**Zestawienie uwag z konsultacji publicznych projektu ustawy o działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora (UD435)**

|  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- |
| **Lp.** | **Przepis** | **Podmiot** | **Treść uwagi** | **Stanowisko** |
|  | | | | |
|  | Uwagi ogólne | Stowarzyszenie Pokrzywdzonych przez Biuro Informacji Gospodarczej KRD z siedzibą w Poznaniu | W szczegolności wyrażamy zaniepokojenie faktem oczywistej monopolizacji rynku usług windykacyjnych, w ktorej upatrujemy zagrożenia ze strony podmiotow-gigantow obecnie stosujących nieuczciwe praktyki (podmioty Grupy Kaczmarski), dla ktorych ograniczenia kapitałowe (5 min zł) nie są żadną przeszkodą.  Dalej, niezrozumiałym jest dla nas wyłączenie spod ochrony ustawy dłużnikow - przedsiębiorcow (oraz osob wchodzących w skład organow reprezentacji i pracowników osob prawnych), ktorzy to, z uwagi na surowsze regulacje prawne, rownież niejednokrotnie są ofiarami dzikiej windykacji, prowadzonej zwłaszcza przez podmioty Grupy Kaczmarski. Realnie wielu przedsiębiorcow prowadzi działalność w formie niewielkich spółek kapitałowych, dlatego wyłączanie rzeczonych spod ochrony jest zupełnie niesłuszne.  Wskazujemy, że beneficjentami podmiotow prowadzących działalność windykacyjną w żadnym przypadku nie powinny być podmioty prowadzące działalność w oparciu o ustawę o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych ani beneficjenci tychże podmiotow (członkowie organow reprezentacji, wspolnicy, podmioty w jakikolwiek sposob powiązane - kapitałowo lub osobowo).  Uprzejmie wyjaśniamy, że podobne - dobre intencje i założenia towarzyszyły procesowi  legislacyjnemu ustaw o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych. Praktyka jednak pokazała, że ustawy uchwalone w czasie rządow Leszka Millera i Donalda Tuska stały się podwaliną budowy imperium Grupy Kaczmarski (KRD BIG S.A., Kaczmarski Inkasso, etc.), polem do licznych i bezkarnych nadużyć prawa, szczegolnie wobec przedsiębiorcow. Wyjaśniam, że my, polscy przedsiębiorcy, ufając narodowym symbolom w logotypie KRD BIG S.A., przynależącej do Grupy Kaczmarski, niejednokrotnie powierzaliśmy temu podmiotowi  ujawnienie danych naszych nierzetelnych kontrahentow w Krajowym Rejestrze Dłużnikow. Wierzyliśmy, że ten krok pozwoli nam możliwie szybko odzyskać dochodzone wierzytelności. Nawiązując kontakt z KRD BIG S.A., wpadliśmy jednak, zupełnie nieświadomie, w sieć niejasnych powiązań i zależności między podmiotami Grupy Kaczmarski, o ktorych dowiadywaliśmy się dopiero przy doręczeniu faktury. Odmawiając zapłaty wyimaginowanych kosztow lub kar umownych, my -dotychczasowi partnerzy KRD BIG S.A. (!), sami wpisywani byliśmy do Krajowego Rejestru Długow, tracąc z dnia na dzień wiarygodność biznesową, nierzadko stając na krawędzi bankructwa. Podmioty Grupy Kaczmarski, powiązane z KRD BIG S.A., podejmują przeciwko nam dziką windykację: dręczeni jesteśmy natarczywymi telefonami i wiadomościami, kancelaria prawna, ktora miała obsługiwać wierzytelności wytacza przeciwko nam sprawy o zapłatę, ktore angażują na kolejne lata naszą uwagę i ogromne środki, torpedują nasze życie prywatne i zawodowe. Walka sądowa z podmiotami Grupy Kaczmarski, posiadającymi potężne zaplecze finansowe i własną kancelarię radcowską we Wrocławiu (sic!), to starcie Dawida z Goliatem.  Działalność Grupy Kaczmarski, a precyzyjnie rzecz ujmując: oferowane przez te podmioty usługi i uskuteczniane praktyki, teoretycznie tylko zgodne są z obowiązującym prawem. Niewątpliwie wizjonerstwo, przypisywane Maciejowi Kaczmarskiemu-tworcy imperium, opiera się z jednej strony na skutecznym zapleczu lobbującym (niekoniecznie w sposob prawnie dozwolony) korzystne dla tych podmiotow ustawodawstwo w czasach rządow Leszka Millera i Donalda Tuska, z drugiej - na nieakceptowalnym nadużywaniu przepisow o charakterze teoretycznie gwarancyjnym. Rozwiązania ustawodawcze ostatnich dwoch dekad pozostawały zaskakująco wręcz zgodne z interesem rodziny Kaczmarskich, ktora z każdego z nich wyprowadziła maksymalne korzyści. Nie ma bardziej natarczywego, nietransparentnego i wrogiego przedsiębiorcom-wierzycielom, podmiotu na polskim rynku usług windykacyjnych, aniżeli podmioty kontrolowane przez rodzinę Kaczmarski. Działalność osob kierujących (oraz faktycznie kierujących) Grupą Kaczmarski zakwalifikować można, i to z dużym prawdopodobieństwem, jako zachowania wypełniające znamiona typu czynow zabronionych z art. 286 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553 ze zm. - dalej rownież „k.k."), jak rownież art. 25 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 roku o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. 1993 Nr 47 poz. 211 ze zm., dalej: z.n.k.u.), art. 107 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2018 poz. 1000 ze zm.), a być może i art. 55 ustawy z dnia 10 września 1999 roku Kodeks karny skarbowy (Dz.U. Nr 83, poz. 930 ze zm. - dalej rownież: „k.k.s."). W świetle powyższego, zupełnie realnymi są obawy, że propozycje zawarte w ustawie o działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora (z dnia 3 października 2022 roku), jedynie ugruntują pozycję Grupy Kaczmarski, osłabią konkurencję tego podmiotu i faktycznie przyczynią się do dalszego pogorszenia sytuacji polskich przedsiębiorcow, ktorzy spod ochrony tej ustawy zostali wyłączeni. Wyjaśniamy, że nasze Stowarzyszenie, w ramach ktorego dzielimy się doświadczeniami w sporach z podmiotami Grupy Kaczmarski i wzajemnie wspieramy; podejmuje inicjatywy mające na celu zwrocenie uwagi rozlicznych instytucji i organow na sygnalizowane tutaj problemy. Nasze działania nie pozostają niezauważone - w wielu przypadkach zdołaliśmy już prawomocnie wykazać niezgodność z prawem działań Grupy Kaczmarski:  XV GC1081/17, Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Fabrycznej, wyrok z dnia 12 listopada 2019 roku  nielojalne, nieuczciwe, niezgodne z zasadami wspołżycia społecznego działanie KRD BIG S.A.  Krajowy Rejestr Długow Biuro Informacji Gospodarczej S.A. pozwało przedsiębiorcę o zapłatę kwoty 1.800 zł. Jako źrodło zobowiązania przedsiębiorcy wskazano umowę zawartą w dniu 24 kwietnia 2015 roku w formie ustnej, obejmującą świadczenie przez KRD usług w ramach pakietu DEBIUT. Strony ustaliły trzymiesięczny okres wypowiedzenia umowy, przy czym wypowiedzenie umowy przez przedsiębiorcę, z przyczyn leżących po jego stronie, przed upływem trzech miesięcy od daty zawarcia umowy, obwarowane zostało obowiązkiem zapłaty kary umownej w kwocie 1.200 zł. Sąd Rejonowy oddalił powodztwo w całości, wytykając stronie powodowej - Krajowy Rejestr Długow Biuro Informacji Gospodarczej S.A., działanie nielojalne, nieuczciwe, niezgodne z zasadami wspołżycia społecznego, nadto dochodzenie kwoty przekraczającej o 1/3 wartości dopuszczone w umowie.  V GC 43/19, Sąd Rejonowy w Łomży, wyrok z dnia 17 września 2020 roku  Wprowadzanie w błąd co do tożsamości podmiotow świadczących usługi  W dniu 21 marca 2016 roku między Krajowym Rejestrem Długow 8iurem Informacji Gospodarczej S.A. z siedzibą we Wrocławiu oraz przedsiębiorcą zawarta została umowa o wspołpracy, w ramach której przedsiębiorca uzyskał możliwość korzystania z funkcjonalności dostępnych na platformie internetowej KRD, m.in. usługi „WEZWANIE DO ZAPŁATY PLUS", realizowanej, według opisu, na koszt dłużnika. W ramach rzeczonej, Kaczmarski Inkasso Sp. z o.o. sp.k. z siedzibą we Wrocławiu wysłała do dłużnika przedsiębiorcy wezwanie do zapłaty. W dniu 12 grudnia 2016 roku Kaczmarski Inkasso obciążyła przedsiębiorcę fakturą na kwotę 11.945,30 zł tytułem prowizji za wyegzekwowanie zadłużenia. Przedsiębiorca zakwestionował rozliczenie i nie zaspokoił żądania Kaczmarski Inkasso.  Sąd Rejonowy w Łomży powodztwo w całości oddalił, wskazując na brak stosunku zobowiązaniowego między przedsiębiorcą a Kaczmarski Inkasso oraz dowodow wskazujących jakoby do nawiązania takowego doszło. Sąd Rejonowy słusznie wskazał, że usługa „WEZWANIE DO ZAPŁATY PLUS" ujęta była w cenniku KRD BIG S.A.,  dostępna na platformie Biura, nadto opisana jako bezpłatna. Sąd wskazał także, że Kaczmarski Inkasso nie wykazała, by rzeczywiście jakiekolwiek działania windykacyjne przeprowadziła.  V GC 537/19, Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim, wyrok z dnia 9 lipca 2019 roku  Manipulowanie znaczeniem ustawowego pojęcia „udostępniania danych"  W dniu 23 października 2017 roku osoba przedstawiająca się jako „pracownik KRD" skontaktowała się z przedsiębiorcą, ktory wcześniej zasygnalizował wolę weryfikacji swojego statusu w Krajowym Rejestrze Dłużnikow. W trakcie rozmowy złożono przedsiębiorcy ofertę wspołpracy, ktorą ten przyjął. Warunkiem uzyskania dostępu do pełnego pakietu usług Biura miało być podpisanie papierowej wersji umowy przez przedsiębiorcę i odesłanie jej do Biura. Przedsiębiorca nigdy nie uczynił powyższego, a w dniu 15 listopada 2017 roku przesłał do Biura informację, że nie jest zainteresowany wspołpracą. Mimo jednoznacznego stanowiska przedsiębiorcy. Biuro obciążyło go sześcioma fakturami. Żaden z dokumentow nie został zaakceptowany ani opłacony. Pozwem z dnia 31 lipca 2018 roku Biuro wystąpiło przeciwko przedsiębiorcy o zapłatę kwoty łącznej 1.776,94 zł. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim, wyrokiem z dnia 9 lipca 2019 roku oddalił powodztwo Biura w całości, wskazując na ewidentną sprzeczność działalności Biura z ustawą o udostępnianiu informacji gospodarczych, i tak, wytknięto stronie powodowej zawarcie umowy w formie niedopuszczonej przez ustawę, manipulację znaczeniem ustawowego pojęcia „udostępniania danych", prowadzącą de facto do proby obejścia regulacji ustawowych.  XV GC 174/17, Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Fabrycznej, wyrok z dnia l6 kwietnia 2019 roku  Nieuprawniony dostęp Kaczmarski Inkasso do danych klientow BIG  Kaczmarski Inkasso Społka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we Wrocławiu pozwało przedsiębiorcę o zapłatę kwoty 7.877,12 zł, wskazując jako źrodło zobowiązania umowę o wspołpracy z dnia 18 grudnia 2014 roku, obejmującą świadczenie przez Kaczmarski Inkasso usług windykacyjnych. Sąd Rejonowy ocenił żądanie powodztwa jako niezasadne. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia wskazał na niewykazanie przez Kaczmarski Inkasso faktu zawarcia umowy z przedsiębiorcą, ani warunkow tego kontraktu. | **Nie uwzględniono.**  **Osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, które zawierają umowy nie związane prowadzoną działalnością gospodarczą, będą objęte ochroną wynikającą z projektowanych przepisów.**  **Intencją ustawodawcy była ochrona osób najsłabszych, szczególnie w miejscu ich zamieszkania.** |
|  | Uwagi ogólne | Krajowy Związek Banków Spółdzielczych | KZBS co do zasady popiera działania zmierzające do uregulowania rynku firm windykacyjnych. Jednak opublikowany Projekt zawiera szereg regulacji utrudniających lub wręcz uniemożliwiających realne dochodzenie roszczeń w trybie polubownym i w efekcie zmuszających wierzyciela do niemalże natychmiastowego wejścia na drogę postępowania sądowego. Ponieważ procesy polubownego dochodzenia roszczeń są wielokrotnie bardziej skuteczne i tańsze (również dla dłużników) od postępowań sądowych i egzekucyjnych, jakie będą musieli zwielokrotnić wierzyciele, jeżeli ustawa wejdzie w życie, zdaniem KZBS brak jest ekonomicznego i faktycznego uzasadnienia dla przyjęcia Projektu w zaproponowanym kształcie.  Krajowy Związek Banków Spółdzielczych krytycznie ocenia także objęcie przepisami ustawy banków zrzeszających banki spółdzielcze, które obecnie nie będąc wierzycielem pierwotnym mogą świadczyć usługi windykacyjne dla zrzeszonych banków spółdzielczych w ramach outsourcingu procesów z banków Spółdzielczych do banku zrzeszającego. Wskazać należy, że taki kierunek zmian organizacji procesów w środowisku spółdzielczym jest oczekiwanym przez nadzorcę i regulatora rynku, czyli UKNF. Jest to również konsekwencją wprowadzenia ustawowych rozwiązań dla banków spółdzielczych i zrzeszających, w ramach których przewidziano obowiązki dla banków zrzeszających wobec zrzeszonych banków  spółdzielczych, w tym obowiązki określone w umowie zrzeszenia. Natomiast po wejściu w życie Projektu w obecnym kształcie nie będzie już takiej prawnej możliwości – działalność windykacyjną, poza wierzycielami pierwotnymi, będą mogły wykonywać jedynie przedsiębiorstwa windykacyjne w rozumieniu Projektu. Wskazać należy, że osobą zobowiązaną w rozumieniu Projektu ma być konsument lub rolnik indywidualny. Jako, że rolnicy indywidualni stanowią w dużej mierze klientów banków spółdzielczych, konieczność wyłączenia banków zrzeszających spod działania ustawy (tak, aby mogły one świadczyć usługi windykacyjne dla banków spółdzielczych nie będąc jednocześnie ani wierzycielem pierwotnym ani przedsiębiorstwem windykacyjnym) wydaje się konieczna i w pełni uzasadniona. | **Częściowo uwzględniono.**  **Wprowadzono zmianę poprzez wyłączenie banków spod zakresu ustawy.** |
|  | Art. 3 | Krajowy Związek Banków Spółdzielczych | **Ad art. 3** projektu - Proponujemy rozszerzenie kręgu podmiotów, do których Projekt nie będzie miał zastosowania o banki zrzeszające banki spółdzielcze. W związku z powyższym proponujemy w art. 3 dodać pkt 4) w następującym brzmieniu:  *„4) banków zrzeszających banki spółdzielcze, w przypadku świadczenia usługi oustorcingu czynności windykacyjnych przez bank zrzeszający na rzecz zrzeszonych banków spółdzielczych.”*  Pismo z dnia 25.10.2022 r.: KZBS proponuje następującą zmianę art. 3 Projektu:  „Po pkt. 3 dodaje się pkt. 4 w brzmieniu:  4) bank zrzeszający lub jednostkę zarządzającą systemem ochrony, o których mowa w art. 22d ustawy z dnia 7 grudnia 2000 r. o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1595) w związku z realizacją celów, o których mowa w art. 22a ust. 1 tej ustawy i wsparcia, o którym mowa w art. 22a ust. 1a tej ustawy.”  Wprowadzenie proponowanego wyłączenia jest niezbędne dla realizacji ustawowej funkcji systemów ochrony, jaką jest zapewnienie płynności i wypłacalności każdego jego uczestnika na zasadach określonych w ustawie i w umowie systemu ochrony, w szczególności przez udzielanie pożyczek, gwarancji i poręczeń na warunkach określonych w umowie systemu ochrony. Jednym z instrumentów pomocowych jest także wykup wierzytelności banków będących uczestnikami systemu. Ponadto, system ochrony może również wspierać procesy restrukturyzacyjne prowadzone przez organy publiczne, w tym Bankowy Fundusz Gwarancyjny, w związku z realizacją ich zadań.  Przedmiotowe wsparcie odbywa się również poprzez udzielanie dotacji, pożyczek, gwarancji i poręczeń na warunkach określonych w umowie systemu ochrony.  W każdym z ww. przypadków pomoc udzielana jest z funduszu pomocowego tworzonego przez uczestników systemu ochrony na zasadach określonych w art. 22 g ustawy z dnia 7 grudnia 2000 r. o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1595) (dalej „ustawy o BS”) i co do zasady ma charakter zwrotny.  Z tego względu, jak również z uwagi na funkcję systemów ochrony, w tym także ustawową możliwość wsparcia procesów restrukturyzacyjnych prowadzonych przez organy publiczne tj. BFG oraz KNF, niezbędne jest zapewnienie możliwości podejmowania działań windykacyjnych w zakresie dotyczącym realizacji funkcji systemu ochrony, tj. zarówno w zakresie udzielonego wsparcia czyli windykacji pierwotnej, jak i windykacji nabytych wierzytelności czyli windykacji wtórnej.  Należy także podkreślić, iż działalność podmiotów zarządzających systemami ochrony instytucjonalnej jest już działalnością regulowaną, wymaga bowiem uzyskania stosownych zezwoleń Komisji Nadzoru Finansowego:  1) Decyzja o uznaniu systemu ochrony za spełniający wymagania Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 575/2013 z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie wymogów ostrożnościowych dla instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych, zmieniające rozporządzenie (UE) nr 648/2012 (Dz. U. UE. L. z 2013 r. Nr 176, str. 1 z późn. zm.) – art. 22b ust. 4 Ustawy z dnia 7 grudnia 2000 r. o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1595),  2) Decyzja o zatwierdzeniu projektu umowy systemu ochrony instytucjonalnej, określającej m.in. instrumenty pomocowe, w tym wykup wierzytelności – art. 22b ust. 4 Ustawy z dnia 7 grudnia 2000 r. o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1595),  3) Decyzja o zgodzie na powołanie członków zarządu jednostki zarządzającej systemem ochrony instytucjonalnej – art. 22f ust. 3 Ustawy z dnia 7 grudnia 2000 r. o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1595).  Ponadto, jednostka zarządzająca systemem ochrony jest podmiotem nadzorowanym przez KNF. Zgodnie z art. 22 n ust. 2 Ustawy o BS nadzór KNF obejmuje w szczególności:  • badanie udzielanych kredytów, pożyczek pieniężnych, akredytyw, linii płynnościowych, gwarancji bankowych i poręczeń, obejmowanych pomocowych instrumentów kapitałowych oraz emitowanych bankowych papierów wartościowych oraz innych instrumentów w zakresie ich zgodności z przepisami;  • badanie zabezpieczenia oraz terminowości spłaty kredytów i pożyczek pieniężnych;  • dokonywaniu przeglądu realizacji celów systemu ochrony oraz przestrzegania postanowień umowy systemu ochrony i statutu.  Obejmowanie więc działalności jednostek zarządzających systemami ochrony instytucjonalnej dodatkowymi obwarowaniami i wymogami formalnymi może znacząco utrudnić lub wręcz uniemożliwić realizację działalności pomocowej i restrukturyzacyjnej banków, przenosząc tym samym koszty tych działań na organy państwowe i środki publiczne.  Z tego względu niezbędne jest wprowadzenie odrębnego wyłączenia ze stosowania Projektu dla banków zrzeszających i jednostek zarządzających systemami ochrony, o których mowa w art. 22d Ustawy o BS, które uzyskały stosowne zgody na funkcjonowanie i podlegają nadzorowi KNF. Dlatego brak jest uzasadnienia dla objęcia tych podmiotów wymaganiami określonym w Projekcie, wprowadzającymi kolejną działalności regulowaną.   * KZBS zwraca się z prośbą uwzględnienie na dalszym etapie prac legislacyjnych nad Projektem propozycji zmiany objętej niniejszym pismem razem z pozostałymi propozycjami zmian, przekazanymi w piśmie z dnia 14 października 2022 r. | **Częściowo uwzględniono.**  **Wprowadzono zmianę poprzez wyłączenie banków spod zakresu ustawy.** |
|  | Art. 5 ust. 2 pkt 1) | Krajowy Związek Banków Spółdzielczych | **Ad art. 5 ust. 2 pkt 1** projektu - Przepis ten wskazuje osoby, wobec których działania windykacyjne nie mogą być podejmowane. Są to osoby niepełnosprawne intelektualnie w stopniu umiarkowanym albo znacznym, niewidome albo słabowidzące w stopniu znacznym, nieposiadające pełnej zdolności do czynności prawnych, powyżej 75 roku życia. Oznacza to, że w przypadku dochodzenia należności od tych osób wierzyciel będzie zmuszony do wszczęcia od razu postępowania sądowego, a osoby te zostaną pozbawione z mocy prawa rozstrzygnięcia sporu w sposób mniej uciążliwy i kosztowny.  Dodatkowo wskazać należy, że przedsiębiorstwo windykacyjne/windykator może nie posiadać wiedzy o tym, że dana osoba jest niepełnosprawna, nie posiada pełnej zdolności do czynności prawnych, jest niewidoma albo słabowidząca. Natomiast ustawa przewiduje surowe kary za naruszenie tego zakazu, nie przewidując w tym zakresie żadnych wyjątków. Wydaje się, że zdecydowanie lepszym rozwiązaniem byłoby dopuszczenie możliwości kontaktu telefonicznego z osobami niewidomymi albo słabowidzącymi, zaś w przypadku osób powyżej 75 roku życia - nakazanie dostosowania treści i formy przekazu do potrzeb takich osób. | **Nie uwzględniono.**  **Sąd ma możliwość odstąpienia od obciążania strony kosztami postępowania, jeżeli nie dała powodów do wytoczenia powództwa.**  **Osoby objęte projektowaną ochroną mogą być narażone na podpisywanie pism lub ugód, które mogą znacznie pogorszyć ich sytuację prawną.** |
|  | Art. 5 ust. 2 pkt 2) | Krajowy Związek Banków Spółdzielczych | **Ad art. 5 ust. 2 pkt 2** projektu - Zaskoczenie budzi przewidziany w Projekcie zakaz podejmowania czynności windykacyjnych w odniesieniu do należności przedawnionych. Przedawnienie należności nie powoduje, że przestaje ona istnieć. Wręcz przeciwnie – mimo upływu terminu przedawnienia wierzytelność nadal istnieje, a wierzyciel ma prawo jej dochodzić na drodze postępowania sądowego, ale też na drodze polubownej.  Projekt przewiduje, że działania windykacyjne nie będą mogły być podejmowane w stosunku do osoby, która złoży sprzeciw wobec podejmowanych czynności windykacyjnych. Co więcej, sprzeciw taki dłużnik może złożyć na każdym etapie i zobowiązuje to windykatora do natychmiastowego zaprzestania czynności windykacyjnych. Zatem w rozumieniu Projektu działania windykacyjne mogą być prowadzone tylko tak długo, jak osoba zobowiązana nie sprzeciwi się prowadzeniu tych działań. Tak skonstruowane przepisy należy ocenić negatywnie. Osoba zobowiązana może zgłosić sprzeciw w zasadzie przy pierwszej czynności windykacyjnej. Jeżeli po pierwszym wezwaniu do zapłaty otrzymanym od firmy windykacyjnej osoba zobowiązana zgłosi sprzeciw, wyłączona zostanie możliwość jakichkolwiek dalszych kontaktów z osobą zobowiązaną, chociażby w celu zaproponowania ugody na spłatę w ratach, czy np. umorzenie części długu lub odsetek.  W efekcie doprowadzi to do zwiększenia ilości postępowań sądowych (długotrwałych i kosztownych nie tylko dla wierzyciela, ale w ostatecznym rozrachunku – dla dłużnika). Zaproponowane rozwiązanie skutecznie wyłączy większość spraw z procesów dochodzenia roszczeń w sposób polubowny i zmusi wierzycieli do kierowania spraw do sądów i późniejszej egzekucji, co znacząco zmniejszy efektywność zwrotu środków dla wierzycieli oraz podniesie koszty windykacji po stronie dłużnika. Zatem rozwiązanie, które w założeniu ma chronić dłużników, w efekcie może okazać się dla nich niekorzystne – konieczność spłaty długu zostanie odłożona w czasie, ale ostateczna kwota należności zostanie powiększona co najmniej o koszty postępowania sądowego. | **Nie uwzględniono.**  **Okres przedawnienia przewidziany w kodeksie cywilnym jest dostatecznie długi, aby mógł być zachowany przez profesjonalne podmioty. Nie jest zatem dopuszczalne stosowanie metod windykacyjnych wobec wierzytelności, które nie korzystają już z ochrony prawnej.** |
|  | art. 26 - 28 | Krajowy Związek Banków Spółdzielczych | **Ad art. 26-28** projektu - Projekt przewiduje, że działania windykacyjne nie będą mogły być podejmowane w stosunku do osoby, która złoży sprzeciw wobec podejmowanych czynności windykacyjnych. Co więcej, sprzeciw taki dłużnik może złożyć na każdym etapie i zobowiązuje to windykatora do natychmiastowego zaprzestania czynności windykacyjnych. Zatem w rozumieniu Projektu działania windykacyjne mogą być prowadzone tylko tak długo, jak osoba zobowiązana nie sprzeciwi się prowadzeniu tych działań. Tak skonstruowane przepisy należy ocenić negatywnie. Osoba zobowiązana może zgłosić sprzeciw w zasadzie przy pierwszej czynności windykacyjnej. Jeżeli po pierwszym wezwaniu do zapłaty otrzymanym od firmy windykacyjnej osoba zobowiązana zgłosi sprzeciw, wyłączona zostanie możliwość jakichkolwiek dalszych kontaktów z osobą zobowiązaną, chociażby w celu zaproponowania ugody na spłatę w ratach, czy np. umorzenie części długu lub odsetek.  W efekcie doprowadzi to do zwiększenia ilości postępowań sądowych (długotrwałych i kosztownych nie tylko dla wierzyciela, ale w ostatecznym rozrachunku – dla dłużnika). Zaproponowane rozwiązanie skutecznie wyłączy większość spraw z procesów dochodzenia roszczeń w sposób polubowny i zmusi wierzycieli do kierowania spraw do sądów i późniejszej egzekucji, co znacząco zmniejszy efektywność zwrotu środków dla wierzycieli oraz podniesie koszty windykacji po stronie dłużnika. Zatem rozwiązanie, które w założeniu ma chronić dłużników, w efekcie może okazać się dla nich niekorzystne – konieczność spłaty długu zostanie odłożona w czasie, ale ostateczna kwota należności zostanie powiększona co najmniej o koszty postępowania sądowego. | **Nie uwzględniono.**  **Projektowane przepisy przewidują, iż windykacja prowadzona będzie tylko w sytuacji, gdy dłużnik nie będzie się temu sprzeciwiał. Na etapie windykacji dłużnik powinien móc zakwestionować zarówno istnienie wierzytelności, jak i metody windykacyjne.**  **W przypadku skierowania sprawy na drogę postepowania sądowego, sąd będzie mógł odstąpić od obciążania kosztami postępowania strony, która nie dała powodu do wytoczenia powództwa. Nierzetelni dłużnicy jednak będą musieli jednak liczyć się z poniesieniem dodatkowych kosztów.** |
|  | Ar. 29 i Art. 30 | Krajowy Związek Banków Spółdzielczych | **Ad art. 29 i art. 30** projektu - Projekt przewiduje możliwość nawiązywania kontaktu (zarówno osobistego, jak i telefonicznego, czy przez sms) z osobą zobowiązaną wyłącznie w godzinach 9-17 – taki przedział godzinowy bardzo często uniemożliwi w ogóle podejmowanie czynności windykacyjnych wobec osób zobowiązanych, bowiem są to godziny, w których osoby takie najczęściej pracują i są niedostępne; wydaje się, że optymalny przedział godzinowy na podejmowanie czynności windykacyjnych to 8-18.  Ponadto ograniczenie dotyczące niedopuszczalności wykonywania przez windykatorów jednego przedsiębiorstwa windykacyjnego w ciągu tygodnia więcej niż 3 połączeń telefonicznych lub przesłania więcej niż 3 wiadomości tekstowych do osoby zobowiązanej powinno odnosić się do konkretnego zobowiązania, a nie do osoby zobowiązanej, która może mieć wiele różnych zobowiązań. | **Częściowo uwzględniono.**  **Wprowadzono zmianę, iż kontakty będą dozwolone do godz. 19:00.** |
|  | Art. 59 | Krajowy Związek Banków Spółdzielczych | **Ad art. 59** projektu - Zakładane w Projekcie zmiany w ustawie z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (Dz.U. z 2021 r. poz. 2057 oraz z 2022 poz. 1855), polegające na zwiększeniu łącznej kwoty wymagalnych zobowiązań dłużnika będącego konsumentem wobec wierzyciela oraz okresu wymagalności warunkującego możliwość przekazania do biura informacji gospodarczych informacji o zobowiązaniach konsumentów, również należy ocenić negatywnie. Zmiana ta jest niekorzystna zarówno dla osób zadłużonych, jak i wierzycieli. Opóźnienie w przekazywaniu informacji gospodarczych może ułatwić wpadnięcie dłużnika w spiralę zadłużenia. Ujawnienie informacji na temat zaległości w regulowaniu zobowiązań może spowodować brak dalszego zadłużania się dłużnika, ponieważ zmniejsza możliwość zaciągnięcia nowych zobowiązań. Dodatkowym efektem ww. zmian może być powstawanie zatorów płatniczych. | **Nie uwzględniono.**  **Przepisy ustawy eliminują drobne roszczenia, które do tej pory były podstawą wpisu do biura informacji gospodarczej.**  **Uchwalone przepisy ustawy o przeciwdziałaniu lichwie mają zapobiegać spirali zadłużenia poprzez każdorazowe badanie zdolności kredytowej pożyczkobiorcy.** |
|  | Uwagi ogólne | AVERTO Agencja Detektywistyczna Windykacja należności | W naszej ocenie podstawowym weryfikatorem jakości prowadzonych działań  windykacyjnych powinna być wiedza i kompetencje windykatorów, a nie wysokość kapitału zakładowego przedsiębiorstwa. Dla firm zagranicznych 5,10,15, czy 20 min złotych kapitału zakładowego nie stanowi żadnego problemu, a dla większości polskich, barierę nie do pokonania. Ustawodawca powinien rozważyć wprowadzenie wymogu zdania egzaminu przed komisją właściwego Ministerstwa, coś na kształt rozwiązań obecnych przy egzaminie na członków rad nadzorczych, co w rzeczywistości stanowiłoby ostrą selekcję windykatorów i gwarancję pozostania na rynku osób posiadających gruntowną i kompleksową wiedzę. W obecnym kształcie ustawy pozostaje nieodparte wrażenie, że wystarczy mieć odpowiednią ilość pieniędzy, żeby windykować.  Następna grupa problemów wynika z konsekwencji ograniczenia do minimum **i**  windykacji na etapie polubownym. Pozostawienie windykatorowi możliwości kontaktowania się ;z osobą zobowiązaną w dni powszednie od 9-17 oraz wprowadzenie instrumentu „sprzeciwu" w praktyce nie pozwala na prowadzenie skutecznych działań. Przenosi windykację na drogę sądową, co spotka się zapewne z wielkim zadowoleniem kancelarii prawnych (skokowy wzrost profitów, będących wynikiem natłoku nowych pozwów), znacznym ograniczeniem przepustowości sądów i kancelarii komorniczych. Już w tej chwili nie rzadko na wydanie nakazu zapłaty wierzyciel czeka w czasie liczonym nie w miesiącach a w latach. Optymistyczne przeświadczenie ustawodawcy, że wzrost liczby kancelarii komorniczych spowoduje poprawę płynności przebiegu działań egzekucyjnych jest niczym nieuzasadnione. W praktyce, jeżeli ktokolwiek miał do czynienia z kancelarią komorniczą to wie, że sprawy są często prowadzone opieszale, a skuteczność tych działań jest nikła. Zatem  zapisy ustawy ograniczające windykację polubowną w rzeczywistości sparaliżują system sądowy i egzekucyjny w Polsce. Co za tym idzie, odzyskanie należności przez wierzyciela stanie się w wielu przypadkach wprost niemożliwe lub znacząco utrudnione.  W wyniku proponowanych zmian całkowicie zmieni się struktura rynku windykacyjnego w Polsce. Na rynku pozostanie kilka dużych podmiotów , będących w stanie spełnić wymagania kapitałowe, jakie niesie proponowana ustawa. Zapewne dojdzie do kilku fuzji, ale nie zapobiegnie to wzrostowi bezrobocia, bowiem przedsiębiorstwa windykacyjne pozostałe na rynku nie będą w stanie wchłonąć wszystkich zatrudnionych do tej pory w branży, a część z nich zwyczajnie nie spełni ustawowych wymagań. Znacznie wydłuży się czas obsługi jednego zlecenia windykacyjnego. Obraz, jaki jawi się z zapisów ustawy to ogrom biurokracji dla szeregowego windykatora, który może nie znaleźć czasu na podjęcie  faktycznych działań windykacyjnych.  Wprawdzie, jako mały podmiot w branży windykacyjnej nie zostaliśmy oficjalnie  zaproszeni do konsultacji zapisów przedmiotowej ustawy, ale jesteśmy z wiadomych  względów zainteresowani losami ludzi pracującymi w tym trudnym sektorze rynku. I nie chodzi nam tylko o windykatorów, ale także o innych uczestników rynku: wierzycieli, pracowników sądów, kancelarii komorniczych. Apelujemy gorąco do Ustawodawcy, aby zważył moc naszych argumentów, a przede wszystkim zmienił środek ciężkości w wymaganiach, jakie trzeba będzie spełnić, chcąc działać na rynku usług windykacyjnych.  Niech podstawowym kryterium selekcji na rynku będzie wiedza. Współczesny świat jest oparty na wiedzy i umiejętności zarządzania nią. Wymóg posiadania wysokich kwalifikacji zawodowych oraz kierowania się odpowiednimi standardami etycznymi samoistnie wpłynie nie tylko na rzetelność prowadzonych działań windykatorów, ale także zmieni niekorzystny obraz tej branży, jaki przez lata był kształtowany w oczach opinii publicznej. Ograniczenie rynku windykacyjnego tylko do dużych podmiotów jest dowodem na nie do końca prawidłowe zdiagnozowanie źródeł problemów. W przestrzeni publicznej w środkach masowego przekazu jest wiele dowodów na niskie standardy etyczne windykatorów, ale co ciekawe, będących pracownikami w głównej mierze właśnie tych największych firm. Tych firm, które teraz mają decydować o kształcie branży windykacyjnej. Niech wielkość posiadanego majątku nie będzie podstawowym źródłem selekcji firm na polskim rynku usług windykacyjnych. | **Częściowo uwzględniono.**  **Wymóg kapitału zakładowego ma zagwarantować, że przedsiębiorstwo windykacyjne jest w stanie sprostać wymaganiom dotyczącym zatrudniania windykatorów na podstawie umowy o pracę, prowadzenia dokumentacji postępowań windykacyjnych a także spełniania innych wysokich standardów.**  **Profesjonalizm windykatorów ma być zapewniony poprzez wymóg określonego wykształcenia.** |
|  | Art. 34 pkt 2 ppkt a | AVERTO Agencja Detektywistyczna Windykacja należności | **Ad art. 34 pkt 2 ppkt a** projektu - Potencjalne problemy niesie też zapis art. 34 pkt 2, podpunkt a, który w naszej  ocenie jest sprzeczny z art. 20 Konstytucji RP oraz stanowi wypaczenie istoty gospodarki rynkowej. Zakazywanie firmom windykacyjnym wpływania na wierzycieli, co do ich wyboru podmiotu, który będzie obsługiwał ich wierzytelności jest próbą wpływania na mechanizmy rynkowe. Istotą konkurencji, także i w branży windykacyjnej jest to, że podmioty w niej skupione poprzez jakość swoich usług i atrakcyjność oferty starają się przyciągnąć do siebie klientów, w tym przypadku wierzycieli. Wedle cytowanego artykułu trudno sobie wyobrazić, jak miałoby wyglądać nawiązywanie relacji między wierzycielem, a firmą windykacyjną. | **Nie uwzględniono.**  **Projektowane przepisy mają za zadanie normalizację rynku windykacyjnego. Firmy windykacyjne będą mogły w zakresie uczciwej konkurencji reklamować swoje usługi. Nie będą mogły jednak podejmować działań, które są sprzeczne z uczciwą reklamą, tj. w jakikolwiek sposób wpływać czy wywierać nacisk na ten wybór** |
|  | Uwagi ogólne | Obywatel 1 | W mojej ocenie, projekt ten jest z jednej stronie nadmiernie rygorystyczny i represyjny, a z drugiej strony istotnie utrudni pracę adwokatów oraz radców prawnych. Doprowadzi bowiem do niepewności, czy podejmowane dotychczas przez adwokatów i radców prawnych czynności pozostaną nadal legalne bez uzyskania odpowiedniego zezwolenia/licencji oraz zachowania odpowiedniej formy prowadzonej działalności gospodarczej. | **Uwzględniono.** |
|  | Art. 3 | Obywatel 1 | **Ad art. 3** projektu - Zgodnie z art. 3 tego projektu, przepisów ustawy nie stosuje się bowiem tylko do czynności wykonywanych przez:  1) komorników sądowych;  2) organy administracji publicznej w postępowaniu egzekucyjnym w administracji;  3) osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej – o ile są wierzycielami pierwotnymi i nie zajmują się zawodowo działalnością windykacyjną.  Po pierwsze, zakres podmiotowy wyłączenia stosowania ustawy jest zbyt wąski i wysoce nieprecyzyjny. W projektowanym art. 3 pkt 3 mowa jest tylko o osobach fizycznych, osobach prawnych oraz jednostkach organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, o ile są wierzycielami pierwotnymi i nie zajmują się zawodowo działalnością windykacyjną. W tym wyłączeniu projektodawcy chodziło zapewne o - jak najbardziej słuszne - umożliwienie prowadzenia czynności windykacyjnych tym wierzycielom, którzy po prostu we własnym imieniu i na własny rachunek dochodzą przysługujących im wierzytelności. Mankamentem projektu jest jednak to, że ustawa nie definiuje pojęcia "wierzyciela pierwotnego". Tymczasem, istnieje szereg osób i instytucji, które z mocy prawa wstępuje w różne stosunki zobowiązaniowe, a ponadto są prawnie (np. ze względu na zasady gospodarności) zmuszone do regularnego ściągania długów. Tytułem przykładu można wskazać taki kazus, kiedy to komunalna spółka handlowa powstaje w wyniku przekształcenia samorządowego zakładu budżetowego i zgodnie z art. 23 ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki związane z działalnością samorządowego zakładu budżetowego. Czy taka spółka komunalna jest "wierzycielem pierwotnym", czy już "wtórnym"? Czy gdyby przekształcona spółka zaczęła samodzielnie windykować należności przejęte po samorządowym zakładzie budżetowym, to doszłoby do naruszenia prawa, a nawet popełnienia przestępstwa?  Po drugie, do kategorii osób, które nie muszą stosować ustawy, a przede wszystkim, wobec których nie powinno być wymagane uzyskanie specjalnego zezwolenia, licencji albo wpisu do rejestru, należałoby zaliczyć również adwokatów i radców prawnych. Profesjonalni pełnomocnicy zawsze spełniają bowiem wysokie wymagania w zakresie wykształcenia, doświadczenia oraz zasad etycznych - dalej nawet idące niż windykatorzy, o których mowa w art. 13 projektu. Jest to o tyle istotne, że zgodnie z art. 22 projektu ustawy, czynności windykacyjne mogą być podejmowane wyłącznie przez windykatorów zatrudnionych na umowę o pracę w przedsiębiorstwie windykacyjnym. Zgodnie z art. 2 projektu, "czynność windykacyjna" to każda czynność faktyczna lub prawna podejmowana w ramach prowadzonej działalności windykacyjnej, natomiast "działalność windykacyjna" to całokształt czynności faktycznych i prawnych zmierzających do polubownego spełnienia przez osobę zobowiązaną należnego od niej świadczenia pieniężnego z wyłączeniem czynności zastrzeżonych dla komorników sądowych i wykonywanych przez organy administracji publicznej w trybie ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz.U. z 2022 r. poz. 479, 1301, 1692 i 1967). Oznacza to, że po wejściu w życie ustawy w takim kształcie, adwokaci w ogóle nie będą mogli podejmować szeroko rozumianych czynności windykacyjnych (ponieważ nie mogą być zatrudniani na umowę o pracę), a w przypadku radców prawnych prowadzących indywidualne kancelarie oraz spółki osobowe może to również okazać się niedopuszczalne. Tymczasem, zakres usług adwokata lub radcy prawnego *nolens volens* wymaga często wezwania dłużnika do dobrowolnego spełnienia świadczenia przed wszczęciem postępowania sądowego. Wyłączenie możliwości podejmowania czynności zmierzających do polubownego rozwiązania sporu przez adwokatów i radców prawnych doprowadzi do niepotrzebnego wszczynania spornych postępowań sądowych tylko po to, aby uniknąć odpowiedzialności za bezprawne prowadzenie działalności windykacyjnej. Poza tym, reguły dokumentowania czynności windykacyjnych i nadzoru nad windykatorami (art. 32-35 oraz cały rozdz. 5 projektu ustawy) są nie do pogodzenia z chronioną prawnie tajemnicą adwokacką i radcowską oraz niezależnością tych zawodów. Od adwokatów i radców prawnych nie można wymagać, że będą się przed organami państwa tłumaczyć z podejmowanych czynności. | **Częściowo uwzględniono.**  **Wprowadzono przepis, że ustawy nie stosuje się do adwokatów i radców prawnych**  **Pojęcie “wierzyciel pierwotny” już funkcjonuje w języku prawnym – vide art.. 29 ustawy o kosztach komorniczych** |
|  | Art. 52 i Art. 53 | Obywatel 1 | **Ad art. 52 i art. 53** projektu - Zwracam także uwagę na nadmierną represyjność, niejasność i nieproporcjonalność przepisów karnych wprowadzonych do projektu ustawy. Przede wszystkim, tego rodzaju zachowania nie są na tyle szkodliwe, aby konieczna była ich kryminalizacja jako przestępstwa, za które na dodatek można zostać pozbawionym wolności. Wystarczające wydaje się posłużenie konstrukcją wykroczenia, na przykład w przypadku nieposiadania odpowiedniej licencji. Z kolei brzmienie projektowanego przepisu art. 52 ust. 2 ustawy, który przewiduje, że „karze podlega ten, kto wprowadza w błąd lub wyzyskuje błędne przekonanie innej osoby co do wymagalności lub wysokości windykowanych należności, w tym wysokości odsetek oraz sposobu ich naliczenia” doprowadzi do licznych trudności interpretacyjnych. Nie wiadomo bowiem, czy znajdzie on zastosowanie tylko do owego wprowadzenia w błąd przy okazji prowadzenia legalnej działalności windykacyjnej, czy w każdym przypadku dochodzenia należności od innej osoby? Jaki będzie stosunek tego przepisu do art. 286 k.k., a więc po prostu umyślnego i kierunkowego oszustwa? Czy windykator odpowie za wprowadzenie w błąd, jeśli doszło do tego na skutek jego własnego usprawiedliwionego błędu albo błędu pierwotnego wierzyciela, czy też wskutek różnych możliwości zinterpretowania prawa lub faktów? Zarzut nadmiernej represyjności i nieproporcjonalności należy odnieść także do projektowanej regulacji art. 53 ustawy. Dochodzenie należności od wymienionej tam kategorii osób, a także należności przedawnionych nie powinno być zakazane ani tym bardziej karalne. Dlaczego osoby niezaradne i niepełnosprawne mogłyby być przymusowo pozywane przed sądy, ale już nie wzywane do zapłaty polubownie? | **Nie uwzględniono.**  **Projektowane przepisy przewidują szczególny typ przestępstwa, którego znamionami jest wprowadzenie w błąd co do istnienia windykowanej wierzytelności. Znamiona są opisane w sposób precyzyjny i stanowi to inny rodzaj czynu zabronionego. Zagrożenie karą ma mieć charakter prewencji ogólnej. Wspomniany w uwadze “błąd wierzyciela” będzie mógł być rozpatrywany w kategoriach okoliczności wyłączających popełnienie przestępstwa (art. 28 i 29 kk).** |
|  | Uwagi ogólne | Intrum Sp. z o.o. | Oceniając projekt, jako próbę regulacji rynku usług dochodzenia wierzytelności i zarządzania wierzytelnościami, należy wskazać, iż projekt budzi zastrzeżenia, jako całość. W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga jego niespójność, tak z innymi regulacjami mającymi zastosowanie do wskazanego rynku, jak i brak spójności wewnętrznej.  Co więcej komentowany projekt pozostaje niespójny także z innymi aktami prawnymi będącymi na różnych etapach projektowania, bądź prac legislacyjnych. Wśród tych ostatnich należy wskazać Dyrektywę 2021/2167 z dnia 24 listopada 2021 r. w sprawie podmiotów obsługujących kredyty i nabywców kredytów oraz w sprawie zmiany dyrektyw 2008/48/WE i 2014/17/UE (tzw. Dyrektywa NPL) oraz zapowiedzi zmian w Ustawie o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi w zakresie, w jakim ograniczeniu miałaby ulec rola tzw. serwiserów, którymi w realiach polskiego rynku są na ogół firmy windykacyjne wobec funduszy sekurytyzacyjnych.  Niespójność, na którą wskazano powyżej będzie źródłem naturalnego konfliktu z Dyrektywą NPL w sferze celów, jakie ma osiągnąć tenże akt prawny. Zamysłem prawodawcy europejskiego było otwarcie i pobudzenie rynku aktywów NPL oraz zwiększenie cen uzyskiwanych przez banki przy sprzedaży portfeli wierzytelności, a także poszerzenie kręgu inwestorów (nabywców portfeli wierzytelności). Biorąc pod uwagę, że pod rządami projektowanej ustawy windykacja prowadzona przez wierzycieli wtórnych będzie obarczona licznymi ryzykami, wierzyciel wtórny będzie zmuszony do zwiększenia ponoszonych kosztów w celu dochodzenia nabytych wierzytelności. To z kolei w sposób oczywisty przełoży się na spadek cen portfeli, wbrew założeniom ustawodawcy unijnego.  Lektura komentowanego projektu sprawi wrażenie, że punktem wyjścia i głównym polem zainteresowań projektodawcy były aktywności windykacyjne wykonywane głównie w ramach tzw. windykacji terenowej (bezpośredni kontakt przedstawiciela firmy windykacyjnej z osobą zadłużoną). Jednak z uwagi na fakt, iż projekt nie rozróżnia sposobów windykacji mamy de facto do czynienia ze zrównaniem np. wizyty w miejscu zamieszkania osoby zadłużonej z kontaktami telefonicznymi, co czyni konieczność stosowania tych samych przepisów wobec różnych aktywności niezrozumiałym. Przykładowo, brak jest racjonalnego uzasadnia, aby osoba odpowiadająca w firmie windykacyjnej za wysyłanie korespondencji kierowanej do osób zadłużonych posiadała lekarskie badania psychologiczne wymagane w celu uzyskania licencji windykatora.  Wobec powyższego generalnym postulatem jest potrzeba niuansowania działalności windykacyjnej w komentowanym projekcie.  Rzetelne podejście do stworzenia regulacji sektorowej wymaga zmiany sposobu postrzegania branży przez projektodawcę i podjęcia próby poprawy tych obszarów, w których obiektywnie istnieją realne problemy. Brak oceny skutków społecznych i gospodarczych ustawy W uzasadnieniu ustawy brakuje oceny skutków społecznych i gospodarczych przedmiotowej regulacji. Spośród najważniejszych skutków społecznych wejścia w życie komentowanego projektu w obecnym kształcie należy wskazać na:   * ryzyko wykluczenia finansowego określonych grup społecznych np. osób powyżej 75 roku życia, przy czym podkreślenia wymaga fakt, że w przypadku chęci zaciągnięcia kredytu w dużej wysokości, a co za tym idzie z długim horyzontem czasowym jego spłaty, może być to niemożliwe już dla osób w wieku 50 lat. Na powyższy stan rzeczy będzie wpływał przepis art. 5 ust. 2 lit. d, który stanowi, że czynności windykacyjne nie mogą być prowadzone wobec osób powyżej 75 roku życia. Należy zakładać, że przepis ten doprowadzi do wykluczenia tej grupy społecznej z finansowania przez instytucje kredytowe; * ryzyko wykluczenia finansowego osób niewidomych albo słabowidzących z analogicznych powodów, jak w przypadku osób powyżej 75 roku życia (art. 5 ust. 2 lit. b).   Na marginesie należy zadać pytanie, czy założenie, że osoby niewidome albo słabowidzące są z definicji niezdolne do spłaty swoich zobowiązań zostało przyjęte po konsultacjach z tymi grupami społecznymi? Inną kwestią jest to dlaczego w katalogu osób wobec których nie mogą być prowadzone czynności windykacyjne znalazły się osoby niewidome albo słabowidzące, ale zabrakło osób niesłyszących i niedosłyszących;  W tym miejscu należy wskazać, iż nie ma faktycznej możliwości zweryfikowania zakazów przewidzianych w art. 5 ust. 2 projektu, a mianowicie ograniczeń prowadzenia czynności wobec osób z niepełnosprawnościami, niewidomych, słabowidzących, bez zdolności do czynności prawnych, czy też które przekroczyły 75 rok życia. Dodatkowo wymogi te powodują, konieczność przetwarzania danych osobowych szczególnej kategorii tzw. danych wrażliwych, osób zadłużonych.  Bez dokonania głębszej analizy skutków komentowanej regulacji pozostaje również sfera gospodarki. W tym zakresie na pierwszy plan wysuwa się ryzyko wzrostu wolumenu niespłaconych zobowiązań w skali całej gospodarki, ale także nie mały obszar negatywnych skutków dla samych osób zadłużonych polegający przede wszystkim na zwiększeniu kosztów spłaty wierzytelności z uwagi na możliwość wyeliminowania etapu windykacji polubownej (ustawowe prawo sprzeciwu). Należy zakładać, że osoby zadłużone nie znając konsekwencji skorzystania z prawa sprzeciwu będą skłonne już przy pierwszym kontakcie z firmą windykacyjną skorzystać z tego prawa. Powyższe w oczywisty sposób doprowadzi do skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego, a w konsekwencji narazi osobę zadłużoną na koszty sądowe i egzekucyjne, podczas gdy z doświadczenia wiadomo, że nierzadko krótka rozmowa z przedstawicielem firmy windykacyjnej pozwala na zawarcie ugody, porozumienia ratalnego, czy na skorzystanie z innej formy polubownej spłaty zobowiązania. Zakres podmiotowy ustawyJeżeli chodzi o zakres podmiotowy, to projekt ustawy rodzi w pierwszej kolejności wątpliwości, co do jego zastosowania, bądź nie, wobec kancelarii prawnych, które w ekosystemie rynku usług windykacyjnych stanowią jego trwały i znaczący element. Zarówno kancelarie prowadzone przez radców prawnych, jak i przez adwokatów posiadają własne regulacje korporacyjne i kodeksy etyczne. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że kancelarie prawne poza świadczeniem usług dochodzenia wierzytelności w postępowaniu sądowym (zastępstwo procesowe), prowadzą także procesy polubownego odzyskiwania wierzytelności. Co więcej, to właśnie w kancelariach dochodzenie wierzytelności z reguły zaczyna się od próby polubownego zamknięcia sporu. Tym samym należy uznać, że opisane powyżej aktywności są czynnościami windykacyjnymi. Jednocześnie zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 1 projektu czynności windykacyjne mogą być podejmowane wyłącznie przez windykatora. Ponadto kancelarie prawne nie znalazły na liście podmiotów do których nie stosuje się przepisów ustawy (art. 3).  Powyższe rodzi pytanie o to, czy na gruncie projektu kancelaria prawna jest podmiotem wyłączonym spod zakresu stosowania ustawy, a jeżeli nie, to czy powinna obligatoryjnie zmienić formę prowadzonej działalności na spółkę akcyjną.  Drugim obszarem wątpliwości jest status wewnętrznych, często niemałych działów windykacji, szczególnie w instytucjach finansowych. Wydaje się, że intencją projektodawcy było, aby wewnętrzne działy windykacji nie były objęte reżimem ustawy. Jednak w praktyce brzmienie art. 3 pkt 3, w którym zwrot dotyczący niezajmowania się zawodowo działalnością windykacyjną, jako przesłanka warunkująca niepodleganie pod ustawę, może nastręczać wątpliwości interpretacyjne. Co w kontekście tego przepisu oznacza zawodowe zajmowanie się działalnością windykacyjną? Należy wskazać, że podejmowanie działalności windykacyjnej w sposób uboczny (obok podstawowej działalności danego podmiotu, jak ma to miejsce np. w przypadku banków) może być traktowane, jako działalność zawodowa. Powyższe wymaga doprecyzowania, szczególnie wobec treści definicji działalności gospodarczej zawartej w Ustawie prawo przedsiębiorców. Zgodnie z tą definicją działalnością gospodarczą jest m.in. działalność zawodowa wykonywana w sposób zorganizowany, ciągły i zarobkowy. Wobec tego trudno będzie uznać, że odzyskiwanie niespłaconych kredytów nie będzie częścią działalności zawodowej banków. Zasady wykonywania zawodu windykatora Wymagania, jakie projekt wprowadza wobec osób wykonujących zawód windykatora uznać należy za nadmiarowe i restrykcyjne, a w niektórych przypadkach niemożliwe do zrealizowania.  Przykładem takiego rozwiązania jest chociażby zawieszenie licencji w przypadku samego faktu prowadzenia postępowania przeciwko osobie wykonującej ten zawód - wystarczający jest sam fakt wszczęcia postępowania (art. 17 ust. 2 i 3), co może prowadzić do wyłączenia z działalności zawodowej już w momencie złożenia zawiadomienia o możliwości popełnienia czynu zabronionego w organach ścigania. Uzasadnioną obawę rodzi możliwość intencjonalnego wykorzystywania tego przepisu przez osoby zadłużone w celu sabotowania prowadzonych działań windykacyjnych, zmierzających przecież do realizacji prawnie chronionych interesów wierzyciela.  Przykładem wymogu niemożliwego do spełnienia w aktualnym stanie rzeczy jest chociażby wymóg ukończenia prowadzonego przez szkołę wyższą kursu specjalistycznego obejmującego zagadnienia z podstaw prawa, gdyż w chwili obecnej nie można znaleźć tego typu szkoleń w ofercie szkół wyższych. Mając na uwadze inne rozwiązania branżowe o charakterze ustawowym, wydaje się, że powinien to być kurs realizowany wewnętrznie przez przedsiębiorstwo windykacyjne zatrudniające windykatora.  Kolejnym podobnym przykładem jest przepis art 31 ust. 7 lit. a, stanowiący iż w toku czynności windykacyjnych niedopuszczalne jest m.in. używanie dokumentów, które wywołują poczucie strachu.  Przepis ten należy uznać za jeden z wielu przepisów o skrajnie wysokim stopniu nieprecyzyjności. Na przykładzie tego przepisu wypada zadać pytanie, co w realiach konkretnego przypadku oznacza, że dokument wywołuje poczucie strachu, przy założeniu, że w na gruncie subiektywnej oceny każda informacja może wzbudzać strach. Przenosząc powyższe na grunt wykonywania działalności zawodowej przez windykatora należy również zadać pytanie, w jaki sposób windykator miałby dokonywać oceny, czy dana informacja wzbudziła, czy nie wzbudziła strach w osobie zadłużonej.  Podobnie rzecz się ma z dość przypadkowym katalogiem osób, wobec których nie mogą być prowadzone czynności windykacyjne (art. 5 ust. 2). W przypadku wymienionych w nim m.in. osób niepełnosprawnych intelektualnie, czy nieposiadających pełnej zdolności do czynności prawnych, należy wskazać, że mamy do czynienia z informacjami o charakterze szczególnym, co do których rodzi się pytanie, o to, jak windykator miałby je pozyskać.  Jeżeli chodzi o wymóg psychologicznych badań lekarskich, również należy go uznać za nadmiarowy. Jeżeli osoba wykonująca zawód windykatora z jakichś powodów powinna cieszyć się świetnym zdrowiem, to za  wystarczające należy uznać badania okresowe z zakresu medycyny pracy, jakim podlegają wszyscy pracownicy.  Za krzywdzący całą grupę zawodową jaką będą osoby wykonujące zawód windykatora uznać należy wymóg tego, aby w rejestrze windykatorów, który z założenia ma być rejestrem jawnym, była umieszczana fotografia windykatora (art. Ilust. 3 pkt 2 lit e). Pomijając kwestie ochrony wizerunku i potencjalnego konfliktu z przepisami RODO, należy wskazać na realne ryzyko piętnowania takich osób oraz ewentualne agresywne zachowania osób zadłużonych zmierzające do zastraszenia w celu wymuszenia zaprzestania wykonywania zawodu windykatora. W środowisku firm windykacyjnych nie należą do rzadkości przypadki, w których pracownicy tych firm są adresatami szykan, czy gróźb formułowanych przez osoby zadłużone.  W dalszej kolejności, ale nie mniej ważne, należy wskazać wymagania związane z uzyskaniem licencji windykatora (art. 13 i nast.). Biorąc pod uwagę, jak skomplikowany będzie proces uzyskania licencji na gruncie komentowanego projektu, to okres jej ważności wynoszący 4 lata uznać należy za stanowczo zbyt krótki, a opłatę w wysokości 3000 zł za zbyt wysoką. Dla porównania wpis do rejestru instytucji pożyczkowych obarczony jest opłatą w wysokości 600 zł., a ważność licencji detektywa określona jest w ustawie o usługach detektywistycznych jako bezterminowa. Powyższe prowadzi do wniosku, zgodnie z którym projekt powołuje do życia nowy zawód regulowany, wobec którego stawiane są dużo wyższe wymagania niż wobec osób wykonujących działalność detektywistyczną czy też wobec radców prawnych czy adwokatów. Akta windykacyjne i protokoły czynności windykacyjnych Nieprawdziwy obraz rynku usług windykacyjnych, jaki niewątpliwie był punktem wyjścia przy tworzeniu projektu ustawy powoduje, że projekt nie uwzględnia również aktualnego zaawansowania technologicznego większości firm operujących na tym rynku.  W wielu rozwiązaniach projekt pomija fakt, zgodnie z którym branżę windykacyjną tworzą spółki działające w oparciu o nowoczesne systemy informatyczne, co powoduje, że w dużej mierze został w tych podmiotach wyeliminowany obieg dokumentacji papierowej.  Wobec powyższego należy wskazać, że komentowany projekt w żaden sposób nie adresuje kwestii, czy akta windykacyjne przewidziane w przepisie art. 26 ust. 4 mogą być prowadzone w postaci elektronicznej.  Podobnie rzecz się ma z protokołami z czynności windykacyjnych (art. 32). Kwestią nieuregulowaną pozostaje to, czy protokół musi być sporządzany na piśmie, czy też może przybrać postać zapisu elektronicznego lub zapisu dźwięku. W tym obszarze należy również zadać pytanie, o to, jak miałby wyglądać protokół czynności windykacyjnej, jaką jest rozmowa prowadzona przy pomocy chatu lub z czynności windykacyjnej polegającej na samodzielnym wykorzystaniu przez osobę zadłużoną platform o charakterze self-service w celu ustalenia ratalnego harmonogramu spłaty zobowiązania.  Patrząc na przepisy kontrolne (m.in. art. 35 ust. 2), na podstawie których m.in. organy nadzoru (ministerstwo gospodarki, czy KNF) mają prawo zażądać aktualnej listy prowadzonych windykacji, należy wskazać, że trudno sobie wyobrazić sposób, w jaki przedsiębiorstwo windykacyjne miałoby uczynić zadość temu żądaniu. W tym miejscu wypada podkreślić, że największe przedsiębiorstwa windykacyjne prowadzą aktywnie postępowania windykacyjne w ilości dochodzącej do kilku milionów. Powyższy fakt rodzi pytanie o sposób i formę przekazania takiej listy. Nadzór Projekt kreuje system nadzoru nad firmami windykacyjnymi złożony z trzech organów.  W pierwszej kolejności należy wskazać na nadzór sprawowany przez ministra właściwego do spraw gospodarki, w dalszej kolejności na nadzór wojewody w odniesieniu do osób wykonujących zawód windykatora i wreszcie nadzór sprawowany przez Komisję Nadzoru Finansowego. W tym ostatnim przypadku kompetencje nadzorcze KNF zostały określone poprzez odesłanie do Ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym.  Jednocześnie w przypadku nadzoru sprawowanego przez KNF, nie należy zapominać o tym, że część podmiotów, które będą spełniać ustawowe przesłanki do bycia przedsiębiorstwem windykacyjnym posiada zezwolenie na zarządzanie wierzytelnościami sekurytyzowanymi.  Powyższe rodzi obawę, że te podmioty byłyby nadzorowane przez Komisję Nadzoru Finansowego w oparciu o dwie podstawy prawne, co wydaje się nieuzasadnione i nadmiarowe.  W tym miejscu należy zwrócić uwagę na brak precyzji, co do tego, czy firmy, które obecnie posiadają zezwolenie na zarządzanie wierzytelnościami sekurytyzowanymi wydawane przez KNF będą musiały uzyskać kolejne pozwolenie na prowadzenie działalności, która de facto jest objęta zezwoleniem przewidzianym przez art. 192 Ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi.  Czy ustawa ma charakter harmonizujący?  Na koniec należy postawić pytanie, o to czy komentowana ustawa jest ustawą, która harmonizuje prawo krajowe z prawem Unii Europejskiej, tj. z przywoływaną powyżej Dyrektywą NPL. Lektura obu dokumentów w sposób oczywisty wskazuje na pokaźny obszar wspólny (szczególnie zakres podmiotowy), jaki zamierza uregulować projekt ustawy z tym, co będzie regulować ustawa implementująca Dyrektywę NPL. Skoro tak jest, to odpowiedź na postawione pytanie może być twierdząca. To z kolei może prowadzić do wniosku, że na podstawie art. 114 Traktatu  o funkcjonowaniu Unii Europejskiej ustawa będzie podlegać notyfikacji w Komisji Europejskiej. | **Częściowo uwzględniono.**  **Niniejszy projekt nie ma na celu implementacji Dyrektywy 2021/2167**  **Projektowane przepisy mają na celu ochronę najsłabszych uczestników życia gospodarczego przed działalnością windykatorów, nierzadko działających na granicy lub z przekroczeniem prawa.**  **Wprowadzono wyłączenia, iż przepisów ustawy nie stosuje się do działalności adwokatów i radców prawnych.** |
|  | Art. 58 | Intrum Sp. z o.o. | Na mocy art. 58 projektu skróceniu ulega okres przedawnienia roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu z sześciu lat do trzech w przypadku roszczeń przeciwko konsumentowi, wynikających z umowy o kredyt konsumencki.  Bazując na doświadczeniach z minionych lat, kiedy obserwowane było zjawisko wydłużania się średniego czasu trwania postępowania sądowego, wejście w życie wzmiankowanego przepisu może doprowadzić do sytuacji, w której dochodzenie wierzytelności w postępowaniu sądowym będzie trwało dłużej niż okres, w którym będzie można podejmować próby wyegzekwowania zasądzonej wierzytelności na drodze przymusu komorniczego.  Zgodnie natomiast z art. 5 ust. 2 pkt 2 projektu zabronione będzie dochodzenie należności, które uległy przedawnieniu, czyli zobowiązań naturalnych, których istotą jest brak możliwości ich dochodzenia przed sądem, ale w żadnym wypadku brak możliwości ich dochodzenia w ogóle.  Powyższe rozwiązanie wydaje się stać w sprzeczności z regulacją kodeksu cywilnego, pominąwszy sytuacje, w których sama osoba zadłużona dokona spłaty takiego zobowiązania, co z góry należy uznać za scenariusz nie występujący w obrocie.  Zarówno skrócenie okresu przedawnienia roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu, jak zakaz windykowania zobowiązań naturalnych stanowią przejaw jaskrawego dyskryminowania wierzycieli wtórnych względem wierzycieli pierwotnych, którzy zachowują szerszy katalog uprawnień. Takie rozwiązania należy uznać za sprzeczne z fundamentalnymi zasadami kodeksu cywilnego (na gruncie k.c. brak jest jakiegokolwiek rozróżniania wierzycieli), a w szczególności sprzeczne z istotą umowy cesji wierzytelności. | **Nie uwzględniono.**  **Każda czynność przed sądem lub organem egzekucji przerywa bieg terminu przedawnienia (art 123 par. 1 pkt 1 k.c.)** |
|  | Art. 26 i nast. | Intrum Sp. z o.o. | Prawo sprzeciwu w zakresie, w jakim zostało ono określone w projekcie (art. 26 i nast.) należy ocenić jako całkowite wypaczenie istoty działań windykacyjnych, jakie w zakresie obowiązujących przepisów są realizacją praw podmiotowych zarówno wierzyciela pierwotnego działającego przez pełnomocnika (firmę windykacyjną), jak i wierzyciela wtórnego uprawnionego do wierzytelności tytułem umowy przelewu (art.  509 k.c.).  W tym miejscu wypada także zwrócić uwagę, że przewidziane w komentowanym projekcie zróżnicowanie możliwości działania wierzyciela samodzielnie w stosunku do możliwości takiego samego wierzyciela działającego przez pełnomocnika nie znajduje żadnego uzasadnienia. Skoro wierzyciel jest uprawniony do podejmowania określonych działań samodzielnie w celu zaspokojenia  przysługującej mu wierzytelności, to tym samym powinien mieć prawo do ustanowienia pełnomocnika mogącego podejmować te same czynności zmierzające do realizacji praw podmiotowych mocodawcy.  Projekt nie odnosi się do kwestii zasadności sprzeciwu, jego wymogów formalnych, jego udokumentowania adekwatnymi środkami dowodowymi, etc. W tym zakresie za zasadne należy uznać wzorowanie się na rozwiązaniach dotyczących prawa sprzeciwu znanych chociażby z Ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych, w której osoba wpisana do rejestru prowadzonego przez biuro informacji gospodarczej ma prawo do reakcji na wpis kierowanej, czy to do wierzyciela, czy też do biura informacji gospodarczej. Jednak w odróżnieniu od komentowanego projektu, w Ustawie o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych sprzeciw musi zawierać uzasadnienie, a ponadto ustawa zawiera precyzyjnie określone przesłanki mówiące o tym, jak biuro informacji gospodarczej powinno działać w przypadku złożenia sprzeciwu.  Prawo sprzeciwu uregulowane w projekcie powoduje, że sam fakt zgłoszenia sprzeciwu będzie wypaczał cel ustawy, jakim jest ochrona konsumenta będącego osobą zobowiązaną. W przypadku skorzystania z prawa sprzeciwu, co poskutkuje wstrzymaniem działań windykacyjnych, osoba zobowiązana doprowadzi do jedynego możliwego rozwiązania, skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. To w efekcie doprowadzi do powiększenia zobowiązania o wysokość kosztów sądowych najczęściej także kosztów zastępstwa procesowego, a niejednokrotnie doprowadzi do sytuacji, w której osoba zobowiązana dowie się o ciążącym na niej obowiązku zapłaty w związku z wszczętym postępowaniem egzekucyjnym.  Konsekwencje bezrefleksyjnego lub intencjonalnego korzystania z prawa sprzeciwu mogą być szczególnie doniosłe w przypadku wierzytelności zabezpieczonych hipoteką. Skorzystanie przez osobę zadłużoną z tego prawa w przypadku wierzytelności hipotecznych będzie zawsze oznaczać egzekucję z nieruchomości (najczęściej nieruchomości służącej zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych osoby zadłużonej i jej rodziny), co wydaje się stać w sprzeczności z celem projektu, jakim jest ochrona konsumentów będących osobami zadłużonymi.  Na marginesie należy wskazać, że doprowadzi to również do nadmiernego obciążenia sądów sprawami oczywistymi i niespornymi. | **Nie uwzględniono.**  **Prawo do zgłoszenia sprzeciwu stanowi gwarancję, że osoba może w toku czynności egzekucyjnych zanegować istnienie wierzytelności lub stosowane metody windykacyjne. Windykacja polubowna zakłada, iż dłużnik zamierza w sposób dobrowolny, bez obawy o stosowanie przymusu, spełnić świadczenie. W przeciwnym wypadku wierzyciel będzie uprawniony do poszukiwania ochrony prawnej dla swojej słusznej wierzytelności. W przypadku, gdy dłużnik nie zamierza dobrowoolnie spełnić świadczenia instytucja sprzeciwu ma zapobiec stosowaniu metod z pogranicza prawa przez osoby nie upoważnione do stosowania przymusu.**  **Sąd będzie mógł odstąpić od obciążania strony kosztami postępowania, jeżeli nie dała podstaw do wytoczenia powództwa.** |
|  | Art. 29 | Intrum Sp. z o.o. | Ograniczenia godzinowe na podejmowanie kontaktu z osobą zadłużoną przewidziane w art. 29 ust. 1 (od 17.00 do 9.00) często będą czyniły windykację nieefektywną, przy założeniu, że w znacznej mierze przypadków osoby zadłużone do godzin popołudniowych pozostają w pracy, co uniemożliwia im, lub utrudnia kontaktowanie się w innych sprawach niż zawodowe.  Ograniczenia dotyczące możliwości wykonania trzech połączeń telefonicznych tygodniowo (art. 29 ust. 2) uznać należy za skonstruowane w sposób wysoce nieprecyzyjny. Pierwsza wątpliwość dotyczy tego, czy przepis mówi o połączeniach udanych (odebranych), czy o połączeniach nieodebranych (nieskutecznych). Druga natomiast dotyczy tego, czy w przypadku prowadzenia działań windykacyjnych wobec tej samej osoby zadłużonej, ale na zlecenie więcej niż jednego wierzyciela ograniczenie to znajduje zastosowanie do wszystkich wierzycieli, czy dla każdego z wierzycieli ustawa dopuszcza limit trzech połączeń. | **Częściowo uwzględniono.**    **Wprowadzono możliwość prowadzenia czynności windykacyjnych do godz. 19.00.** |
|  | art. 31 | Intrum Sp. z o.o. | Przykład regulacji zawartej w art. 31 projektu szczególnie mocno pokazuje, z jak nieprecyzyjnymi przepisami mamy do czynienia. Przepis wskazany powyżej zawiera katalog niedopuszczalnych czynności windykacyjnych, przy czym szczególnie mocnego podkreślenia wymaga fakt, że jest to katalog otwarty — przepis posługuje się bowiem zwrotem „w szczególności”. Powyższe grozi całkowitą dowolnością w stosowaniu tego przepisu. | **Nie uwzględniono.**  **Katalog niedozwolonych czynności będzie stanowił katalog zamknięty.** |
|  | Art. 59 | Intrum Sp. z o.o. | Na mocy art. 59 komentowanego projektu wydłużeniu ulega termin na przekazanie informacji o zobowiązaniu do biura informacji gospodarczej z 30 do 60 dni.  Podniesieniu ulega także wysokość kwot warunkujących możliwość przekazania przez wierzyciela informacji o osobie zobowiązanej do biura informacji gospodarczej w przypadku zobowiązań konsumenckich do 500 zł, a w przypadku podmiotów nie będących konsumentami do 1000 zł. W tym miejscu należy wskazać, że w odniesieniu do zobowiązań o niewielkiej wysokości wszczęcie postępowania sądowego, a niejednokrotnie również podejmowanie działań windykacyjnych o charakterze polubownym bywa nieefektywne finansowo z punktu widzenia wierzyciela. W takich przypadkach wpis osoby zadłużonej do biura informacji gospodarczej jest nierzadko jedynym racjonalnym sposobem odzyskania wierzytelności.  Na marginesie należy wskazać, że w projekcie, który co do zasady reguluje dochodzenie zobowiązań konsumentów wprowadza się również zmianę odnoszącą się do możliwości umieszczania w bazach biur informacji gospodarczej zobowiązań przedsiębiorców. | **Nie uwzględniono.**  **Wpis albo zagrożenie wpisem osoby zadłużonej do biura informacji gospodarczej nie powinien być sposobem wymuszenia zwrotu wierzytelności. Wpis taki powinien być dokonywany tylko w sytuacji, gdy osoba zobowiązana rzeczywiście i uporczywie nie spłaca swoich zobowiązań.** |
|  | Uwagi ogólne | Izba Zarządzających Funduszami i Aktywami | Projektowane przepisy z punktu widzenia wspomnianych wyżej funduszy inwestycyjnych, które inwestują środki w wierzytelności, niosą szereg istotnych zmian oraz ryzyk. W przypadku takich funduszy powszechną praktyką jest korzystanie przez TFI z usług wyspecjalizowanych podmiotów, tzw. serwiserów, którym powierzane jest zarządzanie portfelem tych funduszy i podejmowanie działań mających na celu odzyskanie środków wchodzących w skład wierzytelności znajdujących się w pakietach wchodzących do portfela takiego funduszu, co znajduje uzasadnienie w interesie tych funduszy oraz ich uczestników. Projektowane przepisy obejmą również te podmioty, wymuszając konieczności dostosowania się do szeregu wprowadzanych zmian, a w konsekwencji mogą niekorzystnie wpłynąć na wartość aktywów funduszy inwestycyjnych inwestujących w wierzytelności. W szczególności negatywny wpływ może przynieść:  − ograniczenia operacyjnej możliwości prowadzenia działań windykacyjnych (art. 5 ust. 1 pkt 2, art. 26, art. 29 – art. 30 Projektu);  − ograniczenie możliwości prowadzenia działań windykacyjnych wobec określonych grup dłużników (art. 5 ust.2 pkt 1 Projektu),  − niemożność prowadzenia czynności windykacyjnych wobec wierzytelności przedawnionych (art. 5 ust.2 pkt 2).  Uwagi do tych i innych rozwiązań zawartych w Projekcie zostały omówione szczegółowo poniżej. W tym miejscu wskazujemy przede wszystkim, że wspomniane wyżej ograniczenia, w tym w szczególności prawo sprzeciwu, doprowadzą do sytuacji, kiedy nabyte (i często długookresowe) portfele wierzytelności nie przyniosą lub przyniosą zdecydowanie mniejsze zyski z pokrzywdzeniem uczestników funduszy, jak i zarządzających nimi towarzystw funduszy inwestycyjnych. Należy bowiem pamiętać, iż koszty obsługi takich portfeli ulegną również znacznemu zwiększeniu w wyniku wskazanych w niniejszym piśmie, jak i dodatkowych obostrzeń wprowadzonych w Projekcie (ograniczenie kontaktu z osobą zadłużoną w godz. 9-17, podczas gdy większość osób przebywa w tym czasie w pracy; tygodniowy limit połączeń oraz sms-ów; otwarty katalog niedopuszczalnych czynności windykacyjnych; podniesienie wysokości kwot warunkujących możliwość przekazania przez wierzyciela informacji o osobie zobowiązanej do BIG; koszty licencji windykatorów itp.). Wszystkie ww. czynniki spowodują znaczny wzrost kosztów obsługi portfeli wierzytelności, co zostanie przeniesione na uczestników funduszy je obsługujących, a także przez znaczy czas uniemożliwi w ogóle oszacowanie rentowności takiego portfela wierzytelności. Godzi to w sposób fundamentalny w bezpieczeństwo i pewność obrotu gospodarczego w naszym kraju. Jednocześnie w ocenie IZFiA powyższe negatywne konsekwencje nie zostały dostrzeżone przez Projektodawców, biorąc pod uwagę, że w uzasadnieniu do Projektu brakuje kompleksowej oceny skutków społecznych proponowanych w nim zmian.  Ponadto w pracach nad Projektem należy uwzględniać, zgodnie z zasadą prawidłowej legislacji, inne istotne przepisy prawa oraz procedowane obecnie projekty zmian do aktów prawnych, które mają wpływ na branże wierzytelności. Należy tu w szczególności wymienić *Dyrektywę Parlamentu Europejskiego I Rady (UE) 2021/2167 z dnia 24 listopada 2021 r. w sprawie podmiotów obsługujących kredyty i nabywców kredytów oraz w sprawie zmiany dyrektyw 2008/48/WE i 2014/17/UE*, z którą w sprzeczności stoi obecny Projekt.  W związku z powyższym wnosimy o ponowne przeanalizowanie skutków Projektu dla poszczególnych branż gospodarki w tym sektora funduszy inwestycyjnych, a w szczególności uwzględnienie uwag szczegółowych wskazanych poniżej. | **Nie uwzględniono.**  **Projektowane przepisy nie wyłączają możliwości prowadzenia działalności przez serwiserów, którym powierzane jest zarządzanie portfelami wierzytelności. Projekt nakłada tylko wyższe wymagania w zakresie prowadzenia działalności polegającej na windykacji wierzytelności.** |
|  | Art. 2 pkt 1 i 2 | Izba Zarządzających Funduszami i Aktywami | Wskazana w Projekcie definicja czynności windykacyjnej, która mówi o dokonywaniu czynności faktycznych lub prawnych podejmowanych w ramach działalności windykacyjnej (art. 2 pkt 1 Projektu), którą z kolei jest całokształt czynności faktycznych i prawnych zmierzających do polubownego spełnienia przez osobę zobowiązaną należnego od niej świadczenia pieniężnego z wyłączeniem czynności zastrzeżonych dla komorników sądowych i wykonywanych przez organy administracji publicznej (art. 2 pkt 2 Projektu), jest w ocenie IZFiA zbyt szeroka. Należy pamiętać, że w działalność przedsiębiorstwa windykacyjnego zaangażowane są nie tylko osoby mające bezpośredni kontakt z osobami zadłużonymi (np. pracownicy call center czy też windykatorzy terenowi), ale również osoby nie mające żadnego kontaktu z tymi osobami, w tym pracownicy działów księgowych, IT, pracownicy odpowiedzialni za przygotowywanie strategii windykacyjnych, pracownicy obsługujący wysyłkę korespondencji, itp. W konsekwencji definicja czynności windykacyjnej obejmuje wszystkich pracowników przedsiębiorstwa finansowego (niezależnie od tego czy mają oni kontakt z osobami zadłużonymi czy nie), co oznacza, że pracownicy ci będą musieli spełnić szereg wymogów w celu uzyskania licencji i wpisu do rejestru windykatorów, co należ uznać ze wszech miar za nadmiarowe.  W związku z powyższym wnosimy o doprecyzowanie definicji wskazanych w art. 2 pkt 1 i 2 Projektu, tak aby obejmowała ona wyłącznie działania bezpośrednio dotyczące osób zadłużonych. | **Częściowo uwzględniono.** |
|  | Art. 3 | Izba Zarządzających Funduszami i Aktywami | Wątpliwości budzi zakres podmiotowy Projektu określony w art. 3, z którego wyłączone zostały m.in. podmioty będące wierzycielami pierwotnymi, zawodowo nie zajmujące się działalnością windykacyjną. Uzasadnienie do Projektu ustawy nie wskazuje w żaden sposób z czego wynika tak istotne różnicowanie sytuacji wierzycieli pierwotnych i wtórnych. Wskazać należy, że do tej pierwszej grupy zaliczają się co do zasady banki lub firmy telekomunikacyjne itp., które posiadają niekiedy własne działy windykacyjne. Natomiast do grupy wierzycieli wtórnych zaliczać się będą nabywcy wierzytelności od banków, którymi mogą być np. niestandaryzowane sekurytyzacyjne fundusze inwestycyjne zamknięte, które również nie zajmują się zawodowo działalnością windykacyjną ponieważ zgodnie z art. 3 Ustawy o funduszach „*Fundusz inwestycyjny jest osobą prawną, której wyłącznym przedmiotem działalności jest lokowanie środków pieniężnych zebranych w drodze proponowania nabycia jednostek uczestnictwa albo certyfikatów inwestycyjnych w określone w ustawie papiery wartościowe, instrumenty rynku pieniężnego i inne prawa majątkowe*.”. Działalność windykacyjna nie znajduje się również w zakresie działalności jaką prowadzić może TFI zgodnie z art. 4 i art. 45 Ustawy o funduszach, będące organem funduszu, zarządzające nim i reprezentujące go na zewnątrz. Wyłączenie to stanowi zatem nieuzasadnioną dyskryminację wierzycieli wtórnych, mając w szczególności na uwadze zawarte w art. 5 ust. 2 Projektu wyłączenie możliwości dochodzenia na drodze polubownej wierzytelności przedawnionych, o czym szerzej poniżej.  Artykuł 3 nie przewiduje również wyłączenia radców prawnych i adwokatów, którzy w ramach wykonywanych przez siebie czynności zawodowych mogą również podejmować kroki mające charakter wykonywania polubownych czynności windykacyjnych np. poprzez kierowanie wezwań do zapłaty, uczestnictwo w mediacjach lub rozmowach polubownych. Objęcie również tych grup zawodowych przepisami Projektu wydaje się również nieuzasadnione z uwagi na to, że cele przyświecające Projektowi są już realizowane poprzez odpowiednie przepisy regulujące zasady wykonywania tych zawodów, w tym zasady etyki.  W związku z powyższym postulujemy nadanie art. 3 pkt 3) Projektu następującego brzmienia:  „*3) osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej – o ile są wierzycielami i nie zajmują się zawodowo działalnością windykacyjną;*”  oraz dodanie po pkt 3) kolejnych punktów 4) i 5) w następującym brzmieniu:  „*4) radców prawnych;*  *5) adwokatów*.” | **Częściowo uwzględniono.** |
|  | Art. 5 | Izba Zarządzających Funduszami i Aktywami | Przepis art. 5 ust. 2 pkt 1) Projektu wprowadza zakaz podejmowania polubownych czynności windykacyjnych wobec osób:  a) niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu umiarkowanym albo znacznym,  b) niewidomych albo słabowidzących w stopniu znacznym,  c) nieposiadających pełnej zdolności do czynności prawnych,  d) powyżej 75 roku życia,  co zgodnie z uzasadnieniem do Projektu ma w stosunku do tych osób pełnić funkcję ochronną, niemniej jednocześnie nie rozważa ono w ogóle negatywnych skutków takiego wyłączenia dla jego beneficjentów. Takie rozwiązanie spowoduje pozbawienie tych grup dłużników możliwości dobrowolnej spłaty zadłużenia, pozostawiając nadal możliwość prowadzenia wobec nich windykacji przymusowej na ścieżce sądowo – egzekucyjnej. Należy pamiętać, że windykacja polubowna jest mniej kosztowna niż np. postępowanie prowadzone przez komornika i pozbawienie możliwości skorzystania z niej, będzie stawiało te osoby de facto w gorszej sytuacji od pozostałych dłużników. Dalej idącą konsekwencją takiego stanu rzeczy może być wykluczenie wskazanych kategorii osób z możliwości uzyskania kredytu z uwagi na większe trudności i potencjalne koszty dochodzenia jego spłaty. Przy chęci ubiegania się o kredyt z dłuższym harmonogramem spłat, skutki te mogą dotknąć osoby nie tylko powyżej 75 roku życia, ale nawet powyżej 50 lat. Może się to przyczynić do automatycznego wykluczenia tych grup społecznych z normalnego obrotu gospodarczego wbrew ich woli, czy też możliwościom finansowym.  Dodatkowo, na mocy art. 5 ust. 2 pkt 2) Projektu zabronione będzie dochodzenie należności, które uległy przedawnieniu, czyli zobowiązań naturalnych, których istotą jest brak możliwości ich dochodzenia przed sądem. Wskazać należy, że przedawnienie z samej natury obrotu gospodarczego nie oznacza braku możliwości egzekwowania takich należności w ogóle, co wynika chociażby z zasad obrotu cywilnego uregulowanych w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny. Kwestia ta nie znalazła w ogóle wyjaśnienia w uzasadnieniu do Projektu, które w tej części wskazuje jedynie na potrzebę ochrony najbardziej wrażliwej części społeczeństwa, co w kontekście przedawnienia pozostaje bez znaczenia.  W związku z powyższym wnosimy o usunięcie art. 5 ust. 2 z Projektu.  Warto poza tym zwrócić uwagę na fakt, iż w Projekcie nie ustalono, w jaki sposób windykator ma ustalać przynależność danej osoby do wskazanych w art. 5 ust. 2 pkt 1) Projektu grup, a towarzystwo funduszy inwestycyjnych, czy też fundusz to nadzorować. Projekt nie przewiduje żadnego mechanizmu weryfikacyjnego, jak i uprawnienia do wprowadzenia go. Będzie to również powodować konieczność przetwarzaniem szczególnych kategorii danych osobowych w rozumieniu art. 9 *Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)* (dalej: „RODO”), jak chociażby dane medyczne dotyczące zdrowia osób wskazanych w lit. a)a i b). Przetwarzanie takich danych przez przedsiębiorstwa windykacyjne będzie stanowiło naruszenie jednej z podstawowych zasad przewidzianych w RODO tj. minimalizacji danych osobowych. Projekt nie wskazuje dodatkowo podmiotu, który będzie administratorem tych danych, jak i tego kto będzie je przetwarzał w przypadku zarządzania portfelem funduszy inwestycyjnych. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż nie został również wskazany w Projekcie okres przechowywania materiałów z czynności windykacyjnych co wprowadza w tym zakresie dodatkową niepewność.  W związku z powyższym, na wypadek utrzymania art. 5 ust. 2 w Projekcie, wskazujemy na konieczność uregulowania powyższych kwestii, aby zapewnić bezpieczeństwo danych tej części społeczeństwa oraz zgodność z bezpośrednio stosowanymi przepisami Unii Europejskiej tj. RODO. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 8 i 11 | Izba Zarządzających Funduszami i Aktywami | Z uwagi na podstawowe zasady przetwarzania danych osobowych wynikające z art. 5 RODO, takie jak minimalizacja danych podlegających przetwarzaniu oraz ograniczenie celu przetwarzania do konkretnych, wyraźnych i prawnie uzasadnionych celi, zastrzeżenia budzą również art. 8 ust. 3 i art. 11 ust. 3 Projektu, które określają zakres danych objętych wnioskiem o wydanie zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej oraz podlegających wpisowi do Rejestru Przedsiębiorstw Windykacyjnych i Windykatorów.  W kontekście pierwszego z nich podkreślić należy, że Projekt nie wskazuje w jakim zakresie dane członków organu zarządzającego oraz organu nadzorczego spółki powinny zostać ujawnione w treści wniosku na podstawie art. 8 ust. 3 pkt 3) Projektu.  Wnosimy o doprecyzowanie tego zagadnienia.  Biorąc natomiast pod uwagę zakres danych podlegających wpisowi do rejestru windykatorów zgodnie z art. 11 ust. 3) Projektu, zastrzeżenia budzi umieszczenie w rejestrze numeru PESEL i daty urodzenia, w szczególności, że wskazywany jest również numeru licencji windykatora. To samo dotyczy zawarcia w rejestrze windykatorów fotografii windykatora. Mając na uwadze, że zgodnie z ust. 5 art. 11 Projektu umożliwiony ma zostać „*każdemu zainteresowanemu dostęp do danych w nim zawartych*” rodzi to obawy o ochronę danych osobowych windykatorów. Wskazać przy tym należy, że tak szeroki zakres informacji udostępnianych publicznie nie został wskazanych chociażby względem radców prawnych. Zgodnie z art. 601 ust. 2 *ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych* (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1166, dalej: „Ustawa o radcach”) udostepnieniu na stronie internetowej Krajowej Izby Radców Prawnych podlegają informacje wyłącznie w zakresie imienia i nazwiska oraz numeru wpisu na listę.  W związku z powyższym wnosimy o usunięcie numeru PESEL z lit. c) w art. 11 ust. 3 pkt 2) Projektu, jak również w całości lit. d) i e). | **Częściowo uwzględniono.** |
|  | Art. 13 | Izba Zarządzających Funduszami i Aktywami | W ocenie IZFiA niektóre z wymogów dotyczących osoby windykatora, określonych w art. 13 ust. 1 Projektu są nadmiarowe i jednocześnie godzą w prywatność tych osób. W pierwszej kolejności wskazać tu należy na określony w pkt 4) wymóg potwierdzenia nieposzlakowanej opinii poprzez wywiad środowiskowy sporządzony na zlecenie komendanta powiatowego policji. Taki sposób potwierdzenia nieposzlakowanej opinii jest zbyt daleko idący i niewątpliwie wkracza w sferę prywatną kandydata na windykatora. Jednocześnie wydaje się on nadmiarowy, z uwagi na to, że niezależnie wymaga się, aby osoba ta nie była karana za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe (pkt 3)) oraz aby nie toczyło się względem niej postępowanie o takie przestępstwa (pkt5)). Wskazać należy, że podobne wymogi stawia się również względem radców prawnych w art. 24 ust. 1 pkt 5) Ustawy o radcach, niemniej nie wskazuje się na potrzebę potwierdzania ich wywiadem środowiskowym.  Również wymóg w zakresie minimalnego wieku takich osób tj. 24 lata, określony w pkt 8), jest wygórowany i nie znajduje uzasadnienia. Jest on dyskryminujący wobec młodszych pracowników i będzie wymuszał na przedsiębiorstwach windykacyjnych i innych prowadzących inny rodzaj działalności, ale posiadających działy windykacyjne, zwolnienie grupy młodych pracowników. Wskazać należy, że przykładowo w obszarach działalności takich jak Call Center, często zatrudniani są studenci i jest to dla nich dogodna formuła, umożliwiająca pogodzenie działalności zarobkowej ze zdobywaniem wyższego wykształcenia. Wprowadzane ograniczenie będzie zatem stanowiło ich nieuzasadnione pokrzywdzenie.  W związku z powyższym wnosimy o nadanie pkt. 4) i 8) w art. 13 ust. 1 Projektu następującego brzmienia:  „*4) posiada nieposzlakowaną opinię*;”  (…)  „*8) ukończyła 18 lat*;” | **Częściowo uwzględniono.** |
|  | Art. 15 | Izba Zarządzających Funduszami i Aktywami | Artykuł 15 ust. 3 Projektu wprowadza zasadę, zgodnie z którą licencję windykatora przyznaje się na okres 4 lat, niemniej w uzasadnieniu do Projektu nie podano przyczyn, dla których uznano, że licencja udzielana windykatorowi powinna być na czas określony, a nie bezterminowa, i dlaczego okres ten ustalono właśnie na 4 lata. Takie ograniczenie okresu obowiązywania licencji windykatora będzie niezwykle uciążliwe dla osób wykonujących tego rodzaju pracę, jak również dla dużych przedsiębiorstw windykacyjnych, które będą de facto pozostawały w ciągłym procesie pozyskiwania i odnawiania licencji swoich pracowników. Wskazać przy tym należy, że przesłanki i mechanizm zawieszenia czy cofnięcia licencji również zostały w Projekcie przewidziane co samo w sobie zapewnia możliwość podjęcia stosownych kroków w sytuacji, gdy windykator przestanie spełniać przesłanki wskazane w art. 13 ust. 1 Projektu.  W związku z powyższym wnosimy o usunięcie art. 15 ust. 3 z Projektu. | **Częściowo uwzględniono.** |
|  | Art. 17 ust. 2 | Izba Zarządzających Funduszami i Aktywami | Projektowany art. 17 ust. 2 Projektu zawiera zobowiązanie wojewody do zawieszenia prawa wynikającego z licencji windykatora do czasu wydania prawomocnego orzeczenia w sprawie o przestępstwo umyślne lub umyślne przestępstwo skarbowe w przypadku wszczęcia przeciwko windykatorowi postępowania karnego.  Takie rozwiązanie, w ocenie IZFiA powinno przede wszystkim mieć charakter uprawnienia dla wojewody, a nie obligatoryjny i znajdować zastosowanie w szczególnie uzasadnionych przypadkach, gdy postępowanie zostało wszczęte w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa w ramach wykonywania zawodu windykatora. Trzeba mieć bowiem na względzie, że samo jeszcze wszczęcie postępowania nie świadczy o winie oskarżonego, a wręcz przeciwnie zgodnie z podstawą zasada prawa karnego jaką jest domniemanie niewinności, taki skutek powinien wywoływać dopiero wyrok skazujący. Wskazać należy, że również przykładowo względem radców prawnych, zgodnie z art. 652 Ustawy o radcach, taki środek jak tymczasowe zawieszenie w czynnościach zawodowych przez sąd dyscyplinarny znajduje zastosowanie jedynie, gdy wskazują na to szczególnie uzasadnione okoliczności sprawy (ust. 1) lub w prowadzonym postępowaniu karnym zastosowane zostało tymczasowe aresztowanie (ust. 2). Co więcej, przepisy te gwarantują osobie, której prawa zostały zawieszone możliwość wnioskowania o uchylenie takiego postanowienia. W tym świetle, proponowane zasady względem windykatorów wydają się ze wszech miar nadmiarowe.  Jednocześnie, wątpliwości budzi uprawnienie wojewody zawarte w art. 17 ust. 3 Projektu, które odnosi się do innych przestępstw umyślnych niż te określone w ust. 2 w obecnym jego brzmieniu, których to zbiór wydaje się być pusty, z uwagi na to, że brak takich innych przestępstw.  W związku z powyższym proponujemy nadanie art. 17 ust. 2 Projektu następującego brzmienia:  „*2. Wojewoda, w przypadku powzięcia wiadomości o wszczęciu przeciwko windykatorowi postępowania karnego o umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe, popełnione w ramach wykonywania czynności windykacyjnych, może w szczególnie uzasadnionych okolicznościach sprawy zawiesić prawa wynikające z licencji do czasu wydania prawomocnego orzeczenia w sprawie*.”  oraz usunięcie ust. 3 z art. 17 Projektu. | **Częściowo uwzględniono.** |
|  | Art. 26 | Izba Zarządzających Funduszami i Aktywami | Zawarta w art. 26 Projektu instytucja sprzeciwu, pomimo pełnego zrozumienia leżącej u jej podstaw potrzeby ochrony dłużników przed postępowaniem stanowiącym przekroczenie dozwolonych prawem granic polubownego dochodzenia zaspokojenia należności, budzi wiele wątpliwości i zastrzeżeń.  Po pierwsze, zawarte w Projekcie uregulowanie prawa do sprzeciwu, w swej obecnej formule może wypaczać podstawowy swój cel, jakim jest ochrona konsumenta będącego osobą zobowiązaną. Zgodnie z projektowanym art. 26 ust. 3 złożenie sprzeciwu powoduje, że ponowne wszczęcie czynności windykacyjnej będzie niemożliwe. W efekcie tego skorzystanie z prawa sprzeciwu poskutkuje wstrzymaniem działań windykacyjnych, czym osoba zobowiązana doprowadzi do dalszego dochodzenia należności w jedyny możliwy sposób tj. poprzez skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego. To w efekcie doprowadzi do powiększenia zobowiązania o wysokość kosztów sądowych i najczęściej także kosztów zastępstwa procesowego, a niejednokrotnie, w sytuacji, w której osoba zobowiązana dowie się o ciążącym na niej obowiązku zapłaty dopiero w związku z wszczętym postępowaniem egzekucyjnym, również kosztów tego postępowania. Nawet jeżeli przykładowo do złożenia sprzeciwu dojdzie pochopnie i osoba zadłużona preferowałaby jednak taki sposób uregulowania swojej należności, przedsiębiorstwo windykacyjne nie będzie mogło już podjąć działań windykacyjnych na ścieżce polubownej.  Co więcej, dochodzenie roszczeń w takiej formule wiąże się również z innego rodzaju ułatwieniami dla dłużników będących osobami fizycznymi, w postaci np. częściowych umorzeń, rozterminowania długu czy też umożliwieniem uiszczenia płatności bezpośrednio do windykatora, który coraz częściej dysponuje narzędziami umożliwiającymi np. szybką płatność elektroniczną. Również te rozwiązania będą niedostępne dla dłużnika po złożeniu sprzeciwu.  Umożliwienie dłużnikom podnoszenia sprzeciwu względem windykacji polubownej z dużym prawdopodobieństwem doprowadzi do upadku tej formy dochodzenia należności, która w swych założeniach przynosi obopólne korzyści zarówno dla wierzyciela jak i dłużnika. W oczywisty sposób wpłynie to na wzrost częstotliwości windykacji sądowej, która jest znacznie bardziej czaso- i kosztochłonna, zarówno dla dłużnika jak i wierzyciela. Doprowadzi to także do dalszego pogłębienia się problemu przedłużającego się czasu trwania postępowań sądowych. Co więcej, w połączeniu z pozostałymi projektowanymi regulacjami mającymi na celu zwiększenie ochrony konsumentów (w szczególności planowane zmiany do k.p.c. w zakresie właściwości miejscowej w sprawach konsumenckich i kosztów procesowych w przypadku niepodjęcia się rzetelnej mediacji), prowadzi do powstania istotnej dysproporcji pomiędzy uczestnikami rynku wierzytelności, nieuzasadnionej wystarczająco samym statusem konsumentów.  Natomiast, bezpośrednio z perspektywy funduszy inwestycyjnych lokujących aktywa w wierzytelności należy wskazać, że fundusze te dokonując wyceny inwestycyjnej zakładają zawsze możliwość polubownego załatwienia spraw. Konieczność uwzględnienia dużo wyższych kosztów dochodzenia roszczeń na drodze sądowej, co będzie wynikiem wprowadzenia instytucji sprzeciwu, może także wpłynąć na spadek wycen takich funduszy.  W związku z powyższym wnosimy o rezygnację z instytucji sprzeciwu i wykreślenie art. 26 z Projektu, ewentualnie takie jej zmodyfikowanie, aby nie rodziła wskazanych powyżej zagrożeń m. in. poprzez umożliwienie prowadzenia windykacji polubownej po złożeniu sprzeciwu w sytuacji, gdy taką wolę wyrazi dłużnik. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 31 | Izba Zarządzających Funduszami i Aktywami | Istotne wątpliwości IZFiA budzi zawarty w art. 31 pkt 4 Projektu zakaz podejmowania czynności w celu ujawnienia przez osobę zobowiązaną informacji o stanie jej posiadania. Wskazać należy, że brak możliwości ustalenia przez przedsiębiorstwo finansowe tych kwestii może doprowadzić do niemożności zawarcia z tą osobą porozumienia co do spłaty zaległego zobowiązania na umówionych warunkach. Zawarcie porozumienia wymaga bowiem dokonania oceny zdolności osoby co do spłaty zobowiązania. Proponowany przepis jest również sprzeczny z obowiązującymi przepisami ustawy o kredycie konsumenckim.  Ponadto, uwagę zwraca również niespójność między art. 31 pkt 4 lit. a)-b) oraz art. 38 Projektu, który może wskazywać na chęć włączenia przedsiębiorstw windykacyjnych w krąg instytucji obowiązanych na mocy *ustawy z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu* (Dz. U. z 2022 r. poz. 593, 655 i 835, dalej: „Ustawa AML”), o czym szczegółowo poniżej. Gdyby tak było, zakazy zawarte w art. 31 pkt 4 lit. a)-b) Projektu oznaczałyby de facto brak możliwości realizacji jednego z podstawowych obowiązków instytucji obowiązanych tj. wynikającej z art. 34 ust. 1 Ustawy AML konieczności realizacji środków bezpieczeństwa finansowego, które obejmują ustalenie informacji m.in. o stanie majątkowym, źródłach dochodu i posiadanego majątku, czy też rachunków bankowych.  Z kolei zakaz udostępniania informacji o osobie zadłużonej zawarty w art. 31 pkt 2 Projektu może doprowadzić do niemożności prowadzenia działalności przez podmioty takie jak giełdy długów.  W związku z powyższym wnosimy o usunięcie pkt. 2 i 4 z art. 31 Projektu. | **Nie uwzględniono. Zdolność kredytowa musiała być badana na etapie zaciągania windykowanego zobowiązania.** |
|  | Art. 38 | Izba Zarządzających Funduszami i Aktywami | w art. 38 wskazuje, że organ nadzoru będzie sprawował „*kontrolę nad działalnością przedsiębiorstwa windykacyjnego, jako instytucją obowiązaną w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu w zakresie zgodności jego działania z przepisami tej ustawy*” i że w tym zakresie zastosowanie znajdą przepisy rozdziału 12 Ustawy AML. Wskazać jednak należy, że art. 2 ust. 1 Ustawy AML zawiera zamknięty katalog instytucji obowiązanych, który nie obejmuje przedsiębiorstw windykacyjnych, a zmiana w przepisach tej ustawy nie została przewidziana w Rozdziale 7 Projektu „*Zmiany w przepisach”*. Uzasadnienie do Projektu również nie przytacza argumentów w zakresie zmiany statusu firmy windykacyjnej na instytucję obowiązaną ani sposobu realizacji nowych obowiązków. Co więcej, Ustawa AML w art. 2 ust. 2 pkt. 10) definiuje pojęcie klienta, które jest szczególnie istotne biorąc pod uwagę, że większość obowiązków instytucji obowiązanych wynikających z dalszych przepisów tej ustawy ma zastosowanie właśnie względem ich klientów. Jako główny przykład wskazać należy art. 33 ust. 1 Ustawy AML, zgodnie z którym „*Instytucje obowiązane stosują wobec swoich klientów środki bezpieczeństwa finansowego*.”. W tym zakresie brak jest również jasności, jakie podmiotów pełniłyby w stosunku do przedsiębiorstw windykacyjnych rolę „klienta”.  Przede wszystkim jednak wskazać należy, że ryzyko prania pieniędzy w sektorze windykacyjnym jest bardzo niskie w odniesieniu do dłużników (gdyby to oni mieli uzyskać status „klienta” w rozumieniu Ustawy AML) i ewentualne poszerzenie listy tzw. instytucji obowiązanych jest wbrew zasadzie risk based approach leżącej u podstaw wdrożonej tą ustawą *Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/849 z dnia 20 maja 2015 r. w sprawie zapobiegania wykorzystywaniu systemu finansowego do prania pieniędzy lub finansowania terroryzmu, zmieniająca rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 648/2012 i uchylająca dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2005/60/WE oraz dyrektywę Komisji 2006/70/WE (Tekst mający znaczenie dla EOG)*(dalej: „Dyrektywa AML”). Instytucje obowiązane powinny funkcjonować w obszarze, gdzie to ryzyko istnieje i jest znaczące. Jeśli jednak intencją projektodawcy byłoby dokonanie zmian w definicji „klienta” zawartej w Ustawie AML, zmiany takie powinny być poprzedzone gruntowną analizą i konsultacjami sektorowymi celem możliwości ich egzekwowania. Rozszerzanie definicji klienta w przypadku zarządzania wierzytelnościami (o np. dłużników) mogłoby być niezgodne z Dyrektywą AML i prze z to prowadziło do naruszenia zasady pierwszeństwa prawa wspólnotowego, a ponadto wprowadzałaby pod tym kątem nierówne traktowanie krajowych podmiotów na tle niektórych rynków europejskich, co może mieć charakter gold-plating’u.  Na zakończenie wskazać również należy, że w obecnym kształcie Projektu zastosowanie środków bezpieczeństwa finansowego, o których mowa w art. 34 Ustawy AML jest niemożliwe, gdyż ustawodawca nakładając nowe obowiązki w art. 38 Projektu uniemożliwia ich praktyczne stosowanie zawężając jednocześnie zakres danych jakie takie przedsiębiorstwo może pozyskiwać zgodnie z art. 31 pkt 4 lit a-b Projektu, o czym była już wyżej mowa.  W związku z powyższym wnosimy o usunięcie art. 38 z Projektu. Na wypadek, gdyby Projektodawca zdecydował odmiennie, wskazujemy na konieczność dogłębnego przeanalizowania czy przepisy Dyrektywy AML uzasadniają włączenie przedsiębiorstw windykacyjnych w krąg instytucji obowiązanych, jak również tego kto byłby w takim układzie „klientem”, a także wprowadzenia odpowiednich zmian w art. 31 Projektu. | **Uwzględniono.** |
|  | Rozdział 6 | Izba Zarządzających Funduszami i Aktywami | IZFiA poddaje w wątpliwość czy zaproponowane w Rozdziale 6 Projektu kary są proporcjonalne względem stypizowanych w nich przestępstw. W szczególności wątpliwości budzą przepisy art. 53 Projektu dotyczące kar przewidzianych dla windykatorów – pracowników przedsiębiorstwa windykacyjnego, którzy przeprowadzą czynności względem kategorii osób wymienionych w art. 5 ust. 2 pkt 1 Projektu lub względem wierzytelności przedawnionych. W szczególności zagrożenie karą pozbawienia wolności do lat 2 wydaje się w tym względzie zbyt surowe i może działać odstraszająco przed podjęciem tego rodzaju działalności.  W związku z tym wnosimy o ponowne rozważenie zasadności tak uregulowanych sankcji karnych.  W nawiązaniu do uwagi do art. 58 Projektu, IZFiA wskazuje również, że nie zakłada on przepisów przejściowych w odniesieniu do skrócenia terminu przedawnienia roszczeń. Tym samym może dojść do sytuacji, że roszczenia nieprzedawnione mogą przedawnić się w dniu wejścia w życie projektowanej ustawy.  W związku z powyższym postulujemy wprowadzenie przepisu przejściowego, zgodnie z którym skrócenie terminu przedawnienia roszczeń będzie miało zastosowanie do umów zawartych po dniu wejścia w życie ustawy. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 58 | Izba Zarządzających Funduszami i Aktywami | Na mocy art. 58 Projektu skróceniu ulega okres przedawnienia roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu z sześciu lat do trzech w przypadku roszczeń przeciwko konsumentowi, wynikających z umowy o kredyt konsumencki. Mając na względzie argumenty zaprezentowane przez Projektodawcę w uzasadnieniu, wskazujące na potrzebę zapewnienia konsumentom krótszego czasu niepewności i zmotywowanie przedsiębiorców do sprawnego dochodzenia roszczeń, wskazujemy, że taka zmiana spowoduje, iż dochodzenie wierzytelności w postępowaniu sądowym będzie trwało dłużej niż okres, w którym będzie można podejmować próby wyegzekwowania zasądzonej wierzytelności. Co więcej, będzie ono powodowało większą skłonność do korzystania z bardziej kosztownej egzekucji sądowej, mając na uwadze, że złożenie wniosku z art. 796 k.p.c. prowadzi do przerwania biegu przedawnienia zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c.  W związku z powyższym wnosimy o usunięcie art. 58 z Projektu. | **Nie uwzględniono.**  **Tzw. “prawo dawności” wprowadza pewność do obrotu gospodarczego i konsumenckiego. Skrócenie terminu przedawniania nie pogarsza pozycji wierzyciela, lecz wymaga od niego większej staranności.** |
|  | Art. 3 pkt 3 | Załęski Krzysztof Andrzej, Usługi Finansowe z siedzibą w Płocku | Pragniemy zwrócić uwagę na objęcie niniejszą ustawą znacznie szerszej liczby firm windykacyjnych niż zakładana orzez ustawodawcę liczba 87 podmiotów. W Polsce funkcjonują setki małych form, które działają na zlecenie wierzycieli pierwotnych. Każdy przedsiębiorca skupia się na sowim głównym biznesie a ewentualne zaległości płatnicze są tylko następstwem zatorów płatniczych jakie pojawiają się we wzajemnych rozliczeniach. Przedsiębiorcy często nie chcą i nie mają czasu zajmować się dochodzeniem własnych należności. Większość z nich chciałaby zachować dobre relacje ze swoimi klientami a skierowanie sprawy do sądu i egzekucji traktują jako ostateczność., gdyż wiąże się to z zerwaniem relacji biznesowych. Przedsiębiorcy korzystają z usług firm zarządzających wierzytelnościami, które w ich imieniu i na ich rachunek dochodzą należności często monitorując płatności jak i zawierając z nieterminowymi kontrahentami porozumienie na etapie polubownym. Niniejsza ustawa zmusi setki małych firm, które posiadają w 100% polski kapitał do zakończenia sowjje działalności co spowoduje utratę jedynego źródła dochodów, bezrobocie, pogordszenie stanu psychicznego i całkowity brak zaufania do organów państwowych, dla których los polskich małych przedsiuębiorców zostanie przekreślony na rzecz dużych i bogatych firm windykacyjnych z obcym kapitałem.  Wierzymy, że ustawodawca chciał wyeliminować patologie panujące na rynku wierzytelności kupionych jednak nie wzią pod uwagę innego charakteru spraw zleconych przez wierzycieli pierwotnych do monitoringu i negocjacji płatniczych, które zostały potraktowane jednakowo w proponowanej ustawie. Rynek usług dochodzenia należności na zlecenie podlega samoregulacji z uwagi nsa odpowiedzialność firmy dochodzącej wierzytelności wobec wierzyciela pierwotnego, który to dba o dobry własny wizerunek, etykę działania i unikanie sytuacji niezgodnych z prawem. Wierzyteloności na zlecenie przekazywane są stosunkowo szybko (nie są przedawnione) i stanowią ważny etap polubownyprzed skierowaniem sprawy do sądu. Ustawodawca słusznie zakłada, iż wierzyciela pierwotnego nie będą obowiązywały zapisy niniejszej ustawy, stąd podejmowanie przez inny podmiot w jego imieniu i na jego rachunek działań poluibownych zmierzających do rozwiązania kwestii braku terminowej zapłaty również nie powinno podlegać ograniczeniom przewidzianych w niniejszej ustawie. Prosimy zatem o uwzględnienie w zapisach ustawy powyżej spofmułowanego postulatu poprzez dodanie w art. 3 pkt 3 zapisu „lub prowadzą zlecone czynności w imieniu i na rachunek wierzycieli pierwotnych”. | **Nie uwzględniono.**  **Projekt zakłada wprowadzeni wysokich standardów dla wszystkich przedsiębiorstw windykacyjnych podejmujących czynności wobec osób zobowiązanych.** |
|  | Art. 3 pkt 3 | Magnum Sp. z o.o. | Pragniemy zwrócić uwagę na objęcie niniejszą ustawą znacznie szerszej liczby firm windykacyjnych niż zakładana orzez ustawodawcę liczba 87 podmiotów. W Polsce funkcjonują setki małych form, które działają na zlecenie wierzycieli pierwotnych. Każdy przedsiębiorca skupia się na sowim głównym biznesie a ewentualne zaległości płatnicze są tylko następstwem zatorów płatniczych jakie pojawiają się we wzajemnych rozliczeniach. Przedsiębiorcy często nie chcą i nie mają czasu zajmować się dochodzeniem własnych należności. Większość z nich chciałaby zachować dobre relacje ze swoimi klientami a skierowanie sprawy do sądu i egzekucji traktują jako ostateczność., gdyż wiąże się to z zerwaniem relacji biznesowych. Przedsiębiorcy korzystają z usług firm zarządzających wierzytelnościami, które w ich imieniu i na ich rachunek dochodzą należności często monitorując płatności jak i zawierając z nieterminowymi kontrahentami porozumienie na etapie polubownym. Niniejsza ustawa zmusi setki małych firm, które posiadają w 100% polski kapitał do zakończenia sowjje działalności co spowoduje utratę jedynego źródła dochodów, bezrobocie, pogordszenie stanu psychicznego i całkowity brak zaufania do organów państwowych, dla których los polskich małych przedsiuębiorców zostanie przekreślony na rzecz dużych i bogatych firm windykacyjnych z obcym kapitałem.  Wierzymy, że ustawodawca chciał wyeliminować patologie panujące na rynku wierzytelności kupionych jednak nie wzią pod uwagę innego charakteru spraw zleconych przez wierzycieli pierwotnych do monitoringu i negocjacji płatniczych, które zostały potraktowane jednakowo w proponowanej ustawie. Rynek usług dochodzenia należności na zlecenie podlega samoregulacji z uwagi nsa odpowiedzialność firmy dochodzącej wierzytelności wobec wierzyciela pierwotnego, który to dba o dobry własny wizerunek, etykę działania i unikanie sytuacji niezgodnych z prawem. Wierzyteloności na zlecenie przekazywane są stosunkowo szybko (nie są przedawnione) i stanowią ważny etap polubownyprzed skierowaniem sprawy do sądu. Ustawodawca słusznie zakłada, iż wierzyciela pierwotnego nie będą obowiązywały zapisy niniejszej ustawy, stąd podejmowanie przez inny podmiot w jego imieniu i na jego rachunek działań poluibownych zmierzających do rozwiązania kwestii braku terminowej zapłaty również nie powinno podlegać ograniczeniom przewidzianych w niniejszej ustawie. Prosimy zatem o uwzględnienie w zapisach ustawy powyżej spofmułowanego postulatu poprzez dodanie w art. 3 pkt 3 zapisu „lub prowadzą zlecone czynności w imieniu i na rachunek wierzycieli pierwotnych”. | **Nie uwzględniono.**  **Projekt zakłada wprowadzeni wysokich standardów dla wszystkich przedsiębiorstw windykacyjnych podejmujących czynności wobec osób zobowiązanych.** |
|  | Art. 3 pkt 3 | INQUISITOR ARKADIUSZ ROJEK z siedzibą w Warszawie | Pragniemy zwrócić uwagę na objęcie niniejszą ustawą znacznie szerszej liczby firm windykacyjnych niż zakładana orzez ustawodawcę liczba 87 podmiotów. W Polsce funkcjonują setki małych form, które działają na zlecenie wierzycieli pierwotnych. Każdy przedsiębiorca skupia się na sowim głównym biznesie a ewentualne zaległości płatnicze są tylko następstwem zatorów płatniczych jakie pojawiają się we wzajemnych rozliczeniach. Przedsiębiorcy często nie chcą i nie mają czasu zajmować się dochodzeniem własnych należności. Większość z nich chciałaby zachować dobre relacje ze swoimi klientami a skierowanie sprawy do sądu i egzekucji traktują jako ostateczność., gdyż wiąże się to z zerwaniem relacji biznesowych. Przedsiębiorcy korzystają z usług firm zarządzających wierzytelnościami, które w ich imieniu i na ich rachunek dochodzą należności często monitorując płatności jak i zawierając z nieterminowymi kontrahentami porozumienie na etapie polubownym. Niniejsza ustawa zmusi setki małych firm, które posiadają w 100% polski kapitał do zakończenia sowjje działalności co spowoduje utratę jedynego źródła dochodów, bezrobocie, pogordszenie stanu psychicznego i całkowity brak zaufania do organów państwowych, dla których los polskich małych przedsiuębiorców zostanie przekreślony na rzecz dużych i bogatych firm windykacyjnych z obcym kapitałem.  Wierzymy, że ustawodawca chciał wyeliminować patologie panujące na rynku wierzytelności kupionych jednak nie wzią pod uwagę innego charakteru spraw zleconych przez wierzycieli pierwotnych do monitoringu i negocjacji płatniczych, które zostały potraktowane jednakowo w proponowanej ustawie. Rynek usług dochodzenia należności na zlecenie podlega samoregulacji z uwagi nsa odpowiedzialność firmy dochodzącej wierzytelności wobec wierzyciela pierwotnego, który to dba o dobry własny wizerunek, etykę działania i unikanie sytuacji niezgodnych z prawem. Wierzyteloności na zlecenie przekazywane są stosunkowo szybko (nie są przedawnione) i stanowią ważny etap polubownyprzed skierowaniem sprawy do sądu. Ustawodawca słusznie zakłada, iż wierzyciela pierwotnego nie będą obowiązywały zapisy niniejszej ustawy, stąd podejmowanie przez inny podmiot w jego imieniu i na jego rachunek działań poluibownych zmierzających do rozwiązania kwestii braku terminowej zapłaty również nie powinno podlegać ograniczeniom przewidzianych w niniejszej ustawie. Prosimy zatem o uwzględnienie w zapisach ustawy powyżej spofmułowanego postulatu poprzez dodanie w art. 3 pkt 3 zapisu „lub prowadzą zlecone czynności w imieniu i na rachunek wierzycieli pierwotnych”. | **Nie uwzględniono.**  **Projekt zakłada wprowadzeni wysokich standardów dla wszystkich przedsiębiorstw windykacyjnych podejmujących czynności wobec osób zobowiązanych.** |
|  | Art. 3 pkt 3 | PAWEŁ BARTOSZ z siedzibą w Skawinie | Pragniemy zwrócić uwagę na objęcie niniejszą ustawą znacznie szerszej liczby firm windykacyjnych niż zakładana orzez ustawodawcę liczba 87 podmiotów. W Polsce funkcjonują setki małych form, które działają na zlecenie wierzycieli pierwotnych. Każdy przedsiębiorca skupia się na sowim głównym biznesie a ewentualne zaległości płatnicze są tylko następstwem zatorów płatniczych jakie pojawiają się we wzajemnych rozliczeniach. Przedsiębiorcy często nie chcą i nie mają czasu zajmować się dochodzeniem własnych należności. Większość z nich chciałaby zachować dobre relacje ze swoimi klientami a skierowanie sprawy do sądu i egzekucji traktują jako ostateczność., gdyż wiąże się to z zerwaniem relacji biznesowych. Przedsiębiorcy korzystają z usług firm zarządzających wierzytelnościami, które w ich imieniu i na ich rachunek dochodzą należności często monitorując płatności jak i zawierając z nieterminowymi kontrahentami porozumienie na etapie polubownym. Niniejsza ustawa zmusi setki małych firm, które posiadają w 100% polski kapitał do zakończenia sowjje działalności co spowoduje utratę jedynego źródła dochodów, bezrobocie, pogordszenie stanu psychicznego i całkowity brak zaufania do organów państwowych, dla których los polskich małych przedsiuębiorców zostanie przekreślony na rzecz dużych i bogatych firm windykacyjnych z obcym kapitałem.  Wierzymy, że ustawodawca chciał wyeliminować patologie panujące na rynku wierzytelności kupionych jednak nie wzią pod uwagę innego charakteru spraw zleconych przez wierzycieli pierwotnych do monitoringu i negocjacji płatniczych, które zostały potraktowane jednakowo w proponowanej ustawie. Rynek usług dochodzenia należności na zlecenie podlega samoregulacji z uwagi nsa odpowiedzialność firmy dochodzącej wierzytelności wobec wierzyciela pierwotnego, który to dba o dobry własny wizerunek, etykę działania i unikanie sytuacji niezgodnych z prawem. Wierzyteloności na zlecenie przekazywane są stosunkowo szybko (nie są przedawnione) i stanowią ważny etap polubownyprzed skierowaniem sprawy do sądu. Ustawodawca słusznie zakłada, iż wierzyciela pierwotnego nie będą obowiązywały zapisy niniejszej ustawy, stąd podejmowanie przez inny podmiot w jego imieniu i na jego rachunek działań poluibownych zmierzających do rozwiązania kwestii braku terminowej zapłaty również nie powinno podlegać ograniczeniom przewidzianych w niniejszej ustawie. Prosimy zatem o uwzględnienie w zapisach ustawy powyżej spofmułowanego postulatu poprzez dodanie w art. 3 pkt 3 zapisu „lub prowadzą zlecone czynności w imieniu i na rachunek wierzycieli pierwotnych”. | **Nie uwzględniono.**  **Projekt zakłada wprowadzeni wysokich standardów dla wszystkich przedsiębiorstw windykacyjnych podejmujących czynności wobec osób zobowiązanych.** |
|  | Art. 3 pkt 3 | Usługi Prawno-Finansowe Wiesław Wilewski z siedzibą w Grudziądzu | Pragniemy zwrócić uwagę na objęcie niniejszą ustawą znacznie szerszej liczby firm windykacyjnych niż zakładana orzez ustawodawcę liczba 87 podmiotów. W Polsce funkcjonują setki małych form, które działają na zlecenie wierzycieli pierwotnych. Każdy przedsiębiorca skupia się na sowim głównym biznesie a ewentualne zaległości płatnicze są tylko następstwem zatorów płatniczych jakie pojawiają się we wzajemnych rozliczeniach. Przedsiębiorcy często nie chcą i nie mają czasu zajmować się dochodzeniem własnych należności. Większość z nich chciałaby zachować dobre relacje ze swoimi klientami a skierowanie sprawy do sądu i egzekucji traktują jako ostateczność., gdyż wiąże się to z zerwaniem relacji biznesowych. Przedsiębiorcy korzystają z usług firm zarządzających wierzytelnościami, które w ich imieniu i na ich rachunek dochodzą należności często monitorując płatności jak i zawierając z nieterminowymi kontrahentami porozumienie na etapie polubownym. Niniejsza ustawa zmusi setki małych firm, które posiadają w 100% polski kapitał do zakończenia sowjje działalności co spowoduje utratę jedynego źródła dochodów, bezrobocie, pogordszenie stanu psychicznego i całkowity brak zaufania do organów państwowych, dla których los polskich małych przedsiuębiorców zostanie przekreślony na rzecz dużych i bogatych firm windykacyjnych z obcym kapitałem.  Wierzymy, że ustawodawca chciał wyeliminować patologie panujące na rynku wierzytelności kupionych jednak nie wzią pod uwagę innego charakteru spraw zleconych przez wierzycieli pierwotnych do monitoringu i negocjacji płatniczych, które zostały potraktowane jednakowo w proponowanej ustawie. Rynek usług dochodzenia należności na zlecenie podlega samoregulacji z uwagi nsa odpowiedzialność firmy dochodzącej wierzytelności wobec wierzyciela pierwotnego, który to dba o dobry własny wizerunek, etykę działania i unikanie sytuacji niezgodnych z prawem. Wierzyteloności na zlecenie przekazywane są stosunkowo szybko (nie są przedawnione) i stanowią ważny etap polubownyprzed skierowaniem sprawy do sądu. Ustawodawca słusznie zakłada, iż wierzyciela pierwotnego nie będą obowiązywały zapisy niniejszej ustawy, stąd podejmowanie przez inny podmiot w jego imieniu i na jego rachunek działań poluibownych zmierzających do rozwiązania kwestii braku terminowej zapłaty również nie powinno podlegać ograniczeniom przewidzianych w niniejszej ustawie. Prosimy zatem o uwzględnienie w zapisach ustawy powyżej spofmułowanego postulatu poprzez dodanie w art. 3 pkt 3 zapisu „lub prowadzą zlecone czynności w imieniu i na rachunek wierzycieli pierwotnych”. | **Nie uwzględniono.**  **Projekt zakłada wprowadzeni wysokich standardów dla wszystkich przedsiębiorstw windykacyjnych podejmujących czynności wobec osób zobowiązanych.** |
|  | Art. 3 pkt 3 | Sławomir Woźniak z siedzibą w Łodzi | Pragniemy zwrócić uwagę na objęcie niniejszą ustawą znacznie szerszej liczby firm windykacyjnych niż zakładana orzez ustawodawcę liczba 87 podmiotów. W Polsce funkcjonują setki małych form, które działają na zlecenie wierzycieli pierwotnych. Każdy przedsiębiorca skupia się na sowim głównym biznesie a ewentualne zaległości płatnicze są tylko następstwem zatorów płatniczych jakie pojawiają się we wzajemnych rozliczeniach. Przedsiębiorcy często nie chcą i nie mają czasu zajmować się dochodzeniem własnych należności. Większość z nich chciałaby zachować dobre relacje ze swoimi klientami a skierowanie sprawy do sądu i egzekucji traktują jako ostateczność., gdyż wiąże się to z zerwaniem relacji biznesowych. Przedsiębiorcy korzystają z usług firm zarządzających wierzytelnościami, które w ich imieniu i na ich rachunek dochodzą należności często monitorując płatności jak i zawierając z nieterminowymi kontrahentami porozumienie na etapie polubownym. Niniejsza ustawa zmusi setki małych firm, które posiadają w 100% polski kapitał do zakończenia sowjje działalności co spowoduje utratę jedynego źródła dochodów, bezrobocie, pogordszenie stanu psychicznego i całkowity brak zaufania do organów państwowych, dla których los polskich małych przedsiuębiorców zostanie przekreślony na rzecz dużych i bogatych firm windykacyjnych z obcym kapitałem.  Wierzymy, że ustawodawca chciał wyeliminować patologie panujące na rynku wierzytelności kupionych jednak nie wzią pod uwagę innego charakteru spraw zleconych przez wierzycieli pierwotnych do monitoringu i negocjacji płatniczych, które zostały potraktowane jednakowo w proponowanej ustawie. Rynek usług dochodzenia należności na zlecenie podlega samoregulacji z uwagi nsa odpowiedzialność firmy dochodzącej wierzytelności wobec wierzyciela pierwotnego, który to dba o dobry własny wizerunek, etykę działania i unikanie sytuacji niezgodnych z prawem. Wierzyteloności na zlecenie przekazywane są stosunkowo szybko (nie są przedawnione) i stanowią ważny etap polubownyprzed skierowaniem sprawy do sądu. Ustawodawca słusznie zakłada, iż wierzyciela pierwotnego nie będą obowiązywały zapisy niniejszej ustawy, stąd podejmowanie przez inny podmiot w jego imieniu i na jego rachunek działań poluibownych zmierzających do rozwiązania kwestii braku terminowej zapłaty również nie powinno podlegać ograniczeniom przewidzianych w niniejszej ustawie. Prosimy zatem o uwzględnienie w zapisach ustawy powyżej spofmułowanego postulatu poprzez dodanie w art. 3 pkt 3 zapisu „lub prowadzą zlecone czynności w imieniu i na rachunek wierzycieli pierwotnych”. | **Nie uwzględniono.**  **Projekt zakłada wprowadzeni wysokich standardów dla wszystkich przedsiębiorstw windykacyjnych podejmujących czynności wobec osób zobowiązanych.** |
|  | Art. 3 pkt 3 | NEGOCJATOR Jan Piotr Kupiński z siedzibą w Białymstoku | Pragniemy zwrócić uwagę na objęcie niniejszą ustawą znacznie szerszej liczby firm windykacyjnych niż zakładana orzez ustawodawcę liczba 87 podmiotów. W Polsce funkcjonują setki małych form, które działają na zlecenie wierzycieli pierwotnych. Każdy przedsiębiorca skupia się na sowim głównym biznesie a ewentualne zaległości płatnicze są tylko następstwem zatorów płatniczych jakie pojawiają się we wzajemnych rozliczeniach. Przedsiębiorcy często nie chcą i nie mają czasu zajmować się dochodzeniem własnych należności. Większość z nich chciałaby zachować dobre relacje ze swoimi klientami a skierowanie sprawy do sądu i egzekucji traktują jako ostateczność., gdyż wiąże się to z zerwaniem relacji biznesowych. Przedsiębiorcy korzystają z usług firm zarządzających wierzytelnościami, które w ich imieniu i na ich rachunek dochodzą należności często monitorując płatności jak i zawierając z nieterminowymi kontrahentami porozumienie na etapie polubownym. Niniejsza ustawa zmusi setki małych firm, które posiadają w 100% polski kapitał do zakończenia sowjje działalności co spowoduje utratę jedynego źródła dochodów, bezrobocie, pogordszenie stanu psychicznego i całkowity brak zaufania do organów państwowych, dla których los polskich małych przedsiuębiorców zostanie przekreślony na rzecz dużych i bogatych firm windykacyjnych z obcym kapitałem.  Wierzymy, że ustawodawca chciał wyeliminować patologie panujące na rynku wierzytelności kupionych jednak nie wzią pod uwagę innego charakteru spraw zleconych przez wierzycieli pierwotnych do monitoringu i negocjacji płatniczych, które zostały potraktowane jednakowo w proponowanej ustawie. Rynek usług dochodzenia należności na zlecenie podlega samoregulacji z uwagi nsa odpowiedzialność firmy dochodzącej wierzytelności wobec wierzyciela pierwotnego, który to dba o dobry własny wizerunek, etykę działania i unikanie sytuacji niezgodnych z prawem. Wierzyteloności na zlecenie przekazywane są stosunkowo szybko (nie są przedawnione) i stanowią ważny etap polubownyprzed skierowaniem sprawy do sądu. Ustawodawca słusznie zakłada, iż wierzyciela pierwotnego nie będą obowiązywały zapisy niniejszej ustawy, stąd podejmowanie przez inny podmiot w jego imieniu i na jego rachunek działań poluibownych zmierzających do rozwiązania kwestii braku terminowej zapłaty również nie powinno podlegać ograniczeniom przewidzianych w niniejszej ustawie. Prosimy zatem o uwzględnienie w zapisach ustawy powyżej spofmułowanego postulatu poprzez dodanie w art. 3 pkt 3 zapisu „lub prowadzą zlecone czynności w imieniu i na rachunek wierzycieli pierwotnych”. | **Nie uwzględniono.**  **Projekt zakłada wprowadzeni wysokich standardów dla wszystkich przedsiębiorstw windykacyjnych podejmujących czynności wobec osób zobowiązanych.** |
|  | Art. 3 pkt 3 | Wojciech Wolski SPLASH z siedzibą w Gdyni | Pragniemy zwrócić uwagę na objęcie niniejszą ustawą znacznie szerszej liczby firm windykacyjnych niż zakładana orzez ustawodawcę liczba 87 podmiotów. W Polsce funkcjonują setki małych form, które działają na zlecenie wierzycieli pierwotnych. Każdy przedsiębiorca skupia się na sowim głównym biznesie a ewentualne zaległości płatnicze są tylko następstwem zatorów płatniczych jakie pojawiają się we wzajemnych rozliczeniach. Przedsiębiorcy często nie chcą i nie mają czasu zajmować się dochodzeniem własnych należności. Większość z nich chciałaby zachować dobre relacje ze swoimi klientami a skierowanie sprawy do sądu i egzekucji traktują jako ostateczność., gdyż wiąże się to z zerwaniem relacji biznesowych. Przedsiębiorcy korzystają z usług firm zarządzających wierzytelnościami, które w ich imieniu i na ich rachunek dochodzą należności często monitorując płatności jak i zawierając z nieterminowymi kontrahentami porozumienie na etapie polubownym. Niniejsza ustawa zmusi setki małych firm, które posiadają w 100% polski kapitał do zakończenia sowjje działalności co spowoduje utratę jedynego źródła dochodów, bezrobocie, pogordszenie stanu psychicznego i całkowity brak zaufania do organów państwowych, dla których los polskich małych przedsiuębiorców zostanie przekreślony na rzecz dużych i bogatych firm windykacyjnych z obcym kapitałem.  Wierzymy, że ustawodawca chciał wyeliminować patologie panujące na rynku wierzytelności kupionych jednak nie wzią pod uwagę innego charakteru spraw zleconych przez wierzycieli pierwotnych do monitoringu i negocjacji płatniczych, które zostały potraktowane jednakowo w proponowanej ustawie. Rynek usług dochodzenia należności na zlecenie podlega samoregulacji z uwagi nsa odpowiedzialność firmy dochodzącej wierzytelności wobec wierzyciela pierwotnego, który to dba o dobry własny wizerunek, etykę działania i unikanie sytuacji niezgodnych z prawem. Wierzyteloności na zlecenie przekazywane są stosunkowo szybko (nie są przedawnione) i stanowią ważny etap polubownyprzed skierowaniem sprawy do sądu. Ustawodawca słusznie zakłada, iż wierzyciela pierwotnego nie będą obowiązywały zapisy niniejszej ustawy, stąd podejmowanie przez inny podmiot w jego imieniu i na jego rachunek działań poluibownych zmierzających do rozwiązania kwestii braku terminowej zapłaty również nie powinno podlegać ograniczeniom przewidzianych w niniejszej ustawie. Prosimy zatem o uwzględnienie w zapisach ustawy powyżej spofmułowanego postulatu poprzez dodanie w art. 3 pkt 3 zapisu „lub prowadzą zlecone czynności w imieniu i na rachunek wierzycieli pierwotnych”. | **Nie uwzględniono.**  **Projekt zakłada wprowadzeni wysokich standardów dla wszystkich przedsiębiorstw windykacyjnych podejmujących czynności wobec osób zobowiązanych.** |
|  | Art. 3 pkt 3 | FinCare Maciej Ankiel z siedzibą w Kiełczowie | Pragniemy zwrócić uwagę na objęcie niniejszą ustawą znacznie szerszej liczby firm windykacyjnych niż zakładana orzez ustawodawcę liczba 87 podmiotów. W Polsce funkcjonują setki małych form, które działają na zlecenie wierzycieli pierwotnych. Każdy przedsiębiorca skupia się na sowim głównym biznesie a ewentualne zaległości płatnicze są tylko następstwem zatorów płatniczych jakie pojawiają się we wzajemnych rozliczeniach. Przedsiębiorcy często nie chcą i nie mają czasu zajmować się dochodzeniem własnych należności. Większość z nich chciałaby zachować dobre relacje ze swoimi klientami a skierowanie sprawy do sądu i egzekucji traktują jako ostateczność., gdyż wiąże się to z zerwaniem relacji biznesowych. Przedsiębiorcy korzystają z usług firm zarządzających wierzytelnościami, które w ich imieniu i na ich rachunek dochodzą należności często monitorując płatności jak i zawierając z nieterminowymi kontrahentami porozumienie na etapie polubownym. Niniejsza ustawa zmusi setki małych firm, które posiadają w 100% polski kapitał do zakończenia sowjje działalności co spowoduje utratę jedynego źródła dochodów, bezrobocie, pogordszenie stanu psychicznego i całkowity brak zaufania do organów państwowych, dla których los polskich małych przedsiuębiorców zostanie przekreślony na rzecz dużych i bogatych firm windykacyjnych z obcym kapitałem.  Wierzymy, że ustawodawca chciał wyeliminować patologie panujące na rynku wierzytelności kupionych jednak nie wzią pod uwagę innego charakteru spraw zleconych przez wierzycieli pierwotnych do monitoringu i negocjacji płatniczych, które zostały potraktowane jednakowo w proponowanej ustawie. Rynek usług dochodzenia należności na zlecenie podlega samoregulacji z uwagi nsa odpowiedzialność firmy dochodzącej wierzytelności wobec wierzyciela pierwotnego, który to dba o dobry własny wizerunek, etykę działania i unikanie sytuacji niezgodnych z prawem. Wierzyteloności na zlecenie przekazywane są stosunkowo szybko (nie są przedawnione) i stanowią ważny etap polubownyprzed skierowaniem sprawy do sądu. Ustawodawca słusznie zakłada, iż wierzyciela pierwotnego nie będą obowiązywały zapisy niniejszej ustawy, stąd podejmowanie przez inny podmiot w jego imieniu i na jego rachunek działań poluibownych zmierzających do rozwiązania kwestii braku terminowej zapłaty również nie powinno podlegać ograniczeniom przewidzianych w niniejszej ustawie. Prosimy zatem o uwzględnienie w zapisach ustawy powyżej spofmułowanego postulatu poprzez dodanie w art. 3 pkt 3 zapisu „lub prowadzą zlecone czynności w imieniu i na rachunek wierzycieli pierwotnych”. | **Nie uwzględniono.**  **Projekt zakłada wprowadzeni wysokich standardów dla wszystkich przedsiębiorstw windykacyjnych podejmujących czynności wobec osób zobowiązanych.** |
|  | Art. 3 pkt 3 | REDEBT Grzegorz Markowicz z siedzibą w Katowicach | Pragniemy zwrócić uwagę na objęcie niniejszą ustawą znacznie szerszej liczby firm windykacyjnych niż zakładana orzez ustawodawcę liczba 87 podmiotów. W Polsce funkcjonują setki małych form, które działają na zlecenie wierzycieli pierwotnych. Każdy przedsiębiorca skupia się na sowim głównym biznesie a ewentualne zaległości płatnicze są tylko następstwem zatorów płatniczych jakie pojawiają się we wzajemnych rozliczeniach. Przedsiębiorcy często nie chcą i nie mają czasu zajmować się dochodzeniem własnych należności. Większość z nich chciałaby zachować dobre relacje ze swoimi klientami a skierowanie sprawy do sądu i egzekucji traktują jako ostateczność., gdyż wiąże się to z zerwaniem relacji biznesowych. Przedsiębiorcy korzystają z usług firm zarządzających wierzytelnościami, które w ich imieniu i na ich rachunek dochodzą należności często monitorując płatności jak i zawierając z nieterminowymi kontrahentami porozumienie na etapie polubownym. Niniejsza ustawa zmusi setki małych firm, które posiadają w 100% polski kapitał do zakończenia sowjje działalności co spowoduje utratę jedynego źródła dochodów, bezrobocie, pogordszenie stanu psychicznego i całkowity brak zaufania do organów państwowych, dla których los polskich małych przedsiuębiorców zostanie przekreślony na rzecz dużych i bogatych firm windykacyjnych z obcym kapitałem.  Wierzymy, że ustawodawca chciał wyeliminować patologie panujące na rynku wierzytelności kupionych jednak nie wzią pod uwagę innego charakteru spraw zleconych przez wierzycieli pierwotnych do monitoringu i negocjacji płatniczych, które zostały potraktowane jednakowo w proponowanej ustawie. Rynek usług dochodzenia należności na zlecenie podlega samoregulacji z uwagi nsa odpowiedzialność firmy dochodzącej wierzytelności wobec wierzyciela pierwotnego, który to dba o dobry własny wizerunek, etykę działania i unikanie sytuacji niezgodnych z prawem. Wierzyteloności na zlecenie przekazywane są stosunkowo szybko (nie są przedawnione) i stanowią ważny etap polubownyprzed skierowaniem sprawy do sądu. Ustawodawca słusznie zakłada, iż wierzyciela pierwotnego nie będą obowiązywały zapisy niniejszej ustawy, stąd podejmowanie przez inny podmiot w jego imieniu i na jego rachunek działań poluibownych zmierzających do rozwiązania kwestii braku terminowej zapłaty również nie powinno podlegać ograniczeniom przewidzianych w niniejszej ustawie. Prosimy zatem o uwzględnienie w zapisach ustawy powyżej spofmułowanego postulatu poprzez dodanie w art. 3 pkt 3 zapisu „lub prowadzą zlecone czynności w imieniu i na rachunek wierzycieli pierwotnych”. | **Nie uwzględniono.**  **Projekt zakłada wprowadzeni wysokich standardów dla wszystkich przedsiębiorstw windykacyjnych podejmujących czynności wobec osób zobowiązanych.** |
|  | Art. 3 pkt 3 | Wadowski Artur z siedzibą w Chrzanowie | Pragniemy zwrócić uwagę na objęcie niniejszą ustawą znacznie szerszej liczby firm windykacyjnych niż zakładana orzez ustawodawcę liczba 87 podmiotów. W Polsce funkcjonują setki małych form, które działają na zlecenie wierzycieli pierwotnych. Każdy przedsiębiorca skupia się na sowim głównym biznesie a ewentualne zaległości płatnicze są tylko następstwem zatorów płatniczych jakie pojawiają się we wzajemnych rozliczeniach. Przedsiębiorcy często nie chcą i nie mają czasu zajmować się dochodzeniem własnych należności. Większość z nich chciałaby zachować dobre relacje ze swoimi klientami a skierowanie sprawy do sądu i egzekucji traktują jako ostateczność., gdyż wiąże się to z zerwaniem relacji biznesowych. Przedsiębiorcy korzystają z usług firm zarządzających wierzytelnościami, które w ich imieniu i na ich rachunek dochodzą należności często monitorując płatności jak i zawierając z nieterminowymi kontrahentami porozumienie na etapie polubownym. Niniejsza ustawa zmusi setki małych firm, które posiadają w 100% polski kapitał do zakończenia sowjje działalności co spowoduje utratę jedynego źródła dochodów, bezrobocie, pogordszenie stanu psychicznego i całkowity brak zaufania do organów państwowych, dla których los polskich małych przedsiuębiorców zostanie przekreślony na rzecz dużych i bogatych firm windykacyjnych z obcym kapitałem.  Wierzymy, że ustawodawca chciał wyeliminować patologie panujące na rynku wierzytelności kupionych jednak nie wzią pod uwagę innego charakteru spraw zleconych przez wierzycieli pierwotnych do monitoringu i negocjacji płatniczych, które zostały potraktowane jednakowo w proponowanej ustawie. Rynek usług dochodzenia należności na zlecenie podlega samoregulacji z uwagi nsa odpowiedzialność firmy dochodzącej wierzytelności wobec wierzyciela pierwotnego, który to dba o dobry własny wizerunek, etykę działania i unikanie sytuacji niezgodnych z prawem. Wierzyteloności na zlecenie przekazywane są stosunkowo szybko (nie są przedawnione) i stanowią ważny etap polubownyprzed skierowaniem sprawy do sądu. Ustawodawca słusznie zakłada, iż wierzyciela pierwotnego nie będą obowiązywały zapisy niniejszej ustawy, stąd podejmowanie przez inny podmiot w jego imieniu i na jego rachunek działań poluibownych zmierzających do rozwiązania kwestii braku terminowej zapłaty również nie powinno podlegać ograniczeniom przewidzianych w niniejszej ustawie. Prosimy zatem o uwzględnienie w zapisach ustawy powyżej spofmułowanego postulatu poprzez dodanie w art. 3 pkt 3 zapisu „lub prowadzą zlecone czynności w imieniu i na rachunek wierzycieli pierwotnych”. | **Nie uwzględniono.**  **Projekt zakłada wprowadzeni wysokich standardów dla wszystkich przedsiębiorstw windykacyjnych podejmujących czynności wobec osób zobowiązanych.** |
|  | Art. 3 pkt 3 | Instytut Szkoleniowy Administracji Rządowej i Samorządowej Firm i Instytucji Alfred Szyndler z siedzibą w Mosinie Dymaczewo Stare | Pragniemy zwrócić uwagę na objęcie niniejszą ustawą znacznie szerszej liczby firm windykacyjnych niż zakładana orzez ustawodawcę liczba 87 podmiotów. W Polsce funkcjonują setki małych form, które działają na zlecenie wierzycieli pierwotnych. Każdy przedsiębiorca skupia się na sowim głównym biznesie a ewentualne zaległości płatnicze są tylko następstwem zatorów płatniczych jakie pojawiają się we wzajemnych rozliczeniach. Przedsiębiorcy często nie chcą i nie mają czasu zajmować się dochodzeniem własnych należności. Większość z nich chciałaby zachować dobre relacje ze swoimi klientami a skierowanie sprawy do sądu i egzekucji traktują jako ostateczność., gdyż wiąże się to z zerwaniem relacji biznesowych. Przedsiębiorcy korzystają z usług firm zarządzających wierzytelnościami, które w ich imieniu i na ich rachunek dochodzą należności często monitorując płatności jak i zawierając z nieterminowymi kontrahentami porozumienie na etapie polubownym. Niniejsza ustawa zmusi setki małych firm, które posiadają w 100% polski kapitał do zakończenia sowjje działalności co spowoduje utratę jedynego źródła dochodów, bezrobocie, pogordszenie stanu psychicznego i całkowity brak zaufania do organów państwowych, dla których los polskich małych przedsiuębiorców zostanie przekreślony na rzecz dużych i bogatych firm windykacyjnych z obcym kapitałem.  Wierzymy, że ustawodawca chciał wyeliminować patologie panujące na rynku wierzytelności kupionych jednak nie wzią pod uwagę innego charakteru spraw zleconych przez wierzycieli pierwotnych do monitoringu i negocjacji płatniczych, które zostały potraktowane jednakowo w proponowanej ustawie. Rynek usług dochodzenia należności na zlecenie podlega samoregulacji z uwagi nsa odpowiedzialność firmy dochodzącej wierzytelności wobec wierzyciela pierwotnego, który to dba o dobry własny wizerunek, etykę działania i unikanie sytuacji niezgodnych z prawem. Wierzyteloności na zlecenie przekazywane są stosunkowo szybko (nie są przedawnione) i stanowią ważny etap polubownyprzed skierowaniem sprawy do sądu. Ustawodawca słusznie zakłada, iż wierzyciela pierwotnego nie będą obowiązywały zapisy niniejszej ustawy, stąd podejmowanie przez inny podmiot w jego imieniu i na jego rachunek działań poluibownych zmierzających do rozwiązania kwestii braku terminowej zapłaty również nie powinno podlegać ograniczeniom przewidzianych w niniejszej ustawie. Prosimy zatem o uwzględnienie w zapisach ustawy powyżej spofmułowanego postulatu poprzez dodanie w art. 3 pkt 3 zapisu „lub prowadzą zlecone czynności w imieniu i na rachunek wierzycieli pierwotnych”. | **Nie uwzględniono.**  **Projekt zakłada wprowadzeni wysokich standardów dla wszystkich przedsiębiorstw windykacyjnych podejmujących czynności wobec osób zobowiązanych.** |
|  | Art. 3 | Bank Gospodarstwa Krajowego | BGK jak bank państwowy realizuje swoje zadania m.in. udzielając gwarancji i poręczeń w ramach umów portfelowych zawieranych z bankami kredytującymi. Banki kredytujące podejmują w imieniu BGK czynności windykacyjne, o których mowa w projektowanej ustawie (w oparciu o udzielane pełnomocnictwa oraz umowy powierzenia). Obecne brzmienie ustawy rodzi poważne wątpliwości, czy BGK może bez naruszenia przepisów ustawy powierzyć dochodzenie roszczeń z tyt. gwarancji/poręczeń innym bankom nie naruszając przepisów ustawy. Ta sama wątpliwość nasuwa się w odniesieniu do czynności windykacyjnych podejmowanych przez BGK w ramach realizacji powierzonych mu programów rządowych, w tym obsługi funduszów celowych.  Banki działają na podstawie ustawy, ich działalność jest licencjonowana i nadzorowana przez KNF , co ma gwarantować prawidłowość czynności wykonywanych przez te podmioty. Proponowana zmiana nie narusza założeń projektowanej ustawy i nie wpłynie na zakres ochrony konsumentów. Banki wykonują czynności windykacyjne przez wyspecjalizowane zespoły. Jest to działalność uboczna w stosunku do głównej działalności banków, dlatego istnieje potrzeba, aby czynności windykacyjne podejmowane przez bank podlegały wyłączeniu z treści art. 3 projektu.  Proponowane brzmienie przepisu:  po pkt 3) dodać pkt 4) w następującym brzmieniu: „4) banki w rozumieniu ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w tym odniesieniu do czynności powierzania wykonywania czynności windykacyjnych innym bankom”. | **Uwzględniono.** |
|  | Art. 5 ust. 2 pkt 1 | Bank Gospodarstwa Krajowego | Ustawa nie daje możliwości weryfikacji przez windykatora informacji przekazanych przez osobę zobowiązaną w zakresie jej niepełnosprawności intelektualnej, braku zdolności do czynności prawnych, czy problemów ze wzrokiem. Fakt przekazania takich informacji windykatorowi spowoduje konieczność przetwarzania wrażliwych danych osobowych związanych ze stanem zdrowia osoby zobowiązanej. Zakaz prowadzenia czynności windykacyjnych w szczególności w stosunku do osób niewidomych, słabowidzących w stopniu znacznym, powyżej 75 roku życia wprowadza ryzyko wykluczenia wskazanej grupy osób z rynku usług finansowych i spłaty zadłużenia na etapie przedsądowym. Seniorzy i osoby niepełnosprawne zostaną pozbawione możliwości negocjacji zadłużenia oraz zwiększone zostaną ponoszonych przez te osoby kosztów, a ponadto zwiększy się ryzyko nadużyć finansowych wobec takich osób.  Proponowane brzmienie przepisu:  art. 5 ust. 2 pkt 1 wykreśla się | **Częściowo uwzględniono.**  **To na wierzycielu będzie spoczywał obowiązek informowania przedsiębiorstwa windykacyjnego, że osoba zobowiązana ukończyła 75 lat lub jest niepełnosprawna. Windykator, który przy pierwszej czynności dowie się o przesłankach wyłączających możliwość prowadzenia czynności windykacyjnych będzie musiał ich natychmiast zaprzestać.** |
|  | Art. 23 ust. 3 pkt 2 i 3 | Bank Gospodarstwa Krajowego | Dokument, z którego wynika przerwanie biegu przedawnienia nie powinien być przekazywany do przedsiębiorstwa windykacyjnego. Przedsiębiorstwo windykacyjne nie jest sądem ani komornikiem i nie może rozstrzygać czy dany dokument przerywa bieg terminu przedawnienia czy nie. Jeśli zatem zamiarem ustawodawcy jest to, aby przedsiębiorstwo windykacyjne „wiedziało”, że roszczenie nie uległo przedawnieniu to proponujemy, aby wierzyciel, zamiast załączania dokumentu do wniosku, oświadczał, że jego wierzytelność nie jest przedawniona oraz wskazywał czynność, która przerwała bieg przedawnienia oraz datę jej przeprowadzenia.  Proponowane brzmienie przepisu:  1. zmienia się zapis pkt 2) w następujący sposób: „oświadczenie wierzyciela, że należność objęta wnioskiem nie jest przedmiotem będącego w toku postępowania egzekucyjnego oraz *oświadczenie, że wierzytelność objęta wnioskiem nie jest przedawniona ze wskazaniem czynności powodującej przerwanie terminu jej przedawnienie oraz daty tej czynności*.”  2. wykreśla się pkt 3 | **Nie uwzględniono.**  **Przedsiębiorstwo windykacyjne jako podmiot profesjonalny musi posiadać odpowiednią dokumentację i wiedzę, aby stwierdzić, czy wierzytelność jest przedawniona czy nie. Oświadczenie wierzyciela może być nieprecyzyjne.** |
|  | Art. 24 ust. 2 pkt 6 i art.26 | Bank Gospodarstwa Krajowego | Proponuje się wprowadzić mechanizm cofnięcia sprzeciwu, a tym samym wskazywanie dłużnikowi w nocie windykacyjnej, że na każdym etapie windykacji może cofnąć sprzeciw. Brak mechanizmu cofnięcia sprzeciwu może skutkować tym, że pierwotnie dochodzona wierzytelność zwiększy się o koszty postępowania sądowego i egzekucyjnego w sytuacji np. bezrefleksyjnego złożenia sprzeciwu. Przy obecnym brzmieniu ustawy brak możliwości cofnięcia sprzeciwu,spowoduje ,że windykator ze względu na sankcje (wykrocznie) nie podejmie kontaktów z dłużnikiem w celu zawarcia ugody, co nie zawsze jest w interesie osoby zobowiązanej. Pouczenie o prawie do sprzeciwu powinno zawierać informację o konsekwencjach prawnych jego złożenia tj. konieczności skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Proponowana instytucja sprzeciwu może być również nadużywana przez część dłużników, co wpłynie na obciążenie sądów dodatkowymi sprawami.  Proponowane brzmienie przepisu:  art. 24 ust. 2 pkt 6 otrzymuje brzemiennie: „pouczenie o możliwości złożenia sprzeciwu na każdym etapie czynności windykacyjnych, o skutkach braku reakcji osoby zobowiązanej na czynności windykacyjne, konsekwencjach prawnych złożenia sprzeciwu oraz prawie do jego cofnięcia”  art. 26 ust. 5:  „Dłużnik ma prawo cofnąć sprzeciw. W razie cofnięcia sprzeciwu ust. 3 nie ma zastosowania” | **Nie uwzględniono.**  **Mimo złożenia sprzeciwu osoba zobowiązana będzie miała możliwość dobrowolnego spełnienia świadczenia na rzecz wierzyciela lub nabywcy wierzytelności.** |
|  | Art. 30 ust. 1 | Bank Gospodarstwa Krajowego | Wierzyciel pierwotny nawet jeśli zleci czynności windykacyjne przedsiębiorstwu windykacyjnemu, powinien mieć prawo kontaktu z dłużnikiem.  Proponowane brzmienie przepisu:  art. 30 ust. 1 otrzymuje brzmienie:  „Prawo do bezpośredniego kontaktu z osobą zobowiązaną przysługuje windykatorowi oraz wierzycielowi pierwotnemu” | **Nie uwzględniono.**  **Wierzyciel pierwotny nie jest ograniczony w kontakcie ze swoim dłużnikiem.** |
|  | Art. 31 pkt 4 | Bank Gospodarstwa Krajowego | Projektowany przepis pozbawia wierzycieli uzyskania informacji pozwalających na ocenę czy zasadne ze względów ekonomicznych jest występowanie z powództwem przeciwko dłużnikowi. Brak możliwości zbadania sytuacji majątkowej osoby zobowiązanej pozbawia wierzyciela możliwości złożenia wniosku o zabezpieczenie powództwa. Dlatego proponujemy usunąć ten przepis.  Proponowane brzmienie przepisu:  art. 31 pkt 4 wykreśla się | **Nie uwzględniono. Zdolność kredytowa musiała być badana na etapie zaciągania windykowanego zobowiązania.** |
|  | Art. 31 pkt 6 | Bank Gospodarstwa Krajowego | Proponujemy usunąć tę cześć przepisu a pozostawić tylko „zaciągnięcie nowego zobowiązania”. Zachowanie obecnego brzmienia może prowadzić do niepożądanego skutku jakim będzie to, że dłużnik zamiast sprzedać ruchomość i spłacić dług będzie zachowywał jej własność i w rezultacie doprowadzi to do tego, że po uzyskaniu przez wierzyciela tytułu wykonawczego wszczęta zostanie egzekucja w stosunku do tej rzeczy.  Proponowane brzmienie przepisu:  art.31 pkt otrzymuje brzmienie  „zaciągnięcie nowego zobowiązania” | **Nie uwzględniono.**  **Przepis należy czytać w całości w ten sposób, że niedozwolone jest wywieranie nacisku m.in. na sprzedaż ruchomości. Elementem najistotniejszym w tym ograniczeniu jest zakaz wywierania nacisku.** |
|  | Art. 58 | Bank Gospodarstwa Krajowego | Propozycja usunięcia tego przepisu. Z uzasadnienia projektu wynika, że powodem jego dodania jest to, że w sprawach gospodarczych przedawnienie wynosi 3 lata. Jest to zgodne ze stanem prawnym, z wyłączeniem roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu, dla których termin ten wynosi 6 lat. Poza tym w przypadku orzeczenia sądu czy ugody sądowej zawartej z konsumentem ma on wiedzę o tym, że istnieje wobec niego roszczenie. Konsument uczestniczy w procesie (jest mu doręczony pozew i inne pisma) albo podpsuje ugodę i dlatego i ma wiedzę o roszczeniu oraz powinien świadomość kiedy się przedawnia. Skrócenie okresu przedawnienia istotnie pogarsza sytuację wierzyciela.  Proponowane brzmienie przepisu:  art. 58 wykreśla się | **Nie uwzględniono.**  **Tzw. “prawo dawności” wprowadza pewność do obrotu gospodarczego i konsumenckiego. Skrócenie terminu przedawniania nie pogarsza pozycji wierzyciela, lecz wymaga od niego większej staranności.** |
|  | Uwagi ogólne | Kredyt Inkaso S.A. | Spółka postuluje wstrzymanie procedowania nad Projektem oraz zintensyfikowanie prac nad wdrożeniem Dyrektywy NPL - aktu prawnego, który Rzeczpospolita Polska zobowiązana jest zaimplementować do 29 grudnia 2023 r. i w dużej części dotyczyć będzie obszarów podnoszonych w Projekcie.  W przypadku podjęcia decyzji o dalszym procedowaniu Projektu prosimy o zorganizowanie konferencji uzgodnieniowej w celu merytorycznej dyskusji nad postanowieniami Projektu i doprowadzenia go do stanu, który uwzględnia dorobek orzecznictwa sądów polskich, wypowiedzi doktryny prawniczej, praktyki rynku windykacyjnego, oraz istniejące akty prawne dotyczące materii dochodzenia należności na drodze polubownej.  Relacja Projektu ustawy do Dyrektywy NPL  Spółka pragnie zwrócić uwagę na trwające prace legislacyjne nad implementacją Dyrektywy 2021/2167 z dnia 24 listopada 2021 r. w sprawie podmiotów obsługujących kredyty i nabywców kredytów oraz w sprawie zmiany dyrektyw 2008/48/WE i 2014/17/UE (Dyrektywa NPL). Z dokonanej przez nas analizy Projektu Ustawy oraz Dyrektyw NPL wynika, że w obu regulacjach są obszary wspólne, np. zakres przedmiotowy, ale również sprzeczne ze sobą, nie dające się pogodzić z celem Dyrektywy NPL. Biorąc zatem pod uwagę, że bez względu na dalsze losy Projektu Ustawy niezbędne będzie dokonanie implementacji Dyrektywy NPL, zasadnym wydaje się wstrzymanie procedowania nad Projektem Ustawy oraz podjęcie zintensyfikowanych prac nad wdrożeniem Dyrektywy NPL. Zapewni to w większym stopniu spójność i przejrzystość prawa niż w przypadku prowadzenia równoległych prac nad obydwoma regulacjami.  Definicje/klauzule generalne  Projekt ustawy wprowadza definicje, które są niejasne i powodują wątpliwości w zakresie ich interpretacji, wobec czego wymagają zmiany (przykłady w dalszej części stanowiska). Weryfikacji wymagają również klauzule generalne, pojęcia nieostre używane w Projekcie ustawy. Ich interpretacja będzie miała decydujący wpływ na odpowiedzialność administracyjną i karną przedsiębiorstwa windykacyjnego i windykatorów, np. pojęcia użyte w obecnie proponowanym brzmieniu art. 31 Projektu, jak naruszanie godności ludzkiej, prawa do prywatności, prawa do leczenia, prawa do wypoczynku, prawa do wykonywania czynności zarobkowych oraz innych praw osobistych osoby zobowiązanej, mogą być nadużywane przez osoby zadłużone i uniemożliwiać podejmowanie jakichkolwiek czynności windykacyjnych, a tym samym naruszać uzasadniony interes i prawa przysługujące wierzycielom.  Dobre praktyki rynkowe  Warto, aby w ramach Projektu ustawy uwzględnione zostały dobre praktyki rynkowe, które już obowiązują na rynku. Należy zauważyć, że duża część podmiotów mogących być uznana za przedsiębiorstwo windykacyjne jest członkiem Związku Przedsiębiorstw Finansowych i dobrowolnie przyjęła wypracowane w ramach tego związku Zasady Dobrych Praktyk, które kompleksowo regulują ramy działalności przedsiębiorstw windykacyjnych w zakresie przedmiotowym, w tym w zakresie windykacji polubownej.  14. Inne narzędzia wspomagające osiągnięcia celów Projektu ustawy. W celu umożliwienie przedsiębiorstwom windykacyjnym stosowania najwyższych standardów proponujemy, aby przedsiębiorstwa windykacyjne na podstawie Projektu ustawy otrzymały dostęp do rejestrów danych publicznych oraz baz międzybankowych, które umożliwią precyzyjną ocenę sytuacji finansowej osoby zadłużonej (w tym poziom jego zobowiązań i wydolność do ich spłaty) oraz weryfikację danych tej osoby. | **Nie uwzględniono.**  **Projekt ustawy nie ma na celu implementacji Dyrektywy NPL.** |
|  | Art. 8 i art. 9 | Kredyt Inkaso S.A. | Relacja Projektu ustawy do ustawy o funduszach inwestycyjny (np. art. 8, 9 Projektu)  W Projekcie Ustawy nie wskazano, jaka jest jego relacja do innych regulacji, które już obowiązują, w szczególności Ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1523) (Ustawa o funduszach). Wskazania wymaga, jaka jest relacja zezwolenia uzyskanego na podstawie Projektu Ustawy względem zezwolenia uzyskanego na podstawie Ustawy o funduszach (Zezwolenie). Należy ustalić, jaki wpływ będzie miał brak zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej (lub jego cofnięcie) na zarządzanie wierzytelnościami sekurytyzowanymi (w tym dochodzenie ich na drodze polubownej) przez podmiot posiadający zezwolenie wydane na podstawie Ustawy o funduszach. Zasadnym zatem jest wyłączenie podmiotów posiadających Zezwolenie uzyskane na podstawie Ustawy o funduszach inwestycyjnych z zakresu Projektu ustawy, biorąc pod uwagę w szczególności istnienie obecnych mechanizmów nadzoru sprawowanego nad podmiotami posiadającymi Zezwolenie przez Komisję Nadzoru Finansowego (KNF). W ocenie Spółki wyłączenie podmiotów posiadających Zezwolenie pozwoli na uniknięcie potencjalnych kolizji zaleceń nadzorczych wydawanych przez KNF oraz organ wskazany w Projekcie, a tym samym  zapewni przejrzystość funkcjonowania rynku windykacji polubownej w Polsce. | **Częściowo uwzględniono poprzez dodanie ust. 4 w art. 7:**  „wymogów, o których mowa w ust. 1 nie stosuje się do podmiotów, posiadających zezwolenie wydane na podstawie ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi”. |
|  | Art. 5 | Kredyt Inkaso S.A. | Postanowienia Projektu ustawy niekorzystnie wpływające na sytuację osoby zadłużonej (np. art. 5 Projektu)  a) Wykreślenia lub znacznej modyfikacji wymagają postanowienia, które w obecnym brzmieniu negatywnie wpłyną na sytuację osoby zadłużonej, w szczególności (art. 5 ust. 1 -2 Projektu), m.in. poprzez wprowadzenie możliwości prowadzenia czynności windykacyjnych (dla kategorii spraw i osób wskazanych w art. 5 Projektu), jeżeli osoba zadłużona wyrazi na to zgodę czy też niemożności prowadzenia czynności windykacyjnych względem wierzytelności przedawnionych. Projekt ustawy miał zostać przygotowany w duchu zagwarantowania „prokonsumenckiego” podejścia do osoby zadłużonej w trakcie realizowanych czynności windykacji polubownej. Natomiast przeczą temu celowi zaproponowane postanowienia Projektu, które ograniczają prawa zarówno osób zadłużonych, jak i firm windykacyjnych. Ustawowy zakaz prowadzenia czynności w oznaczonych kategoriach spraw lub osób pozbawia osobę zadłużoną lub jego pełnomocnika możliwości dokonania wyboru sposobu prowadzenia sprawy. W szczególności może to dotyczyć zawarcia ugody, która w wielu przypadkach zawiera korzystne z perspektywy osoby zadłużonej postanowienia, np. rozłożenie na raty dochodzonej kwoty wierzytelności i dostosowanie spłaty do możliwości finansowych. Proponowane postanowienia Projektu skutkują pozbawieniem określonych kategorii osób zadłużonych prawa do podjęcia rozsądnych działań w celu ograniczenia własnego ryzyka finansowego i płynnościowego oraz zmierzają do pogłębienia efektu tzw. “spirali zadłużenia”. Przede wszystkim jednak proponowane zmiany tworzą konieczność prowadzenia wobec tych osób działań windykacyjnych na drodze postępowań sądowych i poniesienia przez osoby zadłużone kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i kosztów zastępstwa w postępowaniu egzekucyjnym. Analizując art. 5 Projektu z perspektywy działalności przedsiębiorstwa windykacyjnego, należy jasno stwierdzić, że proponowana regulacja znacznie uniemożliwi prowadzenie windykacji polubownej. Przedsiębiorstwo windykacyjne ani windykator nie posiadają faktycznych środków techniczno-prawnych umożliwiających stwierdzenie, czy osoba zadłużona rzeczywiście przynależy do kategorii osób wyłączonych z możliwości prowadzenia wobec niej czynności zmierzających do polubownego jej rozstrzygnięcia płatności wierzytelności. Na gruncie obecnych przepisów prawa nie istnieją instrumenty prawne, które pozwalałyby lub umożliwiałyby windykatorowi lub przedsiębiorstwu windykacyjnemu weryfikację (podczas pierwszego lub w trakcie dalszych kontaktów) stanu psychofizycznego osoby zadłużonej, ani poddania jej badaniu okulistycznemu w celu zakwalifikowania jej jako osoby słabo widzącej w stopniu znacznym (art. 5 ust. 2 pkt. 1 lit. b) Projektu) lub poddania jej badaniu w celu zakwalifikowania jej stopnia niepełnosprawności intelektualnej (art. 5 ust. 2 pkt. 1 lit. a) Projektu). Weryfikacja stanu zdrowia osób zadłużonych przez windykatora i przedsiębiorstwo windykacyjne wymagałoby nadania im uprawnień dostępu do tak wrażliwych informacji oraz gromadzenia tego typu informacji. Z perspektywy celowości ekonomicznej działalności windykacyjnej weryfikacja stanu zdrowia osoby zadłużonej jest zupełnie nieuzasadniona.  b) Dodatkowo, zakaz prowadzenia czynności windykacyjnych względem należności windykacyjnych przedawnionych nie uwzględnia koncepcji zobowiązania naturalnego. Z perspektywy przedsiębiorstwa windykacyjnego oznacza arbitralne wygaśnięcie wierzytelności przedawnionej, co jest nieakceptowalne i w wersji zaproponowanej w Projekcie nie może się ostać. | **Nie uwzględniono.**  **Projekt ustawy ma na celu ochronę najsłabszych uczestników życia gospodarczego. Wobec tych osób nie będzie możliwości prowadzenia czynności windykacyjnych. Nie wyłącza to jednak dobrowolnego spełnienia przez nich świadczenia na rzecz wierzyciela (pierwotnego lub nabywcy wierzytelności).** |
|  | Art. 13 | Kredyt Inkaso S.A. | Postanowienia Projekt ustawy niekorzystnie wpływające na sytuację pracowników (np. art. 13 Projektu).  Wymagania, które w Projekcie Ustawy są stawiane wobec osób mających wykonywać zawód windykatora uznać należy za nadmiarowe, skrajnie restrykcyjne i kosztowne, a w niektórych przypadkach niemożliwe do zrealizowania.  a) Należy znieść ograniczenie wiekowe (minimum 24 lata) na uzyskanie licencji windykatora. Limit ten został określony bardziej rygorystycznie niż w innych przepisach dotyczących zawodów regulowanych (np. 21 lat dla detektywa). Poza tym kryterium wieku będzie miało mniejsze znaczenie w sytuacji, gdy taka osoba ukończy kurs specjalistyczny. Wprowadzenie limitu wieku pozbawi pracy wiele osób posiadających doświadczenie w windykacji, jak i ogranicza możliwość zarobkowania osobom młodym/studentom, którzy często zatrudnieni są na podstawie umowy o pracę np. w działach contact center firm windykacyjnych.  b) Wykreślenia, jako nadmiarowy, wymaga również obowiązek przedłużania co 4 lata licencji oraz ponoszenia związanych z tym kosztów. Nie zachodzi bowiem ryzyko, że wydawanie licencji na czas nieokreślony zagrozi interesom osób zobowiązanych.  c) W przypadku pozostawienia w Projekcie konieczności ukończenia specjalistycznego kursu, jego przeprowadzenie powinno zostać powierzone pracodawcom, organizacjom społecznym lub radcom prawnym i adwokatom, gdyż przeprowadzanie takich szkoleń przez szkoły wyższe (brak kursów w ofercie) może być trudniejsze niż dla wcześniej wspomnianych podmiotów posiadających stosowne doświadczenie i wiedzę dotyczącą rynku lub sposobów prowadzenia windykacji wierzytelności pieniężnych. | **Uwzględniono.**  **Wprowadza się dolną granicę wieku - 21 lat.** |
|  | art. 23-25, art. 32-33 | Kredyt Inkaso S.A. | Zakres oraz forma dokumentacji wytwarzanej w toku działań windykacyjnych. (np. art. 23- 25, art. 32 – 33 Projektu)  Zaproponowane przez Ustawodawcę rozwiązania w zakresie dokumentacji czynności windykacyjnych nie uwzględniają postępu technologicznego, skali spraw przekazywanych przedsiębiorstwom windykacyjnym oraz liczby czynności podejmowanych na każdej sprawie indywidualnie. Ustawodawca przewiduje obowiązek tworzenie szeregu nowej dokumentacji, zawierającej niejednokrotnie ten sam zestaw informacji, tj.:  1. Wniosek o wszczęcie czynności windykacyjnej (art. 23 Projektu).  2. Załączniki do wniosku o wszczęcie czynności windykacyjnej (art. 23 Projektu).  3. Nota windykacyjna (art. 24 Projektu).  4. Protokół windykacyjny (art. 32 Projektu).  5. Zapisy rozmów telefonicznych przeprowadzonych przez windykatorów, (art. 33 Projektu).  6. Wykaz połączeń telefonicznych, połączeń audiowizualnych oraz wysłanych wiadomości tekstowych, w tym z wykorzystaniem: faksów, poczty elektronicznej, wiadomości SMS, MMS lub komunikatorów internetowych (art. 33 Projektu).  7. Zestawienie płatności (art. 33 Projektu).  8. Lista prowadzonych windykacji (art. 35 Projektu).  9. Pozostała dokumentacja.  Wydaje się zatem, że dokonanie niektórych czynności windykacyjnych, np. przeprowadzenie rozmowy telefonicznej, będzie wymagało ujęcia tego w dokumentach z pkt. 4, 5, 6 i 8 powyżej, co wydaje się nadmiarowe, niecelowe i będzie generować po stronie przedsiębiorstwa windykacyjnego dodatkowe koszty. Przewidziany w Projekcie Ustawy tryb prowadzenia czynności windykacyjnych na wniosek oraz związany z nim  obowiązek załączania do wniosku o wszczęcie czynności windykacyjnych dokumentów określających źródło informacji spowodować może, że podjęcie pierwszej czynności windykacyjnej może okazać się możliwe po upływie stosunkowo długiego czasu od dnia nabycia wierzytelności. Obsługa spraw zgodnie z proponowanymi w Projekcie rozwiązaniami oznaczałaby konieczność tworzenia zbiorów danych obejmujących dziesiątki lub setki milionów rekordów, przy czym w aktualnej treści Projektu ustawy brak jest informacji o możliwości realizacji tych obowiązków w formie zapisu elektronicznego.  Rekomenduje się zatem m.in.:  a) Uznanie, że wniosek o wszczęcie czynności windykacyjnych wynika z umowy zawartej pomiędzy wierzycielem a przedsiębiorstwem windykacyjnym.  b) Nota windykacyjna stanowiłaby część pierwszego wezwania do zapłaty wysyłanego do osoby zadłużonej po przelewie wierzytelności.  c) Protokół windykacyjny sporządzany byłby tylko do czynności windykacyjnych w przypadku braku utrwalenia czynności w formie dokumentu lub zapisu w systemie informatycznym.  d) Lista wierzytelności nie będzie zawierać wykazu podejmowanych czynności.  e) Dodatkowo zrezygnować należy z formy pisemnej dokumentacji windykacyjnej (w postaci papierowej albo elektronicznej) na rzecz formy dokumentowej albo zapisów w systemie informatycznym. | **Nie uwzględniono.**  **W projektowanej ustawie uwzględniono możliwość prowadzenia dokumentacji zarówno w postaci papierowej jak i elektronicznej. Natomiast zakres przetwarzanych w ramach prowadzonej dokumentacji danych, w tym wrażliwych i osobowych powoduje, że ich szczegółowy katalog musi zostać określony na poziomie ustawowym zgodnie z wymogami RODO.**  **W pozostałym zakresie po przeanalizowaniu nie uwzględniono wskazanych propozycji uznając je za niecelowe.** |
|  | Art. 15 | Kredyt Inkaso S.A. | Czynności windykacyjne/Windykator  a) Wskazania wymaga, jakie czynności faktyczne będą uznawane za czynności windykacyjne, a jakie będą uznawane za czynności wspomagające.  b) W ślad za tym wskazania wymaga, że windykator uprawniony jest wyłącznie do podejmowania czynności windykacyjnych, natomiast pracownicy uprawnieni są do podejmowania czynności wspierających.  Obecne brzmienie Projektu ustawy może sugerować, że czynnością windykacyjną jest każdy sms, mms, e-mail, fax, wiadomość na komunikatorze internetowym, rozmowa telefoniczna, kontakt bezpośredni. Wobec tego do każdej z tych czynności powinien być sporządzony protokół windykacyjny. O ile uzasadnione jest prowadzenie wykazu podjętych z osobami zadłużonymi kontaktów i utrwalenia ich, o tyle potrzeba sporządzania protokołu windykacyjnego powinna być zarezerwowana wyłącznie względem czynności nadzwyczajnych, niestandardowych, a które nie zostały utrwalone w postaci innego dokumentu albo zapisu w systemie informatycznym. Dotychczasowe brzmienie pojęcia czynności windykacyjnej jako każdej czynności faktycznej podejmowanej w ramach działalności windykacyjnej może sugerować, że windykatorem jest np. także osoba opiniująca szablony masowe pism kierowanych do osoby zadłużonej, dokonująca wydruki masowe korespondencji, obsługująca portal internetowy, przekierowująca rozmowę telefoniczną osoby zadłużonej do właściwego windykatora itp. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 26 | Kredyt Inkaso S.A. | Sprzeciw  a) Rekomenduje się wykreślenie instytucji sprzeciwu osoby zobowiązanej, w wersji zaproponowanej w Projekcie  ustawy.  b) Jeżeli instytucja sprzeciwu miałaby zostać zachowana, to jednak jego złożenie powinno być oparte na skonkretyzowanych argumentach np. nieistnienie lub wygaśnięcie zobowiązania, nieaktualność, nieprawdziwość lub niekompletność danych. Natomiast samo zaprzestanie czynności windykacyjnych powinno być uzależnione od uznania przez przedsiębiorstwo windykacyjne zasadności sprzeciwu oraz wyjaśnienia tej osobie przez przedsiębiorstwo windykacyjne konsekwencji złożenia takiego sprzeciwu. Dodatkowo, osoba ta powinna mieć możliwość odwołania sprzeciwu w każdym momencie, aby umożliwić polubowną spłatę zadłużenia.  Zachowanie instytucji sprzeciwu w wersji zaproponowanej w Projekcie ustawy doprowadzi do opóźnień w płatnościach zobowiązań, ale również do skierowania do sądów oraz komorników wielkiej liczby pozwów i wniosków do rozpoznania, co w konsekwencji może również doprowadzić do konieczności pokrycia kosztów przez osoby zobowiązane.  c) Uregulowania wymaga (w przypadku utrzymania tej instytucji) również sytuacja, w której osoba zadłużona pomimo złożenia sprzeciwu nadal kontaktuje się z przedsiębiorstwem windykacyjnym. Powstaje bowiem wątpliwość, czy odpowiedź na taki kontakt nie będzie uznawana za niedozwoloną czynność windykacyjną.  d) Poza tym wyjaśnienia wymaga, czy sprzeciw wniesiony na etapie polubownym (przed skierowaniem sprawy do sądu) będzie skuteczny również na etapie uzyskania tytułu wykonawczego, a przed skierowaniem do postępowania egzekucyjnego oraz na etapie po umorzonym postępowaniu egzekucyjnym. | **Nie uwzględniono.**  **Projekt ustawy zakłada model polubownej windykacji, uzależnionej od zgody osoby zobowiązanej. W przypadku braku zgody zobowiązanej wierzyciel będzie mógł skorzystać z przymusu państwowego.** |
|  | Art. 38 | Kredyt Inkaso S.A. | W zakresie projektowanego art. 38 ust. 1 Projektu – wskazujemy niedokładność tego przepisu oraz błędne założenie, na którym oparto jego treść.  Projektowany przepis stanowi, że organ nadzoru sprawuje kontrolę nad działalnością przedsiębiorstwa windykacyjnego jako instytucją obowiązaną w rozumieniu ustawy z dnia 1 marca 2018 roku o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu (dalej: Ustawa AML) w zakresie zgodności jego działalności z przepisami Projektu ustawy. Wynika z tego, że po pierwsze, organ nadzoru sprawuje kontrolę nad przedsiębiorstwem windykacyjnym jako instytucją obowiązaną w rozumieniu ustawy AML. Po drugie, kontrola jest sprawowana w zakresie zgodności działalności przedsiębiorstwa z przepisami Projektu ustawy. Jednakże nieokreślone zostało, w zakresie jakiej dokładnie działalności przedsiębiorstwo windykacyjne jest kwalifikowane jako instytucja obowiązana, bowiem przedsiębiorstwo windykacyjne oprócz działalności windykacyjnej może także wykonywać inne rodzaje działalności. Obecne brzmienie projektowanego przepisu może sugerować przypisanie statusu instytucji obowiązanej na gruncie Ustawy AML zarówno w zakresie wykonywanej działalności windykacyjnej, jak również innej działalności (połączenie dwóch wyżej wymienionych).  Powyższe oznacza ex lege przyznanie statusu instytucji obowiązanej przedsiębiorstwom windykacyjnym, podczas gdy na gruncie Ustawy AML nie jest to uzasadnione w zakresie działalności windykacyjnej. W związku z tym postulujemy zniesienie kwalifikacji przedsiębiorców windykacyjnych jako instytucji obowiązanych ex lege na gruncie Ustawy AML, dopuszczając możliwość sprawowania kontroli przez właściwy organ wyłącznie w przypadku, gdy przedsiębiorstwo windykacyjne jest instytucją obowiązaną na gruncie Ustawy AML poprzez nadanie art. 38 ust. 1 Projektu ustawy następującej treści:  1. Organ nadzoru sprawuje kontrolę nad działalnością przedsiębiorstwa windykacyjnego w zakresie zgodności z przepisami o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy w zakresie, w jakim przedsiębiorstwo windykacyjne jest instytucją obowiązaną w rozumieniu tych przepisów. | **Uwaga nieaktualna – przepis skreślono.** |
|  | Art. 58 | Kredyt Inkaso S.A. | Rekomenduje się pozostawienia dotychczasowego 6 - letniego okresu przedawnienia roszczenia, przeciwko konsumentowi, wynikającego z umowy o kredyt konsumencki, stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju, jak również stwierdzonego ugodą zawartą przed sądem albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd. Skrócenie tego okresu doprowadzi do dyskryminacji kredytodawców kredytu konsumenckiego i będzie stanowić naruszenie zasady równości wobec prawa oraz wpłynie na wzrost zatorów płatniczych. | **Nie uwzględniono.**  **Dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej termin przedawnienia wynosi 3 lata (art. 118 k.c.), natomiast takie roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu przedawnia się z upływem 6 lat (art. 125 § 1 k.c.). W ocenie projektodawcy sytuacja, w której roszczenie przedsiębiorcy będącego kredytodawcą, instytucją pożyczkową, przedawnia się z upływem 3 lat, a roszczenia tych podmiotów m.in. przeciwko konsumentowi, stwierdzone już prawomocnym orzeczeniem sądu dopiero po 6 latach, jest niespójna i wymaga interwencji legislacyjnej.** |
|  | Art. 52 i art. 53 | Kredyt Inkaso S.A. | Zasady odpowiedzialności karnej w wersji zaproponowanej w Projekcie są rażąco surowe, wobec czego rekomenduje się ich wykreślenie w całości, a w szczególności w zakresie:  1) art. 52 ust. 2 Projektu ustawy, przewidującego odpowiedzialność windykatora za wprowadzenie w błąd (nawet nieumyślne), co do wysokości windykowanych należności. Pracownicy przedsiębiorstw windykacyjnych wykonują czynności windykacyjne w oparciu o dane z systemów informatycznych przedsiębiorstwa windykacyjnego, dlatego nieproporcjonalne będzie karanie pracownika za błąd oprogramowania lub np. za omyłkę pisarską innego pracownika.  2) art. 53 Projektu ustawy w zakresie przewidującym odpowiedzialność karną za prowadzenie czynności windykacyjnych wobec należności, które uległy przedawnieniu. Należy pamiętać, że zgodnie z art. 353 k.c. dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią. Nawet przedawnienie wierzytelności nie powoduje, że przestaje ona istnieć. Wierzyciel nadal może jej dochodzić na drodze polubownej. Przewidziany  Projektem ustawy zakaz podejmowania czynności windykacyjnych w stosunku do należności, które uległy przedawnieniu oraz obwarowanie tego zakazu sankcją karną budzi wątpliwości w zakresie ich zgodności z Konstytucją. Obowiązujące przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2022 poz. 1138) (KK) znajdujące się w rozdziale XXXVI „Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu i interesom majątkowym w obrocie cywilnoprawnym” oraz art. 190a § 1 KK i art. 191 § 2 KK są, zdaniem Spółki, zupełnie wystarczające i nie wymagają uzupełnienia. | **Nie uwzględniono.**  **Odpowiedzialność karna oparta jest na zasadzie winy. Projektowane przestępstwa, w braku odmiennej regulacji, można popełnić jedynie umyślnie (art. 8 k.k.). Taka konstrukcja projektowanych czynów karalnych wyłącza możliwość skazania w przypadku nieumyślności.** |
|  | Art. 60 | Kredyt Inkaso S.A. | a) W przypadku przyjęcia przepisów w wersji zaproponowanej w Projekcie Ustawy okres na dostosowanie swojej działalności do wszystkich przepisów Projekt ustawy, w tym również zmian w innych przepisach (np. karnych) wymaga przedłużenia do 36 miesięcy.  b) Uwzględnić również należy fakt, że nawet po okresie na dostosowanie będzie istnieć kategoria czynności windykacyjnych, które, pomimo że prowadzone będą za zgodą osoby zadłużonej, to jednak wbrew Projektowi ustawy, np.: ugody z osobami powyżej 75 lat lub obejmujące wierzytelności przedawnione. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Uwagi ogólne | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Przedstawiony Projekt wprowadza do porządku prawnego ustawową regulację działalności dotychczas pozostającą poza regulacją prawną. Kreując nie istniejące dotychczas definicje czynności windykacyjnej, działalności windykacyjnej czy też osoby zobowiązanej ustanawia dla nich ramy prawne, które wywołują istotne wątpliwości tak w zakresie treści oraz należytego wkomponowania w porządek prawny, jak i podstaw aksjologicznych oraz uzasadnienia dla proponowanego ich brzmienia. Z punktu widzenia Związku istotna jest całość regulacji. Ma ona bowiem kluczowe znaczenie dla zrzeszonych w nim przedsiębiorców. Wprowadzenie do porządku prawnego ustawy w proponowanym kształcie w głęboki sposób ingerować będzie bowiem w prowadzoną działalność gospodarczą począwszy od aspektów związanych z dostosowaniem do ustanawianych wymagań formalnych działalności na przekształceniu funkcjonujących w strukturach wewnętrznych procesów kończąc, przy czym nie można wykluczyć także zakończenia działalności w związku z wejściem w życie proponowanej ustawy. Z uzasadnienia przedstawionego projektu ustawy wynika, że celem projektodawcy jest ochrona obywateli przed ewentualnymi nadużyciami przedsiębiorstw windykacyjnych lub innych podmiotów podszywających się pod taką działalność, jak również umożliwienie efektywnego nadzoru nad działalnością windykacyjną skutkującego także ustaleniem osób odpowiedzialnych za naruszenia. Z powyższego wynika, że zdaniem projektodawcy wartością, którą wymaga ochrony jest bezpieczeństwo obywateli „przed karygodnymi praktykami windykatorów”. Jednocześnie projektodawca przyjmuje, przy braku głębszego uzasadnienia, że pożądana jego zdaniem ochrona nie może być osiągnięta innymi środkami, a wyłącznie uregulowanie działalności w proponowanym kształcie pozwoli na realizację założonej wartości. Związek wskazuje, że przedstawione uzasadnienie potrzeby i celów wprowadzenia projektowanej regulacji jest trudne do utrzymania i wywołuje uzasadnione wątpliwości. Otóż zaznaczyć trzeba choćby to, iż projektodawca wskazuje, że podejmuje inicjatywę w celu ochrony obywateli przed firmami podszywającymi się pod działalność firm windykacyjnych. Zdaniem Związku osiągnięcia tak postawionego celu tego nie zapewni projektowana regulacja. Problem bowiem, jaki opisuje projektodawca nie leży w działalności firm windykacyjnych, ale w działalności tych podmiotów, które się pod nie podszywają. Regulacja ustawowa działalności windykacyjnej nie wyeliminuje z rynku opisanych podmiotów. Będą ona nadal to czynić, niezależnie od tego, czy rynek usług windykacyjnych pozostanie uregulowany, czy nie. Związek podkreśla, że już na gruncie obowiązującego porządku prawnego podmioty podejmujące negatywnie ocenianą działalność, naruszając porządek prawny, podlegają odpowiedzialności, w tym odpowiedzialności karnej. Ewentualna inicjatywa ustawodawcza winna więc prowadzić do ewentualnych zmian w penalizacji opisywanych przez projektodawcę zachowań.  Analizując rynek windykacji – podmiotów wykonujących działalność windykacyjną - posłużono się danymi GUS odnoszącymi się do podmiotów prowadzących, jako przeważającą, działalność windykacyjną. W efekcie projektodawca projekt regulacji oparł na wnioskach płynących z oceny działalności kilkudziesięciu dużych podmiotów, które w ocenie Związku nie są reprezentatywne dla całej branży windykacyjnej. Wybrane przez projektodawcę podmioty prowadzą działalność na zlecenie lub jako nabywca wierzytelności. Badano w efekcie wyłącznie rynek „dużych” (masowych) wierzycieli i dużych” lub „bardzo dużych” firm windykacyjnych i przygotowano rozwiązania adekwatne do specyfiki działalności gospodarczej zarezerwowanej jedynie dla tychże „dużych” firm. Wskutek powyższego w dokonanej analizie pominięto analizę sytuacji mikro- i MŚP. Powyższe dotyczy tak wierzycieli, jak i podmiotów prowadzących na ich rzecz czynności prowadzące do polubownej zapłaty, w tym kancelarii prawnych adwokatów i radców prawnych. Negatywny efekt tego pominięcia znajduje wyraz w treści proponowanych regulacji.  Związek nie kwestionuje co do zasady potrzeby regulacji rynku usług windykacyjnych i dostrzega zasadność jego regulacji także w związku z potrzebą wdrożenia dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/2167 z dnia 24 listopada 2021 r. w sprawie podmiotów obsługujących kredyty i nabywców kredytów oraz w sprawie zmiany dyrektyw 2008/48/WE i 2014/17/UE. Uwzględniając jednak powyższe Związek podnosi, że Projekt w zaproponowanym kształcie nie może zostać przyjęty i nie powinien być dalej procedowany. W nieproporcjonalny sposób narusza zasadę swobody działalności gospodarczej w zakresie usług windykacyjnych i spowoduje eliminację z rynku wielu mniejszych podmiotów i ograniczenie konkurencyjności. Przyjęte definicje i niespójne systemowe rozwiązania legislacyjne doprowadzą do całkowitego rozregulowania rynku windykacji w Polsce. Projekt zamiast wspierać windykację polubowną, jako środek pozasądowego rozstrzygania sporów, stawia wiele biurokratycznych barier, utrudniając ją lub wręcz ją uniemożliwiając.  Projektowana ustawa ma na celu ochronę obywateli – osób zobowiązanych przed działalnością form windykacyjnych. Jednocześnie jej regulacja istotnie wykracza poza tak określony cel nie spełniając warunku proporcjonalności. Zbyt ogólnikowo i błędnie opracowane definicje kardynalnych dla całości branży pojęć, nadmierna ogólnikowość regulacji wprowadzającej obowiązki po stronie firm windykacyjnych, otwarty katalog czynności windykacyjnych niedopuszczalnych powodują, że prowadzenie osoby wykonujące zawód windykatora będą rezygnować z jego wykonywania. Ryzyko przerzucone na firmy windykacyjne nie zostanie zaś zrównoważone w efektach działalności.  Całość regulacji ocenić trzeba negatywnie. Ustawa jest wyraźnie nie zsynchronizowana z systemem prawa wywołując ogromną ilość wątpliwości. Ujęte w niniejszym stanowisku nie są bowiem wszystkimi, które można wskazać. Związek ograniczył się bowiem do tych, które są istotne z punktu widzenia jego członków. Nie można jednak nie dostrzec licznych błędów stylistycznych, językowych, interpunkcyjnych oraz niezgodnych z zasadami prawidłowej legislacji powtórzeń i błędów logicznych. Tak skonstruowany dokument można przyjąć jedynie jako wstępny i wymagający dalszych prac legislacyjnych przy uwzględnieniu, że nadmierna regulacja oraz przekroczenie granic celowości regulacji skutkuje przyjęciem, iż naruszono zasadę proporcjonalności. Należy mieć bowiem na względzie fakt, iż projektowana regulacja wprowadza ograniczenie w prowadzeniu działalności gospodarczej to zaś nie tylko musi nastąpić w drodze ustawy, ale może nastąpić tylko ze względu na ważny interes publiczny. Z treści uzasadnienia ustawy nie wynika, iż projektodawca uzasadnił istnienie ważnego interesu publicznego dla tak daleko idących ograniczeń działalności gospodarczej. Przyjęte w projektowanej regulacji środki i narzędzia mające zwalczać niepożądane społecznie zjawiska są nadmierne i niedostosowane do rzeczywistych potrzeb. Wynika to nie tylko z niezrozumienia specyfiki branży, ale także z wadliwie przeprowadzonych analiz. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia definicji oraz wprowadzenie odpowiednich przepisów dostosowujących.** |
|  | Art. 2 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Proponowany art. 2 stanowi tzw. słowniczek pojęć ustawowych. Definiuje między innymi tak istotne dla członków Związku pojęcia jak: czynność windykacyjna, działalność windykacyjna czy osoba zobowiązana. Pojęcia te są także kluczowe dla całości proponowanej regulacji, stąd ich prawidłowe sformułowanie ma zasadnicze znaczenie.   1. Zdaniem Związku proponowane definicje czynności windykacyjnej i działalności windykacyjnej są ukształtowane błędnie. Według proponowanej ustawy czynnością windykacyjną jest każda czynność faktyczna lub prawna podejmowana w ramach całokształtu czynności faktycznych i prawnych zmierzających do polubownego spełnienia przez osobę zobowiązaną należnego od niej świadczenia pieniężnego (…). Powyższe powoduje, że proponowane definicje zawierają błąd logiczny błędnego koła *idem per idem*. Według projektu ustawy, czynności windykacyjne podejmowane są w ramach działalności windykacyjnej, która jest całokształtem czynności windykacyjnych.   Niezależnie od powyższego wskazać trzeba, że skutkiem przyjęcia, że czynnością windykacyjną jest każda czynność faktyczna lub prawna podejmowana w ramach prowadzonej działalności windykacyjnej, zaś działalnością windykacyjną jest całokształt czynności faktycznych i prawnych zmierzających do polubownego spełnienia przez osobę zobowiązaną należnego od niej świadczenia pieniężnego z wyłączeniem czynności zastrzeżonych dla komorników sądowych i wykonywanych przez organy administracji publicznej w trybie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji jest ten skutek, iż działalność windykacyjną w rozumieniu projektowanej regulacji podejmuje każdy podmiot dochodzący w sposób polubowny zapłaty od zobowiązanego wobec niego podmiotu. Jest to więc przede wszystkim wierzyciel, ale także każdy podmiot, który na podstawie pełnomocnictwa działa w imieniu i na rzecz wierzyciela, nie tylko przedsiębiorstwo windykacyjne, ale także adwokat lub radca prawny lub mediator. Skoro bowiem czynnością windykacyjną jest każda czynność faktyczna lub prawna podejmowana w ramach prowadzonej działalności windykacyjnej, to czynnością tą będą także mediacje w sprawie dotyczącej zapłaty długu, wezwanie do zapłaty, negocjacje mające za przedmiot zawarcie lub treść ugody w sprawie zapłaty, zawarcie porozumienia. Są to zaś czynności wykonywane powszechnie przez przedstawicieli zawodów prawniczych w toku świadczenia pomocy prawnej. Po wejściu w życie proponowanej regulacji zajdzie uzasadniona wątpliwość, czy są oni uprawnieni do świadczenia pomocy prawnej na rzecz klientów w omawianym zakresie. Jeżeli więc przyjąć, że wezwanie do zapłaty należności jest czynnością windykacyjną, radcy prawni i adwokaci oraz spółki z ich udziałem nie mogliby wezwań takich sporządzać i wysyłać w imieniu klientów. Następuje tym samym ustawowe ograniczenie zakresu kompetencji zawodów prawniczych – profesjonalistów, spełniających wyższe wymagania merytoryczne jak i moralne niż te stawiane windykatorowi.   1. Istotne wątpliwości budzi także przyjęta w Projekcie definicja osoby zobowiązanej. Projekt statuuje, iż osobą zobowiązaną jest konsument w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny lub rolnik indywidualny, o którym mowa w przepisach ustawy z dnia 11 kwietnie 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego, wobec których podejmowane są czynności windykacyjne. Na wstępie zwrócić trzeba uwagę, iż czynności windykacyjne mogą być podejmowane wyłącznie w odniesieniu do osoby zobowiązanej, co wynika wprost z definicji pojęcia działalność windykacyjna, stąd nie ma potrzeby w definicji osoby zobowiązanej wprowadzać warunku, by był nią podmiot, wobec którego są podejmowane czynności windykacyjne. W dalszej zaś części wskazać trzeba, że zdaniem Związku konieczne jest doprecyzowanie pojęcia konsumenta i rolnika indywidualnego na potrzeby projektowanej ustawy. W przypadku obu pojęć pojawiają się wątpliwości w praktyce stosowania prawa. Podkreślić trzeba, że dany podmiot będąc rolnikiem indywidualnym w rozumieniu powołanej wyżej ustawy może jednocześnie prowadzić działalność gospodarczą i zaciągać zobowiązania związane z tą działalnością. Powyższe już na etapie Projektu wywołuje wątpliwość czy w sytuacji podjęcia wobec niego czynności windykacyjnych stanie się on osobą zobowiązaną w rozumieniu ustawy. Z jednej bowiem strony należałoby przyjąć, że sam fakt spełnienia przesłanek określonych w art. 6 ust. 1 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego powoduje, że osoba fizyczna staje się osobą zobowiązaną, z drugiej strony wątpliwości budzi fakt, iż wierzyciel zobowiązany będzie korzystać wyłącznie z usług przedsiębiorstwa windykacyjnego, w sytuacji w której rolnik ten prowadzi działalność gospodarczą i dochodzone przez wierzyciela świadczenie pieniężne zaciągnięte zostało w ramach tej działalności. W podanej sytuacji rolnik indywidualny nie działa bowiem w tym charakterze, a występuje w obrocie jako przedsiębiorca zaciągając zobowiązanie związane z prowadzoną przez siebie działalnością. Nie można nie zwrócić uwagi, że wierzyciel nie dysponuje żadnym narzędziem weryfikacji, czy osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą jest jednocześnie rolnikiem indywidualnym w rozumieniu ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego. Brak jest bowiem jakiegokolwiek „rejestru” rolników indywidualnych, do którego dostępem mógłby dysponować wierzycie w celu weryfikacji czy dochodzenie przysługującego mu świadczenia pieniężnego powierzyć przedsiębiorstwu windykacyjnemu jako wyłącznie uprawnionemu, czy też powyższe może powierzyć innemu podmiotowi. W omawianej sytuacji odpada także uzasadnienie projektowanej regulacji oparte na potrzebie realizacji wartości polegającej na ochronie obywatela przed przedsiębiorstwami windykacyjnymi. Wskutek wadliwej definicji osoby zobowiązanej włączającej w swój zakres rolnika indywidualnego chroniony jest bowiem przedsiębiorca. 2. Jak to było zaznaczone, Związek dostrzega także konieczność zdefiniowania pojęcia konsument i dostosowanie go do celu ustawy. Proponuje się, aby pojęcie konsument zdefiniować tak, jak to czyni dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/2167 z dnia 24 listopada 2021 r. w sprawie podmiotów obsługujących kredyty i nabywców kredytów oraz w sprawie zmiany dyrektyw 2008/48/WE i 2014/17/UE. Zgodnie z art. 3 pkt 12 dyrektywy konsumentem jest osoba fizyczna, która w ramach umów o kredyt objętych tą dyrektywą działa w celach, które pozostają poza jej działalnością handlową, gospodarczą lub zawodową. Użycie wskazanej definicji zbliżyłoby projektowaną regulację do podkreślanego w jej uzasadnieniu celu ochronnego mającego swoje źródło w negatywnie ocenianych środkach i narzędziach wykorzystywanych przez funkcjonujące na rynku przedsiębiorstwa będące nabywcami pakietów wierzytelności od wierzycieli masowych. Nie bez znaczenia jest fakt, że w pozostałych krajach UE nastąpi implementacja dyrektywy 2021/2167 i wprowadzenie definicji konsumenta zbieżnej z treścią dyrektywy. Przyjęcie definicji osoby zobowiązanej według proponowanego znaczenia spowoduje istotną rozbieżność na gruncie porządków prawnych poszczególnych krajów UE oraz Polski. 3. Zdaniem Związku nie ma pewności, czy pod pojęciem osoby zobowiązanej Projektodawca rozumie także osoby - obywateli państw UE zamieszkałych na terenie Polski, czy wyłącznie obywateli Polski (na co wskazywałaby przeprowadzona w Ocenie Skutków Regulacji kalkulacja). Pytanie to wydaje się szczególnie aktualne w kontekście aktualnej sytuacji geopolitycznej i związanej z nią wzmożonej migracji ludności. Zasadne będzie doprecyzowanie powyższego zagadnienia, aby tematyki tej nie pozostawiać domysłom i ewentualnym interpretacjom. 4. Zdaniem Związku, dla zapewnienia profesjonalizmu oraz prawidłowego funkcjonowania przedsiębiorstw windykacyjnych, ich stabilności, bezpieczeństwa oraz przejrzystości w ich działalności wystarczający jest wymóg minimalnego poziomu wykształcenia oraz norm etycznych, wprowadzenie zasad prowadzenia czynności windykacyjnych i poddanie takich przedsiębiorstw nadzorowi ministra właściwego do spraw gospodarki. Nie ma potrzeby usuwać z rynku mikro i małych przedsiębiorców w rozumieniu ustawy Prawo przedsiębiorców, którzy zajmują się tzw. działalnością windykacyjną. Powinno się rozróżnić sytuację mikro- i małych przedsiębiorców od pozostałych i dopiero od tych pozostałych prowadzących działalność w dużych rozmiarach wymagać prowadzenia działalności w formie spółki kapitałowej, minimalnego kapitału i poddania ich działalności nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego. Proponowane rozwiązania w zakresie tzw. wymogów kapitałowych poza tym, że wyeliminują z rynku niewielkie firmy windykacyjne, których oferta w głównej mierze również adresowana jest do mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw, to stworzą również barierę wejścia w ten rynek dla wszystkich tych obywateli, którzy chcąc rozwijać polską gospodarkę, nosiliby się z zamiarem utworzenia „niewielkiej” firmy windykacyjnej.   Mając powyższe na uwadze, zmianie winna ulec zawarta w art. 2 pkt 5 projektu ustawy definicja przedsiębiorstwa windykacyjnego i brzmieć: „Przedsiębiorstwo Windykacyjne” to przedsiębiorca działający na podstawie zezwolenia ministra właściwego do spraw gospodarki i wpisu tego podmiotu do Rejestru Przedsiębiorstw Windykacyjnych i Windykatorów. | **Uwaga z lit. a częściowo uwzględniona poprzez zmianę definicji.**  **Uwagi z lit. b-e nie uwzględniono.** |
|  | Art. 3 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Przepis art. 3 określa do jakich czynności nie stosuje się przepisów projektowanej ustawy. Zdaniem Związku wyłączenia wskazane pod numerem 1) – czynności komorników sądowych oraz pod numerem 2) – czynności organów administracji publicznej w postępowaniu egzekucyjnym w administracji są niepotrzebne, a to wobec treści definicji czynności windykacyjnych, które mają być czynnościami podjętymi polubownie (art. 2 pkt 1 i 2) oraz przy braku sprzeciwu osoby zobowiązanej (art. 5 ust. 1 pkt 2).  W art. 3 pkt 3 projektodawca wyłącza czynności wykonywane przez osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej – o ile są wierzycielami pierwotnymi i nie zajmują się zawodowo działalnością windykacyjną. W efekcie jedynie niezajmujący się zawodowo działalnością windykacyjną wierzyciele pierwotni zwolnieni są z obowiązku stosowania przepisów ustawy.  Wierzycielem pierwotnym jest podmiot będący stroną umowy z dłużnikiem. Każde późniejsze przeniesienie wierzytelności pod jakimkolwiek tytułem powoduje, że wierzyciel traci status wierzyciela pierwotnego. Tymczasem wierzyciel, który nie jest pierwotny (wierzyciel „wtórny”) to nie tylko cesjonariusz nabywający wierzytelność w drodze przelewu też spadkobierca, czy zarządca masy majątkowej jak np. syndyk, kurator spadku czy zarządca sukcesyjny. Zgodnie z art. 788 § 2 k.p.c. za przejście uprawnień lub obowiązków, uważa się również zmiany w prawie rozporządzania mieniem wywołane ustanowieniem zarządcy masy majątkowej, kuratora spadku lub zarządu sukcesyjnego albo powołaniem wykonawcy testamentu lub tymczasowego przedstawiciela, jak również wygaśnięciem funkcji zarządcy masy majątkowej, kuratora spadku, zarządcy sukcesyjnego, wykonawcy testamentu lub tymczasowego przedstawiciela. Zatem w świetle proponowanej ustawy o ile osoba fizyczna prowadząca jednoosobową działalność gospodarczą podejmując polubowne działania zmierzające do zaspokojenia słusznie należnych jej roszczeń pieniężnych nie musiałaby korzystać z usług „przedsiębiorstwa windykacyjnego”, to już ustanowiony w razie ogłoszenia upadłości takiego przedsiębiorcy syndyk masy upadłości byłby do tego zmuszony, bowiem jego status prawny w świetle przedstawionych propozycji nie byłby taki jak „wierzyciela pierwotnego”. Z usług tzw. „przedsiębiorstwa windykacyjnego”, tj. spełniającego kryteria proponowanej ustawy musieliby korzystać też spadkobiercy takiego przedsiębiorcy czy zarządca sukcesyjny. Wierzycielem wtórnym jest także wierzyciel, który wstąpił w prawa wierzyciela na podstawie art. 518 § 1 k.c. Osoba trzecia, która spłaca wierzyciela, nabywa spłaconą wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty jeżeli płaci cudzy dług, za który jest odpowiedzialna osobiście albo pewnymi przedmiotami majątkowymi jeżeli przysługuje jej prawo, przed którym spłacona wierzytelność ma pierwszeństwo zaspokojenia, jeżeli działa za zgodą dłużnika w celu wstąpienia w prawa wierzyciela oraz jeżeli to przewidują przepisy szczególne, np. art. 828 k.c. Powyższe będzie więc miało bezpośrednie skutki w zakresie działalności przedsiębiorstw ubezpieczeniowych, w których interesie będzie, aby wstrzymywać się z wypłatą ubezpieczającemu odszkodowania, by nie doprowadzić do wstąpienia w prawa wierzyciela.  Zaznaczyć w tym miejscu należy, że wyróżniane przez projektodawcę tzw. „duże” firmy windykacyjne, których działalność stała się motorem projektowanej regulacji nie obsługują opisanej wyżej części uczestników rynku/obrotu cywilnoprawnego i nie posiadają adresowanej do nich oferty. Mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa, syndycy czy zarządcy sukcesyjni nie korzystają obecnie z usług „wielkich” firm windykacyjnych i trudno przyjąć by to się zmieniło, bowiem „duże” firmy windykacyjne mają ofertę adresowaną głównie do banków i firm świadczących usługi masowe i nie są nawet zainteresowane prowadzeniem działań polubownych co do pojedynczych wierzytelności. Firmy te obsługują „wielkie pakiety wierzytelności”. Na rzecz „małych” podmiotów działania polubowne prowadzą głównie kancelarie prawne. Wykluczenie możliwości reprezentowania wierzycieli nie posiadających statusu tzw. „wierzyciela pierwotnego” przez radcę prawnego albo adwokata w działaniach polubownych takich jak np. próba polubownego zakończenia sporu przed wytoczeniem powództwa, mediacja (art. 187§ 1 pkt. 3 k.p.c., art. 1831 i następne k.p.c. ), prowadzenie rozmów ugodowych w toku procesu (art. 2056 k.p.c.), wezwanie do zapłaty (art. 485 § 1 pkt 3 k.p.c.), czy w toku postępowania egzekucyjnego znacząco pogarsza sytuację takich wierzycieli, bowiem w istocie ustawa w projektowanym kształcie pozbawiłaby ich takiej możliwości. W procedowanym również obecnie projekcie ustawy i zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw proponuje się wprowadzenie „Postępowania z udziałem konsumentów”, a projektowany art. 45816 Kodeksu postępowania cywilnego „sankcję” dla przedsiębiorcy za zaniechanie próby dobrowolnego rozwiązania sporu na etapie przed wytoczeniem powództwa w postaci obciążenia kosztami postępowania niezależnie od jego wyniku. Aby uniknąć tej sankcji w świetle komentowanego Projektu wierzyciel wtórny musiałby zaangażować windykatora, bowiem tylko on mógłby podjąć próbę polubownego zakończenia sporu. Taka regulacja, zwłaszcza w przypadku zbyt małej podaży usług windykatorów ograniczyłaby istotnie prawo takich wierzycieli do sądu, albo z drugiej strony prowadziła do generowania po stronie takich wierzycieli nieuzasadnionych kosztów postępowań sądowych, skoro musieliby je ponieść niezależnie od wyniku sprawy.  Wprowadzenie zasady, iż wierzyciel inny niż pierwotny może prowadzić czynności zmierzające do polubownego zakończenia sporu, czy też odzyskania należności tylko za pośrednictwem windykatora negatywnie wpływa też na sytuację samego dłużnika, bowiem wierzyciel taki musiałby odmówić dłużnikowi prowadzenia rozmów polubownych i wszcząć postępowanie sądowe czy egzekucyjne nawet gdyby to dłużnik wystąpił z propozycją polubownego rozwiązania sprawy i nawet wtedy gdyby taka propozycja - przedstawiana przez dłużnika - była również i dla wierzyciela zadowalającą.  Aby wyłączenie spod działania ustawy na podstawie art. 3 pkt 3 Projektu było skuteczne musi obejmować nie tylko wierzyciela pierwotnego, ale jednocześnie takiego, który nie zajmuje się zawodowo działalnością windykacyjną. Działalnością windykacyjna w sposób zawodowy zajmować się zaś będzie windykator. W efekcie wierzytelność windykatora, jako wierzyciela pierwotnego, w odniesieniu do podmiotu będącego podmiotem zobowiązanym (np. rolnikiem indywidualnym), będzie musiała być dochodzona wyłącznie przez przedsiębiorstwo windykacyjne.  Mając na względzie powyższe Związek proponuje, aby brzmienie art. 3 pkt 3 ustawy przybrało treść:  „3) osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej – o ile są wierzycielami pierwotnymi i nie zajmują się zawodowo działalnością windykacyjną lub czynności windykacyjne w imieniu wierzyciela wykonuje adwokat albo radca prawny.”  Na rzecz „małych” podmiotów działania polubowne prowadzą głównie kancelarie prawne, które w projekcie ustawy całkowicie pominięto. Ograniczenie zaś rynku do podmiotów mogących prowadzić działania polubowne tylko do „dużych” podmiotów spełniających wyśrubowane wymogi kapitałowe ograniczy w praktyce możliwość polubownego dochodzenia roszczeń przez „małych” wierzycieli. Niezrozumiałe jest przy tym pozbawienie osób wykonujących zawód adwokata czy radcy prawnego, tj. zawody zaufania publicznego, których wykonywanie uzależnione jest od spełnienia szeregu wymogów ustawowych, w tym co do fachowej wiedzy prawniczej i należytej postawy etycznej, możliwości prowadzenia w imieniu i na rzecz swoich klientów działań polubownych. Podkreślić trzeba, że przedstawiciele zawodów prawniczych podlegają nadzorowi ze strony samorządu zawodowego oraz odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych. Ponadto obecnie prowadząc działania w celu odzyskania należności swoich klientów czy to polubowne, czy przed sądem, czy też w toku egzekucji adwokaci oraz radcowie prawni zasadniczo nie wykonują czynności terenowych, nie monitują też dłużników telefonicznie, ani nie pośredniczą w przekazywaniu środków należnych im mocodawcom. Działania te są mocno ograniczone przez regulacje ustawowe oraz zasady etyki. Choć prowadzą wiele postępowań polubownych to opisane w uzasadnieniu ustawy naganne zachowania windykatorów nie maja miejsca z ich udziałem. Zauważyć nadto należy, iż prowadzenie działań polubownych na etapie przedsądowym, czy też w toku postępowania sądowego i egzekucyjnego jest nie tylko pewnym ukształtowanym zwyczajem, ale i coraz mocniej wynikającą z przepisów prawa czy inicjatywy dłużnika koniecznością i osoby wykonujące ww. zawody prowadzą działania polubowne niemal w każdej sprawie, której przedmiotem jest dochodzenie roszczeń pieniężnych. Ponadto w świetle choćby rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości dotyczących opłat za czynności adwokatów oraz radców prawnych podejmowanie przez pełnomocnika działań zmierzających do polubownego załatwienia sprawy jest elementem, od którego uzależnia się wysokość wynagrodzenia.  Zasadnym byłoby też zdaniem Związku rozważenie dopuszczenia do prowadzenia przez każdego (bez wyjątku) wierzyciela, bez konieczności korzystania z usług windykatora negocjacji ugodowych w sytuacji gdy z ich propozycją wyszedł sam dłużnik, zwłaszcza gdy jest on reprezentowany przez pełnomocnika posiadającego wykształcenie prawnicze – co często w praktyce ma miejsce. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 4 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | W art. 4 projektodawca wprowadza wymóg uzyskania przez przedsiębiorstwo windykacyjne uzyskania zezwolenia na prowadzenie działalności oraz wpisu do Rejestru i statuuje, że wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie windykacji jest działalnością regulowaną. Działalność regulowana jest formą reglamentacji działalności gospodarczej. Związek nie znajduje uzasadnienia dla ograniczenia swobody działalności gospodarczej w tym zakresie, uzasadnienia takiego nie podaje także projektodawca. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 5 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | 1. w art. 5 ust. 1 Projektodawca dokonał dookreślenia definicji czynności windykacyjnych wprowadzając regulację, zgodnie z którą czynności te mogą być podejmowane wyłącznie przez windykatora, wyłącznie w przypadku braku sprzeciwu osoby zobowiązanej (polubownie) oraz wyłącznie z wyłączeniem stosowania jakichkolwiek środków i zachowań, które mogłyby mieć charakter agresywny, w tym związanych ze stosowaniem przemocy, gróźb lub wprowadzających inną osobę w błąd.   Związek wskazuje, że brak jest uzasadnienia dla przekazania wszystkich czynności windykacyjnych w ręce windykatora. Pismo będące wezwaniem do zapłaty, zawierające skierowane do dłużnika żądanie zapłaty świadczenia pieniężnego – inaczej żądanie wykonanie przez niego zobowiązania może być podpisane także przez osobę nie będącą windykatorem. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby w tym przypadku złamać monopol wykonania czynności windykatora. Projektodawca nie przedstawił uzasadnienia dla takiej regulacji.  Podkreślenia wymaga także, że projektowana ustawa używa jako zamienne pojęć, które mają różne znaczenia. Mowa jest o „braku sprzeciwu osoby zobowiązanej” oraz „polubownie”. W art. 2 pkt 2 mowa jest o tym, że działalność windykacyjna obejmuje czynności zmierzające do „polubownego” spełnienia świadczenia pieniężnego. W komentowanym obecnie art. 5 ust. 1 pkt 2 mowa jest o podejmowaniu czynności windykacyjnych przy braku sprzeciwu (polubownie), co sugerowałoby, że polubownie oznacza w tym przypadku brak sprzeciwu. Tymczasem ustawa w treści art. 2 pkt 2 sugeruje, że „polubownie” nie oznacza „przy braku sprzeciwu”. Słownik Języka Polskiego PWN definiuje pojęcie „polubowny” jako „polegający na dobrowolnym porozumieniu między stronami, na załagodzeniu sporów”. Brak sprzeciwu zaś nie oznacza złagodzenia sporów lub też działania związany na porozumieniu. Brak sprzeciwu zakłada brak protestu, bezczynność w tym zakresie. Słowo „polubownie” zakłada zaś swego rodzaju aktywność człowieka. Sformułowań powyższych nie należy więc utożsamiać, co nieprawidłowo czyni Projekt w komentowanym art. 5 ust. 1 pkt. 2.   1. Przepis art. 5 ust. 2 pkt 1 budzi poważne wątpliwości w zakresie zgodności z przepisami dotyczącymi przetwarzania danych osobowych. Brak jest przepisu, z którego wynikało upoważnienie do zbierania i przetwarzania przez wierzyciela - czy to na etapie dokonywania czynności prawnej czy później - danych w zakresie zdrowia oraz wieku osoby fizycznej. Co do zasady, art. 9 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) zabrania przetwarzania danych dotyczących zdrowia. Ponadto zasadą w przetwarzaniu danych osobowych jest gromadzenie i przetwarzanie tylko danych niezbędnych do zawarcia i wykonania umowy. Do wykonania wielu umów, zwłaszcza o świadczenie usług dane dotyczące zdrowia czy wieku w sposób oczywisty nie są konieczne. Trudno np. uznać za zasadne żądanie przedsiębiorcy, który ma wykonać usługę budowlaną czy remontową podania takich danych przez zamawiającego taką usługę klienta, będącego konsumentem. Uprzednie uzyskanie takich danych o osobie zobowiązanej nie jest więc prawnie dopuszczalne. Z kolei windykator mógłby takie dane pozyskać dopiero po nawiązaniu kontaktu z zobowiązanym, przy czym kontaktu takiego windykator nie może podjąć w ogóle wobec osób o cechach opisanych w art. 5 ust. 2.   Niezależnie od powyższego należy zwrócić uwagę na fakt, że nawet gdyby prawnie dopuszczalne byłoby pozyskanie opisanych w komentowanym przepisie danych wrażliwych na etapie zawarcia umowy z osobą fizyczną, to zgodnie z treścią przepisu dane te muszą zostać zweryfikowane na moment podjęcia czynności windykacyjnych. Fakt bowiem, że w dacie zawarcia umowy osoba fizyczna posiadała pełną zdolność do czynności prawnych nie powoduje, że w dacie podejmowania czynności windykacyjnych taką pełną zdolność będzie posiadać nadal. Podobnie jest w przypadku niepełnosprawności intelektualnej, która może wystąpić po zawarciu umowy bądź się pogłębić przechodząc ze stopnia lekkiego (nie objętego przez ustawowe wyłączenie) w stopień umiarkowany. W efekcie przyjmując komentowaną regulację należałoby stwierdzić, iż weryfikacja wystąpienia u osoby fizycznej opisanej w komentowanym przepisie sytuacji zdrowotnej lub prawnej musiałaby nastąpić przed podjęciem czynności windykacyjnej, zaś w skrajnych przypadkach przed podjęciem każdej czynności windykacyjnej. Wystąpienie bowiem opisanego w art. 5 ust. 2 stanu powoduje, że nawet przy braku sprzeciwu osoby zobowiązanej, czynności windykacyjne nie mogą zostać podjęte.  Wprowadzając zakaz podejmowania czynności windykacyjnych wobec osób charakteryzujących się cechami określonymi w art. 5 ust. 2 projektodawca jednocześnie nie przewidział dla windykatora żadnych narzędzi weryfikacyjnych. Z jednej wiec strony windykator nie może podejmować czynności windykacyjnych wobec osób o cechach określonych w art. 5 ust. 2, ale jednocześnie nie może danych dotyczących osób pozyskać od wierzyciela i nie może ich wystąpienia ustalić samodzielnie czy też poprzez dostęp do rejestrów np., PESEL lub innych - stworzonych na potrzeby ustawy rejestrów zawierających wskazane dane czy też od osoby zobowiązanej, bowiem musiałby podjąć czynność windykacyjną nie wiedząc zawczasu czy podjęcie tych czynności nie jest już wyłączone (o czym windykator po prostu by nie wiedział).  Poza tym, że komentowany przepis narusza przepisy o ochronie danych osobowych to kategorycznie wyłącza możliwość polubownego rozwiązania sporu z osobą o cechach w nim opisanych, co niekoniecznie musi być dla takiej osoby korzystne. Przyjęcie regulacji o treści proponowanej w art. 5 ust. 2 wykluczyłoby w praktyce np. zawarcie porozumienia i rozłożenie zaległości na raty. Ponadto opisane rozwiązanie uniemożliwiałoby wierzycielowi wykonanie obowiązku z projektowanego art. 45816 k.p.c.  Związek zaznacza, że pozyskiwanie danych, o których mowa w art. 5 ust. 2 nie jest niczym usprawiedliwione, skoro każdy zobowiązany może wyrazić sprzeciw przeciwko czynnościom windykacyjnym bez podawania powodu sprzeciwu. Sprzeciw nie ma charakteru oświadczenia woli, a ustawa nie wyłącza możliwości złożenia sprzeciwu przez osobę spełniającą warunki wynikające z projektowanego art. 5 ust. 2 pkt 1 ustawy. Zatem nie ma także potrzeby, aby osoba ta przy okazji ujawniała jakiekolwiek swoje dane wrażliwe w omawianym zakresie.  Nadto, na marginesie zaznaczyć trzeba, że wskazane przez projektodawcę kategorie są nieostre. Osoba niepełnosprawna intelektualnie w stopniu umiarkowanym lub znacznym może, ale nie musi dysponować orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności. Podobnie zresztą osoba niewidoma lub słabowidząca. Co więcej, powszechnie wiadomo, że orzeczenia zespołów do spraw orzekania o niepełnosprawności zmieniają się, także wskutek orzeczenia sądu, co powoduje, że wynikająca z decyzji ocena dotycząca stopnia niepełnosprawności w dacie czynności windykacyjnej może ulec zmianie. Nie jest niemożliwa sytuacja, w której osoba zobowiązana dysponować będzie w dacie czynności windykacyjnej orzeczeniem o lekkim stopniu niepełnosprawności (a więc będą mógłby być podejmowane czynności windykacyjne), jednak wskutek odwołania i wyroku sądu stopień jej niepełnosprawności w tej dacie zostanie ustalony jako umiarkowany. Podjęta w dacie wykonania czynność windykacyjna może się więc okazać w późniejszym terminie czynnością sprzeczną z ustawą. Analogicznie należy oceniać zakaz podjęcia czynności wobec osób niewidomych albo słabowidzących w stopniu znacznym. Informacje o tej cesze najczęściej znajdują się bowiem w orzeczeniu o niepełnosprawności. Zaznaczenia wymaga w tym miejscu jednak okoliczność, że projektowana ustawa nie odwołuje się do tego, czy osoba zobowiązana dysponuje orzeczeniem o niepełnosprawności, ale wprost odwołuje się do stanu zdrowia, intelektualnego lub wieku osoby zobowiązanej. A tymczasem brak potwierdzenia w postaci orzeczenia o niepełnosprawności opisanego stanu i jego stopnia nie oznacza automatycznie, że osoba zobowiązana nie znajduje się w stanie opisanym w art. 5 ust. 2 lit. a lub b.  Niejasność pojęć, brak możliwości gromadzenia danych, brak narzędzi weryfikacyjnych należy oceniać w kontekście wprowadzonej odpowiedzialności windykatora w art. 53 projektu oraz administracyjnej odpowiedzialności przedsiębiorstwa windykacyjnego. | **Częściowo uwzględniono uwagę z lit. a poprzez zmianę definicji czynności windykacyjnych. Pozostałych uwag nie uwzględniono m.in. wobec braku uwag w tym zakresie ze strony PUODO i MC.** |
|  | Art. 6 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Związek zaznacza, że brak jest uzasadnienia dla dokonania zastrzeżenia wymienionych w tym przepisie nazw. Powyższe jest istotne o tyle, że ustawa odnosi się przecież do działalności windykacyjnej wobec osoby zobowiązanej będącej konsumentem lub rolnikiem indywidualnym, a więc nie ma zastosowania wobec tych czynności windykacyjnych, które podejmowane są w stosunku do przedsiębiorców. Czynności te będą czynnościami windykacyjnymi, jednak będą mogły być realizowane przez inne podmioty niż wymienione w Rozdziale 2 Projektu. | **Nie uwzględniono. Osobą zobowiązaną w rozumieniu ustawy nie jest przedsiębiorca.** |
|  | Art. 7 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | W art. 7 Projektu przewiduje się wymogi co do formy prawnej przedsiębiorstwa windykacyjnego oraz poziomu jego kapitalizacji. Przedsiębiorstwo windykacyjne będzie mogło być prowadzone wyłącznie w formie spółki akcyjnej lub w formie oddziału spółki akcyjnej lub spółki działającej na zasadach właściwych dla tej spółki na obszarze krajów EU lub EFTA oraz wyłącznie, gdy kapitał zakładowy będzie wynosił 5 milionów złotych.  Brak jest uzasadnienia dla przyjęcia tak dalekich ograniczeń w zakresie podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej. Związek podkreśla, że dla osiągnięcia celu ochronnego wobec obywateli wystarczające będą pozostałe przewidziane w ustawie środki i narzędzia (np. możliwość przeprowadzenia kontroli).  Proponowane ograniczenia niezgodne są także z aktualną strukturą rynku windykacji. Jak to było zaznaczane powyżej, u podwalin Projektu leży analiza sytuacji tzw. „rynku windykacyjnego” w odniesieniu do jedynie największych na rynku podmiotów windykacyjnych i ich klientów pomimo tego, iż nie tylko nie obsługują oni całego rynku, ale wręcz niektóre segmenty rynku są poza jakimkolwiek zakresem zainteresowania tych podmiotów – w ogóle nie posiadają one oferty adresowanej do mikro, małych i średnich przedsiębiorstw. Zatem poza analizą projektodawcy pozostali mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa, dla których kilkadziesiąt przywołanych w uzasadnieniu Projektu firm windykacyjnych zasadniczo nie świadczy usług. Usługi dla tych przedsiębiorców w zakresie polubownego dochodzenia roszczeń pieniężnych świadczą bowiem kancelarie prawne oraz „niewielkie” (kilu/kilkunastoosobowe) firmy windykacyjne często o małym zasięgu regionalnym, czy branżowym mające po kilkaset czynnych spraw. Podmioty te umykają statystykom GUS, a przy wprowadzeniu wymogu spółki akcyjnej o kapitale co najmniej 5 milionów złotych znikną z rynku, a w ślad za tym pojawi się nisza na rynku usług windykacyjnych, której „duże” firmy windykacyjne nastawione na klienta korporacyjnego najczęściej z rynku finansowego (banki) nie będą zagospodarowywać, bowiem stosowane przez nich procedury są wystandaryzowane i dostosowane do masowego dochodzenia wierzytelności tego samego rodzaju, tj. np. z tytułu nieobsługiwanych kredytów. Tzw. „duże firmy windykacyjne” nie są zainteresowane np. podejmowaniem działań na rzecz syndyka masy upadłości, który potrzebuje podjąć kontakt z jednym czy kilkoma dłużnikami, a nie może tego zrobić osobiście, bowiem zabroni mu tego projektowana ustawa wg której syndyk nie jest wierzycielem pierwotnym.  Dla podmiotów („przedsiębiorstw windykacyjnych”) niedochodzących dziesiątek tysięcy nieobsługiwanych kredytów nie jest potrzebna, ani duża skomplikowana struktura firmy, ani znaczna liczba pracowników, ani możliwość gromadzenia środków, bowiem zwykle nawet nie pośredniczą w ich przekazywaniu. Nie gromadzą też one znacznych kapitałów. Zauważyć trzeba, iż Komornicy Sądowi, choć mają nieporównywalnie większe uprawnienia niż te projektowane dla firm windykacyjnych, bowiem m.in. korzystają z przymusu państwowego i przyjmują oraz ściągają znaczne kwoty pieniężne to jednak również nie mają żadnej skomplikowanej i rozbudowanej struktury kancelarii i nie mają wymogu utrzymywania kapitału w kwocie 5 milionów złotych dla pokrycia kosztów działalności czy ewentualnych skutków naruszenia prawa podczas wykonywanych czynności.  Nadmierna jest projektowana wysokość minimalnego kapitału zakładowego. Wartość 5 milionów złotych przewyższa wartość, jaka wymagana jest w przypadku kapitału dla banku spółdzielczego, którego założyciele wyrazili zamiar zawarcia umowy zrzeszenia, na podstawie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających (art. 32 ust. 2 ustawy prawo bankowe), który wykonuje czynności bankowe, przyjmuje depozyty i udziela pożyczek, a zatem musi posiadać zarówno możliwość gromadzenia środków, jak i być gotowy na to, iż nie wszystkie pożyczki zostaną spłacone. Działalność windykacyjna nie musi wiązać się z gromadzeniem środków klientów firmy windykacyjnej i w przypadku „małych” firm działających na rynku często środki trafiają bezpośrednio na rachunek bankowy klienta.  Wskutek wejścia w życie omawianych regulacji zaprzestać działalności w zakresie czynności polubownych, podejmowanych na etapie przedsądowym będą musiały wszystkie te podmioty, które są „małymi” firmami windykacyjnymi lub kancelariami adwokatów lub radców prawnych, które prowadzą czynności windykacyjne ograniczając się do skierowania wezwania do zapłaty, zawarcia ugody lub porozumienia i nadzorowania jego wykonywania. Kancelarie prawne nie maja nawet możliwości dostosowania formy działalności, bowiem zgodnie z treścią ustawy prawo o adwokaturze oraz ustawy o radcach prawnych, pomoc prawna nie może być świadczona w formie spółki akcyjnej, a więc wymaganej przez komentowaną ustawę dla wykonywania działalności windykacyjnej.  Zdaniem Związku określone w projektowanym art. 7 wymogi co do formy prawnej i poziomu kapitału nie powinny obejmować co najmniej mikro- i małych, a być może i średnich przedsiębiorców w rozumieniu ustawy Prawo przedsiębiorców. Forma prawna dla tych przedsiębiorców winna być dowolna, bez wymogów kapitałowych odrębnych niż wymagane przepisami ogólnymi dla danej formy prowadzenia działalności gospodarczej. Osoba fizyczna oraz wspólnicy reprezentujący spółki osobowe winni przy tym spełniać wymogi analogicznego jak osoba wchodząca w skład organu Przedsiębiorstwa Windykacyjnego będącego spółką kapitałową.  Rozwiązanie takie co uczyniłoby usługi windykacyjne dostępniejszymi dla innych podmiotów niż tylko wierzyciele masowi - jak banki czy firmy telekomunikacyjne albo dostawcy mediów, przy jednoczesnym podniesieniu profesjonalizmu tych usług i poddania ich nadzorowi.  Związek podkreśla, że brak jest uzasadnienia dla tak wymagającej formy prawnej prowadzenia działalności oraz wysokiego progu kapitału zakładowego dla prowadzenia działalności windykacyjnej. Zgodność z prawem i dobrymi obyczajami wykonywanych czynności windykacyjnych nie zależy od formy prawnej, wielkości podmiotu, czy posiadania dużego kapitału. Wprowadzenie wymogu kapitałowego spowoduje wyeliminowanie z rynku mniejszych podmiotów i pozostawienie co najwyżej kilkunastu, co ograniczy konkurencję i podniesienie cen usług windykacyjnych. | **Uwzględniono poprzez określenie nowych kryteriów dla przedsiębiorstw windykacyjnych.** |
|  | Art. 8 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | W odniesieniu do projektowanego przepisu art. 8 Związek zaznacza wątpliwość co do wymogu niekaralności za przestępstwo umyślne organu zarządzającego oraz nadzorczego. Oczywiście nie budzi wątpliwości wprowadzenie wymagania dotyczącego niekaralności w odniesieniu do wskazanych grup podmiotów, jednak nie jest jasne dlaczego wymóg dotyczy wszelkich przestępstw skoro w oczywisty sposób możliwe jest wskazanie tych grup, które mają istotne znaczenie z punktu widzenia potrzeby utrzymania wymogu moralności.  Wątpliwości wywołuje nadto treść art. 8 ust. 4 w zakresie, w jakim oświadczenie przedsiębiorcy dotyczy potwierdzenia, iż spełnia on warunki do wykonywania działalności windykacyjnej, określone w odrębnych przepisach ustawowych. Zasadne jest wskazanie tych przepisów. Otwarte odesłanie może stanowić pułapkę dla piastunów organów zarządzających, składających oświadczenie. Projektodawca nie uzasadnia także, jaką rolę miałoby pełnić takie oświadczenie. Nie może ono stanowić podstawy do udzielenia zezwolenia, a to wobec faktu, iż oczywiste jest, że aby uzyskać zezwolenie przedsiębiorstwo windykacyjne musi spełniać także wymagania wynikające z innych przepisów prawa, zaś organ udzielający zezwolenia winien powyższe zweryfikować w toku postępowania o udzielenie zezwolenia. Skoro bowiem podstawą do cofnięcia zezwolenia jest zaprzestanie spełnienia warunków koniecznych do uzyskania zezwolenia, to założyć należy, że chodzi o zaprzestanie spełnienia warunków określonych w odrębnych przepisach, a nie zaprzestanie posiadania oświadczenia o spełnieniu tych warunków. Skoro zaś znaczenie przypisano rzeczywistemu spełnieniu przez przedsiębiorstwo tych warunków, to w toku postępowania o wpis do rejestru spełnienie to winno podlegać weryfikacji. Tym samym brak jest zasadności w zakresie wymogu składania omawianej treści oświadczenia. | **Nie uwzględniono.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 11 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Zgodnie ze stanowiskiem Związku, propozycja utworzenia rejestru windykatorów stanowi biurokratyczny wymóg ustawy mający na celu wyłącznie utworzenie kolejnej przeszkody dla prowadzenia działalności. Dla spełnienia celu ustawy wystarczające jest, aby regulację ustawową ograniczyć do zapisu, iż określone czynności windykacyjne (np. rozmowy osobiste, w tym terenowe) wykonywać mógł jedynie windykator, spełniający określone w ustawie wymogi. Brak jest konieczności tworzenia odrębnej listy. Wątpliwości budzi także udostępnianie każdemu zainteresowanemu dostępu do danych zawartych w rejestrze, w tym także danych w postaci wizerunku windykatora (art. 11 ust. 3 pkt 2 lit. e). Wpisowi podlega bowiem także fotografia windykatora. Ustawodawca nie precyzuje kim jest osoba zainteresowana, która może uzyskać dostęp do danych windykatora, co zdaniem Związku jest błędem. Z jednej strony nie jest to bowiem każda osoba zobowiązana, z drugiej zaś użyte przez projektodawcę pojęcie może sugerować, że tak właśnie będzie to pojęcie interpretowane. Jednocześnie nie jest wiadomo, w jaki sposób osoba ta będzie wykazywać swój status. | **Nie uwzględniono.**  **Jawny rejestr ma zapewnić możliwość weryfikacji, czy dana osoba rzeczywiście jest windykatorem. Temu służy możliwość wizualnej identyfikacji.** |
|  | Art. 13 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | W projektowanym przepisie art. 13 określa się wymagania w stosunku do osoby, która ma wykonywać zawód windykatora.   1. Projektodawca proponuje, aby windykatorem mogła zostać wyłącznie osoba, która nie została karana za umyślne przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. Zdaniem Związku wymaganie to jest nadmierne w odniesieniu do zawodu. Zwrócić należy uwagę, że tak sformułowane wymagania nie są w odniesieniu np. dla radców prawnych, którzy dla wpisu na listę potrzebują nie stanu, w którym w ogóle w życiu nie popełnili przestępstwa (jak windykator), ale nieskazitelnego charakteru oraz informacji o niekaralności z Krajowego Rejestru Karnego opatrzoną datą nie wcześniejszą niż miesiąc przed złożeniem wniosku. Oczywiste jest, że informacja o niekaralności z KRK nie jest równa z brakiem karalności. Związek postuluje, aby wymogi stawiane windykatorowi zrównać przynajmniej z tymi, jakie stawia się dla wpisu na listę radców prawnych lub adwokatów. 2. Zgodnie z treścią art. 13 ust. 1 pkt 4 od windykatora wymaga się, aby posiadał nieposzlakowaną opinię potwierdzoną wywiadem środowiskowym sporządzonym na zlecenie komendanta powiatowego policji właściwego, dla miejsca zamieszkania osoby ubiegającej się o licencję windykatora. Nie jest jasne, kto miałby przeprowadzić wywiad środowiskowy i co miałoby się znaleźć w jego treści. Zasadne jest wskazanie powyższych elementów. 3. Zgodnie z treścią art. 13 ust. 1 pkt 6 od windykatora wymaga się, aby posiadała wykształcenie średnie i ukończyła prowadzony przez szkołę wyższą kurs specjalistyczny obejmujący zagadnienia z podstaw prawa cywilnego, prawa karnego, postępowania cywilnego i postępowania karnego lub posiadała wykształcenie wyższe. Nie są jasne pobudki jakimi kierował się projektodawca zakładając, że każda osoba z wykształceniem wyższym posiada wiedzę z podstaw prawa cywilnego, karnego, postępowania cywilnego i postępowania karnego. Bez głębszej analizy można wskazać znaczną ilość kierunków studiów wyższych, w których program nie uwzględnia wskazanej tematyki. Jednocześnie także eliminuje się z zawodu znaczną grupę wykonujących go studentów – osób z wykształceniem średnim, które po wejściu w życie ustawy będą zmuszone, chcąc go kontynuować – ukończyć przewidziany ustawowo kurs. Nie będzie on dostępny dla każdego studenta, brak jest także gwarancji ze strony ustawodawcy, iż będzie się on mieścił w ramach edukacji nieodpłatnej. Zakładając jednak, że konieczność podniesienia kwalifikacji przez studenta będzie wymagała opłat – zachodzi znaczne prawdopodobieństwo odpływu aktualnych pracowników z zawodu i rezygnacja z pracy. 4. Wątpliwości Związku wzbudza także projektowana regulacja art. 13 ust. 1 pkt 7 odnosząca się do stwierdzenia stanu zdrowia przyszłego windykatora potwierdzonego badaniami lekarskimi i psychologicznymi. Nie jest wiadomo, jaki jest wymagany zakres ww. badań, w szczególności w zakresie badań psychologicznych. Istotne jest, aby regulacja powyższego nabrała jasnej i niepozostawiającej wątpliwości treści. 5. Projektowana granica wieku 24 lat nie ma żadnego uzasadnienia, jest niespotykana dla większości innych zawodów regulowanych. 6. Związek wskazuje, że proponowana treść wymogów stawianych windykatorowi przekracza racjonalną potrzebę zapewnienia profesjonalizmu, czy też uzyskania gwarancji należytego wykonania zawodu windykatora. Wymogi te jednocześnie są bardzo ogólne, a ich weryfikacja niejasna. Do art. 13 nie przewidziano żadnych aktów podustawowych, więc przy pozostawieniu tak ogólnie skonstruowanych wymogów można postawić tezę, iż spełnienie przesłanek udzielenia licencji windykatora będzie oceniane według dowolnych kryteriów organu. Zdaniem Związku wprowadzone formalne wymagania, w szczególności dotyczące zdrowia psychicznego windykatora oraz wieku winny zostać wyeliminowane. 7. Związek podkreśla, iż art. 13 ust. 2 reguluje sytuację, zgodnie z którą w przypadku złożenia wniosku o wydanie licencji windykatora osobie, której została ona uprzednio cofnięta – minister właściwy do spraw gospodarki odmawia przyznania tej osobie licencji windykacyjnej. Minister nie ma dowolności w tym zakresie, zaś regulacja powoduje, że będzie miał obowiązek odmówić. Będzie to w opisanej sytuacji jedyne rozstrzygnięcie, wpis na listę będzie rażąco naruszać prawo. Z powyższym ciężko się zgodzić uwzględniając przesłanki cofnięcia licencji, które projektodawca przewidział w art. 17 ust. 1. W tym zaś przepisie projektodawca przewidział obowiązek organu cofnięcia licencji np. z powodu pisemnego zrzeczenia się licencji, skazania prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub przestępstwo skarbowe bądź z powodu rażącego naruszenia zasad prowadzenia czynności windykacyjnych. W każdym z tych przypadków windykator nie posiada prawa powrotu do wykonywania zawodu, także np. po zatarciu skazania bądź chęci ponownego wykonywania tego zawodu. W przypadku zaś cofnięcia licencji z powodu rażącego naruszenia zasad prowadzenia czynności windykacyjnych – orzeczenie o takiej treści wywoła skutek dożywotniego zakazu wykonywania zawodu windykatora, co zdaniem Związku stanowi regulację wprowadzającą niewspółmierną wysokość kary do możliwej winy, a w każdym przypadku uniemożliwia jakiekolwiek stopniowanie kary pozostawiając organowi, niezależnie od stwierdzonego stopnia winy windykatora w rażącym naruszeniu zasad prowadzenia czynności windykacyjnych, wyłącznie możliwość cofnięcia licencji, a więc pozbawienia windykatora dożywotnio prawa wykonywania zawodu. Z tak represyjną regulacją przy braku jej jakiegokolwiek uzasadnienia, jak również przy braku obiektywnych powodów dla jej wprowadzenia, nie można się zgodzić. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 15 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Projektodawca przewiduje, że licencję windykatora wydaje się na okres 4 lat. Jednocześnie jednak nie wskazuje jakichkolwiek powodów dla takiego ograniczenia. Powodem takim nie może być dbałość o należyte wykonywanie zawodu, to bowiem gwarantowane jest możliwością cofnięcia licencji i definitywną eliminacją windykatora z zawodu oraz daleko idącą odpowiedzialnością na gruncie przepisów karnych. Limit 4 lat i konieczność odnawiania licencji nie sprzyja także przekonaniu o stabilności zawodu. Jedynym powodem, który może mieć znaczenie dla czasowego przyznania licencji jest możliwość pobierania opłat za wydanie licencji windykatora (art. 16 ust. 4 w zw. z art. 15 ust. 4), przy czym taki powód dla ustanowienia czasowej licencji należy ocenić zdecydowanie negatywnie. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 17 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Zdaniem Związku niepotrzebną regulację wprowadza projektowany art. 17 ust. 3, w którym mowa jest o możliwości zawieszenia praw z licencji w przypadku wszczęcia postępowania karnego o przestępstwo umyślne inne niż wymienione w ust. 2, a więc inne niż umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe. | **Uwzględniono.** |
|  | Art. 22 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Istotne wątpliwości wzbudza regulacja wymagająca zatrudnienia windykatora na podstawie umowy o pracę w przedsiębiorstwie windykacyjnym. Regulacja ta jest nadmiernie ograniczająca prawa stron do kształtowania łączącego ich stosunku zgodnie z ich wolą. Związek nie dostrzega zasadności podanego przez projektodawcę uzasadnienia, wręcz przeciwnie. Projektowane rozwiązanie jest niekorzystne dla tych osób, które są studentami. Z uwagi na kształt regulacji prawnych odnoszących się do wysokości płatności ZUS dla osoby mającej status studenta (uczącej się na uczelni wyższej) korzystniej finansowo jest świadczyć czynności na podstawie umowy zlecenie, a nie umowy o pracę. Konieczność więc nawiązania stosunku pracy z windykatorem będącym jednocześnie studentem będzie dla takiej osoby niekorzystna. W efekcie osoby te odejdą z zawodu i nie będą uzyskiwać licencji, a to wobec faktu, iż wykonywanie tego zawodu będzie także związane z mniejszymi dla nich zarobkami wobec przymusu nawiązania stosunku pracy z przedsiębiorstwem windykacyjnym.  Wymóg zatrudnienia pracowników wyłącznie na podstawie umowy o pracę nie jest znany w odniesieniu do innych pracowników podmiotów funkcjonujących w obszarze finansów, dla przykładu, brak jest takiego wymogu dla nawiązania zatrudnienia w bankach. | **Nie uwzględniono.**  **Wymóg zawarcia umowy o pracę spowodowany jest zapewnieniem kontroli i nadzoru nad windykatorem przez przedsiębiorcę, a nadto ewentualną odpowiedzialność przedsiębiorcy za działania windykatora jako pracownika.** |
|  | Art. 24 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | W świetle art. 24 ust. 2 pkt 2 nota windykacyjna winna zawierać informację o tym, czy doszło do upływu terminu przedawnienia objętej wnioskiem o windykację należności. Tymczasem zgodnie z treścią art. 5 ust. 2 pkt 2 czynności windykacyjne nie mogą obejmować należności, które uległy przedawnieniu, zaś zgodnie z art. 23 ust. 4 przedsiębiorstwo windykacyjne nie wszczyna czynności windykacyjnych jeśli upłynął termin przedawnienia. Wobec faktu, iż odpis noty windykacyjnej doręczany jest osobie zobowiązanej przy pierwszej czynności windykacyjnej omawiana informacja dotycząca upływu terminu przedawnienia może wyłącznie informować, o tym, że do przedawnienia nie doszło. W przeciwnym razie nie może być podjęta żadna czynność windykacyjna, a więc także nie może zostać wystawiona nota i doręczony jej odpis przy pierwszej czynności windykacyjnej. Przepis w omawianym kształcie, jako bezcelowy, jest więc zbędny.  Nie jest także jasne czym ma być „odpis” noty windykacyjnej – czy kopia noty windykacyjnej jest jej odpisem, zdaniem projektodawcy, czy nota może zostać wystawiona w formie elektronicznej. | **Uwzględniono poprzez doprecyzowanie przepisu.**  **Uwzględniono poprzez skreślenie określenia „odpis”.** |
|  | Art. 26 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Pierwszą czynnością windykacyjną jest doręczenie odpisu noty windykacyjnej z pouczeniem o prawie do sprzeciwu (art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 6 Projektu). Następie Projekt zbędnie powtarza to pouczenie (art. 26 ust. 1 zd. II). Wątpliwość wywołuje regulacja odnosząca się do sprzeciwu osoby zobowiązanej. Związek dostrzega jako wadliwie pozostawioną poza regulacją problematykę jego treści. Nie ma uzasadnienia dla pozostawienia windykatorowi oceny czy wypowiedź (ustna bądź pisemna osoby zobowiązanej), z której wprost nie wynika sprzeciw, która nie brzmi kategorycznie stanowi sprzeciw czy jeszcze nie. Zasadne jest bądź wprowadzenie w przepisach wykonawczych wzoru formularza do stosowania w celu zgłoszenia sprzeciwu bądź wprowadzenie w treści ustawy przesłanek pozwalających na przyjęcie, że osoba zobowiązana wyraziła sprzeciw wobec czynności windykacyjnych. Należy dążyć bowiem do minimalizacji sytuacji, w których od windykatora wymagać się będzie przyjęcia odpowiedzialności za interpretację niejasnych wypowiedzi osób zobowiązanych. | **Uwzględniono poprzez doprecyzowanie przepisu. Dodano w art. 24 ust. 1, iż pouczenie ma być najpóźniej przy pierwszej czynności** |
|  | Art. 27 i art. 28 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Wskazane przepisy przewidują możliwość wniesienia zastrzeżeń do organu nadzoru. Zastrzeżenia zdefiniowane są w słowniczku pojęć ustawowych w art. 2. Jednocześnie z treści art. 27 wynika, że można je wnosić bezpośrednio do organu nadzoru, przy czym art. 28 dopuszcza wniesienie ich w formie istnej do protokołu windykacyjnego. Tymczasem wniesienie zastrzeżeń do protokołu windykacyjnego nie jest wniesieniem ich bezpośrednio do organu nadzoru, bowiem protokół windykacyjny sporządza windykator. Nie jest jasne także jakie losy będą miały wadliwie wniesione zastrzeżenia, skoro projektodawca milczy w tej sprawie.  Wątpliwości budzi także możliwość wniesienia zastrzeżeń i sprzeciwu przez pełnomocnika lub organizację pozarządową, której zadanie statutowe nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej. Nie jest jasne kto może weryfikować zadania statutowe organizacji, oraz czy czyni to windykator w toku postępowania. Projekt milczy także w przedmiocie wymagania złożenia oryginału lub poświadczonego urzędowo odpisu pełnomocnictwa przez pełnomocnika lub organizację działającą w imieniu osoby zobowiązanej jednocześnie ze sprzeciwem, co Związek postuluje. Analogiczny wymóg w zakresie wniesienia podań przez pełnomocnika przewiduje Kodeks postepowania administracyjnego, który winien mieć zastosowanie w przypadku wniesienia zastrzeżenia do organu nadzoru. Brak takiej analogii dla sprzeciwu stanowi lukę legislacyjną. | **Uwaga nieaktualna - w ustawie usunięto instytucję „zastrzeżenia”.** |
|  | Art. 29 i art. 30 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Postulowany zakaz kontaktów w godzinach 17-9 oznacza znaczący spadek skuteczności windykacji i świadczy o nieznajomości praktyki windykacyjnej. Zakaz z art. 29 został ponadto sformułowany w sposób bezwzględny, bez jakichkolwiek odstępstw (np. zgoda dłużnika, okoliczność, że poza tymi godzinami stwierdzono brak możliwości kontaktu z dłużnikiem w jakiejkolwiek formie).  Projektowana regulacja art. 29 wywołuje nadto wątpliwości dotyczące definicji czym jest „połączenie telefoniczne” – czy jest to faktycznie nawiązane połączenie, czy też chodzi o próby, także nieskuteczne nawiązania połączenia, nie zakończone jakimkolwiek kontaktem z osobą zobowiązaną. Związek postuluje, aby powyższe zostało doprecyzowane w taki sposób, że połączeniem telefonicznym jest połączenie podczas którego dochodzi do nawiązania kontaktu z osobą zobowiązaną i te właśnie podlegają ustawowemu limitowaniu oraz zwiększenie ilości nawiązanych kontaktów za pośrednictwem telefonu z trzech do pięciu.  Związek zaznacza nadto, że projektowany art. 30 ust. 2 i 3 w związku z art. 29 Projektu wyłączają praktycznie możliwość wizyty terenowej poza miejscem zamieszkania dłużnika i znacznie ograniczają możliwość wizyty terenowej w miejscu zamieszkania dłużnika. | **Częściowo uwzględniono.**  **Zakaz kontaktów będzie obowiązywał od godz. 19.00.** |
|  | Art. 31 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Komentowany przepis wprowadza katalog czynności niedopuszczalnych, przy czym poprzez sformułowanie „w szczególności” czyni ten katalog otwartym. Powyższy zabieg w powiązaniu z zakresem odpowiedzialności administracyjnej i karnej powoduje, że nie jest jasny zakres odpowiedzialności oraz zakres czynu zagrożonego karą. Związek postuluje, aby usunąć sformułowanie: „w szczególności”.  Art. 31 pkt 4 Projektu eliminuje możliwość zadania jakiegokolwiek pytania dotyczącego majątku osoby zobowiązanej także wówczas, gdy wątpliwe jest posiadanie deklarowanego samodzielnie i bez przymusu przez tę osobę znacznego majątku. W efekcie wątpliwość budzi możliwość faktycznego prowadzenia z osobą zobowiązaną rozmów dotyczących polubownej spłaty należności, bowiem możliwości płatnicze są czynnikiem istotnym z punktu widzenia harmonogramu spłat.  Istotne wątpliwości budzi także regulacja art. 31 pkt 9 uniemożliwiającego nawiązanie kontaktów albo próby nawiązania przez windykatora kontaktów z rodziną, innymi osobami bliskimi, sąsiadami, pracodawcami, pracownikami, współpracownikami lub sąsiadami osoby zobowiązanej. Możliwe jest bowiem, że windykator nie będzie wiedział kim jest osoba, z którą nawiązał kontakt np. telefonując na podany przez osobę zobowiązaną wierzycielowi numer telefonu. Odrębną tematyką jest czy windykator może nawiązać kontakt telefoniczny jeśli podane w omawianej regulacji osoby same z własnej woli nawiązują kontakt z przedsiębiorstwem windykacyjnym, czy windykator uprawniony jest z nimi prowadzić rozmowę – to jest nawiązać kontakt nie będąc jego inicjatorem. Powyższa tematyka wymaga ponownego uregulowania i jeśli stwierdzona zostanie konieczność jej regulacji Związek postuluje doprecyzowanie tak, aby niedopuszczalnym kontaktem ze wskazanymi osobami był kontakt świadomy, umyślny i celowy. | **Uwzględniono.**  **Katalog czynności niedozwolonych będzie miał charakter katalogu zamkniętego.** |
|  | Art. 32 i art. 33 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Komentowany przepis wprowadza wymaganie prowadzenia protokołu dla każdej czynności windykacyjnej, jak można się więc domyślać także dla kontaktu za pośrednictwem wiadomości tekstowej czy też telefonicznej, zaś treść regulacji sugeruje, iż ustawodawca nie przewidział możliwość prowadzenia protokołu w formie elektronicznej bez użycia podpisu kwalifikowanego. Powyższe wynika z wymagania treściowego protokołu jakim jest „podpis” windykatora. Wskutek powyższego windykator albo winien sporządzić i przechowywać protokoły w formie papierowej albo każdorazowo podpisywać je kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Tymczasem wystarczające dla zachowania celów ustawy byłoby wprowadzenie wymagania, że protokół może być elementem programu informatycznego, zaś jego częścią powinien być numer licencji windykatora – nie podpis. Zbędny wydaje się wymóg umieszczenia w nim adnotacji o odczytaniu protokołu windykacyjnego, a tym bardziej wymóg podpisania każdego protokołu. Przepis wprowadza więc nieuzasadniony formalizm rozbudowując konieczność tworzenia oraz przechowywania dokumentów także w formie tradycyjnej.  Analogicznie należy ocenić konieczność prowadzenia akt windykacyjnych w którym ma się mieścić wykaz wykonanych do osoby zobowiązanej, w imieniu lub na rzecz przedsiębiorstwa windykacyjnego – połączeń telefonicznych, połączeń audiowizualnych oraz wysłanych wiadomości tekstowych, w tym z wykorzystaniem: faksów, poczty elektronicznej, wiadomości SMS, MMS lub komunikatorów internetowych czy też obowiązek zachowywania formy pisemnej w postaci papierowej albo elektronicznej, dokumentacji dotyczącej wykonywanej działalności windykacyjnej.  Postuluje się ograniczenie obowiązków dokumentacyjnych jako wprowadzających przesadne i nieuzasadnione wymagania formalne dla prowadzonej działalności ewentualne wyraźne dopuszczenie realizacji obowiązku w formie elektronicznej w postaci zapisów systemie komputerowym, bez konieczności tworzenia odrębnych dokumentów podpisywanych podpisem kwalifikowanym.  Związek wskazuje, że tak szerokie spektrum wymogów dokumentacyjnych nie dotyczy np. komorników przy prowadzeniu czynności egzekucyjnych. Przy masowej obsłudze spraw i wielu zobowiązanych, jest to de facto niewykonalne, a co najmniej nieefektywne.  Brak jest istotnej z punktu widzenia regulacji informacji dotyczącej czasu przechowywania akt windykacyjnych. Okres ten winien uwzględniać okoliczność, że przechowywanie dokumentacji jest czynnością wy**so**kokosztową. | **Nie uwzględniono. Ustawa nie ogranicza w tym zakresie.**  **W tym zakresie sposób i tryb prowadzenia dokumentacji dotyczącej wykonywanej działalności windykacyjnej i realizowanych czynności windykacyjnych określi w odrębnym akcie prawnym minister właściwy do spraw gospodarki.** |
|  | Art. 34 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Przepis statuujący tajemnicę zawodową windykatora sformułowany jest niezwykle ogólnie. Nie jest jasne co należy rozumieć pod pojęciem okoliczności sprawy. Źródłem informacji dla windykatora jest także wierzyciel, nie tylko osoba zobowiązana. Nie jest także pewne jaka jest relacja obowiązku zachowania tajemnicy przez windykatora i przedsiębiorstwo windykacyjne do uprawnień organu kontrolnego związanych z badaniem legalności działalności w szczególności w zakresie obowiązku udzielenia wyjaśnień czy przedstawienia dokumentów. Protokół windykacji zawierać może szczegółowe informacje np. z zakresu danych wrażliwych osoby zobowiązanej, które to dane przekazała windykatorowi ta osoba dobrowolnie, zaś windykator zaprotokołował je zmuszony regulacją art. 32 ust. 2 pkt 4 wymagającą zaprotokołowania oświadczeń osób biorących udział w czynności. Przekazanie organowi kopii protokołu może stanowić naruszenie obowiązku zachowania tajemnicy, a to wobec braku wyłączeń w tym zakresie.  Związek wskazuje, że brak jest jakiegokolwiek uzasadnienia dla regulacji art. 34 ust. 2. Nie jest jasne jaka jest przyczyna wprowadzenia zakazu korzystania z usług pośrednictwa. Istotne wątpliwości wzbudza także regulacja, z której wynika, że formą nieuczciwej konkurencji jest ustalanie kosztów działalności windykacyjnej w nieuzasadnionej wysokości przy braku sprecyzowania czym jest brak uzasadnienia kosztów i czy chodzi o koszty w wysokości nadmiernej czy też chodzi o czyn prowadzący do nieuzasadnionego zaniżenia kosztów celem pozyskania zlecenia. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu. Z nowego brzmienia przepisu wynika, iż tajemnica, o której mowa w tym przepisie jest tajemnicą zawodową.** |
|  | Art. 35 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Proponowany przepis wprowadza prowadzenie i aktualizację listy prowadzonych windykacji. Analogicznie jak wskazane wyżej przepisy prowadzi do nadmiernego sformalizowania działalności i obłożenia jej koniecznością mnożenia dokumentów i przechowywania ich. Jednocześnie przepis przewiduje obowiązek przekazania „odpisu” listy aktualnych windykacji, przy czym nadal nie jest wiadomo, czym ma być ów odpis.  Projektodawca winien rozważyć dostrzeganą przez Związek zasadność uregulowania, także aktem podustawowym, procedury dotyczącej przekazywania dokumentacji. Powyższe może obejmować nie tylko przekazywanie, o którym mowa w art. 35 ust. 2, ale także przekazywanie organom kontrolnym. Obowiązek przekazywania obejmuje tak odpis aktualnej listy windykacji zawierającej dane osobowe jak również odpisy innych dokumentów i informacji, które mogą zawierać także dane wrażliwe. Konieczne jest więc prawne uregulowanie sposobów przekazywania odpisów dokumentów tak, aby zabezpieczyć dane przed ewentualnym wyciekiem. Każda bowiem operacja na danych, ale także przekazanie ich poza system zwiększa ryzyko wycieku danych.  Związek proponuje także, aby wprowadzone zostało wymaganie, aby określone w art. 35 ust. 2 oraz organy nadzoru wskazywały konkretnie (uszczegóławiały) żądanie wydania im odpisów dokumentów. Organ winien by był więc wskazać jakie konkretnie pismo żąda tak, aby uniknąć konieczności przekazywania całych pakietów danych czy dokumentów na zewnątrz. Zwrócić należy uwagę, że przekazywanie odpisów dokumentów na żądanie organów kontroli nie jest wykluczone przez ustawę. W tym miejscu warto bowiem wskazać art. 37 ust. 2 pkt 1 który ustanawia obowiązek przekazania przez przedsiębiorstwo windykacyjne dokumentacji związanej z działalnością windykacyjną oraz art. 39 ust. 3 Projektu, który wprowadza otwarty katalog czynności, do których uprawnione są osoby przeprowadzające kontrolę działalności windykacyjnego. Tymczasem osoby uprawnione do kontroli mają prawo wejścia na teren przedsiębiorstwa windykacyjnego i zażądania okazania im dokumentów i udzielenia wyjaśnień. Związek zaznacza, iż mając na celu potrzebę ochrony danych, zasadne jest ograniczenie możliwości przesyłania odpisów dokumentów pochodzących z akt windykacyjnych czy też list wierzytelności. | **Uwaga nieaktualna. Pojęcie odpisu zostało skreślone.**  **Nie uwzględniono.**  **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 36 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Kompetencje nadzorcze organów nadzoru mają istotne znaczenie dla weryfikacji zgodności działalności przedsiębiorstwa z prawem. Powyższe powoduje, że organ uprawniony do nadzoru i kontroli winien być wskazany w sposób jasny, podobnie jasno winien zostać określony zakres przedmiotowy. Tymczasem projektowana ustawa ustanawia dwa organy nadzoru nad działalnością przedsiębiorstw windykacyjnych i w sposób nieprecyzyjny rozdziela ich kompetencje. Nie jest w efekcie jasne, w jakim dokładnie zakresie organem nadzoru jest Komisja Nadzoru Finansowego, a w jakim minister właściwy do spraw gospodarki, także w związku z faktem, iż oba organy sprawują kontrolę w zakresie zgodności ich działania z przepisami prawa. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 37 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Związek podnosi, że brak jakichkolwiek ograniczeń po stronie organu, może spowodować skierowanie żądania wydania całości dokumentacji windykacyjnej bez jakiegokolwiek sprecyzowania o którą bądź o jaki rodzaj dokumentacji chodzi. Należy przeciwdziałać takim zachowaniom i przypisać im cechę nadużycia, tym samym Związek proponuje, jak w punkcie wyżej wprowadzić rozwiązanie nakładające na organ obowiązek wskazania rodzaju dokumentacji, jak również okresu z jakiego ma ona pochodzić tak, aby uniemożliwić żądanie przekazania całości.  Regulacja art. 37 ust. 2 pkt 1 statuująca obowiązek przekazania list prowadzonych windykacji (w liczbie mnogiej) nie jest skorelowana z art. 35 nakładającym obowiązek prowadzenia aktualnej listy windykacji (jednej listy). Nie jest jasne, co projektodawca rozumiał pod pojęciem list prowadzonych windykacji, czy jest to to samo co lista prowadzonych windykacji bądź aktualna lista prowadzonych windykacji czy projektodawca przewiduje, że przedsiębiorca windykacyjny będzie prowadził jeszcze inne listy prowadzonych windykacji, np. o innej zawartości. | **Nie uwzględniono.**  **Zakres żądanych akt determinowany będzie zakresem kontroli.**  **Uwaga nieaktualna.** |
|  | Art. 39 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Ustęp drugi wprowadza możliwość przeprowadzenia kontroli gospodarki finansowej przedsiębiorstwa windykacyjnego. Nie jest jasne na czym miałaby ta kontrola polegać. Nie jest także jasne, czy uprawionym organem do badania gospodarki finansowej przedsiębiorstwa są oba organy nadzoru czy tylko jeden z nich.  Zasadne jest także doprecyzowanie, co należy rozumieć pod pojęciem gospodarki finansowej i jakie spełnianie jakich zasad gospodarki finansowej ma być weryfikowane przez organy/organ kontroli, jak również jasne określenie relacji wprowadzonych w projektowanej ustawie uprawnień KNF do kompetencji wynikających z ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym.  Projektowany art. 39 ust. 3 przewiduje otwarty katalog uprawnień osoby upoważnionej do przeprowadzenia kontroli. W tych ramach projektodawca przewidział wprost uprawnienie do żądania ustnych lub pisemnych wyjaśnień od pracowników przedsiębiorstwa. Powyższe wywołuje wątpliwość w tym zakresie, iż brak jest uzasadnienia dla tak daleko idących praw. Potrzebne do pozyskania informacje kontroler może pozyskać żądając dokumentów oraz ustnych lub pisemnych wyjaśnień od osób zarządzających przedsiębiorstwem windykacyjnym, tj. osób najlepiej zorientowanych w zakresie jego działalności. Projektowana regulacja nie odwołuje się do możliwości żądania wyjaśnień od windykatorów, ale od pracowników, a więc ogółu zatrudnionych przez przedsiębiorstwo osób niezależnie od tego jakie stanowisko zajmują w strukturze tego przedsiębiorstwa i jakie realizują zadania. Kontroler może więc zażądać wyjaśnień od pracownika zatrudnionego na stanowisku ochrony bądź pracownika, w którego zadaniach pozostaje utrzymanie czystości w biurze. Są to osoby, które o działalności przedsiębiorstwa windykacyjnego nie będą mogły udzielić żadnych wyjaśnień, bowiem ich rola nie jest wprost związana tą działalnością. Związek postuluje usunięcie art. 39 ust. 3 pkt 3 Projektu bądź ograniczenie w ten sposób, aby umożliwić kontrolerom żądania wyjaśnień ustnych lub pisemnych od windykatorów.  Na marginesie zaznaczyć także trzeba, że zgodnie z art. 39 ust. 3 pkt 1 projektodawca wskazuje, że kontrola może przebiegać także w dniach i w godzinach, w których działalność windykacyjna objęta zezwoleniem powinna być wykonywana. Nie jest jasny powód, dla którego projektodawca odwołał się do powinności przedsiębiorstwa wykonywania działalności w konkretnych dniach lub godzinach. Ustawa nie nakłada na przedsiębiorstwo windykacyjne obowiązku wykonywania czynności windykacyjnych, aby następnie mówić o powinności działania w konkretnym czasie, stąd też użyte przez projektodawcę sformułowanie budzi zasadne wątpliwości. Przeprowadzenie kontroli w dniach i godzinach, w jakich kontroler uzna, że działalność windykacyjna winna być wykonywana może być przeciwskuteczne. Przedsiębiorstwo windykacyjne, pomimo komentowanej regulacji, funkcjonuje w ramach swobody działalności gospodarczej i samodzielnie ustala godziny i dni, w jakich wykonuje czynności windykacyjne. Ustawa określa ramy czasowe wykonywania czynności windykacyjnych, ale nie nakłada obowiązku ich wykonywania w tym czasie. Przedsiębiorstwo uprawnione jest więc do określenia węższych ram czasowych, jeżeli tylko taką decyzję podejmą osoby wchodzące w skład organów decyzyjnych. Kontrola w czasie, w którym kontroler uzna, że działalność ta nie jest, ale powinna być wykonywana będzie oględnie mówiąc nieefektywna. | **Uwaga nieaktualna.**  **Nie uwzględniono. Uwaga niezasadna.**  **Uwaga niezrozumiała.** |
|  | Art. 41 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Sprzeciw Związku budzi treść art. 41 wprowadzającego możliwość nałożenia administracyjnych kar pieniężnych w wysokości nawet 200 000 zł za małe przewinienie. Projektodawca nie określił żadnych przesłanek powodujących stopniowanie zagrożenia karą przewidując jednocześnie bardzo szerokie widełki zagrożenia. Konstrukcja przepisu powoduje, że wywołuje on wątpliwości w zakresie realizacji zasady należytej określoności czynu – *nullum crimen sine lege certa* oraz w zakresie realizacji zakazu wykładni rozszerzającej na niekorzyść sprawcy – *nullum crimen sine lege stricta*.  Prowadzenie dokumentacji w sposób niezgodny z zasadami określonymi w ustawie w sytuacji, w której zasady te są niejasne i nie da się ich w sposób kategoryczny wywieść z treści przepisów bądź też w sytuacji, gdy naruszenie dotyczy nieznacznego braku w dokumentacji, braku, który nie narusza praw osób trzecich lub osób zobowiązanych zagrożone jest karą administracyjną do 200 000 zł. Związek wskazuje, że taka regulacja jest dolegliwością, dla której nie ma uzasadnienia. Zalecana jest więc modyfikacja regulacji, zmniejszenie widełek, obniżenie wysokości i uszczegółowienie czynów zagrożonych karą administracyjną tak, aby nie było w ich wskazaniu zawartych pojęć ogólnych i wymagających odrębnej wykładni.  Związek poddaje pod refleksję fakt, że np. kary nakładane przez Rzecznika Finansowego na podstawie art. 32 ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i Rzecznika Finansowego to maksymalnie 100 000 zł.  Analogicznie, Związek postuluje, aby obniżyć także i zmniejszyć widełki w przypadku kary, o której mowa w art. 41 ust. 2 przewidującej kare pieniężną od 10 000 do 200 000 zł. | **Uwaga nieaktualna.**  **Uwaga nieaktualna.** |
|  | Art. 44 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Projektodawca przewidział, że organ nadzoru może przypadku stwierdzenia naruszenia zasad prowadzenia windykacji przez windykatora wystąpić do przedsiębiorstwa windykacyjnego o pociągnięcie windykatora do odpowiedzialności pracowniczej za naruszenie obowiązków określonych w ustawie. Usytuowanie tej regulacji wskazuje, iż może być ona elementem zaleceń pokontrolnych, które zawiera protokół kontroli doręczany przedsiębiorstwu windykacyjnemu przez organ nadzoru w terminie 30 dni od zakończenia kontroli. Jeśli jednak tak to nie jest jasne, czy takie zalecenie pokontrolne winno zostać przez przedsiębiorstwo windykacyjne w sposób wiążący wykonane. Powyższe powodowałoby zaś wkroczenie kontrolera w sferę stosunku pracowniczego, co zdaniem Związku jest w tym przypadku niedopuszczalne i nieuzasadnione.  Związek postuluje także o zmniejszenie zagrożenia karą oraz zmniejszenie widełek wymiaru kary przewidzianych w art. 44 ust. 3 Projektu. | **Nie uwzględniono. Uwaga niezasadna.**  **Nie uwzględniono. Uwaga niezasadna.** |
|  | Art. 45 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Wątpliwości budzi wprowadzona generalna zasada, iż wszystkie decyzje organu nadzoru są natychmiast wykonalne. Ustęp drugi komentowanego przepisu odwołuje się do spraw, o których mowa w ustępie pierwszym, zaś ustęp pierwszy nie określa żadnego rodzaju spraw, więc Związek wnioskuje, iż chodzi o wszelkie wydane przez organ nadzoru decyzje.  Problemy powoduje jednak bliższa analiza treści art. 45 ust. 1, bowiem zgodnie z proponowana regulacją decyzje doręcza się jedynie osobie zobowiązanej oraz przedsiębiorstwu windykacyjnemu. Tymczasem organ nadzoru wydaje także decyzje w sprawach dotyczących windykatora. Powyższe wywołuje wątpliwość, czy zamiarem projektodawcy było objęcie tą regulacją wszystkich decyzji organu nadzoru, czy tylko decyzji wydawanych wobec przedsiębiorstwa windykacyjnego, a więc decyzji, o których mowa w art. 44 ust. 3. Powyższe nie jest jasne i wymaga zdaniem Związku sprecyzowania.  Nie można także dostrzec usprawiedliwienia dla regulacji nadającej natychmiastową wykonalność decyzjom organów nadzoru. Decyzje organu nadzoru są decyzjami administracyjnymi do których zastosowanie mają przepisy kodeksu postępowania administracyjnego (co wprost potwierdza art. 51 Projektu). Przepisy k.p.a. przewidują możliwość nadania decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności. Zgodnie z art. 108 § 1 i 2 k.p.a. decyzji, od której służy odwołanie, może być nadany rygor natychmiastowej wykonalności, gdy jest to niezbędne ze względu na ochronę zdrowia lub życia ludzkiego albo dla zabezpieczenia gospodarstwa narodowego przed ciężkimi stratami bądź też ze względu na inny interes społeczny lub wyjątkowo ważny interes strony. Rygor natychmiastowej wykonalności może być nadany decyzji również po jej wydaniu. W tym przypadku organ wydaje postanowienie, na które służy stronie zażalenie. Powyższe powoduje, że organ administracji ma możliwość zastosowania przepisów procedury w każdym przypadku i nadania rygoru natychmiastowej wykonalności zgodnie z regułami wynikającymi z procedury administracyjnej. Związek postuluje usunięcie regulacji art. 45 ust. 2 jako zbędnej i jednocześnie statuującej nadmierną dolegliwość w odniesieniu do stron zobowiązanych do wykonywania decyzji. | **Uwaga nieaktualna.** |
|  | Art. 47 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Wątpliwości Związku budzi wskazany w komentowanej regulacji cel podejmowania czynności przez Komisje, którym jest zapewnienie prawidłowego funkcjonowania przedsiębiorstw windykacyjnych, ich stabilności, bezpieczeństwa oraz przejrzystości ich działalności. Cytowane pojęcia są pojęciami nieostrymi. Projektowana ustawa nie daje żadnych wskazówek interpretacyjnych, którymi można byłoby posłużyć się w ich wykładni. Powyższe ma o tyle istotne znaczenie, że przesłanki te mogą doprowadzić do zawieszenia w wykonywaniu członka zarządu przedsiębiorstwa windykacyjnego odpowiedzialnego za stwierdzone naruszenie, a więc mieć skutek w odniesieniu do konkretnie oznaczonej osoby. Skutek, co trzeba podkreślić, dotkliwy tak dla członka zarządu jak i dla samego przedsiębiorstwa windykacyjnego. Zawieszenie członka zarządu pozbawia go bowiem uprawnień i obowiązków w zarządzie, a więc nie może on w czasie zawieszenia reprezentować spółki i prowadzić jej spraw. | **Uwaga nieaktualna.** |
|  | Art. 49 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Sprzeciw Związku budzi wysokość kar oraz widełki. Przewidziana kara bowiem zamyka się w przedziale od 200 000 do 2 000 000 mln zł. Nadto jako alternatywną projektodawca przewidział karę 10% całkowitego rocznego przychodu. Są to kary o wysokości nie znajdującej uzasadnienia.  Dodatkową dolegliwością, która może dotknąć przedsiębiorstwo windykacyjne jest nie tylko możliwość nadania decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności, publikacja decyzji w Dzienniku Urzędowym Komisji Nadzoru Finansowego, ale także dodatkowo w dwóch dziennikach ogólnopolskich na koszt przedsiębiorstwa. | **Uwaga częściowo uwzględniona.**  **Zasady wymiaru kar pieniężnych uregulowane są w przepisach Działu IVa ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (w szczególności art. 189d kpa).**  **Uwaga częściowo uwzględniona.** |
|  | Art. 52 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Zdaniem Związku niecelowe i nadmiernie surowe jest zrównanie wprowadzenia w błąd lub wyzyskiwania błędnego przekonania w przedmiocie odsetek z pozostałymi przewinieniami, w tym działaniem bez licencji.  Omyłka rachunkowa w zakresie obliczenia wysokości odsetek jest możliwa do wystąpienia i niejednokrotnie nie ma ona na celu wyzysku czy też oszustwa. Jest bowiem wyłącznie omyłką. Tymczasem projektodawca przypisuje jej walor działania zagrożonego karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.  Wątpliwości nasuwa także zagrożenie karą w przypadku nieumyślności sprawcy. Proponowane zagrożenie w postaci grzywny, kary ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do roku jest zbyt dolegliwe. Związek postuluje usunięcie kary izolacyjnej w postaci pozbawienia wolności. | **Nie uwzględniono. Uwaga niezasadna.**  **Zasady wymiaru kary uregulowane są w art 53 kk.**  **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 53 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Regulacja skorelowana jest z treścią komentowanego wyżej przepisu art. 5 ust. 2 Projektu. Związek wykazał, że Projekt nie przewiduje żadnych narzędzi kontrolnych wystąpienia okoliczności, w szczególności stanu dotyczącego osoby zobowiązanej (stanu zdrowia, wieku), aby móc powstrzymać się z czynnościami windykacyjnymi. Przy braku narzędzi kontrolnych zagrożenie karą winno dotyczyć opisanego działania, ale podejmowanego wyłącznie z pewnością, iż czynności windykacyjne są podejmowane wobec osób niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu umiarkowanym albo znacznym, niewidomych albo słabowidzących w stopniu znacznym, nieposiadających pełnej zdolności do czynności prawnych lub powyżej 75 roku życia. Tymczasem jednak Związek postuluje usunięcie powyższej regulacji z projektu ustawy. | **Nie uwzględniono.**  **Art 8 kk. przewiduje, iż występek można popełnić tylko umyślnie. Uzasadniony brak wiedzy co do znamion wyłącza karalność (art. 28 i 29 kk).** |
|  | Art. 54 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Sprzeciw budzi zakres odpowiedzialności w postaci grzywny, kary ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2 w przypadku korzystania z pojęć przez podmiot, który w sposób legalny będzie wykonywał czynności windykacyjne (np. będzie je wykonywał wobec podmiotów nie będących osobami zobowiązanymi w rozumieniu Projektu). Nadto nie można zgodzić się z regulacją, która wprowadza karę, w tym dolegliwą karę o charakterze izolacyjnym, za używanie określeń wprowadzających w błąd co do posiadania zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej bez sprecyzowania tych określeń. | **Nie uwzględniono.**  **Działalność przedsiębiorstw windykacyjnych będzie - zgodnie z projektem - działalnością regulowaną. Zasadnym jest zatem wprowadzenie przepisów karnych dla osób, które będą podejmowały lub prowadzi działalność bez spełnienia stosownych wymogów.** |
|  | Art. 55 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Proponowana regulacja stanowi powrót do dawnej nowelizacji kodeksu karnego i zaostrzenia odpowiedzialności karnej za przestępstwo stalkingu, które w tamtym czasie odrzucono. Związek podtrzymuje, iż proponowana regulacja jest niecelowa. | **Nie uwzględniono.**  **Wprowadzone typy kwalifikowane przestępstw odpowiadają wprowadzanym regulacjom dotyczącym ochrony osób zobowiązanych.** |
|  | Art. 58 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Skrócenie terminu przedawnienia roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju, jak również stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd i w praktyce zrównanie tegoż terminu z podstawowym terminem przedawnienia roszczeń z działalności gospodarczej jest całkowicie bezzasadne oraz bezcelowe. Po zmianie terminów przedawnienia wprowadzonej w 2018 r. terminy przedawnienia roszczeń stwierdzonych wyrokami sądów mamy jedne z najkrótszych w Europie, gdzie np. w Niemczech termin ten wynosi lat 30. Jest zatem 5 – krotnie dłuższy.  Projektodawca ma na celu pozbawienie konsumenta stanu niepewności co do tego, „czy wierzyciel wszcznie wobec niego postępowanie egzekucyjne”. Z pewnością powyższe będzie miało miejsce. Wierzyciel będzie wszczynał postępowanie egzekucyjne w okresach krótszych niż przewidziany termin przedawnienia. Osoba zobowiązana będzie miała pewność, że skoro wierzyciel wydatkował środki finansowe na dochodzenie swojego roszczenia, zaangażował je w postępowanie egzekucyjne i nie uzyskał zwrotu – będzie ponawiał wnioski. Po wejściu w życie proponowanego przepisu – wnioski będą ponawiane częściej niż dotychczas.  Zróżnicowanie terminów przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (roszczeń, które nie są stwierdzone tytułami egzekucyjnymi) z roszczeniami stwierdzonymi tytułem egzekucyjnym jest jak najbardziej zasadne i nie jest przejawem niespójności zastosowanych przez ustawodawcę rozwiązań. W przypadku pierwszej grupy roszczeń możemy mieć bowiem niepewność co do samego istnienia danego roszczenia co do zasady lub w kształcie przedstawianym przez wierzyciela i zasadnym jest, aby okres tej niepewności z jednej strony nie był zbyt długi, a z drugiej aby był wystarczająco długi, aby strony mogły wyczerpać próby polubownego zakończenia sprawy. Zaistnienie jednego ze zdarzeń opisanych w art. 125 k.c. tę niepewność usuwa. Obie strony danego stosunku zobowiązaniowego mają wówczas pewność, iż roszczenie istnieje i zostało potwierdzone w sposób prawem przewidziany, a zobowiązany ma już pewność, iż roszczenie to winien zaspokoić. Ponadto podjęcie przez wierzyciela trudu i kosztów związanych z sądowym dochodzeniem swych praw ewidentnie świadczy o tym, iż ma on zamiar uzyskać zaspokojenie roszczeń i będzie w tym kierunku podejmował działania. Dłużnik, który do tej pory mógł nie mieć pewności co do zamiarów wierzyciela z chwilą wytoczenia powództwa pewność taką zyskuje. Sytuacja stron danego stosunku zobowiązaniowego w obu sytuacjach diametralnie się różni i nie powinna być jednakowo traktowana. W całej Europie powszechnym jest, iż terminy przedawnienia roszczeń „pewnych”, tj. takich, które zostały stwierdzone orzeczeniem sądu są znacznie dłuższe, od terminów przedawnienia roszczeń nie potwierdzonych orzeczeniem sądu.  Długość terminu przedawnienia nie powinna zależeć wyłącznie od zapewnienia tzw. „pewności” dłużnikowi. W praktyce nie ma sytuacji zaskakiwania dłużnika wszczęciem postępowania egzekucyjnego, bowiem od chwili powstania zobowiązania do chwili przedawnienia roszczenia dłużnik zawsze musi liczyć się z możliwością dochodzenia roszczenia. Odnosząc się jeszcze co do argumentu ewentualnej „niepewności” dłużnika co do tego czy i kiedy wierzyciel zainicjuje postępowanie egzekucyjne, zauważyć należy w pierwszej kolejności, iż dłużnik zawsze i w każdej chwili może taką niepewność usunąć i to niezależnie od postawy i woli samego wierzyciela. Dłużnik taki stan „niepewności” może bowiem zakończyć płacąc swoje zobowiązanie, a w braku wystarczających środków pieniężnych złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości konsumenckiej. | **Nie uwzględniono.**  **Tzw. “prawo dawności” wprowadza pewność do obrotu gospodarczego i konsumenckiego. Skrócenie terminu przedawniania nie pogarsza pozycji wierzyciela, lecz wymaga od niego większej staranności.** |
|  | Art. 60 | Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami | Proponowana regulacja dotyczy przepisu przejściowego i dostosowującego. Projektodawca proponuje, aby w terminie 12 miesięcy podmioty prowadzące w dniu wejścia w życie ustawy działalność lub czynności pokrywające się zakresowo z czynnościami windykacyjnymi zobowiązane są w terminie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy dostosować swoją działalność oraz uzyskać zezwolenia i licencje. Związek podnosi, iż proponowany termin jest zbyt krótki i postuluje jego wydłużenie do 24 miesięcy oraz wskazanie, iż zaczyna on płynąć od dnia wejścia w życie rozporządzeń wydanych na podstawie niniejszej ustawy. Okres 24 miesięcy uwzględnia nie tylko proces przekształceń i dokonywania formalności związanych z ujawnieniem przekształcenia formy prawnej przedsiębiorstwa, jak również czas uzyskania zezwoleń i licencji. Zwrócić bowiem należy uwagę na fakt, że czynności, które należy podjąć, aby dostosować działalność do wymagań ustawy są czynnościami, które można wykonać wyłącznie chronologicznie. W pierwszej kolejności bowiem konieczne jest przekształcenie formy prawnej, dofinansowanie, następnie dopiero złożenie wniosku o udzielenie zezwolenia na prowadzenie działalności oraz uzyskanie wpisu do Rejestru a później dopiero wystąpienie o udzielenie licencji windykatorom. Przy czym windykatorzy winni zostać przeszkoleni na kursie organizowanym przez uczelnie wyższe. Uczelnie wyższe zaś planują cykle szkoleniowe w okresach rozpoczynających się od września. W efekcie możliwość zatrudnienia windykatorów zależna byłaby także od tego, czy uczelnie wyższe otworzą taki kurs i umożliwią podwyższenie kwalifikacji przez osobę, która chce wykonywać zawód windykatora. Przyjmując także standardowe czasy realizacji opisanych wyżej czynności przez organy rejestrowe (sądy i organu administracji) stwierdzić trzeba, że 12 miesięcy jest niewystarczające na dostosowanie. Wydłużony termin winien także płynąć od momentu wejścia w życie rozporządzeń, które domkną całość regulacji pozwalając na podjęcie decyzji o przystąpieniu przez dany podmiot do przekształcenia lub o zaprzestaniu działalności. | **Uwzględniono częściowo poprzez zmianę terminu wejścia w życie ustawy.** |
|  | Uwagi ogólne | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | Projekt ustawy budzi zasadnicze zastrzeżenia systemowe - należy wskazać na brak spójności wewnątrz samego projektu, ale również brak jakiejkolwiek korelacji z innymi regulacjami, które już funkcjonują w obrocie lub nad którymi trwają prace legislacyjne. W tym miejscu należy wskazać na Dyrektywę 2021/2167 z dnia 24 listopada 2021 r. w sprawie podmiotów obsługujących kredyty i nabywców kredytów oraz w sprawie zmiany dyrektyw 2008/48/WE i 2014/17/UE (tzw. Dyrektywa NPL) oraz trwający proces zmian w Ustawie o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (w ramach projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z zapewnieniem rozwoju rynku finansowego oraz ochrony interesów inwestorów na tym rynku, zarządzanego przez Ministerstwo Finansów).  2. Wskazujemy na poważne naruszenie prawa europejskiego poprzez procedowanie regulacji nieuwzględniającej konieczności implementowania aktu prawa unijnego tj. Dyrektywy NPL. Głównym celem ustawodawcy europejskiego było otwarcie i ożywienie rynku kredytów niepracujących (NPL) oraz zwiększenie cen uzyskiwanych przez banki przy sprzedaży portfeli wierzytelności, a także poszerzenie kręgu inwestorów (nabywców portfeli wierzytelności). Windykacja, która byłaby prowadzona przez wierzycieli wtórnych w oparciu o przepisy Projektowanej ustawy, będzie obarczona tak licznymi ryzykami, że zostaną oni niejako zmuszeni do zwiększenia ponoszonych kosztów w celu dochodzenia nabytych wierzytelności. Będzie to miało przełożenie na spadek cen portfeli, co będzie stało w opozycji do celu Dyrektywy.  3. Ponadto analiza obu dokumentów, Projektu ustawy oraz Dyrektywy NPL, wskazuje na znaczny obszar wspólny, który w szczególności dotyczy zakresu podmiotowego regulacji. To oznacza, że na podstawie Dyrektywy 2015/1535 z dnia 9 września 2015 r. ustanawiającej procedurę udzielenia informacji w zakresie przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego (tzw. notyfikacja techniczna) oraz art. 114 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (tzw. notyfikacja harmonizacyjna) Projekt ustawy będzie podlegać notyfikacji Komisji Europejskiej na bazie obu podstaw prawnych.  4. Projekt ustawy wprowadza niejasne definicje legalne, wysoce niedopracowane wyłączenia spod ustawy, które doprowadzą do chaosu i niepewności prawnej zarówno po stronie wierzycieli pierwotnych jak i wtórnych.  5. Zaproponowane w Projekcie ustawy prawo sprzeciwu wywoła szereg niekorzystnych  skutków dla osoby zobowiązanej, bowiem w przypadku jego złożenia nie będzie możliwości podjęcia przez żadną ze stron prób polubownego spełnienia świadczenia – przed wniesieniem pozwu, po jego wniesieniu, po otrzymaniu tytułu wykonawczego i już po wszczęciu postępowania egzekucyjnego. Wiąże się to również ze znacznym wzrostem kosztów po stronie osoby zobowiązanej (dłużnika).  6. Przedstawione w Projekcie ustawy założenia dotyczące wymogów uzyskania licencji  windykatora są nadmiarowe oraz zmierzają do ograniczenia zarówno dostępu do samego  zawodu, jak i możliwości pozyskania pracowników przez podmioty prowadzące działalność windykacyjną. Projekt ustawy znacząco ingeruje w prywatność i dobra osobiste osób, które będą starać się o licencję windykatora.  7. Zawarte w Projekcie ustawy wymogi formy prawnej dla prowadzenia działalności windykacyjnej oraz związane z nimi konsekwencje, spowodują wykluczenie z obrotu małych i średnich przedsiębiorców z sektora zarządzania wierzytelnościami. Ponadto zapisy dotyczące zezwoleń (m.in. uprzednie cofnięcie zezwolenia lub wykreślenie podmiotu z Rejestru uniemożliwi ponowne wydanie zezwolenia) są nazbyt restrykcyjne. Niedoprecyzowane są również kwestie podmiotów, które posiadają już zezwolenie KNF na zarządzanie sekurytyzowanymi wierzytelnościami funduszu sekurytyzacyjnego, a zgodnie z Projektem ustawy byłyby nim objęte.  8. Zasady prowadzenia windykacji, nie uwzględniają aktualnego zaawansowania technologicznego przedsiębiorców z sektora zarządzania wierzytelnościami. Ponadto zaproponowane sposoby prowadzenia czynności windykacyjnych należałoby uznać za skrajnie ograniczające windykatorów oraz przedsiębiorstwa windykacyjne w działaniu i pomijające wypracowane przez branżę Zasady Dobrych Praktyk Związku Przedsiębiorstw Finansowych, jedynych na polskim rynku kompleksowych ram wyznaczających zakres przedmiotowy działalności przedsiębiorstw windykacyjnych, obecnych nawet w orzecznictwie Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (jako desygnatu „dobrych obyczajów”, w rozumieniu art. 24 ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów).  9. Założeniem Projektu ustawy było opracowanie *„skuteczniejszych metod ochrony praw, ochrony naruszonych dóbr osobistych oraz zminimalizowania wyrządzonych szkód osobom zobowiązanym”* (vide: punkt 2 Oceny Skutków Regulacji, dalej: OSR), jednak pominięte zostały interesy osób zobowiązanych wyrażających wolę polubownego zakończenia sprawy, który to sposób niewątpliwie wiąże się z niższymi kosztami niż postępowanie sądowe i egzekucyjne.  10. Ochrona, na którą powołuje się projektodawca w OSR, jest tak daleko idąca, że na margines została zepchnięta podstawowa zasada obowiązująca w porządku cywilnoprawnym – *pacta sunt servanda* i wynikająca z niej odpowiedzialność za zaciągnięte zobowiązania. Ponadto wprowadzenie rozwiązań przewidzianych w projekcie doprowadzi do akceptacji prawnie i moralnie nieprawidłowych postaw płatniczych osób zobowiązanych, a także zagrozi stabilności obrotu gospodarczego.  11. OSR nie uwzględnia skutków regulacji, m.in. wykluczenia z rynku finansowego określonej kategorii osób, szczegółowo wymienionych w art. 5 ust. 2 pkt 1 Projektu ustawy. Instytucje finansowe już zapowiedziały, że jeśli Projekt wejdzie w życie w tym kształcie, to ograniczą dostęp do swoich usług z uwagi na ryzyko, jakim jest brak prawnej możliwości podjęcia względem opisanych osób czynności windykacyjnych.  12. Wprowadzenie skróconego okresu przedawnienia, które zostało opisane w art. 58 Projektu ustawy oraz proponowane zmiany w ustawie o BIG, dotyczące zmian zasad ujawniania informacji gospodarczych konsumentów, nie tylko naruszą uzasadnione interesy wierzycieli, ale będą również miały przełożenie na pogorszenie się moralności płatniczej osób zobowiązanych, a nadto na dramatyczny wzrost zatorów płatniczych.  13. Uregulowania związane z nadzorem są nadmiarowe (nadzór miałby być złożony z trzech organów: KNF, wojewody oraz ministra właściwego do spraw gospodarki), a kary za ewentualne naruszenia są nieproporcjonalne.  14. Sankcje karnoprawne są nadmiernie surowe i mogą działać odstraszająco przed podjęciem czynności windykacyjnych względem osób zobowiązanych. Kary grzywny, ograniczenia wolności bądź pozbawienia wolności nie przystają w swoim wymiarze do opisanych czynów. Dodatkowo będą miały negatywny wpływ na ciągłość działań przedsiębiorstw windykacyjnych oraz spowodują odpływ pracowników z tych przedsiębiorstw.  15. Przepisy przejściowe, dostosowujące i końcowe nie są dostosowane do wagi i ogromu zmian, które wprowadzi ustawa. Projektowane przepisy generują poważne wątpliwości systemowe, interpretacyjne oraz prawne, bowiem są skonstruowane nieprecyzyjnie i niejasno oraz nie uwzględniają standardów wypracowanych przez funkcjonujące w obrocie renomowane podmioty branży zarządzania wierzytelnościami. Wprowadzenie projektowanych rozwiązań przełoży się na rażące naruszenie praw wierzycieli, zwiększenie zatorów płatniczych, spadek moralności płatniczej osób zobowiązanych, a co za tym idzie - pogorszenie sytuacji przedsiębiorców i wzrost cen  oferowanych usług. W związku z powyższym postulujemy zaprzestanie procedowania tego aktu prawnego oraz skoncentrowanie się Ustawodawcy na wdrożeniu Dyrektywy NPL – fundamentalnego aktu prawnego unifikującego działalność sektora windykacyjnego w całej Europie.  UWAGI O CHARAKTERZE GENERALNYM – SPRZECZNOŚĆ Z PRAWEM UE  Wskazujemy na zasadniczą wadę i przeszkodę prawną w procedowaniu zaproponowanej regulacji – sprzeczność z istniejącymi rozwiązaniami europejskimi w tożsamej materii, tj. z Dyrektywą NPL. Dyrektywa ta – uchwalona 24 listopada 2021 r. – która weszła w życie 29 grudnia 2021 r., a Polska ma dwa lata na jej implementację, to kluczowy akt prawny tworzący zunifikowany rynek windykacyjny w całej Unii Europejskiej.  Celem Dyrektywy NPL jest rozwiązanie problemu nieobsługiwanych kredytów poprzez stworzenie profesjonalnego, uregulowanego rynku aktywów wtórnych. Zgodnie z motywem 2 do Dyrektywy NPL „*rozwiązanie problemu wysokiego wolumenu nieobsługiwanych kredytów i ich możliwej akumulacji w przyszłości ma istotne znaczenie dla wzmocnienia unii bankowej, ponieważ jest to niezbędne do zapewnienia konkurencji w sektorze bankowym, zachowania stabilności finansowej oraz zachęcania do udzielania kredytów w celu tworzenia miejsc pracy i pobudzania wzrostu w Unii.”*  Tak zakreślony cel to nie tylko dowód na docenienie roli firm windykacyjnych (zwanych w Dyrektywie Podmiotami Obsługującymi Kredyty) w kreowaniu środowiska sprzyjającemu rozwojowi gospodarczemu, ale również oznaka zaufania ustawodawcy unijnego do rynku, który wspiera sektor bankowy w zapewnieniu możliwości wykonywania przez banki ich podstawowej działalności. Prace nad Dyrektywą NPL toczyły się na poziomie unijnym od 2017 r. i ten akt prawny został uznany przez organy unijne jako fundamentalny dla zapewnienia stabilności rynku finansowego. Projekt ustawy tymczasem obejmuje materię tożsamą z Dyrektywą NPL, w wielu miejscach sprzeczną z uregulowaniami tego aktu unijnego, jak również przewiduje rozwiązania dalej idące, nie dające pogodzić się z celem Dyrektywy NPL, w tym utrudniające dokonywanie czynności windykacyjnych oraz naruszające prawa nabyte przez wierzycieli. Powyższe oznacza także, że na podstawie Dyrektywy 2015/1535 z dnia 9 września 2015 r. ustanawiającej procedurę udzielenia informacji w zakresie przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego (tzw. notyfikacja techniczna) oraz art. 114 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (tzw. notyfikacja harmonizacyjna) Projekt ustawy będzie podlegać notyfikacji Komisji Europejskiej. Ponadto, w związku z faktem, iż Dyrektywa NPL dotyczy szeroko rozumianego rynku finansowego, zasadnym wydaje się także odbycie konsultacji z Europejskim Bankiem Centralnym, na podstawie artykułu 127 ust. 4 TFUE oraz decyzji Rady z 29 czerwca 1998 r. w sprawie konsultacji Europejskiego Banku Centralnego (EBC) udzielanych władzom krajowym w sprawie projektów przepisów prawnych (98/415/WE).  Kolejnym celem ustawodawcy europejskiego, tworzącego Dyrektywę NPL, było otwarcie i ożywienie rynku aktywów NPL oraz zwiększenie cen uzyskiwanych przez banki przy sprzedaży portfeli wierzytelności, a także poszerzenie kręgu inwestorów (nabywców portfeli wierzytelności). Windykacja, która byłaby prowadzona przez wierzycieli wtórnych w oparciu o przepisy projektowanej ustawy, będzie obarczona tak licznymi ryzykami, że zostaną oni niejako zmuszeni do zwiększenia. Stanowisko w sprawie projektu ustawy o działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora 9 ponoszonych kosztów w celu dochodzenia nabytych wierzytelności. Będzie to miało przełożenie na spadek cen portfeli, co będzie stało w opozycji do celu Dyrektywy. Projekt ustawy pozostaje więc w całkowitej sprzeczności z aktem prawnym, który musi być implementowany do polskiego porządku prawnego. Wskazać należy, że prace nad wdrożeniem Dyrektywy NPL prowadzi już Ministerstwo Finansów, dlatego też dalsze działania w zakresie materii objętej Projektem ustawy i Dyrektywą NPL powinny zostać poprowadzone przez Ministerstwo Finansów. Podsumowując powyższe uwagi o charakterze fundamentalnym, postulujemy zaprzestanie prac nad Projektem ustawy i skoncentrowanie się na prawidłowym implementowaniu Dyrektywy NPL. W Projekcie ustawy pominięto zupełnie kwestię samoregulacji rynku, która gwarantuje poszanowanie praw klientów w toku prób polubownego wyegzekwowania świadczenia. Procedury, które zostały ustalone we współpracy podmiotów z branży zarządzania wierzytelnościami, zostały skodyfikowane w Zasadach Dobrych Praktyk Przedsiębiorstw zrzeszonych w Związku Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce (wydanie XIV, czerwiec 2022 r.)  3. W księdze III można znaleźć zapisy dot. Zasad dobrych praktyk zarządzania wierzytelnościami, które szczegółowo regulują m.in. sposób komunikowania się z osobą zadłużoną, ochronę danych osobowych czy też rozpatrywanie zgłoszonych reklamacji. Podkreślenia wymaga również odwoływanie się w podejmowanych przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów decyzjach w sprawach dotyczących przedsiębiorstw windykacyjnych do ww. branżowego kodeksu etyki. Pominięcie wypracowanych standardów branżowych oraz zamiar wprowadzenia nadmiernych i kosztownych regulacji rynku mija się z nadrzędnym celem Projektu ustawy, którym jest ochrona praw osób zobowiązanych. Poniżej chcemy również zaprezentować – wypracowane w gronie Członków ZPF – uwagi o charakterze szczegółowym do tego Projektu ustawy, wskazujące na szereg wątpliwości, niespójności wewnętrznych i sprzeczności projektowanych przepisów z innymi regulacjami.  III. UWAGI O CHARAKTERZE SZCZEGÓŁOWYM  1. Definicje ustawowe (art. 2 Projektu ustawy)  Projektodawca ustanawiając definicje poszczególnych pojęć sporządził je wysoce nieprecyzyjnie, co w praktyce będzie powodować rozbieżności na gruncie interpretacyjnym, a dodatkowo nie są one spójne z dotychczasowymi definicjami i ich znaczeniami, które już funkcjonują w obrocie gospodarczym.  A) Przykładem może być pojęcie czynności windykacyjnej, przez którą rozumie się *każdą czynność faktyczną lub prawną podejmowaną w ramach prowadzonej działalności windykacyjnej* – art. 2 pkt 1 Projektu ustawy. Powyższe określenie sugeruje, że każda czynność, nawet nie zmierzająca bezpośrednio do polubownego spełnienia przez osobę zobowiązaną należnego od niej świadczenia, jest czynnością windykacyjną, do podjęcia której jest uprawniony jedynie windykator. Przykładem mogą być czynności o charakterze technicznym i administracyjnym, np. przygotowywanie wzorów pism, ich generowanie czy obsługa systemu informatycznego. Powyższe rozważania prowadzą do  konkluzji, że każdy pracownik przedsiębiorstwa windykacyjnego powinien zatem posiadać licencję windykatora i być wpisanym do Rejestru (art. 2 pkt 8). Należy podkreślić, że tak restrykcyjne zapisy dotyczące uzyskania licencji windykatora oraz szeroki katalog czynności windykacyjnych implikuje wniosek o konieczności zawężenia  definicji windykatora, za którego należałoby uznać *„osobę fizyczną podejmującą bezpośredni kontakt z osobą zobowiązaną, która posiada licencję windykatora i jest wpisana do Rejestru, z wyłączeniem kontaktu za pośrednictwem środków bezpośredniego komunikowania się na odległość, takich jak telefon, wiadomości tekstowe, e-maile i korespondencja tradycyjna”.* Z definicji czynności windykacyjnych powinny być również wyłączone wszelkie rozwiązania techniczne, które wspierają proces dochodzenia należności, w tym boty, czatboty i voiceboty. Ustawa w tym zakresie w ogóle pomija rozwój technologiczny przedsiębiorstw windykacyjnych. Z uwagi na wielość czynności, które wiążą się z działalnością windykacyjną, postulujemy  wprowadzenie ograniczenia, aby z katalogu czynności windykacyjnych wyłączyć te o charakterze technicznym i administracyjnym bądź dokonać redakcji tej definicji poprzez  określenie, że za czynności windykacyjne należy uważać wyłącznie te, które mają na celu polubowne wyegzekwowanie świadczenia, z uwzględnieniem uwag o zakresie definicji czynności windykacyjnych, o którym mowa w akapicie powyżej.  B) Usystematyzowaniu z brzmieniem innych ustaw powinna ulec również definicja noty windykacyjnej (art. 2 pkt 3 Projektu ustawy). Wystawcą noty powinno być przedsiębiorstwo windykacyjne, ponieważ osoba prawna, w tym wypadku spółka akcyjna, działa przez osoby do tego upoważnione, co wynika z przepisów ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz.U.2022.1467 t.j.), dalej KSH, i ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U.2022.1360 t.j.), dalej KC.  C) Postulujemy zredagowanie definicji działalności windykacyjnej zgodnie z uwagami opisanymi poniżej, które dotyczą wyłączeń podmiotowych (pkt 2 stanowiska).  D) Zupełnie niezrozumiałe jest włączenie do definicji osoby zobowiązanej rolnika indywidualnego, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 1 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego. Rozwiązanie to jest systemowo niespójne, poszerzające ochronę konsumencką na kolejne kategorie podmiotów, w tym osoby prowadzące działalność gospodarczą (taką osobą jest rolnik prowadzący gospodarstwo rolne do 300 ha).  E) Odnośnie definicji sprzeciwu oraz zastrzeżenia nasze uwagi zostały przedstawione w punkcie 3 Stanowiska.  PODSUMOWANIE  Podsumowując powyższe uwagi o charakterze systemowym, prawnym, organizacyjnym i interpretacyjnym, postulujemy zaniechanie procedowania Projektu ustawy na aktualnym etapie i przeniesienia ciężaru regulacji rynku windykacyjnego na prawidłową implementację Stanowisko w sprawie projektu ustawy o działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora 35 Dyrektywy NPL – fundamentalnego aktu prawnego tworzącego zunifikowany rynek windykacyjny w całej UE. W przypadku podjęcia decyzji o dalszym procedowaniu Projektu ustawy prosimy o zorganizowanie konferencji uzgodnieniowej dla celu merytorycznej dyskusji nad zapisami projektu i doprowadzenia go do stanu, który uwzględnia dorobek orzecznictwa sądów polskich, wypowiedzi doktryny prawniczej, a nadto istniejące w systemie prawnym akty prawne dotykającej materii dochodzenia należności. | **Częściowo uwzględniono.**  **Projektowane przepisy nie mają na celu implementacji Dyrektywy NPL, za którą odpowiedzialne jest Ministerstwo Finansów.**  **Niniejszy projekt nie przewiduje wprowadzenia przepisów technicznych podlegających notyfikacji w trybie Dyrektywy 2015/1535.**  **Zmieniono brzmienie przepisów zawierających definicje legalne.**  **Projekt ustawy zakłada model polubownej windykacji, uzależnionej od zgody osoby zobowiązanej. W przypadku braku zgody zobowiązanej wierzyciel będzie mógł skorzystać z przymusu państwowego.**  **Uwaga niezasadna, niezbędne jest określenie kryteriów uzyskania licencji gwarantujących bezpieczeństwo osób zobowiązanych.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.**  **Nie uwzględniono, projekt zakłada model polubownej windykacji i nie wpływa na sytuację osób zamierzających dobrowolnie regulować zobowiązania. Projekt nie narusza interesów osób zobowiązanych.**  **Projekt OSR w wyniku zgłoszonych uwag i propozycji został odpowiednio zmodyfikowany.**  **Częściowo uwzględniono.**  **Częściowo uwzględniono w zakresie wymiaru kar.**  **Nie uwzględniono.**  **Częściowo uwzględniono.**  **Nie uwzględniono. Uwaga niezasadna. Nie można mówić o sprzeczności z Dyrektywą NPL. Niniejszy projekt ustawy nie ma na celu implementacji dyrektywy.**  Z informacji przekazanych przez MF wynika, że obecnie projekt oczekuje na wpis do wykazu prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów (wniosek został wysłany 21 listopada 2022, a 20 grudnia nastąpiła jego aktualizacja). Planowany termin przesłania projektu do uzgodnień i konsultacji publicznych to I kwartał 2023 r.  **Zmieniono brzmienie przepisów zawierających definicje legalne.**  **Nie uwzględniono.**  **Zmieniono brzmienie przepisów zawierających definicje legalne.**  **Nie uwzględniono. Uwaga niezrozumiała.** |
|  | Art. 2 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | Wyłączenia podmiotowe (art. 3 Projektu ustawy)  Rozszerzenie katalogu podmiotów wyłączonych spod projektowanej ustawy (art. 3  Projektu ustawy)  Analizując komentowany przepis, należy dojść do wniosku, że projektodawca w swym zamierzeniu pominął grupy podmiotów, które na mocy innych ustaw, w ramach posiadanych kompetencji, mogą podejmować czynności zmierzające do polubownego wyegzekwowania należnego świadczenia. Przykładem mogą być pełnomocnicy profesjonalni – adwokaci i radcowie prawni w dopuszczalnych przez ustawy korporacyjne formach prawnych wykonywania zawodu. Obowiązkiem pełnomocników na podstawie art. 187 § 1 ust. 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, dalej: KPC (Dz.U.2021.1805 t.j.), jest wskazanie w pozwie, czy strony podjęły próbę mediacji lub innego pozasądowego sposobu rozwiązania sporu, a w przypadku, gdy takich prób nie podjęto, wyjaśnienie przyczyn ich niepodjęcia. Niejednokrotnie w interesie klienta jest, aby pełnomocnik skontaktował się ze stroną przeciwną i przedstawił interesy reprezentowanego podmiotu w ten sposób, aby doszło do zawarcia ugody. W związku z tym nie można uznać – choć w świetle zapisów Projektu ustawy tak należy przyjąć - że profesjonalni pełnomocnicy, wykonując swój zawód, mogliby być zakwalifikowani jako podmioty, które muszą uzyskać licencję windykatora bądź jako przedsiębiorcy windykacyjni. Na podstawie KPC również mediator jest zobowiązany do podjęcia prób polubownego rozwiązania sporu (dział II rozdział I oddział I KPC). Idąc dalej – notariusz w ramach wykonywanego zawodu ma  obowiązek czuwać nad należytym zabezpieczeniem praw i słusznych interesów stron oraz innych osób, dla których czynność ta może powodować skutki prawne (ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie, Dz.U.2022.1799 t.j.), co również może obejmować negocjacje warunków polubownego spełnienia świadczenia. Innym podmiotem, który powinien zostać wyłączony z zakresu ustawy jest doradca restrukturyzacyjny. Może on pełnić funkcję syndyka w postępowaniu upadłościowym,  nadzorcy i zarządcy w postępowaniu restrukturyzacyjnym oraz zarządcy w egzekucji przez zarząd przymusowy na podstawie KPC.  Co równie istotne - projektodawca zupełnie pominął fakt regulacji wynikającej z ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (Dz.U.2022.1523 t.j.) dalej: UFI. Towarzystwa funduszy inwestycyjnych i podmioty zarządzające na ich zlecenie portfelami inwestycyjnymi funduszy podlegają już nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego, a ich działalność ma charakter regulowany (wymagane jest uzyskanie stosownego zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego). Dlatego też zasadnym byłoby albo zupełne wyłączenie podmiotów funkcjonujących na gruncie UFI spod regulacji projektowanej ustawy, bądź ograniczenie jej stosowania tylko do niektórych aspektów ich działalności (przykładowo – zwolnienie z obowiązku występowania o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej oraz z wpisu do Rejestru opisywanego w art. 2 pkt 6 Projektu ustawy).  Biorąc pod uwagę fakt, że wykonywanie opisanych zawodów czy działalności wiąże się z koniecznością pozyskania dodatkowych kwalifikacji oraz spełnienia wymagań określonych w ustawach, należy za w pełni zasadne uznać wyłączenie powyższych podmiotów z zakresu projektowanej ustawy. | **Uwaga częściowo uwzględniona poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 3 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | Status wierzyciela (art. 3 pkt 3 Projektu ustawy)  Wysoce nieprecyzyjne i generujące znaczne wątpliwości praktyczne jest określenie „zawodowej działalności windykacyjnej” w przypadku przesłanek wyłączających wierzyciela pierwotnego z ustawy. Projektodawca w żadnej mierze nie uwzględnił profilu działalności przedsiębiorstw z sektora finansowego, które aktualnie funkcjonują na rynku dokonujących czynności windykacyjnych w ramach prowadzonej – innej niż windykacyjna – działalności gospodarczej. Są to podmioty, których działalność ma charakter masowy, a przykładem mogą być banki czy instytucje pożyczkowe. Pozbawianie ich możliwości podejmowania prób polubownego wyegzekwowania świadczenia nie znajduje żadnego uzasadnienia. Często wewnętrzna windykacja przedsądowa, która polega głównie na kontakcie telefonicznym i wysyłce monitów do klientów, by wyegzekwować zaległe kwoty związane ze świadczonymi przez te podmioty usługami, stanowi dla nich uboczny przedmiot działalności oraz jest obsługiwana przez powołane do tego działy w strukturze firmy. Na rynku funkcjonują także przedsiębiorcy, którzy mając status wierzyciela pierwotnego, nie posiadają infrastruktury w postaci odrębnego działu zajmującego się windykacją, co skutkuje koniecznością zlecenia podmiotom zewnętrznym przeprowadzenia windykacji w ich imieniu i na ich rzecz. Podmioty te dostarczają wykwalifikowaną kadrę oraz systemy teleinformatyczne, które gwarantują realizację czynności windykacyjnych na najwyższym poziomie, zapewniając dane o podstawie zobowiązania, sposobie naliczenia odsetek czy odnotowanym kontakcie z osobą zadłużoną. Jednocześnie to wierzyciel wskazuje podmiotowi sposób prowadzenia windykacji i jest uprawniony do jego kontroli. Nie znajduje uzasadnienia intencja, by projektowanym aktem objąć wierzyciela pierwotnego, który działa we własnym imieniu i na własny rachunek oraz  podmioty, które działają w ich imieniu i na ich rzecz. To natomiast będzie konsekwencją  niedookreślonego pojęcia „zawodowej działalności windykacyjnej”. Zważywszy na treść Projektu ustawy oraz jego uzasadnienia można uznać, że celem tego aktu prawnego jest takie uregulowanie sektora profesjonalnej działalności windykacyjnej, tj. przedsiębiorców, których jedyną bądź główną działalnością jest dochodzenie wierzytelności. Jednak nie można zaakceptować próby ograniczenia uprawnień wierzyciela pierwotnego do dochodzenia swoich należności polubownie – co jest rozwiązaniem szybszym i niejednokrotnie efektywniejszym niż wszczynanie postępowań sądowych czy egzekucyjnych oraz nie wiąże się z tak wysokimi nakładami finansowymi bez gwarancji ich odzyskania. Projektowany przepis oceniać należy także jako nieuzasadnione rozgraniczenie sytuacji prawnej wierzyciela pierwotnego oraz wtórnego. Zgodnie z art. 509 § 2 KC, poprzez przelew wierzytelności na nabywcę przechodzi wierzytelność oraz wszelkie związane z nią prawa. Przepis art. 3 ust. 3 prowadzi do istotnego ograniczenia skutków kodeksowej regulacji, bowiem stawia przed wierzycielem wtórnym szereg wymogów utrudniających mu dochodzenie na prawach wierzyciela pierwotnego nabytej wierzytelności, bez względu na fakt, czy prowadzi on zawodowo działalność windykacyjną. W powyższym kontekście zapis jawi się jako naruszający konstytucyjną zasadę równości wobec prawa oraz zasadę ochrony praw nabytych i stawia wierzyciela wtórnego w niekorzystnej sytuacji prawnej. Co istotne – Projekt ustawy nie definiuje, kim jest wierzyciel wtórny, a wobec braku tej definicji, przepis wydaje się mieć zastosowanie także do sukcesji generalnej, która zachodzi w przypadku połączenia czy przekształcenia spółek bądź dziedziczenia. Projekt ustawy nie uwzględnia jednak potencjalnych, daleko idących i – wydaje się – niepożądanych, konsekwencji prawnych z tym związanych. Ponadto – określenie podmiotów wyłączonych spod ustawy, o ile zawodowo nie zajmują się działalnością windykacyjną, powoduje powstanie ogromnych problemów praktycznych z interpretacją tego sformułowania, ponieważ, tak jak wskazaliśmy na początku, nie istnieje definicja legalna „zawodowej działalności windykacyjnej”. Mając na uwadze powyższe argumenty, postulujemy zredagowanie art. 2 ust. 2 Projektu ustawy poprzez odesłanie do art. 3, w którym wymienione są podmioty, które nie prowadzą działalności windykacyjnej:  *Art. 2. Użyte w ustawie określenia oznaczają: (…)*  *2) działalność windykacyjna – całokształt czynności faktycznych i prawnych zmierzających do polubownego spełnienia przez osobę zobowiązaną należnego od niej świadczenia pieniężnego z wyłączeniem podmiotów wymienionych w art. 3;*  *- rozszerzenia w art. 3 grona podmiotów, do których nie stosuje się przepisów ustawy:*  *Art. 3. Przepisów niniejszej ustawy nie stosuje się do czynności wykonywanych przez:*  *1) komorników sądowych i zatrudniane przez nich osoby;*  *2) organy administracji publicznej w postępowaniu egzekucyjnym w administracji;*  *3) osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej – o ile są wierzycielami pierwotnymi działającymi we własnym imieniu i na własny rachunek oraz przedsiębiorstwa windykacyjne działające w ich imieniu i na ich rzecz;*  *4) adwokatów wykonujących zawód w formach prawnych określonych w art. 4a ust. 1 pkt 1-3 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz.U.2022.1184 t.j.) i zatrudniane przez nich osoby;*  *5) radców prawnych wykonujących zawód w formach prawnych określonych w art. 8 ust. 1 pkt 1-3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U.2022.1166 t.j.) i zatrudniane przez nich osoby;*  *6) notariuszy:*  *7) mediatorów;*  *8) doradców restrukturyzacyjnych wykonujących czynności określone w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 15 czerwca 2017 r. o licencji doradcy restrukturyzacyjnego (Dz.U.2022.1007 t.j.) i zatrudniane przez nich osoby;*  *9) towarzystwa funduszy inwestycyjnych oraz podmioty zarządzające na zlecenie towarzystw funduszy inwestycyjnych portfelami inwestycyjnymi funduszy lub częścią portfeli inwestycyjnych na podstawie art. 46 ust. 2a i* 3a *ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (Dz.U.2022.1523 t.j.);* | **Uwaga częściowo uwzględniona poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | art. 5 i art. 53 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | Czynności windykacyjne, sprzeciw, zastrzeżenie, zakazy i przepisy karne za ich naruszenie (art. 5 i 53 Projektu ustawy)  Podejmowanie czynności windykacyjnych przez windykatora (art. 5 ust. 1 pkt 1  Projektu ustawy)  Windykatorem, zgodnie z zapisami Projektu ustawy, jest osoba posiadającą licencję, wpisana dom Rejestru Przedsiębiorstw Windykacyjnych i Windykatorów, która podejmuje czynności zmierzające do polubownego odzyskania długu. Jednak wątpliwości, które już zostały podniesione w uwagach do art. 2 Projektu ustawy, odnoszą się głównie do formy czynności windykacyjnych, do których uprawniony jest windykator. Można więc dokonać interpretacji – co jest absolutnie nie do pogodzenia z aktualną praktyką - że windykatorem byłaby w zasadzie każda osoba z personelu operacyjnego przedsiębiorstwa windykacyjnego. Koszty i ograniczenia związane z uzyskaniem licencji windykatora spowodowałyby ogromne utrudnienia dla pracodawców związane z pozyskaniem pracowników na rynku pracy. W tym zakresie ponownie postulujemy, by doprecyzować definicję windykatora poprzez wskazanie, że jest to *osoba fizyczna podejmująca bezpośredni kontakt z osobą zobowiązaną, która posiada licencję windykatora i jest wpisana do Rejestru, z wyłączeniem kontaktu za pośrednictwem środków bezpośredniego komunikowania się na odległość, takich jak telefon, wiadomości tekstowe, emaile i korespondencji tradycyjnej”.*  Instytucja sprzeciwu; podejmowanie czynności windykacyjnych w przypadku braku  sprzeciwu osoby zobowiązanej (art. 5 ust. 1 pkt 2, art. 26 Projektu ustawy)  ZPF stanowczo oponuje przeciwko instytucji sprzeciwu osoby zobowiązanej, zaproponowanej w Projekcie ustawy.  Komentowany przepis doprowadzi do konieczności zaniechania czynności windykacyjnych, jeżeli osoba zobowiązana złoży sprzeciw. Przez sprzeciw rozumie się żądanie skierowane wobec przedsiębiorstwa windykacyjnego do natychmiastowego zaprzestania przez nie czynności windykacyjnych. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można stwierdzić, że znaczna część osób zobowiązanych będzie wnosiła sprzeciw bez analizy jego skutków, pod wpływem emocji, czy też mylnego przekonania o uniknięciu konsekwencji braku płatności, pozbawiając przedsiębiorcę windykacyjnego możliwości przedstawienia korzystnych dla osoby zobowiązanej rozwiązań tj. ugód, prolongat i częściowego umorzenia zadłużenia. Projektodawca pominął również fakt, że po złożeniu sprzeciwu, przedsiębiorca windykacyjny będzie musiał skierować sprawę na drogę postępowania sądowego, a następnie egzekucyjnego, co przełoży się na wysokość zobowiązania, bowiem będzie ona wyższa nie tylko o koszty postępowań i koszty zastępstw przez profesjonalnych pełnomocników, ale również o odsetki naliczane do czasu złożenia pozwu do sądu i odsetki za okres postępowania sądowego.Na gruncie projektowanej ustawy pominięto również możliwość cofnięcia złożonego sprzeciwu przez osobę zobowiązaną. To umożliwiłoby podjęcie działań zmierzających do polubownej spłaty zadłużenia, a tym samym do ograniczenia kosztów związanych z postępowaniem sądowym czy komorniczym obciążających zobowiązanego. Instytucja sprzeciwu spowoduje nie tylko opóźnienia i powstawanie coraz większych zatorów płatniczych na rynku, ale również destabilizację działania sądów oraz komorników, którzy zostaną zalani falą pozwów i wniosków do rozpoznania. Należy mieć również na uwadze projekt ustawy Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o ustroju sądów powszechnych (nr UD323), który ma zmierzać do dokonania reformy sądów powszechnych, a który z pewnością przełoży się na kolejne opóźnienia w rozpoznawaniu wniesionych spraw. Prawo wierzyciela do dochodzenia należnych mu świadczeń stanie się prawem iluzorycznym, a jego wyegzekwowanie dalece odsunięte  w czasie. Będzie to również miało wpływ na dostępność produktów i usług dla konsumentów, a także na stabilność rynku w ogóle. Wprowadzenie dwóch instytucji, z których osoba zobowiązana może skorzystać równolegle, tj. sprzeciwu i zastrzeżenia, nie znajduje żadnego uzasadnienia. Abstrahując od możliwości ich złożenia, osobie zobowiązanej przysługuje prawo wytoczenia powództwa na podstawie art. 24 KC, którego podstawą byłoby naruszenie jej dóbr osobistych. Jednak należy mieć na uwadze, że projektodawca w uzasadnieniu podkreśla, że nie jest to szybka ścieżka do realizacji praw osób, wobec których podjęto działania windykacyjne, co już sugeruje, jak bardzo obłożone pracą są aktualnie sądy.  Jako rozwiązanie alternatywne do zaproponowanego sprzeciwu i zastrzeżenia, można  skorzystać z instytucji wprowadzonych w ustawie z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (Dz.U. z 2021 r. poz. 2057 oraz z 2022 poz. 1855 – dalej: ustawa o BIG), która w art. 21a przewiduje uprawnienie dłużnika do złożenia sprzeciwu oraz postępowanie w sprawie jego rozpoznania. Osoba zobowiązana mogłaby wnieść sprzeciw, jeżeli czynności windykacyjne dotyczyłyby wierzytelności, wobec których osoba zobowiązana stawia zarzuty jej nieistnienia lub wygaśnięcia, lub też, jeśli dane dotyczące windykowanego zobowiązania są nieaktualne, nieprawdziwe lub niekompletne. Na osobie zobowiązanej spoczywałby ciężar udokumentowania okoliczności, które uzasadniają sprzeciw. Dalsze  zapisy ustawowe dotyczące m.in. procedury rozpoznawania sprzeciwu, jak również rozstrzygnięcia w tym przedmiocie, właściwie wpisywałyby się w cel projektowanej ustawy. Przeniesienie rozwiązań z ustawy o BIG na grunt niniejszego Projektu zapewniłyby poszanowanie praw osoby zobowiązanej, jak również racjonalne funkcjonowanie przedsiębiorstw windykacyjnych i brak konieczności występowania na drogę postępowania sądowo – egzekucyjnego. Podkreślenia wymaga również nieprawidłowa redakcja sprzeciwu, ponieważ brakuje zapisu, który dotyczyłby zaprzestania czynności odnoszących się do konkretnej wierzytelności, a nie do ich  zaprzestania w ogóle względem osoby zobowiązanej. Zaproponowane w projekcie prawo sprzeciwu z pewnością wywoła szereg niekorzystnych skutków dla osoby zobowiązanej, bowiem w przypadku jego złożenia nie będzie możliwości podjęcia przez żadną ze stron prób polubownego spełnienia świadczenia – przed wniesieniem pozwu, po jego wniesieniu, po otrzymaniu tytułu wykonawczego i już po wszczęciu postępowania egzekucyjnego. Takie rozwiązanie jest sprzeczne zarówno z zapisami KPC, jak i przywołanymi wyżej Zasadami Dobrych Praktyk ZPF.  III. Zakaz podejmowania czynności windykacyjnych wobec określonego katalogu osób (art. 5 ust. 2 pkt 1 lit. a-d Projektu ustawy)  W żaden sposób nie da się uzasadnić powodu do wprowadzenia zakazu podejmowania  czynności windykacyjnych względem opisanego w tym przepisie katalogu osób. Po pierwsze – wierzyciele pierwotni, wierzyciele wtórni, przedsiębiorstwa windykacyjne i windykatorzy nie mają dostępu do danych, które mogłyby pozwolić na weryfikację osób, np. z niepełnosprawnością czy osób niewidomych. Jest to o tyle ważne, że projektodawca w art. 53 ust. 1 penalizuje prowadzenie czynności windykacyjnych względem osób opisanych w art. 5 ust. 2 pkt 1. Po drugie – art. 9 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie  swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (dalej: RODO) statuuje zakaz przetwarzania danych dotyczących zdrowia i uznaje je za dane wrażliwe. Nasuwa się zatem pytanie – w jaki sposób wierzyciel (bez względu na jego rodzaj), przedsiębiorstwo windykacyjne bądź windykator miałby pozyskiwać te dane, by móc odstąpić bądź wstrzymać ewentualne działania windykacyjne i na jakiej podstawie miałby te dane przetwarzać. Treść tego przepisu umożliwia daleko idące nadużycia – sama informacja od osoby zobowiązanej mogłaby spowodować konieczność wstrzymania czynności windykacyjnych względem niej. W treści niniejszego przepisu brak jest zobowiązania do wykazania faktu stosownym dokumentem. Co równie ważne w tym zakresie – przedsiębiorstwa windykacyjne, które świadczą usługi windykacyjne na rzecz wierzycieli są również podmiotami przetwarzającymi dane dłużników na ich zlecenie. W związku z powyższym na podstawie umowy powierzenia, zgodnie z art. 28 RODO, wierzyciele powierzają dane dłużników firmie windykacyjnej w celu i zakresie niezbędnym do dochodzenia należności. Przedsiębiorstwo windykacyjne, które przetwarza dane dłużników na polecenie wierzyciela nie posiada uprawnienia do przetwarzania danych dłużnika w celu i zakresie innym aniżeli wynika to z umowy powierzenia. Oznacza to, że przedsiębiorca windykacyjny nie będzie posiadać niezbędnych informacji do weryfikacji czy czynności windykacyjne prowadzone są wobec osób, o których mowa w art. 5 ust. 2 pkt 1 Projektu ustawy. W projekcie, jego uzasadnieniu i OSR pomijany jest fakt, że zakaz podejmowania czynności windykacyjnych względem ww. osób spowoduje ich wykluczenie bądź znacząco ograniczy im dostęp do usług i produktów na rynku. W przypadku chęci zaciągnięcia kredytu w dużej wysokości, a co za tym idzie z długim okresem jego spłaty, finansowanie tego typu może stać się niedostępne już dla osób w wieku 50 lat. Zatem to wierzyciel pierwotny będzie musiał w procesie finansowania uwzględnić ryzyko w zakresie ograniczenia lub całkowitego niepodejmowania działań  windykacyjnych (samodzielnie lub poprzez firmę windykacyjną) wobec takiej osoby.  Postulujemy dodanie ust. 3 w art. 5 o treści "*czynności windykacyjne mogą być podejmowane w stosunku do osób, o których mowa w ust. 2 pkt lit. 1 b) i d) oraz należności, o których mowa ust. 2 pkt 2 na ich wyraźny wniosek*." Intencją dodania takiego zapisu jest umożliwienie tej grupie osób polubownego załatwienia kwestii swojego zadłużenia w sytuacji, gdy ocenią, że jest to w ich interesie oraz czują się zdolne do podjęcia takiego wysiłku. Dodatkowo należy jednoznacznie doprecyzować, że zakaz prowadzenia czynności windykacyjnych nie dotyczy możliwości/obowiązku doręczenia osobie zadłużonej noty windykacyjnej, która ma charakter informacyjny, ponieważ nie można pozbawiać grupy osób wskazanych w art. 5 ust. 2 pkt 1 lit. a-d Projektu ustawy wiedzy na temat tego, kto jest obecnym wierzycielem.  IV. Zakaz podejmowania czynności windykacyjnych względem należności, które uległy  przedawnieniu (art. 5 ust. 2 pkt 2 Projektu ustawy)  Projekt ustawy wprowadza zakaz windykowania wierzytelności przedawnionych. Dodatkowo, co wydaje się być wręcz kuriozalnym rozwiązaniem, wprowadzono odpowiedzialność karną osób, które prowadzą czynności windykacyjne wobec należności przedawnionych z zagrożeniem karnym w postaci grzywny, kary ograniczenia wolności bądź kary pozbawienia wolności do lat 2. Sam zakaz stoi w sprzeczności z ugruntowaną w cywilistyce i orzecznictwie koncepcją zobowiązań naturalnych – zasadniczą kwestią nie jest brak możliwości ich dochodzenia w ogóle, lecz brak możliwości dochodzenia ich dochodzenia przy wykorzystaniu przymusu państwowego. Uprawnienie do uchylenia się od spełnienia świadczenia z uwagi na przedawnienie roszczenia jest prawem podmiotowym o charakterze kształtującym, a realizacja tego prawa następuje poprzez podniesienie procesowego zarzutu przedawnienia. W związku z powyższym – projektowany przepis stanowiłby zmianę systemową prawa cywilnego powodując, że zobowiązanie przedawnione wygasałoby z perspektywy wierzyciela, a nie przechodziło w zobowiązanie naturalne, skoro wierzyciel nie miałby uprawnienia do zażądania od dłużnika dobrowolnego spełnienia świadczenia (art. 117 § 2 KC). Stanowi to jednocześnie abolicję zobowiązań naturalnych, powodując, że wierzytelność po upływie terminu przedawnienia, po prostu  wygasa. Zapisy projektu godzą w zasadę swobody umów określoną w art. 3531 KC, ponieważ uniemożliwią polubowne zakończenie sporu pomiędzy stronami, doprowadzą również do odstąpienia od ewentualnego potrącenia wierzytelności przedawnionej, które jest co do zasady możliwe na podstawie art. 502 KC. Należy wziąć pod uwagę sytuację, w której osoba zobowiązana chciałaby dobrowolnie spłacić roszczenie, które się przedawniło. Doprowadzałoby to do sytuacji, w której podjęcie negocjacji z dłużnikiem byłoby zakazane pod groźbą kary, co stanowi absolutne wypaczenie podstawowych instytucji prawa cywilnego. Ponadto należy mieć na uwadze, że na przedawnienie wierzytelności mogą mieć wpływ różne zdarzenia, tj. uznanie długu, prawomocny wyrok, umorzenie postępowania egzekucyjnego itd. Powyższe okoliczności mogą nie zostać prawidłowo wyartykułowane przez wierzyciela przy przekazaniu spraw do windykacji, dlatego nałożenie odpowiedzialności karnej na windykatora i przedsiębiorstwo windykacyjne za podejmowanie prób polubownego dochodzenia wierzytelności jest nieproporcjonalne i jako takie nie powinno zostać wprowadzone do porządku prawnego. Projekt nie przewiduje również sytuacji, w której wierzytelność jest przedawniona, ale jednocześnie wierzyciel jest uprawniony do uzyskania zaspokojenia z przedmiotu zabezpieczenia (hipoteka, zastaw) – Projekt ustawy, jeśli miałby być procedowany, powinien zawierać zastrzeżenie, że w takiej sytuacji czynności windykacyjne są dozwolone.  Podsumowując punkt III i IV stanowczo postulujemy usunięcie art. 5 ust. 2 oraz art. 53 Projektu  ustawy. | **Nie uwzględniono w odniesieniu do instytucji sprzeciwu oraz katalogu osób podlegających szczególnej ochronie przed czynnościami windykacyjnymi.** |
|  | Art. 7 -12 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | Zasady prowadzenia działalności windykacyjnej (art. 7 -12 Projektu ustawy)  I. Wymogi kapitałowe i forma prawna (art. 7 Projektu ustawy)  Wskazujemy, że wymogi kapitałowe i te związane z formą prawną przedsiębiorstwa windykacyjnego są wygórowane i nieuzasadnione. Dokonując porównania do innych podmiotów, których działalność jest regulowana ustawą, uznać należy, że wymóg kapitału zakładowego na poziomie 5 mln zł jest rażąco wysoki. Przykładem może być pięciokrotnie niższy kapitał zakładowy instytucji pożyczkowych, w uchwalonej przez Sejm w dniu 6 października br. ustawie o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania lichwie.  Ponownie należy poddać pod wątpliwość przeprowadzenie oceny skutków regulacji, bowiem nie sposób zgodzić się z zawartym w uzasadnieniu do ustawy stwierdzeniem, iż przedstawione rozwiązania nie będą miały wpływu na działalność mikroprzedsiębiorców, małych i średnich przedsiębiorców. Narzucenie zbyt wysokich wymogów kapitałowych, o których mowa w art. 7 Projektu ustawy, wyeliminuje z tej branży właśnie małych i średnich przedsiębiorców. Doprowadzi to do znacznego ograniczenia konkurencyjności świadczonych na rynku usług. Podkreślenia wymaga także fakt, że kancelarie adwokackie i radcowskie nie mogą przybierać formy spółki akcyjnej, a ich działalność obejmuje czynności zmierzające do polubownego spełnienia  roszczenia - na etapie przedsądowym, jak i podczas samego procesu, co przemawia za wyłączeniem ich spod rządów niniejszej ustawy (vide: szczegółowe uwagi w punkcie 2 Stanowiska). Należy w tym kontekście wskazać, że towarzystwa funduszy inwestycyjnych mogą prowadzić działalność wyłącznie w formie spółek akcyjnych, jednak stawiane projektowaną ustawą wymogi kapitałowe pozostają w oczywistej kolizji z przepisami UFI odnoszącymi się do kapitału początkowego (art. 49 UFI) oraz kapitałów własnych (art. 50 UFI) towarzystw funduszy inwestycyjnych, które to przepisy już od kilku lat w sposób odpowiedni i proporcjonalny ważą ryzyko związane z kwestią wypłacalności towarzystwa funduszy inwestycyjnych za ewentualne szkody wyrządzone funduszom i ich uczestnikom. Pokreślenia wymaga przy tym, że odpowiedzialność ta nie doznaje uszczerbku wskutek powierzenia przez towarzystwo funduszy inwestycyjnych zarządzania wierzytelnościami funduszu przez podmiot posiadający w tym zakresie stosowne zezwolenie, bowiem odpowiedzialność ta ma wówczas charakter solidarny (art. 45a ust. 6 UFI). Ze względu na powyższe wnioski, niejako na drugi plan schodzi kwestia wymagań co formy prawnej oraz kapitału zakładowego podmiotu zarządzającego wierzytelnościami sekurytyzowanymi, których UFI po prostu przed takim podmiotem, z powyższych względów, nie stawia. Podmiot taki musi jednak uzyskać zezwolenie Komisji Nadzoru Finansowego oraz spełnić warunki określone w art. 192 UFI. Podsumowując, z punktu widzenia podmiotów funkcjonujących na gruncie UFI (dominujących na rynku windykacyjnym), projektowane wymogi prowadzenia działalności stanowią wyraz przeregulowania, ignorując istniejące już instytucje prawne. Nawet jednak z punktu widzenia pozostałych podmiotów prowadzących działalność windykacyjną, projektowane zmiany jawią się jako nieuprawniona i nadmiarowa ingerencja w zasadę swobody prowadzenia działalności gospodarczej i nie są adekwatne do podawanych w uzasadnieniu projektu, rzekomych ryzyk, które mają mitygować.  II. Zezwolenie (art. 8 - 10 Projektu ustawy)  W projektowanym art. 8 zabrakło rozwiązań dotyczących terminów rozpatrzenia wniosków, trybu odwoławczego i wyłączenia zastosowania art. 36 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2022.2000 t.j. z dnia 2022.09.27). Jest to niezbędne dla zapewnienia pewności obrotu gospodarczego, w szczególności mając na uwadze interes akcjonariuszy oraz obciążenia regulacyjne i kapitałowe ciążące na spółkach. Kolejno – art. 9 punkt 1 lit. d) Projektu ustawy wskazuje, że uprzednie cofnięcie zezwolenia lub wykreślenie podmiotu z Rejestru uniemożliwia ponowne wydanie zezwolenia. Brak ponownej możliwości wpisania takiego podmiotu do Rejestru jest w ocenie ZPF zbyt daleko idącym ograniczeniem. Ponadto sama treść przepisu (po myślniku) powinna zostać usunięta z uwagi na błędną  jego redakcję. Wnosimy o dokonanie zmian poprzez usunięcie projektowanego zapisu, ponieważ rażąco narusza on interesy przedsiębiorców z branży zarządzania wierzytelnościami. Należałoby ewentualnie zredagować zapis tak, aby wynikało z niego, że ponowne wydanie zezwolenia po jego cofnięciu, nie jest możliwe, jeżeli przesłanki jego cofnięcia nadal występują. Alternatywnie wnosimy o wprowadzenie modyfikacji, która dotyczyłaby okresu, po upływie którego ponowne wydanie zezwolenia byłoby możliwe. Ponadto należy podkreślić, że przesłanki cofnięcia zezwolenia zostały sformułowane zbyt ogólnie, tym bardziej gdy równocześnie uregulowana została zasada braku możliwości ponownego wpisu przedsiębiorstwa do Rejestru w przypadku wcześniejszego cofnięcia zezwolenia. Wskazane w projektowanym przepisie art. 9 punkt 2 lit. b i c) Projektu ustawy kryteria są w naszej ocenie nieostre i subiektywne. Sankcja cofnięcia zezwolenia wydaje się zbyt daleko idąca, w szczególności przy masowej obsłudze spraw windykacyjnych oraz ryzyku wystąpienia błędu o charakterze  technologicznym. Jednostkowe przypadki działań windykacyjnych nie powinny skutkować odebraniem zezwolenia. Biorąc pod uwagę dotkliwość sankcji w postaci cofnięcia zezwolenia, przesłanki jej zastosowania powinny być określone w sposób jasny i niebudzący wątpliwości. Postulujemy wprowadzenie skonkretyzowanych i doprecyzowanych podstaw cofnięcia zezwolenia – rekomendujemy usunięcie przesłanki określonej w lit. c) albo ograniczenie jej wyłącznie do naruszeń ustawy lub sformułowania zamkniętego katalogu przypadków. Natomiast odnośnie do przesłanki określonej w lit. b) należy ją dookreślić poprzez usunięcie nieprecyzyjnych „żądań” i wprowadzenie zapisu o prawomocnych orzeczeniach i ostatecznych decyzjach organów tam wymienionych. Art. 9 pkt 2 lit. a) Projektu ustawy przewiduje cofnięcie zezwolenia w przypadku zaprzestania przez przedsiębiorstwo windykacyjne spełniania warunków koniecznych do jego wydania. Nie odsyła on, tak jak ma to miejsce w art. 9 pkt. 1 lit. a) Projektu ustawy do warunków, o których mowa w art. 7 ust. 1 Projektu ustawy, co wskazuje, że ustawodawca ma tu na myśli także inne warunki konieczne (także te mspoza art. 7 ust. 1 Projektu ustawy), być może więc także kwestie ewentualnego skazania członków organów przedsiębiorstwa windykacyjnego za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe (vide art. 8 ust. 3 pkt 4 w zw. z art. 9 pkt. 1 lit. c). Tymczasem ewentualna karalność takich osób powinna skutkować wyłącznie obowiązkiem ich zmiany, a nie obligatoryjnym cofnięciem zezwolenia. Wspomniana niepewność nie może być natomiast bagatelizowana z punktu widzenia dotkliwości sankcji, jaką jest cofnięcie zezwolenia, zwłaszcza w kontekście braku możliwości ponownego ubiegania się o jego wydanie, zgodnie z art. 9 pkt. 1 lit. d) Projektu ustawy, stąd też postulujemy o wprowadzenie rozwiązania obligującego przedsiębiorcę windykacyjnego do obowiązku zmiany członków organu w przypadku ich prawomocnego skazania za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe, jeżeli ta okoliczność nastąpiła po wydaniu zezwolenia. Wskazujemy, że przeprowadzenie procedury cofnięcia zezwolenia powinno odbywać się etapowo poprzez stopniowanie konsekwencji w przypadku niewywiązania się przez przedsiębiorstwo windykacyjne z odpowiedniego nakazu zaniechania lub podjęcia odpowiednich czynności. Dla przykładu - taka procedura została określona w Ustawie o BIG. W naszej ocenie organ nadzoru w sytuacji, gdy dochodzi do naruszeń, powinien, w drodze decyzji, nakazać usunięcie nieprawidłowości, określając termin ich usunięcia, a następnie w razie nie usunięcia nieprawidłowości w wyznaczonym terminie – nałożyć karę pieniężną, określając ponowny termin usunięcia nieprawidłowości i w konsekwencji nie usunięcia nieprawidłowości, mimo nałożenia kary pieniężnej, decyzją cofnąć zezwolenie. W art. 10 ust. 1 Projektu ustawy zawarto zapis, zgodnie z którym zmiana w składzie organu zarządzającego lub organu nadzorczego spółki prowadzącej działalność jako przedsiębiorstwo windykacyjne, wymaga zawiadomienia ministra właściwego do spraw gospodarki w terminie 7 dni od dnia ujawnienia tych zmian w Krajowym Rejestrze Sądowym. Rekomendujemy wydłużenie terminu np. do 30 dni, gdyż termin 7 dni jest bardzo krótki, zaś jego przekroczenie może skutkować cofnięciem zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej. | **Uwaga częściowo uwzględniona poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 11 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | Rejestr Przedsiębiorstw Windykacyjnych i Windykatorów (art. 11 Projektu ustawy)  Należy negatywnie ocenić propozycję powołania opisanego Rejestru Windykatorów, zawartego w art. 11 ust. 2 pkt 2 Projektu ustawy. Każde przedsiębiorstwo, w imieniu którego prowadzona jest działalność windykacyjna, ponosi odpowiedzialność za osoby, którymi się posługuje, w szczególności za windykatorów, którzy – zgodnie z treścią projektu – mieliby być zatrudniani na umowę o pracę. Nie ma zatem uzasadnionej konieczności prowadzenia publicznego rejestru, bowiem każdy zainteresowany może zweryfikować bezpośrednio u pracodawcy czy osoba działająca w jego imieniu, w tym wypadku windykator, jest przez przedsiębiorstwo umocowana do działania. Ponadto opisany zakres danych mających znaleźć się w ww. Rejestrze, biorąc pod uwagę fakt, że dostęp do niego miałby mieć każdy zainteresowany, jest niespójny z zasadami prowadzenia rejestrów innych zawodów regulowanych funkcjonujących na rynku, które nie wymagają tak szerokiego zakresu udostępnionych danych. Projekt nie wskazuje, w jaki sposób będzie realizowany dostęp do Rejestru, kto będzie podmiotem zainteresowanym oraz w jaki sposób będą zagwarantowane zasady bezpieczeństwa przekazanych danych. Szeroki zakres udostępnianych danych, w szczególności w zakresie informacji o PESEL, dacie i miejscu urodzenia oraz wizerunku windykatora, jest niczym nieuzasadniony i wpłynie w istotny sposób na ograniczenie prawa do prywatności osoby wykonującej zawód windykatora a także może skutkować utratą poczucia bezpieczeństwa członków jego rodziny. Mając powyższe na uwadze rekomendujemy ograniczenie danych zawartych w Rejestrze dostępnych dla osób zainteresowanych oraz ograniczenie danych podlegających wpisowi do Rejestru windykatorów, w szczególności odstąpienie od umieszczania w Rejestrze fotografii windykatora. Wystarczające jest wprowadzenie obowiązku posiadania przez windykatora legitymacji służbowej ze zdjęciem. Takie podejście będzie zgodne z realizacją zasady minimalizacji danych wskazaną w art. 5 RODO. Zasada ta stanowi, że dane muszą być adekwatne, stosowne oraz ograniczone do tego, co niezbędne do celów, w których są przetwarzane. W celu weryfikacji, czy konkretna osoba jest wpisana do Rejestru windykatorów, wystarczającym będzie, aby rejestr w części podlegającej ujawnieniu zawierał: numer licencji, datę przyznania licencji, organ przyznający licencję oraz imię (imiona) i nazwisko windykatora. | **Nie uwzględniono.**  **Osoba zobowiązana ma mieć możliwość weryfikacji osoby windykatora.** |
|  | Art. 13-21 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | Windykator (art. 13 – 21 Projektu ustawy)  I. Wymagania związane z uzyskaniem licencji windykatora (art. 13 Projektu ustawy)  Wymagania, które są stawiane wobec osób mających wykonywać zawód windykatora uznać należy za nadmiarowe i skrajnie restrykcyjne, a w niektórych przypadkach niemożliwe do zrealizowania. Uzyskanie licencji windykatora zostanie uzależnione od pozytywnej oceny osoby przeprowadzającej wywiad środowiskowy, która to ocena może nie być obiektywna, a potencjalny windykator nie będzie miał możliwości zakwestionowania wyników przeprowadzonego wywiadu. Wymóg wywiadu środowiskowego, opisanego w art. 13 ust. 1 pkt 4 Projektu ustawy, wydaje się również zbędny w sytuacji, gdy jednocześnie windykatorowi stawia się wymóg braku karalności (art. 13 ust. 1 pkt 3 Projektu ustawy). Nie sposób również uzasadnić konieczności ukończenia kursu specjalistycznego (art. 13 ust. 1 pkt 6 Projektu ustawy) prowadzonego przez szkołę wyższą, który dotyczyć będzie podstaw prawa cywilnego i karnego, których to kursów aktualnie brak w ofercie szkół wyższych. Jeżeli obowiązek ukończenia kursu specjalistycznego miałby pozostać jako jeden z wymogów uzyskania licencji windykatora, wnosimy o wprowadzenie zapisu dotyczącego możliwości przeprowadzenia go przez pracodawcę – przedsiębiorstwo windykacyjne. Co ważne - zgodnie z art. 13 ust. 1 pkt 8 Projektu ustawy, o licencję windykatora może ubiegać się  osoba, która ukończyła 24 lata. Zasadne jest pytanie o uzasadnienie wprowadzenia takiego limitu wieku dla windykatora, mając na uwadze, że przepisy wielu ustaw, w tym również ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz.U.2022.1510 t.j.) przewidują możliwość zatrudniania osób młodszych. Nie bez znaczenia jest również fakt, że wprowadzanie na poziomie ustawowym kryterium wieku, było dotychczas zastrzeżone jedynie dla zawodów wymagających szczególnych kwalifikacji lub z wykonywaniem których wiąże się znaczna odpowiedzialność. Bez wątpienia zawód windykatora, który będzie uprawniał do prowadzenia windykacji jedynie na etapie pozasądowym, nie wymaga szczególnych kwalifikacji, gdyż windykator działa jedynie jako swoisty „pośrednik” pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem. Wprowadzenie kryterium wieku postawi zatem windykatora w gorszej sytuacji w stosunku do innych pracowników przedsiębiorstwa windykacyjnego. Jest to istotne z uwagi na treść art. 113 Kodeksu pracy, w którym zakazuje się dyskryminowania pracowników ze względu na wiek. Nie można zapominać także, że ograniczenie wiekowe niekorzystnie wpłynie na  dostępność pracowników na rynku pracy. Zauważyć trzeba również, że dopuszczenie do zawodu windykatora osoby o niższym kryterium wieku niż 24 lata nie naruszy interesów dłużnika. Zdaniem ZPF wymóg stawiany wobec windykatora polegający na tym, by nie toczyło się przeciwko niemu postępowanie o umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe godzi w zasadę domniemania niewinności. Kolejno - brak wpisu ubiegającego się o licencję windykatora do rejestru dłużników niewypłacalnych Krajowego Rejestru Sądowego lub Krajowego Rejestru Zadłużonych należy uznać za irrelewantny dla wykonywania opisanego zawodu. Jeżeli chodzi natomiast o wymóg przeprowadzenia badań psychologicznych i lekarskich, również należy go uznać za nadmiarowy. Jeżeli według projektodawcy osoba wykonująca zawód windykatora powinna cieszyć się świetnym zdrowiem, to za wystarczające należy uznać badania okresowe z zakresu medycyny pracy, którym podlegają wszyscy pracownicy. ZPF negatywnie ocenia zapis art. 13 ust. 2 Projektu ustawy. Zasadnym wydaje się być wprowadzenie okresu, po upływie którego osoba, której uprzednio licencja została cofnięta, mogła ponownie ubiegać się o wydanie licencji, gdyż z literalnego brzmienia przywołanego przepisu wynika, że cofnięcie licencji, bez względu na przyczynę cofnięcia, dożywotnio pozbawi daną osobę możliwości o ponowne ubieganie się o licencję windykatora. Zgodnie z art. 15 ust. 3 Projektu ustawy, licencję windykatora przyznaje się na okres 4 lat. Postulujemy wydłużenie tego okresu – co najmniej do lat 10. Nie zachodzi ryzyko, że wydawanie licencji na dłuższy okres zagrozi interesom osób zobowiązanych. Nadto zgodnie z art. 15 ust. 4 Projektu ustawy za wydanie dokumentu pobierana jest wysoka opłata, co również uzasadnia wydłużenie okresu, na który wydaje się licencję, aby zmniejszyć obciążenie finansowe windykatorów. By nie ograniczać dostępu do zawodu windykatora, wnosimy również o obniżenie tej opłaty. W odniesieniu do przesłanek cofnięcia licencji windykatora (art. 17 ust. 1 Projektu ustawy), należy uznać je za niejasne i wymagające doprecyzowania. Art. 17 ust. 1 pkt 4 Projektu ustawy przewiduje przesłankę cofnięcia licencji windykatora w postaci rażącego naruszenia zasad prowadzenia czynności windykacyjnych – jest to przesłanka skrajnie ocenna i jako taka powinna zostać sprecyzowana z uwagi na szereg wymagań, które stawia się osobie ubiegającej się o licencję windykatora. Uwagi dot. tejże przesłanki są tożsame z uwagami przedstawionymi w punkcie 6 – zasady prowadzenia działalności windykacyjnej (dot. art. 9 pkt. 2 lit. c Projektu ustawy). Doprecyzowania wymaga również kwestia kto i w jaki sposób będzie stwierdzał naruszenie zasad prowadzenia czynności windykacyjnych. Trzeba również zauważyć, że w kontekście w zasadzie tożsamego brzmienia przesłanki skutkującej cofnięciem licencji windykatora (art. 17 ust. 1 pkt 4 Projektu ustawy) każdorazowe cofnięcie licencji windykatora (jako pracownika przedsiębiorstwa windykacyjnego) skutkować mogłoby jednoczesnym cofnięciem zezwolenia przedsiębiorstwu windykacyjnemu. Projektowane zapisy należy ocenić negatywnie. Nie sposób uzasadnić, dlaczego to samo naruszenie ocenione jako rażące naruszenie zasad prowadzenia czynności windykacyjnych przez windykatora mogłoby stanowić jednocześnie rażące naruszenia zasad prowadzenia czynności windykacyjnych przez przedsiębiorstwo windykacyjne. Efektem powyższego byłaby sytuacja, w której funkcjonowanie przedsiębiorstwa windykacyjnego jako całości może zależeć od działań jednej osoby. Nie kwestionuje się tego, że przedsiębiorstwo windykacyjne ponosi odpowiedzialność za swoich pracowników, jednak przesłanka ta powinna zostać sformułowana w sposób pozwalający przedsiębiorstwu windykacyjnemu na podjęcie czynności w celu eliminacji negatywnych zachowań windykatorów w taki sposób, aby cofnięcie zezwolenia miało miejsce dopiero w przypadku wielokrotnego czy notorycznego naruszania praw osób zobowiązanych. Ponadto należy zwrócić uwagę na niespójność przepisów – z jednej strony proponowany jest art. 15 ust. 1 Projektu ustawy, zgodnie z którym licencję windykatora wydaje, przedłuża jej ważność, odmawia jej wydania, zawiesza i cofa wojewoda, a z drugiej – komentowany przepis (art. 13 ust. 2 Projektu ustawy) zakłada, że minister właściwy do spraw gospodarki odmawia przyznania licencji w przypadku złożenia wniosku o wydanie licencji windykatora osobie, której została ona uprzednio cofnięta. W rezultacie kwestiami dotyczącymi wydania i cofnięcia licencji mają zajmować się dwa różne organy. Jak już wspomniano, niemalże każdy z pracowników wykonujących zadania operacyjne ma kontakt z osobą zadłużoną, nie jest natomiast zasadne, by wszystkie takie osoby zostały zobowiązane do uzyskania licencji windykatora. W tym miejscu ponownie postulujemy, by dokonać w Projektowanej ustawie podziału na osoby, które mają bezpośredni kontakt z osobą zobowiązaną (tj. windykatorów), którzy powinni legitymować się stosowną licencją, a poza zakresem ustawy pozostawić pracowników czy osoby pozostające w stosunku cywilnoprawnym z przedsiębiorstwem windykacyjnym, które mogą podejmować określone czynności bez obowiązku posiadania licencji (np. czynności pomocnicze i administracyjne). Po raz kolejny podnosimy kwestię rozwoju technologicznego i fakt, że z definicji czynności windykacyjnych powinny być również wyłączone wszelkie rozwiązania techniczne, które wspierają proces dochodzenia należności, w tym boty, czatboty i voiceboty. Brak takiego wyłączenia, wobec niejednoznaczności zapisów, brak ich spójności, może spowodować, że zostanie zahamowany rozwój technologiczny przedsiębiorstw oraz innych podmiotów, które te rozwiązania dostarczają (w szczególności sektora innowacji finansowych, fintech). Co bardzo istotne w kontekście społecznym, wprowadzenie zmian dotyczących licencjonowania czy rozgraniczania pracowników pod względem posiadanych uprawnień, spowodują niemożność utrzymania ilości miejsc pracy na dotychczasowym poziomie. Według danych GUS - na koniec 2021 r. w badanych podmiotach działalnością w zakresie windykacji zajmowało się 6 037 osób. Regulacje,  szczegółowo opisane w art. 22 i następnych, które dotyczą m.in. częstotliwości nawiązania kontaktu z dłużnikiem czy przeprowadzania wizyt terenowych, mogą doprowadzić do braku potrzeby utrzymania dotychczasowej liczby etatów, a co za tym idzie – spowodować wzrost bezrobocia. | **Uwaga częściowo uwzględniona poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 22-35 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | Zasady prowadzenia windykacji (art. 22 – 35 Projektu ustawy)  Zatrudnienie windykatora na podstawie umowy o pracę (art. 22 Projektu ustawy)  Na gruncie projektowanych przepisów czynności windykacyjne mogą być podejmowane wyłącznie przez windykatorów, czyli osoby zatrudnione na umowę o pracę w przedsiębiorstwie windykacyjnym. Podkreślić należy, że przedsiębiorstwo windykacyjne może ponosić odpowiedzialność za działania zleceniobiorców czy podwykonawców na takich samych zasadach, jak za działania swoich pracowników. Forma umowy zawieranej z osobą, która miałaby wykonywać czynności windykacyjne  pozostaje bez wpływu na sytuację osoby zadłużonej, a umożliwia firmom minimalizację kosztów operacyjnych. Proponujemy zastąpić wymóg określony w art. 22 na wymóg pozostawania windykatora w stosunku prawnym z przedsiębiorstwem windykacyjnym.  Wymóg prowadzenia akt windykacyjnych, protokołów windykacyjnych; wystawianie  not windykacyjnych; wniosek o wszczęcie czynności windykacyjnych; lista  prowadzonych windykacji (art. 23 – 25 Projektu ustawy)  Cały rozdział 4 w brzmieniu zaproponowanym przez projektodawcę pomija regulacje, które na rynku zarządzania wierzytelnościami już dawno funkcjonują. W naszej ocenie przepisy należałoby dostosować do zasad określonych w (przywołanych już powyżej) Zasadach Dobrych Praktyk opracowanych przez ZPF. Wiele z zaproponowanych rozwiązań jest bowiem niespójna z realiami funkcjonowania rynku – choćby pod względem technologicznym tj. sposobu, w jakim obecnie są przekazywane dane na temat zobowiązań osób zadłużonych przez wierzycieli (poprzez teletransmisję danych), czy pod względem faktycznej obsługi spraw kierowanych do polubownej windykacji przez wierzycieli (są to niejednokrotnie setki tysięcy spraw miesięcznie, dla których nie sposób prowadzić tradycyjnych papierowych akt windykacyjnych). Przewidziane w art. 23 ust. 1-4 Projektu ustawy rozwiązanie polegające na wnioskowym trybie prowadzenia postępowania windykacyjnego oraz konieczność tworzenia, załączania oraz archiwizowania rozbudowanej dokumentacji nie przystaje do realiów i skali działań realizowanych przez firmy windykacyjne. Obsługa spraw zgodnie z proponowanymi w projekcie rozwiązaniami oznaczałaby konieczność tworzenia zbiorów danych obejmujących dziesiątki lub setki milionów rekordów, przy czym w aktualnej treści ustawy brak jest rozwiązań umożliwiających realizację tych obowiązków chociażby w formie elektronicznej. Kolejne obowiązki, takie jak konieczność doręczenia dłużnikowi dokumentu (nota windykacyjna), jak też protokołowanie poszczególnych czynności oznaczałby dalszy, znaczny wzrost ilości dokumentów. Projekt nie uwzględnia również aktualnego zaawansowania technologicznego większości firm operujących na tym rynku. Branżę windykacyjną tworzą spółki działające w oparciu o nowoczesne systemy informatyczne, co ma przełożenie na to, że obieg dokumentacji papierowej jest mocno ograniczony i stale eliminowany. Ustawa, w dobie cyfryzacji, narzuca na firmy windykacyjne przestarzałe i kosztowne procesy oparte na obiegu dokumentacji papierowej. Komentarz ten zachowuje aktualność także na gruncie przepisu art. 35 Projektu ustawy – z uwagi na olbrzymią ilość danych lista aktualnie prowadzonych zleceń wraz z dokumentacją wymagałaby zastosowania niestandardowych rozwiązań technologicznych. Zaznaczenia wymaga fakt, iż przedstawienie takiej listy w formie pisemnej, co wydaje się być docelową formą realizacji obowiązków założoną w projekcie, wydaje się obiektywnie niemożliwe do zrealizowania po stronie firmy windykacyjnej, jak również niemożliwe do analizy po stronie organu nadzoru. Ponadto zwracamy uwagę, że w przypadku, gdy wierzycielem jest fundusz inwestycyjny wydanie listy prowadzonych windykacji wojewodzie lub ministrowi gospodarki doprowadzi do ujawnienia tajemnicy zawodowej, o której mowa w art. 280 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (Ustawa UFI). Bez wprowadzenia stosownych zmian w Ustawie UFI nie będzie możliwe przekazanie informacji wojewodzie lub ministrowi gospodarki. Co istotne – przenoszenie odpowiedzialności na firmę windykacyjną w zakresie ustalania terminu przedawniania zobowiązania (art. 23 ust. 4 Projektu ustawy) należy ocenić negatywnie. Takie obowiązki powinny spoczywać na podmiotach zlecających sprawy do windykacji poprzez złożenie odpowiednich oświadczeń co do wymagalności zobowiązań lub powinny zostać stwierdzone przez sąd powszechny. Aktualność zachowują również uwagi przywołane w punkcie 3 stanowiska ZPF. Wskazujemy, iż wielokrotnie fakt przedawnienia lub wygaśnięcia wierzytelności jest okolicznością sporną, którą można ustalić tylko w czasie wzajemnych rozmów między wierzycielem a dłużnikiem. Przy zaproponowanej konstrukcji instytucji sprzeciwu od czynności windykacyjnych i zakazu windykacji należności przedawnionych rodzi się ryzyko, że każda próba windykacji należności, która będzie uznaną następnie przez sąd jako przedawniona, będzie podstawą do ponoszenia odpowiedzialności karnej przez przedsiębiorstwo windykacyjne. Strony muszą mieć prawo ustalenia wszelkich okoliczności w tym zakresie, czemu absolutnie nie sprzyja zakaz podejmowania jakichkolwiek kontaktów z dłużnikiem, gdy zgłosi on swój sprzeciw. Instytucje sprzeciwu oraz zastrzeżenia zostały szczegółowo opisane w punkcie 3 Stanowiska, nie  powielając przytoczonej tam argumentacji wskazać należy, że zgłoszenie sprzeciwu przy dokonaniu pierwszej czynności windykacyjnej powoduje, że przedsiębiorstwo windykacyjne nie ma możliwości dalszego działania, a tym samym w sposób nieodwracalny traci jakiekolwiek szanse na pokrycie na etapie przedsądowym choćby części kosztów swojej działalność (w szczególności kosztów zatrudnienia windykatorów). Projektodawca w zupełności pomija, że windykacja polubowna pozwala na dostosowanie rozwiązań do potrzeb i sytuacji osób zobowiązanych. W tym kontekście propozycje zawarte w Projekcie ustawy zdaniem ZPF zamiast wspierać windykację polubowną, powodują jej marginalizację oraz nadmierne sformalizowanie.  III. Ograniczenie czynności windykacyjnych (art. 29 – 31 Projektu ustawy) W pierwszej kolejności postulujemy o doprecyzowanie pojęcia „połączenia telefonicznego”. W naszej ocenie powinna to być możliwość przeprowadzenia 3 rozmów z osobą zobowiązaną pod numerem telefonu wskazanym jako numer osoby zobowiązanej, nie zaś wykonania 3 prób połączenia. Wprowadzenie takiego ograniczenia spowodowałoby, iż nierzetelne osoby zobowiązane celowo unikałyby odbierania telefonów we wskazanym przedziale czasowym, co uniemożliwiałoby zastosowanie polubownego rozwiązania w zakresie spłaty zobowiązania, które – co należy podkreślić – jest najkorzystniejszym rozwiązaniem dla osoby zobowiązanej. Należy zwrócić uwagę na niespójność podejścia w Projekcie ustawy do kontaktów telefonicznych i bezpośrednich:  • Projekt ustawy dopuszcza wizyty bezpośrednie w innym czasie i w innych dniach tygodnia za zgodą osoby zadłużonej,  • Projekt ustawy – przeciwnie niż w przypadku wizyt bezpośrednich– nie przewiduje możliwości kontaktu telefonicznego w godzinach i dniach wskazanych przez osobę zadłużoną, a także nie reguluje (co istotne w kontekście przepisów karnych) jak zachować powinien się windykator w sytuacji, gdy to osoba zadłużona nawiązuje z nim kontakt poza wskazanymi przez ustawodawcę,godzinami lub dniami,  • Rekomendujemy dodanie kolejnego ustępu w art. 29 o treści: "Ograniczenie określone w ust. 1 nie ma zastosowania w sytuacji, gdy kontakt taki następuje na wyraźną prośbę osoby zobowiązanej oraz w sytuacji, gdy to osoba zobowiązana nawiązuje kontakt telefoniczny z przedsiębiorstwem windykacyjnym."  Rekomendujemy dodanie również zapisu, w którym kontakty na prośbę klienta nie będą wliczane do ewentualnego limitu. Postulujemy również wyróżnienie kontaktów windykacyjnych i informacyjnych, przede wszystkim wynikających z przepisów prawa. Limitowanie wszystkich rodzajów kontaktów może uniemożliwić przedsiębiorstwu windykacyjnemu realizację obowiązków wynikających z przepisów prawa, zobowiązań kontraktowych i nie zabezpieczyć odpowiednio interesów osoby zadłużonej.  W zakresie godzin, w których można wykonywać połączenia telefoniczne, rekomendowalibyśmy utrzymania rynkowego standardu wypracowanego przez ZPF w Zasadach Dobrych Praktyk, tj.:  „*Rozmowy telefoniczne mogą być prowadzone w czasie i miejscu, które według rozsądnej oceny nie będą uciążliwe dla osoby zadłużonej, a więc w dni powszednie pomiędzy godzinami 7:00 a 21:00.*  *W przypadku braku możliwości nawiązania kontaktu z osobą zadłużoną w czasie wyżej określonym, rozmowy telefoniczne mogą być prowadzone w pozostałe dni tygodnia, jednakże wyłącznie pomiędzy godzinami 8:00 a 20:00, z wyłączeniem dni ustawowo wolnych od pracy, chyba, że osoba zadłużona wyraziła zgodę na taki kontakt*.” Podyktowane jest to faktem, że osoby pracujące nie zawsze mają możliwość rozmowy w trakcie zwyczajowych godzin roboczych (8-16, 9-17) oraz niechęć do rozmowy w miejscu pracy o swoich zobowiązaniach. Zwracamy raz jeszcze uwagę, że Zasady Dobrych Praktyk ZPF posiadają szereg uregulowań, stanowiących drogowskaz dla firm prowadzących czynności windykacyjne w zakresie etycznego, prawidłowego i racjonalnego ich prowadzenia. Należny mieć na uwadze, że projektowane przepisy pozbawiają sensu windykację terenową, której celem jest m.in. dotarcie do dłużnika w przypadku braku numeru kontaktowego. W praktyce wymóg uzyskania zgody na wizytę wyeliminuje ten etap z procesu windykacji i uniemożliwi uzyskanie kontaktu z osobą zobowiązaną. Alternatywnie można byłoby umożliwić klientowi zgłoszenie na pierwszej wizycie terenowej sprzeciwu wobec kolejnych wizyt.  IV. Katalog czynności niedopuszczalnych (art. 31 Projektu ustawy)  W art. 31 Projektu ustawy wskazano katalog czynności niedopuszczalnych, które należy z całą stanowczością ocenić bardzo negatywnie - jako rażąco faworyzujące osoby zobowiązane, przy jednoczesnym dyskryminowaniu praw wierzycieli do odzyskania należnych im świadczeń. Wyliczenie wskazane w wymienionym artykule powinno stanowić katalog zamknięty, w obecnym brzmieniu uznać go należy za zbyt szeroki i niedookreślony. Otwarty katalog stwarza przestrzeń do swobodnej interpretacji i pozbawiania pewności co do prawidłowości prowadzonych działań. Tworzenie katalogu otwartego czynności niedozwolonych jest też sprzeczne z zasadami prawidłowej legislacji. Szczegółowo opisane poniżej zostaną jedynie niektóre czynności niedozwolone. Wydaje się, że projektowany zapis art. 31 pkt 2 Projektu ustawy może kolidować z ustawą o BIG w zakresie udostępniania informacji gospodarczych. Kolejno podkreślenia wymaga fakt, że w przypadku braku możliwości uzyskania szczegółowych informacji na temat sytuacji finansowej osoby zadłużonej (m.in. źródeł dochodu oraz posiadanego majątku), przedsiębiorstwo windykacyjne straci możliwość przygotowania propozycji ugody, która dostosowana byłaby do możliwości finansowych osoby zobowiązanej, co przełoży się na ograniczenie możliwości polubownego uregulowania zobowiązania przez osobę zobowiązaną (art. 31 pkt 4 Projektu ustawy). W zakresie art. 31 pkt 6 Projektu ustawy, a więc kwestii zakazu wywierania „nacisku na osobę zobowiązaną, aby pozyskała środki na spłatę zadłużenia poprzez sprzedaż nieruchomości”, wskazujemy, że zapis taki powoduje zagrożenie, że podejmowanie prób doprowadzenia do polubownej sprzedaży obciążonych hipotecznie nieruchomości okaże się w praktyce niemożliwe. Zapis ten będzie więc skrajnie niekorzystny dla osób zobowiązanych. Przepis art. 31 pkt 7 lit. a Projektu ustawy, stanowiący, iż w toku czynności windykacyjnych niedopuszczalne jest m.in. używanie dokumentów, które wywołują poczucie strachu, należy uznać za skrajnie nieprecyzyjny, bowiem jest to kryterium wyłącznie subiektywne. Następnym krytycznie ocenianym zapisem jest art. 31 pkt 9 Projektu ustawy, który statuuje zakaz kontaktu windykatora z rodziną, innymi osobami bliskimi, sąsiadami, pracodawcami, pracownikami, współpracownikami lub sąsiadami osoby zobowiązanej. Dozwolony powinien być kontakt windykatora z osobami wymienionymi w dyspozycji przepisu, jeżeli takie osoby uprzednio same zgłosiły chęć kontaktu z windykatorem i oświadczyły, że robią to za wiedzą i zgodą zobowiązanego, w szczególności w celu dokonania spłaty za zobowiązanego.  V. Tajemnica zawodowa (art. 34 Projektu ustawy)  Po analizie art. 34 Projektu ustawy można uznać, że została objęta regulacją tajemnica zawodowa związana z wykonywaniem działalności przez przedsiębiorstwo windykacyjne. Może to wywoływać szereg problemów w bieżącej działalności przedsiębiorców, którzy na co dzień współpracują z podmiotami zewnętrznymi. Regulacja opisana w art. 34 pkt 2 lit. a- c) Projektu ustawy jest nadmiarowa, ponownie należy podkreślić, że projektodawca pominął istniejące w obrocie prawnym regulacje ustawowe – w tym wypadku ustawę z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U.2022.1233 t.j. z dnia 2022.06.09). Zdaniem opiniującego brak jest argumentów przemawiających za formułowaniem w stosunku do przedsiębiorstw windykacyjnych dodatkowych wymagań czy zakazów, które mają stanowić czyny nieuczciwej konkurencji. Postulujemy wykreślenie art. 34 Projektu ustawy w całości. | **Nie uwzględniono.**  **Wymóg zatrudniania na umowę o pracę wynika z konieczności sprawowania nadzoru nad czynnościami windykatorów, a także pełną odpowiedzialnością za działania windykatorów jako pracowników.**  **Wymogi dotyczące akt windykacyjnych mają zapewnić możliwość kontroli, w szczególności treść przekazywanych pouczeń i informacji dotyczących wierzytelności.** |
|  | Art. 36-51 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | Nadzór nad przedsiębiorstwami windykacyjnymi i windykatorami (art. 36 – 51 Projektu  ustawy)  Uregulowania w Projekcie ustawy, które są związane z nadzorem nad przedsiębiorstwami windykacyjnymi i windykatorami należy uznać za nadmiarowe, ponieważ zgodnie z art. 36 nadzór pełniłyby aż trzy podmioty: wojewoda (w odniesieniu do windykatorów), KNF oraz minister właściwy do spraw gospodarki. Nie jest jasny podział zakresu nadzoru realizowany przez ministra i KNF, co w praktyce może prowadzić do zaistnienia sporu kompetencyjnego. Zdaniem ZPF – zakres nadzoru każdego z organów wymaga doprecyzowania, konieczne jest kategoryczne wytyczenie granic, w ramach których działają organy nadzoru. Odnosząc się do kwestii nadzoru sprawowanego przez KNF należy pamiętać, że część podmiotów będzie spełniać ustawowe przesłanki do zakwalifikowania ich jako przedsiębiorstwa windykacyjne w brzmieniu projektowanej ustawy i jednocześnie posiada już zezwolenia na zarządzanie  wierzytelnościami sekurytyzowanymi. W związku z powyższym nasuwa się wniosek, że opisane podmioty byłyby nadzorowane przez KNF w oparciu o dwie podstawy prawne, co należy uznać za zbędne i nieuzasadnione. W tym miejscu należy ponownie podkreślić, że projektodawca pominął kwestię konieczności uzyskiwania przez podmioty zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej w sytuacji, gdy posiadają już zezwolenie na zarządzanie wierzytelnościami sekurytyzowanymi, wydawane na podstawie art. 192 UFI. Ponadto Projekt ustawy w sposób niezrozumiały wskazuje na zakres nadzoru przedsiębiorstwa windykacyjnego z perspektywy uznania go za instytucję obowiązaną w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowania terroryzmu (dalej: ustawa o AML), a z drugiej nie wskazuje w jakim zakresie przedsiębiorstwo windykacyjne miałoby się stać ową „instytucją obowiązaną”. Wskazujemy zdecydowanie, że działalność związana z windykacją charakteryzuje się minimalnym ryzykiem prania pieniędzy, a jeśli przedsiębiorstwo windykacyjne miałoby stosować środki bezpieczeństwa finansowego (w rozumieniu ustawy o AML), to wiązać się to będzie ze zdecydowaną większą interakcją z osobą zobowiązaną, w tym w szczególności koniecznością pozyskania rachunku bankowego zobowiązanego, co – jak się wydaje – projektodawca w Projekcie ustawy stara się ograniczyć.  Dodatkowo przeciwko uznaniu przedsiębiorstwa windykacyjnego za instytucję obowiązaną świadczą następujące argumenty:  a) brak uwzględnienia w Krajowej Ocenie Ryzyka takiej działalności jako takiej, z którą wiąże się ryzyko prania pieniędzy,  b) europejska ocena ryzyka również nie wskazuje na taką działalność jako ryzykowną,  c) procesy windykacji są 1) sądowo - egzekucyjne, gdzie wpłaty przedsiębiorstwo windykacyjne otrzymuje od komornika sądowego, na podstawie wyroku sądu za pośrednictwem rachunku bankowego albo 2) polubowne - ugody,  d) rozkładanie na raty zobowiązania jest zawsze inicjatywą przedsiębiorstwa windykacyjnego, więc nie ma na celu obejścia przepisów ustawy AML,  e) ocena osoby zobowiązanej pod kątem ryzyka prania pieniędzy jest już wcześniej wykonana przez wierzyciela pierwotnego, więc można przyjąć założenie, że wszelkie potencjalne ryzyka zostały już ocenione i skoro podmiot udzielił kredytu/pożyczki to przyjął, że to ryzyko jest standardowe i nie ma okoliczności wskazujących na ryzyko prania pieniędzy.  Art. 39 ust. 2 Projektu ustawy przewiduje uprawnienie organu nadzoru do kontroli gospodarki finansowej przedsiębiorstwa windykacyjnego, co należy uznać za daleko idącą ingerencję w sytuację podmiotu z sektora prywatnego.  Kolejno wskazać należy, że art. 39 Projektu ustawy nie przewiduje w ust. 4 i 5 uprawnienia podmiotu kontrolowanego do zgłoszenia umotywowanych zastrzeżeń do protokołu kontroli, dlatego też wnosimy o dodanie takiego uprawnienia do ww. przepisu na wzór art. 48 ust. 2 Projektu ustawy. Wezwanie do usunięcia nieprawidłowości powinno mieć na względzie charakter stwierdzonej nieprawidłowości, który ma ogromne znaczenie w kontekście terminu jej usunięcia, stąd postulat o jego wydłużenie, w szczególności z uwagi na brzmienie art. 41 ust. 2 Projektu ustawy. Art. 45 ust. 2 Projektu ustawy nadaje decyzjom organu nadzoru rygor natychmiastowej wykonalności, co w odniesieniu do decyzji, które nakładają na kontrolowanego karę pieniężną, stanowić będzie nieadekwatną i nieuzasadnioną reakcję na stwierdzone naruszenia. Należy dojść do przekonania, że ust. 2 przywołanego artykułu powinien zostać usunięty.  Kary, które zostały przewidziane w opisywanym rozdziale projektu, są bardzo dotkliwe i nieadekwatne do przypisanych im naruszeń, przykładowo – kara pieniężna określona w art. 49 ust. 1 Projektu ustawy do wysokości 2 000 000 zł to kara zdecydowanie zbyt wysoka z punktu widzenia rozmiaru działalności przedsiębiorstw windykacyjnych. Konieczne jest obniżenie wysokości kar – zarówno dolnej, jak i górnej ich granicy. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia rozdziału.** |
|  | Art. 52-56 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | Przepisy karne (art. 52 – 56 Projektu ustawy)  Nie powielając argumentacji przytoczonej w niniejszym Stanowisku, wskazujemy, że istnieje konieczność karania czynów, które naruszają dobra osobiste pokrzywdzonych oraz interes publiczny. Karalność zachowań patologicznych odnosi również inny skutek - ma wpływ na poprawę wizerunku podmiotów, których działalność polega na odzyskiwaniu należności w sposób etyczny, zgodny z prawem i zasadami branżowymi. Jednak katalog czynów niedozwolonych przedstawiony w projekcie pozwala na wysnucie wniosku, że są one zbyt daleko idące i ingerują w sferę stosunków cywilnoprawnych oraz penalizują błędy pracownika przedsiębiorstwa windykacyjnego.  Za przykład takiego zapisu można uznać art. 52 ust. 2 Projektu ustawy, w którym windykator odpowiadałby za wprowadzenie w błąd (nawet nieumyślne) co do wysokości windykowanych należności. Przedsiębiorcy z sektora odzyskiwania należności działają w oparciu o systemy informatyczne, które również dokonują wyliczeń sald zadłużeń, dlatego stanowczo należy skrytykować propozycję wprowadzenia karalności opisanych czynów. Zdaniem opiniującego obowiązujące przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U.2022.1138 t.j. z dnia 2022.05.30 – dalej KK) znajdujące się w rozdziale XXXVI „Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu i interesom majątkowym w obrocie cywilnoprawnym” oraz art. 190a § 1 KK i art. 191 § 2 KK są zupełnie wystarczające, dlatego też postulujemy usunięcie art. 52 – 56 Projektu ustawy. | **Nie uwzględniono.**  **Przesłanki odpowiedzialności za przestępstwo umyślne zostały uregulowane w art 9 § 2 k.k.** |
|  | Art. 60 i art. 61 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | Przepisy przejściowe i dostosowujące oraz końcowe (art. 60 i 61 Projektu ustawy)  Projektodawca powinien uwzględnić, że podmioty funkcjonujące na rynku powinny mieć możliwość dostosowania się do wprowadzanych ustawą zmian. Proponowany w art. 60 Projektu ustawy okres 12 miesięcy należy uznać za zdecydowanie za krótki, aby dostosować formę prawną, systemy wewnętrzne, uzyskać wymagane zezwolenia, nie zapominając o konieczności spełnienia wymagań przez pracowników, którzy mieliby wystąpić o licencję windykatora. Tak skonstruowane przepisy doprowadzą do poważnych problemów w branży, zawieszenia działalności i zwolnień grupowych, które mogą stanowić uzasadnienie dla roszczeń przedsiębiorstw windykacyjnych w stosunku do Skarbu Państwa. Przy założeniu wymagań nałożonych na przedsiębiorców windykacyjnych oraz windykatorów postulujemy, by okres vacatio legis wynosił co najmniej 36 miesięcy. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę przepisu przewidującego wejście w życie ustawy.** |
|  | Art. 58 i art. 59 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | Skrócenie okresu przedawnienia roszczeń przeciwko konsumentowi wynikających z  umowy o kredyt konsumencki (art. 58 Projektu ustawy)  W związku z faktem wykazania przez wierzyciela zasadności dochodzonego roszczenia w toku prowadzonego postępowania, które zakończyło się wydaniem orzeczenia bądź zawarciem ugody, okres przedawnienia powinien być odpowiednio długi i wynosić 6 lat, zgodnie z brzmieniem art. 125 KC. Wprowadzenie skróconego, 3-letniego okresu przedawnienia roszczenia, przeciwko konsumentowi, wynikającego z umowy o kredyt konsumencki, stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju, jak również stwierdzonego ugodą zawartą przed sądem albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd doprowadzi do dyskryminacji kredytodawców kredytu konsumenckiego i będzie godzić w podstawową zasadę równości wobec prawa określonej w art. 32 Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej. Jednocześnie należy przypomnieć, iż w 2018 r. okres przedawnienia z art. 125 KC został istotnie skrócony z 10 do 6 lat. Tym samym ratio legis dotyczące zmiany terminu przedawnienia zostało wyczerpane już w poprzedniej nowelizacji KC. Nie należy pomijać faktu, że osoby zobowiązane często nie czynią zadość prawnemu i moralnemu obowiązkowi zwrotu świadczenia na rzecz wierzyciela, co może mieć przełożenie na patologiczne zachowania dłużników: wyjazd za granicę, unikanie odbioru korespondencji, podejmowanie zatrudnienia bez podpisywania umów, by uniemożliwić zajęcie wynagrodzenia, a tym samym – uniknąć spełnienia należności. Świadomość krótkiego terminu przedawnienia wpłynie na pogorszenie moralności płatniczej. Należy podkreślić, że wejście w życie projektowanego przepisu może doprowadzić do sytuacji, w której dochodzenie wierzytelności w postępowaniu sądowym będzie trwało dłużej niż okres, w którym będzie można podejmować próby wyegzekwowania zasądzonej wierzytelności na drodze przymusu komorniczego. Wymusza to na wierzycielach częstsze kierowanie spraw do ponownej egzekucji w mprzypadku jej wcześniejszej bezskuteczności. Podnosi to zarówno koszty obciążające dłużnika, jak i skraca czas pomiędzy prowadzoną w stosunku do dłużnika egzekucją, który daje dłużnikom możliwości uporządkowania swoich finansów. Zarówno skrócenie okresu przedawnienia roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu, jak i wprowadzenie instytucji sprzeciwu oraz penalizowanego karnie zakazu windykowania zobowiązań naturalnych stanowią przejaw jaskrawego dyskryminowania wierzycieli w stosunku do osób zobowiązanych. ZPF postuluje pozostawienie dotychczasowego 6-letniego terminu przedawnienia.  11. Zmiany w ustawie z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych - Dz.U. z 2021 r. poz. 2057 oraz z 2022 poz. 1855 – dalej: ustawa o BIG (art. 59 Projektu ustawy)  Projektodawca zdaje się pomijać literalne brzmienie art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy o BIG, który stanowi, że przedmiotem udostępniania są „informacje gospodarcze dotyczące wiarygodności płatniczej”. Ustawa zatem nie ma na celu szykanowania dłużników, w jej kręgu zastosowania nie jest także sam dłużnik. Przeciwnie - ustawa o BIG stworzona została dla przedsiębiorców, ma takim podmiotom służyć w celu możliwości legalnej oceny wiarygodności swojego kontrahenta, w tym przypadku konsumenta. Wpis w odpowiednim rejestrze stanowi stosowne ostrzeżenie o sytuacji finansowej oraz zdolności regulowania zobowiązań przez konsumenta i umożliwia odmowę przyznania mu finansowania w oparciu o umowę kredytu konsumenckiego. Powyższy wpis zatem w istocie chroni konsumenta przez nadmiernym zadłużeniem (tzw. spiralą zadłużenia).  Zmianę dotycząca zwiększenia kwoty zobowiązań dłużnika będącego konsumentem z 200 zł do 500 zł i wydłużenia okresu ich wymagalności z 30 do 60 dni, by móc przekazać do biura informację gospodarczą, należy ocenić zdecydowanie negatywnie. Nierzetelni dłużnicy z pewnością podejmą próbę zadłużania się u wielu wierzycieli wiedząc, że informacje o ich wymagalnych zobowiązaniach pojawią się z tak dużym opóźnieniem. Ponadto proponowana zmiana stoi w sprzeczności ze zmianą wprowadzoną do ustawy o BIG w ramach tzw. pakietu wierzycielskiego z 2017r., w którym głównym argumentem za wprowadzeniem możliwości przekazywania informacji gospodarczych po 30 dniach zaległości było zapobieganie zatorom płatniczym, zapobieganie wpadaniu w spiralę zadłużenia przez konsumentów oraz stworzenie systemu szybkiego ostrzegania i reagowania zapobiegającego generowaniu kolejnych nieściągalnych należności. Nie należy zapominać również o warunku ustawowym przekazania informacji gospodarczej do biura związanym z miesięcznym terminem, który musi upłynąć od wysłania wezwania do zapłaty. W przypadku wdrożenia proponowanej zmiany wierzyciele dokonujący weryfikacji w biurach informacji gospodarczej nie będą mieli informacji na temat zadłużenia dłużnika niższego niż 500 zł, co będzie stanowiło niepełny obraz sytuacji, bowiem często pierwszą oznaką problemów z regulowaniem zobowiązań przez konsumenta jest opóźnienie w płatnościach rachunków telefonicznych, czy też opłat za czynsz, gaz, elektryczność, które wynoszą zazwyczaj mniej niż 500 zł. Tym samym BIG utracą swoją funkcję systemu wczesnego ostrzegania przed nierzetelnymi kontrahentami. Zmiana ta może ponadto spowodować całkowite zaprzestanie raportowania zaległości przez niektóre sektory i branże, niezwykle istotne z punktu widzenia skuteczności całego systemu ostrzegania o zobowiązaniach za pośrednictwem BIG, jak np. telekomunikacyjna, czy ubezpieczeniowa, gdzie saldo pojedynczego zobowiązania (niezapłaconego rachunku za telefon lub internet, składki za ubezpieczenie OC itp.) przeważnie jest poniżej progu 500 zł. Będzie to skutkować tym, że wierzyciele Ci, zamiast raportować te zaległości do BIG, będą szukali innych rozwiązań, np. sprzedaż wierzytelności. Podkreślić należy, że w odniesieniu do zobowiązań o niewielkiej wysokości wszczęcie postępowania sądowego, jak również podejmowanie działań windykacyjnych o charakterze polubownym, bywa nieefektywne finansowo z punktu widzenia wierzyciela. Nie zmienia to faktu, że taki wierzyciel powinien mieć możliwość ostrzeżenia innych przedsiębiorców, za pośrednictwem wpisu dłużnika do BIG, przed ryzykiem związanym ze współpracą z nierzetelnym klientem.  Na marginesie należy wskazać, że w Projekcie, który co do zasady reguluje dochodzenie zobowiązań konsumentów, wprowadza się również zmianę odnoszącą się do możliwości umieszczania w bazach biur informacji gospodarczej zobowiązań przedsiębiorców. Projektowaną zmianę należy również ocenić negatywnie, ponieważ podwyższenie progu zobowiązania w przypadku przedsiębiorców – podmiotów profesjonalnych w obrocie, do których stosuje się podwyższoną miarę staranności, będzie powodować jeszcze większe zatory płatnicze na rynku. Podwyższenie kwoty zobowiązania, które podlegałoby ujawnieniu jako informacja gospodarcza z 500 zł na 1000 zł nie znajduje żadnego uzasadnienia, a może jedynie doprowadzić do zaciągania przez przedsiębiorców masowo niskokwotowych zobowiązań, a w następstwie do problemów z ich uregulowaniem. Wprowadzenie projektowanych zmian oznaczałoby swoistą abolicję dla dłużników ze względu na pozbawienie wierzyciela jakiejkolwiek prawnej możliwości zdyscyplinowania nierzetelnej osoby zobowiązanej – od skrócenia okresu przedawnienia, a co za tym idzie – znaczącego skrócenia terminu do przekazania do biura informacji gospodarczej takiego zobowiązania do zakazu prowadzenia windykacji polubownej w odniesieniu do wierzytelności przedawnionej. Przyjęcie opisanych rozwiązań będzie negatywnie oddziaływać na społeczną moralność finansową poprzez  sankcjonowanie zachowań sprzecznych z zasadami współżycia społecznego, tj. zaciągania zobowiązań bez poczucia obowiązku ich wykonania, co będzie szczególnie niebezpieczne w aktualnej pogarszającej się sytuacji gospodarczej. Należy również podkreślić, że proponowane zmiany mogą kolidować z obowiązkami, które mają być nałożone na instytucje pożyczkowe w zakresie sprawdzania konsumentów w BIG przed zawarciem umowy o kredyt oraz raportowania do BIG zaległości wynikających z umowy o kredyt, określonymi w niedawno uchwalonej przez sejm tzw. ustawie antylichwiarskiej. Nade wszystko jednak ZPF opowiada się za pozostawieniem dotychczasowego modelu badania zdolności płatniczej dłużnika w oparciu o przekazywane dane kontrahenta (konsumenta bądź przedsiębiorcy) do biur informacji gospodarczych zgodnie z aktualnym brzmieniem ustawy o BIG, dlatego też postulujemy o wykreślenie art. 59 Projektu ustawy w całości. | **Częściowo uwzględniono.**  **Nie uwzględniono w zakresie terminu przedawnienia. Tzw. “prawo dawności” wprowadza pewność do obrotu gospodarczego i konsumenckiego. Skrócenie terminu przedawniania nie pogarsza pozycji wierzyciela, lecz wymaga od niego większej staranności.**  **Wprowadzono zmianę poprzez skrócenie terminu do 30 dni. Zmiany w ustawie o udostępnianiu informacji gospodarczej są wynikiem regulacji zawartych w ustawie o przeciwdziałaniu lichwie. Na instytucjach pożyczkowych ciąży obowiązek sprawdzania wiarygodności kredytowej, a nie tylko zasięgania informacji o zadłużeniu konsumenta.** |
|  | Tytuł ustawy | Asekuracja Sp. z o.o. | Przekazany projekt ustawy zawiera tytuł niespójny z przedmiotem ustawy i wbrew tytułowi powoływanemu w uzasadnieniu – brakuje słowa „polubownej”. Ostateczny tytuł ustawy powinien brzmieć „ustawa o polubownej działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora”.  Propozycja zmian przepisu:  Ustawa o *polubownej* działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora | **Uwzględniono poprzez uspójnienie tytułu ustawy z jej treścią normatywną.** |
|  | Art. 2 pkt 1 i 2 | Asekuracja Sp. z o.o. | Wskazany zakres czynności windykacyjnych obejmuje wszelkie czynności faktyczne i prawne zmierzające do polubownego spełnienia przez osobę zobowiązaną należnego świadczenia. Objęcie niniejszą definicją wszelkich czynności, w tym prawnych, spowoduje włączenie w zakres ustawy również czynności świadczonych pośrednio, jak sporządzanie i kierowanie pism do osób zobowiązanych, co nie jest bezpośrednio poruszane przez ustawę. Zasadne jest wobec tego ograniczenie definicji jedynie do czynności faktycznych w trakcie bezpośredniego kontaktu z osobą zobowiązaną, jak rozmowy telefoniczne i kontakt osobisty. Niesłusznie wyłączono z definicji czynności windykacyjnych tylko czynności zastrzeżone dla komorników. Wyłączenie powinno również obejmować mediację i zawezwanie do próby ugodowej wymienione Dziale II, Rozdział I kodeksu postępowania cywilnego. Charakter tego wezwania uniemożliwia działanie wierzyciela i windykatora w sposób sprzeczny z zamierzeniem ustawodawcy, a więc interes dłużnika w sprawie z zawezwania do próby ugodowej nie może zostać naruszony z uwagi na objęcie tego postępowania reżimem procedury cywilnej. Gdyby pozostawić projektowane brzmienie ustawy, to sprzeciw osoby zobowiązanej byłby skuteczny również w toku prowadzonych wyżej mediacji i postępowania pojednawczego, czego nie przewiduje obecnie kodeks postępowania cywilnego.  Propozycja zmian przepisu:  1) *czynność windykacyjna – czynność faktyczna zmierzająca do polubownego spełnienia przez osobę zobowiązaną świadczenia pieniężnego realizowana za pomocą środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość albo poprzez wizytę osobistą windykatora w miejscu jej zamieszkania lub zatrudnienia. Za czynność windykacyjną nie uważa się czynności podejmowanych przez wierzyciela lub jego pełnomocnika zmierzających do dochodzenia roszczenia na drodze postępowania sądowego i egzekucyjnego (w szczególności skierowania wezwania do zapłaty), a także celem spełnienia obowiązków prawnych wynikających z przepisów szczególnych;*  *2) działalność windykacyjna – całokształt czynności windykacyjnych z wyłączeniem czynności zastrzeżonych dla komorników sądowych i wykonywanych przez organy administracji publicznej w trybie ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz.U. z 2022 r. poz. 479, 1301, 1692 i 1967)* | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 3 | Asekuracja Sp. z o.o. | Zakresem regulacji art. 3 projektu ustawy powinny być objęte czynności zarządzania sekurytyzowanymi wierzytelnościami przez podmiot, któremu towarzystwo funduszy inwestycyjnych zleciło zarządzanie portfelem funduszu. Skoro bowiem ustawodawca w trybie art. 192 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi ustanowił katalog wymogów, jakie powinien spełnić podmiot zarządzający, celem uzyskania zezwolenia na prowadzenie takiej działalności, oraz ustanowił nadzór Komisji Nadzoru Finansowego, to powoływanie odrębnego nadzoru w trybie projektowanej ustawy jawi się jako całkowicie niezasadne. Obowiązek uzyskania zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego na zarządzanie sekurytyzowanymi wierzytelnościami funduszu służy zapewnieniu uczestnikom funduszu bezpieczeństwa związanego z weryfikacją wiarygodności i przygotowania do świadczenia takich usług przez podmiot ubiegający się o zezwolenie oraz zapewnia prawidłowe wykonywanie takiej działalności (z zachowaniem najwyższej zawodowej staranności oraz z poszanowaniem zasad uczciwego obrotu i praw konsumentów). Uzyskanie zezwolenia uprawnia do świadczenia usług zarządzania wierzytelnościami na rzecz każdego funduszu sekurytyzacyjnego, zaś podmiot zarządzający jest obowiązany informować Komisję Nadzoru Finansowego o każdej zmianie danych oraz o zmianie w dokumentach stanowiących podstawę uzyskania zezwolenia – w trybie art. 192 ust. 9 ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi. Jednym z takich dokumentów jest Procedura zarządzania sekurytyzowanymi wierzytelnościami, która - zgodnie z literalnym brzmieniem regulacji art. 192 ust. 4 pkt 2 ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi – określa, w szczególności „zasady windykacji tych wierzytelności”. Tym samym przyjęte przez podmiot zarządzający zasady windykacji i ich zmiany podlegają bezpośrednio nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego. Wobec powyższego, nie zachodzi żadne z ryzyk opisanych w uzasadnieniu projektu ustawy względem takiego podmiotu, zaś brak wyłączenia należy traktować jako oczywiste przeoczenie projektodawcy.  Ponadto, proponowane ograniczenie podmiotowe uniemożliwia prowadzenie działalności windykacyjnej przez radców prawnych i adwokatów w charakterze przedsiębiorstwa windykacyjnego. Biorąc pod uwagę oczekiwania ustawodawcy odnośnie zabezpieczenia ewentualnych roszczeń osób zobowiązanych w stosunku do przedsiębiorstw windykacyjnych i związany z tym nakaz prowadzenia działalności regulowanej w formie spółki kapitałowej (wniosek o rozszerzenie dopuszczalnych form działalności w pkt 6 niniejszej listy ) uniemożliwia dostosowanie się do niniejszego wymogu osobom wykonującym zawód radcy prawnego lub adwokata. Zgodnie z art. 4a ustawy o adwokaturze (Dz.U.2022.1184 t.j.) i art. 8 ust. 1 ustawy o radcach prawnych (Dz.U.2022.1166 t.j.) zawody te nie mogą wykonywać działalności w formie spółki kapitałowej. Nie ulega jednak wątpliwości, iż profesjonalny charakter prowadzonej działalności, etyka zawodowa, odpowiedzialność dyscyplinarna i wymagający proces uzyskania uprawnień zawodowych pozwalają na przypuszczenie, iż ewentualna działalność windykacyjna wykonywana przez adwokatów i radców prawnych będzie świadczona z zachowaniem standardów opisanych w uzasadnieniu projektowanej ustawy, poszanowaniem praw osób zobowiązanych i ogólnych zasad współżycia społecznego. Obecne przepisy zobowiązują również wymienione zawody do posiadania aktualnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, co pozwala na zabezpieczenie ewentualnych roszczeń odszkodowawczych osób zobowiązanych.  Propozycja zmian przepisu:  3. Przepisów niniejszej ustawy nie stosuje się do czynności wykonywanych przez:  1) komorników sądowych;  2) organy administracji publicznej w postępowaniu egzekucyjnym w administracji;  3) osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej – o ile są wierzycielami pierwotnymi i nie zajmują się zawodowo działalnością windykacyjną.  *4) podmioty posiadające zezwolenie na zarządzanie sekurytyzowanymi wierzytelnościami funduszu sekurytyzacyjnego udzielone przez Komisję Nadzoru Finansowego na podstawie regulacji art. 192 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi,*  *5) adwokatów i radców prawnych*. | **Uwaga częściowo uwzględniona poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 5 ust. 2 pkt 1) | Asekuracja Sp. z o.o. | Przedsiębiorstwa windykacyjnie, z uwagi na brak podstawy prawnej i zasadę minimalizacji przetwarzania danych osobowych osób zobowiązanych, w rozumieniu Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), dalej „RODO”, nie gromadzą obecnie informacji obejmujących fakt niepełnosprawności, pozbawienia lub ograniczenia zdolności do czynności prawnych. O nadrzędnym charakterze zasad określonych w art. 5 RODO świadczy m.in. to, że w wielu przypadkach nie mogą być one modyfikowane nawet za zgodą podmiotu danych. Przykładowo, maksymalny dopuszczalny zakres danych podlegających przetwarzaniu w konkretnym przypadku, wynikający z pierwszej z tych zasad – zasady adekwatności, w wielu przypadkach nie może być rozszerzony nawet przez zgodę osoby, której dane dotyczą. Dane, które w duchu projektowanej ustawy miałyby być weryfikowane przez przedsiębiorstwo windykacyjne, są danymi szczególnych kategorii (m.in. dane o stanie zdrowia), zaś ich przetwarzanie przez administratora nie jest konieczne dla dochodzenia roszczeń. Ponadto, jak wskazuje się w piśmiennictwie, zgoda na przetwarzanie danych szczególnych kategorii (danych wrażliwych), w odróżnieniu od zgody na przetwarzanie danych zwykłych, musi być dodatkowo wyraźna (ang. explicit), niepozostawiająca jakichkolwiek wątpliwości czy domysłów. Projektowana ustawa nie przyznaje zatem wierzycielowi (ani przedsiębiorstwu windykacyjnemu/windykatorowi) uprawnienia do przetwarzania takich danych, a – niezależnie od wskazanych na wstępie wątpliwości – przed pierwszą czynnością windykacyjna nie jest nawet możliwe pozyskanie zgody osoby zobowiązanej na przetwarzanie danych szczególnych kategorii. W praktyce więc zarówno wierzyciel, jak też przedsiębiorstwo windykacyjne/windykator, nie mają prawa do żądania przedłożenia orzeczenia o niepełnosprawności, czy zaświadczenia o byciu osobą niewidomą lub słabowidzącą. Nie można wobec tego oczekiwać od windykatorów posiadania wiedzy o osobach zobowiązanych, która pozostawała dotychczas poza sferą ich zainteresowania i poza sferą prawnie umożliwionego dostępu. Nie może ulegać wątpliwości, iż niniejszy zakaz mógłby obowiązywać jedynie w stosunku do windykatorów, którzy posiadali odpowiednią wiedzę w momencie podjęcia czynności windykacyjnych.  Propozycja zmian przepisu:  2. Czynności windykacyjne nie mogą:  1) być prowadzone, *po uprzednim powzięciu takiej informacji*, wobec osób: | **Częściowo uwzględniona poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 5 ust. 2 pkt 1) ppkt d) | Asekuracja Sp. z o.o. | Projekt zakazuje prowadzenia czynności windykacyjnych w stosunku do osób starszych niż 75 lat. Należy zaznaczyć, iż zamierzony przez ustawodawcę cel w postaci ochrony interesów osób starszych nie zostanie osiągnięty poprzez wprowadzenie niniejszego rozwiązania. Polubowne czynności windykacyjne zmierzają do windykacji w sposób wyłączający czasochłonny i kosztowny proces sądowy i egzekucyjny. Ustawodawca z góry założył, że osoby starsze nie będą potrafiły prawidłowo reprezentować swoich interesów, co jest założeniem błędnym. Prawo nie ogranicza możliwości zawierania przez osoby starsze umów kredytowych i im podobnych, ale pozbawi ich prawa do polubownej spłaty zobowiązania. Istotny procent osób w wieku emerytalnym pozostaje aktywnych zawodowo, jednakże uznano, że nie będą potrafiły uzgodnić z wierzycielem warunków spłaty zaciągniętego kredytu. Ostatecznie spowoduje to wzrost zobowiązań poprzez doliczenie kosztów postępowania sądowego i ewentualnego postępowania egzekucyjnego. Wierzyciel nie będzie miał bowiem nawet możliwości wystąpienia z propozycją spłaty na korzystniejszych warunkach, często dostosowanych do możliwości finansowych osób zobowiązanych. W reżimie proponowanej ustawy wierzyciel nie będzie miał nawet możliwości zapoznania się z indywidualną sytuacją osobistą zobowiązanego, ponieważ będzie upoważniony do dochodzenia należności tylko za pośrednictwem sądu i komornika. Zupełnie pominięto prawo dłużników do złożenia sprzeciwu na każdym etapie czynności windykacyjnych, co powinno stanowić istotny czynnik ograniczający ryzyko działań przedsiębiorstw w sposób naruszający zasady współżycia społecznego.  Propozycja zmian przepisu:  Wykreślenie ppkt d) | **Nie uwzględniono.**  **Regulacje chroniące seniorów w Polsce nie są niczym nowym. Polski ustawodawca od lat przyjmuje regulacje kierując się założeniem, iż są pewne grupy obywateli, które zasługują na szczególną ochronę. Wśród tych grup są osoby, które ukończyły 75 rok życia, Te osoby najczęściej padają ofiarą lichwiarzy. Firmy, które żądają wielu tysięcy złotych za komplet garnków czy wątpliwej jakości pościeli w wygórowanej cenie bardzo często żerują na nieporadności seniorów. Takie umowy w znacznej części są nieważne, co wymaga stwierdzenia tego przez sąd. Nie możemy dopuścić, żeby w takich sytuacjach seniora „ścigał” prywatny przedsiębiorca nierzadko z wyrokiem na karku.**    **Rozwiązanie przewidujące ochronę dla osób powyżej 75 roku życia zostało przyjęte np. w ustawie z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2022 r. poz. 172 z późn. zm.). Ministerstwo Sprawiedliwości przy tworzeniu projektu ustawy o działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora nie odstąpiło od zasady, iż osobom powyżej 75 roku życia należy zapewnić szczególną ochronę.** |
|  | Art. 7 ust. 1 pkt 1) | Asekuracja Sp. z o.o. | Ustawodawca zastrzegł możliwość prowadzenia działalności windykacyjnej jedynie w formie spółki akcyjnej. Z treści projektu i jego uzasadnienia nie sposób dostrzec wystarczających argumentów przemawiających za utrzymaniem zaproponowanego ograniczenia. Ustawodawca nie wymaga prowadzenia działalności windykacyjnej przez spółki publiczne i nie przedstawił żadnego innego powodu dla konieczności zastosowania konkretnej formy prowadzenia działalności gospodarczej. Wspomniana w uzasadnieniu chęć zabezpieczenia odpowiedniego kapitału w celu zaspokojenia ewentualnych roszczeń odszkodowawczych będzie również zapewniona przez spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a przez spółki osobowe, poza odpowiedzialnością subsydiarną spółki i wspólników, poprzez nakaz posiadania odpowiedniego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zaproponowany wymóg spółki akcyjnej nie jest uzasadniony w świetle ustawowej odpowiedzialności spółki akcyjnej i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Szanse na uzyskanie odszkodowania są nawet potencjalnie wyższe w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z uwagi na warunkową odpowiedzialność członków zarządu spółki. Ponadto, w obu spółkach można oczekiwać spełnienia wymogu odpowiedniej wysokości kapitału zakładowego, można wprowadzić dodatkowy obowiązek jego pokrycia w okresie przejściowym oraz ewentualnego powołania rady nadzorczej, jako elementu koniecznego do złożenia wniosku o rejestrację przedsiębiorstwa windykacyjnego.  Zastrzeżona w projekcie ustawy forma prawna przedsiębiorstwa windykacyjnego pozostaje jednocześnie w sprzeczności z ustawowo uregulowanymi formami wykonywania zawodu adwokata/radcy prawnego. Na gruncie art. 4a ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze adwokat wykonuje zawód w kancelarii adwokackiej, w zespole adwokackim oraz w spółce:  1) cywilnej lub jawnej, w której wspólnikami są adwokaci, radcowie prawni, rzecznicy patentowi, doradcy podatkowi lub prawnicy zagraniczni wykonujący stałą praktykę na podstawie przepisów ustawy z dnia 5 lipca 2002 r. o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2020 r. poz. 823);  2) partnerskiej, w której partnerami są adwokaci, radcowie prawni, rzecznicy patentowi, doradcy podatkowi lub prawnicy zagraniczni wykonujący stałą praktykę na podstawie przepisów ustawy z dnia 5 lipca 2002 r. o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej;  3) komandytowej lub komandytowo-akcyjnej, w której komplementariuszami są adwokaci, radcowie prawni, rzecznicy patentowi, doradcy podatkowi lub prawnicy zagraniczni wykonujący stałą praktykę na podstawie przepisów ustawy z dnia 5 lipca 2002 r. o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej.  Niemal tożsame uregulowania znajdują się w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (dodatkowo radca prawny może wykonywać zawód w ramach stosunku pracy i na podstawie umowy cywilnoprawnej). Tym samym zarówno adwokaci, jak też radcowie prawni, nie mają możliwości wykonywania działalności zawodowej w ramach spółek akcyjnych, zaś osoby wykonujące zawód adwokata nie mogłyby podjąć zatrudnienia w takiej spółce. Jednocześnie katalog czynności windykacyjnych przewidzianych ustawą jest na tyle szeroki, że wprost odnosi się do czynności podejmowanych przez zawodowych pełnomocników. Ten całkowity brak spójności uregulowań ustawowych wskazuje, iż ograniczenie do formy spółki akcyjnej nie może mieć miejsca (chyba, że działalność profesjonalnych pełnomocników zostanie wyłączona spod regulacji ustawy poprzez wprowadzenie stosowanej zmiany w art. 3 projektu a definicja czynności windykacyjnych ulegnie odpowiedniemu zawężeniu).  Propozycja zmian przepisu:  1) w przypadku osoby prawnej mającej siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej  – *w formie spółki kapitałowej lub osobowej w rozumieniu kodeksu spółek handlowych,*  *2)* przypadku osoby prawnej mającej siedzibę na terytorium innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej lub państwa członkowskiego Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA) – strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym – w formie spółki akcyjnej albo spółki działającej na zasadach właściwych dla tej spółki, mającej siedzibę na terytorium innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej lub państwa członkowskiego Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA) – strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, w formie oddziału  *-* o kapitale zakładowym wynoszącym co najmniej 5 milionów złotych po uzyskaniu zezwolenia wydanego przez ministra właściwego do spraw gospodarki i wpisie tej spółki do Rejestru*, a w przypadku spółek osobowych, o ubezpieczeniu od odpowiedzialności cywilnej tytułem wyrządzenia szkody w związku z wykonywaniem czynności windykacyjnych na sumę ubezpieczenia nie mniejszą niż 5 milionów złotych po uzyskaniu zezwolenia wydanego przez ministra właściwego do spraw gospodarki i wpisie tej spółki do Rejestru;* | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 8 ust. 1 | Asekuracja Sp. z o.o. | Ustawa nie przewiduje podstaw do zawieszenia przez ministra ds. gospodarki zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej.  Propozycja zmian przepisu:  1. Zezwolenie na prowadzenie działalności windykacyjnej wydaje, odmawia wydania i zawiesza – w drodze decyzji minister właściwy do spraw gospodarki. | **Częściowo uwzględniono poprzez wyeliminowanie instytucji zawieszenia zezwolenia.** |
|  | Art. 9 ust. 1 pkt d) | Asekuracja Sp. z o.o. | Zgodnie z zaproponowanym zapisem, minister będzie zobowiązany do odmówienia wydania zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej w stosunku do spółki wobec której cofnięto wcześniejsze zezwolenie lub która została wykreślona z Rejestru. Ustawa nie pozwala ministrowi na dowolność w tym zakresie. Nieuzasadnione jest odmawianie rejestracji przedsiębiorstwu spełniającemu warunki rejestracji w dniu złożenia wniosku. Odczytując literalnie obecną propozycję, minister musi odmówić rejestracji spółce, która została wcześniej wykreślona z Rejestru na swój wniosek. Zapis powinien podkreślać, iż minister odmawia rejestracji przedsiębiorstwu niespełniającemu wymogów w dniu złożenia wniosku.  Propozycja zmian przepisu:  1) odmawia wydania zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej w przypadku: d) złożenia wniosku przez przedsiębiorstwo o zezwolenie na prowadzenie działalności windykacyjnej, które zostało uprzednio cofnięte albo przedsiębiorstwo to zostało uprzednio wykreślone z Rejestru*, jeżeli podstawy cofnięcia albo wykreślenia z Rejestru są aktualne w dniu złożenia wniosku* – minister właściwy do spraw gospodarki niezwłocznie | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 9 ust. 2 pkt b) | Asekuracja Sp. z o.o. | Ustawodawca nie dookreślił, czy minister cofa zezwolenie w przypadku nieuiszczenia kar lub niespełnienia żądań wynikających z niniejszej ustawy, czy z jakiegokolwiek tytułu. Zapewne intencją było zapewnienie uiszczenia kar pieniężnych i żądań określonych organów wskazanych w projekcie niniejszej ustawy. W przeciwnym razie rygor cofnięcia zezwolenia byłby zbyt drastyczny i wykraczał znacznie poza celowość rozwiązania.  Propozycja zmian przepisu:  b) przedsiębiorstwo windykacyjne nie uiściło nałożonych prawomocnie na to przedsiębiorstwo kar pieniężnych lub nie wykonało żądań sądu, prokuratora lub organu nadzoru wymienionych w niniejszej ustawie. | **Uwzględniono poprzez odpowiednią modyfikację brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 11 ust. 5 | Asekuracja Sp. z o.o. | Ustawa zapewnia dostęp do rejestru windykatorów i zawartych w nim danych każdej zainteresowanej osobie. Należy położyć nacisk na ujawnienie tylko niezbędnych danych. O ile zrozumiałe jest wymaganie od windykatorów podania numeru PESEL oraz daty i miejsca jego urodzenia na etapie składania wniosku, to dane te nie powinny być powszechnie dostępne. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 13 ust. 1 pkt 6 | Asekuracja Sp. z o.o. | Ustawodawca wymaga od windykatorów posiadania przynajmniej wykształcenia średniego, jednakże niesłusznie pominął osoby posiadające wykształcenie zawodowe, jeżeli i tak od osoby posiadającej wykształcenie średnie wymaga się ukończenia kursu doszkalającego z podstaw prawa, to również można wymagać ukończenia wspomnianego kursu od osoby z wykształceniem zawodowym. Ustawa nie przewiduje również żadnych rozwiązań w stosunku do osób zawodowo zajmujących się od lat czynnościami windykacyjnymi, które obecnie nie mają wymaganego przez ustawę wykształcenia, ale potrafią wykazać się ponadprzeciętną wiedzą z zakresu prawa. Utrzymanie proponowanego poziomu wykształcenia, przy zachowaniu 12-miesięcznego okresu przejściowego na dostosowanie działalności przedsiębiorstw windykacyjnych, może stanowić wyzwanie nie do udźwignięcia przez osoby wykonujące obecnie czynności windykacyjne. Poza ukończeniem szkoły średniej, będą zobowiązane do ukończenia kursu oraz do złożenia wniosku do wojewody o wpis do rejestru windykatorów. Wszystkie te czynności są związane ze znacznym obciążeniem finansowym, nie wspominając o krótkim terminie na ich zrealizowanie. Zasadnym wydaje się również rozważenie usunięcia zapisu dotyczące wymogu posiadania wykształcenia średniego, a jedynie ukończenia specjalistycznego kursu ze wskazanego zakresu prawa lub posiadanie wykształcenia wyższego, co uprości dostęp do zawodu i zapewni odpowiedni poziom wiedzy dla wszystkich windykatorów.  Propozycja zmian przepisu:  6) posiada wykształcenie *zawodowe lub* średnie i ukończyła prowadzony przez szkołę wyższą kurs specjalistyczny obejmujący zagadnienia z podstaw prawa cywilnego, prawa karnego, postępowania cywilnego i postępowania karnego lub posiada wykształcenie wyższe; *niniejszy wymóg nie dotyczy osób z co najmniej pięcioletnim doświadczeniem zawodowym, potwierdzonym świadectwem pracy lub innym dokumentem pozwalającym na wykazanie zakresu wykonywanych obowiązków pracowniczych polegających na wykonywaniu czynności windykacyjnych;*  *Ewentualnie*  6) ukończyła prowadzony przez szkołę wyższą kurs specjalistyczny obejmujący zagadnienia z podstaw prawa cywilnego, prawa karnego, postępowania cywilnego i postępowania karnego lub posiada wykształcenie wyższe; | **Nie uwzględniono.**  **W ocenie projektodawcy posiadanie co najmniej wykształcenia średniego połączonego z ukończeniem specjalistycznego kursu z określonych dziedzin prawa w większym stopniu gwarantuje profesjonalny charakter wykonywanych czynności windykacyjnych, przez co zabezpieczone będą w większym stopniu prawa osób zobowiązanych. Zdaniem projektodawcy takiej gwarancji nie daje posiadanie jedynie wykształcenia zawodowego.** |
|  | Art. 13 ust. 2 | Asekuracja Sp. z o.o. | Ustawa zobowiązuje ministra ds. gospodarki do odmowy udzielenia licencji, jeżeli została ona wcześniej cofnięta. Zgodnie z art. 17 wojewoda cofa licencję w przypadku m.in. jej zrzeczenia się lub chwilowej utraty zdrowia. Nie uzasadnia to jednak odmowy powrotu do zawodu przez osobę, która wcześniej z niej zrezygnowała lub w stosunku do osoby, która odzyskała zdrowie. Zasadne jest dookreślenie niniejszego zapisu poprzez wskazanie, iż odmawia się przyznania licencji osobie, która nie spełnia określonych wymogów w dniu złożenia wniosku o wpis.  Propozycja zmian przepisu:  W przypadku złożenia wniosku o wydanie licencji windykatora osobie, której została ona uprzednio cofnięta – minister właściwy do spraw gospodarki odmawia przyznania tej osobie licencji windykacyjnej, *jeżeli podstawy jej cofnięcia pozostają aktualne w dniu złożenia wniosku.* | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 15 ust. 4 | Asekuracja Sp. z o.o. | Wydanie licencji podlega opłacie w wysokości 50% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z ostatniego kwartału. Stanowi to obecnie ponad 3000 zł. Ogół czynności administracyjnych związanych z wydaniem licencji nie uzasadnia tak wysokiej opłaty, a stanowi to realną barierę dla wszystkich osób już wykonujących zawód windykatora, które zostały postawione przed koniecznością wystąpienia o licencję, szczególnie przy uwzględnieniu osiąganych zarobków w tym sektorze rynku pracy. Należy również zaznaczyć, że to nie będzie jedyny koszt uzyskania w krótki czasie uprawnień do wykonywania zawodu, ponieważ część osób, zgodnie z projektowanymi wymaganiami, będzie musiała ukończyć szkołę średnią oraz ukończyć kurs z podstaw prawa w szkole wyższej. Ponadto, niniejszą opłatę, zgodnie z art. 16 ust. 4, stosuje się do wniosku o przedłużenie licencji, co dodatkowo podkreśla niewspółmierność opłaty do wykonywanych czynności administracyjnych i stanowi realną barierę dla osób wykonujących już zawód windykatora. W świetle powyższych wymagań, zasadne jest ograniczenie wysokości opłaty do 20% przeciętnego wynagrodzenia.  Propozycja zmian przepisu:  Opłatę za wydanie licencji windykatora ustala się w wysokości *20%* przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z ostatniego kwartału ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski. | **Nie uwzględniono, jednakże po przeanalizowaniu uwagi zmianie uległ okres ważności licencji do 10 lat, co wpłynie na relatywny koszt licencji w danym okresie czasu.** |
|  | Art. 17 ust. 3 | Asekuracja Sp. z o.o. | Katalog przestępstw umyślnych wymienionych w ust. 2 wydaje się być pełny, wobec czego nie widać podstaw do wskazania innego katalogu przestępstw umyślnych na podstawie którego wojewoda mógłby zawiesić licencję. Może jest to jedynie niedopatrzenie i intencją ustawodawcy było wymienienie w ust. 3 przestępstw nieumyślnych.  Propozycja zmian przepisu:  Art. 17 ust. 3 - usunięcie | **Uwzględniono.** |
|  | Art. 22 | Asekuracja Sp. z o.o. | Przez czynność windykacyjną, zgodnie z art. 2 pkt 1) projektu ustawy, rozumiana jest każda czynność faktyczna lub prawna podejmowana w ramach prowadzonej działalności windykacyjnej. Ustanowiony w art. 22 projektu ustawy nakaz, aby wszelkie takie czynności były wykonywane przez windykatorów (którzy spełniają wymagania określone w Rozdziale 3 projektu) jest pozbawiony merytorycznego uzasadnienia. Wskazać tu należy choćby na kwestię kontaktu z osobą zobowiązaną, który dotyczy realizowania licznych próśb czy zapytań w/w osób o dokumentację dot. posiadanych zobowiązań (poprzez kontakt telefoniczny, listowny, e-mail, a także osobisty w siedzibie przedsiębiorstwa windykacyjnego); kwestię rozpoznawania reklamacji; kwestię kontaktu telefonicznego z osobą zobowiązaną na skutek działań zainicjowanych przez osobę zobowiązaną (która chce ustalić aktualny stan zadłużenia czy zawnioskować o zawarcie ugody).  W świetle aktualnego uregulowania projektu ustawy każda taka czynność faktyczna stanowi czynność windykacyjną, a więc wymagającą uzyskania przez windykatora zezwolenia i spełniania wymogu ukończenia 24 lat. Powyższe zdecydowanie wykracza poza zasady, którymi winien kierować się racjonalny ustawodawca. Rozwiązaniem zaistniałej sytuacji może być modyfikacja definicji czynności windykacyjnej, względnie ustanowienie ustawą możliwości umocowania przez windykatora pracowników przedsiębiorstwa windykacyjnego do określonych kategorii działań. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 23 ust. 3 | Asekuracja Sp. z o.o. | Wniosek o wszczęcie czynności windykacyjnych powinien zawierać ponadto oświadczenie wierzyciela, iż osoby wskazane we wniosku nie należą do kategorii osób wobec których nie można prowadzić czynności windykacyjnych, zgodnie z katalogiem z art. 5 ust. 2 pkt 1. Wierzyciel ma szerszy katalog dokumentów z których może czerpać informacje o osobach zobowiązanych, wobec czego odpowiedzialność za czynności windykacyjne powinna ciążyć nie tylko na przedsiębiorstwie windykacyjnym i windykatorze, ale również na podmiocie zlecającym czynności windykacyjne.  Propozycja zmian przepisu:  3. Do wniosku dołącza się:  4) oświadczenie wierzyciela, że osoby zobowiązane nie podlegają wyłączeniu na podstawie art. 5 ust. 2 pkt 1. | **Uwzględniono.** |
|  | Art. 26 ust. 1 i 2 | Asekuracja Sp. z o.o. | Wprowadzenie instytucji „sprzeciwu” zdezorganizuje możliwość polubownej windykacji należności, ograniczy w znacznym stopniu jej skuteczność i opłacalność, wpłynie na zwiększenie zadłużenia osób zobowiązanych i uniemożliwi wierzycielom i przedsiębiorstwom windykacyjnym uwzględnienie indywidualnej sytuacji życiowej osoby zobowiązanej poprzez umorzenie lub rozłożenie zobowiązania na raty dopasowane do możliwości finansowych osoby zobowiązanej. Inne wskazane w ustawie rozwiązania w znaczny sposób będą wpływały na zabezpieczenie interesów osób zobowiązanych, poprzez uregulowanie działalności windykacyjnej, ograniczenie kategorii osób wobec których można prowadzić działania windykacyjne, uszczegółowienie zasad kontaktowania się z osobami zobowiązanymi, zakaz windykacji roszczeń przedawnionych oraz skrócenie okresu przedawnienia. Wskazane regulacje w znaczący sposób wpłyną na poprawę sytuacji osób zobowiązanych, ale dodatkowe umożliwienie zgłoszenia sprzeciwu w obecnym kształcie spowoduje drastyczny spadek spraw rozwiązanych na drodze polubownej. Sprzeciw pozbawi również wierzyciela możliwości prowadzenia mediacji i zawezwania osoby zobowiązanej do zawarcia ugody na drodze postępowania cywilnego. Zgłoszenie sprzeciwu pozbawi wierzyciela jakiejkolwiek alternatywy poza założeniem sprawy sądowej i ostatecznie skierowaniem roszczenia do komornika sądowego. Dzisiaj można tego uniknąć poprzez prowadzenie rozmowy z osobą zobowiązaną, przedstawiając jej inne rozwiązania, kalkulując wynikające z tego oszczędności dla obu stron. Ostatecznie, to właśnie szybka spłata zobowiązania ogranicza koszty po stronie dłużnika, a szybkie uzyskanie należności pozwala wierzycielowi na podjęcie decyzji o ograniczeniu własnego zysku celem uzyskania zwrotu zainwestowanych środków. To właśnie na wczesnym etapie windykacji podejmowanych jest najwięcej porozumień między dłużnikiem i wierzycielem.  W związku z powyższym, za zasadne należy uznać całkowite wykreślenie niniejszej instytucji sprzeciwu, przy uwzględnieniu wszystkich innych instrumentów zabezpieczających interesy osób zobowiązanych oraz ograniczeń nałożonych na podmioty prowadzące działalność windykacyjną. Ewentualnie, rozsądne będzie umożliwienie złożenia sprzeciwu przez osobę zobowiązaną jedynie w przypadku prowadzenia przez przedsiębiorstwo windykacyjne czynności windykacyjnych w sposób rażąco naruszający obowiązki lub prawa wynikające z niniejszej ustawy, zasady współżycia społecznego lub obowiązek dochowania należytej staranności. W wyniku złożenia sprzeciwu przedsiębiorstwo windykacyjne byłoby zobowiązane do rozpatrzenia sprzeciwu i poinformowania osoby zobowiązanej o podjętej decyzji.  Propozycja zmian przepisu:   1. *Osoba zobowiązana może wnieść sprzeciw wobec podejmowanych w stosunku do niej czynności windykacyjnych w przypadku prowadzenia przez przedsiębiorstwo windykacyjne czynności windykacyjnych w sposób rażąco naruszający obowiązki lub prawa wynikające z niniejszej ustawy, zasady współżycia społecznego lub obowiązek dochowania należytej staranności*. Najpóźniej przy pierwszej czynności należy osobę zobowiązaną pouczyć o prawie żądania zaprzestania czynności windykacyjnych (sprzeciwu). 2. *Złożenie sprzeciwu obliguje windykatora do natychmiastowego zaprzestania czynności windykacyjnych do czasu rozpatrzenia sprzeciwu przez przedsiębiorstwo windykacyjne.* | **Nie uwzględniono.**  **Projekt ustawy zakłada model polubownej windykacji, uzależnionej od zgody osoby zobowiązanej. W przypadku braku zgody zobowiązanej wierzyciel będzie mógł skorzystać z przymusu państwowego.** |
|  | Art. 26 ust. 4 | Asekuracja Sp. z o.o. | Ustawodawca nie posługuje się pojęciem „rozpatrzenia sprzeciwu” w pozostałej części ustawy. Jeżeli sprzeciw ma być jedynie żądaniem zaprzestania prowadzenia czynności windykacyjnych, to nie widać potrzeby jego rozpatrywania. Dokumentacja może się opierać wyłącznie na zarejestrowaniu sprzeciwu i jego zarchiwizowaniu, ale jako niepodlegające dyskusji, bezwarunkowe oświadczenie, nie wymaga dodatkowych czynności ze strony podmiotu prowadzącego działalność windykacyjną. Pozostawienie niniejszego zapisu byłoby uzasadnione w przypadku pozytywnego rozpoznania przez ustawodawcę uwagi Asekuracji zgłoszonej do art. 26 ust. 1 i 2.  Propozycja zmian przepisu:  4. Dokumentację sporządzoną w wyniku złożenia sprzeciwu zamieszcza się w aktach windykacyjnych. | **Uwzględniono.** |
|  | Art. 29 ust. 1 | Asekuracja Sp. z o.o. | Próba nawiązania kontaktu z osobą zobowiązaną powinna być podejmowana w ciągu dziennej aktywności, w czasie, który jest dostosowany do oczekiwań osoby zobowiązanej w sposób niezakłócający codziennych obowiązków służbowych i osobistych. Zaproponowane ograniczenie kontaktów tylko w przedziale od godziny 9 do godziny 17 nie pozwoli na prowadzenie rozmów w dogodnych dla osoby zobowiązanej warunkach. Ustawodawca niejako dopuścił niemal wyłącznie kontakt w czasie świadczenia pracy przez osoby zobowiązane i w trakcie powrotów do domu. To właśnie po godzinie 17 w dni powszednie jest najdogodniejszy czas na prowadzenie ewentualnych rozmów dotykających tak delikatnych kwestii, jak wysokość zobowiązania i warunki jego spłaty. Z uwagi na konieczność poszanowania prywatności osób zobowiązanych, powinno się umożliwić nawiązanie kontaktu poza godzinami pracy. Godzina 17 nie jest powszechnie traktowana jako pora późna, w trakcie której można naruszyć spokój domowy. Wobec powyższego uzasadnione jest wydłużenie wskazanych godzin w trakcie których można dokonywać kontaktów telefonicznych z osobą zobowiązaną. Za przykład można przyjąć rozwiązanie stosowane przez Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Zasadach Dobrych Praktyk §51 – kontakty telefoniczne mogą być nawiązywane w godzinach 7-21. Dla zachowania odpowiedniej ochrony osób zobowiązanych powinno być wystarczające wprowadzenie wskazanych ram kontaktowania się przez przedsiębiorstwa windykacyjne, ograniczenie ich częstotliwości, a także możliwość złożenia ewentualnego sprzeciwu.  Ponadto, biorąc pod uwagę oczekiwania ustawodawcy w zakresie zapewnienia odpowiedniej ochrony osobom zobowiązanym, nieuzasadnione jest dopuszczenie telefonicznego kontaktowania się przez przedsiębiorstwa windykacyjne za pomocą urządzeń automatycznych. Podstawową wadą takiego rozwiązania jest brak możliwości ustalenia tożsamości osoby odbierającej połączenie, a także niemożność zarejestrowania ewentualnego sprzeciwu wniesionego przez osobę zobowiązaną. Dodatkowo, może być to sposób na obejście zapisów zobowiązujących przedsiębiorstwa windykacyjne do wykonywania czynności windykacyjnych wyłącznie przez windykatorów podlegających rejestracji, na podstawie udzielonej licencji, wykonujących pracę według określonych w ustawie standardów.  Zasadne jest również umożliwienie osobom zobowiązanym na umówienie terminu i czasu kontaktu w innych ramach czasowych, niż narzucone w ust.  Propozycja zmian przepisu:  Niedopuszczalny jest kontakt telefoniczny z osobą zobowiązaną w dniach ustawowo wolnych od pracy oraz w pozostałych dniach tygodnia w godzinach od 21 do 7. Dotyczy to także przesyłania wiadomości tekstowych ~~oraz połączeń realizowanych przy użyciu automatycznego urządzenia~~.  2. Niedopuszczalne jest wykonanie przez windykatorów jednego przedsiębiorstwa windykacyjnego w ciągu tygodnia więcej niż 3 połączeń telefonicznych lub przesłania więcej niż 3 wiadomości tekstowych do osoby zobowiązanej. ~~Dotyczy to także połączeń realizowanych przy użyciu automatycznego urządzenia.~~  *3. Niedopuszczalny jest kontakt telefoniczny z osobą zobowiązaną realizowanych przy użyciu automatycznego urządzenia.*  *4. Osoba zobowiązana może wyrazić zgodę na kontakt telefoniczny w innym niż określone w ust. 1 terminie i czasie.* | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Wprowadzono zmianę z godz. 17.00 na godz. 19.00.** |
|  | Art. 30 ust. 2 i 3 | Asekuracja Sp. z o.o. | W toku prowadzonych czynności windykacyjnych bezpośredni kontakt z osobą zobowiązaną pozwala na wypracowanie przez obie strony najskuteczniejszych rozwiązań. To w trakcie bezpośredniego spotkania można w najbardziej przejrzysty sposób przedstawić osobie zobowiązanej możliwe do zastosowania rozwiązania. Pozostawienie rozwiązania zaproponowanego przez ustawodawcę, w którym kontakt osobisty będzie możliwy dopiero po wcześniejszym umówieniu spotkania, w znaczący sposób wpłynie na efektywność działań polubownych. Za zasadne należy uznać zastosowanie takiego ograniczenia w stosunku do miejsca zatrudnienia osoby zobowiązanej, z racji poszanowania prawa do prywatności i ryzyko ujawnienia informacji wrażliwych dla osoby zobowiązanej w środowisku pracy. W związku z powyższym, sugerujemy takie dostosowanie niniejszego przepisu, aby czynności windykacyjne mogły być prowadzone w miejscu zamieszkania osoby zobowiązanej bez konieczności wcześniejszego umówienia wizyty, chyba że spotkanie miałoby się odbyć w miejscu zatrudnienia. Podobnie jak w przypadku kontaktów telefonicznych, zasadne jest rozszerzenie czasu w którym można dokonać wizyty, tj. w godzinach od 8 do 20, z jednoczesnym ograniczeniem kontaktów do 1 w tygodniu.  Propozycja zmian przepisu:  2. Czynności windykacyjne połączone z bezpośrednim kontaktem windykatora z osobą zobowiązaną ~~w tym~~ w miejscu jej ~~zamieszkania lub~~ zatrudnienia możliwe są jedynie po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z osobą zobowiązaną, za wyraźną zgodą tej osoby,  z zastrzeżeniem ust. 3  3.  *Niedopuszczalne są wizyty windykatora w miejscu jej zamieszkania lub zatrudnienia w dniach ustawowo wolnych od pracy oraz w pozostałych dniach tygodnia w godzinach od 20 do 8.*  4. *Niedopuszczalne jest wykonanie przez windykatorów jednego przedsiębiorstwa windykacyjnego w ciągu tygodnia więcej niż 1 wizyty w miejscu zamieszkania lub zatrudnienia osoby zobowiązanej.*  *5*. Osoba zobowiązana może wyrazić zgodę na wizytę w miejscu jej zamieszkania *lub w innym miejscu* w innym niż określone w ust. 3 terminie i czasie. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.**  **W zakresie wymogu wcześniejszego umówienia wizyty, w ocenie projektodawcy, niezbędne jest zagwarantowanie prawa do życia rodzinnego i wypoczynku, przez co wprowadzenie wymogu wcześniejszego umówienia wizyty jest konieczne do osiągnięcia tego celu.** |
|  | Art. 31 pkt 5) | Asekuracja Sp. z o.o. | Obecny zapis penalizuje powoływanie się w toku czynności windykacyjnych na możliwość skierowania sprawy na drogę sądową lub złożenia sprawy do komornika, co nie jest działaniem bezprawnym, a wręcz istotną wskazówką, że działanie polubowne pozostaje najlepszym finansowo rozwiązanie dla osoby zobowiązanej. Taka informacja nie jest groźbą, lecz logiczną konsekwencją braku porozumienia na etapie prowadzonych czynności windykacyjnych.  Propozycja zmian przepisu:  5) użycie lub zapowiedź użycia środków lub działań wykraczających poza ustawowy zakres czynności windykacyjnych *lub zakres czynności dopuszczalnych na gruncie kodeksu postępowania cywilnego;* | **Uwzględniono poprzez odpowiednią zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 31 pkt 9) | Asekuracja Sp. z o.o. | Samo nawiązywanie kontaktów ze wskazaną kategorią osób nie powinno rodzić negatywnych konsekwencji dla windykatora. Ograniczone powinny zostać wszelkie kontakty ujawniające charakter wizyty osoby prowadzącej czynności windykacyjne.  Propozycja zmian przepisu:  9) nawiązywanie kontaktów albo próby nawiązania przez windykatora kontaktów  z rodziną, innymi osobami bliskimi, sąsiadami, pracodawcami, pracownikami, współpracownikami lub sąsiadami osoby zobowiązanej ujawniające charakter windykacyjny wizyty; | **Nie uwzględniono.**  **Ze względu na wrażliwy charakter informacji dotyczących zadłużenia osoby zobowiązanej, te informacje nie powinny być wykorzystywane do nawiązania jakiegokolwiek kontaktu z osobami z otoczenia osoby zobowiązanej.** |
|  | Art. 32 | Asekuracja Sp. z o.o. | Ustanowienie w projektowanej ustawie wymogu, aby każda czynność windykacyjna dokumentowana była protokołem windykacyjnym sporządzonym przez windykatora nie wydaje się celowe. O ile w sytuacji bezpośredniego kontaktu z osobą zobowiązaną w miejscu zamieszkania lub zatrudnienia sporządzenie protokołu jest uzasadnione (czynność ta pozostaje zbliżona do czynności terenowych wykonywanych przez komorników sądowych), o tyle w pozostałych wypadkach działanie takie byłoby całkowicie zbędne. W konsekwencji, w świetle aktualnego uregulowania projektu ustawy, każdorazowemu wykonaniu telefonu do dłużnika czy wysłaniu pisma winno towarzyszyć sporządzanie rozbudowanego protokołu. Proponujemy więc ograniczenie obowiązku sporządzania protokołów do sytuacji bezpośredniego kontaktu windykatora z osobą zobowiązaną w miejscu zamieszkania lub zatrudnienia  Propozycja zmian przepisu:  1. Każda czynność windykacyjna *wykonana bezpośrednio z osobą zobowiązaną* dokumentowana jest protokołem windykacyjnym sporządzonym przez windykatora. | **Uwzględniono poprzez zawężenie czynności wymagających sporządzenie protokołu jedynie do czynności połączonych z bezpośrednim i osobistym kontaktem z osobą zobowiązaną.** |
|  | Art. 40 | Asekuracja Sp. z o.o. | Wskazany minimalny czas na usunięcie nieprawidłowości powinien być dłuższy i wynosić przynajmniej 30 dni. Biorąc pod uwagę ilość wprowadzonych wymagań w stosunku do wierzycieli, przedsiębiorstw windykacyjnych i windykatorów oraz często masowy charakter obsługiwanych zobowiązań, ustosunkowanie się do wymagań organu nadzorczego może wymagać dłuższego czasu niż dwa tygodnie. Dla porównania, w dużo mniej skomplikowanych sprawach związanych z udzieleniem odpowiedzi na zgłoszoną reklamację przewiduje się 30-dniowy termin na udzielenie odpowiedzi z możliwością wydłużenia terminu do 60 dni w szczególnie skomplikowanych przypadkach. Wobec powyższego, dostosowanie działalności regulowanej do wymogów ustawy i oczekiwań organu nadzoru, szczególnie w trakcie najbliższych kilku lat, gdy dopiero będą wypracowywane szczegółowe standardy działania, powinno móc nastąpić w czasie nie krótszym niż 30 dni.  Propozycja zmian przepisu:  Organ nadzoru, w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w wykonywanej działalności windykacyjnej może wezwać przedsiębiorstwo windykacyjne do ich usunięcia w wyznaczonym terminie nie krótszym niż 30 i nie dłuższym niż 60 dni. | **Nie uwzględniono.**  **Termin od 14 dni do 60 dni pozwala urzędowi na uwzględnienie charakteru ewentualnych naruszeń w przypadku wezwania przedsiębiorstwa windykacyjnego do ich usunięcia. W przypadku drobnych naruszeń termin 14 dniowy nie wydaje się terminem zbyt krótkim.** |
|  | Art. 45 ust. 1 | Asekuracja Sp. z o.o. | Zamiarem ustawodawcy było zapewne przekazanie decyzji organu nadzoru do osoby zobowiązanej, która zgłosiła zastrzeżenie, a nie wszystkim osobom zobowiązanym. Dla uniknięcia wątpliwości, proponujemy odpowiedni zapisek w przepisie.  Propozycja zmian przepisu:  Decyzję organu nadzoru doręcza się osobie zobowiązanej *zgłaszającej zastrzeżenie* oraz przedsiębiorstwu windykacyjnemu. | **Uwaga nieaktualna z uwagi na wyeliminowanie instytucji zastrzeżenia z projektu ustawy.** |
|  | Art. 49 ust. 1 | Asekuracja Sp. z o.o. | Zaproponowana przez ustawodawcę wysokość kary pieniężnej w wysokości 10% osiągniętych przychodów rażąco może odbiegać od zaproponowanych wcześniej widełek pozwalających na obciążenie przedsiębiorstwa windykacyjnego kwotą od 200.000 zł do 2.000.000 zł. 10% osiągniętego przychodu nie przekłada się na wysokość zysku i biorąc pod uwagę często masowy charakter prowadzonych czynności windykacyjnych może stanowić kwotę niewspółmierną do naruszenia. Ustawodawca nie daje jednak w tym względzie szansy na miarkowanie, gdyby kwota 2mln zł wskazana wcześniej była traktowana jako niewspółmiernie niska. Zasadne wydaje się więc przyjęcie rozwiązania pozwalającego na orzeczenie kary pieniężnej w wysokości nieprzekraczającej 10% przychodu.  Propozycja zmian przepisu:  W przypadku gdy przedsiębiorstwo windykacyjne narusza przepisy prawa w zakresie określonym ustawą z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym, nie usuwa nieprawidłowości w wyznaczonym terminie lub narusza interesy osób zobowiązanych, Komisja Nadzoru Finansowego może w drodze decyzji nałożyć na nie karę pieniężną w wysokości wyższej niż 200000 i nie wyższej niż 2000000 zł albo w wysokości kwoty *nie przekraczającej* równowartoś*ci* 10% całkowitego rocznego przychodu przedsiębiorstwa wykazanego w ostatnim sprawozdaniu finansowym za rok obrotowy. | **Uwzględniono.** |
|  | Art. 52 ust. 2 | Asekuracja Sp. z o.o. | Dla uniknięcia wątpliwości interpretacyjnych, sugerujemy wskazanie, iż penalizacji podlega wyłącznie wprowadzanie w błąd w toku prowadzonych czynności windykacyjnych, aby nie rozszerzać niniejszego przepisu na działania wykraczające poza ramy regulacyjne niniejszej ustawy.  Propozycja zmian przepisu:  2. Tej samej karze podlega ten, kto *w toku prowadzonych czynności windykacyjnych* wprowadza w błąd lub wyzyskuje błędne przekonanie innej osoby co do wymagalności lub wysokości windykowanych należności, w tym wysokości odsetek oraz sposobu ich naliczenia. | **Uwzględniono.** |
|  | Art. 53 ust. 1 | Asekuracja Sp. z o.o. | Zgodnie z wcześniejszą sugestią usunięcia zakazu prowadzenia czynności windykacyjnych w stosunku do osób starszych, postulujemy związane z tym usunięcie penalizacji niniejszego działania.  Propozycja zmian przepisu:  1. Kto prowadzi czynności windykacyjne wobec osób niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu umiarkowanym albo znacznym, niewidomych albo słabowidzących w stopniu znacznym, nieposiadających pełnej zdolności do czynności prawnych ~~lub powyżej 75 roku życia~~; | **Nie uwzględniono, co jest konsekwencją utrzymania zakazu prowadzenia czynności windykacyjnych wobec osób powyżej 75 roku życia.** |
|  | Art. 58 | Asekuracja Sp. z o.o. | W związku z wprowadzeniem niniejszej ustawy, zaproponowano skrócenie okresu przedawnienia dla roszczeń wynikających z zawartych przez konsumentów umów kredytowych. Nowy okres przedawnienia będzie wynosił trzy lata od wydania prawomocnego orzeczenia sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju, jak również stwierdzonego ugodą zawartą przed sądem albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd. Wbrew sugestiom ustawodawcy, nie zmniejszy to obciążeń finansowych osób zobowiązanych, wręcz odwrotnie, wpłynie na zwiększenie zadłużenia w przypadku osób wobec których komornicy orzekają bezskuteczność przeprowadzonej egzekucji. Racjonalny przedsiębiorca windykacyjny, a także inni wierzyciele, będą w granicach prawa przerywali okres przedawnienia poprzez kierowanie kolejnych wniosków egzekucyjnych – z jednej strony oczywiście w celu zaspokojenia roszczenia, ale z drugiej strony w celu przerwania okresu przedawnienia. Każdy kolejny wniosek o wszczęcie egzekucji spowoduje naliczenie dodatkowych kosztów obciążających osobę zobowiązaną. Do tej pory, kolejne wnioski o wszczęcie egzekucji komorniczej można było kierować w odstępach nie dłuższych niż 6 lat. W przyszłości wierzyciel, dla zachowania swojego prawa do odzyskania zasądzonej mu należności, będzie kierował wniosek w odstępach nie dłuższych niż 3 lata. W związku z powyższym, koszty postępowań egzekucyjnych będą rosły dwukrotnie szybciej.  Ponadto, zupełnie niesłusznie, ustawodawca zdecydował się na przyznanie niniejszego przywileju jedynie dla roszczeń wynikających z umów kredytowych zawieranych przez konsumentów, zupełnie pomijając wszelkie inne zobowiązania zawierane przez konsumentów. Ustawodawca nie zaproponował również żadnych przepisów przejściowych oraz nie rozstrzygnął nasuwających się wątpliwości, czy nowy okres przedawnienia będzie dotyczył wyłącznie tytułów wydanych po wejściu w życie ustawy, czy obejmie już wydane tytuły wobec których nie upłynął jeszcze trzyletni termin przedawnienia.  Wskazać również należy choćby na trudności związane z ustaleniem osób odpowiedzialnych za dług w przypadku śmierci dłużnika (spadkobierców dłużnika). Nierzadko postępowania spadkowe toczą się przez kilka lat i uczestniczą w nich osoby z kolejnych kręgów spadkobrania. Prowadzone są także postępowania o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia spadkowego w terminie, co również powoduje zmiany w kręgu osób odpowiedzialnych za dług. Tym samym, wierzyciel dysponujący tytułem wykonawczym przeciwko spadkodawcy w okresie przedawnienia przewidzianym w projekcie ustawy często nie byłby w stanie dochodzić roszczeń względem spadkobierców dłużnika ani skutecznie przerwać terminu przedawnienia.  Ostatecznie, zaproponowane rozwiązanie nie wpłynie na ograniczenie niepewności po stronie osób zobowiązanych, ale dodatkowo je pogłębi, biorąc pod uwagę specyficzny i wyjątkowy zakres niniejszego rozwiązania. Osoby zobowiązane zostaną postawione przed faktem częstszego wszczynania postępowań komorniczych, a ogólna wiedza prawnicza nie pozwoli im na rozróżnienie zobowiązań w stosunku do których przedawnienie będzie trwało 3 lata albo 6 lat od dnia wydania orzeczenia. Ponadto, wpłynie to zapewne na zwiększenie kosztu obsługi kredytów konsumenckich przez instytucje je udzielające z uwagi na większe ryzyko niespłacenia zobowiązania, co ostatecznie przełoży się na mniejszą dostępność kredytów i obniżenie zdolności kredytowej społeczeństwa.  W związku z powyższym, postulujemy całkowite usunięcie niniejszego zapisu.  Propozycja zmian przepisu:  Art. 58 - wykreślenie | **Nie uwzględniono.**  **Tzw. “prawo dawności” wprowadza pewność do obrotu gospodarczego i konsumenckiego. Skrócenie terminu przedawniania nie pogarsza pozycji wierzyciela, lecz wymaga od niego większej staranności.** |
|  | Art. 59 pkt 1) ppkt b) | Asekuracja Sp. z o.o. | Projektowana zmiana art. 14 ust. 1 pkt 2) ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych  i wymianie danych gospodarczych zwiększa wysokość poszczególnych zobowiązań konsumentów które podlegają przekazaniu do biura informacji gospodarczej oraz wydłużają okres wymagalności po którym mogą zostać przekazane. W zakresie wysokości zobowiązania Asekuracja nie zgłasza uwag, natomiast wyrażamy swoje wątpliwości w przedmiocie wydłużenia okresu wymagalności z 30 do 60 dni. Z informacji umieszczonych w biurach informacji gospodarczych korzystają różne instytucje finansowe, telekomunikacyjne i inne, które zamierzają zweryfikować wiarygodność konsumentów przed zawarciem z nimi umowy. Zaproponowany okres 60 dni pozwala niewypłacalnym lub nieuczciwym konsumentom na zaciąganie kolejnych zobowiązań w krótkich odstępach czasu powiększając własną spiralę zadłużenia lub wykorzystując niewiedzę instytucji prowadząc do podejmowania przez nie niekorzystnych decyzji biznesowych. Niniejsze rozwiązanie powiększa lukę w systemie stworzonym dla zapobiegania wskazanym wyżej zdarzeniom narażając zarówno samych konsumentów na podejmowanie decyzji przekraczających ich możliwości finansowe, jak również zwiększając ryzyko biznesowe instytucji opierających się na danych zawartych w biurach informacji gospodarczych. Co znamienne, w art. 15 zmienianej ustawy pozostawiono okres 30 dni wymagalności dla zobowiązań osób niebędących konsumentami, od których można oczekiwać większej świadomości podejmowanych decyzji finansowych, tym samym większej racjonalności w zakresie zawieranych zobowiązań.  W związku z powyższym, sygnalizujemy potrzebę zwiększenia wysokości wpisywanego zobowiązania do 500 zł, przy jednoczesnym pozostawieniu terminu wymagalności na dotychczasowym poziomie 30 dni.  Propozycja zmian przepisu:  2) łączna kwota wymagalnych zobowiązań dłużnika będącego konsumentem wobec wierzyciela wynosi co najmniej 500 złotych oraz są one wymagalne od co najmniej *30* dni. | **Uwzględniono.** |
|  | Art. 60 | Asekuracja Sp. z o.o. | Obecne brzmienie projektowanej ustawy wymaga od podmiotów prowadzących działalność windykacyjną dostosowania się do nowych obowiązków w okresie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. Jednocześnie nie wprowadzono okresu przejściowego po którego upływie zaczną przysługiwać osobom zobowiązanym uprawnienia wprowadzone niniejszą ustawą. Pozostawienie takiego rozdźwięku między obowiązkami a uprawnieniami wprowadzi niezamierzony chaos w działalności windykacyjnej. Konsumenci będą chcieli skorzystać z przyznanych im praw w postaci zgłoszenia sprzeciwu, rejestracji rozmów, ich częstotliwości, ograniczenia wizyt bezpośrednich, możliwości zgłoszenia zastrzeżeń i innych, których nie będą jeszcze w stanie im zagwarantować przedsiębiorstwa windykacyjne. Windykatorzy nie będą umieszczeni w Rejestrze, nie będą pracowali w oparciu o wydaną licencję i nie będą posiadali identyfikatora, a dłużnicy nie będą mogli zweryfikować tożsamości windykatora w podany w ustawie sposób. Windykator nie dostarczy noty windykacyjnej przy pierwszej czynności, ani nie pouczy o prawie złożenia sprzeciwu, ponieważ przedsiębiorca windykacyjny będzie miał 12 miesięcy na wdrożenie odpowiednich procedur i szkoleń. Przedsiębiorca nie będzie miał nawet pewności w stosunku do kogo będzie miał prowadzić szkolenia do czasu przejścia przez windykatorów odpowiedniej weryfikacji, uzyskania odpowiedniego wykształcenia i ukończenia szkolenia. W przypadku utrzymania wymogu odpowiedniej formy prawnej prowadzonej działalności, konieczna będzie rejestracja zmiany w rejestrze KRS, która jest uzależniona od wydajności i sprawności poszczególnych sądów w kraju, co jest czynnikiem całkowicie niezależnym od przedsiębiorstwa windykacyjnego, ale kluczowym dla podjęcia dalszych wysiłków w celu dostosowania działalności do stawianych wymogów. Ponadto, wiele z oczekiwań ustawodawcy potrzebuje dostosowania lub wprowadzenia zupełnie nowych rozwiązań teleinformatycznych, których implementacja jest czasochłonna i zależy w dużym stopniu od dostępności takich rozwiązań na rynku IT. Wprowadzi to dodatkowy brak zaufania między windykatorami a dłużnikami, którzy zapewne nie będą chcieli przyjąć do wiadomości, że podmiot prowadzący działalność windykacyjną nie jest jeszcze zobowiązany do wdrożenia wszystkich rozwiązań ustawowych.  Powyższe wątpliwości sugerują wejście w życie ustawy w czasie umożliwiającym podmiotom prowadzącym działalność windykacyjną wprowadzenie w pełni wszystkich wymogów ustawowych w sposób zapewniający osobom zobowiązanym faktycznego wykorzystania przyznanych im przywilejów.  Propozycja zmian przepisu:  Art. 60 - wykreślenie | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę terminu wejścia w życie ustawy.** |
|  | Art. 61 | Asekuracja Sp. z o.o. | Zgodnie z wywodem przedstawionym w uwagach do art. 60, wejście w życie ustawy w zakresie obejmującym przedsiębiorstwa windykacyjne, windykatorów i osoby zobowiązane, powinno nastąpić po upływie 18 miesięcy od dnia ogłoszenia.  Propozycja zmian przepisu:  Art. 61 Ustawa wchodzi w życie po upływie 18 miesięcy od dnia ogłoszenia. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę terminu wejścia w życie ustawy na dzień 1 stycznia 2024 r.** |
|  | Uwag ogólne | Hoist Polska sp. z o.o. | Państwa Członkowskie Unii Europejskiej przygotowują się obecnie do implementacji Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/2167 z dnia 24 listopada 2021 r. w sprawie podmiotów obsługujących kredyty i nabywców kredytów oraz w sprawie zmiany dyrektyw 2008/48/WE i 2014/17/UE („Dyrektywa NPL”), która w szczególności ma na celu nazwanie i umiejscowienie w systemie prawa podmiotów prowadzących działalność windykacyjną. Rynek zarządzający wierzytelnościami funduszy sekurytyzacyjnych spodziewał się, że polski ustawodawca zaproponują pełną i przejrzystą formę wdrożenia Dyrektywy NPL. Jeżeli to projektowana ustawa o działalności windykacyjnej ma za zadanie implementować Dyrektywę NPL do polskiego porządku prawnego, to niestety będzie to implementacja w nieuzasadniony sposób wybiórcza, projekt ustawy nie dotyka bowiem w żaden sposób nabywców kredytów, danych przekazywanych przez wierzycieli pierwotnych nabywcom kredytów, ani nie zachowuje zasady ochrony praw nabytych w stosunku do podmiotów, które na polskim rynku finansowym obsługują obecnie zadłużenie (kategoria Podmiotów Obsługujących Kredyty wymieniona w Dyrektywie NPL) tj. w szczególności podmiotów posiadających zezwolenie na zarządzanie sekurytyzowanymi wierzytelnościami na podstawie ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1523 z późn. zm.) („UFIZAFI”). Pomimo iż terminy na implementację przez Państwa Członkowskie Dyrektywy NPL do krajowych porządków prawnych oraz przewidywany w projekcie polskiej ustawy okres na dostosowanie firm windykacyjnych do wymogów ustawowych są zbieżne (grudzień 2023 r.), to jednak cel uregulowań jest odmienny. Dyrektywa NPL ma na celu pogłębienie synergii w europejskim ekosystemie finansowym poprzez zwiększenie jakości sprzedawanych przez banki portfeli (jakość danych) oraz zapewnienie należytego prowadzenia działalności przez podmioty obsługujące kredyt (właściwe zabezpieczenie kapitałów własnych, dobór doświadczonej kadry menedżerskiej), natomiast projekt polskiej ustawy nieuchronnie zmierza do ograniczenia działalności firm windykacyjnych poprzez wyeliminowanie z tej działalności windykacji polubownej, co w konsekwencji przełoży się na powiększenie portfela zobowiązań/zadłużenia konsumentów (konieczność poniesienia kosztów sądowych, egzekucyjnych i zastępstwa procesowego) oraz spowoduje dalsze, znaczne opóźnienia w orzekaniu przez sądy, które już dzisiaj są przeładowane i nie realizują prawa dostępu do sądu w jakkolwiek rozsądnym czasie.  Treść projektowanej polskiej ustawy kreuje środowisko prawne, które uniemożliwi realizację założeń Dyrektywy NPL, w szczególności określonych w tiret 9 preambuły tej dyrektywy:  *Niniejsza dyrektywa powinna wspierać rozwój rynków wtórnych nieobsługiwanych kredytów w Unii, usuwając przeszkody i wprowadzając środki ochronne dla przeniesienia nieobsługiwanych kredytów do nabywców kredytów, dokonywanego przez instytucje kredytowe, przy jednoczesnej ochronie praw kredytobiorców. Wszelkie przyjęte środki powinny zharmonizować wymogi dotyczące udzielania zezwoleń dla podmiotów obsługujących kredyty. W niniejszej dyrektywie należy zatem ustanowić ogólnounijne ramy zarówno dla nabywców nieobsługiwanych kredytów, jak i dla podmiotów obsługujących nieobsługiwane umowy o kredyt sporządzone przez instytucje kredytowe, zgodnie z którymi podmioty obsługujące kredyty powinny uzyskać zezwolenie od właściwych organów państw członkowskich oraz podlegać ich nadzorowi.* | **Nie uwzględniono.**  **Niniejszy projekt ustawy nie ma na celu implementacji Dyrektywy NPL.** |
|  | Art. 2 pkt 2 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 2 pkt 2 – zbyt szeroka definicja działalności windykacyjnej  Definicja działalności windykacyjnej z art. 2 pkt 2 jest zbyt szeroka, co najmniej pod dwoma względami:   * 1. W istocie może prowadzić do interpretacji powstrzymujących wierzycieli pierwotnych od podejmowania czynności mających na celu polubowne załatwienie sporu, w tym polubowne dochodzenie należności. Należy bowiem zauważyć, że w kontekście wyłączenia z art. 3 pkt 3 ustawy mogą nasuwać się wątpliwości co do tego kiedy działalność windykacyjna ma już, a kiedy jeszcze nie zawodowy charakter. W kontekście dużych wierzycieli pierwotnych, takich jak banki, u których funkcjonują departamenty skupiające się na windykacji, taka wątpliwość jest jak najbardziej uzasadniona.   2. Autor definicji traci również z pola widzenia te spośród działalności gospodarczych, w których windykacja polubowna na rzecz wierzyciela jest jednym z elementów, niekiedy o niewielkim lub czysto formalnym charakterze, szerzej zakrojonej obsługi. Mowa tu w szczególności o działalności profesjonalnych zleceniobiorców, zwłaszcza pełnomocników profesjonalnych, jak radcowie prawni, czy adwokaci, którzy działając w imieniu i na rzecz klienta/wierzyciela podejmują czynności przedsądowe, mające na celu polubowne załatwienie sporu, składające się co najmniej z konieczności uprzedniego wezwania dłużnika do zapłaty przed wytoczeniem powództwa. Pomijając przy tym obowiązek posiadania w takich wypadkach licencji windykatora, zgodnie z aktualnym brzmieniem projektu, warunek prowadzenia tego typu działalności w formie spółki akcyjnej jest sprzeczny z dozwolonymi formami wykonywania zawodu przez radcę prawnego, czy adwokata (która nie może być prowadzona w formie spółki akcyjnej ani spółki z o.o.). Czynności wykonywane w ramach działalności prowadzonej przez radców prawnych i adwokatów powinny zostać wyłączone spod zakresu definicji „działalności windykacyjnej”.   3. Definicja nie uwzględnia również w żadnym stopniu działalności mediacyjnej, która także powinna ulec wyłączeniu spod zakresu definicji. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 2 pkt 5 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 2 pkt 5 – konieczność doprecyzowania wskazującego, że podmioty posiadające zezwolenie na zarządzanie sekurytyzowanymi wierzytelnościami na podstawie UFIZAFI są objęte zakresem definicji bez konieczności dodatkowego ubiegania się o wpis do Rejestru Przedsiębiorstw Windykacyjnych i Windykatorów (realizacja ochrony praw nabytych). | **Częściowo uwzględniono poprzez wyeliminowanie konieczności ubiegania się przez te podmioty o wydanie zezwolenia.** |
|  | Art. 2 pkt 7 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 2 pkt 7 – konieczność dodania do definicji przesłanek, których spełnienie będzie warunkować możliwość złożenia przez zobowiązanego sprzeciwu, takich jak: stosowanie przez windykatora środków i zachowań, które mogłyby mieć charakter agresywny, w tym związanych ze stosowaniem przemocy, gróźb lub wprowadzających inną osobę w błąd lub niestosowanie przez przedsiębiorstwo windykacyjne przepisów ustawy takich jak przedstawianie noty windykacyjnej przed pierwszą czynnością czy wykonywanie innych czynności przeciwnie do warunków ustawowych.  Niedopuszczalne jest, aby to zobowiązany dysponował dyskrecjonalnym prawem powstrzymania polubownych czynności windykacyjnych, chociażby były one zgodne z przepisami ustawy. Zobowiązany powinien być raczej uświadamiany, że spłata zobowiązania na etapie polubownym jest dla niego w każdym przypadku korzystna finansowo (unika on zapłaty kosztów sądowych, egzekucyjnych, zastępstwa procesowego) a dodatkowo najczęściej firmy windykacyjne oferują dodatkowe umorzenie części zobowiązania w przypadku spłaty na etapie polubownym. Polskie sądy pracują bardzo wolno i nie są w stanie przerobić bez znacznych opóźnień postępowań, które już teraz mają na wokandzie, a składanie przez zobowiązanych sprzeciwu (co z pewnością stanie się nagminne, bo zobowiązany chociażby na chwile będzie chciał odsunąć od siebie problem spłaty) będzie skutkowało rozpoczęciem wobec każdej takiej osoby procesu sądowego i do sądów spłyną w skali kraju setki tysięcy nowych pozwów, których dzięki windykacji polubownej można by uniknąć. | **Nie uwzględniono.**  **Projekt ustawy zakłada model polubownej windykacji, uzależnionej od zgody osoby zobowiązanej. W przypadku braku zgody zobowiązanej wierzyciel będzie mógł skorzystać z przymusu państwowego.** |
|  | art. 2 pkt 8 | Hoist Polska sp. z o.o. | art. 2 pkt 8 – lakoniczność definicji windykatora, implikująca niepewność jej stosowania, w tym w zbyt szerokim, nieuzasadnionym zakresie.  Definiowanie windykatora w art. 2 pkt 8 ustawy tylko przez formalny pryzmat obowiązku posiadania licencji oraz wpisu do właściwego rejestru, w rzeczywistości rodzi problemy w ustaleniu, które osoby wspomniane licencje oraz wpis powinny posiadać, co z kolei budzi uzasadnioną niepewność co do odpowiedzialności karnej takich osób z punktu widzenia art. 52 ust. 1 ustawy. Należałoby tutaj co najmniej dodatkowo wskazać w definicji czynności, których podejmuje się windykator, stosownie ten zakres zawężając. Aktualny zakres definicji windykatora, którego próbę ustalenia można podjąć w oparciu o dalsze przepisy ustawy (jako posiadającą licencję windykatora osobę podejmującą czynności zmierzające do polubownego odzyskania długu, w zasadzie w jakiejkolwiek formie, tj. m.in. kontaktowania się w sposób bezpośredni i za pośrednictwem środków bezpośredniego komunikowania się na odległość, takich jak telefon, wiadomości tekstowe, jak SMS, e-maile, ale wydaje się, że także z użyciem korespondencji tradycyjnej), prowadzi do wniosku, że za windykatora należałoby uznać zarówno pracownika tzw. Contact Center, podejmującego kontakt celem ustalenia zasad polubownej spłaty długu, pracownika składającego podpis w imieniu przedsiębiorstwa windykacyjnego pod korespondencją kierowaną do osoby zobowiązanej (czy to stanowiącej ugodę, czy wezwanie do zapłaty), pracownika odpowiedzialnego za nadanie wspomnianej ugody, jak i finalnie osobę, która ewentualnie odbywa tzw. wizytę terenową (pracownika windykacji terenowej). Takie spektrum definicji windykatora, szczególnie w kontekście obowiązku posiadania licencji oraz stawianych przed nim wymagań z art. 13 ust. 1 ustawy, ocenić należy jako zbyt daleko idące z punktu widzenia realiów funkcjonowania przedsiębiorstw windykacyjnych (obowiązek posiadania licencji windykatora dotyczyłby w zasadzie całego personelu operacyjnego, z wyłączeniem osób kierujących zespołami). Należałoby dążyć do zawężenia wspomnianej definicji lub wprowadzenia podziału windykatorów na tych dokonujących czynności, z którymi wiąże się istotne ryzyko naruszenia dóbr osobistych osoby zobowiązanej (wobec których zasadnym byłoby oczekiwanie spełnienia określonych warunków i posiadanie licencji) oraz tych pozostałych, podejmujących czynności o mniej istotnym znaczeniu (którzy nie musieliby spełniać przepisanych ustawą przesłanek i legitymować się stosowną licencją). | **Nie uwzględniono.**  **W ocenie projektodawcy projektowana definicja nie budzi wątpliwości interpretacyjnych. Ponadto odpowiednio zostały zmodyfikowane przepisy projektu ustawy, iż bezpośredni i osobisty kontakt z osobą zobowiązaną będzie możliwy tylko dla windykatora (osoby posiadającej licencję i wpisanej do rejestru).** |
|  | Art. 3 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 3 – zbyt wąskie wyłączenie oraz zasadność ewentualnego częściowego wyłączenia wobec przedsiębiorstw windykacyjnych funkcjonujących na gruncie UFIZAFI.  Jak wspomniano wyżej, spod regulacji ustawy wyłączyć należałoby co najmniej pełnomocników profesjonalnych, zwłaszcza radców prawnych i adwokatów (przemawia za tym w szczególności fakt, że jest to zawód wymagający uzyskania tytułu zawodowego oraz członkostwa w samorządzie sprawującym nadzór nad należytym wykonywaniem zawodu, w tym z etycznego punktu widzenia). Wyłączenia nie odnoszą się również w żadnym stopniu do działalności mediatorów. Nadto, wydaje się, że projektodawca zupełnie pominął przy pracach nad ustawą fakt regulacji wynikającej z UFIZAFI, w zakresie zarówno podmiotów zarządzających niestandaryzowanymi sekurytyzacyjnymi funduszami inwestycyjnymi zamkniętymi (do których wszak nabywane są od wierzycieli pierwotnych wierzytelności dochodzone od osób zobowiązanych), tj. towarzystw funduszy inwestycyjnych, jak i podmiotów zarządzających na zlecenie wspomnianych towarzystw portfelami inwestycyjnymi funduszy. Należy w tym kontekście zauważyć, że obie wyżej wskazane kategorie podmiotów podlegają już nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego, a ich działalność ma charakter regulowany, gdyż do jej uprzedniego wykonywania konieczne jest uzyskanie stosownego zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego. Próba ustawowej regulacji działalności windykacyjnej z pominięciem obowiązujących już regulacji UFIZAFI i funkcjonujących na jej podstawie podmiotów powoduje liczne kolizje i sprzeczności (o których szerzej niżej) projektowanej regulacji z obowiązującym porządkiem prawnym. Z tej perspektywy zasadnym byłoby albo zupełne wyłączenie podmiotów funkcjonujących na gruncie UFIZAFI spod regulacji projektowanej ustawy, albo ograniczenie jej stosowania tylko do niektórych aspektów ich działalności, z jednoczesnym implantowaniem do ustawy rozwiązań uwzględniających specyfikę ich funkcjonowania. W kontekście powyższego – jako że ustawowa regulacja tego zagadnienia może mieć istotny wpływ na funkcjonowanie towarzystw funduszy inwestycyjnych – należałoby również zaangażować te podmioty oraz zrzeszające je organizację (takie jak np. Izbę Zarządzających Funduszami i Aktywami) w konsultacje dotyczące projektu ustawy.  Art. 3 pkt 3 – nieuprawnione nierówne traktowanie wierzyciela pochodnego względem wierzyciela pierwotnego oraz niejasność związana z brakiem definicji „wierzyciela pierwotnego”.  Przepis oceniać należy jako niczym nieuzasadnione różnicowanie sytuacji prawnej wierzyciela pierwotnego oraz pochodnego, na niekorzyść tego drugiego. Zgodnie z art. 509 § 2 Kodeksu cywilnego poprzez przelew wierzytelności na nabywcę przechodzi wierzytelność oraz wszelkie związane z nią prawa. Przepis art. 3 ust. 3 prowadzi do istotnego ograniczenia skutków kodeksowej regulacji, bowiem stawia przed wierzycielem pochodnym – i to niezależenie od tego czy zawodowo zajmuje się on działalnością windykacyjną – szereg wymogów utrudniających mu dochodzenie na prawach wierzyciela pierwotnego nabytej wierzytelności. Nie sposób przy tym znaleźć uzasadnienia dla tego typu różnicowania sytuacji prawnej dwóch równorzędnych podmiotów w odniesieniu do tej samej wierzytelności. W powyższym kontekście zapis jawi się jako naruszający konstytucyjną zasadę równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji RP), nie uwzględniając ponadto związanych z jego wprowadzeniem praktycznych reperkusji w sferze stosowania instytucji przelewu wierzytelności pieniężnych, której stosowanie zostanie w sposób istotny ograniczone i w sposób naturalny prowadzić będzie do jej wymarcia. Nie bez znaczenia jest również fakt, że aktualne brzmienie przepisu, wobec braku definicji wierzyciela pierwotnego, wydaje się mieć zastosowanie także do sytuacji przejścia praw, w tym wierzytelności, na zasadach sukcesji uniwersalnej (np. w drodze połączenia lub przekształcenia spółek lub dziedziczenia). Projekt nie uwzględnia jednak potencjalnych, daleko idących i – wydaje się – niepożądanych, konsekwencji prawnych z tym związanych.    Ponadto, konstrukcja przedmiotowego przepisu jest nielogiczna, a przez to niejasna, gdyż pozwala na wyłączenie spod zakresu podmiotowego ustawy podmiotów, które łącznie spełnią 2 przesłanki tj.: 1) są wierzycielem pierwotnym i 2) nie zajmują się zawodowo działalnością windykacyjną. Z treści definicji ustawowej „działalności windykacyjnej” wynika natomiast, iż wyłączone spod tej definicji są wyłącznie czynności komorników sądowych oraz organów administracji publicznej w trybie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Wnioskując a contrario dochodzimy do wniosku, że czynności windykacyjne wykonywane przez banki mieszczą się w definicji działalności windykacyjnej, a tym samym dyspozycja art. 3 pkt 3 nie jest w tym wypadku spełniona i działalność banków także jest regulowana dyskutowaną ustawą. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | art. 4 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 4 – brak uwzględnienia podmiotów prowadzących działalność jako towarzystwa funduszy inwestycyjnych, czy tzw. zarządzających wierzytelnościami sekurytyzowanymi w oparciu o przepisy UFIZAFI.  Regulacja komentowanego artykułu, podobnie jak cały projekt, nie uwzględnia wynikających z przepisów UFIZAFI specyfiki oraz zasad funkcjonowania niestandaryzowanych sekurytyzacyjnych funduszy inwestycyjnych zamkniętych, zarządzających nimi towarzystw funduszy inwestycyjnych oraz podmiotów zarządzających tymi wierzytelnościami. W obecnym brzmieniu zapis skutkuje koniecznością ubiegania się zarówno przez towarzystwa funduszy inwestycyjnych (zlecenie zarządzania wierzytelnościami stanowi uprawnienie a nie obowiązek towarzystwa, nie sposób natomiast przyjąć, że mógłby mieć miejsce outsourcing czynności, których towarzystwo nie jest potencjalnie w stanie wykonywać samo, jako zarządzający funduszem), jak i podmioty zarządzające wierzytelnościami sekurytyzowanymi o dodatkowe zezwolenie oraz wpis do stosownego rejestru, podczas gdy podmioty te są już podmiotami działającymi na podstawie stosownych zezwoleń oraz nadzorowanymi przez Komisję Nadzoru Finansowego. Wykreowany komentowanym przepisem obowiązek prowadzić może do kuriozalnych sytuacji, w których towarzystwo funduszy inwestycyjnych lub zarządzający wierzytelnościami, jakkolwiek prowadzący działalność na podstawie zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego, nie są jednak uprawnieni do prowadzenia działalności windykacyjnej, będącej wszak jednym z podstawowych filarów funkcjonowania funduszy inwestycyjnych oraz podmiotów zarządzających tymi wierzytelnościami. W kontekście powyższego należałoby co najmniej zwolnić tego typu podmioty z obowiązku ubiegania się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej oraz wpisu do stosownego rejestru. | **Częściowo uwzględniono poprzez zwolnienie z obowiązku uzyskania zezwolenia podmiotów, posiadających zezwolenie wydane na podstawie ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi.** |
|  | Art. 5 ust. 1 pkt 2 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 5 ust. 1 pkt 2 – konieczność doprecyzowania przepisu o „uzasadniony” sprzeciw, którego zasadność, w przypadku ewentualnej odmowy przez firmę windykacyjną uwzględnienia sprzeciwu, będzie badana przez nadzorcę na drodze ustawowej instytucji „zastrzeżenia”. | **Nie uwzględniono.**  **Projekt ustawy zakłada model polubownej windykacji, uzależnionej od zgody osoby zobowiązanej. W przypadku braku zgody zobowiązanej wierzyciel będzie mógł skorzystać z przymusu państwowego.** |
|  | Art. 5 ust. 2 pkt 1 w zw. z art. 53 ust. 1 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 5 ust. 2 pkt 1 w zw. z art. 53 ust. 1 – brak uregulowania szczegółów związanych z weryfikacją i podstaw wykazania przesłanek negatywnych podejmowania czynności windykacyjnych, zwłaszcza w kontekście grożącej odpowiedzialności karnej.  Jakkolwiek wprowadzenie przesłanek negatywnych podejmowania czynności windykacyjnych, należy co do zasady ocenić pozytywnie (warto przy tym zwrócić uwagę, że wiele firm oraz branżowych stowarzyszeń wprowadziła tego typu dobre praktyki do swojej działalności), na krytyczną ocenę zasługuje lakoniczność regulacji i brak jednoczesnego uregulowania podstaw ustalenia wspomnianych przesłanek negatywnych, chociażby poprzez wykazanie jakimi ewentualnie dokumentami oraz w jakiej formie (w zależności od sposobu kontaktu – osobisty, korespondencyjny, e-mailowy, telefoniczny lub SMS-owy) należałoby tego typu przesłanki negatywne wykazać. Ma to niebagatelne znaczenie w kontekście grożącej odpowiedzialności karnej z art. 53 ust. 1 projektowanej ustawy. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 5 ust. 2 pkt 2 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 5 ust. 2 pkt 2 – zbyt daleko idące, w kontekście gwarantowanej przez ustawę możliwości zgłoszenia sprzeciwu, ograniczenie uprawnień wierzyciela.  Zakaz podejmowania prób polubownej spłaty wierzytelności przedawnionych należy ocenić jako zbyt daleko idącą ingerencję ustawodawcy w prawo wierzyciela związane z przysługującą mu wierzytelnością, w zasadzie sprzeczną z istotą instytucji przedawnienia. Należy bowiem zauważyć, że z chwilą upływu terminu przedawnienia roszczenie nadal istnieje, przekształca się natomiast w zobowiązanie naturalne (niezupełne). Skutkiem tego wierzyciel nie może już spodziewać przymusowej realizacji świadczenia przez dłużnika i musi być świadomy możliwości podniesienia zarzutu przedawnienia przez dłużnika niebędącego konsumentem (art. 117 § 2 Kodeksu cywilnego) albo oddalenia powództwa przez sąd z urzędu w razie podjęcia próby jego przymusowego dochodzenia wobec dłużnika będącego konsumentem (art. 117 § 21 Kodeksu cywilnego). Powyższe nie stoi jednak na przeszkodzie podejmowaniu prób mających na celu jego polubowne, a nie przymusowe spełnienie. Proponowana regulacja prowadzi natomiast w istocie do wygaśnięcia roszczenia wskutek upływu terminu przedawnienia, a nie do jego przekształcenia w zobowiązanie naturalne, co w pewnym sensie stanowi wypaczenie tej instytucji. Ponadto, godzi w wyrażoną w art. 3531 Kodeksu cywilnego zasadę swobody umów (uniemożliwiając bilateralne porozumienie się co do polubownego rozwiązania sporu), jak i poddaje w wątpliwość zgodność z prawem (zwłaszcza z punktu sankcji karnej przewidzianej w art. 53 ust. 2 projektowanej ustawy) dokonania ewentualnego potrącenia wierzytelności przedawnionej, co do zasady możliwego na gruncie art. 502 Kodeksu cywilnego. Wystarczającą ochronę osoby zobowiązanej przed bezprawnymi działaniami windykacyjnymi stanowić w tym zakresie będzie możliwość zgłoszenia sprzeciwu, choć i ta instytucja w kontekście zakresu jej stosowania budzi uzasadnione wątpliwości, o czym niżej. Na marginesie można zauważyć, że wierzyciel w braku uprzedniego skierowania do osoby zobowiązanej do zapłaty wezwania do polubownej zapłaty, naraża się także na zarzut przedwczesności powództwa, w przypadku podjęcia decyzji o skierowaniu sprawy na drogę postępowania sądowego, tym samym konieczne jest doprecyzowanie w ustawie, iż przedsądowe propozycje ugodowe, przedstawione zobowiązanemu przez firmę windykacyjną w formie pisemnej lub ustnie, nie będą uważane za pogwałcenie zakazu wykonywania czynności windykacyjnych w następstwie złożenia sprzeciwu. | **Nie uwzględniono.**  **W przypadku gdy przedawniona wierzytelność nie będzie mogła korzystać z ochrony państwa, nie powinna być również windykowana poprzez wywieranie presji przez przedsiębiorstwa windykacyjne.**  **Mimo braku możliwości prowadzenia czynności windykacyjnych osoba zobowiązana nadal będzie mogła dobrowolnie spłacać wierzytelności na rzecz wierzyciela.** |
|  | art. 7 ust. 1 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 7 ust. 1 – brak świadomości regulacji UFIZAFI oraz nadmiarowe wymagania  Po raz kolejny należy zauważyć, że redakcja art. 7 ust. 1 wskazuje na brak refleksji nad zapisami UFIZAFI co do formy prawnej oraz wymogów kapitałowych stawianych przed towarzystwami funduszy inwestycyjnych oraz podmiotami zarządzającymi wierzytelnościami. Należy w tym kontekście wskazać, że jakkolwiek towarzystwa funduszy inwestycyjnych mogą prowadzić działalność wyłącznie w formie spółek akcyjnych, tak jednak stawiane projektowaną ustawą wymogi kapitałowe pozostają w oczywistej kolizji z przepisami UFIZAFI odnoszącymi się do kapitału początkowego (art. 49 UFIZAFI) oraz kapitałów własnych (art. 50 UFIZAFI) towarzystw funduszy inwestycyjnych, które to przepisy już od kilku lat w sposób odpowiedni i proporcjonalny ważą ryzyko związane z kwestią wypłacalności towarzystwa funduszy inwestycyjnych za ewentualne szkody wyrządzone funduszom i ich uczestnikom. Pokreślenia wymaga przy tym, że odpowiedzialność ta nie doznaje uszczerbku wskutek powierzenia przez towarzystwo funduszy inwestycyjnych zarządzania wierzytelnościami funduszu przez podmiot posiadający w tym zakresie stosowne zezwolenie, bowiem odpowiedzialność ta ma wówczas charakter solidarny (art. 45a ust. 6 UFIZAFI). Ze względu na powyższe wnioski, niejako na drugi plan schodzi kwestia wymagań co formy prawnej oraz kapitału zakładowego podmiotu zarządzającego wierzytelnościami sekurytyzowanymi, których UFIZAFI po prostu przed takim podmiotem, z powyższych względów, nie stawia. Takiej decyzji ustawodawcy nie sposób jednak oceniać negatywnie, jeżeli weźmie się pod uwagę, że podmiot taki musi uzyskać zezwolenie Komisji Nadzoru Finansowego oraz spełnić warunki określone w art. 192 UFIZAFI. Przez pryzmat powyższego jako chybione należy ocenić lakoniczne wywody uzasadnienia projektu ustawy, zgodnie z którym dopiero przewidziana forma prawna spółki akcyjnej oraz kapitał zakładowy na poziomie 5 milionów złotych (szczęśliwie wydaje się, że projektodawca ostatecznie odstąpił od pierwotnie zakładanej i pozostawionej w uzasadnieniu kwoty 20 milionów złotych) mają stanowić gwarancję spełnienia ustawowych standardów, w tym uniemożliwiać kradzież środków wierzycieli (choć w dobie pieniądza elektronicznego taka ewentualność wydaje się mało prawdopodobna).    Podsumowując, z punktu widzenia podmiotów funkcjonujących na gruncie UFIZAFI (dominujących wszakże na rynku związanym z windykacją), projektowane wymogi prowadzenia działalności stanowią wyraz przeregulowania, ignorując istniejące już instytucje prawne odpowiednio zabezpieczające interesy prawne podmiotów narażonych na ewentualny szwank. Nawet jednak z punktu widzenia pozostałych podmiotów prowadzących działalność windykacyjną, projektowane zmiany jawią się jako nieuprawniona i nadmiarowa ingerencja państwa w zasadę swobody prowadzenia działalności gospodarczej i nie są adekwatne do podawanych w uzasadnieniu projektu, rzekomych ryzyk, które mają mitygować. | **Częściowo uwzględniono poprzez zwolnienie z obowiązku uzyskania zezwolenia podmiotów, posiadających zezwolenie wydane na podstawie ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi.** |
|  | Art. 8 ust. 3 pkt 4 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 8 ust. 3 pkt 4 – tożsamość wymogów stawianych członkom organów podmiotów funkcjonujących zgodnie z UFIZAFI.  Tożsame wymogi stawia się przed członkami organów towarzystw funduszy inwestycyjnych, jak i zarządzających wierzytelnościami. | **Częściowo uwzględniono poprzez zwolnienie z obowiązku uzyskania zezwolenia podmiotów, posiadających zezwolenie wydane na podstawie ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi.** |
|  | Art. 9 pkt. 1 lit. a | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 9 pkt. 1 lit. a – sprzeczność odesłania.  Biorąc pod uwagę końcową treść art. 7 ust. 1, do którego odsyła przepis art. 9 pkt 1 lit. a, wskazującego na konieczność uprzedniego uzyskania zezwolenia, jako jednego z warunków, którego brak spełnienia skutkuje odmową wydania tegoż zezwolenia, wydaje się, że występuje tu istotna sprzeczność. Literalnie bowiem z odesłania wynika, że w braku spełnienia warunku jakim jest uprzednie uzyskanie stosownego zezwolenia, właściwy minister wspomnianego zezwolenia nie wyda. | **Uwzględniono poprzez doprecyzowanie brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 9 pkt. 2 lit. a | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 9 pkt. 2 lit. a – wątpliwości co do warunków, których zaprzestanie spełniania skutkuje cofnięciem zezwolenia.  Art. 9 pkt. 2 lit. a przewidujący cofnięcie zezwolenia w przypadku zaprzestania spełniania warunków koniecznych do jego wydania posługuje się pojęciem „warunki konieczne do uzyskania zezwolenia". Z punktów widzenia pozostałych przepisów ustawy, w istocie nie jest pewne, jakie warunki ustawodawca ma na myśli. Nie odsyła on, tak jak ma to miejsce w art. 9 pkt. 1 lit. a, do warunków, o których mowa w art. 7 ust. 1, co z punktu widzenia zasady domniemania jego racjonalności, wskazuje, że ustawodawca ma tu na myśli także inne warunki konieczne (także te spoza art. 7 ust. 1), być może więc także kwestie ew. skazania członków organów przedsiębiorstwa windykacyjnego za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe (*vide* art. 8 ust. 3 pkt 4 w zw. z art. 9 pkt. 1 lit. c), gdy tymczasem ewentualna karalność takich osób powinna skutkować wyłącznie obowiązkiem ich zmiany, a nie obligatoryjnym cofnięciem zezwolenia. Wspomniana niepewność nie może być natomiast bagatelizowana z punktu widzenia dotkliwości sankcji, jaką jest cofnięcie zezwolenia, zwłaszcza w kontekście braku możliwości ponownego ubiegania się o jego wydanie, zgodnie z art. 9 pkt. 1 lit. d. | **Nie uwzględniono.**  W ocenie projektodawcy karalność członków organów zarządzających w spółce powinna skutkować cofnięciem zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej przez przedsiębiorstwo, w skład którego organów zarządzających wchodzą osoby karane. Z chwilą skazania osoba taka nie powinna być w składzie organu zarządzającego, a dalsze jej uczestnictwo skutkować będzie cofnięciem zezwolenia. |
|  | Art. 9 pkt. 2 lit. c | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 9 pkt. 2 lit. c – nadmierna ocenność i niedookreślenie przesłanki cofnięcia zezwolenia w postaci rażącego naruszenia zasad prowadzenia czynności windykacyjnych  Wskazaną w art. 9 pkt 2 lit. c przesłankę rażącego naruszenia przez przedsiębiorstwo windykacyjne zasad prowadzenia czynności windykacyjnych, jako podstawy cofnięcia zezwolenia z jednoczesnym sformułowaniem jej jako katalogu otwartego przypadków taką sankcję uzasadniających, należy ocenić negatywnie z punktu widzenia pewności prawa i sytuacji gospodarczej przedsiębiorstwa windykacyjnego. Biorąc pod uwagę dotkliwość sankcji w postaci cofnięcia zezwolenia (utrata dochodów z podstawowej działalności gospodarczej, zwolnienia grupowe i problem dla wielu polskich gospodarstw domowych, jako że firmy windykacyjne już teraz zatrudniają po kilkaset osób, a będą więcej, gdyż małe i średnie przedsiębiorstwa zajmujące się windykacją z pewnością nie podołają wymogom prawnym i kapitałowym stawianym przez projekt ustawy), przesłanki jej zastosowania powinny być określone w sposób jasny i niebudzący wątpliwości, a także nie dający pola do nadużyć i uznaniowości organów administracji. Należy oczekiwać usunięcia tej przesłanki w ogóle albo ograniczenia jej wyłącznie do naruszeń ustawy lub sformułowania zamkniętego katalogu przypadków. Trzeba również zauważyć, że w kontekście w zasadzie tożsamego brzmienia przesłanki skutkującej cofnięciem licencji windykatora (art. 17 ust. 1 pkt 4) każdorazowe cofnięcie licencji windykatora (jako pracownika przedsiębiorstwa windykacyjnego) skutkować powinno jednoczesnym cofnięciem zezwolenia przedsiębiorstwu windykacyjnemu. Nie sposób bowiem racjonalnie uzasadnić dlaczego to samo naruszenie ocenione jako rażące naruszenie zasad prowadzenia czynności windykacyjnych przez windykatora miałoby nie stanowić jednocześnie rażącego naruszenia zasad prowadzenia czynności windykacyjnych przez przedsiębiorstwo windykacyjne. Efektem powyższego jest sytuacja, w której być albo nie być przedsiębiorstwa windykacyjnego zależy wyłącznie od działań jednej osoby. Nie kwestionuje się oczywiście tego, że przedsiębiorstwo windykacyjne ponosi odpowiedzialność za swoich pracowników, niemniej przesłanka ta powinna ewentualnie zostać sformułowana w sposób pozwalający przedsiębiorstwu windykacyjnemu na podjęcie czynności w celu eliminacji patologicznych zachowań windykatorów, tak aby cofnięcie zezwolenia miało miejsce dopiero w przypadku notorycznego tolerowania przez przedsiębiorstwo windykacyjne tego typu sytuacji. | **Nie uwzględniono.**  **Pojęcie “rażąco” jest dostatecznie szeroko interpretowane w dotychczasowym orzecznictwie.** |
|  | Art. 9 pkt 1 lit. d | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 9 pkt 1 lit. d – nadmierna dotkliwość sankcji w postaci odmowy ponownego wydania zezwolenia w przypadku jego wcześniejszego cofnięcia (szczególnie z perspektywy obiektywnych przesłanek cofnięcia zezwolenia z art. 9 pkt. 2 lit. a) oraz nieobiektywnych przesłanek cofnięcia zezwolenia z art. 9 pkt. 2 lit. c).  Przepis art. 9 pkt. 1 lit. d przewiduje dotkliwą sankcję w postaci braku możliwości uzyskania zezwolenia po jego cofnięciu. Założenie to, co do zasady słuszne, w połączeniu jednak z niejasnymi przesłankami cofnięcia zezwolenia z art. 9 pkt. 2 lit. a oraz z ocennymi, a tym samym w teorii niekoniecznie słusznymi przesłankami cofnięcia zezwolenia z art. 9 pkt. 2 lit. c, prowadzić może np. do sytuacji, w której cofnięcie zezwolenia miało miejsce z przyczyn obiektywnych, niezależnych od przedsiębiorstwa windykacyjnego, w przypadku których sankcja braku możliwości ponownego ubiegania się o zezwolenie (podobnie zresztą jak sama obligatoryjność jego cofnięcia) nie znajduje żadnego uzasadnienia. Należałoby wobec powyższego ewentualnie zredagować zapis, tak aby wynikało z niego, że ponowne wydanie zezwolenia po jego cofnięciu, nie jest możliwe jeżeli przesłanki jego cofnięcia nadal występują. | **Częściowo uwzględniono poprzez wprowadzenie okresu 5 letniego, w którym nie będzie można ubiegać się ponownie o wydanie zezwolenia.** |
|  | Art. 13 ust. 1 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 13 ust. 1 – nadmiarowe wymagania stawiane wobec windykatora.  Nie sposób uznać wyśrubowanych wymogów stawianych przed osobą ubiegającą się o licencję windykatora za zasadne, zwłaszcza w kontekście skąpego fragmentu uzasadnienia w tym zakresie. Patrząc na większość stawianych przed windykatorem wymagań odnosi się wrażenie, że ma się do czynienia z nowym zawodem zaufania publicznego, a co najmniej ze zrównanym pozycją z osobą będącą funkcjonariuszem publicznym. Mowa tu w szczególności o obowiązku przeprowadzenia wywiadu środowiskowego (pkt 4), wyjątku od zasady *in dubio pro reo* (pkt 5), konieczności posiadania odpowiedniego wykształcenia (pkt 6), obowiązkowych badaniach psychologicznych (pkt 7), cenzusie wiekowym (pkt 8) oraz braku wpisów w rejestrach dłużników (pkt 9). Należy również zauważyć, że w połączeniu ze wspomnianą już wyżej niejasnością co do zakresu definicji windykatora, wymogi te należy uznać za kompletnie oderwane od rzeczywistości funkcjonowania przedsiębiorstw windykacyjnych. Jak już wspomniano, niemalże każdy z pracowników wykonujących zadania operacyjne ma mniejszy lub większy kontakt z osobą zadłużoną, nie jest natomiast zasadnym by wszystkie takie osoby zobowiązane były spełniać wspomniane wymagania czy legitymować się stosowną licencją. Wymogiem spełniania określonych warunków – być może uzasadnionym, ale z pewnością w mniej rozbudowanym (rygorystycznym) zakresie – można by objąć jedynie niektórych z pracowników przedsiębiorstw windykacyjnych, np. windykatorów terenowych. Postuluje się więc ponownie za tym (jak już wyżej wspomniano), by ewentualnie dokonać w ustawie podziału na windykatorów, którzy powinni legitymować się stosowną licencją oraz na tych, który mogą podejmować określone czynności windykacyjne bez jej posiadania (np. czynności pomocnicze/ administracyjne). | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | art. 13 ust. 2 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 13 ust. 2 – nadmierna dotkliwość (szczególnie z perspektywy obiektywnych przesłanek cofnięcia licencji z art. 17 ust. 1 pkt. 1) sankcji w postaci odmowy ponownego wydania licencji windykatora w przypadku jej wcześniejszego cofnięcia.  W kontekście często obiektywnych i nie zawsze zależnych od windykatora przesłanek cofnięcia licencji z art. 17 ust. 1 pkt. 1 (o czym niżej), sankcja jawi się jako niezasadna. Należałoby ewentualnie wskazać, że odmowa ma miejsce jedynie, gdy przesłanki będące podstawą cofnięcia licencji nadal występują.  Nadto, bardzo ważne jest zauważenie przez ustawodawcę problemu rozłączności licencji windykatora oraz zezwolenia firmy windykacyjnej. Należy przeanalizować, jaki będzie skutek cofnięcia zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej dla windykatorów – czy licencje wydane dla windykatorów związanych stosunkiem prawnym z sankcjonowanym przedsiębiorstwem w momencie cofnięcia jego zezwolenia, także tracą ważność z mocy prawna/na mocy decyzja właściwego organu. Oczywiście takie rozwiązanie nie byłoby w żaden sposób uzasadnione, natomiast podmioty prawa w Polsce (w tym wypadku licencjonowani windykatorzy) powinni uzyskać ustawową pewność ich sytuacji prawnej, co oznacza w tym wypadku pewność sytuacji zawodowej, poprzez zapewnienie ustawodawcy, że licencja windykatora nie traci swej ważności przez fakt cofnięcia zezwolenia w stosunku do przedsiębiorstwa, w którym pracują. Jest to aspekt szczególnie istotny biorąc pod uwagę brak możliwości ponownego wpisu na listę windykatorów (art. 13 ust. 2). | **Częściowo uwzględniono poprzez wprowadzenie okresu 5 letniego, w którym nie będzie można ubiegać się ponownie o wydanie licencji.** |
|  | Art. 17 ust. 1 pkt 1 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 17 ust. 1 pkt 1 – wątpliwości co do wymogów, których zaprzestanie spełniania skutkuje cofnięciem licencji windykatora.  Uwagi co do zasady zbieżne z tymi dotyczącymi art. 9 pkt 2 lit. a. Zaprzestanie spełniania niektórych z tych wymogów może mieć charakter obiektywny i niezależny od windykatora (np. utrata pełnej zdolności do czynności prawnych, chwilowe pogorszenie stanu zdrowia itp.). Cofnięcie w takim przypadku licencji jest działaniem bardzo dotkliwym, tym bardziej, że przewiduje się zakaz ponownego ubiegania się o jej wydanie (art. 13 ust. 2). Na marginesie można też zauważyć, że przepis art. 17 ust. 1 pkt. 1 pozostaje w kolizji z art. 17 ust. 1 pkt. 3 w zw. z art. 13 ust. 1 pkt 3 i 5 oraz art. 17 ust. 2 i 3, gdyż art. 17 ust. 1 pkt 1 wskazywałby na konieczność cofnięcia licencji już przez fakt wszczęcia przeciwko windykatorowi postępowania karnego, kiedy art. 17 ust. 2 i 3 mówią o skutku zawieszenia licencji lub nawet odstąpienia od zawieszenia licencji w takich okolicznościach, co powoduje brak przejrzystości reguł prawnych i niepewność prawną windykatorów na wypadek zaistnienia szczególnych przesłanek ustawowych. | **Częściowo uwzględniono poprzez wprowadzenie okresu 5 letniego, w którym nie będzie można ubiegać się ponownie o wydanie zezwolenia.** |
|  | Art. 17 ust. 1 pkt 4 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 17 ust. 1 pkt 4 - nadmierna ocenność i niedookreślenie przesłanki cofnięcia licencji windykatora w postaci rażącego naruszenia zasad prowadzenia czynności windykacyjnych  Uwagi zasadniczo zbieżne z tymi dotyczącymi art. 9 pkt. 2 lit. c. | **Nie uwzględniono.**  **Pojęcie „rażące” jest już ugruntowane w języku prawnym oraz dostatecznie wyjaśnione w orzecznictwie.** |
|  | art. 17 ust. 3 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 17 ust. 3 – kolizja z przepisem art. 17 ust. 2  Przepis w oczywisty sposób koliduje z poprzedzającym go ustępem. | **Uwzględniono.** |
|  | art. 22 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 22 – nieuzasadnione zawężenie podstaw nawiązania pomiędzy firmą windykacyjną a windykatorem współpracy wyłącznie do umowy o pracę.  Należy rozszerzyć zakres podstaw o umowy cywilnoprawne, których zawarciem często zainteresowani są przyszli współpracownicy przedsiębiorstwa windykacyjnego. Ograniczenie do możliwości współpracy z windykatorami wyłącznie na podstawie stosunku pracy bezpodstawnie zawęzi krąg osób, które zechcą podjąć się pracy w charakterze windykatora. | **Nie uwzględniono.**  **Niezbędne jest wprowadzenie możliwości nadzoru nad windykatorem - pracownikiem przez przedsiębiorstwo windykacyjne oraz wynikającego z tego reżimu pełnej odpowiedzialności przedsiębiorstwa windykacyjnego za szkody wywołane przez działania windykatora – pracownika**. |
|  | Art. 23 ust. 2 i 3 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 23 ust. 2 i 3 – zbytni formalizm  Przepis stanowi przerost formy nad treścią i nie uwzględnia realiów dochodzenia wierzytelności na masową skalę. Zlecenie następuje na podstawie umowy, plików excel z tysiącami danych dotyczących wierzytelności oraz całej posiadanej przez wierzyciela dokumentacji, nie zawsze kompletnej. Formułowanie na cel wszczęcia czynności windykacyjnych odrębnych wniosków o określonej treści niepotrzebnie wprowadza do procesu zbytni formalizm, w oczywisty sposób wpływając na jego płynność i efektywność oraz oczywiście w znaczący sposób podnosząc koszty wierzyciela (przygotowanie dokumentacji na zlecenie, gdyż wierzyciele będący funduszami sekurytyzacyjnymi nie zatrudniają pracowników). | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 23 ust. 3 pkt 2 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 23 ust. 3 pkt 2 – brak uzasadnienia dla zakazu windykacji świadczeń będących przedmiotem postępowań egzekucyjnych.  Żaden przepis prawa nie zabrania polubownego dochodzenia i spełnienia świadczeń, wobec których toczy się egzekucja. Wręcz przeciwnie, planowana regulacja koliduje z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 210 z późn. zm.). | **Nie uwzględniono. Uwaga niezasadna.** |
|  | Art. 23 ust. 3 pkt 2 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 23 ust. 3 pkt 2 – brak zasadności zakazu windykacji wierzytelności przedawnionych  Uwagi co do braku zasadności wyłączania spod windykacji wierzytelności przedawnionych sformułowano w komentarzu do art. 5 ust. 2 pkt. 2 | **Nie uwzględniono.**  **Tzw. “prawo dawności” wprowadza pewność do obrotu gospodarczego i konsumenckiego. Skrócenie terminu przedawniania nie pogarsza pozycji wierzyciela, lecz wymaga od niego większej staranności.** |
|  | art. 23 ust. 4 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 23 ust. 4 – nie można ograniczyć prawa własności nabywcy wierzytelności poprzez zakazanie dochodzenia spłaty nabytej wierzytelności w sytuacji nieprzygotowania dodatkowego, koszto- i czasochłonnego wniosku; przepis nie może ostać się w państwie prawa zachowującego swobody właścicielskie i swobodę prowadzenia działalności gospodarczej. | **Nie uwzględniono.**  **Uwaga niezasadna. Przepis nie dotyczy kwestii prawa własności.** |
|  | Art. 24 ust. 1 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 24 ust. 1 – czynności windykacyjne przede wszystkim prowadzone są wobec zobowiązanego korespondencyjnie lub za pośrednictwem środków bezpośredniego porozumiewania na odległość; przepis wymaga doprecyzowania, określając, czy w każdej sprawie przed rozpoczęciem pierwszej, jakiejkolwiek czynności windykacyjnej, zobowiązany powinien otrzymać odpis noty, czy ustawodawca używając przyimka „przy” (*przy pierwszej czynności windykacyjnej*) wskazał na konieczność dostarczania odpisu noty wyłącznie przy wykonywaniu czynności terenowych, gdzie dochodzi do osobistego kontaktu ze zobowiązanym; jeżeli ustawodawca ma na myśli obowiązek przedstawienia każdemu zobowiązanemu noty windykacyjnej, powinien zmienić brzmienie ust. 1 na następujące: „*Podstawą podjęcia czynności windykacyjnych jest nota windykacyjna, której odpis doręczany jest osobie zobowiązanej przed lub jednocześnie z dokonaniem pierwszej czynności windykacyjnej*”. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | art. 24 ust. 2 pkt 4 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 24 ust. 2 pkt 4 – brak zasadności podawania informacji o przedawnieniu wierzytelności; sprzeczność z projektowanym zakazem windykacji wierzytelności przedawnionych.  Nie ma uzasadnienia, dla którego wierzyciel miałby informować osobę zobowiązaną o stanie przedawnienia wierzytelności. Ocena tego faktu powinna zostać pozostawiona tej osobie. Ponadto, w kontekście projektowanego zakazu windykacji wierzytelności przedawnionych wymóg stanowi *superfluum* – informacja zawsze będzie negatywna, skoro zakłada się możliwość podjęcia czynności windykacyjnych jedynie wobec wierzytelności nieprzedawnionych. | **Uwzględniono. poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 26 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 26 – zbyt szeroki zakres przesłanek do złożenia sprzeciwu; brak rozważenia konsekwencji dla systemu sądowego.  Krytycznie ocenić należy brak określenia jakichkolwiek przesłanek uzasadniających złożenie sprzeciwu i ukształtowanie tej instytucji w oparciu o dowolność uznania osoby zobowiązanej. Wydaje się, że w powyższym kontekście projektodawca zupełnie nie rozpatrzył potencjalnych negatywnych konsekwencji takiego rozwiązania na efektywność funkcjonowania i tak już obciążonego wymiaru sprawiedliwości. To właśnie możliwość polubownego rozwiązywania sporów powinna być jednym z remediów mających usprawnić działanie sądów. Tymczasem ustawodawca planuje zakazać takich praktyk, zmuszając wierzycieli do masowego kierowania spraw do sądów. Przez pryzmat powyższego, postulować należy zupełną rezygnację z instytucji sprzeciwu (aktualne środki prawne w postaci powództw o ochronę dóbr osobistych czy też zawiadomień o możliwości popełnienia czynu zabronionego należy ocenić za wystarczające w celu poszukiwania ochrony przez osobę zobowiązaną) albo ewentualnie wyraźnie ustawowo określić krąg przesłanek uzasadniających jego złożenie (np. fakt przedawnienia wierzytelności, powołanie się na jedną z przesłanek o których mowa w art. 5 ust. 2 pkt 1 wraz z jej udowodnieniem). | **Nie uwzględniono.**  **Projekt ustawy zakłada model polubownej windykacji, uzależnionej od zgody osoby zobowiązanej. W przypadku braku zgody zobowiązanej wierzyciel będzie mógł skorzystać z przymusu państwowego.** |
|  | Art. 29 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 29 – konieczność doprecyzowania zapisów dotyczących połączeń telefonicznych oraz zbyt krótki okres, w którym przedsiębiorstwo windykacyjne może nawiązywać kontakt z osobą zobowiązaną.  W pierwszej kolejności należy doprecyzować definicję „połączenia telefonicznego”. W naszej ocenie powinna to być możliwość przeprowadzenia 3 rozmów z osobą zobowiązaną (ewentualnie zosobą trzecią w sytuacji w której wyraziła ona zgodę na kontaktowanie się z nią przez windykatora (co będzie możliwe wyłącznie pod warunkiem zmiany proponowanej treści art.31 pkt 9 ustawy o czym poniżej)) pod numerem telefonu wskazanym jako numer osoby zobowiązanej, nie zaś wykonania 3 prób połączenia.  Wprowadzenie takiego ograniczenia spowodowałoby, iż nierzetelne osoby zobowiązane celowo unikałyby odbierania telefonów we wskazanym przedziale czasowym, co uniemożliwiałoby zastosowanie polubownego rozwiązania w zakresie spłaty zobowiązania, które – co należy podkreślić – jest najkorzystniejszym rozwiązaniem dla osoby zobowiązanej.  Kolejną kwestią, którą należy doprecyzować, jest kwestia przeprowadzania prób / rozmów na wskazanym, konkretny numer telefonu. W przypadku ’3 połączeń telefonicznych’, które zostały wskazane w projekcie ustaw, brak jest jasnej informacji czy to dotyczy wszystkich numerów telefonów na danej sprawie czy konkretnego numeru telefonu.  Sama ilość 3 połączeń telefonicznych powinna być również zwiększona, na przykład do 15 (po trzy próby dziennie), jeżeli ustawodawca uzna, iż dotyczy to prób telefonicznych.  Dodatkowo, powinien być wskazany wyraźnie wyjątek w zakresie osób zobowiązanych, które w związku z prowadzonymi rozmowami w zakresie spłaty zobowiązania wyrażą zgodę na częstszy kontakt (w niektórych sytuacjach niezbędny jest codzienny kontakt windykatora z osobą zobowiązaną, nawet kilka razy dziennie). Rozwiązanie odpowiednie (dające windykatorowi możliwość działania poza ramami wyznaczonymi przez treść przepisów) w stosunku do wizyt terenowych ustawodawca dopuszcza w art.30 ust.4. Generalną zasadą wyrażoną w ustawie powinna być możliwość działania odmiennego do literalnej treści dyspozycji przepisu, pod warunkiem uprzedniego wyrażenia na takie działanie zgody przez zobowiązanego. Zgody takiej windykator nie będzie mógł domniemywać.  W zakresie godzin, w których można wykonywać połączenia telefoniczne, rekomendowalibyśmy utrzymania standardu wypracowanego przez ZPF w Kodeksie dobrych praktyk, tj.:  „Rozmowy telefoniczne mogą być prowadzone w czasie i miejscu, które według rozsądnej oceny nie będą uciążliwe dla osoby zadłużonej, a więc w dni powszednie pomiędzy godzinami 7:00 a 21:00. W przypadku braku możliwości nawiązania kontaktu z osobą zadłużoną w czasie wyżej określonym, rozmowy telefoniczne mogą być prowadzone w pozostałe dni tygodnia, jednakże wyłącznie pomiędzy godzinami 8:00 a 20:00, z wyłączeniem dni ustawowo wolnych od pracy, chyba, że osoba zadłużona wyraziła zgodę na taki kontakt.”  Warunkowane jest to faktem, że osoby pracujące nie zawsze mają możliwość rozmowy w trakcie zwyczajowych godzin roboczych (8-16, 9-17) oraz osoby, które nie chcą w miejscu pracy rozmawiać o swoich zobowiązaniach. Należy przy tym wskazać, iż szczególnie popołudniowe godziny są zdecydowanie efektywniejszym czasem, jeżeli chodzi o kontakt z osobami zobowiązanymi w przedmiocie zawarcia porozumień z wierzycielem, co prowadzi do pozytywnego efektu dla osoby zobowiązanej, czyli spłaty zadłużenia. | **Nie uwzględniono.**  **W tym zakresie częściowo uwzględniono.** |
|  | Art. 31 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 31 – zbyt szeroki, niedookreślony katalog działań niedopuszczalnych w toku czynności windykacyjnych.  Na podstawie takiej redakcji przepisu nie sposób określić kryterium oceny działań podejmowanych w toku czynności windykacyjnych. Przepis powinien choćby w minimalnym zakresie określać punkt odniesienia, przez pryzmat którego taka ocena ma być dokonywana (np. kryterium naruszeń praw osoby zobowiązanej). Ponadto, wyliczenie powinno stanowić katalog zamknięty. | **Częściowo uwzględniono poprzez enumeratywne wskazanie przedmiotowych przesłanek.** |
|  | Art. 31 pkt. 3 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 31 pkt 3 – brak definicji przedstawiciela przedsiębiorstwa windykacyjnego.  Brak wspomnianej definicji powoduje szczególne ryzyko dla wspomnianego przedstawiciela, który nie jest windykatorem, posądzenia o dokonywanie czynności windykacyjnych bez wymaganej licencji. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 31 pkt 4 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 31 pkt 4 – wymaga doprecyzowania poprzez wskazanie, że nie jest zabronione uzyskanie takich informacji po zadaniu pytania o nie, co będzie stanowić uzyskanie takich informacji zgodnie z zasadami współżycia społecznego i wymogami ustawowymi stawianymi windykatorowi.  Należy podkreślić, że w przypadku braku możliwości uzyskania bardziej szczegółowych informacji na temat sytuacji finansowej osoby zadłużonej, w tym źródeł jej dochodu oraz posiadanego majątku, przedsiębiorstwo windykacyjne straci możliwość przygotowania propozycji ugody dostosowanej do możliwości finansowych osoby zobowiązanej, w konsekwencji czego możliwość polubownego uregulowania zobowiązania przez osobę zobowiązaną zostanie ograniczona. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 31 pkt 8 lit. b | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 31 pkt 8 lit. b – niepełność zapisu.  Zapis dla pełnej jasności powinien zawierać konkluzję, przesądzającą o możliwości posługiwania się dokumentami w istocie stanowiącymi korespondencję urzędową lub sądową. | **Nie uwzględniono. Uwaga niezasadna.** |
|  | Art. 31 pkt 9 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 31 pkt 9 - niepełność zapisu.  Dozwolony powinien być kontakt windykatora z osobami wymienionymi w dyspozycji przepisu, jeżeli takie osoby uprzednio same zgłosiły chęć kontaktu z windykatorem i oświadczyły, że robią to za wiedzą i zgodą zobowiązanego, w szczególności w celu dokonania spłaty za zobowiązanego. | **Nie uwzględniono. Uwaga niezasadna.** |
|  | Art. 32 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 32 – nadmierny formalizm pozbawiony uzasadnienia.  Drobiazgowe dokumentowanie każdej czynności windykacyjnej, wymagające dodatkowo każdorazowo podpisu windykatora, w kontekście różnorodności czynności windykacyjnych (np. rozmowy telefoniczne agentów Contact Center) oraz ryzyka ewentualnego naruszenia praw osoby zobowiązanej jawi się jako zbyt daleko posunięty formalizm. Postulować można protokołowanie wyłącznie tych czynności windykacyjnych, które nie są jednocześnie utrwalane za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk lub obraz. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 32 pkt 7 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 32 pkt 7 – niecelowość oświadczeń co do braku toczącego się postępowania egzekucyjnego.  Uwagi tożsame z tymi dotyczącymi art. 23 ust. 3 pkt 2. | **Nie uwzględniono. Uwaga niezasadna.** |
|  | Art. 33 ust. 3 pkt 3 oraz art. 35 ust. 2 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 33 ust. 3 pkt 3 oraz art. 35 ust. 2 – zasadność wskazania na konieczność zachowania tajemnicy zawodowej wynikającej z odrębnych przepisów.  Zwłaszcza w kontekście podmiotów prowadzących działalność w oparciu o przepisy UFIZAFI, należałoby doprecyzować, że wykonanie żądań o których mowa we wskazanych przepisach może odbyć się jedynie przy poszanowaniu tajemnicy zawodowej wynikającej z odrębnych przepisów. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu. Z nowego brzmienia przepisu wynika, iż tajemnica, o której mowa w tym przepisie jest tajemnicą zawodową.** |
|  | Art. 45 ust. 2 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 45 ust. 2 – brak uzasadnienia dla przyjęcia jako reguły natychmiastowej wykonalności decyzji.  Negatywnie ocenić należy wprowadzenie ustawowego rygoru natychmiastowej wykonalności jakiejkolwiek decyzji organu nadzoru wydanej na podstawie ustawy. Postulować należy zastrzeżenie tego rygoru jedynie dla przypadków rażącego (oczywistego naruszenia prawa) oraz wprowadzić fakultatywność jego nałożenia przez organ nadzoru. | **Uwaga nieaktualna.** |
|  | Art. 49 ust. 1 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 49 ust. 1 – nadmierna dotkliwość kary w postaci kary pieniężnej do wysokości 2 000 000 zł lub w równowartości 10% całkowitego rocznego przychodu przedsiębiorstwa.  Możliwość nałożenia kary pieniężnej do wysokości kwoty 2 000 000 zł albo w wysokości kwoty stanowiącej równowartość 10% całkowitego rocznego przychodu przedsiębiorstwa wykazanego w ostatnim sprawozdaniu finansowym za rok obrotowy ocenić należy jako sankcję zbyt dotkliwą z punktu widzenia rozmiaru działalności przedsiębiorstw windykacyjnych. Warto zauważyć, że sankcja w postaci kary w wysokości równowartości 10% całkowitego rocznego przychodu przedsiębiorstwa wykazanego w ostatnim sprawozdaniu finansowym za rok obrotowy w zasadzie zrównuje status przedsiębiorstwa windykacyjnego ze statusem towarzystwa funduszy inwestycyjnych (art. 228 ust. 1 pkt 2 UFIZAFI), co nie znajduje żadnego uzasadnienia biorąc pod uwagę o wiele szerzej zakrojoną oraz obarczoną znacznie większym ryzykiem działalność towarzystw. Należałoby postulować, aby kara ta mogła być wymierzona jedynie do 500 000 zł (bez określania dolnej granicy) – taki zakres odpowiedzialności byłby również zbieżny z tym przewidzianym w UFIZAFI dla podmiotów zarządzających wierzytelnościami sekurytyzowanymi (art. 234 pkt 2 UFIZAFI). | **Uwaga częściowo uwzględniona.**  **Zasady wymiaru kar pieniężnych uregulowane są w przepisach Działu IVa ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (w szczególności art. 189d kpa).** |
|  | Art. 49 ust. 2 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 49 ust. 2 – konieczność zastrzeżenia rygoru natychmiastowej wykonalności decyzji jedynie do przypadków rażącego naruszenia  Zasadnym jest ograniczenie możliwości nadania rygoru natychmiastowej wykonalności jedynie decyzjom Komisji stwierdzającym naruszenia o charakterze rażącym. | **Uwaga częściowo uwzględniona.** |
|  | Art. 52 ust. 1 i 3 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 52 ust. 1 i 3 – ryzyko nadużyć w kontekście lakonicznej definicji windykatora.  Z punktu widzenia skąpej definicji windykatora, przepis powoduje istotne ryzyko nadużyć w stosunku do osób mogących mieć pośredni lub bezpośredni kontakt z osobą zobowiązaną (karząc zarówno działanie umyślne, jak i nieumyślne), o czym była już mowa w uwagach do art. 2 pkt 8. | **Nie uwzględniono. Uwaga niezasadna.** |
|  | Art. 52 ust. 2 oraz art. 53 ust. 2 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 52 ust. 2 oraz art. 53 ust. 2 – nieuzasadniona penalizacja windykacji wierzytelności przedawnionych oraz dochodzenia wierzytelności w niedokładnych kwotach.  Przepis art. 53 ust. 2 wprost penalizuje windykację wierzytelności przedawnionych, gdy tymczasem polubowne ich dochodzenie nie powinno być zakazane (patrz: uwagi do art. 5 ust. 2 pkt. 2), a już z pewnością nie jest to czyn na tyle społecznie szkodliwy by uznawać go za przestępstwo.  Art. 52 ust. 2 z kolei poddaje w wątpliwość możliwość dobrowolnego przyjęcia przez wierzyciela świadczenia przedawnionego, jednak dobrowolnie spełnianego przez osobę zobowiązaną, jako świadczenie naturalne (nadal istniejące, choć pozbawione możliwości przymusowego dochodzenia) lub świadczenia, którego wymagalność jeszcze nie nastąpiła, sugerując możliwość istnienia błędnego przekonania osoby zobowiązanej co do wymagalności świadczenia. Nadto, stanowi zbyt daleko idącą ingerencję prawa karnego w sferę prawa cywilnego, wymuszając na wierzycielach drobiazgowe określanie wysokości należności, w tym odsetek i sposobu ich naliczania. Tymczasem wysokość odsetek częstokroć zależeć będzie od stosowanych przez poprzednich wierzycieli reguł ich ustalania i jakkolwiek różnice w ich wysokości nigdy nie będą znaczne, jednak czasem mogą występować.  Obydwa przepisy przewidują ponadto karalność zarówno działań umyślnych, jak i nieumyślnych, co dodatkowo zwiększa pole do nadużyć. | **Nie uwzględniono. Uwaga niezasadna.** |
|  | art. 54 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 54 – zbyt daleko idące ograniczenie możliwości posługiwania się słowem „windykacja” i jego pochodnymi.  Określenie „windykacja” oraz wyrazy od niego pochodne występują w języku polskich w bardzo powszechnym użyciu. Czynności mające charakter windykacyjny często, w tym na niewielką skalę, podejmowane są nie tylko przez podmioty, które projektowana ustawa określa mianem przedsiębiorstw windykacyjnych. W powyższym kontekście za zbyt daleko idącą należy uznać penalizację posługiwania się wskazanymi w przepisie określeniami, szczególnie, że budując katalog otwarty takich wyrazów, pozostawia on duże pole do nadużyć. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 56 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 56 – niekompletność przepisu  Dodany na mocy tego artykułu przepis art. 139c pkt 1 Kodeksu wykroczeń nie określa jakie zakazy mają być naruszane przez windykatora podczas czynności. | **Częściowo uwzględniono poprzez doprecyzowanie brzmienia przepisu.** |
|  | art. 58 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 58 – nieuzasadnione skrócenie terminu przedawnienia  Nie ma żadnego uzasadnienie dalsze (uprzednio z 10 do 6 lat) skrócenie terminu przedawnienia roszczeń przeciwko konsumentowi wynikających z umowy o kredyt konsumencki, stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju, jak również stwierdzonych ugodą zawartą przed sądem albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd. Nie sposób w tym przypadku powołać się w szczególności na racje związane z tym, że upływ czasu utrudni postępowanie dowodowe, czy też pozostawianie dłużnika w niepewności, gdy jego zobowiązanie do świadczenie nie jest przesądzone. Nie ma tu potrzeby nadmiernego dyscyplinowania wierzyciela. | **Nie uwzględniono.**  **Każda czynność przed sądem lub organem egzekucji przerywa bieg terminu przedawnienia (art 123 par. 1 pkt 1 k.c.).** |
|  | Art. 60 | Hoist Polska sp. z o.o. | Art. 60 – brak przepisów uwzględniających działalność podmiotów prowadzoną na gruncie UFIZAFI; brak przepisów przejściowych dot. skróconego terminu przedawnienia.  Choć postuluje się, aby podmioty działające na gruncie przepisów UFIZAFI zostały w całości wyłączone ze stosowania przepisów projektowanej ustawy, niemniej w braku pewności co do jej ostatecznej wersji, zauważyć należy, że zasadnym byłoby zwolnić te podmioty z obowiązku posiadania stosownego zezwolenia (jako podmioty już regulowane i objęte nadzorem Komisji Nadzoru Finansowego) lub przewidzieć w ustawie skutek w postaci uzyskania wspomnianych zezwoleń oraz wpisów do rejestru z mocy samego prawa. Takie podejście uzasadniają także komentarze do art. 3, 4 oraz 7 ust. 1. Zastosowanie przez ustawodawcę proponowanego rozwiązania pozwoli ochronić prawa nabyte podmiotów posiadających zezwolenia na zarządzanie wierzytelnościami sekurytyzowanymi. Jednocześnie konieczne jest określenie, jaki będzie los prawny takich zezwoleń na zarządzanie wierzytelnościami tj. czy będą one funkcjonować w obrocie gospodarczym jednocześnie z Rejestrem Przedsiębiorstw Windykacyjnych i Windykatorów, czy wygasną, a jeżeli tak, to kiedy? Jeżeli działalność podmiotów zarządzających sekurytyzowanymi wierzytelnościami będzie miała pozostać pod nadzorem KNF, konieczne jest określenie zakresu nadzoru każdej z instytucji nadzorczych tj. w tym przypadku KNF oraz ministra właściwego do spraw gospodarki.  Jednocześnie warto zwrócić uwagę, że poza zupełną kontrolą skutków prawnych pozostawiona została zmiana przewidziana w art. 58, polegająca na skróceniu terminu przedawnienia roszczeń. Niezależnie od negatywnej oceny samej idei skrócenia wspomnianego terminu, który będzie działał negatywnie na synergię rynku finansowego i spowoduje powstanie u konsumentów przekonania co do nikłej szkodliwości nieregulowania zobowiązań, skoro fakt nieuregulowania i tak związany jest ze skróconymokresem, w którym tytuł wykonawczy nakazujący zobowiązanemu spłacić zadłużenie przedawnia się w okresie o połowę krótszym, niż nieregulowane zobowiązania pozostałych uczestników rynku. Natomiast w przypadku wdrożenia takiego rozwiązania, postulować należy wprowadzenie odpowiednich przepisów intertemporalnych, np. na wzór tych z ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1104). | **Częściowo uwzględniono poprzez dodanie ust. 4 w art. 7:**  „wymogów, o których mowa w ust. 1 nie stosuje się do podmiotów, posiadających zezwolenie wydane na podstawie ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi”. |
|  | Uwagi ogólne | KRUK S.A. | KRUK S.A. w całości podziela wszystkie wątpliwości i uwagi do Projektu ustawy zgłoszone w toku konsultacji przez organizacje pozarządowe, których jest członkiem tj. Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce oraz Konfederację Lewiatan, i postuluje uwzględnienie tych uwag w dalszych pracach nad przedmiotowym Projektem ustawy.  W niniejszym stanowisku KRUK S.A. pragnie zwrócić uwagę na problem zgodności Projektu z ustawodawstwem unijnym oraz niedostrzegania roli przedsiębiorstw windykacyjnych, jaką pełnią w systemie finansowym danego państwa oraz na elementy Projektu ustawy, które mogą mieć wpływ na konsumentów - osoby zadłużone, na przedsiębiorstwa windykacyjne jako pracodawców i ich pracowników oraz na odzyskiwanie należności na drodze polubownej. Szczegółowe komentarze do poszczególnych artykułów Projektu ustawy zawarte są w załączniku do niniejszego stanowiska.  Jednocześnie KRUK S.A. deklaruje chęć wsparcia w dalszych pracach nad Projektem ustawy celem jego ukształtowania z uwzględnieniem potrzeb, postulatów i standardów rynku windykacyjnego w Polsce oraz wytycznych Unii Europejskiej w tym zakresie.  Projekt ustawy, a postrzeganie wierzycieli wtórnych oraz firm windykacyjnych w Unii Europejskiej oraz rola tych podmiotów w systemie finansowym danego państwa.  Wskazujemy, iż projekt reguluje materię częściowo zastrzeżoną Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/2167 z dnia 24 listopada 2021 r. w sprawie podmiotów obsługujących kredyty i nabywców kredytów (dalej: „Dyrektywa”), a jedocześnie zdaje się w ogóle nie dostrzegać ani celów Dyrektywy ani faktu, że polski ustawodawca ma obowiązek wdrożyć Dyrektywę do krajowego porządku prawnego, a tym samym wszelkie regulacje sprzeczne z tą Dyrektywą, nie oddające jej celu lub mijające się z jej celem, powinny być z niniejszego projektu usunięte lub dostosowane.  Dla przypomnienia należy wskazać za Dyrektywą, że priorytetem Unii jest opracowanie kompleksowej strategii służącej rozwiązaniu problemu nieobsługiwanych kredytów, a główna odpowiedzialność za rozwiązanie problemu nieobsługiwanych kredytów spoczywa na instytucjach kredytowych i państwach członkowskich, co za tym idzie państwa członkowie mają stwarzać - w ramach wskazanych w Dyrektywie - warunki do tego, aby w instytucjach kredytowych zalegały coraz mniejsze ilości wierzytelności i aby rynek nabywania wierzytelności został pobudzony. UE nie tylko nie dostrzega patologii w fakcie działania firm windykacyjnych, ale uznaje je za normalny i potrzebny element gospodarki rynkowej i stabilnego systemu finansowego.  W tym miejscu warto przywołać uzasadnienie Dyrektywy: „W sytuacjach, w których instytucje kredytowe zmagają się z dużą akumulacją nieobsługiwanych kredytów oraz z brakiem pracowników lub wiedzy fachowej niezbędnych do ich właściwej obsługi, powinny one mieć możliwość powierzenia wykonywania obsługi tych kredytów wyspecjalizowanemu podmiotowi obsługującemu kredyty albo przeniesienia umowy o kredyt na nabywcę kredytu, który posiada apetyt na ryzyko oraz wiedzę fachową niezbędne do zarządzania takim kredytem” Kraje członkowskie, zgodnie z Dyrektywą, powinny zatem wspierać rozwój rynków wtórnych nieobsługiwanych kredytów, poprzez usuwanie przeszkód ku temu, także przez wprowadzeniu odpowiednich środków ochronnych dla przeniesienia nieobsługiwanych kredytów do nabywców kredytów, dokonywanego przez instytucje kredytowe, przy jednoczesnej ochronie praw kredytobiorców.  Wydaje się zatem, iż należy podjąć proporcjonalne i adekwatne działania zmierzające do realizacji tych celów, a przy tym równo traktując tak wierzycieli pierwotnych, jak i wtórnych oraz chroniąc konsumentów. Wskazujemy przy tym, że zarówno wierzyciele pierwotni jak i wtórni często decydują się na powierzenie wykonywania działalności w zakresie obsługi wierzytelności innym podmiotom, ponieważ sami nie mają zdolności do samodzielnej obsługi tych wierzytelności. W związku z tym, biorąc pod uwagę założenia projektu, mogą być oni niechętnie nastawieni do – odpowiednio - zlecania windykacji lub nabywania kredytów od instytucji kredytowych, jeżeli nie mogą powierzyć wykonywania określonych usług firmom windykacyjnym, a jednocześnie pozostałe usługi przez nie świadczone będą znacznie droższe niż dotychczas biorąc pod uwagę wymogi dot. licencji, kosztów związanych z zatrudnieniem, itp.  Podobny problemy dostrzegł ustawodawca unijny, który w uzasadnieniu do Dyrektywy oraz do stojącej do niej założeń o otwarciu i zwiększeniu rynku, wskazywał, iż jednym z celów państw członkowskich powinno być ograniczanie sytuacji, w których „podmioty obsługujące kredyty obciążają nabywców kredytów wysokimi opłatami za swoje usługi, co prowadzi także do niskich cen na wtórnych rynkach kredytów. Zmniejsza to zachęty dla instytucji kredytowych do zmniejszenia ujętych w ich bilansach wolumenów nieobsługiwanych kredytów” i powinno być zwalczane. Aktualny Projekt ustawy idzie pod prąd tym założeniom, nie tylko powodując, że koszty obsługi wierzytelności będą większe, ale także- kreując inne ramy dla windykacji polubownej dla wierzycieli wtórnych - znacznie zmniejszy atrakcyjność rynku polskiego dla inwestorów, tak polskich jak i zagranicznych.  Nie ma żadnych podstaw aby, wbrew Dyrektywie, kreować inne ramy egzekwowania wierzytelności dla wierzycieli masowych - czy to pierwotnych (banki, telekomy), czy wtórnych. Jak bowiem można uzasadnić sytuację, w której wierzyciel pierwotny może prowadzić działania windykacyjne poza godzinami wyznaczonymi dla wierzycieli wtórnych do kontaktów z dłużnikami, może podejmować te działania bez prowadzenia dokumentacji, także co do wierzytelności przedawnionych oraz wobec osób starszych, a już po przejściu tej wierzytelności na wierzyciela wtórnego takie działania nie mogą być wykonywane? Nierówne traktowanie różnych wierzycieli oraz pozbawianie wierzycieli wtórnych ich podstawowego prawa polegającego na możliwości dochodzenia na drodze polubownej wierzytelności od wszystkich dłużników jest sprzeczne z celami Unii Europejskiej oraz narusza zasady państwa prawa. Nie ma także żadnych podstaw ku temu, aby uzasadnić różnicowanie działań wierzyciela, w zależności od tego, czy działa on samodzielnie, czy przez umocowaną do tego osobę/podmiot. W projekcie mimo to mamy takie różnicowanie: wierzyciel pierwotny, który działa we własnym imieniu, dochodząc wierzytelności działa w tradycyjnych ramach dobrych obyczajów, zasad współżycia społecznego i poszanowania praw konsumenta, a już przedsiębiorstwo windykacyjne działające na zlecenie i w imieniu tego wierzyciela, musi działać w ramach wszelkich limitów, sankcji i zasad określonych projektem ustawy.  Dodatkowo warto zwrócić uwagę, iż Dyrektywa, regulując min. zasady działania podmiotów obsługujących kredyty (czyli serwiserom wierzytelności) nie tylko nie nakłada na nich ograniczeń przewidzianych w omawianym projekcie, ale dodatkowo stanowi w Tirecie 34 Preambuły, iż: „Jeżeli na mocy przepisów krajowych przyjmującego państwa członkowskiego transponujących niniejszą dyrektywę nałożone są dodatkowe wymogi dotyczące zezwolenia na prowadzenie działalności jako podmiot obsługujący kredyty, takie dodatkowe wymogi nie powinny mieć zastosowania do podmiotów obsługujących kredyty, które prowadzą transgraniczną działalność w zakresie obsługi kredytów w tym przyjmującym państwie członkowskim. Oznacza to, że w praktyce istnieje zagrożenie, iż- jeśli ustawa implementująca Dyrektywę będzie miała zapisy jak w proponowanym projekcie- na rynku polskim będą funkcjonować dwa rodzaje przedsiębiorstw windykacyjnych- tych z kapitałem polskim, ograniczone w swoich prawach, tak jak stanowi to omawiany projekt ustawy, oraz przedsiębiorcy z kapitałem zagranicznym, którzy nie będą podlegali tym ograniczeniom.  Podsumowując: aktualny Projekt ustawy niezasadnie różnicuje sytuację wierzycieli pierwotnych i wtórnych, oraz ogranicza możliwość rozwoju rynku wierzytelności zagrożonych, znacznie podwyższa koszty prowadzenia działalności windykacyjnej wierzycieli pierwotnych, w tym małych i średnich przedsiębiorstw, nie dostrzega zupełnie celów Dyrektywy oraz roli, jaką omawiana działalność przedsiębiorstw windykacyjnych pełni dla funkcjonowania stabilnego systemu finansowego w państwie.  Oddziaływanie projektu ustawy na sytuację ekonomiczną i społeczną rodziny, osób niepełnosprawnych (intelektualnie, niewidomych i słabowidzących) osób starszych i posiadaczy kredytów hipotecznych  Proponowana regulacja stoi w sprzeczności z przepisami powszechnie obowiązującymi. Prawo nie zakazuje wskazanym podmiotom skutecznego składania oświadczeń woli. W ugruntowanym orzecznictwie wskazuje się, że występowanie objawów choroby psychicznej nie jest równoznaczne z niezdolnością do świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli (wyrok SN z dnia 20.04.2017 r., II CSK 435/16) i nie można z góry przyjmować stanu wyłączającego świadomość nawet osób chorych psychicznie lub niedorozwiniętych umysłowo i to nawet wtedy, gdy są ubezwłasnowolnieni całkowicie lub częściowo, gdyż w danym momencie działać oni mogli z wystarczającym rozeznaniem, czyli w stanie tzw. lucidum intervallum (wyrok SA w Białymstoku z dnia 11.01.2018 r., I ACa 658/17). Zaistnienie przesłanek z art. 82 k.c. skutkuje nieważnością umowy, lecz nie oznacza to jednak, że po stronie Osoby zobowiązanej w ogóle nie powstało żadne zobowiązanie, albowiem niespornym jest, że w wykonaniu owej umowy otrzymał on od kredytodawcy/pożyczkodawcy określoną sumę pieniężną. Przedmiotowe świadczenie - wobec nieważności tejże umowy - należy ocenić jako nienależne skutkujące bezpodstawnym wzbogaceniem Osoby zobowiązanej kosztem majątku kredytodawcy/pożyczkodawcy (art. 410 § 1 i 2 k.c.). W tej sytuacji wierzycielowi przysługuje roszczenie o zwrot kwot faktycznie wypłaconych Osobie zobowiązanej, zaś podstawę ewentualnej odpowiedzialności Osoby zobowiązanej stanowi art. 405 k.c. Należy przy tym podkreślić, że dla odpowiedzialności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia bez znaczenia pozostaje kwestia niepoczytalności, braku świadomości lub swobody, zawinienia itp. Jak wynika z powyższego, jeśli ustawodawca przyznał tej kategorii osób uprawnienie do zaciągania zobowiązań, to również po ich stronie leży wykonanie zawartej umowy.  Przedmiotowa regulacja ma zapewnić ochronę osób zadłużonych, które w opinii projektodawcy są najbardziej bezbronne w bezpośrednim kontakcie z przedsiębiorcami działającymi na rynku windykacyjnym. Projektodawca wydaje się nie dostrzegać faktu, iż jednocześnie państwo daje przyzwolenie do zaciągania przez te osoby zobowiązań. W Projekcie ustawy ponadto, zamiast chronić te osoby przed kosztownym i stresującym postępowaniem sądowym i -w razie uzyskania tytułu wykonawczego - egzekucyjnym, nie daje się szansy wierzycielowi wtórnemu lub przedsiębiorcy windykacyjnemu działającemu w imieniu wierzyciela pierwotnego, umożliwienia spłaty należności tych osób w sposób polubowny. Prowadzenie postępowania sądowego i egzekucji komorniczej przeciwko tym osobom pozostaje jedyną opcją, co absolutnie nie jest w interesie osoby zadłużonej i dlatego- naszym zdaniem - w tym zakresie ustawa, jeśli zostanie uchwalona w proponowanym kształcie przyniesie odwrotny do zamierzonego skutek.  Brak możliwości prowadzenia polubownych czynności windykacyjnych wobec osób powyżej 75 roku życia, osób niepełnosprawnych, niewidomych i słabowidzących. Potencjalne skutki:  • Aktualnie firma windykacyjna i windykator nie mają możliwości weryfikacji niepełnosprawności osoby zobowiązanej i nie posiadają wiedzy o tym, czy osoba ta jest niewidoma, słabowidząca czy niepełnosprawna intelektualnie.  • Konieczność pozyskiwania takich danych, w tym od wierzyciela pierwotnego. Są to dane wrażliwe, które dotychczas nie były gromadzone przez firmy windykacyjne. Obowiązki związane z gromadzeniem i przetwarzaniem takich danych i dopuszczalność pozyskiwania tych danych wymaga szczegółowej analizy w kontekście przepisów o ochronie danych osobowych (RODO). posiadanie ich nie jest uzasadnione potrzebą dochodzenia wierzytelności od dłużników, a przy tym naraża dłużników na obowiązek ujawnienia takich informacji przedsiębiorstwu windykacyjnemu, co wydaje się bardzo głęboko ingerować w ich prawo do prywatności.  • Rekomendujemy doprecyzowanie przepisu – w przypadku utrzymania go w tym kształcie o to, że polubowne czynności windykacyjne nie mogą być prowadzone dopiero po okazaniu przez tę osobę zobowiązaną lub jej pełnomocnika dokumentu potwierdzającego dany stan  • Zakaz windykacji polubownej wobec osób powyżej 75 roku życia, czy osób niepełnosprawnych, wskazanych w Projekcie ustawy przez wierzycieli wtórnych oraz przedsiębiorców windykacyjnych działających w imieniu wierzycieli pierwotnych powoduje, że osoby takie są dyskryminowane tym przepisem i narażane na wyższe koszty, wynikające postępowania sądowego i następnie egzekucyjnego wobec nich, jako jedynej pozostającej możliwości dochodzenia spłaty należności. Nadto kredytodawcy biorąc pod uwagę te kategorie osób i zwiększone ryzyko i koszty związane z obsługą potencjalnej wierzytelności wobec takich osób nie będą skłonne do udzielania im finansowania, przez co osoby te narażone będą na ostracyzm kredytowy. Dodatkowo osoby te będą „skazane” zawsze tylko na prowadzenie wobec nich postępowań sądowych i egzekucyjnych, bez możliwości negocjacji rat czy częściowego umorzenia długu, jak to się ma w toku windykacji polubownej, bez możliwości podjęcia swobodnej decyzji o spłacie swojego zobowiązania w sposób polubowny. Ustawodawca podjął decyzję w zastępstwie tych osób, narażając je tym samym na poniesienie dodatkowych kosztów związanych z dochodzeniem spłaty należności na drodze sądowej.  2. Problem braku możliwości dochodzenia polubownego spłaty spraw przedawnionych:  • Zakaz polubownego dochodzenia wierzytelności przedawnionych jest wbrew koncepcji zobowiązania naturalnego, zgodnie z którą wierzytelności przedawnione nie mogą być dochodzone przed sądem, jednak nadal mogą być dochodzone polubownie; zakaz ten powoduje także, ze wierzytelności te w pewnym zakresie będą wygasać/znikać z balansu zadłużenia danej osoby.  • Projekt ustawy nie przewiduje sytuacji, w której wierzytelność jest przedawniona, ale jednocześnie wierzyciel jest uprawniony do uzyskania zaspokojenia z przedmiotu zabezpieczenia (hipoteka, zastaw) - w projektowanych przepisach powinno zatem znaleźć się zastrzeżenie, że w takiej sytuacji czynności windykacyjne są dozwolone  • kwestia przedawnienia może mieć charakter sporny w związku z wcześniejszymi czynnościami przerywającymi bieg przedawnienia (do uznania długu, a tym samym do przerwania biegu terminu przedawnienia, dojść może w wielu formach w tym ustnie lub w sposób dorozumiany) - wierzyciel oraz windykator może mieć przeświadczenie o tym, że wierzytelność nie jest wierzytelnością przedawnioną. Tym samym do rozstrzygania tych kwestii są i powinny pozostać wyłącznie powołane sądy lub organy w strukturach wymiaru sprawiedliwości a nie przedsiębiorca windykacyjny.  Przedmiotowe ograniczenia nie służą budowaniu wśród konsumentów odpowiedzialności za swoje zobowiązania i mogą przyczyniać się do kształtowania w sposób negatywny postaw płatniczych społeczeństwa. Bezpośrednim ich skutkiem może być podwyższenie kosztów odzyskania długu od tych kategorii klientów, ponieważ jedyną ścieżką będzie ścieżka sądowo-egzekucyjna. Ponadto taka regulacja – wbrew intencji ustawodawcy – stawiać będzie tę grupę osób zadłużonych w gorszej sytuacji, ponieważ ich sprawy będą szybciej i częściej trafiać na etap przymusowy, co będzie wpływać na zwiększenie się obciążenia tej grupy osób zadłużonych.  3. Problem sprzeciwu i zastrzeżenia dla polubownych czynności windykacyjnych  Ochrona konsumentów jest opatrznie utożsamiana z min. z zakazem prowadzenia czynności polubownego odzyskiwania długu w przypadku zgłoszeni sprzeciwu od czynności windykacyjnych, a sam projekt opiera się na błędnym założeniu (i nie potwierdzonym liczbami), że znakomita część wierzytelności dochodzonych przez firmy windykacyjne jest de facto nieistniejąca, lub nieudokumentowana, niejasna.  Fakt, iż takie sytuacje się zdarzały i były głośne medialnie nie zmienia tego, że setki tysięcy spraw w obsłudze polskich przedsiębiorstw windykacyjnych są obsługiwane należycie i z poszanowaniem praw konsumentów - dłużników (co bardzo łatwo poprzeć danymi liczbowymi), a same - przykre dla konsumentów błędy - jeśli się zdarzały, z reguły wywołane były błędem po stronie wierzyciela pierwotnego, który omyłkowo zbywał np. wierzytelność, która już została spłacana, bez odnotowania tego w systemie. Żadna firma windykacyjna nie ma intencji egzekwowania należności nieistniejących lub nieistniejących w danej wysokości - jest to nieetyczne, nieopłacalne, sprzeczne z prawem a na dodatek łączy się z poważnym ryzykiem nałożenia kary przez UOKiK lub UODO. Tymczasem przez Projekt ustawy przemawia (nieuzasadniona faktami) wiara, iż działanie na szkodę dłużnika - konsumenta to standard w branży windykacyjnej.  Odnosząc się do konkretnego rozwiązania w projekcie, które zdaje się, wynikać z tej wiary, czyli do instytucji sprzeciwu od czynności windykacyjnych, należy wskazać, iż wielokrotnie bywa tak, że przed aktywnym podjęciem spłaty długu dana osoba zaprzecza jego istnieniu, nie pamiętając lub nie mając świadomości, że tak dług powstał, lub odczekując na moment, w którym w budżecie tej osoby pojawią się środki umożliwiające jego spłatę.  Zakaz prowadzenia czynności windykacyjnych polubownych, po prostym, często impulsywnym, zaprzeczeniu i zgłoszeniu sprzeciwu przeciwko tym czynnościom odsunie tylko w czasie problem tej osoby, a naturalnym krokiem każdego wierzyciela będzie skierowanie sprawy do postępowania sądowo-egzekucyjnego, co zwiększy społeczny i ekonomiczny koszt długu po stronie samej osoby zadłużonej. Prowadzenie egzekucji zawsze łączy się z dodatkowymi kosztami dla dłużnika, a nadto niesie ze sobą poważne konsekwencje dla niej (brak elastycznego zarządzania własnymi finansami, wstyd wobec pracodawcy, który dowiaduje się o długu po tym, gdy komornik zajmuje wynagrodzenie, stres i niemożliwość budowania pozytywnej historii kredytowej w BIGach itd.)  Możliwość zawarcia z wierzycielem ugody, wynegocjowania wygodnych rat i umorzenia części długu, brak ponoszenia kosztów komorniczych i stresu związanego z aktywną egzekucją - są to ogromne benefity, które przemawiają za zachęcaniem dłużników do podejmowania dyskusji z wierzycielem oraz za promowaniem windykacji polubownej.  Podczas gdy w większości krajów europejskich tendencją jest zachęcanie dłużników i wierzycieli do mediacji i do podejmowania wszelkich działań zmierzających do uniknięcia tego ostatecznego kroku jakim jest egzekucja (pojawiają się nawet inicjatywy ustawodawcze obligujące wierzycieli każdego rodzaju do podjęcia co najmniej próby działań polubownych) polski ustawodawca obiera zupełnie inny, nieuzasadniony, kierunek, zmierzający do zminimalizowania możliwości prowadzenia rozmów z dłużnikiem, w celu pokazania mu benefitów płynących z polubownego rozwiązania problemu długu i zawarcia ugody. Tu warto jeszcze podkreślić zwłaszcza kwestię dłużników hipotecznych, kiedy brak podjęcia rozmowy i zbyt pochopne odrzucanie oferty porozumienia się (złożenie sprzeciwu) może skutkować bardzo poważnymi dla dłużnika i jego rodziny skutkami - skorzystanie przez osobę zadłużoną z tego prawa w przypadku wierzytelności hipotecznych będzie zawsze oznaczać egzekucję z nieruchomości (najczęściej nieruchomości służącej zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych osoby zadłużonej i jej rodziny), co wydaje się stać w sprzeczności z celem projektu, jakim jest ochrona konsumentów będących osobami zadłużonymi.   * sprzeciw może złożyć osoba zadłużona, ale także organizacja pozarządowa nieprowadząca działalności gospodarczej. W związku z powyższym rekomendujemy ograniczenie – w przypadku utrzymania instytucji sprzeciwu w obecnym kształcie - możliwości składania sprzeciwu przez organizację pozarządową. Tylko bezpośrednia komunikacja z osobą zadłużoną i zgłoszenie przez nią ewentualnego sprzeciwu – przy obecnym kształcie tej instytucji – może być dla przedsiębiorstwa windykacyjnego i windykatora źródłem żądania zaprzestania czynności windykacyjnych. Z Projektu ustawy wynika, że organizacja pozarządowa może działać w istocie bez wiedzy i zgody osoby zobowiązanej, a takie rozwiązanie może prowadzić do nadużyć i faktycznego naruszenia interesu osoby zobowiązanej (sprzeciw przeciwko czynnościom * windykacyjnym może skutkować skierowaniem sprawy do postępowania sądowego) – co wywoła bezpośrednie skutki finansowe dla osoby zobowiązanej. * sprzeciw oznacza natychmiastowe zaprzestanie działań polubownych wobec osoby zobowiązanej do spłaty. Brak możliwości kontaktów z dłużnikiem po złożeniu sprzeciwu finalnie może okazać się niekorzystny dla dłużnika, gdyż w obecnym kształcie brak jest możliwości kontaktu nawet przy założeniu, że ten kontakt następowałby na wniosek dłużnika. * Projekt ustawy ze szkodą dla osób zadłużonych nie przewiduje możliwości cofnięcia sprzeciwu. Ustawodawca powinien umożliwić osobie zobowiązanej możliwość zmiany zdania, tym bardziej że rozwiązania polubowne są dla takiej osoby zawsze bardziej korzystne niż postępowanie sądowe i egzekucyjne. Rekomendujemy dodanie ust. 5 w art. 26 o treści: "Zakaz, o którym mowa w ust. 3 nie dotyczy sytuacji, w której inicjatywa podjęcia działań polubownych wychodzi ze strony osoby zobowiązanej i złoży ona oświadczenie o cofnięciu sprzeciwu". * projektowane rozwiązania mogą być szkodliwe zarówno dla branży jak i osób zadłużonych. Uzasadnione jest, co byłoby korzystne dla tej osoby, aby sprzeciw nie wyłączał możliwości podejmowania czynności związanych z informowaniem osoby zadłużonej o kolejnych etapach dochodzenia należności, np. skierowaniu sprawy do sądu czy wezwania przedegzekucyjnego, co wiązałoby się z możliwością uniknięcia przez osobę zadłużoną związanych z tym dodatkowych kosztów i stresu. * Dla prawidłowego funkcjonowania instytucji sprzeciwu rekomendujemy dodać, że powinien być uzasadniony i wsparty stosownymi dokumentami. Złożenie sprzeciwu na początkowym etapie prowadzenia windykacji może być krzywdzące dla osoby zadłużonej w przypadku zmiany etapu postępowania co do danej należności (jeżeli osoba zobowiązana składa sprzeciw na etapie przedsądowym - tym samym nie będzie możliwości zakończenia spłaty w inny sposób niż egzekucyjny co zwiększa koszt takiego zadłużenia osoby zobowiązanej a osoba zadłużona może nie być świadoma, ze ma szansę zakończyć spłatę w sposób mniej uporczywy). * Instytucja sprzeciwu może nie być całkowicie zrozumiała - część osób zadłużonych może uważać, że to całkowicie zakończy dochodzenie zobowiązania. Po wszczęciu postępowania sądowego lub egzekucyjnego, z uwagi na wiążące się z nimi większe koszty, mogą wnioskować o ponowne podjęcie działań polubownych, co nie będzie możliwe. Projektowane przepisy ograniczają prawo osób zadłużonych do polubownego rozwiązania sprawy, także w toku postępowania sądowego lub egzekucyjnego. * Nabywca wierzytelności powinien mieć możliwość skierowania do osoby zadłużonej noty windykacyjnej pełniącej rolę zawiadomienia o cesji, także w sytuacji gdy dalsze czynności windykacyjne nie są zgodnie z ustawą dopuszczalne. Jest to niezbędne z uwagi na ochronę osoby zobowiązanej i konieczność zapewnienia jej dostępu do informacji na temat tego, że doszło do transakcji sprzedaży wierzytelności oraz na czyją rzecz.   Zwracamy również uwagę ustawodawcy na fakt, że w sytuacji gdy taka sprawa wróci do wierzyciela pierwotnego, będzie on miał do dyspozycji cały katalog czynności zmierzających do polubownego dochodzenia wierzytelności, nie będąc ograniczonym zasadami wynikającymi z Projektu ustawy. Co oznacza, że sprzeciw w formie zaprezentowanej w Projekcie ustawy nie realizuje swojego celu, co więcej - ten cel jest sprzeczny z interesem wierzyciela oraz samego dłużnika, który powinien dążyć do wyjaśnienia swojej sytuacji, ustalenia statusu swojego zadłużenia.  Skutki dla przedsiębiorstwa windykacyjnego jako pracodawcy i jego pracowników (windykatorów)  W Projekcie ustawy brak jest jednoznacznej definicji windykatora. Dodatkowo definicja czynności windykacyjnych w połączeniu z niejednoznaczną definicją windykatora może sugerować, że „czynności windykacyjne” może podejmować tylko „windykator” który jest osobą fizyczną. Pojawia się zatem wątpliwość, czy czynnościami windykacyjnymi są także działania polegające na ustaleniu strategii windykacyjnej, zredagowanie treści pism i komunikatów do dłużników, rozstrzyganie reklamacji wnoszonych przez dłużników, drukowanie i przygotowanie korespondencji itd., a zatem czy osoby je wykonujące zobowiązane są do uzyskania licencji. Na podstawie obecnego brzmienia definicji z Projektu ustawy nie jest możliwa jednoznaczna ocena przez przedsiębiorstwo windykacyjne czy windykatorem jest tylko osoba, która ma bezpośredni kontakt z osobą zobowiązaną (co zdają się potwierdzać ustanowione Projektem ustawy wymogi, w tym np. wymóg oczytania i podpisania protokołu przez osoby biorące udział w czynności windykacyjnej), czy też osoba, która wykonuje jakiekolwiek czynności, które mogą mieścić się w zakresie objętym definicją „czynności windykacyjnych”.  Projekt ustawy w ogóle nie dostrzega aktualnego poziomu rozwoju technicznego i technologicznego przedsiębiorstw windykacyjnych, kształtując pewne wymogi i obowiązki zarówno dla tych przedsiębiorstw, jak i windykatorów w sposób nieuwzględniający wykorzystywanych nowych technologii i zmierzający do wzrostu biurokracji. Pojawia się zatem pytanie czy intencją ustawodawcy jest spowodować, że windykacja będzie gałęzią gospodarki, w której nie ma miejsca na automatyzację i digitalizację procesów? Zwłaszcza, że wierzyciele pierwotni nie będą ograniczani w korzystaniu z takich narzędzi i - co warto podkreślić - aktualnie powszechnie już stosują podobne narzędzia, jak firmy windykacyjne – np. czatboty, sztuczną inteligencję, voiceboty, które to narzędzia prowadzą rozmowy z klientami. Przy tak szerokiej definicji czynności windykacyjnych może to oznaczać, że rozwiązania IT, które pomagają obniżyć koszty działalności okażą się nieprzydatne.  Licencjonowanie tak prostego zawodu, jakim jest pracownik call center lub doradca terenowy jest nieproporcjonalne i nie wniesie żadnej wartości, w konsekwencji jednak mocno podwyższy koszty prowadzenia takiej działalności, ograniczy dostęp do zawodu oraz znacznie utrudni znalezienie odpowiednich pracowników. W stosunku do osoby windykatora, który nie otrzymuje w zamian żadnych specjalnych uprawnień oraz charakteru samych czynności windykacji polubownej będących niczym innym jak kontaktem z drugą osobą, wymagania dla osoby wnioskującej o wydanie licencji są nadmiarowe.  Skutki w zakresie polubownego dochodzenia spłaty długu  Na wstępie należy zauważyć, że przyjęte w Projekcie ustawy rozwiązania nie oddają rzeczywistości funkcjonowania nowoczesnych firm windykacyjnych, które stawiają na samoobsługę klientów, na nowoczesne technologie, wygodne rozwiązania dla klienta umożliwiające mu – podobnie jak w przypadku wnioskowania o produkt finansowy – obsługę zadłużenia, dokonywanie ustaleń z wierzycielem, spłatę ratalną bez wychodzenia z domu, w sposób wygodny i bezpieczny.  Projekt ustawy nie zauważa postępu technologicznego w firmach windykacyjnych, narzędzi jakie firmy windykacyjne już dziś oferują swoim klientom oraz nie uwzględnia kwestii rozwiązań teleinformatycznych - środków porozumiewania się na odległość - stosowanych już przez te firmy. Powyższe może znacząco wpłynąć na funkcjonowanie branży windykacyjnej, nie mówiąc nawet o utrudnieniu rozwoju współczesnych przedsiębiorstw windykacyjnych i jeszcze lepszej, dostosowanej do potrzeb klientów, ich obsługi.  Z lektury proponowanych przepisów oraz uzasadnienia można wysunąć wniosek jakoby firmy windykacyjne działały niezgodnie z prawem. Prawodawca przy tym zdaje się zapominać, że przedsiębiorstwa finansowe stosują kodeksy etyczne, np. Zasady Dobrych Praktyk (ZDP), których Księga III reguluje Zasady dobrych praktyk zarządzania wierzytelnościami. ZDP to dokument, który stanowi zbiór zasad postępowania, opartych na ogólnych normach moralnych i zgodnych z obowiązującym na terenie Rzeczypospolitej Polskiej prawem, przyjętych do stosowania przez przedsiębiorstwa działające na rynku finansowym, w szczególności będące Członkami Związku Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce. W opinii zaś Ustawodawcy wszelkie nadużycia (np. podszywanie się pod komornika sądowego lub pozorowanie dokonywania czynności urzędowych organu egzekucyjnego) spowodowane są działaniem firm windykacyjnych, podczas gdy w rzeczywistości w znakomitej większości dokonywane są przez osoby niezwiązane z tym obszarem. W świetle powyższego wydaje się, że firmy windykacyjne mają brać odpowiedzialność i odpowiadać za działania przez siebie niezawinione. Nadto czytamy w uzasadnieniu, że pomimo tego, iż Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, może wydać decyzję o uznaniu działań przedsiębiorcy za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów i nakazania zaniechania jej stosowania, to w praktyce takie decyzje w odniesieniu do firm windykacyjnych zapadają stosunkowo rzadko. Fakt ten przemawia na korzyść firm windykacyjnych, bowiem potwierdza, że działają one zgodnie z przepisami powszechnie obowiązującymi, a wszelkie wcześniejsze zastrzeżenia względem tej działalności zostały przyjęte, a zalecenia wdrożone w życie. | **Nie uwzględniono z uwagi na ogólny charakter uwag.**  **Nie uwzględniono.**  **Regulacje chroniące seniorów w Polsce nie są niczym nowym. Polski ustawodawca od lat przyjmuje regulacje kierując się założeniem, iż są pewne grupy obywateli, które zasługują na szczególną ochronę. Wśród tych grup są osoby, które ukończyły 75 rok życia, Te osoby najczęściej padają ofiarą lichwiarzy. Firmy, które żądają wielu tysięcy złotych za komplet garnków czy wątpliwej jakości pościeli w wygórowanej cenie bardzo często żerują na nieporadności seniorów. Takie umowy w znacznej części są nieważne, co wymaga stwierdzenia tego przez sąd. Nie możemy dopuścić, żeby w takich sytuacjach seniora „ścigał” prywatny przedsiębiorca nierzadko z wyrokiem na karku.**    **Rozwiązanie przewidujące ochronę dla osób powyżej 75 roku życia zostało przyjęte np. w ustawie z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2022 r. poz. 172 z późn. zm.). Ministerstwo Sprawiedliwości przy tworzeniu projektu ustawy o działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora nie odstąpiło od zasady, iż osobom powyżej 75 roku życia należy zapewnić szczególną ochronę.**  **Nie uwzględniono.**  **Projekt ustawy zakłada model polubownej windykacji, uzależnionej od zgody osoby zobowiązanej. W przypadku braku zgody zobowiązanej wierzyciel będzie mógł skorzystać z przymusu państwowego.**  **Częściowo uwzględniono.**  **Nie uwzględniono ze względu na ogólny charakter uwagi.** |
|  | Art. 13 | KRUK S.A. | 1. Wymagania kwalifikacyjne (art. 13):  • wymogi kwalifikacyjne nieadekwatne do zakresu obowiązków, które realizować ma windykator. Projekt ustawy stawia wymagania osobom, dla których praca w przedsiębiorstwie windykacyjnym oferującym szkolenia i stanowisko specjalisty, jest pracą zarobkową, Wymagania, o których mówi ustawodawca mogłyby skutkować zwolnieniami osób, które nie spełniają tych wymagań, które jawią się jako wyższe niż wymagania dla zawodów zaufania publicznego. Skutkiem może być problem na rynku pracy związany z brakiem osób posiadających licencję, co przełoży się na zwiększone koszty firm windykacyjnych, co przełoży się na wzrost cen świadczonych usług i spadek cen transakcyjnych, w których zawierają się koszty obsługi. Należy zwrócić uwagę na fakt, że działania osoby na call center lub działania doradcy terenowego to praca polegająca na nawiązaniu kontaktu z klientem, a osoby te muszą znać i działać w oparciu o wytyczne pracodawcy, ogólne zasady współżycia społecznego - firmy windykacyjnej oraz samego wierzyciela, jednak poza tym ich praca nie wymaga szczególnego wykształcenia, wiedzy czy doświadczenia.   * wymagania dotyczące windykatora, wydają się być rażąco nieadekwatne, w szczególności w zakresie: * posiadania obywatelstwa państwa członkowskiego UE lub EFTA - Nie ma uzasadnienia, dla którego osoby spoza Unii Europejskiej, na przykład obywatele Ukrainy, nie będą mogły starać się o licencję windykatora, pod warunkiem posługiwania się językiem polskim. * niefigurowania w rejestrze dłużników, co ogranicza prawo do pracy zarobkowej takich osób, a w ten sposób projektowana ustawa sama przyczyni się do powiększenia skali niewypłacalności społeczeństwa. Tymczasem fakt posiadania zadłużenia przez windykatora nie powinien być przesłanką eliminującą go z wykonywania tego zawodu, a wręcz przeciwnie- takie doświadczenie może go uwrażliwić na sytuację dłużników, których obsługuje * posiadania nieposzlakowanej opinii potwierdzonej wywiadem środowiskowym sporządzonym na zlecenie komendanta powiatowego policji właściwego, dla miejsca zamieszkania osoby ubiegającej się o licencję windykatora. Brak doprecyzowania zakresu i terminu przeprowadzenia wywiadu oraz brak możliwości zakwestionowania jego wyników, w powiązaniu z mobilnością ludzi i faktem, że niekiedy w miejscu zamieszkania ludzie się nie znają – sprawia, że wymóg jest archaiczny i biurokratyczny. * posiadania wykształcenia średniego i ukończenia prowadzonego przez szkołę wyższą kursu specjalistycznego obejmującego zagadnienia z podstaw prawa cywilnego, prawa karnego, postępowania cywilnego i postępowania karnego lub posiadania wykształcenie wyższe. W kontekście tego wymogu należy nadmienić, że aktualnie nie istnieją tego typu kursy specjalistyczne prowadzone przez szkoły wyższe, ponadto jeśli powstaną- będą kosztowne, dlatego takie szkolenia powinny być zapewnione przez same przedsiębiorstwa windykacyjne. Nadto zakres tego kursu jest nadmiarowy - nie ma żadnych powodów przy tym, aby nauczać podstaw postępowania karnego lub prawa karnego, które to przepisy nie mają zastosowania do windykacji należności. * posiadania zdolności, ze względu na stan zdrowia, do wykonywania zawodu windykatora, potwierdzonej badaniami lekarskimi i psychologicznymi; | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 15-17 | KRUK S.A. | 2. Licencja (art. 15 – 17) :  • wydawana na wniosek przez wojewodę na 4 lata, po upływie tego okresu wymaga przedłużenia. W uzasadnieniu Projektu ustawy brak wyjaśnienia, jakie przesłanki stoją za ograniczeniem czasowym licencji; w szczególności, że licencja i tak może być w każdym czasie cofnięta przez wojewodę. Jeśli licencja ograniczona czasowo będzie wprowadzona, osoba ją posiadająca powinna co najwyżej mieć obowiązek badań okresowych bądź składania odpowiednich oświadczeń tak, aby nie paraliżować pracy w tym zawodzie.  • opłata za wydanie licencji – 50% średniego wynagrodzenia z ostatniego kwartału. Opłata jest bardzo wysoka, także w porównaniu z wysokością opłat za uzyskanie licencji w innych branżach. W projekcie ustawy brak wyjaśnienia, w oparciu o jakie przesłanki została ukształtowana wysokość opłaty.  • rekomendujemy aby opłata za przedłużenie licencji odpowiadała połowie wysokości opłaty za wydanie licencji.  • Osoba, której licencja została cofnięta nie otrzyma już nigdy ponownie licencji. A licencja może być cofnięta m.in. gdy windykator naruszył zasady prowadzenia czynności windykacyjnych, w szczególności wykonując czynności windykacyjne naruszył prawa osoby zobowiązanej - co tworzy szeroką i niejednoznaczną przesłankę cofnięcia licencji, dającą organowi nadzoru zbyt dużą dowolność w interpretacji na niekorzyść windykatora | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 53 | KRUK S.A. | 3. odpowiedzialność karna (art. 53):  • sposób uregulowania odpowiedzialności karnej windykatora w połączeniu z nieostrymi przesłankami wpływającymi na możliwość cofnięcia licencji przez organ nadzoru może istotnie wpłynąć na zdolność funkcjonowania przedsiębiorstw windykacyjnych i dostępność osób posiadających licencję  • Windykator najczęściej nie będzie miał możliwości oceny, czy prowadzi czynności wobec osób, wobec których prowadzić ich nie powinien. Ustawodawca w ten sposób - w powiązaniu z regułą, że przestępstwa tego dopuścić można się tylko umyślnie - wygeneruje dla organów postępowania karnego (policja, prokuratura i sądy) nadmierną ilość postępowań, w których głównym przedmiotem oceny będzie stan wiedzy/świadomości windykatora   * w przedmiocie cech osoby zobowiązanej, które to cechy odpowiadają przy okazji cechom danych wrażliwych. Konsekwencje naruszenie zakazów prowadzenia czynności windykacyjnych powinno ograniczać się do odpowiedzialności przedsiębiorstwa, które gromadzi i przetwarza dane na temat osoby zobowiązanej, a także do skutków w obszarze prawa cywilnego (ewentualna bezskuteczność / nieważność czynności prawnych). Rekomendujemy usunięcie przepisu, ponieważ nie spełnia on podstawowych wymogów dla przepisów karnych penalizujących określone zachowania. | **Częściowo uwzględniono poprzez doprecyzowanie przepisów.** |
|  | Art. 31 | KRUK S.A. | Czynności zakazane w toku windykacji (art. 31) :  • Projekt ustawy definiuje co jest niedopuszczalne w toku czynności windykacyjnych – jest to katalog otwarty, co powoduje, że tak naprawdę organ nadzoru ma swobodę interpretacji czy zachowanie windykatora było niedopuszczalne. Jednym z zakazów jest podejmowanie czynności w celu ujawnienia przez dłużnika źródeł dochodu, majątku i miejsca pracy. Tymczasem ustalenie sytuacji osobistej i majątkowej osoby zobowiązanej jest niezbędnym elementem realizacji idei, w której windykator jest partnerem, z którym skutecznie wypracować można rozwiązania polubowne dostosowane do sytuacji obu stron.  • Proponowane przepisy nie spełniają podstawowych wymogów struktury przepisów karnych. Windykator najczęściej nie będzie miał możliwości oceny, czy prowadzi czynności wobec osób, wobec których prowadzić ich nie powinien, co przełoży się także na trudności oceny na etapie analizy sprawy przez organy postępowania karnego. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 29-30 | KRUK S.A. | Kontakt z osobą zadłużoną (art. 29-30):  a) Kontakty telefoniczne, smsy i kontakty z użyciem automatycznych urządzeń i kontakty bezpośrednie  • Kontakty telefoniczne, smsy i kontakty z użyciem automatycznych urządzeń możliwe są tylko w dniach roboczych między 9 a 17. Kodeks Dobrych Praktyk ZPF przewiduje możliwość kontaktu w godzinach 7-20. Postulujemy wydłużenie dopuszczalnych godzin kontaktu z uwagi na naturalną dostępność klientów poza wskazanymi w Projekcie ustawy godzinami;  • Kontakty bezpośrednie mogą być przeprowadzane w dniach i godzinach jak wyżej, jednakże przed wizytą należy skontaktować się z dłużnikiem, uzgodnić termin i uzyskać zgodę na wizytę w miejscu zamieszkania. Dopiero gdy nie uda się skontaktować, wizyta może się odbyć. Projekt ustawy dopuszcza zatem wizyty bezpośrednie w innym czasie i w innych dniach tygodnia za zgodą osoby zadłużonej  • Projekt ustawy – przeciwnie niż w przypadku wizyt bezpośrednich– nie przewiduje możliwości kontaktu telefonicznego w godzinach i dniach wskazanych przez osobę zadłużoną, a także nie reguluje (co istotne w kontekście przepisów karnych) jak zachować powinien się windykator w sytuacji, gdy to osoba zadłużona nawiązuje z nim kontakt poza wskazanymi przez ustawodawcę godzinami lub dniami.  • Rekomendujemy dodanie kolejnego ustępu w art. 29 o treści: "Ograniczenie określone w ust. 1 nie ma zastosowania w sytuacji gdy kontakt taki następuje na wyraźną prośbę osoby zobowiązanej oraz w sytuacji gdy to osoba zobowiązana nawiązuje kontakt telefoniczny z przedsiębiorstwem windykacyjnym."  b) Częstotliwość kontaktu:  • Częstotliwość kontaktów powinna zostać na poziomie regulacji bardzo ogólnej, tak jak jest to w całej UE. Przy próbie określenia jednak   * częstotliwości kontaktów na poziomie regulacji ustawowej - należy zdefiniować, o jakie połączenia chodzi - udane, te odebrane przez osobę zadłużoną czy o wszelkie połączenia, także te nie odebrane lub takie, w czasie których nie udało się skontaktować z daną osobą. * Trudności w poprawnym zdefiniowaniu ilości dopuszczalnych kontaktów pojawiają się zwłaszcza w sytuacji, gdy dana firma windykacyjna będzie obsługiwać wielu wierzycieli - z powodu przepisów o ochronie danych osobowych nie możliwe jest łączenie baz danych tych wierzycieli, aby w trakcie jednej rozmowy agent call center mógł poruszyć temat wielu spraw wielu wierzycieli, zatem wykonanie kilku telefonów - co najmniej po jednym w sprawie każdego z wierzyciela, wydaje się niezbędne. Jednocześnie nie ma też powodu ograniczać w prawach innych wierzycieli kosztem tego, w imieniu którego w danym tygodniu udało się nawiązać połączenie telefoniczne z dłużnikiem. * Ukształtowanie limitu dopuszczalnym kontaktów na poziomie ustawowym może być odczytane również jako działanie na szkodę osoby zobowiązanej - utrudnia nawiązanie kontaktu i spłatę na etapie przedsądowym lub przedegzekucyjnym co zwiększa koszty dla osoby zobowiązanej. * Rekomendujemy dodanie zapisu, w którym kontakty na prośbę klienta nie będą wliczane do limitu. Postulujemy również wyróżnienie kontaktów windykacyjnych i informacyjnych, przede wszystkim wynikających z przepisów prawa. Limitowanie wszystkich rodzajów kontaktów może uniemożliwić przedsiębiorstwu windykacyjnemu realizację obowiązków wynikających z przepisów prawa i nie zabezpieczyć odpowiednio interesów klienta. * Konsekwencją uwzględnienia powyższych uwag winno być usuzpełnienie art. 29 ust. 2 poprzez dodanie „*przez windykatorów jednego przedsiębiorstwa windykacyjneg*o *działających w imieniu i na rzecz tego samego wierzyciela, w danej sprawie osoby zadłużonej".* Dzięki temu w Projekcie ustawy zostanie dostrzeżona i uregulowana specyfika gdy dane przedsiębiorstwo windykacyjne obsługuje tego samego klienta, który jest dłużnikiem więcej niż jednego wierzyciela lub którego zobowiązania pochodzą z umów cesji od różnych wierzycieli. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 23, 24, 32, 33 | KRUK S.A. | Dokumentacja windykacyjna (art. 23, 24, 32 i 33):  • Przestarzała formuła zlecania windykacji, prowadzenia akt windykacyjnych i dokumentacji windykacyjnej, niestety wzorowana na rozwiązaniach sądowo-komorniczych i nieuwzględniająca zupełnie kwestii technologicznych i realiów windykacji masowej.  • Niejasna konstrukcja wniosku o wszczęcie czynności windykacyjnych – komu ma być doręczany, jakie ma zawierać elementy i w jakiej relacji pozostanie do zawiadomienia o przelewie wierzytelności  • Nota windykacyjna jest podstawą podjęcia czynności windykacyjnych – nie jest jednoznaczne czy nota stanowi odpowiednik pisma informującego o przelewie wierzytelności. Ponadto nota będzie musiała czynić zadość ostatecznemu przedsądowemu wezwaniu do zapłaty, bo w przypadku zgłoszenia sprzeciwu- windykator nie będzie miał możliwości doręczyć tego pisma po raz kolejny – w razie wprowadzenia regulacji objętych Projektem ustawy   * Konieczność sporządzania protokołu przez windykatora dla każdej czynności windykacyjnej - przepis ten wydaje się mieć uzasadnienie i zastosowanie tylko w przypadku bezpośredniego spotkania doradcy terenowego z dłużnikiem. Biorąc pod uwagę fakt, ze czynności windykacyjne będą miały różnoraką formę - pisma, SMSy, rozmowy z pracownikami call center, rozmowy z czatbotami i voicebotami, samoobsługa dłużnika w serwisach online - nie będzie możliwe dla takich działań sporządzenie protokołu windykacyjnego, zatem przepis wymaga zatem zawężenia * konieczne jest, w świetle tego jak wygląda współczesna windykacja, określenie, że protokoły mogą mieć formę elektroniczną w systemie informatycznym przedsiębiorcy windykacyjnego * Listy prowadzonych windykacji i obowiązek ich udostępniania niezwłocznie na żądanie sądu, prokuratora i organów nadzoru – jako regulacja nieuwzględniająca specyfiki funkcjonowania współczesnych przedsiębiorstw windykacyjnych. Taka lista zawierać może wiele milionów pozycji. W tej sytuacji wskazana byłaby możliwość jej przekazywania drogą elektroniczną, a także możliwość jej zawężania po określonych kryteriach. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 58 | KRUK S.A. | Skrucenie okresu przedawnienia (art. 58):  • Wskazujemy, że dopiero co skrócono termin przedawnienia z 10 do 6 lat i jesteśmy jeszcze w okresie przejściowym (do lipca 2024) dla wejścia w życie w pełni tych zmian. Zatem to zdecydowanie za wcześnie na wprowadzanie kolejnej, jeszcze dalej idącej zmiany (6->3), zarówno z uwagi na ww okres przejściowy, jak i brak możliwości obserwacji w praktyce skutków poprzedniej zmiany.  • Taka regulacja skutkować będzie tym, że w stosunku do tej grupy zobowiązanych działania komornicze prowadzone będą w zasadzie bez przerwy, co odbiega od intencji ustawodawcy, aby zapewnić tej grupie zobowiązanych wyższy poziom ochrony. Projektodawca nie przedstawia żadnego uzasadnienia, co się zmieniło od 2018 r. kiedy skrócono okres przedawnienia z 10 lat do 6 lat, że termin ten wymaga kolejnego skrócenia. Bezsprzecznie zmiana ta faktycznie może wpłynąć negatywnie na sytuację osób zobowiązanych, gdyż wierzyciel będzie musiał częściej składać wniosek egzekucyjny, aby uniknąć przedawnienia. Skrócenie terminu może wpłynąć także negatywnie na samą sprawność egzekucji - z uwagi właśnie na większą ilość wniosków egzekucyjnych.  • Nie są zrozumiałe argumenty podawane w uzasadnieniu projektu odnośnie niepewności osoby zobowiązanej - mamy przecież sytuację, w której roszczenie jest stwierdzone prawomocnym orzeczeniem - nie może być zatem żadnych wątpliwości odnośnie konieczności spełnienia świadczenia;  ponadto niezrozumiałe jest wprowadzenie specjalnych zasad przedawnienia roszczeń wynikających z kredytu konsumenckiego .   * Brak przepisów intertemporalnych odnoszących się do już wydanych tytułów wykonawczych czy zawartych ugód. Z tych powodów rekomendujemy usunięcie przepisu z Projektu ustawy. * Należności stwierdzone tytułem wykonawczym powinny mieć w porządku prawnym przymiot praw szczególnie chronionych gwarantowaną przez państwo sankcją przymusowej egzekucji. Tak krótki termin przedawnienia nie znajduje uzasadnienia, zwłaszcza że w innych krajach członkowskich UE terminy przedawnienia są dłuższe, Polska będzie niewątpliwie liderem w tym zakresie -https://www.european-law-firm.com/guide/debt-collection-in-europe07022019.pdf | **Nie uwzględniono.**  **Tzw. “prawo dawności” wprowadza pewność do obrotu gospodarczego i konsumenckiego. Skrócenie terminu przedawniania nie pogarsza pozycji wierzyciela, lecz wymaga od niego większej staranności.** |
|  | Uwaga ogólna | KRUK S.A. | Działalność windykacyjna zdefiniowana w Projekcie ustawy dotyczy tylko działań polubownych, które mogą być podejmowane i prowadzone przez windykatora, jako osobę zatrudnioną w przedsiębiorstwie windykacyjnym, posiadającą licencję i wpisaną do Rejestru Przedsiębiorstw Windykacyjnych i Windykatorów.  Etyczne zachowania uczestników rynku finansowego stały się wymogiem biznesowym. Wierzyciele, chcący odzyskać należne środki finansowe wybierają do współpracy kontrahentów z sektora zarządzania wierzytelnościami, którzy są świadomi, że proces odzyskiwania należności powinien odbywać się w sposób etyczny, z poszanowaniem dobrych obyczajów i słusznych praw osób zadłużonych. Dzisiaj współpraca z kontrahentem o nadszarpniętej reputacji, działającym na granicy prawa, stosującym praktyki nieakceptowane w powszechnym odbiorze społecznym może powodować ryzyko dla reputacji danego podmiotu i wymierne skutki finansowe oraz niefinansowe. Zatem sami uczestnicy sektora zarządzania wierzytelnościami, w tym profesjonalne firmy windykacyjne są przekonani, że od ich podejścia i zachowania właściwych relacji z osobą zadłużoną zależy powodzenie procesu odzyskiwania należności, czyli finalnie dobrowolna spłata zadłużenia. Branża zarządzania wierzytelnościami odczuła skutki negatywnych praktyk windykacyjnych z poprzednich lat i wyciągnęła z nich wnioski, propagując samoregulację rynku pod kątem etyki, członkostwo w organizacjach branżowych i deklarację przestrzegania kodeksów dobrych praktyk przez nie tworzonych.  Utrwalany w uzasadnieniu do projektu stereotyp windykatora jako osoby, która działa nieetycznie, jest natarczywa, nie szanuje osoby zadłużonej i jest nastawiona na wymuszenie spłaty lub deklaracji spłaty zadłużenia jest daleki od rzeczywistego obrazu osób zatrudnionych lub współpracujących z profesjonalnymi firmami windykacyjnymi. Aktualnie windykator to osoba będąca bardziej negocjatorem, która ma świadomość, iż jej postawa w pierwszym szczególnie kontakcie z osoba zadłużoną ma ogromne znaczenie dla dalszej współpracy. To osoba, która rozumie, iż przyczyny długu i braku spłaty mogą być różne, zmierzająca do zbudowania zaufania u osoby zadłużonej, pozwalającego na prowadzenie rozmów i uzgodnienie warunków spłaty dogodnych dla osoby zadłużonej, doprowadzenie do polubownego rozwiązania problemu związanego z zadłużeniem. To osoba, która w swoim działaniu kieruje się dobrymi praktykami zarządzania wierzytelnościami. | **Nie uwzględniono. Uwaga o charakterze ogólnym.** |
|  | Art. 1 | KRUK S.A. | Wskazujemy, iż projekt reguluje materię częściowo zastrzeżoną Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/2167 z dnia 24 listopada 2021 r. w sprawie podmiotów obsługujących kredyty i nabywców kredytów (dalej: „Dyrektywa”), a jedocześnie zdaje się w ogóle nie dostrzegać ani celów Dyrektywy ani faktu, że  polski ustawodawca ma obowiązek wdrożyć Dyrektywę do krajowego porządku prawnego, a tym samym wszelkie regulacje sprzeczne z tą Dyrektywą, nie oddające jej celu lub mijające się z jej celem, powinny być z niniejszego projektu usunięte lub dostosowane.  Dla przypomnienia należy wskazać za Dyrektywą, że priorytetem Unii jest opracowanie kompleksowej strategii służącej rozwiązaniu problemu nieobsługiwanych kredytów, a główna odpowiedzialność za rozwiązanie problemu nieobsługiwanych kredytów spoczywa na instytucjach kredytowych i państwach członkowskich,  co za tym idzie państwa członkowie mają stwarzać - w ramach wskazanych w Dyrektywie - warunki do tego, aby w instytucjach kredytowych zalegały coraz mniejsze ilości wierzytelności i aby rynek nabywania wierzytelności został pobudzony. UE nie tylko nie dostrzega patologii w fakcie działania firm windykacyjnych, ale  uznaje je za normalny i potrzebny element gospodarki rynkowej i stabilnego systemu finansowego.  W tym miejscu warto przywołać uzasadnienie Dyrektywy: „W sytuacjach, w których instytucje kredytowe zmagają się z dużą akumulacją nieobsługiwanych kredytów oraz z brakiem pracowników lub wiedzy fachowej niezbędnych do ich właściwej obsługi, powinny one mieć możliwość powierzenia wykonywania obsługi tych  kredytów wyspecjalizowanemu podmiotowi obsługującemu kredyty albo przeniesienia umowy o kredyt na nabywcę kredytu, który posiada apetyt na ryzyko oraz wiedzę fachową niezbędne do zarządzania takim kredytem” Kraje członkowskie, zgodnie z Dyrektywą, powinny zatem wspierać rozwój rynków wtórnych  nieobsługiwanych kredytów, poprzez usuwanie przeszkód ku temu, także przez wprowadzeniu odpowiednich środków ochronnych dla przeniesienia nieobsługiwanych kredytów do nabywców kredytów, dokonywanego przez instytucje kredytowe, przy jednoczesnej ochronie praw kredytobiorców.  Wydaje się zatem, iż należy podjąć proporcjonalne i adekwatne działania zmierzające do realizacji tych celów, a przy tym równo traktując tak wierzycieli pierwotnych, jak i wtórnych oraz chroniąc konsumentów.  Wskazujemy przy tym, że zarówno wierzyciele pierwotni jak i wtórni często decydują się na powierzenie wykonywania działalności w zakresie obsługi wierzytelności innym podmiotom, ponieważ sami nie mają zdolności do samodzielnej obsługi tych wierzytelności. W związku z tym, biorąc pod uwagę założenia projektu,  mogą być oni niechętnie nastawieni do – odpowiednio - zlecania windykacji lub nabywania kredytów od instytucji kredytowych, jeżeli nie mogą powierzyć wykonywania określonych usług firmom windykacyjnym, a jednocześnie pozostałe usługi przez nie świadczone będą znacznie droższe niż dotychczas biorąc pod uwagę  wymogi dot. licencji, kosztów związanych z zatrudnieniem, itp.  Podobny problemy dostrzegł ustawodawca unijny, który w uzasadnieniu do Dyrektywy oraz do stojącej do niej założeń o otwarciu i zwiększeniu rynku, wskazywał, iż jednym z celów państw członkowskich powinno być ograniczanie sytuacji, w których „podmioty obsługujące kredyty obciążają nabywców kredytów wysokimi  opłatami za swoje usługi, co prowadzi także do niskich cen na wtórnych rynkach kredytów. Zmniejsza to zachęty dla instytucji kredytowych do zmniejszenia ujętych w ich bilansach wolumenów nieobsługiwanych kredytów” i powinno być zwalczane. Aktualny Projekt ustawy idzie pod prąd tym założeniom, nie tylko  powodując, że koszty obsługi wierzytelności będą większe, ale także- kreując inne ramy dla windykacji polubownej dla wierzycieli wtórnych - znacznie zmniejszy atrakcyjność rynku polskiego dla inwestorów, tak polskich jak i zagranicznych.  Nie ma żadnych podstaw aby, wbrew Dyrektywie, kreować inne ramy egzekwowania wierzytelności dla wierzycieli masowych - czy to pierwotnych (banki, telekomy), czy wtórnych. Jak bowiem można uzasadnić sytuację, w której wierzyciel pierwotny może prowadzić działania windykacyjne poza godzinami wyznaczonymi  dla wierzycieli wtórnych do kontaktów z dłużnikami, może podejmować te działania bez prowadzenia dokumentacji, także co do wierzytelności przedawnionych oraz wobec osób starszych, a już po przejściu tej wierzytelności na wierzyciela wtórnego takie działania nie mogą być wykonywane? Nierówne traktowanie różnych  wierzycieli oraz pozbawianie wierzycieli wtórnych ich podstawowego prawa polegającego na możliwości dochodzenia na drodze polubownej wierzytelności od wszystkich dłużników jest sprzeczne z celami Unii Europejskiej oraz narusza zasady państwa prawa.  Nie ma także żadnych podstaw ku temu, aby uzasadnić różnicowanie działań wierzyciela, w zależności od tego, czy działa on samodzielnie, czy przez umocowaną do tego osobę/podmiot. W projekcie mimo to mamy takie różnicowanie: wierzyciel pierwotny, który działa we własnym imieniu, dochodząc wierzytelności działa  w tradycyjnych ramach dobrych obyczajów, zasad współżycia społecznego i poszanowania praw konsumenta, a już przedsiębiorstwo windykacyjne działające na zlecenie i w imieniu tego wierzyciela, musi działać w ramach wszelkich limitów, sankcji i zasad określonych projektem ustawy.  Dodatkowo warto zwrócić uwagę, iż Dyrektywa, regulując min. zasady działania podmiotów obsługujących kredyty (czyli serwiserom wierzytelności) nie tylko nie nakłada na nich ograniczeń przewidzianych w omawianym projekcie, ale dodatkowo stanowi w Tirecie 34 Preambuły, iż: „Jeżeli na mocy przepisów krajowych  przyjmującego państwa członkowskiego transponujących niniejszą dyrektywę nałożone są dodatkowe wymogi dotyczące zezwolenia na prowadzenie działalności jako podmiot obsługujący kredyty, takie dodatkowe wymogi nie powinny mieć zastosowania do podmiotów obsługujących kredyty, które prowadzą  transgraniczną działalność w zakresie obsługi kredytów w tym przyjmującym państwie członkowskim. Oznacza to, że w praktyce istnieje zagrożenie, iż- jeśli ustawa implementująca Dyrektywę będzie miała zapisy jak w proponowanym projekcie- na rynku polskim będą funkcjonować dwa rodzaje przedsiębiorstw  windykacyjnych- tych z kapitałem polskim, ograniczone w swoich prawach, tak jak stanowi to omawiany projekt ustawy, oraz przedsiębiorcy z kapitałem zagranicznym, którzy nie będą podlegali tym ograniczeniom. | **Nie uwzględniono.**  **Uwaga niezasadna. Nie można mówić o sprzeczności z Dyrektywą NPL. Niniejszy projekt ustawy nie ma na celu implementacji dyrektywy.**  Z informacji przekazanych przez MF wynika, że obecnie projekt oczekuje na wpis do wykazu prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów (wniosek został wysłany 21 listopada 2022, a 20 grudnia nastąpiła jego aktualizacja). Planowany termin przesłania projektu do uzgodnień i konsultacji publicznych to I kwartał 2023 r. |
|  | Art. 2 pkt 1 i 2 | KRUK S.A. | 1. zbyt ogólna i pojemna definicja; budzi wątpliwości przede wszystkim w dwóch aspektach: 1) działalność pełnomocnika procesowego - radcy prawnego lub adwokata - przy tej definicji, za czynność windykacyjną będzie można uznać również wysłanie przedsądowego wezwania do zapłaty oraz prowadzenie negocjacji w  toku postępowania sądowego w celu zawarcia ugody; 2) za czynności windykacyjne można uznać czynności "techniczne" jak np. wydrukowanie gotowego pisma, zaadresowanie koperty i nadanie jej na poczcie, a także czynności informatyka, który pracując dla firmy windykacyjnej przygotowuje aplikację służącą wysyłaniu  korespondencji do osób zobowiązanych; postulujemy doprecyzowanie - wskazanie, że ustawa nie obejmuje czynności radców prawnych i adwokatów; a także nie obejmuje czynności, które nie są podejmowane bezpośrednio z osobą zadłużoną (aby właśnie wyeliminować z objęcia ustawą czynności "techniczne")  2. Mało precyzyjna definicja co w połączenie z nieprecyzyjną definicją działalności windykacyjnej może budzić wątpliwości np. co do charakteru tzw. czynności wspierających lub możliwości outsourcingu czynności; biorąc pod uwagę ratio ustawy definicja powinna odnosić się do czynności bezpośrednio zmierzających do  spełnienia przez osobę zobowiązaną należnego od niej świadczenia pieniężnego podejmowanych w stosunku do tej osoby. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 2 pkt 4 | KRUK S.A. | Rolnikiem indywidualnym jest osoba prowadząca działalność na gruntach rolnych do 300 ha; stwierdzić należy, że rolnik prowadzący działalność na 200 czy 300 ha jest de facto przedsiębiorcą; nie ma zatem żadnego uzasadnienia, aby takie osoby korzystały z ochrony właściwej dla konsumentów; powinniśmy postulować  ograniczenie ustawy tylko do konsumentów  Rekomendujemy zastąpienie wyrażenia "osoba zobowiązana" wyrażeniem "osoba zadłużona" lub "dłużnik". Pozostawałoby to w korelacji do siatki pojęciowej przyjętej w Kodeksie Cywilnym, gdzie wyraźnie rozróżnia się zobowiązanie i dług (zobowiązanie przeterminowane). | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 2 pkt 7 | KRUK S.A. | •s przeciw może złożyć osoba zadłużona, ale także organizacja pozarządowa nieprowadząca działalności gospodarczej. W związku z powyższym rekomendujemy ograniczenie – w przypadku utrzymania instytucji sprzeciwu w obecnym kształcie - możliwości składania sprzeciwu przez organizację pozarządową. Tylko  bezpośrednia komunikacja z osobą zadłużoną i zgłoszenie przez nią ewentualnego sprzeciwu – przy obecnym kształcie tej instytucji – może być dla przedsiębiorstwa windykacyjnego i windykatora źródłem żądania zaprzestania czynności windykacyjnych. Z Projektu ustawy wynika, że organizacja pozarządowa może działać w  istocie bez wiedzy i zgody osoby zobowiązanej, a takie rozwiązanie może prowadzić do nadużyć i faktycznego naruszenia interesu osoby zobowiązanej (sprzeciw przeciwko czynnościom windykacyjnym może skutkować skierowaniem sprawy do postępowania sądowego) – co wywoła bezpośrednie skutki finansowe dla osoby  zobowiązanej.  •s przeciw oznacza natychmiastowe zaprzestanie działań polubownych wobec osoby zobowiązanej do spłaty. Brak możliwości kontaktów z dłużnikiem po złożeniu sprzeciwu finalnie może okazać się niekorzystny dla dłużnika, gdyż w obecnym kształcie brak jest możliwości kontaktu nawet przy założeniu, że ten kontakt  następowałby na wniosek dłużnika.  •P rojekt ustawy ze szkodą dla osób zadłużonych nie przewiduje możliwości cofnięcia sprzeciwu. Ustawodawca powinien umożliwić osobie zobowiązanej możliwość zmiany zdania, tym bardziej że rozwiązania polubowne są dla takiej osoby zawsze bardziej korzystne niż postępowanie sądowe i egzekucyjne. Rekomendujemy  dodanie ust. 5 w art. 26 o treści: "Zakaz, o którym mowa w ust. 3 nie dotyczy sytuacji, w której inicjatywa podjęcia działań polubownych wychodzi ze strony osoby zobowiązanej i złoży ona oświadczenie o cofnięciu sprzeciwu".  •p rojektowane rozwiązania mogą być szkodliwe zarówno dla branży jak i osób zadłużonych. Uzasadnione jest, co byłoby korzystne dla tej osoby, aby sprzeciw nie wyłączał możliwości podejmowania czynności związanych z informowaniem osoby zadłużonej o kolejnych etapach dochodzenia należności, np. skierowaniu sprawy  do sądu czy wezwania przedegzekucyjnego, co wiązałoby się z możliwością uniknięcia przez osobę zadłużoną związanych z tym dodatkowych kosztów i stresu.  •D la prawidłowego funkcjonowania instytucji sprzeciwu rekomendujemy dodać, że powinien być uzasadniony i wsparty stosownymi dokumentami. Złożenie sprzeciwu na początkowym etapie prowadzenia windykacji może być krzywdzące dla osoby zadłużonej w przypadku zmiany etapu postępowania co do danej należności  (jeżeli osoba zobowiązana składa sprzeciw na etapie przedsądowym - tym samym nie będzie możliwości zakończenia spłaty w inny sposób niż egzekucyjny co zwiększa koszt takiego zadłużenia osoby zobowiązanej a osoba zadłużona może nie być świadoma, ze ma szansę zakończyć spłatę w sposób mniej uporczywy).  •I nstytucja sprzeciwu może nie być całkowicie zrozumiała - część osób zadłużonych może uważać, że to całkowicie zakończy dochodzenie zobowiązania. Po wszczęciu postępowania sądowego lub egzekucyjnego, z uwagi na wiążące się z nimi większe koszty, mogą wnioskować o ponowne podjęcie działań polubownych, co nie  będzie możliwe. Projektowane przepisy ograniczają prawo osób zadłużonych do polubownego rozwiązania sprawy, także w toku postępowania sądowego lub egzekucyjnego.  •N abywca wierzytelności powinien mieć możliwość skierowania do osoby zadłużonej noty windykacyjnej pełniącej rolę zawiadomienia o cesji, także w sytuacji gdy dalsze czynności windykacyjne nie są zgodnie z ustawą dopuszczalne. Jest to niezbędne z uwagi na ochronę osoby zobowiązanej i konieczność zapewnienia jej  dostępu do informacji na temat tego, że doszło do transakcji sprzedaży wierzytelności oraz na czyją rzecz. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 2 pkt 8 | KRUK S.A. | Brak jest jednoznacznej definicji windykatora. W Projekcie ustawy brak jest jednoznacznej definicji windykatora. Dodatkowo definicja czynności windykacyjnych w połączeniu z niejednoznaczną definicją windykatora może sugerować, że „czynności windykacyjne” może podejmować tylko „windykator” który jest osobą  fizyczną. Pojawia się zatem wątpliwość, czy czynnościami windykacyjnymi są także działania polegające na ustaleniu strategii windykacyjnej, zredagowanie treści pism i komunikatów do dłużników, rozstrzyganie reklamacji wnoszonych przez dłużników, drukowanie i przygotowanie korespondencji itd., a zatem czy osoby je  wykonujące zobowiązane są do uzyskania licencji. Na podstawie obecnego brzmienia definicji z Projektu ustawy nie jest możliwa jednoznaczna ocena przez przedsiębiorstwo windykacyjne czy windykatorem jest tylko osoba, która ma bezpośredni kontakt z osobą zobowiązaną (co zdają się potwierdzać ustanowione  Projektem ustawy wymogi, w tym np. wymóg oczytania i podpisania protokołu przez osoby biorące udział w czynności windykacyjnej), czy też osoba, która wykonuje jakiekolwiek czynności, które mogą mieścić się w zakresie objętym definicją „czynności windykacyjnych”. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 2 pkt 9 | KRUK S.A. | definicja niejako uznaje, że osoba obowiązana będzie decydować, czy coś było naruszeniem czy nie przy jednoczesnym surowym reżimie odpowiedzialności windykatora i przedsiębiorstwa windykacyjnego | **Uwaga nieaktualna.** |
|  | Art. 3 | KRUK S.A. | 1) Kancelarie prawne oraz adwokaci i radcowie prawni także podejmują liczne działania polegające na próbie polubownego rozstrzygnięcia sporu o zapłatę i dochodzenia spłaty wierzytelności, zarówno przed uzyskaniem tytułu wykonawczego, jak i po. Jednocześnie podmioty te mogą działać jedynie w reżimie określonym  przez przepisy sektorowe regulujące działalność profesjonalnych pełnomocników. Wydaje się, że projekt w ogóle tego problemu nie dostrzega. W tej sytuacji pojawia się pytanie czy i w jakim zakresie ustawa ma zastosowanie do tych podmiotów oraz potrzeba ew. dostosowania jej zapisów do przepisów ustawy o radcach  prawnych i ustawy o adwokatach. Przy tej okazji należy podkreślić, ze obydwie profesje są ściśle uregulowane, działają w oparciu o kodeksy etyczne, podlegają zawodowej odpowiedzialności dyscyplinarnej, a tym samym dodatkowe ograniczanie możliwości ich działania jest zupełnie niezasadne.  2) Projekt nie wyjaśnia jaki status mają podmioty posiadające zezwolenie na zarządzanie sekurytyzowanymi wierzytelnościami. Podmiotami prowadzącymi czynności windykacyjne są także podmioty, które na podstawie art. 192 ust. 2 ustawy o funduszach sekurytyzacyjnych posiadają, wydane przez Komisję Nadzoru  Finansowego, zezwolenie na zarządzanie sekurytyzowanymi wierzytelnościami. Zgodnie z powołanym przepisem zezwolenie na zarządzanie sekurytyzowanymi wierzytelnościami oznacza także zezwolenie na zarządzanie pulą wierzytelności. Udzielając zezwolenia KNF bada min. procedury zarządzania sekurytyzowanymi  wierzytelnościami, w tym w szczególności zasady windykacji tych wierzytelności, posiadane przez wnioskującego o zgodę warunki techniczne i organizacyjnych do wykonywania zarządzania sekurytyzowanymi wierzytelnościami; kompetencje osób odpowiedzialnych za zarządzanie sekurytyzowanymi wierzytelnościami,  procedury zapobiegające ujawnieniu lub wykorzystaniu informacji stanowiących tajemnicę zawodową, zasady przechowywania i archiwizowania dokumentów związanych z zarządzaniem sekurytyzowanymi wierzytelnościami, dane osobowe członków zarządu i rady nadzorczej wraz z opisem ich kwalifikacji i doświadczeń  zawodowych itd.  Pojawia się zatem pytanie dlaczego tak ściśle nadzorowane podmioty, podlegające przy tym ogólnemu nadzorowi Urzędu Ochrony Konsumentów czy Urzędu Ochrony Danych Osobowych powinny podlegać dodatkowym obowiązkom licencyjnym i nie móc wykonywać pełnego zakresu windykacji polubownej dla  reprezentowanych funduszy sekurytyzacyjnych, które same nie mają środków i zasobów, aby prowadzić windykację. Warto tu przypomnieć sens istnienia podmiotów posiadających zezwolenie na zarządzanie sekurytyzowanymi wierzytelnościami- podmioty te posiadają środki, narzędzie, zasoby i know how, aby skutecznie  dochodzić zarządzane przez siebie wierzytelności. Tych możliwości nie ma sam fundusz- wierzyciel wtórny, który nabywa wierzytelności sekurytyzowane od banków. Pojawia się także dodatkowe zagadnienie - sam Fundusz zawsze będzie wierzycielem wtórnym, czyli ex lege i z mocy ustawy dyskryminującej takich  wierzycieli, nie będzie mógł prowadzić pełnej windykacji polubownej (także co do wierzytelności przedawnionych, wierzytelności wobec osób starszych, windykacji skupionej na zawieranie ugód spłaty należności) Taki podmiot już u zarania swojej inwestycji będzie miał mniej praw niż wierzyciel pierwotny, chodź nie ma  powodów, aby pozbawiać go tych uprawnień i jest to sprzeczne z przepisami kodeksu cywilnego regulującego ogólne zasady przenoszenia wierzytelności i praw wierzycieli. Z tych powodów, oraz z uwagi na fakt, że procesy windykacyjne staną się dużo droższe (obowiązek licencji, dodatkowy nadzór, wymogi co do  kształcenia windykatorów, zasad ich zatrudniania itd.) wpłynie to na cenę, którą banki będą mogły pozyskać ze sprzedaży portfeli wierzytelności  3) odnośnie pkt 3 - z tego wyłączenia wynika, że "wierzyciel pierwotny", może np. wykonywać połączenia telefoniczne w dni wolne oraz całą dobę; może "nachodzić" osobę zobowiązaną w jej miejscu zamieszkania, może prowadzić czynności mimo sprzeciwu osoby zobowiązanej itp. nie widzimy żadnego uzasadnienia,  dlaczego przedsiębiorca windykacyjny ma być tak ograniczony w swoich działaniach, a wierzyciel pierwotny ma faktycznie dowolność w swoich działaniach; wskazane wyłączenie sugeruje więc, że projekt nie ma faktycznie służyć ochronie osób zobowiązanych. Przepis ust. 3, który spowoduje w efekcie likwidację usług  serwisu budzi wiele wątpliwości. Wierzyciel może więcej czynności i taniej (ponieważ bez dodatkowych obowiązków), a co za tym idzie lepiej dla niego rozwinąć wewnętrzne struktury. Ten zapis podważa sens ustanowienia przepisów dla firm windykacyjnych na zlecenie, ponieważ doprowadza do likwidacji tych usług firm.  Wierzyciele pierwotni będą rozwijać swoje działy windykacyjne, ponieważ z uwagi na proponowane regulacje przekazanie do windykacji zewnętrznej przestanie być atrakcyjnym rozwiązaniem. Mianowicie, firmy windykacyjne, aby spełnić wymogi ustawowe będą obciążone znacznymi dodatkowymi kosztami, zatem ich  usługi automatycznie staną się droższe. Z kolei sprzedaż wierzytelności także może spaść z uwagi na zbyt niskie kwoty proponowane wierzycielom pierwotnym przez potencjalnych nabywców (firmy windykacyjne), którzy będą musieli uwzględnić w cenie zakupu zwiększone koszty ich obsługi. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 5 ust. 1 | KRUK S.A. | Projekt ustawy w ogóle nie dostrzega aktualnego poziomu rozwoju technicznego i technologicznego przedsiębiorstw windykacyjnych, kształtując pewne wymogi i obowiązki zarówno dla tych przedsiębiorstw, jak i windykatorów w sposób nieuwzględniający wykorzystywanych nowych technologii i zmierzający do wzrostu  biurokracji. Pojawia się zatem pytanie czy intencją ustawodawcy jest spowodować, że windykacja będzie gałęzią gospodarki, w której nie ma miejsca na automatyzację i digitalizację procesów? Zwłaszcza, że wierzyciele pierwotni nie będą ograniczani w korzystaniu z takich narzędzi i - co warto podkreślić - aktualnie  powszechnie już stosują podobne narzędzia, jak firmy windykacyjne – np. czatboty, sztuczną inteligencję, voiceboty, które to narzędzia prowadzą rozmowy z klientami. Przy tak szerokiej definicji czynności windykacyjnych może to oznaczać, że rozwiązania IT, które pomagają obniżyć koszty działalności okażą się nieprzydatne.  Ochrona konsumentów jest opatrznie utożsamiana z min. z zakazem prowadzenia czynności polubownego odzyskiwania długu w przypadku zgłoszeni sprzeciwu od czynności windykacyjnych, a sam projekt opiera się na błędnym założeniu (i nie potwierdzonym liczbami), że znakomita część wierzytelności dochodzonych przez  firmy windykacyjne jest de facto nieistniejąca, lub nie udokumentowana/niejasna.  Fakt, iż takie sytuacje się zdarzały i były głośne medialnie nie zmienia faktu, że setki tysięcy spraw w obsłudze polskich przedsiębiorstw windykacyjnych jest obsługiwana należycie i z poszanowaniem praw konsumentów i dłużników (co bardzo łatwo poprzeć danymi liczbowymi), a same- przykre dla konsumentów błędy- jeśli  się zdarzały, z reguły wywołane były błędem po stronie wierzyciela pierwotnego, który omyłkowo zbywał np. wierzytelność, która już została spłacana, bez odnotowania tego w systemie. Żadna firma windykacyjna nie ma intencji egzekwowania należności nieistniejących- jest to nieetyczne, nieopłacalne, sprzeczne z prawem  a na dodatek łączy się z poważnym ryzykiem kary nałożonej przez UOKiK lub UODO, tymczasem przez projekt przemawia (nieuzasadniona faktami) wiara, iż działanie na szkodę dłużnika- konsumenta to standard w branży windykacyjnej.  Odnosząc się do konkretnego rozwiązania w projekcie, które zdaje się, wynikać z tej wiary, czyli do instytucji sprzeciwu od czynności windykacyjnych, należy wskazać, iż wielokrotnie bywa tak, że przed aktywnym podjęciem spłaty długu dana osoba zaprzecza jego istnieniu, nie pamiętając lub nie mając świadomości, że tak  dług powstał, lub odczekując na moment, w którym w budżecie tej osoby pojawią się środki umożliwiające taką spłatę. Zakaz prowadzenia czynności windykacyjnych polubownych, po prostym, często impulsywnym, zaprzeczeniu i zgłoszeniu sprzeciwu przeciwko tym czynnościom odsunie tylko w czasie problem tej osoby, a  naturalnym krokiem każdego wierzyciela będzie skierowanie sprawy do postępowania sądowo-egzekucyjnego, co zwiększy społeczny i ekonomiczny koszt długu po stronie samej osoby zadłużonej. Prowadzenie egzekucji zawsze łączy się z dodatkowymi kosztami dla dłużnika, a nadto niesie ze sobą poważne konsekwencje dla  niej (brak elastycznego zarządzania własnymi finansami, wstyd wobec pracodawcy, który dowiaduje się o długu po tym, gdy komornik zajmuje wynagrodzenie, stres i niemożliwość budowania pozytywnej historii kredytowej w BIGach itd.) Możliwość zawarcia z wierzycielem ugody, wynegocjowania wygodnych rat i  umorzenia części długu, brak ponoszenia kosztów komorniczych i stresu związanego z aktywną egzekucją- są to ogromne benefity, które przemawiają za zachęcaniem dłużników do podejmowania dyskusji z wierzycielem oraz za promowaniem windykacji polubownej. Postępowanie sądowe łączy się też z kosztami  społecznymi- przyjęte w projekcie rozwiązanie, wymuszające wszczynanie postępowań sądowych zwiększy na skalę trudną do oszacowania ilość spraw kierowanych do sądów powszechnych; wydaje się, że postepowanie sądowe powinno być ostatecznością, a Państwo powinno zmierzać do kreowania takich rozwiązań,  które będą zachęcać strony sporu do polubownego jego rozwiązania i unikania kosztownych postępowań sądowo- egzekucyjnych. Podczas gdy w większości krajów europejskich tendencją jest zachęcanie dłużników i wierzycieli do mediacji i do podejmowania wszelkich działań zmierzających do uniknięcia tego ostatecznego  kroku jakim jest egzekucja (pojawiają się nawet inicjatywy ustawodawcze obligujące wierzycieli każdego rodzaju do podjęcia co najmniej próby działań polubownych) polski ustawodawca obiera zupełnie inny, nieuzasadniony, kierunek, zmierzający do zminimalizowania możliwości prowadzenia rozmów z dłużnikiem, w celu  pokazania mu benefitów płynących z polubownego rozwiązania problemu długu i zawarcia ugody. Tu warto jeszcze podkreślić zwłaszcza kwestię dłużników hipotecznych, kiedy brak podjęcia rozmowy i zbyt pochopne odrzucanie oferty porozumienia się (złożenie sprzeciwu) może skutkować bardzo poważnymi dla dłużnika  skutkami w postaci egzekucji z nieruchomości. | **Nie uwzględniono ze względu na ogólny charakter uwagi.** |
|  | Art. 5 ust. 2 | KRUK S.A. | •A ktualnie firma windykacyjna i windykator nie mają możliwości weryfikacji niepełnosprawności osoby zobowiązanej i nie posiadają wiedzy o tym, czy osoba ta jest niewidoma, słabowidząca czy niepełnosprawna intelektualnie.  •K onieczność pozyskiwania takich danych, w tym od wierzyciela pierwotnego. Są to dane wrażliwe, które dotychczas nie były gromadzone przez firmy windykacyjne. Obowiązki związane z gromadzeniem i przetwarzaniem takich danych i dopuszczalność pozyskiwania tych danych wymaga szczegółowej analizy w kontekście  przepisów o ochronie danych osobowych (RODO). posiadanie ich nie jest uzasadnione potrzebą dochodzenia wierzytelności od dłużników, a przy tym naraża dłużników na obowiązek ujawnienia takich informacji przedsiębiorstwu windykacyjnemu, co wydaje się bardzo głęboko ingerować w ich prawo do prywatności.  •R ekomendujemy doprecyzowanie przepisu – w przypadku utrzymania go w tym kształcie o to, że polubowne czynności windykacyjne nie mogą być prowadzone dopiero po okazaniu przez tę osobę zobowiązaną lub jej pełnomocnika dokumentu potwierdzającego dany stan  •Z akaz windykacji polubownej wobec osób powyżej 75 roku życia, czy osób niepełnosprawnych, wskazanych w Projekcie ustawy przez wierzycieli wtórnych oraz przedsiębiorców windykacyjnych działających w imieniu wierzycieli pierwotnych powoduje, że osoby takie są dyskryminowane tym przepisem i narażane na wyższe  koszty, wynikające postępowania sądowego i następnie egzekucyjnego wobec nich, jako jedynej pozostającej możliwości dochodzenia spłaty należności. Nadto kredytodawcy biorąc pod uwagę te kategorie osób i zwiększone ryzyko i koszty związane z obsługą potencjalnej wierzytelności wobec takich osób nie będą skłonne  do udzielania im finansowania, przez co osoby te narażone będą na ostracyzm kredytowy. Dodatkowo osoby te będą „skazane” zawsze tylko na prowadzenie wobec nich postępowań sądowych i egzekucyjnych, bez możliwości negocjacji rat czy częściowego umorzenia długu, jak to się ma w toku windykacji polubownej, bez  możliwości podjęcia swobodnej decyzji o spłacie swojego zobowiązania w sposób polubowny. Ustawodawca podjął decyzję w zastępstwie tych osób, narażając je tym samym na poniesienie dodatkowych kosztów związanych z dochodzeniem spłaty należności na drodze sądowej.  •Z akaz polubownego dochodzenia wierzytelności przedawnionych jest wbrew koncepcji zobowiązania naturalnego, zgodnie z którą wierzytelności przedawnione nie mogą być dochodzone przed sądem, jednak nadal mogą być dochodzone polubownie; zakaz ten powoduje także, ze wierzytelności te w pewnym zakresie będą  wygasać/znikać z balansu zadłużenia danej osoby.  •P rojekt ustawy nie przewiduje sytuacji, w której wierzytelność jest przedawniona, ale jednocześnie wierzyciel jest uprawniony do uzyskania zaspokojenia z przedmiotu zabezpieczenia (hipoteka, zastaw) - w projektowanych przepisach powinno zatem znaleźć się zastrzeżenie, że w takiej sytuacji czynności windykacyjne są  Dozwolone  • kwes􀆟a przedawnienia może mieć charakter sporny w związku z wcześniejszymi czynnościami przerywającymi bieg przedawnienia (do uznania długu, a tym samym do przerwania biegu terminu przedawnienia, dojść może w wielu formach w tym ustnie lub w sposób dorozumiany) - wierzyciel oraz windykator może mieć  przeświadczenie o tym, że wierzytelność nie jest wierzytelnością przedawnioną. Tym samym do rozstrzygania tych kwestii są i powinny pozostać wyłącznie powołane sądy lub organy w strukturach wymiaru sprawiedliwości a nie przedsiębiorca windykacyjny. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.**  **Nie uwzględniono**  **Regulacje chroniące seniorów w Polsce nie są niczym nowym. Polski ustawodawca od lat przyjmuje regulacje kierując się założeniem, iż są pewne grupy obywateli, które zasługują na szczególną ochronę. Wśród tych grup są osoby, które ukończyły 75 rok życia, Te osoby najczęściej padają ofiarą lichwiarzy. Firmy, które żądają wielu tysięcy złotych za komplet garnków czy wątpliwej jakości pościeli w wygórowanej cenie bardzo często żerują na nieporadności seniorów. Takie umowy w znacznej części są nieważne, co wymaga stwierdzenia tego przez sąd. Nie możemy dopuścić, żeby w takich sytuacjach seniora „ścigał” prywatny przedsiębiorca nierzadko z wyrokiem na karku.**    **Rozwiązanie przewidujące ochronę dla osób powyżej 75 roku życia zostało przyjęte np. w ustawie z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2022 r. poz. 172 z późn. zm.). Ministerstwo Sprawiedliwości przy tworzeniu projektu ustawy o działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora nie odstąpiło od zasady, iż osobom powyżej 75 roku życia należy zapewnić szczególną ochronę.**  **Nie uwzględniono.**  **W przypadku gdy przedawniona wierzytelność nie będzie mogła korzystać z ochrony państwa, nie powinna być również windykowana poprzez wywieranie presji przez przedsiębiorstwa windykacyjne.**  **Mimo braku możliwości prowadzenia czynności windykacyjnych osoba zobowiązana nadal będzie mogła dobrowolnie spłacać wierzytelności na rzecz wierzyciela.** |
|  | Art. 6 | KRUK S.A. | Jak traktować departamenty windykacyjne i pracowników w nich zatrudnionych u pierwotnych wierzycieli masowych, pojawia się pytanie jak ich nazwać i jaki rodzaj działalności prowadzą? Ponadto nie ma podstaw do różnicowania sytuacji tych obszarów z sytuacją firm windykacyjnych aktualny Projekt ustawy niezasadnie  różnicuje sytuację wierzycieli pierwotnych i wtórnych, oraz ogranicza możliwość rozwoju rynku wierzytelności zagrożonych, znacznie podwyższa koszty prowadzenia działalności windykacyjnej wierzycieli pierwotnych, w tym małych i średnich przedsiębiorstw, nie dostrzega zupełnie celów Dyrektywy oraz roli, jaką  omawiana działalność przedsiębiorstw windykacyjnych pełni dla funkcjonowania stabilnego systemu finansowego w państwie. | **Uwaga nieaktualna. Instytucja wierzyciela pierwotnego została wyeliminowana z projektu.** |
|  | Art. 7 ust. 1 | KRUK S.A. | 1) jak wspomniano wcześniej - nie jasna jest sytuacja kancelarii prawnych, które co do zasady nie mogą działać w formie spółki akcyjnej; jednocześnie nie jest jasne czy w ogóle omawiany projekt ma zastosowanie do przedstawicieli zawodów prawniczych, którzy prowadzą negocjacje i mediacje w sprawie polubownej spłaty  należności pieniężnej, zanim sprawa kierowana jest do sądu  2) Regulacja doprowadzi do zmniejszenia konkurencji na rynku windykacyjnym (tylko kilka firm spełni te wymogi), co spowoduje większe ceny proponowanych usług lub niższe proponowane ceny zakupu. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 7 ust. 2 | KRUK S.A. | Czy brak jest możliwości wydania zezwolenia w przypadku zmiany stanu faktycznego, gdy przedsiębiorstwo aktualnie spełnia wszystkie warunki? | **Nieuwzględniona ze względu na niezrozumiały charakter uwagi.** |
|  | Art. 8 ust. 3 | KRUK S.A. | do pkt 4- brak jest rejestru, z któego można otrzymać takie zaświadczenie ( odnośnie czynu popełnionego na terytorium UE lub EFTA innego niż RP)- brak zatem możłiwości weryfikacji | **Nieuwzględniona ze względu na niezrozumiały charakter uwagi.** |
|  | Art. 9 pkt 1 i 2 | KRUK S.A. | 1. Brakuje przepisów dających możliwość uzupełnienia braków/wyjaśnienia wątpliwości związanych z wnioskiem  2. Bardzo niejednoznaczne podstawy cofnięcia zezwolenia; o jakie żądania sądu chodzi? Wydane w jakim trybie i na jakiej podstawie?  3. art. 9 ust. 2 lit c) również tworzy bardzo szerokie i niejednoznaczne przesłanki, faktycznie dające organowi nadzoru bardzo dużą swobodę w podejmowaniu decyzji, w tym zakresie proponujemy doprecyzowanie, poprzez dodanie wyrażenia "wielokrotnego rażącego …", a na końcu "oraz nie usunięcia takich  nieprawidłowości mimo wezwania skierowanego w tym przedmiocie przez organ nadzoru". | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 11 ust. 3 | KRUK S.A. | •P odawanie numeru PESEL jest sprzeczne z zasadą ograniczenia przetwarzania danych i naraża osoby wpisane do rejestru na ryzyko nadużyć wobec tych osób, zgodnie z ogólną linią orzeczniczą UODO, że numer PESEL jeszcze szczególną daną osobową, którą należy chronić nadzwyczajnie i ograniczać sytuacje, w których jest  ujawniany i wykorzystywany także w działalności organów państwowych i podmiotów prywatnych;  •O bowiązek dołączania fotografii, która będzie następnie jawna, jest sprzeczne z zasadą minimalizacji przetwarzania danych osobowych oraz naraża dane osoby na ryzyko związane z możliwą stygmatyzacją i możliwymi naruszeniami wizerunku tych windykatorów, biorąc pod uwagę materię ich działania. | **Uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.**  **Nie uwzględniono.**  **Fotografia ma zapewnić możliwość weryfikacji, czy dana osoba rzeczywiście jest windykatorem. Temu służy możliwość wizualnej identyfikacji.** |
|  | Art. 11 ust. 5 | KRUK S.A. | w ustawie należy doprecyzować, kto i kiedy może uzyskać dostęp do danych np. przez wprowadzenie wymogu istnienia interesu prawnego; jaki bowiem jest powód, aby każdemu zainteresowanemu udostępniać numery PESEL i fotografie osób wpisanych do rejestru? W szczególności, że jak już wskazano powyżej, część  windykatorów będzie działać wyłącznie "zza biurka", wysyłając pisma lub wykonując połączenia telefoniczne, a więc bez żadnego bezpośredniego kontaktu z osobą zobowiązaną.  Ilość udostępnionych danych windykatorów może prowadzić do nadużyć związanych z nieuprawnionym ich wykorzystaniem. | **J.w.** |
|  | Art. 13 ust. 1 | KRUK S.A. | •w ymogi kwalifikacyjne nieadekwatne do zakresu obowiązków, które realizować ma windykator. Projekt ustawy stawia wymagania osobom, dla których praca w przedsiębiorstwie windykacyjnym oferującym szkolenia i stanowisko specjalisty, jest pracą zarobkową, Wymagania, o których mówi ustawodawca mogłyby  skutkować zwolnieniami osób, które nie spełniają tych wymagań, które jawią się jako wyższe niż wymagania dla zawodów zaufania publicznego. Skutkiem może być problem na rynku pracy związany z brakiem osób posiadających licencję, co przełoży się na zwiększone koszty firm windykacyjnych, co przełoży się na wzrost  cen świadczonych usług i spadek cen transakcyjnych, w których zawierają się koszty obsługi. Należy zwrócić uwagę na fakt, że działania osoby na call center, która kontaktuje się z dłużnikiem lub działania doradcy terenowego to praca polegająca na prostych czynnościach i zadaniach, a osoby te muszą znać i działać w oparciu  o wytyczne pracodawcy, ogólne zasady współżycia społecznego - firmy windykacyjnej oraz samego wierzyciela, jednak poza tym ich praca nie wymaga szczególnego wykształcenia, wiedzy czy doświadczenia.  •w ymagania dotyczące windykatora, wydają się być rażąco nieadekwatne, w szczególności w zakresie:   posiadania obywatelstwa państwa członkowskiego UE lub EFTA - Nie ma uzasadnienia, dla którego osoby spoza Unii Europejskiej, na przykład obywatele Ukrainy, nie będą mogły starać się o licencję windykatora, pod warunkiem posługiwania się językiem polskim.   niefigurowania w rejestrze dłużników, co ogranicza prawo do pracy zarobkowej takich osób, a w ten sposób projektowana ustawa sama przyczyni się do powiększenia skali niewypłacalności społeczeństwa. Tymczasem fakt posiadania zadłużenia przez windykatora nie powinien być przesłanką eliminującą go z wykonywania  tego zawodu, a wręcz przeciwnie- takie doświadczenie może go uwrażliwić na sytuację dłużników, których obsługuje   posiadania nieposzlakowanej opinii potwierdzonej wywiadem środowiskowym sporządzonym na zlecenie komendanta powiatowego policji właściwego, dla miejsca zamieszkania osoby ubiegającej się o licencję windykatora. Brak doprecyzowania zakresu i terminu przeprowadzenia wywiadu oraz brak możliwości  zakwestionowania jego wyników, w powiązaniu z mobilnością ludzi i faktem, że niekiedy w miejscu zamieszkania ludzie się nie znają – sprawia, że wymóg jest archaiczny i biurokratyczny.   posiadania wykształcenia średniego i ukończenia prowadzonego przez szkołę wyższą kursu specjalistycznego obejmującego zagadnienia z podstaw prawa cywilnego, prawa karnego, postępowania cywilnego i postępowania karnego lub posiadania wykształcenie wyższe. W kontekście tego wymogu należy nadmienić, że  aktualnie nie istnieją tego typu kursy specjalistyczne prowadzone przez szkoły wyższe, ponadto jeśli powstaną- będą kosztowne, dlatego takie szkolenia powinny być zapewnione przez same przedsiębiorstwa windykacyjne. Nadto zakres tego kursu jest nadmiarowy - nie ma żadnych powodów przy tym, aby nauczać podstaw  postępowania karnego lub prawa karnego, które to przepisy nie mają zastosowania do windykacji należności.   posiadania zdolności, ze względu na stan zdrowia, do wykonywania zawodu windykatora, potwierdzonej badaniami lekarskimi i psychologicznymi;   ukończenia 24 lat; | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 13 ust. 2 | KRUK S.A. | Brak logiki w sformułowaniu tego przepisu. Osoba mogła mieć cofniętą licencję z uwagi na stan zdrowia( przejściowy), toczące się przeciwko niej postępowanie, które zostało zakończone a osoba została uniewinniona. Taki zapis zamyka na zawsze drogę do zawodu bez winy ze strony ubiegajacego się. Czy to oznacza, że brak  jest możliwości wydania licencji w przypadku zmiany stanu faktycznego, gdy windykator aktualnie spełnia wszystkie warunki? | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 14 ust. 1 | KRUK S.A. | Jaki jest czas urzędowy wydania licencji? Istnieje obawa, że wielość podmiotów wnioskujących o jej wydanie wpłynie na czas oczekiwania na wydanie licencji. | **Wyjaśniono.**  **W wyniku zgłoszonych uwag większość obowiązków (zadań) dotyczących licencji windykatorów została rozproszona z jednego ministra właściwego do spraw gospodarki na 16 wojewodów. Tym samym okres oczekiwania na wydanie licencji nie będzie zbytnio wydłużony.** |
|  | Art. 15 ust. 3 | KRUK S.A. | Zastrzeżenie budzi bardzo krótki czas obowiązywania licencji wobec bardzo wysokich kosztów jej uzyskania, nie wspominając już o tym, że wymóg licencjonowania tak prostych czynności, które wykonują pracownicy call center lub doradcy terenowi jest nieproporcjonalne do skutków jakie się chce uzyskać przedmiotową  regulacją. W uzasadnieniu projektu brak wyjaśnienia, jakie przesłanki stoją za ograniczeniem czasowym licencji; w szczególności, że licencja i tak może być w każdym czasie cofnięta.  Jeśłi będzie taka wprowadzona, osoba ją posiadająca powinna co najwyżej mieć obowiązek badań okresowych bądź składania odpowiednich oświadczeń tak, aby nie paraliżować pracy w tym zawodzie | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 15 ust. 4 | KRUK S.A. | Opłata jest bardzo wysoka, także w porównaniu z wysokością opłat za uzyskanie licencji w innych branżach. W projekcie brak wyjaśnienia, dlaczego taka jest wysokość opłaty i w oparciu o jakie przesłanki została ukształtowana.  Rekomendujemy obniżenie opłaty i dostosowanie jej do realnych kosztów i nakładu pracy jakie ponosić będzie wojewoda w związku z wydawaniem takiej licencji. Warto zauważyć, że oprócz tej opłaty windykator poniesie koszty badań, specjalistycznego kursu prawnego itd. A mówimy o konkretnych osobach, których  średnie wynagrodzenie na rynku nie pozwala na to, aby z łatwością ponosić tak wysokie koszty.  Może wystąpić problem na rynku pracy związany z brakiem osób posiadających licencję, co przełoży się na zwiększone koszty firm windykacyjnych, a tym samym wzrost cen świadczonych usług i spadek cen transakcyjnych, w którym zawierają się koszty obsługi. | **Po przeanalizowaniu uwag w tym zakresie zmianie uległ okres ważności licencji z 4 do 10 lat, co wpłynie na relatywny koszt licencji w danym okresie czasu.** |
|  | Art. 16 ust. 4 | KRUK S.A. | Rekomendujemy aby opłata za przedłużenie licencji odpowiadała połowie wysokości opłaty za wydanie licencji. Uzasadnione byłoby to zmniejszonym nakładem pracy po stronie wojewody dla procedury przedłużającej ważności licencji (części warunków nie trzeba badać ponownie, a poza tym na tym etapie wojewoda  dysponuje już aktami poprzedniego postępowania o wydanie licencji co pewnie wpływa istotnie na ograniczenie ilości pracy administracyjno-biurowej. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 17 ust. 1 | KRUK S.A. | Zapis artykułu sugeruje, że wojewodowie albo dostaną dostęp do informacjach o karalności, albo obowiązek zawiadamiania spadnie na sądy i prokuratury. Biorąc pod uwagę, że Rejestr nie będzie dostępny dla każdego, należałoby przypuszczać, że o każdym wszczęciu postępowania ad personam należałoby zawiadamiać  wojewodę, żeby mógł sprawdzić Rejestr. Jest to nierealne logistycznie i mocno obciążające czasowo.  pkt 4 tworzy szeroką i niejednoznaczną przesłankę cofnięcia licencji, dającą organowi zbyt dużą dowolność interpretacyjną i ocenną, co w znaczący sposób może wpłynąć na sytuację windykatora, bez możliwości wyjaśnienia. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 17 ust. 2 | KRUK S.A. | Nasuwa się pytanie jaki wpływ na wykonywanie obowiązków przez windykatora ma postępowanie przeciwko niemu o np. nieumyślne przestępstwo skarbowe? Czy jest jakiś związek przyczynowo- skutkowy? Zawieszenie prawa wynikającego z licencji będzie się wiązać prawdopodobnie z utratą pracy, to zbyt daleko idące  konsekwencję aby każde postępowania, zwłaszcza bez prawomocnego skazania uznawać za powód do zawieszenia licencji.  Jest to również nadmiarowa sankcja w stosunku do wagi wykonywanych czynności oraz w kontekście zasady in dubio pro reo, biorąc pod uwagę czas trwania takich spraw przed krajowymi organami wymiaru sprawiedliwości, oznacza de facto pozbawienie możliwości wykonywania zawodu na wiele, bez jakiejkolwiek  podstawy. W jaki sposób i w jakim trybie pracodawca będzie o tym informowany? | **Częściowo uwzględniono.** |
|  | Art. 17 ust. 3 | KRUK S.A. | Brak przestrzegania podstawowej zasady domniemania niewinności do momentu wydania prawomocnego wyroku w tej sprawie. Tymczasem zawieszenie praw wynikających z licencji może wpłynąć na utratę możliwości zarobkowania przez tą osobę. Utrata bądź zawieszenie takiej licencji może być skutkiem złożenia  zastrzeżenia przez osobę zobowiązaną z uwagi na wykonywanie obowiązku zawodowych. Zaś wynikająca z przepisu legitymacja wojewody do swobodnej oceny stopnia zawinienia windykatora będzie miała wpływ na możliwości wykonywania zawodu. | **Uwaga nieaktualna – przepis został skreślony.** |
|  | Art. 19 | KRUK S.A. | pkt 2 jest niemożliwy do spełnienia w przypadku czynności windykacyjnych podejmowanych na odległość - telefonicznie czy pisemnie. Dodatkowo, z uwagi na wątpliwości dotyczące zakresu definicji windykatora i czynności windykacyjnych powstaje pytanie o grupę pracowników przedsiębiorstwa windykacyjnego, których  projektowany przepis może lub powinien dotyczyć.  Przyjmując, że windykatorem jest również doradca call center, przepis spowoduje konieczność odczytywania danych o legitymacji pracowniczej w rozmowie, a przez to przekaz staje się mniej czytelny i mniej zrozumiały dla dłużnika. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 20 ust. 1 | KRUK S.A. | Ten przepis wydaje się nie mieć uzasadnienia w przypadku pracowników call center, co do których dodatkowo istnieje wątpliwość czy powinni mieścić się w definicji „windykatora” Ponadto -skoro windykator ma swoją legitymację, w jakim zakresie ma korzystać z legitymacji pracowniczej? | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 20 ust. 2 | KRUK S.A. | od czego zalezy cofnięcie legitymacji? Brak doprecyzowania czy ma być to dokument informujący o pracodawcy windykatora? Czy o posiadaniu statusu windykatora?( co byłoby nielogiczne, bo wtedy posiada swoją legitymację) | **Projekt nie przewiduje instytucji „cofnięcia legitymacji”. Projekt szczegółowo określa zawieszenia licencji.** |
|  | Art. 20 ust. 4 | KRUK S.A. | Zawartość legitymacji określona jest w ust. 3 i co do zasady wzorowana jest na wielu legitymacjach, w tym funkcjonariuszy publicznych. | **Uwaga nieaktualna.** |
|  | Art. 21 ust. 2 | KRUK S.A. | uwaga bardziej ogólna - właśnie wprowadzany ustawą formalizm (nota windykacyjna; legitymacja; protokół; pouczenia) będą sugerować osobie zobowiązanej, że ma do czynienia z działaniem organu publicznego, a nie prywatnym przedsiębiorcą | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 22 | KRUK S.A. | Wymóg umowy o pracę zawsze i w każdym przypadku, dodatkowo przy niejasnej definicji czynności windykacyjnych, zwiększa koszty prowadzenia działalności, uniemożliwia elastyczność oraz ogranicza możliwość rozwoju fintechom. Konieczność zastosowania formy umowy o pracę w uzasadnieniu projektu powiązania jest  z możliwością zagwarantowania spełnienia standardów określonych w ustawie. Tymczasem sama forma zatrudnienia czy współpracy z przedsiębiorstwem windykacyjnym nie ma na to wpływu. | **Nie uwzględniono.**  **Wymóg zawarcia umowy o pracę spowodowany jest zapewnieniem kontroli i nadzoru nad windykatorem przez przedsiębiorcę, a nadto ewentualną odpowiedzialność przedsiębiorcy za działania windykatora jako pracownika.** |
|  | Art. 23 ust. 1 | KRUK S.A. | Przestarzała formuła zlecania windykacji, prowadzenia akt windykacyjnych i dokumentacji windykacyjnej, niestety wzorowana na rozwiązaniach sądowo-komorniczych i nieuwzględniająca zupełnie kwes􀆟i technologicznych i realiów windykacji masowej.  •N iejasna konstrukcja wniosku o wszczęcie czynności windykacyjnych – komu ma być doręczany, jakie ma zawierać elementy i w jakiej relacji pozostanie do zawiadomienia o przelewie wierzytelności | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 23 ust. 2 | KRUK S.A. | Rozwiązanie wniosku o wszczęcie czynności windykacyjnych, który inicjuje wszczęcie czynności egzekucyjnych całkowicie nie odpowiada realiom rynkowym i rzeczywistości- z reguły do obsługi przekazywane są duże portfele tysięcy lub setki tysięcy wierzytelności, odbywa się to na podstawie umowy o zarządzanie (w  przypadku wierzytelności sekurytyzacyjnych) albo umowy zlecenia (w przypadku działania na rzecz innego typu wierzyciela). Przygotowywanie dla każdej sprawy odrębnego wniosku o wszczęcie czynności windykacyjnych nie ma żadnego uzasadnienia, nie łączy się też z żadną potrzebą firmy windykacyjnej w tym zakresie i  nie podnosi w żadnej mierze jakości usług świadczonych przez takie przedsiębiorstw. Jest to nadmierna biurokracja, która, przy istniejących systemach teleinformatycznych, jest zbędna i de facto fasadowa, a przy tym nie do wykonania w przypadku masowych wierzytelności, a takie typowo są w obsłudze. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 23 ust. 3 | KRUK S.A. | 1. obowiązek kierowania takich wniosków utrudni wierzycielom pierwotnym outsourcowanie spraw do przedsiębiorstw. Do chwili obecnej wykonując działania windykacyjne na sprawie można było się opierać na oświadczeniu wierzyciela, że wierzytelność jest wymagalna i posiada on dokumenty mogące to potwierdzić.  Przekazywanie danych odbywa się między innymi poprzez wykazy wierzytelności w formie elektronicznej. Tak skonstruowany zapis sprawi, ze każde zlecenie windykacji będzie wymagało przekazania dokumentacji.  2. Czy na przedsiębiorstwie windykacyjnym ma ciążyć obowiązek weryfikacji danych przekazanych we wniosku?  3. do pkt 2- złożenie takiego oświadczenia jest niezgodne z obecnym brzmieniem Zasad dobrych praktyk ZPF, które pozwalają w trakcie trwającego postępowania sądowo- egzekucyjnego wykonywać czynności polubowne. Ponadto przepisy prawa, w tym kpc o postępowaniu egzekucyjnym nie zabraniają polubownego sposobu załatwienia sprawy zadłużenia, które jest w toku egzekucji komorniczej, a nawet taka sytuacja jest korzystniejsza dla osoby zadłużonej z uwagi na niższe koszty egzekucji, niezrozumiały jest więc wymóg składania oświadczenia, że należność objęta wnioskiem nie jest przedmiotem będącego w toku postępowania egzekucyjnego | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 23 ust. 4 | KRUK S.A. | 1. W jaki sposób umożliwić takim osobom powrót do wiarygodności finansowej, osoba taka nie może wykreślić siebie zarówno z BIK, jak i BIG, co może w przyszłości ograniczyć ich możliwości w korzystaniu z usług finansowych, zakupów na raty czy zakupów usług abonamentowych. W ten sposób wykluczamy dłużników  chcących spłacić swoje zobowiązanie. Czy to oznacza zakończenie wszelkich działań windykacyjnych na płacących się ugodach, na przedawnionych sprawach (zamknąć sprawy czy zostawić bez działań)  2. Pominięto, że przedawnione roszczenia przekształca się w zobowiązanie naturalne.  3. Brak doprecyzowania pojęcia "czynności windykacyjnych" budzi dużo zastrzeżeń również do charakteru pewnych działań informacyjnych, np. czy poinformowanie o wpisie do BIG ( bądź sam wpis) będzie czynnością windykacyjną? Jeśli tak- będzie można umieścić w nim informacje o niespłaconym długu przedawnionym?  Taka ingerencja wymusiłaby zmianę w ustawie o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych.  4. Kwestia terminu przedawnienia jak i jego przerwania lub nie jest najczęstszym spornym punktem pomiędzy dłużnikiem a wierzycielem, tym samym do rozstrzygania tych kwestii są i powinny pozostać wyłącznie powołane sądy lub organy w strukturach wymiaru sprawiedliwości a nie przedsiębiorca windykacyjny. | **Częściowo uwzględniono poprzez doprecyzowanie brzmienia przepisu.** |
|  | art. 24 ust. 1 | KRUK S.A. | 1. Nabywca wierzytelności powinien mieć możliwość skierowania do osoby zobowiązanej noty windykacyjnej pełniącej rolę zawiadomienia o cesji, także w sytuacji gdy dalsze czynności windykacyjne nie są zgodnie z ustawą dopuszczalne. Jest to niezbędne z uwagi na ochronę osoby zobowiązanej i konieczność zapewnienia  jej dostępu do informacji na temat tego, że doszło do transakcji sprzedaży wierzytelności oraz na czyją rzecz.  2. Co w sytuacji gdy wierzyciel/przedsiębiorstwo nie dysponują aktualnym adresem osoby zobowiązanej, dysponują jednak adresem mailowym lub kontaktem telefonicznym? Ustawa powinna dopuszczać w takiej sytuacji możliwość podjęcia czynności zmierzających do nawiązania kontaktu i pozyskania danych niezbędnych  dla doręczenia noty, a także umożliwiać jej doręczenie drogą elektroniczną, w tym na adres mailowy osoby zobowiązanej.  3. Należy doprecyzować uzależnienie wszczęcia windykacji od noty windykacyjnej. Czy chodzi o jej stworzenie( samego pisma) czy też o jej doręczenie? Próba polubownego rozwiązania sporu przed wszczęciem postępowania sądowego jest obowiązkowa dla strony pozywającej ( w przeciwnym wypadku może zostać  obciążona kosztami). Oznacza to, że każde pierwsze wezwanie do zapłaty skierowane przez przedsiębiorstwo windykacyjne ( czyli Nota windykacyjna) będzie musiało czynić zadość ostatecznemu przedsądowemu wezwaniu do zapłaty, bo w przypadku zgłoszenia sprzeciwu- windykator nie będzie miał możliwości doręczyć  tego pisma po raz kolejny. | **Częściowo uwzględniono poprzez doprecyzowanie brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 24 ust. 2 | KRUK S.A. | Bardzo często pierwszym i niejednokrotnie jedynym kanałem kontaktu z osobą zadłużoną jest kontakt telefoniczny, często jest to również preferowana forma kontaktu przez dłużnika (z czasem będzie to również droga mailowa), tym samym zasadne byłoby przekazywanie dłużnikowi informacji objętych notą w tej formie.  Odnośnie pkt 6- należy doprecyzować czym są :"skutki braku reakcji"- czy chodzi o zgodę na czynności windykacyjne, sprzeciw czy o dalsze kroki, które będą podjęte w związku z dochodzeniem spłaty należności | **Częściowo uwzględniono poprzez doprecyzowanie brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 25 | KRUK S.A. | do pkt 1- Nazwy firm windykacyjnych nie zawierają określeń, z których możnaby wnioskować, jaki jest przedmiot ich działalności ( np. Kruk S.A.) - czy konsekwencją tego zapisu miałyby być zmiany nazw dookreślające przedmiot działalności firmy windykacyjnej? | **Nie uwzględniono.** Uwaga niezasadna. Przepis nie budzi wątpliwości interpretacyjnych. |
|  | Art. 26 ust. 1-3 | KRUK S.A. | sprzeciw oznacza natychmiastowe zaprzestanie działań polubownych wobec osoby zobowiązanej do spłaty. Brak możliwości kontaktów z dłużnikiem po złożeniu sprzeciwu finalnie może okazać się niekorzystny dla dłużnika, gdyż w obecnym kształcie brak jest możliwości kontaktu nawet przy założeniu, że ten kontakt następowałby na wniosek dłużnika.  •Projekt ustawy ze szkodą dla osób zadłużonych nie przewiduje możliwości cofnięcia sprzeciwu. Ustawodawca powinien umożliwić osobie zobowiązanej możliwość zmiany zdania, tym bardziej że rozwiązania polubowne są dla takiej osoby zawsze bardziej korzystne niż postępowanie sądowe i egzekucyjne. Rekomendujemy dodanie ust. 5 w art. 26 o treści: "Zakaz, o którym mowa w ust. 3 nie dotyczy sytuacji, w której inicjatywa podjęcia działań polubownych wychodzi ze strony osoby zobowiązanej i złoży ona oświadczenie o cofnięciu sprzeciwu".  •projektowane rozwiązania mogą być szkodliwe zarówno dla branży jak i osób zadłużonych. Uzasadnione jest, co byłoby korzystne dla tej osoby, aby sprzeciw nie wyłączał możliwości podejmowania czynności związanych z informowaniem osoby zadłużonej o kolejnych etapach dochodzenia należności, np. skierowaniu sprawy do sądu czy wezwania przedegzekucyjnego, co wiązałoby się z możliwością uniknięcia przez osobę zadłużoną związanych z tym dodatkowych kosztów i stresu.  •Dla prawidłowego funkcjonowania instytucji sprzeciwu rekomendujemy dodać, że powinien być uzasadniony i wsparty stosownymi dokumentami. Złożenie sprzeciwu na początkowym etapie prowadzenia windykacji może być krzywdzące dla osoby zadłużonej w przypadku zmiany etapu postępowania co do danej należności  (jeżeli osoba zobowiązana składa sprzeciw na etapie przedsądowym - tym samym nie będzie możliwości zakończenia spłaty w inny sposób niż egzekucyjny co zwiększa koszt takiego zadłużenia osoby zobowiązanej a osoba zadłużona może nie być świadoma, ze ma szansę zakończyć spłatę w sposób mniej uporczywy). | **Nie uwzględniono.**  **Projektowane przepisy przewidują, iż windykacja prowadzona będzie tylko w sytuacji, gdy dłużnik nie będzie się temu sprzeciwiał. Na etapie windykacji dłużnik powinien móc zakwestionować zarówno istnienie wierzytelności, jak i metody windykacyjne.**  **W przypadku skierowania sprawy na drogę postepowania sądowego, sąd będzie mógł odstąpić od obciążania kosztami postępowania strony, która nie dała powodu do wytoczenia powództwa. Nierzetelni dłużnicy jednak będą musieli jednak liczyć się poniesieniem dodatkowych kosztów.** |
|  | Art. 27 | KRUK S.A. | Będzie to prowadziło do nadużyć ze strony Osób zobowiązanych, które często korzystają ze wszelkich znanych środków prawnych, aby zniechęcić wierzyciela do dochodzenia roszczeń względem ich osoby. Brzmienie tego przepisu powiązane z samą definicją zastrzeżenia powoduje, że osoba obowiązana będzie decydować, czy coś było naruszeniem czy nie przy jednoczesnym surowym reżimie odpowiedzialności windykatora i przedsiębiorstwa windykacyjnego | **Uwaga nieaktualna** – w ustawie usunięto instytucję „zastrzeżenia”. |
|  | Art. 28 ust. 1 | KRUK S.A. | Zwracamy uwagę, że protokół windykacyjny z reguły prowadzony będzie tylko w przypadku bezpośrednich wizyt doradców terenowych u klienta – dłużnika, zatem złożenie sprzeciwu ustnie z zastrzeżeniem, że ma być "do protokołu" będzie możliwe bardzo rzadko, gdy protokół w tradycyjnej formie pisemnej będzie  sporządzany, a to może dziać się jedynie w czasie spotkania dłużnika z doradcą terenowym. W przeciwnym razie sprzeciw i zastrzeżenia powinny być możliwe do zgłoszenia ustnie, ale nie tylko do protokołu, ale na przykład w trakcie nagrywanej rozmowy telefonicznej z agentem CC | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 28 ust. 2 | KRUK S.A. | sprzeciw może złożyć osoba zadłużona, ale także organizacja pozarządowa nieprowadząca działalności gospodarczej. W związku z powyższym rekomendujemy ograniczenie – w przypadku utrzymania instytucji sprzeciwu w obecnym kształcie - możliwości składania sprzeciwu przez organizację pozarządową. Tylko  bezpośrednia komunikacja z osobą zadłużoną i zgłoszenie przez nią ewentualnego sprzeciwu – przy obecnym kształcie tej instytucji – może być dla przedsiębiorstwa windykacyjnego i windykatora źródłem żądania zaprzestania czynności windykacyjnych. Z Projektu ustawy wynika, że organizacja pozarządowa może działać w  istocie bez wiedzy i zgody osoby zobowiązanej, a takie rozwiązanie może prowadzić do nadużyć i faktycznego naruszenia interesu osoby zobowiązanej (sprzeciw przeciwko czynnościom windykacyjnym może skutkować skierowaniem sprawy do postępowania sądowego) – co wywoła bezpośrednie skutki finansowe dla osoby  zobowiązanej. | **Częściowo uwzględniono** poprzez doprecyzowanie przepisu w zakresie organizacji upoważnionych do reprezentowania osób zobowiązanych. |
|  | Art. 29 ust. 1 | KRUK S.A. | •Kontakty telefoniczne, smsy i kontakty z użyciem automatycznych urządzeń możliwe są tylko w dniach roboczych między 9 a 17. Kodeks Dobrych Praktyk ZPF przewiduje możliwość kontaktu w godzinach 7-20. Postulujemy wydłużenie dopuszczalnych godzin kontaktu z uwagi na naturalną dostępność klientów poza  wskazanymi w Projekcie ustawy godzinami;  •Kontakty bezpośrednie mogą być przeprowadzane w dniach i godzinach jak wyżej, jednakże przed wizytą należy skontaktować się z dłużnikiem, uzgodnić termin i uzyskać zgodę na wizytę w miejscu zamieszkania. Dopiero gdy nie uda się skontaktować, wizyta może się odbyć. Projekt ustawy dopuszcza zatem wizyty  bezpośrednie w innym czasie i w innych dniach tygodnia za zgodą osoby zadłużonej  •Rekomendujemy dodanie kolejnego ustępu w art. 29 o treści: "Ograniczenie określone w ust. 1 nie ma zastosowania w sytuacji gdy kontakt taki następuje na wyraźną prośbę osoby zobowiązanej oraz w sytuacji gdy to osoba zobowiązana nawiązuje kontakt telefoniczny z przedsiębiorstwem windykacyjnym." | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 29 ust. 2 | KRUK S.A. | •Częstotliwość kontaktów powinna zostać na poziomie regulacji bardzo ogólnej, tak jak jest to w całej UE. Przy próbie określenia jednak częstotliwości kontaktów na poziomie regulacji ustawowej - należy zdefiniować, o jakie połączenia chodzi - udane, te odebrane przez osobę zadłużoną czy o wszelkie połączenia, także te nie odebrane lub takie, w czasie których nie udało się skontaktować z daną osobą.  •Trudności w poprawnym zdefiniowaniu ilości dopuszczalnych kontaktów pojawiają się zwłaszcza w sytuacji, gdy dana firma windykacyjna będzie obsługiwać wielu wierzycieli - z powodu przepisów o ochronie danych osobowych nie możliwe jest łączenie baz danych tych wierzycieli, aby w trakcie jednej rozmowy agent call center mógł poruszyć temat wielu spraw wielu wierzycieli, zatem wykonanie kilku telefonów - co najmniej po jednym w sprawie każdego z wierzyciela, wydaje się niezbędne. Jednocześnie nie ma też powodu ograniczać w prawach innych wierzycieli kosztem tego, w imieniu którego w danym tygodniu udało się nawiązać  połączenie telefoniczne z dłużnikiem.  •Ukształtowanie limitu dopuszczalnym kontaktów na poziomie ustawowym może być odczytane również jako działanie na szkodę osoby zobowiązanej - utrudnia nawiązanie kontaktu i spłatę na etapie przedsądowym lub przedegzekucyjnym co zwiększa koszty dla osoby zobowiązanej. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 30 ust. 1 | KRUK S.A. | Należy zdefiniować czym jest "bezpośredni kontakt"- czy dotyczy to tylko spotkań osobistych, czy także rozmów telefonicznych lub korespondencji, w tym korespondencji mailowej. Czy dotyczy to tylko czynności windykacyjnych ? Czy również działań szkoleniowych, kontrolnych, itp.., których celem nie jest windykacja, ale są  prowadzone przez przedsiębiorstwo windykacyjne? Proponujemy zmianę zapisu aby nie ograniczać działalności kontrolnej, szkoleniowej, rozwojowej. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 30 ust. 2 | KRUK S.A. | 1. Czy zgody powinny być rejestrowane/dokumentowane? Zgody powinny być pozyskiwane przy każdym kontakcie czy jednorazowo?. Wizyty bezpośrednie co do zasady dotyczą głównie spraw gdzie nie można skontaktować się telefonicznie. Jeśli mamy kontakt telefoniczny, to nie ma potrzeby wizyty bezpośredniej (sprzeczność procesowa)  2. Może to rodzić nadmierne trudności, albowiem osoba zobowiązana może notorycznie wskazywać, że nie ma czasu albo że nie życzy sobie takiej wizyty, co będzie uniemożliwiało prowadzenie przez windykatora czynności. Zapis nie przewiduje sytuacji, w których nie ma żadnego kontaktu z osobą zobowiązaną  3. Konieczne doprecyzowanie braku kontaktu – jeśli wierzyciel nie dysponuje numerem telefonu lub kontaktem, to nigdy nie będzie można zrobić wizyty bezpośredniej | **Częściowo uwzględniono poprzez doprecyzowanie brzmienia przepisu**. |
|  | Art. 30 ust. 3 | KRUK S.A. | 17-21 są to godziny naturalnej dostępności klientów i wykluczamy dłużników przebywających w domach w takich godzinach z możliwości polubownego załatwienia sprawy, a przez to narażamy na wyższe koszty związane procesem sądowo-egzekucyjnym Działanie na szkodę osoby zobowiązanej - takie ograniczenie godzin kontaktu utrudnia a czasem nawet uniemożliwia nawiązania kontaktu z osobą zobowiązaną. W zestawieniu z brakiem aktualizacji danych teleadresowych przez osobę zobowiązaną takie zastrzeżenie pogarsza sytuację i zwiększa saldo sprawy. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 30 ust. 4 | KRUK S.A. | Brak określenia jak ta zgoda musiałaby być wyrażona - czy jeżeli zostanie wyrażona słownie to obowiązuje do odwołania czy dotyczy tylko jednego spotkania.  Projekt ustawy – przeciwnie niż w przypadku wizyt bezpośrednich– nie przewiduje możliwości kontaktu telefonicznego w godzinach i dniach wskazanych przez osobę zadłużoną, a także nie reguluje (co istotne w kontekście przepisów karnych) jak zachować powinien się windykator w sytuacji, gdy to osoba zadłużona nawiązuje z nim kontakt poza wskazanymi przez ustawodawcę godzinami lub dniami. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów art. 29 i 30.** |
|  | Art. 31 | KRUK S.A. | Uwaga ogólna: niedopuszczalne jest tworzenie otwartego katalogu czynności niedopuszczalnych, bo stwarza to przestrzeń do swobodnej interpretacji i pozbawia pewności co do prawidłowości prowadzonych działań  Ad. pkt 1) Nie wiadomo jak się ma prawo do wypoczynku do posiadania długu przez osobę zobowiązaną i obowiązek jego spłaty. Wydaje się, że wskazane dni i godziny możliwych kontaktów już zabezpieczają potrzebę dłużników do wypoczynku, czyli nie rozmawiania i nie kontaktowania się z nimi w sprawie ich problemu zadłużenia.  Ad. pkt 3) przedsiębiorstwo windykacyjne powinno mieć możliwość decydowania o możliwości i chęci zorganizowania osobistego spotkania dłużnika z przedstawicielem tego przedsiębiorstwa w jego siedzibie, nadto taki przedstawiciel także powinien mieć możliwość zdecydowania, gdzie dojdzie do spotkania z osobą zobowiązaną, z uwagi choćby na jego potrzebę bezpieczeństwa (często pracę tę wykonują kobiety, które nie powinny być zmuszane do udziału w spotkaniach w miejscach wskazanych przez dłużnika, które stwarzają dla tych pracowniczek poczucie zagrożenia)- z tego powodu nie powinno być postrzegane jako utrudnianie czy uniemożliwianie spotkania z dłużnikiem odmowa spotkania w miejscu i czasie, który jest nieadekwatny lub stwarza zagrożenie dla pracownika przedsiębiorstwa windykacyjnego  Ad. pkt 4 a) Ustalenie, w rozmowie na przykład z agentem call center, wysokości budżetu domowego danego dłużnika znacznie ułatwia dostosowanie wysokości oferowanej raty do możliwości takiej osoby, niemożliwość rozmowy o tym powoduje, że oferty spłaty będą nie adekwatne, dotyczy to także tzw. "podpowiadaczy  rat" w systemach onlinowych firm windykacyjnych, kiedy dłużnik w systemie wpisuje wysokość swoich dochodów i ponoszonych kosztów i na tej podstawie system proponuje mu dogodny plan finansowy spłaty zadłużenia.  Rekomendujemy możliwości wykorzystania takich informacji do dostosowania odpowiedniej oferty dla klienta odpowiadającej jego sytuacji finansowej  Ponadto zgodnie z przepisami ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu jednym z obowiązków w ramach stosowania środków bezpieczeństwa finansowego jest ustalenie źródła majątku klienta i źródła pochodzenia wartości majątkowych pozostających w dyspozycji klienta  Ad. pkt 5) Punkt jest bardzo nieostry, który wydaje się być skonsumowany już przez katalog wymienionych czynności zakazanych  Ad.pkt 6 Czy rozmowa odnośnie nieruchomości już jest traktowana jako nacisk? Przy sprzedażach dobrowolnych nieruchomości w celu spłaty zobowiązań, często rozmawiamy o nieruchomości. Sprzedaż dobrowolna jest dla Zobowiązanego dużo korzystniejsza niż licytacja komornicza. Trzeba podkreślić że tu z góry zmuszamy dłużnika do poniesienia kosztów egzekucji komorniczej bez możliwości polubownego załatwienia sprawy!  Ad. pkt 7) wywoływanie poczucia strachu - wskazujemy, że mowa tu o zachowaniu subiektywnym, zawsze będzie istniało ryzyko postrzegania jakiejkolwiek komunikacji dotyczącej windykacji i działań z tym związanych jako wywołujących poczucie strachu, biorąc pod uwagę to, że mowa tu o bardzo poważnym problemie długu, obawy egzekucji komorniczej, poczuciu wstydu itp. Tym samym nawet obiektywna informacja o planowanym wszczęciu egzekucji może być odebrana przez dłużnika jako zagrożenie. Proponujemy wykreślenie powyższego sformułowania jako nieostrego i podlegającego ocenie. Ponadto istniejące regulacje k.k. i groźby karalnej w tym zakresie powinny zabezpieczyć potrzebę chronienia konsumenta przed taką groźbą  Ad. pkt. 9) sugerujemy dopuszczenie możliwości pozyskania informacji od osób trzecich bez ujawniania skąd jesteśmy i w jakim celu przybyliśmy (na przykład zapytanie sąsiada czy ktoś mieszka pod wskazanym adresem).Chodzi o umożliwienie windykatorowi kontaktu w celu pozyskania kontaktu bezpośrednio do osoby zobowiązanej. | **Częściowo uwzględniono.** Katalog niedozwolonych czynności będzie stanowił katalog zamknięty.  **Nie uwzględniono.** Uwaga niezasadna.  **Nie uwzględniono. Projekt ustawy nie nakłada na przedsiębiorstwa windykacyjne obowiązku spotykania się w miejscach wyznaczonych przez dłużnika lub jego pełnomocnika.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Nie uwzględniono. Przepis zabrania jedynie korzystania z uprawnień zastrzeżonych dla organów egzekucyjnych.**  **Nie uwzględniono.** Projekt zakłada model polubownej windykacji. Niedozwolone jest stosowanie jakiegokolwiek nacisku czy presji wobec osoby zobowiązanej.  **Nie uwzględniono. Ze względu na wrażliwy charakter informacji dotyczących zadłużenia osoby zobowiązanej, te informacje nie powinny być wykorzystywane do nawiązania jakiegokolwiek kontaktu z osobami z otoczenia osoby zobowiązanej.** |
|  | Art. 32 ust. 1 | KRUK S.A. | 1. Przepis ten wydaje się mieć uzasadnienie i zastosowanie tylko w przypadku bezpośredniego spotkania doradcy terenowego z dłużnikiem. Biorąc pod uwagę fakt, ze czynności windykacyjne będą miały różnoraką formę - pisma, SMSy, rozmowy z pracownikami call center, rozmowy z czatbotami i voicebotami, samoobsługa dłużnika w serwisach online - nie będzie możliwe dla takich działań sporządzenie protokołu windykacyjnego, zatem przepis wymaga zatem zawężenia  2. konieczne jest, w świetle tego jak wygląda współczesna windykacja, określenie, że protokoły mogą mieć formę elektroniczną w systemie informatycznym przedsiębiorcy windykacyjnego | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 32 ust. 2 | KRUK S.A. | 1. odnośnie pkt 5 - Czy podczas wizyty mamy rejestrować dźwięk? Co ze sprzeciwem klienta, jeżeli się na to nie zgadza? Czy podczas rozmowy telefonicznej przez windykatora terenowego (potwierdzenie miejsca spotkania etc.) też istnieje obowiązek rejestracji dźwięku?  2. Oficjalne odczytywanie protokołów funkcjonuje w praktyce działania kancelarii notarialnych oraz w toku postępowania karnego, a więc w najbardziej sformalizowanych procedurach. Już nawet protokoły sporządzane przez komorników sądowych w toku postępowania egzekucyjnego są w praktyce ich stosowania dość fikcyjne jeśli chodzi o obowiązek ich odczytania. W związku z powyższym proponujemy - obok zmiany protokołu na notatkę - wykreślenie pkt 8 oraz modyfikację pkt 10 aby zawierał jedynie podpis windykatora.  3. Regulacja może wprowadzać w błąd konsumenta, że ma do czynienia z organem egzekucyjnym, a nie windykatorem, zatem jest to sprzeczne z założeniem projektu, aby nie tworzyć nowej korporacji zawodowej na wzór i podobieństwo innych korporacji zawodowych, w tym urzędników państwowych.  4. odnośnie pkt 7- windykator nie ma możliwości przymusić osobę zobowiązaną do złożenia takich oświadczeń? I dlaczego osoba zobowiązana miałaby to oświadczać, skoro może jeszcze nie wiedzieć o wszczęciu takiego postępowania  5. odnośnie pkt 8 czy protokół ma być odczytywany w czasie rozmowy telefonicznej? Jak ma być sporządzony podczas wykonywania czynności, skoro jeszcze ma być odczytany, to wydłuży całą czynność (rozmowę) | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 32 ust. 4 | KRUK S.A. | Brak możliwości kontynuowania rozmowy w przypadku braku zgody na nagrywanie oznacza de facto zakaz kontaktów telefonicznych w takiej sytuacji i postawienie dłużnika w znacznie bardziej uprzywilejowanej sytuacji. Gdy istnieje ustawowy obowiązek nagrywania rozmów, osoba, z którą rozmowa jest prowadzona nie powinna mieć możliwości niewyrażenia na to zgody. Przyjmując istnienie obowiązku nagrywania rozmowy ustawodawca kieruje się potrzebą ochrony osoby dzwoniącej i możliwości kontroli windykatora. Jeśli jest to działanie dla dobra osoby zobowiązanej nie powinno być możliwości jej braku zgody na to. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 33 ust. 1 | KRUK S.A. | Należy doprecyzować, że akta windykacyjne mogą mieć formę papierową lub elektroniczną, a nawet mieszaną. W odniesieniu do pkt 7) - jeśli rozmowy są nagrywane tworzenie zapisów tych rozmów jest nadmiarowym przetwarzaniem danych i niepotrzebną biurokracją.  Osoba zobowiązana często ma w przedsiębiorstwie windykacyjnym więcej niż jedną sprawę i w celu zapewnienia jej należytej informacji na temat poszczególnych wierzytelności, a także aby zapewnić jej możliwość złożenia sprzeciwu w stosunku do wierzytelności w zakresie której nie życzy sobie kontaktu, przy  jednoczesnym zachowaniu możliwości prowadzenia polubownych rozmów z wierzycielem w zakresie innych wierzytelności, niezbędne jest prowadzenie akt windykacyjnych per sprawa, a nie per osoba.  Zastrzeżenia osoba zobowiązana składa do organu nadzoru, zatem przedsiębiorca windykacyjny nie powinien być zobowiązany do przechowywania informacji o nich w aktach windykacyjnych. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 33 ust. 3 | KRUK S.A. | 1. Brak określenia jak długo przechowywać dane zebranych w procesie. Czy jeśli jest to zlecenie usługi, to po zakończonej usłudze można skasować takie dane (wręcz trzeba obecnie). Czy ma nastąpić przekazanie ich do wierzyciela, który je przechowuje?  2. pkt 1 - przepis nie jest zrozumiały - co to jest forma pisemna w postaci elektronicznej?  3. pkt 3 - brak doprecyzowania, w jakiej sytuacji i w jakim zakresie akta windykacyjne mają zostać przekazane - w każdym postępowaniu? Również w postępowaniu, które nie dotyczy danej osoby zobowiązanej? Zdecydowanie należy postulować, aby ustawa wyraźne wskazywała w jakich postępowaniach, z jakich przyczyn i  w jakim zakresie sąd czy prokurator mogą żądać przedstawienia dokumentacji  4. Trzymanie wszelkiej dokumentacji w papierze spowoduje ogromny wzrost kosztów i będzie stanowić zagrożenie łamania ochrony danych osobowych( konieczność minimalizacji przetwarzanych danych) | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 34 | KRUK S.A. | Do ust. 2 a i b- wskazane w tych punktach działania nie są w żaden sposób związane z nieuczciwą konkurencją , zapis jest niezrozumiały. Przepis w swojej istocie może stać się naruszeniem zasady swobody prowadzenia działalności gospodarczej i nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia w przypadku działalności przedsiębiorców windykacyjnych, konkurujących o zlecenia tak jak każdy przedsiębiorca na rynku. Katalog czynów nieuczciwej konkurencji jest już wskazany w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i jest on identyczny dla każdego przedsiębiorcy, brak jest ratio, aby różnicować w tym zakresie sytuację branży windykacyjnej jak i brak jest związku z celem ustawy jakim wydaje się być ochrona konsumenta | **Uwzględniono.** |
|  | Art. 35 ust 1 | KRUK S.A. | 1. Wydaje się, że ideą opisanej w tym przepisie "listy" jest stworzenie łatwo dostępnego i czytelnego dla organu nadzoru źródła podstawowych danych na temat liczby prowadzonych spraw, tak aby ta lista mogła być podstawą decyzji co do ewentualnego przedłożenia akt konkretnej sprawy itd. W tym kontekście zamieszczanie w niej tak szczegółowych danych jak "wykaz podejmowanych czynności ze wskazaniem ich daty i miejsca" istotnie poszerzy obszerność takiego rejestru, wpływając na jego czytelność i użyteczność dla organu nadzoru. Dlatego rekomendujemy usunięcie tego sformułowania. Lista powinna mieć zawartość  umożlwiającą jej wydruk na papierze o formacie A4 w wersji jeden wiersz = jedna sprawa, co potwierdzają doświadczenia przedsiębiorstw windykacyjnych z etapu sporządzania list wierzytelności objętych umową cesji.  2. konieczność doprecyzowania, że lista może być prowadzona w formie elektronicznej  3. co do zastrzeżeń- nie zgłasza się ich do przedsiębiorstwa, więc jak ono ma je przechowywać? Tworzenie takiej listy jest zbyt czasochłonne, kosztochłonne, nieuzasadnione i nieracjonalne. Dotychczasowe kontrole regulatorów udowadniają, że w zakresie każdej ze spraw regulator może dostać pełną informację na  podstawie danych zawartych w systemach wierzyciela/ przedsiębiorstwa windykacyjnego. Dodatkowo dla każdej sprawy są prowadzone akta, więc w razie konieczności podania szczegółów, jest możliwość wyciągnięcia tych informacji. Brak jest natomiast uzasadnienia do tworzenia i prowadzenia tak szczegółowej zbiorczej  listy, która będzie mogła naruszać przepisy o ochronie danych osobowych, w tym w zakresie retencji danych. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 35 ust 2 | KRUK S.A. | W przypadku przedsiębiorstwa takiego jak GK KRUK taka lista zawierać może wiele milionów pozycji. W tej sytuacji wskazana byłaby możliwość jej przekazywania drogą elektroniczną, a także możliwość jej zawężania po określonych kryteriach.  W przepisie brakuje również regulacji zapewniającej bezpieczeństwo danych osobowych, zarówno z punktu widzenia interesu samych osób zobowiązanych jak i tajemnicy przedsiębiorstw windykacyjnych oraz tajemnicy funduszy. | **Nie uwzględniono. Art. 33 ust. 3 projektu wskazuje, iż dokumentacja może być prowadzona również w formie elektronicznej.** |
|  | Art. 36 | KRUK S.A. | Wiele podmiotów nadzorczych:  • minister właściwy do spraw gospodarki - ogólny nadzór, możliwość wydania, odmowy wydania i cofnięcia zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej i prowadzenie Centralnego Rejestru Przedsiębiorstw Windykacyjnych i Windykatorów;  • wojewoda - w zakresie możliwości wydawania, odmowy wydania, zawieszenia i cofnięcia licencji windykatora;  • KNF- przeprowadzenia kontroli firm windykacyjnych, wydania publicznego ostrzeżenia; nakazania firmie lub windykatorowi zaprzestania danego zachowania; zawieszenia w wykonywaniu czynności windykacyjnych.  • GIIF, Prezes NBP i inne podmioty wymienione w rozdziale 12 ustawy AML – nadzór i kontrola przedsiębiorstwa windykacyjnego jako instytucji obowiązanej w rozumieniu ustawy AML, wykraczający poza działalność windykacyjną | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 38 ust. 1 | KRUK S.A. | Nie ma w projekcie ustawy zmiany ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy mającej na celu dodanie do katalogu istytucji obowiązanych również przedsiębiorstwa windykacyjnego, więc nie jest zrozumiały ten przepis. Argumenty za usunięciem uznania przedsiębiorstwa windykacyjnego za instytucję obowiązaną:  - brak uwzględnienia w Krajowej ocenie ryzyka takiej działalności jako takiej, z którą wiąże się ryzyko prania pieniędzy,  - Europejska ocena ryzyka również nie wskazuje na taką działalność jako ryzykowną,  - procesy windykacji są albo sądowe, komornicze gdzie wpłaty przedsiębiorstwo windykacyjne otrzymuje od komornika, w wyniku wyroku sądu za pośrednictwem konta bankowego,  - albo polubowne/ugody, rozkładanie na raty jest zawsze inicjatywą przedsiębiorstwa windykacyjnego więc nie ma na celu obejścia przepisów ustawy AML, a spłaty w ratach nie wysokich dostosowanych do możliwości klienta nie dają szans na wypranie jakiś istotnych wartości.  - ocena takiego klienta pod kątem ryzyka prania pieniędzy jest już wcześniej wykonana przez wierzyciela pierwotnego więc można przyjąć założenie, że wszelkie potencjalne ryzyka zostały już ocenione i skoro ktoś już udzielił kredytu/pożyczki to przyjął, że to ryzyko jest standardowe i nie ma okoliczności wskazujących na  ryzyko prania pieniędzy, | **Uwaga nieaktualna w związku z wyeliminowaniem projektowanego art. 38.** |
|  | Art. 39 ust. 2 | KRUK S.A. | Uprawnienie do kontroli gospodarki finansowej przedsiębiorstwa windykacyjnego zdecydowanie wykracza poza rzeczową potrzebę określoną celem ustawy i stanowi zdecydowanie zbyt szeroką ingerencje w sytuację podmiotu prywatnego. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 40 | KRUK S.A. | Ustawa nie przewiduje procedury, w ramach której przedsiębiorstwo miałoby możliwość ustosunkowania się do wyników postępowania poprzez złożenie np. umotywowanych zastrzeżeń. Rekomendujemy dodanie ust. 2 do projektowanego przepisu w kształcie analogicznym do art. 48 ust. 2 – przewidującego możliwość zgłoszenia umotywowanych zastrzeżeń w ciągu 7 dni.  Brak uzasadnienia dla określania maksymalnego terminu na usunięcie nieprawidłowości. W przypadku bardzo skomplikowanej i czasochłonnej zmiany organ nadzoru powinien mieć swobodę wyznaczania dłuższych okresów, na wniosek przedsiębiorstwa windykacyjnego. | **Uwzględniono.** |
|  | Art. 42 | KRUK S.A. | Konieczność uspójnienia regulacji w tym przedmiocie z przepisami o tajemnicy zawodowej z ufi oraz tajemnicy bankowej z prawa bankowego. W obu ww. regulacjach obowiązki z nich wynikające mają bezpośrednie zastosowanie do firmy windykacyjnej jako zleceniobiorcy banku lub funduszu. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 44 ust. 2 | KRUK S.A. | Uprawnienie dla organu nadzoru do wystąpienia do pracodawcy o pociągnięcie windykatora do odpowiedzialności pracowniczej za naruszenie obowiązków określonych w ustawie wydaje się być zbyt daleką ingerencją w prawa i obowiązki pracodawcy. Z tych samych powodów organ nadzoru może wystąpić do wojewody  w przedmiocie cofnięcia licencji. Projektowany przepis nie precyzuje w jakich przypadkach naruszenia ustawy przez windykatora organ nadzoru będzie występował do pracodawcy, a w jakich do wojewody, co może spowodować, że pracodawca dowie się o cofnięciu licencji, a nie będzie mógł podjąć działań korygujących czy  naprawczych względem windykatora wynikających z prawa pracy. | **Nie uwzględniono. Uwaga niezasadna.** |
|  | Art. 45 | KRUK S.A. | Brak uzasadnienia merytorycznego dla rygoru natychmiastowej wykonalności w przypadku kar finansowych | **Uwaga nieaktualna.** |
|  | Art. 47 | KRUK S.A. | Dochodzi w tym przypadku do nakładania się kompetencji nadzorczych przy jednoczesnym braku ich ostrych granic, i tym samym również nieuzasadnionego pogorszenia sytuacji podmiotów podlegających nadzorowi KNF, które podlegałyby również nadzorowi MG. Wobec tego zasadne byłoby wyłącznie więc takich  podmiotów (posiadających zezwolenie i podlegających nadzorowi KNF) spod zakresu obowiązywania ustawy, tym bardziej, że chodzi o specjalistyczne podmioty świadczące kompleksowe usługi zarządzania aktywami funduszy inwestycyjnych będących częścią rynku finansowego. | **Nie uwzględniono. Uwaga niezasadna.** |
|  | Art. 49 ust. 1 | KRUK S.A. | Rekomendujemy modyfikację lub wykreślenie części "albo w wysokości kwoty stanowiącej równowartość 10% całkowitego rocznego przychodu przedsiębiorstwa wykazanego w ostatnim sprawozdaniu finansowym za rok obrotowy". Zwracamy uwagę, że w projektowanym przepisie użyto wyrazu "albo", co oznacza że  nałożona kara może być z przedziału 0,2 - 2,0 mln, a potem od razu tylko i wyłącznie równa 10% rocznego przychodu (modyfikacja powinna zmierzać do zmiany poprzez dodanie „nie wyższej niż równowartość 10% całkowitego rocznego przychodu przedsiębiorstwa wykazanego w ostatnim sprawozdaniu finansowym za rok  obrotowy) | **Uwzględniono.** |
|  | Art. 49 ust. 2 | KRUK S.A. | Brak uzasadnienia merytorycznego dla rygoru natychmiastowej wykonalności w przypadku kar finansowych | **Uwzględniono.** |
|  | Art. 52 ust. 1 | KRUK S.A. | Definicja czynności windykacyjnych bardzo szeroka i nieprecyzyjna, zatem przepis wprowadza odpowiedzialność karną za czyn, który nie jest dostatecznie określony, którego opis nie spełnia wymogów dla konstruowania przepisów statuujących odpowiedzialność karną. W odniesieniu do ust. 2 tego przepisu nie jest  klarowane kto – windykator tylko czy również przedsiębiorstwo windykacyjne poniesie odpowiedzialność, gdyż windykator działa na podstawie informacji pozyskanych z przedsiębiorstwa windykacyjnego. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 52 ust. 2 | KRUK S.A. | w kontekście ust. 3 przyjmujemy, że to przestępstwo może zostać popełnione tylko umyślnie. A więc w sytuacji gdy sam windykator pozostaje w błędzie co do wymagalności lub wysokości wierzytelności, nie ponosi odpowiedzialności karnej. | **Nie uwzględniono. Uwaga niezasadna, nieumyślny typ przestępstwa uregulowany w projektowanym ust. 3 odnosi się do ust. 1.** |
|  | art. 53 ust. 1 | KRUK S.A. | Windykator najczęściej nie będzie miał możliwości oceny, czy prowadzi czynności wobec osób, wobec których prowadzić ich nie powinien. Windykator nie ma możliwości weryfikacji niepełnosprawności osoby zobowiązanej. Jak wskazywaliśmy w uwagach do art. 5 ust. 2 istnieje poważna wątpliwość czy na gruncie RODO  istnieją podstawy do zbierania i przetwarzania tego typu danych lub czy jest to adekwatne.  Kwestia dyskusyjna maksymalnego wieku osoby zadłużonej, dlaczego osoby w wieku od 75 lat nie mogą spłacać, na drodze polubownej, co związane jest z niższymi kosztami niż droga sądowo egzekucyjna, przez co osoby takie są dyskryminowane tym przepisem i narażane na wyższe koszty. Banki biorąc pod uwagę te  kategorie, nie będą skłonne do udzielania pożyczek przez co osoby te narażone są na ostracyzm kredytowy.  Z uwagi na to, że projektowany przepis nie spełnia on podstawowych wymogów dla przepisów karnych penalizujących określone zachowania rekomendujemy usunięcie przepisu. Ustawodawca w ten sposób - w powiązaniu z regułą, że przestępstwa tego dopuścić można się tylko umyślnie - wygeneruje dla organów  postępowania karnego (policja, prokuratura i sądy) nadmierną ilość postępowań, w których głównym przedmiotem oceny będzie stan wiedzy/świadomości windykatora w przedmiocie cech osoby zobowiązanej, które to cechy odpowiadają przy okazji cechom danych wrażliwych. Konsekwencje naruszenie zakazów  prowadzenia czynności windykacyjnych powinno ograniczać się do odpowiedzialności przedsiębiorstwa, które gromadzi i przetwarza dane na temat osoby zobowiązanej, a także do skutków w obszarze prawa cywilnego (ewentualna bezskuteczność / nieważność czynności prawnych). | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 53 ust. 2 | KRUK S.A. | 1. kwestia przedawnienia może być sporna; projektodawca pomija ponadto kwestię przedawnionych wierzytelności zabezpieczonych rzeczowo - czy w tym zakresie również ma mieć zastosowanie sankcja karna?  2. taka regulacja skutkowałaby tym, że sąd karny dokonywałby oceny stanu faktycznego według cywilnego prawa materialnego, a to poprzez konieczność każdorazowej oceny faktu przedawnienia wierzytelności. Co więcej dojść może do sytuacji, że w równolegle prowadzonym postępowaniu sądowym cywilnym oraz karnym zagadnienie przedawnienia wierzytelności może natrafić na rozbieżne oceny. Projektodawcy zdaje się stracili z pola widzenia fakt, że do uznania długu, a tym samym do przerwania biegu terminu przedawnienia, dojść może w wielu formach w tym ustnie lub w sposób dorozumiany, o czym szeroko w orzecznictwie sądów cywilnych. Rekomendujemy usunięcie zapisu | **Nie uwzględniono. Uwaga niezasadna. Przestępstwo uregulowane w art. 53 ust. 2 można popełnić tylko umyślnie.** |
|  | Art. 55 | KRUK S.A. | Rekomendujemy usunięcie zapisu w ust. 1 lit. b) jako zbyt daleko łączącego działania windykacyjne, realizowane już na podstawie Projektu ustawy, z decyzjami życiowymi klientów, w tym targnięciem się na życie. Jednym z powodów opracowywania przedmiotowej ustawy, zgodnie z uzasadnieniem projektu, jest ochrona  osób dotkniętych windykacją przed karygodnymi praktykami windykatorów, stosowaniem gróźb i środków przymusu, wymuszaniem świadczeń, wchodzeniem do mieszkań itp. | **Nie uwzględniono. Uwaga niezasadna.** |
|  | Art. 56 | KRUK S.A. | Art. 139c pkt 1 narusza zasadę precyzyjnego określenia w ustawie przesłanek odpowiedzialności karnej, poprzez odesłanie do ogólnego pojęcia "naruszenia zakazów" podczas czynności windykacyjnych. Tymczasem odpowiedzialność karna, w tym oparta na ustawie kodeks wykroczeń powinna być konstruowana w sposób  enumeratywnie wyliczający czyny, których popełnienie stanowi podstawę odpowiedzialności, a projektowany przepis tego wymogu nie spełnia. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 58 | KRUK S.A. | Należności stwierdzone tytułem wykonawczym powinny mieć w porządku prawnym przymiot praw szczególnie chronionych gwarantowaną przez państwo sankcją przymusowej egzekucji. Tak krótki termin przedawnienia nie znajduje uzasadnienia, zwłaszcza że dopiero co skrócono termin przedawnienia z 10 do 6 lat i  jesteśmy jeszcze w okresie przejściowym (do lipca 2024) dla wejścia w życie w pełni tych zmian oraz brak regulacji w innych państwa europejskich z tak krótkim terminem przedawnienia.  Taka regulacja skutkować będzie tym, że w stosunku do tej grupy zobowiązanych działania komornicze prowadzone będą w zasadzie bez przerwy, co odbiega od intencji ustawodawcy, aby zapewnić tej grupie zobowiązanych wyższy poziom ochrony. Powinniśmy zwrócić uwagę, że w 2018 r. była duża nowelizacja przepisów  o przedawnieniu, gdy już skrócono termin przedawnienia roszczeń stwierdzonych orzeczeniem z 10 na 6 lat; projektodawca nie przedstawia żadnego uzasadnienia, co od tej pory się zmieniło, że termin ten wymaga kolejnego skrócenia; ponadto, zmiana faktycznie może wpłynąć negatywnie na sytuację osób zobowiązanych,  gdyż wierzyciel będzie musiał częściej składać wniosek egzekucyjny, aby uniknąć przedawnienia. Skrócenie terminu może wpłynąć także negatywnie na sprawność egzekucji - z uwagi właśnie na większą ilość wniosków egzekucyjnych.  Nie są zrozumiałe argumenty podawane w uzasadnieniu projektu odnośnie niepewności osoby zobowiązanej - mamy przecież sytuację, w której roszczenie jest stwierdzone prawomocnym orzeczeniem - nie może być zatem żadnych wątpliwości odnośnie konieczności spełnienia świadczenia; ponadto niezrozumiałe jest  wprowadzenie specjalnych zasad przedawnienia roszczeń wynikających z kredytu konsumenckiego -  Brak przepisów intertemporalnych odnoszących się do już wydanych tytułów wykonawczych czy zawartych ugód.  Z tych powodów rekomendujemy usunięcie przepisu z Projektu ustawy.  Brak przepisów intertemporalnych odnoszących się do już wydanych tytułów wykonawczych czy zawartych ugód | **Nie uwzględniono.**  **Tzw. “prawo dawności” wprowadza pewność do obrotu gospodarczego i konsumenckiego. Skrócenie terminu przedawniania nie pogarsza pozycji wierzyciela, lecz wymaga od niego większej staranności.** |
|  | Art. 59 | KRUK S.A. | Brak przepisów intertemporalnych odnoszących się do już dokonanych wpisów do BIG.  Rekomendujemy obniżenie progu i skócenie okresu wymagalności, czyli zachowanie dotychczasowej kwoty wymagalnych zobowiązań i okresu wymagalności roszczenia.  Proponowana regulacji w istocie przyczyni się do wzrostu zadłużenia klientów i - wbre interncji ustawodawcy - może wpędzić ich w spiralę zadłużenia. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 60 | KRUK S.A. | 12 miesięcy to krótki okres czasu wymagany do uzyskania zezwoleń i licencji przez wszystkich pracowników( windykatorów), zwłaszcza, że sam proces uzyskania licencji składa się z kilku kroków, jak wywiad środowiskowy czy konieczność ukończenia specjalistycznego kursu.  Uzasadnienie projektu nie zawiera żadnej analizy, ile czasu będzie wymagało stworzenie Rejestru oraz czy organy administracji będą miały możliwość obsłużenia wszystkich wniosków o udzielenie zezwoleń i wydanie licencji. Ponadto projektowana ustawa wprowadza regulacje dotyczące wykształcenia windykatorów - brak  analizy w jakim zakresie osoby zatrudnione w sektorze już spełniają te przesłanki, a w jakim nie i czy będą miały możliwość uzupełnienia swojego wykształcenia w tym czasie - z tych więc przyczyn należy postulować wydłużenie czasu na dostosowanie działalności. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu regulującego wejście w życie ustawy.** |
|  | Art. 61 | KRUK S.A. | Ustawodawca powinien przewidzieć vacatio legis stosowne dla przepisu skracającego termin przedawnienia dla należności stwierdzonych tytułem wykonawczym albowiem zaskakiwanie wierzycieli tak drastycznym skróceniem terminu przedawnienia jest jawnie sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego i  narażać może wierzycieli na potężne i nieuzasadnione straty finansowe, a w konsekwencji tego narażać Skarb Państwa na wielomiliardową odpowiedzialność odszkodowawczą.  Zdecydowanie zbyt krótki termin na dostosowanie do ustawy. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu regulującego wejście w życie ustawy.** |
|  | Art. 3 | Polski Związek Faktorów | Zmiana treści art. 3 Projektu poprzez wyłączenie czynności podejmowanych przez faktorów spod stosowania ustawy  Słowem wstępu, umowa faktoringu w prawie polskim stanowi umowę nienazwaną, która łączy w sobie elementy różnych umów ze względu na wachlarz usług świadczonych przez faktorów, jednak istotą faktoringu jest przelew wierzytelności na faktora. W praktyce faktoring przede wszystkim polega na nabyciu przez faktora- bank/instytucję finansową określonych (z danej umowy) lub wszystkich (cesja globalna) wierzytelności przysługujących przedsiębiorcy z tytułu sprzedaży towarów lub świadczenia usług. Faktor nabywa wierzytelności faktoranta (dostawcy) wobec odbiorcy (towarów lub usług) na podstawie zawartej z dostawcą umowy faktoringu w zamian za udzielenie dostawcy w krótkim czasie finasowania, poprzez wypłatę zaliczki (80-90 % wartości wierzytelności brutto) przed terminem płatności określonym na fakturze (z reguły w terminie 2 dni roboczych od dnia wystawienia faktury), z której wynika konkretna wierzytelność. Zapłata pozostałej części ceny nabycia wierzytelności następuje po uzyskaniu przez faktora spłaty od odbiorcy. Faktor udostępnia dostawcy system faktoringowy, w którym prowadzi wszelkie rozliczenia- spłaty od odbiorców. W zależności od rodzaju umowy faktoringu również monitoruje płatności od odbiorców. Z tytułu wyżej wymienionych usług, faktor pobiera wynagrodzenie. Wierzytelności nabywane przez faktora, nie są przelewane tytułem zabezpieczenia, a stanowią przedmiot umowy faktoringu.  Co istotne, głównym celem zawartej umowy faktoringu jest zwiększenie płynności finansowej faktoranta- dostawcy przez faktora. Faktorzy dostarczają kapitału obrotowego dla polskich przedsiębiorców przede wszystkim z segmentu mikro, małych i średnich przedsiębiorstw, zapewniając przedsiębiorcom płynność finansową. Obroty faktoringowe mierzone wartością skupionych od klientów wierzytelności (faktur) za rok 2021 wyniosły 362 mld złotych i ich wartość stanowi już 15% polskiego PKB[[1]](#footnote-2). W tych trudnych ekonomicznie czasach wywołanych konsekwencjami epidemii COVID- 19, jak i napaścią Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, finansowanie w postaci faktoringu, szczególnie dla sektora MŚP jest kluczowe dla utrzymania działalności gospodarczej tych podmiotów.  W zaproponowanym brzmieniu art. 3 Projektu jako podmioty, do których czynności ustawa nie ma zastosowania, wskazano w treści ust. 3): *osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej – o ile są wierzycielami pierwotnymi i nie zajmują się zawodowo działalnością windykacyjną*.  Analizując konstrukcję prawną umowy faktoringu, jak i rolę faktora pod kątem spełniania łącznie następujących warunków: (1) bycie wierzycielem pierwotnym, (2) niezajmowanie się zawodowo działalnością windykacyjną należy stwierdzić:   1. Co do wierzytelności faktoranta (dostawcy) wobec odbiorcy, które zostały scedowane na podstawie umowy faktoringu, faktor nie jest wierzycielem pierwotnym wobec odbiorcy. Celem umowy faktoringu nie jest wykup wierzytelności, w celu ich windykacji, a w celu udzielenie finansowania. 2. Faktor w ramach świadczonej usługi faktoringowej monituje oraz dochodzi należności od odbiorców z tytułu nabytych przez siebie wierzytelności, podejmując czynności zmierzające do zaspokojenia wierzytelności- które mogą być uznane za czynności windykacyjne. Czynności te stanowią element świadczonych przez faktorów usług, nierozerwalnie związanych z umowami faktoringu.   Tak, jak kwestia pozostawania wierzycielem pierwotnym bądź nie, jest w odniesieniu do konstrukcji umowy faktoringu bezsporna, tak zagadnienie co do zakwalifikowania faktora jako podmiotu zawodowo nie zajmującego się windykacją pozostaje niejednoznaczne.  Należy stwierdzić, że sama usługa windykacyjna nie jest podstawową działalnością prowadzoną przez spółki faktoringowe, a jest nią udzielanie finansowania. Jednak pozostaje pytanie czy działania dążące do zaspokojenia wierzytelności (w tym egzekwowania zapłaty za wierzytelności pierwotnie należące do dostawcy) stanowi o tym, że faktora można zakwalifikować jako podmiot zawodowo zajmujący się windykacją. Ustawa nie określa warunków takiego zakwalifikowania, co wzbudza bezpośrednio obawę sektora faktoringowego, że takie cechy działalności zostaną przypisane faktorowi (chociaż w ocenie PZF byłoby to błędne założenie). Działalność faktora nie opiera się na windykowaniu wierzytelności, tak jak działalność profesjonalnych firm windykacyjnych.  Jak zostało to już wskazane: celem świadczenia usług faktoringowych jest poprawa płynności faktorantów, a nie prowadzenie głównej działalności dążącej do egzekwowania zapłaty za wierzytelności (która de facto jest prowadzona jako pomocnicze działanie spółki faktoringowej). W celu uniknięcia wszelkich wątpliwości PZF postuluje aby ustawodawca w sposób jednoznaczny wyłączył instytucje finansowe i banki świadczące usługi faktoringowe spod zakresu działania ustawy poprzez dodanie instytucji finansowych oraz banki świadczące usługi faktoringu jako jednej z grup podmiotów wymienionych w treści art. 3 Projektu. Proponujemy dodać do art. 3 następujące wyłączenie:  „*Art. 3. Przepisów niniejszej ustawy nie stosuje się do czynności wykonywanych przez:*  *(…)*  *- banki świadczące usługi faktoringu oraz podmioty będące instytucją finansową w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, których podstawowym przedmiotem działalności jest świadczenie usług finansowych polegających na odpłatnym nabywaniu od wierzyciela wierzytelności powstałych w wyniku zawarcia umowy sprzedaży towarów lub świadczenia usług pomiędzy tym wierzycielem a dłużnikiem. „*  Powyższa definicja instytucji finansowej jest spójna z definicją występującą w przepisach znowelizowanej ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych ( CIT )  Podsumowanie  Biorąc pod uwagę przytoczone powyżej argumenty, podkreślamy raz jeszcze, że głównym celem usługi faktoringowej nie jest prowadzenie działalności windykacyjnej, a właśnie udzielanie finansowania. Faktorzy w celu poprawy płynności przedsiębiorców, w głównej mierze z sektora MŚP, finansują ich działalność gospodarczą w oparciu o wykup ich wierzytelności. Jeżeli dojdzie do przyjęcia ustawy w brzmieniu zaprezentowanym w Projekcie, to doprowadzi to do zachwiania rynku usług faktoringowych poprzez uniemożliwienie prowadzenia faktorom swojej działalności i odebranie przedsiębiorcom z sektora MŚP możliwości pozyskiwania szybkiego finansowania.  Z uwagi na powyższe, w imieniu PZF wnosimy o wyłączenie czynności faktorów spod zastosowania ustawy zaprezentowanej w Projekcie. Prosimy o zapoznanie się z uwagami oraz wątpliwościami przedstawionymi powyżej przez Polski Związek Faktorów oraz wzięcie ich pod uwagę. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Uwagi ogólne | EOS Poland Sp. z o.o. | GŁÓWNE WNIOSKI I STANOWISKA EOS: O EOS Poland sp. z o.o.:  EOS Poland sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie tworzony jest przez zespół ekspertów w zakresie dochodzenia, zakupu i zarządzania wierzytelnościami. Wykorzystując nowoczesne rozwiązania technologiczne, dostarczamy usługi finansowe dopasowane zarówno do potrzeb naszych partnerów biznesowych, jak i osób zadłużonych.  Wspieramy wierzycieli pierwotnych, w szczególności z sektora bankowego, telekomunikacyjnego i ubezpieczeniowego w dochodzeniu wierzytelności z zachowaniem zasad najwyższej zawodowej staranności, profesjonalizmu oraz z poszanowaniem zasad etyki.  Działamy na polskim rynku zarządzania wierzytelnościami od 1998 roku. Posiadamy zezwolenie wydane przez Komisję Nadzoru Finansowego na podstawie art. 192 UFI, uprawniające do zarządzania sekurytyzowanymi wierzytelnościami sekurytyzacyjnych funduszy inwestycyjnych zamkniętych.  Należymy do międzynarodowej Grupy OTTO.  Na dzień dzisiejszy blisko 500 zatrudnionych w EOS Poland ekspertów dostarcza wysokiej jakości usługi dla licznych klientów głównie instytucji finansowych oraz innych podmiotów dostarczających usługi masowe na terenie polski.  Jesteśmy aktywnym członkiem Związku Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce.  EOS Poland jako jeden z liderów branży opiera swoje działania na kulturze compliance zobowiązującej do stosowania w swoich działaniach najlepszych praktyk rynkowych, wypracowanych branżowych standardów etycznych (Kodeks Dobrych Praktyk Związku Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce) oraz zgodnością z przepisami prawa i rekomendacjami instytucji nadzorczych.  Dziękujemy za przekazanie EOS Poland do konsultacji Projektu ustawy o działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora (dalej „Projekt”).  Na wstępie pragniemy podkreślić, iż profesjonalne podmioty działające w branży zarządzania wierzytelnościami na polskim rynku mają istotną rolę w zapewnieniu obiegu środków pieniężnych pomiędzy podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą przez co wpływają bezpośrednio na zapewnienie stabilności gospodarczej. Branża zarządzania wierzytelnościami przyczynia się do:   1. wzmocnienia bazy kapitałowej sektora bankowego poprzez stabilne zakupy portfeli wierzytelności niepracujących, tym samym wpływając pozytywnie na skalę realizowanej przez sektor bankowy akcji kredytowej, wspierającej rozwój gospodarczy kraju; 2. zapewnienia stabilności finansowej przedsiębiorstw poprzez wpływ na odzyskiwanie wierzytelności, co jest jednym z czynników zwiększających możliwości inwestycyjne przedsiębiorstw i sprzyja tworzeniu nowych miejsc pracy; 3. ograniczania zatorów płatniczych, przez co wpływa na poprawę płynności finansowej przedsiębiorstw; 4. zwiększenia zaufania w obrocie gospodarczym oraz stabilności cen poprzez wpływ na moralność płatniczą; 5. zapewnienia pewności i bezpieczeństwa obrotu gospodarczego.   Mając na uwadze nieprzeceniony wpływ podmiotów działających w branży zarządzania wierzytelnościami na stabilność gospodarczą oraz istotne konsekwencje Projektu zarówno dla branży windykacyjnej, jak i dla stabilności funkcjonowania podmiotów gospodarczych, uważamy, że wskazanym jest uwzględnienie naszego doświadczenia i wiedzy na etapie projektowania przez Ustawodawcę przepisów regulujących branżę.  Poniżej przedstawimy najpoważniejsze w ocenie EOS skutki przyjęcia Projektu w proponowanej formie:   1. Proponowane w Projekcie ograniczenia doprowadzą do spadku cen portfeli wierzytelności, a tym samym pogorszenia sytuacji sektora bankowego, który ma znaczenie krytyczne dla gospodarki przy wychodzeniu z kryzysu wywołanego przez pandemię COVID-19, wojnę na Ukrainie, a obecnie również wysoką inflację. 2. Regulacja Projektu, która praktycznie znosi możliwość windykacji polubownej, a tym samym eliminuje tę część przychodów z portfeli wierzytelności generując jednocześnie większe koszty samej działalności, jak również przesuwając scenariusze windykacyjne w całości na kosztowny etap windykacji prawnej, może spowodować spadek rentowności portfeli wierzytelności ulokowanych w funduszach sekurytyzacyjnych. Spadek ten może być on na tyle istotny, iż starty kapitałowe uczestników tychże funduszy, będą czyniły koniecznym do rozważenia, wystąpienie przez te podmioty na drogę odszkodowawczą przeciwko Skarbowi Państwa. 3. Wejście w życie zasad proponowanych w Projekcie spowoduje ryzyko wygenerowania problemów finansowych w spółkach windykacyjnych finansowanych długiem; w przypadku podmiotów publicznych lub finansowanych długiem publicznym skutek Projektu z dużą dozą prawdopodobieństwa zostanie ekonomicznie „przeniesiony” na inwestorów i obligatariuszy tychże spółek. . 4. Wprowadzenie ograniczeń prowadzenia windykacji polubownej przełoży się de facto na wyższe obciążenia finansowe dłużników. Podjęcie przez dłużnika pochopnej decyzji o zgłoszeniu sprzeciwu względem prowadzenia windykacji polubownej (co w warunkach stworzonych przez Projekt jest wysoce prawdopodobne) doprowadzić może do obciążenia go kosztami sądowymi, kosztami zastępstwa procesowego, a w dalszej kolejności kosztami egzekucji, których Dłużnik uniknąłby wdając się w ustalenia dotyczące warunków spłaty zadłużenia w trybie polubownym. 5. Przeniesienie ciężaru odzyskiwania wierzytelności na drogę postepowania sądowego i egzekucyjnego doprowadzić może do zatorów w działalności tak sądów, jak i komorników. 6. Istnieje ryzyko niespójności legislacyjnej Projektu z aktualnym prawem jak również legislacją przeszłą. Przykładowo do polskiego porządku prawnego należy w promieniu najbliższego roku wdrożyć Dyrektywę NPL. Jednocześnie trwa proces zmian w Ustawie o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (w ramach projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z zapewnieniem rozwoju rynku finansowego oraz ochrony interesów inwestorów na tym rynku, zarządzanego przez Ministerstwo Finansów).   Zasadnicze postulaty i wnioski EOS w odniesieniu do Projektu:   1. Postulujemy zaniechanie procedowania Projektu na aktualnym etapie i przeniesienie ciężaru regulacji rynku windykacyjnego na prawidłową implementację Dyrektywy NPL, która z perspektywy prawa Unii Europejskiej jest fundamentalnym aktem prawnym tworzącym zunifikowany rynek windykacyjny w całej UE. 2. W przypadku podjęcia decyzji o dalszym procedowaniu Projektu ustawy prosimy o: 3. zorganizowanie konferencji uzgodnieniowej dla celu merytorycznej dyskusji nad zapisami Projektu i doprowadzenia go do stanu, w którym Projekt będzie uwzględniać dorobek orzecznictwa sądów polskich, wypowiedzi doktryny prawniczej, a nadto istniejące w systemie prawnym akty prawne regulujące materię dochodzenia należności; 4. wyłączenie spod zastosowania Projektu wszelkich portfeli wierzytelności nabytych przez wierzycieli wtórnych przed datą ewentualnego wejścia w życie ustawy; 5. zastosowanie wydłużonego vacatio legis (nie krótszego niż 36 miesięcy) 6. wprowadzenie do Projektu w szczególności następujących zmian:  * zmniejszenie wymogów regulacyjnych wobec windykatorów; * odstąpienie, w szczególności od karnej, penalizacji działań związanych z nieprawidłowym prowadzeniem procesu windykacji; * zniesienie ograniczeń windykacji wobec dłużników o określonych cechach (dłużnicy wrażliwi); * w zakresie regulacji przedmiotowej, tj. obejmującej zasady windykacji, uwzględnienie kwestii wykorzystywania zaawansowanych technologii w procesach windykacyjnych (społeczeństwo cyfrowe i informacyjne opierające się o elektroniczną wymianę danych i informacji).  SEKCJA SŁUSZNOŚCIOWANaruszenie zasady ochrony praw nabytych, straty uczestników funduszy inwestycyjnych Całościowa analiza wpływu Projektu wychodzi poza ramy działalności samych przedsiębiorstw windykacyjnych, bowiem czynności i sposób ich wykonywania przekładają się bezpośrednio na wynik finansowy wierzycieli, na rzecz których przedsiębiorstwa windykacyjne działają.  W przypadku szczególnej kategorii przedsiębiorstw windykacyjnych tj. zarządzających sekurytyzowanymi wierzytelnościami funduszy sekurytyzacyjnych działających w oparciu o zezwolenie udzielane przez Komisję Nadzoru Finansowego na podstawie art. 192 UFI („Zarządzający Wierzytelnościami”), mówimy o wyniku finansowym funduszy sekurytyzacyjnych i w dalszej kolejności ich uczestników, którymi są osoby lub podmioty wpłacające kapitał do funduszu sekurytyzacyjnego, który następnie jest lokowany w wierzytelności.  W zarządzaniu tylko przez EOS znajdują się portfele wierzytelności o wartości nominalnej stanowiącej miliardy PLN. Jednocześnie EOS pozostając uczestnikiem funduszy sekurytyzacyjnych, których portfelami zarządza zainwestował w krajowe portfele wierzytelności od początku swojej działalności pond jeden miliard PLN, na którą to kwotę składają się kwoty uiszczone na w setkach transakcji podmiotom zbywającym wierzytelności w szczególności na rzecz banków. Środki inwestowane przez EOS w portfele wierzytelności nie są pozyskiwane w drodze oferty obligacji na rynkach europejskich.  Tymczasem wartość sektora funduszy sekurytyzacyjnych w Polsce szacuje się na miliardy złotych przy czym podkreślamy, że w przeciwieństwie do EOS, znakomita liczba funduszy sekurytyzacyjnych inwestuje w wierzytelności środki zebrane w drodze ofert publicznych papierów wartościowych, w tym obligacji (na ogół oferowanych w ramach programów emisji). Obligacje zaś są instrumentem inwestycyjnym chętnie pozyskiwanym przez drobnych inwestorów.  Regulacja Projektu nieproporcjonalnie uprzywilejowuje osoby zadłużone w zakresie czynności windykacyjnych na etapie polubownym, która w naszej ocenie praktycznie znosi możliwość windykacji polubownej a tym samym eliminuje tą część przychodów z portfeli wierzytelności. Tak znaczące ograniczenie windykacji polubownej generuje jednocześnie większe koszty samej działalności jak również przesuwa windykację w całości na kosztowny etap windykacji prawnej. Według ogólnych szacunków może spowodować to na tyle istotny spadek rentowności portfeli wierzytelności ulokowanych w funduszach sekurytyzacyjnych, iż starty kapitałowe uczestników tychże funduszy będą czyniły realnym wystąpienie przez te podmioty na drogę odszkodowawczą przeciwko Skarbowi Państwa.  Ponadto, estymowane obniżenie rentowności portfeli wierzytelności mogą przełożyć się wprost na realne straty indywidualnych inwestorów, którzy zdecydowali się zainwestować swoje oszczędności w drodze ofert publicznych, poprzez zagrożenie wypłacalności przedsiębiorstw windykacyjnych, które z uwagi na spadek dochodów mogą mieć problemy z wypłatą odsetek lub wykupem obligacji.  Kwoty środków wniesionych do funduszy sekurytyzacyjnych przez EOS lub innych uczestników pozostałych funduszy sekurytyzacyjnych a także obligatariuszy pośród, których mogą być liczni drobni inwestorzy, powinny być poddane starannej ochronie przez Państwo przez pryzmat zapewnienia takich warunków prowadzenia działalności tych funduszy w tym otoczenia prawnego, które pozwoli stabilnie i bez zakłóceń dla zarządzania portfelami dostosować się do projektowanych zmian. Takie podejście ponad wszystko służy ochronie inwestorów, których podstawowym celem są stabilne odzyski z zainwestowanych środków.  Z tej perspektywy jest zachowanie przez projektodawcę rozwagi i świadomości, że Projekt chroniąc niekwestionowalne co do słuszności dobra, w tym dobra osobiste konsumentów i szczególnie wrażliwych grup osób obarczonych różnymi trudnościami życiowymi nieadekwatnie i nieproporcjonalnie ignoruje inne wartości gwarantowane prawem jak prawa nabyte.  Podkreślamy, że wspomniane wyżej środki, które inwestorzy funduszy wpłacili do funduszy a te zainwestowały w portfele wierzytelności zasilając w szczególności sektor bankowy, zostały wydatkowane w kwotach opierających się o określone założenia analityczne jak np.: uprawnienia do dochodzenia wierzytelności na ścieżce polubownej. Gdyby w danym czasie było wiadomym, że windykacja polubowna w określonej perspektywie czasu będzie zakazana lub w praktyce niemożliwa to wypłacane wierzycielom pierwotnym (bankom, przedsiębiorstwom telekomunikacyjnym) środki finansowe byłyby mniejsze tj. kwoty płacone za portfele wierzytelności niższe proporcjonalnie do szacowanych możliwości odzysków.  W związku z powyższym w celu zminimalizowania strat kapitałowych oraz ograniczenia ryzyk roszczeń wobec Skarbu Państwa, postulujemy zastosowanie wydłużonego vacatio legis wynoszącego nie mniej niż 36 miesięcy oraz wyłączenie spod zastosowania Projektu wszelkich portfeli wierzytelności nabytych przez wierzycieli wtórnych przed datą wejścia w życie ewentualnej ustawy. | **Uwagi o charakterze ogólnym.** |
|  | Art. 23-25 | EOS Poland Sp. z o.o. | Formalizm i biurokratyzacja [art. 23 – 25 Projektu ustawy] Projekt w rozdziale 4 pomija regulacje, które są stosowane w praktyce windykacyjnej a nadto obecność tych regulacji jest udokumentowana w dokumencie Zasad Dobrych Praktyk opracowanych przez Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce.  Narracja Projektu jest niespójna z realiami funkcjonowania rynku, choćby pod względem technologicznym tj. sposobu, w jakim obecnie są przekazywane dane na temat zobowiązań osób zadłużonych przez wierzycieli (poprzez teletransmisję danych), jak i nie uwzględnia faktycznie skali spraw kierowanych do polubownej windykacji przez wierzycieli (są to niejednokrotnie setki tysięcy spraw miesięcznie, których efektywna obsługa możliwa jest dzięki stosowaniu nowoczesnej technologii, dla których nie sposób prowadzić, przewidzianych w Ustawie tradycyjnych papierowych akt windykacyjnych).  Projekt zarówno ze względu na skomplikowany proces licencjonowania oraz wymogi formalne stawiane w stosunku do kandydatów na windykatorów a także nieuzasadnione obowiązki dokumentowe spoczywające na przedsiębiorstwach windykacyjnych przyczyni się do nadmiernej biurokratyzacji branży. Nie jest zrozumiałym jakie wartości Projekt tymi narzędziami chroni.  Projektodawca nie uwzględnia realiów rynkowych, obecnego wysokiego poziomu profesjonalizacji branży zarządzania wierzytelnościami w szczególności w kontekście stosowania nowoczesnych technologii wspierających działania windykacyjne oraz sposobu organizacji przedsiębiorstw windykacyjnych cechujących się wysoką kulturą organizacyjną oraz przestrzeganiem najwyższych standardów etycznych i branżowych. Kluczowe podmioty działające w branży zarządzania wierzytelnościami opierają swoją aktywność w dużej mierze na automatyzacji procesów, robotyzacji oraz pełnej digitalizacji dokumentacji. Dzięki rozbudowanej infrastrukturze IT i wykorzystywaniu nowoczesnych rozwiązań technologicznych przepływ informacji, przechowywanie danych i ich analiza realizowana jest w sposób efektywny a zaimplementowane mechanizmy kontrolne mitygują ryzyka operacyjne w szczególności będące konsekwencją błędów ludzkich a także zapewniają adekwatny poziom bezpieczeństwa informacji.  Projekt wprowadza obowiązek prowadzenia rozbudowanych akt i dokumentacji windykacyjnej sugerując obowiązek zachowania formy papierowej [art. 33 Projektu] przy jednoczesnym dopuszczeniu formy elektronicznej. Nie jest jednak jasne czy zarówno akta jak i dokumentacja może mieć postać wyłącznie elektroniczną. Jeśli zamiarem Projektodawcy jest nałożenie obowiązku prowadzenia akt lub dokumentacji papierowej to w tym zakresie Projekt stoi w znaczącym stopniu w sprzeczności z wykorzystywanymi na szeroką skalę rozwiązaniami technologicznymi, cofając przedsiębiorstwa windykacyjne do okresu, w którym dominowała konieczność opierania działalności na archaicznej dokumentacji papierowej. Wyjaśniamy, że obecnie przedsiębiorstwa windykacyjne prowadzą już rozbudowane akta i dokumentację windykacyjną w oparciu o zaawansowane systemy IT.  Kolejnym przykładem sztuczności regulacji jest wniosek wierzyciela. Sporządzanie wniosku wierzyciela, który będzie inicjował możliwość wszczęcia czynności windykacyjnych stoi w sprzeczności z realiami prowadzenia działalności windykacyjnej na zlecenie, w którym np.: fundusz sekurytyzacyjny, nabywa wierzytelność od wierzyciela pierwotnego a następnie TFI zarządzające funduszem zleca, w oparciu o przepisy UFI, zarządzanie portfelem nabytych wierzytelności podmiotowi zarządzającemu wierzytelnościami, który to prowadzi swą działalność na podstawie zezwolenia KNF. W praktyce umowa łącząca TFI i podmiot zarządzający wierzytelnościami definiuje zakres i warunki działań Zarządzającego Wierzytelnościami a nadto odwołuje się do procedur zarządzania wierzytelnościami, które zgodnie z UFI każdy Zarządzający Wierzytelnościami posiada i w zakresie których Zarządzający Wierzytelnościami jest pod nadzorem KNF. Podkreślamy również, że w przypadku dochodzenia czy zarządzania setkami tysięcy wierzytelności wymiana pomiędzy wierzycielem a przedsiębiorstwem windykacyjnym setek tysięcy wniosków o wszczęcie działań windykacyjnych jest nieuzasadnione, kosztowne i prowadzi do zbędnej biurokratyzacji procesów.  W zakresie obowiązku tworzenia akt windykacyjnych, w dobie wykorzystywania zaawansowanych systemów informatycznych wspierających procesy windykacyjne, które pozwalają na bieżący wgląd we wszystkie detale sprawy i szczegóły dotyczące podejmowanych czynności windykacyjnych cofnie branżę o kilka lat rozwoju technologicznego i w efekcie obniży efektywność procesu zarządzania wierzytelnościami, wydłuży czas, w którym osoby zadłużone będą się borykały z kłopotami finansowymi oraz paradoksalnie ograniczy osobie zadłużonej możliwości szybkiego dostępu do informacji.  Przewidziany w Projekcie protokół windykacyjny sporządzany po każdej czynności windykacyjnej o ile ma uzasadnienie w przypadku bezpośredniego kontaktu z osobą zadłużoną w jej miejscu zamieszkania, tak jest zupełnie nieadekwatny i nieuzasadniony chociażby w przypadku połączenia telefonicznego, które to zgodnie z definicją ustawową wypełnia znamiona czynności windykacyjnej. Każdorazowe jego sporządzanie, odczytywanie i konieczność podpisania przez osoby biorące udział w czynności windykacyjnego, m.in. ze względu na odległość jaka dzieli uczestników czynności jest niewykonalne a mając na uwadze istniejące systemy windykacyjne zawierające wszelkie szczegóły podejmowanych czynności, tworzenie dodatkowych protokołów powielających informacje systemowe nie wnosi żadnej wartości dodanej. Ponadto Projektodawca całkowicie pomija najpopularniejszą formę wymiany informacji, tj. komunikacji elektronicznej. Obecnie rozmowy prowadzone z Dłużnikiem są co do zasady za jego aprobatą nagrywane, w szczególności połączenia telefoniczne. Pozwala to na wierne odtworzenie przebiegu i treści rozmowy. Postulujemy, aby Projekt wprowadził zamiast protokołu obowiązek utrwalania rozmów bez konieczności uzyskiwania zgody Dłużnika (obowiązek ustawowy).  Obowiązek tworzenia odrębnej listy prowadzonych windykacji, w sytuacji w której systemy informatyczne przedsiębiorstw windykacyjnych pozwalają w każdej chwili na wgląd do toczących się spraw oraz wygenerowanie dowolnych, zdefiniowanych raportów, wydaje się również nieuzasadnionym, nadmiernie uciążliwym oraz nie przynoszącym jakiejkolwiek wartości dodanej obowiązkiem.  Warto podkreślić, iż internetowe portale obsługi osób zadłużonych stające się standardem branżowym a stosowane przez branżę elektroniczne kanały komunikacyjne, pozwalają osobie zadłużonej w trybie bieżącym pozyskać komplet informacji o wierzytelności bez konieczności generowania olbrzymich wolumenów papierowych pism i dokumentów.  Postuluje się zatem uwzględnienie w Projekcie w/w rozwiązań technologicznych szeroko wykorzystywanych w branży, w szczególności w zakresie zasad prowadzenia i dokumentowania czynności windykacyjnych.  Kolejny elementem w istotny sposób wpływający na nadmierny formalizm i biurokratyzację są wymogi stawiane w stosunku do kandydatów na windykatorów.  Na wstępie warto podkreślić, iż analiza definicji czynności windykacyjnych prowadzi do wniosku, iż znaczna większość kadry pracowniczej przedsiębiorstwa windykacyjnego będzie zobowiązana do wypełnienia obowiązku licencjonowania. Określenie, iż czynnością windykacyjną jest każda czynności faktyczna lub prawna podejmowana w ramach prowadzonej działalności windykacyjnej, prowadzi do wniosku, że nie tylko osoby, które uczestniczą w ustaleniu warunków spłaty zadłużenia czy też poprzez bezpośrednie działanie przyczyniają się do odzysku wierzytelności, ale także pracownicy „back office”, faktycznie nie posiadający kontaktu z osobą zadłużoną, zajmujący się np. obsługą korespondencji, obsługą systemów mailingowych, obsługą baz danych, rozpatrywaniem reklamacji, analizą danych czy pracownicy administracyjni, będą musieli posiadać licencję windykatora.  Wymogi stawiane osobom, które będą miały aspiracje do pełnienia zawodu windykatora są niewspółmierne do charakteru pracy i faktycznie podejmowanych czynności, a także wiążą się z istotnym obciążeniem finansowym kandydatów do pracy, zwłaszcza uwzględniając konieczność ponoszenia kosztów wydania licencji co 4 lata. Nadmienić należy, iż uprawnienia do wykonywania innych regulowanych zawodów, charakteryzujących się dużo większym skomplikowaniem i wymagających posiadania niewspółmiernie większej wiedzy, jak chociażby zawody prawnicze, wydawane są bezterminowo, w związku z czym ograniczona czasowo ważność licencji windykatora nie znajduje żadnego uzasadnienia.  Ograniczenie co do wieku (24 lata) dla możliwości wykonywania czynności zarobkowych np. dla pracowników Contact Center, czy obsługujących korespondencję przychodzącą i wychodzącą lub zajmujących się archiwizowaniem dokumentacji papierowej jest niezrozumiałe i nadmiernie rygorystyczne.  Podobnie nie sposób znaleźć argumenty dla poparcia zawartej w Projekcie koncepcji ograniczenia w zakresie narodowości osób, mogących się starać o uzyskanie uprawnień do wykonywania zawodu windykatora. Ustawodawca nie uwzględnił obecnych wyzwań jakie stoją przed pracodawcami związanych z ograniczoną dostępnością kandydatów do pracy oraz globalnej sytuacji geopolitycznej i zupełnie niezasadnie wykluczył chociażby obywateli Ukrainy z kręgu osób, które mogą starać się o zdobycie licencji windykatora.  Podobnie jeśli chodzi o wymogi stawiane w zakresie wykształcenia oraz konieczności potwierdzania nieposzlakowanej opinii wywiadem środowiskowym. Mając na uwadze przytoczony powyżej szeroki zakres definicji czynności windykacyjnych, które w praktyce dotyczą czynności wykonywanych również przez pracowników „back office”, bez wątpienia stwierdzić należy, iż wymogi stawiane pracownikom przedsiębiorstw windykacyjnych są niespotykane zarówno w organizacjach funkcjonujących na rynkach sektora prywatnego jak i publicznego.  Postuluje się modyfikację definicji czynności windykacyjnych i ograniczenie zakresu tych czynności, które faktycznie będą musiały być wykonywane przez licencjonowanego pracownika. Ponadto postuluje się o modyfikację wymagań stawianych w stosunku do windykatorów i dostosowanie ich do charakteru pracy oraz wymogów stawianych kandydatom innych regulowanych zawodów. Ograniczenie działalności przedsiębiorstw windykacyjnych – perspektywa zwiększonego bezrobocia w ramach instytucji finansowych Zaproponowane w Projekcie rozwiązania istotnie ograniczające możliwość podejmowania działań windykacji polubownej, odbiegające od realiów rynkowych, nieuwzględniające postępu technologicznego oczekiwania ustawodawcy w zakresie prowadzenia dokumentacji windykacyjnej a także nadmiarowe wymagania w stosunku do pracowników przedsiębiorstw windykacyjnych będą skutkowały faktyczną niemożliwością lub nieopłacalnością podejmowania działań windykacji polubownej przez przedsiębiorstwa windykacyjne i tym samym przełożą się na likwidację istotnej części branży zarządzania wierzytelnościami.  Konsekwencje tego stanu rzeczy będzie wystąpienie czynników wpływającym na pogorszenie sytuacji gospodarczej w kraju. Brak wykwalifikowanych osób spełniających ustawowe wymagania niezbędne do uzyskania uprawnień windykatora, czas konieczny do uzyskania licencji a także wysokie koszty jej pozyskania będą skutkowały znamiennym zmniejszeniem poziomu zatrudnienia w branży windykacyjnej i tym samym wpłyną na wzrost poziomu bezrobocia oraz pogorszenie sytuacji materialnej setek osób zatrudnionych w przedsiębiorstwach windykacyjnych.  Proponowane regulacje w zakresie ograniczenia możliwości kontaktu z osobą zadłużoną (częstotliwość, godziny kontaktu) przełożą się na pogorszenie sytuacji osób zadłużonych. Ograniczenie możliwości kontaktu poza godzinami 9-17 pozbawi osoby aktywne zawodowo możliwości prowadzenia rozmów na temat własnej sytuacji finansowej i poszukiwania rozwiązania problemów finansowych.  Należy podkreślić, iż aktualnie ok. 40% osób zadłużonych reguluje swoje zobowiązania na etapie polubownym, co dodatkowo jest przez te osoby postrzegane nad wyraz korzystnie w porównaniu z działaniami windykacji przymusowej gdyż: i) wiąże się z brakiem dodatkowych kosztów egzekucyjnych, komorniczych czy sądowych, ii) daje możliwość spłaty zobowiązania na warunkach dostosowanych do indywidualnych potrzeb bytowych oraz aktualnych możliwości finansowych osoby zadłużonej, iii) daje niewątpliwy komfort psychiczny związany z brakiem konieczności kontaktu z instytucjami egzekucji przymusowej, iv) pozwala na umorzenie znaczącej części zadłużenia w drodze indywidualnych negocjacji z przedstawicielami przedsiębiorstwa windykacyjnego.  Projekt poprzez ograniczenie możliwości elastycznego i prokonsumenckiego podejścia do negocjacji spłaty zadłużenia na drodze polubownej, ostatecznie wpłyną negatywnie na wszystkich uczestników rynku: sytuację finansową osób zadłużonych, wierzycieli poprzez ograniczenie i wydłużenie czasu dochodzenia należności, przedsiębiorstwa windykacyjne oraz na skutek zwiększenia zatorów płatniczych wszystkich przedsiębiorców podejmujących aktywność gospodarczą na polskim rynku.  Postuluje się dokonania szczegółowej analizy wpływu proponowanych zmian oraz rewizję wymagań ograniczających możliwości prowadzenia działań windykacyjnych, uwzględniając ich faktyczny wpływ na gospodarkę, branżę windykacyjną a w szczególności na pogorszenie sytuacji osoby zadłużonej. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 36-51 | EOS Poland Sp. z o.o. | SEKCJA SYSTEMOWA I REGULACYJNARyzyko sporu lub luki kompetencyjnej – perspektywa wyznaczenia przez Projekt trzech organów nadzoru bez sprecyzowanego podziału kompetencji [art. 36 – 51 Projektu] Projekt przekazuje nadzór nad działalnością branży windykacyjnej do kompetencji trzech różnych organów: ministra właściwego do spraw gospodarki, Komisji Nadzoru Finansowego (w odniesieniu do przedsiębiorstw windykacyjnych) oraz wojewody (w odniesieniu do windykatorów). Wskazujemy, że określony w przepisach Projektu podział kompetencji jest nieprecyzyjny i może stać się w przyszłości źródłem sporów kompetencyjnych lub zawierać luki kompetencyjne. I tak, w przypadku zaistnienia nieprawidłowości w ramach prowadzonej działalności windykacyjnej polegających na uchybieniu zasadom Projektu w zakresie prowadzenia windykacji, może pojawić się pytanie, czy nieprawidłowość ta jest wynikiem „ekscesu” pracownika (tj. windykatora) czy też jest wynikiem nieprawidłowych procedur stosowanych przez przedsiębiorstwo windykacyjne.  Podobne wątpliwości należy podnieść w odniesieniu do niejasnego rozgraniczenia uprawnień nadzorczych pomiędzy Komisją Nadzoru Finansowego, co do której ograniczono się do wskazania, że sprawuje nadzór w zakresie określonym ustawą z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym a ministrem właściwym do spraw gospodarki.  Dodatkowo część przedsiębiorstw windykacyjnych wykonuje czynności windykacyjne w ramach zarządzania wierzytelnościami szczególnej kategorii nabywców wierzytelności, do których należą niestandaryzowane sekurytyzacyjne fundusze inwestycyjne zamknięte a czynności te są wykonywane w oparciu o zezwolenia na zarządzanie wierzytelnościami sekurytyzowanymi wydawane przez KNF na podstawie art. 192 UFI. Działalność tych przedsiębiorstw windykacyjnych w zakresie w jakim wykonywana jest w oparciu o wymienione zezwolenie jest już nadzorowana przez KNF. Nadzór ten ma również wymiar przedmiotowy przez pryzmat możliwości kontroli przez KNF zgodności działań przedsiębiorstwa z procedurami zarządzania wierzytelnościami, które dany podmiot posiada i których treść jest w dyspozycji KNF.  Materię nadzoru KNF nad grupą przedsiębiorstw windykacyjnych posiadających status zarządzających wierzytelnościami w rozumieniu UFI rozwijamy w poniższym punkcie. Podwójna i wewnętrznie sprzeczna regulacja w zakresie, w jakim wymogi dotyczące przedsiębiorstw windykacyjnych odnoszą się do zarządzającego posiadającego zezwolenie KNF, o którym mowa w art. 192 uofi) Projekt obejmuje unormowania regulujące warunki do podjęcia działalności windykacyjnej, kwestie udzielania i cofania zezwoleń na prowadzenie tej działalności oraz kompetencje właściwego w tym zakresie organu i wreszcie określające zasady sprawowania nadzoru nad działalnością przedsiębiorstw windykacyjnych. Projektodawca pomija jednak całkowicie istniejące już uregulowania odnoszące się do istotnej grupy podmiotów działających na rynku usług windykacyjnych – zarządzających sekurytyzowanymi wierzytelnościami funduszy sekurytyzacyjnych w oparciu o zezwolenie udzielane przez Komisję Nadzoru Finansowego na podstawie art. 192 UFI („Zarządzający Wierzytelnościami”). Podmioty te wykonują czynności z zakresu działalności prowadzonej przez towarzystwa funduszy inwestycyjnych (w tym czynności z zakresu dochodzenia roszczeń wobec dłużników funduszy zarządzanych przez towarzystwa funduszy inwestycyjnych) na podstawie outsourcingu usług odbywającego się na podstawie umowy, której zawarcie przewidziane zostało w art. 45a UFI. Tym samym Projekt zawiera lukę legislacyjną, bowiem winien określić, czy ma zastosowanie a jeśli tak to w jakim zakresie do przedsiębiorstw posiadających zezwolenie z art. 192 UFI. Obecna treść Projektu powoduje wątpliwości: czy intencją projektodawcy jest konieczność uzyskiwania przez Zarządzających Wierzytelnościami zezwolenia w rozumieniu Projektu ustawy, pomimo że posiadają one aktywne zezwolenie udzielone przez KNF a jeśli nie to w jakim zakresie (jeśli w ogóle) Projekt ma do tej kategorii przedsiębiorstw windykacyjnych zastosowanie?  Postulujemy wyłączenie spod zakresu podmiotowego Projektu przedsiębiorstwa windykacyjne zarządzające wierzytelnościami na podstawie zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego wydanego w drodze art. 192 UFI przez wzgląd na to, że ich działalność jest regulowana i nadzorowana już obecnie przez KNF. Brak określenia relacji Projektu do Dyrektywy NPL, której obowiązek wdrożenia do krajowych porządków prawnych przypada na grudzień 2023 roku Kluczową dla przedsiębiorstw windykacyjnych a także wierzycieli pierwotnych i wtórnych jest kwestia konieczności implementacji do polskiego porządku prawnego w niedalekiej przyszłości Dyrektywy NPL. Przepisy przedmiotowej Dyrektywy NPL, ustanawiają wspólne ramy i wymogi dotyczące podmiotów obsługujących kredyty oraz nabywców kredytów nabywających prawa kredytodawcy wynikające z nieobsługiwanej umowy o kredyt. Dyrektywa NPL tworzy nową kategorię podmiotu nadzorowanego tj. podmioty obsługujące kredyty („POK”), którym kredytodawcy mogą zlecać windykację tzw. nieobsługiwanych kredytów, określając obowiązek i przesłanki udzielenia zezwolenia nadzorczego na prowadzenie działalności przez POK. Ponadto, przepisy Dyrektywy NPL ujednolicają zasady obowiązujące między nabywcami wierzytelności z tytułu kredytów i POK’ami a kredytobiorcami po cesji (zbyciu) wierzytelności.  Dyrektywa NPL również przewiduje prowadzenie rejestru POK co, w zestawieniu z Projektem przewidującym również obowiązek uzyskania zezwolenia na działalność windykacyjną i utworzenie rejestru przedsiębiorstw windykacyjnych, prowadzi do dublowania się wymogów.  Tym samym, zakres zagadnień regulowanych przez Projekt częściowo pokrywa się z obszarem Regulacji Dyrektywy NPL. Jednocześnie jednak duch Projektu w naszej ocenie stoi w sprzeczności z celami Dyrektywy NPL, której celem jest rozwiązanie problemu nieobsługiwanych kredytów poprzez stworzenie profesjonalnego, uregulowanego podmiotowo rynku tzw. kredytów nieobsługiwanych. Zgodnie z motywem 2 do Dyrektywy NPL wartością przyświecającą Dyrektywie NPL jest „*rozwiązanie problemu wysokiego wolumenu nieobsługiwanych kredytów i ich możliwej akumulacji w przyszłości”,* zaś to *„ma istotne znaczenie dla wzmocnienia unii bankowej, ponieważ jest to niezbędne do zapewnienia konkurencji w sektorze bankowym, zachowania stabilności finansowej oraz zachęcania do udzielania kredytów w celu tworzenia miejsc pracy i pobudzania wzrostu w Unii.”*  Zgodnie z posiadanymi informacjami prace związane z przygotowaniem ustawy wdrażającej Dyrektywę NPL są prowadzone przez Ministerstwo Finansów.  W naszej ocenie projektodawca powinien dokonać ponownie ewaluacji Projektu pod kątem zgodności z celami i regulacjami Dyrektywy NPL.  Wzgląd na efektywność podejmowanych działań legislacyjnych oraz dążenie do kompleksowego i systemowego kształtu rozwiązań prawnych przemawiają za zaprzestaniem procedowania przedłożonego do konsultacji Projektu oraz przeniesieniem ciężaru uregulowania rynku windykacyjnego na ustawę implementującą Dyrektywę NPL. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 13-21 | EOS Poland Sp. z o.o. | Wymogi Projektu dla zawodu windykatora oraz sankcje – perspektywa nadmiernej i skrajnie restrykcyjnej regulacji [art. 13 – 21 Projektu] Projekt w zakresie art. 13 do art. 21 zawiera zbyt daleko idące regulacje. Wymogi dotyczące osób wykonujących zawód windykatora abstrahują od złożoności i różnorodności czynności, zadań i kompetencji powierzanych osobom zatrudnianym przez przedsiębiorstwa windykacyjne. Ustawodawca nie rozgranicza zakresu czynności jakich może dokonywać windykator - windykator terenowy czy windykator telefoniczny (pracownik call center, dalej: „CC”). W praktyce gospodarczej występuje rozgraniczenie tych dwóch funkcji, a jedynie małe firmy bez odpowiedniego zaplecza osobowego łączą obie funkcje. Tymczasem nie znajduje uzasadnienia stosowanie tego samego katalogu wymogów oraz podwyższonego wymogu oczekiwanych kwalifikacji do wszystkich osób zatrudnianych w przedsiębiorstwach windykacyjnych.  W obu sytuacjach postuluje się by projektodawca uwzględnił tą złożoność procesu windykacyjnego, na który składają się działania analityczne, administracyjne, technologiczne, prawne (tzw. back office) a dopiero na samym ich rezultatem jest określona forma (sms, telefon, pismo), tryb (polubowny, ścieżka prawna) i treść (rodzaj komunikatu) stanowiące nawiązanie kontaktu z dłużnikiem.  Ponadto w ujęciu szczegółowym zwracamy uwagę choćby na w art. 13 Projektu, który wskazuje, że windykatorem może zostać jedynie osoba posiadająca obywatelstwo państwa członkowskiego Unii Europejskiej lub państwa członkowskiego Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA). Nie uwzględnia możliwości pracy osób, które pomimo braku obywatelstwa przebywają w Polsce legalnie i posiadają pozwolenie na prace, np. obywatele Ukrainy, którzy z uwagi na panującą wojnę w swojej ojczyźnie licznie podejmują pracę w Polsce. Projekt jest zatem dyskryminujący z uwagi na pochodzenie. W uzasadnieniu ustawy nie zostało wykazane, dlaczego jedynie osoby posiadające obywatelstwo państwa członkowskiego UE lub EFTA mogą być windykatorami. Z doświadczenia branżowego pracownicy – windykatorzy nie posiadający obywatelstwa państwa członkowskiego UE lub państwa członkowskiego EFTA wykazują się tożsamym zaangażowaniem w pracy jak obywatele UE oraz jakością i etyką pracy. Nie jest więc zasadnym ich różnicowanie z uwagi na obywatelstwo.  Wymagania Projektu w zakresie przesłanek uzyskania licencji windykatora m.in. posiadania min. 24 lat, wykształcenia wyższego lub ukończenia specjalnego kursu na uczelni wyższej oraz posiadanie nieposzlakowanej opinii potwierdzonej wywiadem środowiskowym sporządzonym na zlecenie komendanta powiatowego policji właściwego, dla miejsca zamieszkania osoby ubiegającej się o licencję windykatora są nadmiernie rygorystyczne i nie adekwatne do charakteru pracy. Dla porównania podobnych wymagań prawo nie formułuje wobec innych zawodów regulowanych jak komornicy sądowi, którzy przymusowo dokonują czynności egzekucji. Ustawodawca nie przyznaje czynnościom windykatora szczególnej rangi ani ochrony prawnej a wręcz dyskryminuje ten nowy zawód.  Wskazana regulacja będzie stanowić barierę w podjęciu pracy windykatora. W konsekwencji doprowadzi do zaprzestania wykonywania polubownych działań windykacyjnych i brak jakiegokolwiek kontaktu bezpośredniego firm windykacyjnych z dłużnikami, co wywoła zwiększoną liczbę spraw kierowanych do rozpoznania sądów. Tym samym zjawisko to może doprowadzić do zatoru orzeczniczego a następnie niewydolności egzekucji komorniczej.  Kryterium minimalnego wieku osób wykonujących zawód windykatora tj. 24 lat jest nieadekwatne do obecnych standardów rynkowych. Pracę w dziale CC (windykator telefoniczny) rozpoczynają osoby będące jeszcze na studiach jako dodatkową pracę i jednocześnie traktują ją jako zdobycie pierwszego doświadczenia zawodowego. Obecnie osoby kończące studia licencjackie nabywają wykształcenie wyższe w wieku 22 – 23 lat. Stanowi to kolejną przeszkodę w podjęciu pierwszej pracy. Ewentualne ukończenie specjalnego kursu na uczelni wyższej jest niemiarodajne.  Zakres szkolenia również nie jest adekwatny do wykonywanych funkcji, gdzie głównym celem windykatora jest przypomnienie o zadłużeniu, zmobilizowaniu do zapłaty i ustalenie ew. planu spłaty. W codziennej pracy windykatora niemal nie znajdują zastosowania przepisy prawa karnego, postępowania cywilnego i postępowania karnego. Należy podkreślić, że na studiach omówienie wskazanych bloków tematycznych zajmuje cały rok akademicki co znacznie wydłuży sam proces do uzyskania licencji i negatywnie wpłynie na liczbę osób zainteresowanych zawodem windykatora.  Krótki okres na jaki przyznawana będzie licencja (4 lat) oraz wysoka opłata jaką należy uiścić w związku ze złożeniem wniosku o wydanie licencji będą stanowiły barierę często nie do pokonania w szczególności dla osób rozpoczynających pracę zawodową lub mało zarabiających i zniechęcającą do podjęcia pracy na stanowisku windykatora co ograniczy ilość osób wykonujących windykację polubowną i przyczyni się zmniejszenia liczby zatrudnianych pracowników. Wysokość opłaty o wydanie licencji windykatora jest nieadekwatna w stosunku do innych opłat za egzaminy państwowe/zawodów regulowanych np. egzaminu na komornika sądowego, doradcę restrukturyzacyjnego. Wysoki koszt licencji koliduje z krótkim terminem jej ważności.  Przepisy projektowanej ustawy o działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora nie uwzględniają możliwość uzyskania licencji na podstawie doświadczenia zawodowego jaki obecnie posiada część osób mających wieloletnie doświadczenie w pracy w przedsiębiorstwach windykacyjnych lub w branży zarządzania wierzytelnościami. Dla porównania przy nowelizacji przepisów dotyczących komorników mieli oni kilka lat na uzupełnienie wykształcenia (zrobienie studiów).  Nadto projektodawca nie przewidział skróconego etapu uzyskania licencji windykatora w przypadku odnawiania licencji windykatora.  Niejasna pozostaje relacja Projektu oraz statusu windykatora do radców prawnych lub adwokatów, którzy na zlecenie klientów (wierzycieli) podejmują kontakt z osobą zadłużoną np.: w celu wezwania do zapłaty lub zawezwania do próby ugodowej, choćby przedsądowej dając tym takiej osobie samy możliwość zapobieżenia sporowi sądowemu. Projekt nie rozstrzyga czy adwokaci i radcowie prawni są wyłączeni od obowiązku uzyskania licencji windykatora. Tym samy nie jest jasnym czy osoby wykonujące wymienione zawody są narażone na ryzyko odpowiedzialności karnej wynikającej z art. 52 Projektu.  Ponadto oceniamy, że Art. 22 Projektu pozostaje w sprzeczności z art. 4a ustawy z dnia 26.05.1986 r. Prawa o adwokaturze („Prawo o Adwokaturze”) wykazującym w jakiej formie adwokat może świadczyć swój zawód tj. w postaci kancelarii adwokackiej, zespołu adwokackiego, spółki cywilnej, jawnej, partnerskiej, w której wspólnikami są adwokaci, radcowie prawni, rzecznicy patentowi, doradcy podatkowi lub prawnicy zagraniczni, lub spółki komandytowej lub komandytowo-akcyjnej, w której komplementariuszami są adwokaci, radcowie prawni, rzecznicy patentowi, doradcy podatkowi lub prawnicy zagraniczni. Adwokaci nie mogą świadczyć pomocy prawnej w spółkach kapitałowych w tym spółkach akcyjnych w jakiej będzie można jedynie prowadzić działalność windykacyjną. Artykuł 4b ust. 1 pkt 2 Prawa o Adwokaturze wyraźnie wprowadza zakaz pozostawania w stosunku pracy przez adwokata.  Postulujemy więc jednoznaczne wyłączenie adwokatów oraz radców prawnych spod zastosowania Projektu.  Odnosząc się do pozycji radcy prawnego wskazuje, że znowelizowane przepisy Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, które mają wejść w życie w dniu 1.01.2023 roku art. 25a ust. 1 wprowadzają zakaz pracy radcy prawnego w spółce kapitałowej jakiej bez wątpienia jest spółka akcyjna. *Radca prawny nie może brać udziału lub pomagać w jakiejkolwiek formie, jakimkolwiek charakterze ani w jakikolwiek sposób w świadczeniu pomocy prawnej lub prowadzeniu regulowanej działalności prawniczej przez podmioty nieuprawnione. Przez podmioty nieuprawnione rozumie się osoby lub podmioty świadczące pomoc prawną niezgodnie z przepisami o formach wykonywania zawodu radcy prawnego, w szczególności spółki kapitałowe lub inne osoby, nieposiadające uprawnień do świadczenia pomocy prawnej.*  Wobec powyższego Projekt pozostaje również w sprzeczności z Kodeksem Etyki Radcy Prawnego. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 11 | EOS Poland Sp. z o.o. | Uwagi dotyczące utworzenia rejestru windykatorów oraz jego zawartości [art. 11] Projekt w art. 11 ust. 3 pkt 2 wprowadza do systemu prawa rejestr windykatorów. W rejestrze mają zostać udostępnione dane windykatora: imię i nazwisko, PESEL, numer licencji, datę i miejsce urodzenia windykatora oraz fotografie (wizerunek). Szeroki zakres danych publikowanych w rejestrze, może prowadzić do naruszenia prawa do prywatności windykatora oraz skutkować ryzykiem ich nieuprawnionego wyjawienia, wykorzystania i wystąpienia szkód finansowych oraz naruszenia dóbr osobistych osoby wykonującej zawód windykatora.  Dane zawarte w rejestrze mają szerszy zakres niż dane jakichkolwiek rejestrów powszechnie dostępnych funkcjonujących w Polsce. W uzasadnieniu do Projektu brak argumentów dla stosowania tak szerokiego zakresu publicznie dostępnych danych, w tym danych osobowych. Projektodawca nie wskazuje w jaki sposób będzie realizowany dostęp do rejestru, kto będzie podmiotem zainteresowanym oraz w jaki sposób będą określone zasady bezpieczeństwa danych. Projektodawca nie zakłada wprowadzenia żadnych mechanizmów ochronnych mających na celu chronić dane windykatora w tym kar za nieuprawnione ich ujawnienie czy wykorzystanie niezgodnie z prawem.  Tak skonstruowany rejestr windykatorów prowadzi do stygmatyzacji osoby wykonujące zawód windykatora i całkowicie pozbawia je ochrony prawnej przez ujawnieniem danych oraz ich nieuprawnionym wykorzystaniem. Należy podkreślić, że w społeczeństwie informacyjnym i cyfryzacji życia publicznego nietrudno sobie wyobrazić, iż ujawnienie danych windykatora w postaci numeru PESEL oraz daty i miejsca urodzenia ułatwi wyłudzanie pożyczek na dane windykatora. Projektu nie zawiera uzasadnienia, dlaczego PESEL umożlwiający identyfikacje osoby oraz data i miejsce urodzenia mają być ujawniane, w jakich celach weryfikacyjnych będą udostępnianie powyższe dane. Trudno również uznać, za uzasadnione publikację wizerunku windykatora. Przykładowo pracownicy CC kontaktujący się z osobami zadłużonymi wyłącznie telefonicznie nie ujawniają swojego wizerunku, stąd osoba rozmawiająca z windykatorem nie ma możliwości na tej podstawie dokonania weryfikacji wyglądu dla potwierdzenia tożsamości danego windykatora. Nie jest wiadomym w jakim celu miałby zostać on ujawniony.  Mając powyższe na uwadze postulujemy znaczne ograniczenie zakresu danych ujawnianych w w/w rejestrze oraz sprecyzowanie zasad bezpieczeństwa danych w tym zasad dostępu do rejestru. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  . |
|  | Art. 52-56 | EOS Poland Sp. z o.o. | Zmiany przepisów karnych, wprowadzenie nowych uregulowań [art. 52 – art. 56] Komentowane w tym miejscu przepisy karne znajdują się w rozdziale 6 Projektu w art. 52 – 54 oraz art. 55 –art. 56. Projektodawca przewiduje sankcje karne bezpośrednio wobec czynów windykatora. Odpowiedzialność karna windykatorów jest nieadekwatna do powagi popełnionego czynu i potencjalnego negatywnego oddziaływania na osobę zadłużoną. Nadto odpowiedzialność karna nakładana na zwykłych pracowników przedsiębiorstw windykacyjnych jest określana w oderwaniu od znamion zawinienia.  Tymczasem znamiona przestępstwa w postaci prowadzenia windykacji wobec osób niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu umiarkowanym albo znacznym, niewidomych albo słabowidzących w stopniu znacznym, nieposiadających pełnej zdolności do czynności prawnych lub powyżej 75 roku życia nie mogą zostać wypełnione, jeżeli windykator nie posiadał wiedzy co do stanu tych osób lub wieku. Windykatorzy bez podjęcia skutecznego kontaktu z osobą zadłużoną nie będą mogli uzyskać wiedzy o tym czy należy ona do kategorii osób, wobec których istnieje zakaz prowadzenia windykacji polubownej. Nie ma bowiem publicznego spisu osób wymienionych powyżej, do którego mieliby dostęp windykatorzy i na podstawie, którego wiedzieliby, że zachodzą przesłanki uniemożliwiające prowadzenia działań windykacyjnych. Należy podkreślić, że wskazane „ułomności” stanowią dane wrażliwe i nie są one powszechnie dostępne. Nadto nie mogą być przetwarzane w powszechnie dostępnych rejestrach. Ponadto przyjąwszy, że intencją projektodawcy jest ochrona w/w grup konsumentów przez windykacją polubowną, ze względu na obiektywne dysfunkcje, wówczas postulujemy rozciągnięcie tej ochrony również na wierzycieli pierwotnych. Nie jest zrozumiałe, dlaczego prawo zakazywać ma windykację polubowną pewnych kategorii osób ale już tylko jeśli jest wykonywana przez wierzycieli wtórnych.  Znamiona przestępstwa w postaci podawania błędnych informacji o wysokości zadłużenia, windykowania wierzytelności przedawnionej czy prowadzenia działań w stosunku do osób chronionych ustawą są niemożliwe do zweryfikowania przez windykatora ten bowiem pracuje w obszarze danych dostarczonych mu przez pracodawcę a ten w pierwszych czynnościach podejmowanych w zakresie wierzytelności w przypadku dochodzenia wierzytelności przez wtórnych wierzycieli (nabywców wierzytelności) opiera się na danych udostępnionych przez zbywców wierzytelności (np.: banki).  Również ze względu na możliwość spłaty zadłużenia różnymi kanałami np.: przelew bankowy, pocztowy, wpłata w placówce płatniczej i niemożliwa jest aktualizacja salda zadłużenia w czasie rzeczywistym - wystąpienie powyższych okoliczności będzie skutkowało działaniem niezawinionym przez windykatora i nieuzasadnioną odpowiedzialnością karną.  Projekt penalizuje karnie sytuację, w której powództwo zostało oddalone z uwagi na przedawnienie roszczenia (częściowe przedawnione roszczenie), wówczas sąd będzie zobowiązany do zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. W konsekwencji tego, windykator do czasu zakończenia postępowania, będzie miał zawieszoną licencję i będzie pozbawiony prawa wykonywania zawodu.  Ustawowy zakaz dochodzenia zaspokojenia wierzytelności przedawnionych na drodze polubownej jest sprzeczny z prawem. Fakt, że doszło do cywilnego przedawnienia roszczenia nie oznacza, że ono nie istnieje. Kryminalizacja możliwości dochodzenia zapłaty roszczeń przedawnionych na drodze polubownej jest sprzeczna z dotychczasową nauką prawa wywodzącą się z prawa rzymskiego. Nadto Projekt pomija możliwość zrzeczenia się przez dłużnika zarzutu przedawnienia i dobrowolnej spłaty roszczenia. Nadto istnieje wewnętrzna sprzeczność Projektu skoro kryminalizowane jest dochodzenie przedawnionych roszczeń niezasadnym jest wszczęcie czynności windykacyjnych i wystawienie noty windykacyjnej w odniesieniu do takich wierzytelności.  Obecny w Projekcie kształt odpowiedzialności karnej z tytułu dochodzenia zapłaty roszczeń przedawnionych na drodze polubownej gwarantować będzie również ochronę prawną osób świadomie i celowo unikających spłaty zaciągniętych zobowiązań.  Artykuł 55 Projektu zakłada nowelizację przepisów kodeksu karego tj. art. 190a i 191. Znowelizowane przepisy będą trudne do wyegzekwowania. Należały wprowadzić instrumenty prawne służące wspieraniu osób w kryzysie psychicznym niepenalizujące działań realizowanych zgodnie z prawem, mających na celu wyegzekwowanie świadczenia. Nadto sam fakt działania mechanizmu windykacji czy windykatora w życiu osoby, która targnęła się na własne życie nie oznacza, że to ona była powodem tragicznego czynu.  Postulujemy wykreślenie z Projektu przepisów nakładających odpowiedzialność karną na osoby wykonujące zawód windykatora. AML – luki regulacyjne Projektu w zakresie definicji klienta przedsiębiorstwa windykacyjnego oraz zakaz podejmowania czynności w celu ujawnienia przez dłużnika źródła pochodzenia majątku Projekt zakłada, iż organ nadzoru sprawuje kontrolę nad działalnością przedsiębiorstwa windykacyjnego, jako instytucją obowiązaną w zakresie przestrzegania przepisów Ustawy AML, nie wskazując jednak kto jest klientem przedsiębiorstwa windykacyjnego. Tak skonstruowane postanowienie pozostawia szerokie pole do interpretacji. Projekt nie uwzględnia najpopularniejszego modelu prowadzenia działalności windykacyjnej, w której fundusz sekurytyzacyjny nabywa wierzytelność od wierzyciela pierwotnego  a następnie zarządzający funduszem (Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych) zleca zarządzanie portfelem nabytych wierzytelności podmiotowi Zarządzającemu Wierzytelnościami w oparciu o UFI. Jednym z elementów zarządzania portfelem jest prowadzenie działań windykacyjnych w imieniu i na rzecz funduszu inwestycyjnego. Portfele nabywanych wierzytelności liczą kilka a nawet kilkadziesiąt tysięcy wierzytelności. W konsekwencji wprowadzenia przepisów Ustawy powstanie wątpliwość w zakresie definicji klienta, która otworzy dyskusję odnośnie obecnie stosowanej interpretacji odnośnie tego czy klientem przedsiębiorstwa windykacyjnego jest fundusz inwestycyjny, towarzystwo funduszy inwestycyjnych, wierzyciel pierwotny czy sam dłużnik. W sytuacji, w której to dłużnik uznany zostanie za klienta przedsiębiorstwa windykacyjnego, zachodzi oczywista kolizja z obowiązkami stawianymi instytucji obowiązanej w przepisach Ustawy AML.  Artykuł 31 Projektu zakazuje przedsiębiorstwu windykacyjnemu podejmowania czynności w celu ujawnienia przez dłużnika źródeł dochodu, posiadanego majątku, rachunków bankowych czy miejsca zatrudnienia. Tymczasem na gruncie Ustawy AML, instytucja obowiązana (przedsiębiorstwo windykacyjne) jest zobowiązana do stosowania wobec swoich klientów środków bezpieczeństwa finansowego polegającego między innymi na badaniu źródła pochodzenia wartości majątkowych będących w dyspozycji klienta rozumianych jako ogół jego aktywów.  Badanie źródła konkretnych wartości majątkowych klienta polega na odebraniu od niego oświadczenia wskazującego konkretne źródło wartości majątkowych, przy czym odmowa złożenia takiego oświadczenia może świadczyć o wyższym ryzyku prania pieniędzy lub finansowania terroryzmu. Za odmowę może być również uznane złożenie sprzeciwu przez dłużnika przy pierwszym kontakcie windykatora na etapie windykacji polubownej. Ponadto, stosowane środki bezpieczeństwa finansowego mogą polegać na zażądaniu od dłużnika dokumentów potwierdzających źródło pochodzenia wartości majątkowych, takich jak dokumenty podatkowe, umowa o pracę, wyciągi z rachunków bankowych, dokumenty potwierdzające otrzymywanie emerytury lub renty czy dokumentów potwierdzających nabycie majątku w drodze dziedziczenia. Instytucja obowiązana może również weryfikować treści dostępnych publicznie oświadczeń majątkowych, rejestrów nieruchomości lub spółek, ale też wyszukiwać informacje dotyczące wartości majątkowych upublicznianych przez dłużnika w serwisach społecznościowych.  Z uwagi na powyższe argumenty wskazać należy, iż przepis art. 31 stoi w sprzeczności z obowiązkami prawnymi zdefiniowanymi w Ustawie AML w stosunku do podmiotów obowiązanych.  Postulujemy doprecyzowanie Projektu w w/w zakresie.  Brak wyjaśnienia powyższych wątpliwości i kolizji regulacyjnych naraża przedsiębiorstwo windykacyjne na ryzyko sankcji karnych, administracyjnych czy finansowych wskazanych zarówno w Ustawie AML jak i w Projekcie. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Uwaga ogólna | EOS Poland Sp. z o.o. | SEKCJA KONSUMENCKAOchrona konsumenta – perspektywa aktualnych mechanizmów ochronnych Zasadniczym – i słusznym – celem, do którego dąży projektodawca jest dbałość o ochronę praw konsumenta na rynku obrotu wierzytelnościami oraz w obliczu podejmowanych względem niego czynności windykacyjnych. Jednakże przyjęte w Projekcie rozwiązania pomijają zarówno istniejące i funkcjonujące od lat prawne instrumenty ochrony praw konsumenta, którymi dysponuje aparat państwa, jak i aktualny standard prowadzenia działalności przez tzw. branżę windykacyjną.  Praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów na rynku usług windykacyjnych mogą być i w rzeczywistości bywały kwestionowane przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który w wydawanych decyzjach może, poza nakazaniem zaniechania takich praktyk, nałożyć na stosującego je przedsiębiorcę karę pieniężną w wysokości nie większej niż 10% obrotu osiągniętego w roku obrotowym poprzedzającym rok nałożenia kary, oraz nakazać usunięcie skutków tych praktyk.  Jak pokazuje praktyka orzecznicza, decyzje takie były wydawane, co oznacza, że działania przedsiębiorców prowadzone wobec konsumentów będących dłużnikami podlegają kontroli Państwa. Należy jednak zauważyć, że liczba wydanych przez ww. organ decyzji kwestionujących działania windykacyjne nie jest znaczna, a branża podjęła działania samoregulujące (Zasady Dobrych Praktyk Związku Przedsiębiorstw Finansowych zrzeszonych w Związku Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce). Incydentalne patologie w jakimkolwiek obszarze życia społecznego i gospodarczego są zjawiskiem o tyle naturalnym o ile stanowią ułamek rzeczywistości i spotykają się ze skuteczną i adekwatną reakcją odpowiednim organów Państwa. Ostry interwencjonizm legislacyjny zaś powinien być przemyślany, w szczególności, jeśli prowadzi do reglamentacji jakiejś sfery życia gospodarczego tak by prawo regulowało a nie zamykało daną dziedzinę gospodarki w imię nadmiernej ochrony innego dobra prawnego np.: praw konsumenta. Ochrona konsumenta – prawidłowe rozumienie funkcji spełnianej przez przedawnienie zobowiązań Przy dyskusji o wiązce uprawnień przysługujących konsumentowi nie można pomijać faktu, że wiązka ta jest częścią systemu prawa cywilnego, i jako taka powinna się w ten system wpisywać, nie zaś – jak dzieje się to w komentowanym Projekcie – wypaczać bądź czynić niemożliwym skorzystanie z innych instytucji tego systemu. Przykładowo proponowane w Projekcie rozwiązanie polegające na braku możliwości dochodzenia na drodze polubownej wierzytelności przedawnionych oraz prawo do zgłoszenia przez dłużnika niczym nieumotywowanego sprzeciwu godzą w podstawową zasadę cywilnej odpowiedzialności za długi, które nie wygasają z momentem przedawnienia, ale przestają być egzekwowalne na drodze przymusu prawnego. Z kolei ograniczenia jakie Projekt nakłada w zakresie przed uprawnień windykacyjnych, ale już tylko na wierzyciela wtórnego tj. na nabywcę wierzytelności rodzi wątpliwości co do słuszności intencji prawodawcy, które wydają się zmierzać tylko pośrednio do ochrony dłużnika, lecz bezpośrednio zmierzają do ograniczenia obrotu wierzytelnościami tym samym uderzając w stabilność systemu bankowego, płatniczego i finansowego.  Niemożność dochodzenia na drodze windykacji zobowiązań przedawnionych jest także sprzeczna z prawem naturalnym, przedawnienie bowiem oznacza, że nie można takich zobowiązań dochodzić na drodze sądowej, nie zaś, że nie można ich dochodzić w ogóle. Przyznanie konsumentowi ustawowego prawa do uchylania się od spłaty swoich zobowiązań jest niczym nieuzasadnioną preferencją dla jednego z uczestników rynku. Dodatkowo warto zauważyć, że w niektórych przypadkach brak skorzystania z drogi windykacji polubownej może mieć dla konsumenta opłakane wręcz skutki, gdyż suma jego zobowiązań w warunkach skorzystania przez wierzyciela z drogi sądowej zwiększy się o koszty sądowe, w wielu wypadkach koszty zastępstwa procesowego, a w dalszej kolejności koszty egzekucyjne. Praktyka zaś pokazuje, że w wielu wypadkach windykacja polubowna prowadzi do zawarcia korzystnych dla dłużników ugód pozwalających uniknąć ponoszenia opisanych wyżej kosztów. Konsument powinien móc podjąć decyzję w oparciu o rzetelne informacje na temat jej konsekwencji, w przeciwnym wypadku zgłoszenie sprzeciwu, który nie jest motywowany niczym innym aniżeli chęcią odsunięcia od siebie konieczności spłaty długu może się okazać rozwiązaniem wysoce niekorzystnym dla konsumenta. Ograniczenia podmiotowe Projektu – wybiórczy katalog rodzajów konsumentów uprzywilejowanych wyłączeniem spod windykacji Wskazany w Projekcie katalog osób, wobec których prowadzenie czynności windykacyjnych jest zakazane stwarza bariery w dostępie do usług finansowych wykluczając ważną część społeczeństwa z istotnego obszaru rynku konsumenckiego. Banki i inne instytucje kredytowe chcąc minimalizować ryzyko braku możliwości windykacji roszczenia na etapie polubownym mogą odstąpić od udzielania kredytów osobom, wobec których zgodnie z Projektem nie można podejmować polubownych czynności windykacyjnych np.: zbliżającym się do 75 roku życia, a także podnieść marże kredytów w celu zrekompensowania potencjalnych strat finansowych wynikających ze spadku akcji kredytowej.  Projekt wywoła również skutek w postaci kategoryzowania osób ze względu na fizyczne ograniczenia, co postawi wiele osób potrzebujących dostępu do finansowania dłużnego w negatywnym świetle i odbierze prawo do decydowania o sobie, jednocześnie błędnie zakładając, iż osoby te nie mają dostatecznego rozeznania i wiedzy niezbędnej do korzystania z usług finansowych w równym stopniu. Tymczasem, osoby te są często aktywne zawodowo i prowadzą życie nie odbiegające od reszty społeczeństwa. Ponadto, biorąc pod uwagę efekt starzejącego się społeczeństwa i wiążącą się z tym rosnącą liczbę potencjalnych kredytobiorców 75+, komentowany przepis stawia pod znakiem zapytania rentowność i istnienie wielu firm z branży pożyczkowej, windykacyjnej czy detektywistycznej.  Dodatkowo wąski i zamknięty katalog kategorii konsumentów, wobec których po myśli Projektu istnieje zakaz podejmowania czynności windykacyjnych, dyskryminuje inne grupy społeczne jak choćby tylko przykładowo niesłyszące, niedosłyszące czy nieme lub obciążone innymi niesprawnościami i chorobami. Ograniczenia przedmiotowe windykacji – prawo sprzeciwu, godziny kontaktów Projekt nakłada obowiązek realizowania czynności windykacyjnych jedynie przez windykatorów zatrudnionych na podstawie umowy o pracę. Tak skonstruowany przepis spowoduje wzrost kosztów pracy ponoszonych przez firmy windykacyjne skutkiem czego spadnie poziom zatrudnienia w branży windykacyjnej (efekt wzrostu bezrobocia).  Nadto, dotychczas standardowe czynności podejmowane przez windykatorów mogą zostać natychmiast przerwane na każdym etapie windykacji polubownej. Według Projektu do zaprzestania czynności windykacyjnych wystarczy jedynie złożenie sprzeciwu przez dłużnika. Projekt nie definiuje okoliczności, po wystąpieniu których sprzeciw uznaje się za zasadny. W naszej ocenie tylko sprzeciw należycie uzasadniony powinien powodować wstrzymanie czynności windykacyjnych.  Prawo do złożenia sprzeciwu i zaprzestania prowadzenia windykacji polubownej jest sprzeczne z obowiązkiem strony (wierzyciela) do podjęcia próby mediacji lub innego pozasądowego sposobu rozwiązania sporu przed złożeniem pozwu, a w przypadku, gdy takich prób nie podjęto, wyjaśnienie przyczyn ich nie podjęcia.  Konsekwencją złożenia sprzeciwu, bez jakiegokolwiek uzasadnienia tego żądania oraz braku procedury jego rozpatrzenia i uznania go za zasadny bądź nie zasadny, w rzeczywistości doprowadzi do likwidacji windykacji polubownej. Złożenie sprzeciwu, automatycznie będzie powodować skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego, a następnie egzekucyjnego czego pokłosiem będzie obciążenie dłużnika dodatkowymi kosztami wynikającymi z ww. postępowań.  Kolejną przeszkodą, przyczyniającą się zmniejszenia skuteczności windykacji polubownej, jest wprowadzenie ograniczenia czasowego zezwalającego na kontakt z dłużnikiem jedynie w godzinach od 9 do 17. Zgodnie z ograniczeniem obowiązującym w Zasadach Dobrych Praktyk Związku Przedsiębiorstw Finansowych, zasadne jest ograniczenie czasowe zezwalające na kontakt z dłużnikiem w dni powszednie w godzinach od 7 do 21 oraz w soboty od 8 do 20. Próby kontaktu  w zaproponowanym przez ustawodawcę przedziale czasowym będą godziły w prawo do wykonywania czynności zarobkowych bądź prawo do niezakłóconego wypoczynku. W praktyce starania nawiązania kontaktu z dłużnikami w godzinach ich pracy kończą się zwykle niepowodzeniem i są przez nich niemile widziane. Mając ponadto na uwadze wprowadzone w Ustawie ograniczenia zgodnie z którymi kontakt z osobą zadłużoną nie może wpływać negatywnie na prawo do wykonywania działalności zarobkowej i prawa do wypoczynku, w efekcie czyni niemożliwym nawiązanie kontaktu telefonicznego z dłużnikiem, co ostatecznie całkowicie uniemożliwia ustalenie korzystnych dla dłużnika warunków spłaty zadłużenia. Próby nawiązania kontaktu z dłużnikiem na telefon stacjonarny obarczone są ryzykiem kontaktu z osobami trzecimi, co naraża windykatora na sankcje wskazane w Projekcie.  Nieuzasadnione jest także ograniczenie ilościowe kontaktu do trzech w tygodniu. Projekt nie precyzuje również czy chodzi o skuteczny kontakt czy jego próbę. W przypadku osób w przypadku osób posiadających więcej niż jedno zobowiązanie obsługiwane przez jedną firmę windykacyjną, ograniczenie ilościowe będzie skutkowało koniecznością zaniechania kontaktu  z dłużnikiem w sprawach ze sobą niepowiązanych, a prowadzonych na rzecz tego samego wierzyciela. Dłużnik celowo unikający kontaktu telefonicznego z windykatorem będzie dodatkowo chroniony przepisem ustawy stwierdzającym niedopuszczalność bezpośredniego kontaktu dłużnika  z windykatorem bez wcześniejszego ustalenia terminu i wyraźnej zgody dłużnika. Tak skonstruowany przepis eliminuje kanał bezpośredniego kontaktu z dłużnikiem i sprawia, że czynności windykacyjne stają się niemożliwe do realizacji. Oczywistym jest także, że przypadki, w których kontakt z dłużnikiem wykonywany jest na jego wyraźną prośbę nie powinny być ograniczane limitem połączeń.  Nie jest także jasne czy odpowiedź na nieskuteczny kontakt ze strony dłużnika (oddzwonienie na nieodebrane połączenie) będzie zaliczane do limitu połączeń. Również zakaz odmowy osobistego spotkania przedstawiciela przedsiębiorstwa windykacyjnego z pełnomocnikiem dłużnika nie uwzględnia możliwości wystąpienia zdarzenia o charakterze nagłym, losowym czy zagrażającym zdrowiu bądź życiu.  Mając na uwadze odgórnie narzucone obostrzenia związane choćby z pandemią SARS COV 2, Projekt powinien gwarantować konieczność ustalenia terminu po stronie pełnomocnika bądź dać prawo do odmowy kontaktu bezpośredniego w przypadku, w którym kontakt taki wiązałby się z zagrożeniem dla zdrowia windykatora.  Projekt w obecnym jej brzmieniu daje duże pole do nadinterpretacji. Przykładem może być niedopuszczalność wywierania nacisku na dłużnika do pozyskania środków na spłatę zadłużenia poprzez sprzedaż rzeczy czy zaciągnięcie nowego zobowiązania. Praktyka wskazuje, że informowanie dłużników o możliwości zbycia pewnych dóbr w celu spłaty zobowiązania ma dla nich walor edukacyjny, gdyż dłużnicy w wielu przypadkach nie wiedzą, jak poradzić sobie ze spłatą zobowiązania. Nierzadko dłużnicy posiadają liczne aktywa przewyższające wartość zadłużenia. Dobrowolna ich sprzedaż na etapie windykacji polubownej pozwala uzyskać wyższą cenę niż w przypadku licytacji komorniczej, tym samym wpływając korzystnie na sytuację finansową dłużnika. Ryzyka w zakresie ochrony danych osobowych Projekt przyczynia się istotnie do powstania nowych ryzyk związanych z przetwarzaniem danych osobowych, co przełoży się bezpośrednio na zwiększenie prawdopodobieństwa naruszenia prywatności osób fizycznych.  Zaproponowane w art. 5 Projektu kategorie osób, w stosunku do których nie mogą być podejmowane czynności windykacyjne, wymuszają na przedsiębiorstwach windykacyjnych zbieranie nadmiarowych danych, w tym danych szczególnej kategorii (informacje o zdrowiu). Zgodnie z proponowanymi przepisami, przedsiębiorstwa windykacyjne, aby prawidłowo klasyfikować osoby zadłużone, będą zobowiązane do każdorazowego określania wieku osoby oraz ustalania informacji o niepełnosprawności oraz ewentualnym ubezwłasnowolnieniu danej osoby. Dodatkowo w celu potwierdzenia powyższych informacji niezbędne będzie pozyskanie i przetwarzanie dodatkowej dokumentacji osób zadłużonych, m.in. dokumentacji medycznej.  Powyższe informacje, w obecnym stanie prawnym, nie są niezbędne do realizacji celu przetwarzania danych jakim jest windykacja wierzytelności i konieczność pozyskiwania takich informacji stoi w sprzeczności z jedną z podstawowych zasad jakie dotyczą przetwarzania danych osobowych określonych w RODO, jaką jest zasada minimalizacji danych.  Dodatkowo, ze względu na charakter informacji, klasyfikują się one do kategorii danych szczególnej kategorii zdefiniowanych w art. 9 RODO, który to co do zasady zabrania przetwarzania danych szczególnej kategorii a w ust. 2 definiuje przypadki, w których możliwe jest zastosowanie wyłączenia od generalnej reguły zabraniającej przetwarzania szczególnych kategorii danych. Ze względu na to, iż podstawowymi cechami zgody jest jej dobrowolność oraz możliwość jej wycofania w każdym momencie, w praktyce w wielu przypadkach będzie czyniło niemożliwym wywiązanie się przez przedsiębiorstwo windykacyjne z obowiązku prawnego nałożonego przez Ustawę polegającego na konieczności określenia sytuacji zdrowotnej osoby zadłużonej przed rozpoczęciem czynności windykacyjnych.  Kategorią osób, których prawo do prywatności zostanie w istotny sposób ograniczone po wejściu w życie Projektu, są windykatorzy. Uzasadnione obawy wzbudza art. 11 Projektu, który definiuje zakres informacji jakie będą publikowane w ogólnodostępnym Rejestrze Windykatorów. Niepokój budzi szczególnie udostępnianie informacji o PESEL, dacie i miejscu urodzenia oraz wizerunku windykatora. Upublicznianie tak szerokiego zakresu danych jest zupełnie nieuzasadnione zarówno ze względu na cel prowadzenia rejestru jakim ma być możliwość identyfikacji posiadanych uprawnień, jak i charakter wykonywanych przez windykatora zadań. Zaznaczyć należy, iż żaden z dostępnych w Polsce rejestrów zawodów zaufania publicznego, w tym Komorników, Radców Prawnych, Adwokatów nie zawiera tak szerokiego zakresu danych. Mając na uwadze w szczególności charakter wykonywanego zawodu, jest szczególnie istotnym chronienie wizerunku i prywatności windykatorów.  Proponowana przez ustawodawcę konstrukcja Rejestru Windykatorów a także wymóg przeprowadzenia wywiadu środowiskowego w stosunku do osób ubiegających się o licencję windykatora w istotnym stopniu wpłynie na ograniczenie prawa do prywatności, w skrajnych sytuacjach może wpłynąć na utratę poczucia bezpieczeństwa zarówno po stronie windykatora jak i członków jego rodziny. Szeroki zakres upublicznionych danych potencjalnie może skutkować ryzykiem wystąpienia szkód finansowych po stronie windykatora na skutek wyłudzeń dokonywanych przez osoby trzecie z wykorzystaniem jego danych. Skrócenie okresu przedawnienia – sprzeczność z prawem naturalnym, perspektywa lawinowego wzrostu pozwów o zapłatę i zator orzeczniczy sądów i niewydolność egzekucji komorniczej Art. 58 Projektu dotyczący wprowadzenia zmiany w ustawie z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim i dodania art. 6a, skraca z 6 do 3 lat termin przedawnień roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju, jak również stwierdzonych ugodą zawartą przed sądem albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd wynikających z ustawy o kredycie konsumenckim. Uznajemy za nieuzasadnione skrócenie przedawnień roszczeń stwierdzonych ww. tytułami.  Spowoduje to konieczność ciągłego wszczynania postępowania egzekucyjnego w celu przerwania biegu okresu przedawnienia, jednocześnie uniemożliwi polubowną spłatę zobowiązania (na raty w dłuższym uzgodnionym z dłużnikiem okresie). Problem ten dotyczy w szczególności wysokokwotowych zobowiązań po zasądzeniu roszczenia. Należy wskazać, iż zaledwie 4 lata temu tj. nowelizacją kodeksu cywilnego z dnia 13.04.2018 r., która weszła w życie w dniu 09.07.2018 r. uległ skróceniu okres przedawnienia z 10 do 6 lat.  Niemal 4 lata po wprowadzeniu zmiany projektodawca ponownie proponuje skrócić okres przedawnienia roszczeń z 6 do 3 lat, bez wprowadzenia przepisów przejściowych i rozwiązań odnoszących się roszczeń powstałych po dniu wejścia w życie ww. nowelizacji (z dnia 13.04.2018 r.) a obecnie nie przedawnionych.    Częste zmiany okresu przedawnienia wpływają na niemożliwość prawidłowego podejmowania decyzji inwestycyjnych i wpłyną na destabilizację rynku w szerszym wymiarze tj. nie tylko w odniesieniu do instytucji kredytowych. Spodziewać się należy zatorów finansowych co będzie miało negatywny wpływ na pewność obrotu gospodarczego. Należy podkreślić również, że nagłe wprowadzenie projektowanej zmiany tj. od 1.01.2023 r. w sposób znaczący odbije się na pewności obrotu gospodarczego, gdyż nie ma zastosowanego okresu przejściowego. Wskazana zmiana znajdzie zastosowanie w stosunku do roszczeń z obecnie 6 letnim okresem przedawnienia powstałych już po wejściu w życie nowelizacji z dnia 13.04.2018 r. a które obecnie nie są przedawnione. Wobec powyższego nastąpi zachwianie zaufania społecznego w tym przedsiębiorstw finansowych do państwa a dalej samego ustawodawcy, gdyż nagle bez przyjęcia dodatkowych rozwiązań skraca on terminy przedawnienia roszczeń prawomocnie rozstrzygniętych, które w obecnym porządku prawnym nie upłynęły.  Ponadto w obecnych tytułach egzekucyjnych oraz wykonawczych nie jest wskazywane źródło zobowiązania wobec powyższego celem ustalenia czy doszło do przedawnienia roszczenia koniecznym będzie ponowne badanie źródła zobowiązania w sprawie, która została już prawomocnie rozstrzygnięta. Co wprowadzi chaos w obrocie prawnym i utrudni sprawny obrót gospodarczy w tym wierzytelnościami.  Uzasadnienie Projektu w zakresie przytoczenia przykładów państw obcych i regulacji prawnych są wybiórcze i nie przedstawiają prawidłowego obrazu regulacji prawnych. W Belgii roszczenia stwierdzone tytułem wykonawczym co do zasady przedawniają się z upływem lat 10. Nadto zawieszony zostaje bieg przedawnienia roszczeń w sytuacji, gdy dłużnik ukrywa majątek lub utrudnia odzyskanie długu. Wobec powyższego prawa wierzyciela są prawnie chronione przez pryzmat funkcji czasu jak i mechanizmy zapobiegające działaniom dłużnika podejmowanym w złej wierze. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Uwaga ogólna | Kancelaria Corpus Iuris Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie | Przede wszystkim już na wstępie postulujemy zaniechanie dalszego procedowania projektu ustawy na aktualnym etapie i przeniesienie kwestii regulacji windykacji na prawidłową implementację Dyrektywy NPL, będącej aktem prawnym tworzącym zunifikowany rynek windykacyjny w Unii Europejskiej, zaś w przypadku podjęcia decyzji o kontynuacji prac nad projektem ustawy zwracamy się z prośbą o zorganizowanie konferencji uzgodnieniowej w celu merytorycznej dyskusji nad zapisami projektu i doprowadzeniu go do stanu uwzględniającego stanowisko doktryny prawniczej, orzecznictwo sądów polskich oraz istniejące w systemie prawnym akty prawne dotykającej materii dochodzenia należności.  Przechodząc do meritum pragniemy wskazać, że:  Projekt ustawy całkowicie pomija to, że Polska zobowiązana jest do implementacji Dyrektywy NPL, która dotyczy regulacji rynku windykacyjnego, co więcej w wielu miejscach projekt jest całkowicie sprzeczny z Dyrektywą NPL zarówno w zakresie celu jak i poszczególnych zapisów.  Co więcej projekt ustawy nie wyjaśnia ani nie uwzględnia statusu podmiotów posiadających zezwolenie na zarządzanie sekurytyzowanymi wierzytelnościami. Podmioty te na podstawie art. 192 ust 2 ustawy o funduszach inwestycyjnych posiadają, wydane przez Komisję Nadzoru Finansowego, zezwolenie na zarządzanie sekurytyzowanymi wierzytelnościami. Konieczność uzyskiwania dodatkowych zezwoleń jest w naszej ocenie nadmiarowa, ponadto powoduje istotny dysonans pomiędzy regulacjami. Przepisy ustawy dotyczącej windykacji winny w sposób jasny i uwzględniający dotychczasowe uregulowania kreować pozycję podmiotów zajmujących się windykacją. | **Nie uwzględniono.** |
|  | art. 2 pkt 1) i 2) w zw. z art. 3 w zw. z art. 5 ust.1 pkt 1) | Kancelaria Corpus Iuris Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie | Już sam zakres zastosowania ustawy, w szczególności w związku z definicjami legalnymi „czynności windykacyjnych” i „działalności windykacyjnej” zawartymi w projekcie oraz kategorii osób, do czynności których nie stosuje się ustawy budzić musi ogromne kontrowersje. Okazuje się bowiem, że prócz komorników sądowych, organów administracji publicznej w postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz osób fizycznych, osób prawnych, jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej – o ile są wierzycielami pierwotnymi i nie zajmują się zawodowo działalnością windykacyjną, każda czynność windykacyjna rozumiana jako *„każda czynność faktyczna lub prawna podejmowana w ramach prowadzonej działalności windykacyjnej”* (przy czym *„całokształt czynności faktycznych i prawnych zmierzających do polubownego spełnienia przez osobę zobowiązaną należnego od niej świadczenia pieniężnego”*) może być wykonywana wyłącznie przez windykatora. Przy takim brzmieniu przepisów pojawiają się pytania:  Czy nabywca wierzytelności może wezwać dłużnika do zapłaty bez windykatora? – skoro zgodnie z definicją czynności windykacyjnej jest nią również wezwanie do zapłaty?  Czy pełnomocnik profesjonalny (adwokat, radca prawny) może skierować przedsądowe wezwanie do zapłaty w imieniu swojego klienta i to niezależnie czy wierzyciela pierwotnego czy wtórnego, skoro nie jest windykatorem?  Czy posiadanie działu windykacji lub pracowników dedykowanych do windykacji przez wierzyciela pierwotnego powoduje, że działalność windykacyjna jest działalnością zawodową wierzyciela pierwotnego i podlega pod rygory ustawy czy też nie?  Czy spadkobierca wierzyciela osoby fizycznej (czyli wierzyciel wtórny) może domagać się od dłużnika swojego spadkodawcy spłaty pożyczki, czy jakiegokolwiek innego zobowiązania, bez korzystania z usług przedsiębiorstwa windykacyjnego?  Brzmienie projektu wskazuje, że na każde z tych pytań należałoby odpowiedzieć „Nie”, w ocenie Kancelarii Corpus Iuris Sp. z o.o. tak daleko idąca ingerencja, de facto w prawo własności jest niedopuszczalna i sprzeczna z Konstytucją, a co więcej wykracza chyba poza intencje i cele projektodawców. W naszej ocenie zakres definicyjny czynności windykacyjnych oraz bardzo ograniczony zakres wyłączeń powoduje, że niemal każda czynność wykonywana przez kogokolwiek innego niż wierzyciela pierwotnego jest działalnością windykacyjną i może być wykonywana wyłączenie przez windykatora- co jest dla nas całkowicie niezrozumiałe. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | art. 5 w zw. z art. 26 w zw. z art. 53 | Kancelaria Corpus Iuris Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie | Jak już wskazywaliśmy ograniczenie wykonywania czynności windykacyjnych wyłącznie do windykatora jest kuriozalne, bowiem życie buduje takie bogactwo stanów faktycznych, że spowoduje to brak możliwości choćby skierowania wezwania do zapłaty czy prowadzenia rozmów polubownych przez profesjonalnego pełnomocnika (adwokata/radcę prawnego), czy wyłączy możliwość żądania zapłaty przez wierzycieli wtórnych-osoby fizyczne, które stały się wierzycielami na podstawie innej niż umowa cesji. Wątpliwości budzi także to, czy czynności o charakterze stricte technicznym, nie związane z bezpośrednim kontaktem z dłużnikiem również należy kwalifikować jako czynności windykacyjne i czy np. pracownik sekretariatu musi posiadać licencję windykatora.  Także instytucja sprzeciwu budzi ogromne wątpliwości. Wyrażenie sprzeciwu, który ma sam w sobie blokować podejmowanie czynności windykacyjnych spowoduje ogrom konsekwencji, także dla dłużnika. Doprowadzi to do sytuacji, gdzie rolą windykatora będzie jedynie informowanie o zadłużeniu. Ustawa nie przewiduje żadnej procedury rozpoznania tego sprzeciwu, oceny jego zasadności, nie przewiduje również możliwości jego cofnięcia, a przecież w pewnym momencie to dłużnikowi może zależeć na podjęciu rozmów. Nie ulega wątpliwości, że wprowadzenie instytucji sprzeciwu w projektowanej formie radykalnie obniży skuteczność działań polubownych, które wbrew przeświadczeniu projektodawcy bardzo często są korzystne również dla dłużnika. Działania polubowne, przypominanie o istniejącym długu mają na celu wzbudzenie w dłużniku poczucia nieuchronności wykonania zobowiązania, konieczności wywiązania się z obowiązku. Często prowadzą do zawierania ugód, w których zadłużenie rozkładane jest na dogodne dla dłużnika raty lub umarzana jest część zobowiązania. Jedyną alternatywą dla rozwiązań polubownych pozostanie sąd - kierując sprawę do sądu wierzyciel będzie dochodził całości należności i wygeneruje dodatkowe koszty – najpierw po stronie swojej, a w konsekwencji po stronie dłużnika. Jeśli dłużnik sprzeciwi się windykacji po pierwszym kontakcie, być może nawet nie będzie miał szansy dowiedzieć się, że rozwiązanie polubowne będzie korzystniejsze i tańsze. Inną kwestią będzie sprowadzenie procesu dochodzenia należności do sądów (gdzie przecież tak silnie promowana jest obecnie mediacja i sądownictwo polubowne), co jedynie zwiększy zatory prowadzonych spraw, a moment rozstrzygnięcia sprawy i właśnie nieuchronność zapłaty odsunie się w bliżej nieokreśloną przyszłość. Takie działania mogą jedynie spotęgować, już silne, poczucie bezkarności wśród dużej grupy dłużników.  Ogromne wątpliwości budzi też kwestia zakazu prowadzenia windykacji wobec osób niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu umiarkowanym albo znacznym, niewidomych albo słabowidzących w stopniu znacznym, nieposiadających pełnej zdolności do czynności prawnych, powyżej 75 roku życia. Przede wszystkim wierzyciel (wtórny, ale i często polubowny – masowy) co do zasady nie wie, czy jego dłużnik jest niepełnosprawny intelektualnie w stopniu umiarkowanym albo znacznym, niewidomy albo słabowidzący w stopniu znacznym, nieposiadający pełnej zdolności do czynności prawnych – te kategorie informacji dotyczące zasadniczo kwestii związanych ze zdrowiem, stanowią szczególne kategorie danych osobowych i nie są zbierane i gromadzone przez wierzycieli, oraz co do zasady nie powinny być zbierane (stosownie do art. 9 RODO). Dostrzegamy ogromny problem praktyczny z realizacją takiego zakazu, w szczególności na początkowym etapie kontaktu z dłużnikiem, dopóki nie zgłosi, że występują, któreś z przesłanek. Z drugiej strony pojawiają się wątpliwości, czy do oceny stanu zdrowia dłużnika wystarczy jedynie jego oświadczenie (które może być przecież fałszywe i niemożliwe do zweryfikowania podczas kontaktu telefonicznego), czy też windykator powinien domagać się uzyskania np. pisemnego zaświadczenia lekarza, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o niepełnosprawności dłużnika. Dodatkowo pojawia się pytanie czy windykator będzie penalizowany w sytuacji, gdy dłużnik w ogóle nie zgłosi, że podlega wyłączeniom w kontekście zakazu windykacji np. na skutek swojego stanu psychicznego (niezasadnie uważa się za zdrowego) lub wobec nieznajomości prawa? O ile jesteśmy w stanie zrozumieć motywację przemawiającą za zakazem windykacji wobec osób niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu umiarkowanym albo znacznym, czy nieposiadających pełnej zdolności do czynności prawnych, ale rozumianym jako kontakt bezpośredni (np. telefoniczny czy osobisty) o tyle nie rozumiemy dlaczego nie można skierować do takiego dłużnika wezwania do zapłaty, czy też kontaktować się z opiekunem prawnym takiej osoby, a już zupełnie nie rozumiemy traktowania w taki sam sposób osób ociemniałych czy w podeszłym wieku. Wskazujemy również, że wprowadzenie zakazu windykacji w stosunku do osób niewidomych czy osób w podeszłym wieku de facto pozbawi je możliwości dostępu czy to do kredytu, czy pożyczek, czy tez do wszelkiego rodzaju usług abonamentowych albowiem osoba taka staje się całkowicie niewiarygodnym klientem, a konsekwencji może doprowadzić do tego, że jedną pożyczkę jaką takie osoby mogą uzyskać to pożyczka z szarej strefy czy też z kręgów kryminalnych, dla których ograniczenia ustawowe nie mają żadnego znaczenia i których żadne dobre praktyki nie obowiązują. Należy też podkreślić, że zakaz windykacji ww. kategorii osób de facto niekorzystnie odbije się na sytuacji materialnej tych osób, bowiem wierzyciel będzie zmuszony do windykacji prawnej, która pociąga za sobą dodatkowe istotne koszty, którymi ostatecznie obciążany jest dłużnik. Podkreślamy także, że ogromnym problemem jest penalizowanie prowadzenia czynności windykacyjnych wobec ww. osób, bowiem unikanie wykonywania czynności windykacyjnych względem powyżej wskazanych osób jest w praktyce niewykonalne.  Nasz sprzeciw budzi również zakaz windykacji wierzytelności przedawnionych i to, że ustawodawca nie chce dać szansy uczciwemu dłużnikowi na uregulowanie swojej należności. Wierzytelność przedawniona pozostaje cały czas zobowiązaniem naturalnym, które dłużnik ma prawo spłacić, a którego wierzyciel ma prawo się domagać. Pozostają dodatkowo znowu problemy praktyczne np. co w przypadku, gdy wierzyciel wtórny nabędzie wierzytelność przedawnioną – czy pierwsze zawiadomienie o przelewie wierzytelności wraz z wezwaniem do zapłaty będzie już traktowane jako czynność windykacyjna? Czy wierzyciel powinien wówczas jedynie poinformować o nabyciu wierzytelności bez wzywania do zapłaty? Jak ma zatem wyrazić swoje oczekiwanie względem dłużnika o zapłacie długu? Zupełny zakaz podejmowania czynności windykacyjnych nie jest zasadny, bowiem zobowiązanie cały czas istnieje jako zobowiązanie naturalne, które dłużnik ma prawo i obowiązek spłacić, natomiast może uchylić się od zastosowania względem niego przymusu państwowego w celu wyegzekwowania roszczenia. Podkreślić należy, że ewentualne rozwiązania ustawowe w tym zakresie winny iść w kierunku nakreślonym w Zasadach Dobrych Praktyk ZPF. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | art. 7 ust. 1 pkt 1) w zw. art. 52 w zw. z art. 5 ust. 1 | Kancelaria Corpus Iuris Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie | Z zestawienia tych przepisów wynika, że prócz przypadku wierzyciela pierwotnego nikt nie może dokonywać żadnych czynności windykacyjnych (czyli choćby wezwać do zapłaty), jeżeli nie jest to prowadzone w ramach przedsiębiorstwa windykacyjnego i dokonywane przez uprawnionego windykatora. W naszej ocenie podział uprawnień wierzycielskich oparty na kategorii tego, czy wierzyciel jest wierzycielem pierwotnym czy wtórnym jest podziałem niesprawiedliwym i niezasadnym. Wskazujemy, że zapewne wbrew intencji projektodawcy, postanowienia tego projektu uderzają w duże szersze spektrum podmiotów niż podmioty windykacyjne, czego zapewne projektodawca nie przewidział, bowiem umowa przelewu wierzytelności jest zaledwie jednym z wielu rodzajów zdarzeń prawnych, które prowadzą do stania się wierzycielem w miejsce innego podmiotu. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | art. 13 | Kancelaria Corpus Iuris Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie | Wskazać, należy, że wymagania kwalifikacyjne dla windykatora zostały zakreślone w ustawie na niezwykle wysokim poziomie, można wręcz powiedzieć, że w zakresie wymagań etycznych są większe niż wymagania dla kandydata na stanowisko sędziego sądu rejonowego, bowiem od sędziego wymaga się, aby nie był prawomocnie skazany za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe, a także był nieskazitelnego charakteru, oraz był zdolny ze względu na stan zdrowia do pełnienia obowiązków, zaś od windykatora wymaga się, aby nie był karany za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe, posiadał nieposzlakowaną opinię potwierdzoną wywiadem środowiskowym sporządzonym na zlecenie komendanta powiatowego policji właściwego, dla miejsca zamieszkania osoby ubiegającej się o licencję windykatora, nie toczyło się przeciwko niemu postępowanie o umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe, posiadał zdolność, ze względu na stan zdrowia, do wykonywania zawodu windykatora, potwierdzoną badaniami lekarskimi i psychologicznymi, nie był wpisany do rejestru dłużników niewypłacalnych Krajowego Rejestru Sądowego oraz nie był ujawniony w Krajowym Rejestrze Zadłużonych. Moc sprawcza sędziego, który rozstrzyga chociażby w zakresie obowiązku zapłaty jest dużo większa, niż w przypadku osoby telefonującej do dłużnika i nakłaniającej go do spłaty zadłużenia, stąd przedstawienie tak wysokich wymogów wobec windykatora jest zupełnie nieadekwatne. Po wtóre nałożenie wymogów spowoduje dodatkowe koszty po stronie samych windykatorów, a co dalej idzie zwiększy to koszt dla przedsiębiorstw windykacyjnych (zwłaszcza, że osoby te będą mogły być zatrudnione jedynie na podstawie umowy o pracę). Dodatkowo licencja zostaje wydana na stosunkowo krótki czas względem powyższych wymogów (4 lata), po tym czasie wszystkie wnioski/opinie/zaświadczenia trzeba powtórzyć. Jest to o tyle niezasadne, że organ - wojewoda może w każdym momencie cofnąć taką licencję. Nadto wymogi dotyczące kwestii braku zadłużeń wydają się iść zbyt daleko w sferę prywatną windykatora. Skoro projektodawca zdaje się piętnować kwestię posiadania zadłużeń, traktując to jako element uniemożliwiający bycie windykatorem, winien dać wyraz swojego negatywnego stosunku do niespłacania zobowiązań wprowadzając przepisy ułatwiające dochodzenie roszczeń nie zaś utrudniające. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 23 | Kancelaria Corpus Iuris Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie | Przepis wprowadzający obowiązek złożenia przez wierzyciela do przedsiębiorstwa wniosku o wszczęcie czynności windykacyjnych do którego dołącza się dokument określający źródło należności mającej być przedmiotem windykacji oraz wyraźne określenie wierzyciela i osoby zobowiązanej, oświadczenie wierzyciela, że należność objęta wnioskiem nie jest przedmiotem będącego w toku postępowania egzekucyjnego, dokument, z którego wynika, że doszło do przerwania biegu przedawnienia – jeżeli z informacji zawartych we wniosku wynika, że termin przedawnienia mającej być przedmiotem windykacji należności upłynął, w naszej ocenie całkowicie nie przystaje do realiów związanych z informatyzacją procesów, a już w szczególności do realiów podmiotów masowych czy podmiotów zarządzających funduszami sekurytyzacyjnymi i windykującymi ich wierzytelności.  Ustawa nie precyzuje, czy dokument określający źródło należności mającej być przedmiotem windykacji ma być sam tym źródłem np. umowa kredytu, umowa pożyczki, czy ma być to np. oświadczenie wierzyciela, że źródłem zobowiązania jest określona umowa kredytu/pożyczki. Ponadto, w zupełnie odmienną stronę został skierowany ciężar dowodzenia – nawet na etapie postępowania polubownego, to wierzyciel (który w całym procesie jest stroną poszkodowaną, która nie otrzymała swojej należności) ma wykazać brak upływu terminu przedawnienia, a nie dłużnik (który nie wykonał ciążącego na nim obowiązku) winien jest wykazać, że roszczenie jest przedawnione.  Przepis ten dodatkowo „przemyca” zakaz prowadzenia postępowania polubownego podczas trwania egzekucji, co jest dla nas absolutnie nieakceptowalne. Zakaz prowadzenia postępowania polubownego w trakcie trwającej egzekucji jest skrajnie niekorzystny dla wierzyciela, ale i dłużnika. W trakcie egzekucji często zawierane są z dłużnikami ugody, które zawierają korzystniejsze dla nich rozwiązania, niż kontynuowanie egzekucji na zasadach kodeksowych. Nadto w przypadku podmiotów zarządzających wierzytelnościami, obsługa wierzytelności jest procesem ciągłym, dlatego „zlecanie” przez wierzyciela windykacji, w sytuacji gdy sprawy są stale obsługiwane przez dany podmiot i to nie tylko w zakresie windykacji polubownej, ale i prawnej, a także szeregu innych czynności podejmowanych przez serwisera, pociągałoby za sobą kreowanie jakichś fikcji i zlecenie przez podmiot samemu sobie „windykacji”. Projektowane przepisy całkowicie nie przystają w tym zakresie do przepisów ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 29 | Kancelaria Corpus Iuris Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie | Ograniczenie kontaktu telefonicznego (w tym także smsów) do godzin od 9 do 17, gdy większość osób pracuje, a także ograniczenie kontaktów do 3 połączeń telefonicznych lub 3 wiadomości tekstowych tygodniowo jest całkowicie nadmiarowe. Takie ograniczenia uniemożliwiają kontakt także wówczas, gdy osoba życzy sobie kontaktu w innych godzinach, lub gdy np. negocjowane są warunki porozumienia i do dojścia do porozumienia konieczne jest wykonanie większej ilości telefonów. Rozumiemy prawo do prywatności, prawo do odpoczynku itp. natomiast wprowadzane ograniczenia są rażące, w szczególności wobec faktu, że nie pozwalają na żadną indywidualizację sytuacji dłużnika. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 30 | Kancelaria Corpus Iuris Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie | Rzeczony przepis w rzeczywistości uniemożliwia prowadzenia działalności windykacji terenowej. W godzinach od 9 do 17 zdecydowana większość Polaków pracuje lub jest w drodze do pracy, na codziennych zakupach, odbiera dzieci ze szkół i przedszkoli – a co za tym idzie trudno zastać ich w miejscu zamieszkania. Co więcej jeżeli jest możliwość nawiązania kontaktu z dłużnikiem to nie można przeprowadzić czynności terenowych bez uzgodnienia terminu, ergo czynności terenowe mogą być prowadzone wyłącznie w sprawach, gdzie nie ma kontaktu z dłużnikiem lub wizyta terenowa zostanie uzgodniona z dłużnikiem. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | art. 32 ust. 1 | Kancelaria Corpus Iuris Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie | Zgodnie z tym przepisem, każda czynność windykacyjna dokumentowana jest protokołem windykacyjnym sporządzonym przez windykatora. Przepis budzi wątpliwości jaki jest zakres jego zastosowania. Czy to oznacza, że SMS też powinien być dokumentowany protokołem windykacyjnym? Czy połączenia automatyczne też? Czy rozmowy telefoniczne też - skoro mają być nagrywane? Niezrozumiały dla nas jest sens i cel tego przepisu. W naszej ocenie jest to całkowicie zbędna i bezsensowna „papierologia”, która może mieć uzasadnienie wyłącznie w przypadku czynności terenowych lub spotkań osobistych w biurze. Nadto we wskazanym przepisie mowa o tym, że każda czynność winna być dokumentowana, natomiast w art. 33 mowa o „dokumentacji z podejmowanych z udziałem osoby zobowiązanej czynności windykacyjnych;” i w tym zakresie przepisy są niespójne. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | art. 33 w zw. z art. 35 | Kancelaria Corpus Iuris Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie | Wątpliwości budzi także przepis dotyczący akt windykacyjnych a także udostępniania danych dotyczących list prowadzonej windykacji i dokumentów. Ustawa nie wprowadza zmian do ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi w zakresie rozszerzenia podmiotów, którym można ujawnić informacje stanowiące tajemnicę zawodową. W tym zakresie postanowienia ustawy są niespójne ze wspomnianym powyżej aktem prawnym.  Bardzo szeroki jest zakres danych, które należy przechowywać w aktach windykacyjnych. Nie do końca wiadomo jak te akta mają wyglądać, czy wystarczą zapisy w systemie teleinformatycznym, czy muszą być też pisemne w całości czy w części. Zupełnie niezrozumiałe jest dla nas sformułowanie „zachowywać formę pisemną w postaci papierowej albo elektronicznej, dokumentacji dotyczącej wykonywanej działalności windykacyjnej;” | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 34 pkt 2 | Kancelaria Corpus Iuris Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie | Niezrozumiałe jest dla nas, kto i w jaki sposób ma decydować, że koszty działalności windykacyjnej są w wysokości uzasadnionej czy nie. W naszej ocenie ten zapis to naruszenie wolności prowadzenia działalności gospodarczej. Całkowicie nie rozumiemy też motywów stojących za zakazem korzystania z pośredników. | **Uwzględniono.** |
|  | Art. 44 | Kancelaria Corpus Iuris Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie | W naszej ocenie zbyt wysoko została określona dolna granica kary, która nie pozwoli na właściwą ocenę wagi naruszeń, nie da się bowiem zaprzeczyć, że kara w wysokości 100 000 zł za drobne naruszenia jest karą rażąco wygórowaną. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | art. 52 | Kancelaria Corpus Iuris Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie | Bardzo restrykcyjne są przepisy karne, w szczególności mając na uwadze bardzo szeroką definicję czynności windykacyjnej. Absurdem jest pociąganie do odpowiedzialności karnej za nieumyślne podejmowanie czynności windykacyjnej. Przepisy w takim kształcie spowodują, że miliony Polaków zaczną popełniać przestępstwo stypizowane w tym przepisie, zupełnie nie zdając sobie sprawy z tego, a nawet nie mając świadomości, że prowadzą czynności windykacyjne. | **Nie uwzględniono.** |
|  | art. 58 | Kancelaria Corpus Iuris Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie | Zgodnie z tym przepisem *„Roszczenie, przeciwko konsumentowi, wynikające z umowy o kredyt konsumencki, stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju, jak również stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem trzech lat.”* Przepis jest niezasadny, bowiem na tytule wykonawczym nie ma wzmianki o tym, co było źródłem zobowiązania (np. kredyt konsumencki) i jaka strony łączyła relacja. Jak zatem komornik ma ocenić przedawnienie roszczenia na podstawie tytułu wykonawczego? Doprowadzi to do nieporozumień i braku pewności w obrocie prawnym. Co więcej, przepis stawia w nierównej pozycji tytuły wykonawcze wydawane na rzecz określonych grup wierzycieli, gdzie w sytuacji sporu z konsumentem, obowiązki wierzyciela są i tak dużo większe aniżeli konsumentów. Rozwiązania tego typu jedynie pogłębią jedynie dotychczasowe różnice i utwierdzą dłużników w przekonaniu o ich bezkarności i możliwości nieregulowania zaciągniętych zobowiązań. Poza tym ustawa nie określa czy zmiana miałaby dotyczyć już istniejących tytułów czy też przyszłych i na jakich zasadach miałoby się to odbywać. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 60 | Kancelaria Corpus Iuris Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie | 12 miesięczny termin na dostosowanie działalności przez firmy windykacyjne oraz na uzyskanie zezwoleń i licencji, w tym przez windykatorów, jest terminem rażąco krótkim, praktycznie niemożliwym do zrealizowana, w szczególności w zakresie licencji dla windykatorów, tym bardziej, że ustawa nie przewiduje w jakim terminie maksymalnym organy powinny udzielić licencji czy zezwoleń, tym samym istnieje uzasadnione ryzyko, że nie zostaną wydane w terminie umożliwiającym działanie, nawet jeżeli wnioski zostaną złożone odpowiednio wcześnie. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu regulującego wejście w życie ustawy.** |
|  | Uwaga ogólna | Kancelaria Corpus Iuris Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie | Podsumowując, w ocenie Kancelarii Corpus Iuris Sp. z o.o. projekt ustawy jest obarczony tak licznymi i istotnymi wadami, że nie powinien stanowić bazy do pracy nad regulacją windykacji, zaś prace nad uregulowaniem branży winny toczyć się w ramach implementacji Dyrektywy NPL. Uchwalenie ustawy w brzmieniu zaproponowanym w projekcie miałoby dotkliwe niekorzystne skutki dla branży windykacyjnej, ale jeszcze bardziej dotkliwie dotknęłoby wierzycieli, szczególnie osoby fizyczne i niewielkie podmioty niekorzystające z usług firm windykacyjnych. Wskazujemy i podkreślamy, że ustawa całkowicie nie przystaje do dyspozycji przepisów ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi dotyczących podmiotów zarządzającymi funduszami sekurytyzacyjnymi. Co więcej, ustawa godzi również w interesy samych dłużników poprzez utrudnienie podjęcia dialogu pomiędzy wierzycielem, a dłużnikiem oraz polubownym – a zatem tańszym i często korzystniejszym dla dłużników, rozwiązaniem sporu, uwolnieniem się od zobowiązania, zbudowania nowego profilu konsumenta który może funkcjonować w rynku finansowym jak każdy inny konsument bez ciążących zobowiązań. Celem regulacji nie powinno być masowe umarzanie długów Polaków i kreowanie poczucia bezkarności w ramach zaciąganych zobowiązań, a dążenie do konstruktywnej i efektywnej windykacji z poszanowaniem praw osób zadłużonych. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Uwagi ogólne | BEST S.A. | 1. **Obowiązek implementacji Dyrektywy NPL**   Projekt ustawy o działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora pokrywa się merytorycznie z tzw. Dyrektywą NPL, czyli Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/2167 z dnia 24 listopada 2021 r. w sprawie podmiotów obsługujących kredyty i nabywców kredytów oraz w sprawie zmiany dyrektyw 2008/48/WE i 2014/17/UE (Dyrektywa NPL), która zakłada szereg rozwiązań dla rynku obrotu wierzytelnościami. Ustawodawca ma obowiązek wdrożyć Dyrektywę NPL do polskiego porządku prawnego, a w związku z tym zasadne jest ewentualne uregulowanie działalności branży windykacyjnej w ramach prac nad implementacją Dyrektywy NPL. Prowadzenie równolegle prac nad projektem ustawy oraz wdrożeniem Dyrektywy NPL stwarza ryzyko powstania niespójności systemowych i nie ma żadnego uzasadnienia.  Ponadto ze względu na szeroki zakres zaproponowanych w projekcie zmian zwracamy się z prośbą o rozważenie możliwości zorganizowania konferencji uzgodnieniowej, podczas której wszyscy interesariusze będą mogli przedstawić szczegółowo swoje stanowiska co do poszczególnych rozwiązań zawartych w projekcie.   1. **Konsultacje projektu przez interesariuszy**   Projekt ustawy zakłada drastyczne ograniczenie windykacji polubownej, co wpływa nie tylko na sytuację przedsiębiorstw windykacyjnych, ale również wszystkich interesariuszy rynku wierzytelności wtórnych – od banków i innych podmiotów, które sprzedają portfele wierzytelności, przez organy nadzoru, w tym w szczególności UKNF, po inwestorów i uczestników funduszy inwestycyjnych. W związku z tym również te podmiotu powinny skonsultować projekt ustawy.   1. **Windykacja sądowa i egzekucyjna wobec ograniczania windykacji polubownej**   Wobec znacznego ograniczenia windykacji polubownej, skutkiem projektu będzie zwiększenie wolumenu spraw kierowanych do sądów, co tylko pogłębi problem obciążenia sądów i rozpoznawania spraw przez lata. Dodając do tego inne problemy, z jakimi wierzyciel dochodzący od dłużnika należności musi się borykać w ramach postępowania sądowego i egzekucyjnego, drastyczne ograniczenie windykacji polubownej jest nie do zaakceptowania. W tym miejscu warto zwrócić uwagę w szczególności na problem braku dostępu przedsiębiorstw windykacyjnych do informacji o aktualnych danych o adresie zamieszkania osób zadłużonych, które są konieczne do wszczęcia postępowania sądowego i skutecznego dochodzenia należności. Niejednokrotnie z braku aktualnego adresu zamieszkania osoby zadłużonej nie ma możliwości doręczenia wydanego przeciwko niej nakazu zapłaty. Wskazany problem jest jedynie przykładem, że przy aktualnie obowiązujących zasadach prowadzenia postępowania sądowego i egzekucyjnego, dodatkowe ograniczenie możliwości prowadzenia windykacji polubownej spowoduje faktyczny paraliż branży windykacyjnej. Dopiero rozwiązanie problemów dochodzenia należności na drodze sądowej i egzekucyjnej może stać się argumentem dla ewentualnego ograniczania windykacji polubownej. Przykładowo rozwiązaniem problemu z brakiem dostępu do adresów zamieszkania osób zadłużonych jest udzielenie przedsiębiorstwom windykacyjnym pełnego dostępu do bazy PESEL, właściwie kontrolowanego, za odpowiednią opłatą przy jednoczesnym wprowadzeniu obowiązku aktualizowania przez obywateli każdorazowo aktualnego miejsca zamieszkania albo zobowiązanie kontrahentów do aktualizowania adresów wskazanych w umowie, pod rygorem uznania za doręczoną korespondencję kierowaną na adres z umowy.   1. **Negatywne skutki ograniczenia windykacji polubownej dla osób zobowiązanych**   Ograniczenie windykacji polubownej nie jest korzystne dla osób zobowiązanych (na co wskazujemy również w uwagach szczegółowych do projektu). W ramach windykacji polubownej osoba zobowiązania, która zawrze ugodę z przedsiębiorstwem windykacyjnym uzyskuje korzystne, dopasowane do swoich potrzeb warunki spłaty, a niejednokrotnie znaczne umorzenie zadłużenia. Tymczasem w przypadku prowadzenia windykacji na drodze sądowej i następnie egzekucyjnej wysokość zadłużenia jedynie rośnie i powiększa się o opłaty sądowe, koszty zastępstwa procesowego, koszty komornika i koszty zastępstwa w postępowaniu egzekucyjnym. Różnica w wysokości zadłużenia w zależności od wyboru ścieżki windykacji pomiędzy windykacją polubowną a przymusową może dochodzić nawet do kilkudziesięciu procent. | **Nie uwzględniono.**  **Projekt na etapie uzgodnień, opiniowania i konsultacji jest poddawany konsultacjom publicznym, w którym stanowisko mogą wyrazić wszyscy interesariusze.** |
|  | Art. 2 | BEST S.A. | 1. **Zakres przedmiotowy – definicja czynności i działalności windykacyjnej (art. 2 pkt 1 i 2)**   Definicje czynności i działalności windykacyjnej są bardzo szerokie, co rodzi szereg wątpliwości. Po pierwsze wskazane definicje obejmują swoim zakresem również działalność radców prawnych i adwokatów, którzy w ramach wykonywania usług pomocy prawnej kierują w imieniu swoich klientów wezwania do zapłaty oraz biorą udział w poza sądowych mediacjach lub negocjacjach. Ponadto, za czynności windykacyjne można uznać czynności i zadania realizowane w ramach procesu windykacji, które jednak nie wiążą się z bezpośrednim kontaktem z osobą zadłużoną (np. czynności techniczne, decyzje podejmowane w ramach strategii windykacyjnej lub działania zespołów IT). Wyjaśnienia bowiem wymaga, że ramach działalności przedsiębiorstwa windykacyjnego działają nie tylko osoby mające bezpośredni kontakt z osobami zadłużonymi (czyli pracownicy Call Center i windykatorzy terenowi), ale również takie, które nie mają żadnego kontaktu z osobami zadłużonymi, w tym np. pracownicy działu strategii windykacyjnej, IT, działu księgowego, pracownicy odpowiedzialni za wysyłkę korespondencji – wszyscy oni dokonują czynności faktycznych w ramach windykacji polubownej, polegające odpowiednio na wyborze spraw do windykacji, wprowadzaniu zmian w systemie informatycznym służącym do obsługi wierzytelności, prowadzeniu ksiąg rachunkowych, kompletowaniu wezwań do zapłaty.  Definicję czynności windykacyjnej można czytać w ten sposób, że obejmuje ona wszystkich pracowników przedsiębiorstwa windykacyjnego – niezależnie od tego czy mają oni kontakt z osobami zadłużonymi. Tymczasem wydaje się, że zamiarem projektodawcy było uregulowanie sytuacji, w których dochodzi do bezpośredniego kontaktu z osobą zadłużoną (a jak wynika z powyższego, takie sytuacje są jedynie częścią wykonywania działalności windykacyjnej).  Niezależnie od powyższego wskazujemy, że coraz więcej czynności związanych z prowadzeniem windykacji odbywa się automatycznie w systemach teleinformatycznych. Istnieją również portale dla osób zadłużonych, w których po zalogowaniu osoba zadłużona może np. sprawdzić stan zadłużenia lub zawrzeć ugodę. W związku z tym doprecyzowania wymaga, że automatyczne działania windykacyjne nie wchodzą w zakres ustawy (skoro odbywają się bez udziału pracowników przedsiębiorstwa windykacyjnego, a działania w portalu podejmuje samodzielnie osoba zadłużona). | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 3 | BEST S.A. | 1. **Zakres podmiotowy (art. 3)**   Wyłączenie z zakresu ustawy wierzycieli pierwotnych, nie zajmujących się zawodowo działalnością windykacyjną jest trudne do zaakceptowania, ponieważ zakłada dyskryminację wierzycieli wtórnych względem wierzycieli pierwotnych działających na tym samym rynku. Z treści art. 3 pkt 3 można bowiem wnioskować, że wyłączenie dotyczy również banków, przedsiębiorstwa telekomunikacyjne itp., których podstawową działalnością nie jest prowadzenie windykacji, ale które mimo to, w ramach swoich struktur posiadają działy windykacyjne (zatrudniające od kilkudziesięciu do kilkuset pracowników), zajmujące się windykowaniem wierzytelności powstałych w związku ze świadczeniem usług przez te podmioty. W takiej sytuacji różnicowanie pozycji wierzycieli wtórnych i pierwotnych jest nieuzasadnione i niezgodne z Konstytucją RP, która zakłada równość wobec prawa.  Zwracamy również uwagę, że projekt nie precyzuje jaki status mają na jego gruncie uzyskać podmioty prowadzące czynności windykacyjne i posiadające zezwolenie na zarządzanie sekurytyzowanymi wierzytelnościami, uzyskane na podstawie art. 192 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 5 ust. 2 pkt 1 | BEST S.A. | 1. **Wyłączenie podejmowania czynności windykacyjnych (art. 5 ust. 2 pkt 1)**   Przepis art. 5 ust. 2 przewiduje zakaz podejmowania polubownych czynności windykacyjnych wobec:  ― niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu umiarkowanym albo znacznym,  ― niewidomych albo słabowidzących w stopniu znacznym,  ― nieposiadających pełnej zdolności do czynności prawnych,  ― powyżej 75 roku życia.  Jednocześnie prowadzenie wobec tych osób tzw. windykacji przymusowej (na drodze sądowej i egzekucyjnej) w dalszym ciągu będzie możliwe. Oznacza to, że wymienione osoby zostaną pozbawione możliwości dobrowolnej spłaty zadłużenia i zawarcia ugody z przedsiębiorstwem windykacyjnym, co stawia je w gorszej pozycji do pozostałych konsumentów, w szczególności mając na względzie, że windykacja polubowna jest mniej kosztowna dla dłużnika, ponieważ nie dochodzi przy niej do orzekania kosztów sądowych i egzekucyjnych ani kosztów zastępstwa. Ponadto istnieje ryzyko, że banki i instytucje pożyczkowe będą odmawiały udzielenia kredytów i pożyczek osobom wymienionym w komentowanym przepisie ze względu na ryzyko braku uzyskania spłaty zaciągniętego zobowiązania w odpowiednim czasie, co również stawia te osoby, w gorszej pozycji. W konsekwencji propozycja zawarta w projekcie dyskryminuje osoby wymienione w art. 5 ust. 2 pkt 1 projektu i wyklucza je z systemu finansowego.  Zwracamy również uwagę, że kierując działania windykacyjne do danej osoby zadłużonej przedsiębiorstwo windykacyjne nie ma wiedzy o jej stanie zdrowia, co oznacza, że pracownik przedsiębiorstwa może zupełnie nieświadomie narazić się na odpowiedzialność karną określoną w projekcie. Jednocześnie przedsiębiorstwo windykacyjne nie ma narzędzi do uchronienia pracownika przed taką sytuacją, ponieważ nie jest uprawnione do przetwarzania danych o stanie zdrowia osób zadłużonych. Takie przetwarzanie naruszałoby zasadę minimalizacji danych osobowych określoną w art. 5 ust. 1 lit. c RODO, | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 5 ust. 2 pkt 2 | BEST S.A. | 1. **Zakaz windykacji wierzytelności przedawnionych (art. 5 ust. 2 pkt 2)**   Zakaz windykacji wierzytelności przedawnionych stoi w sprzeczności z koncepcją zobowiązań naturalnych. Istotą zobowiązania przedawnionego nie jest brak możliwości jego dochodzenia w ogóle, lecz brak możliwości dochodzenia jego wykonania przy wykorzystaniu przymusu państwowego na wypadek odmowy dobrowolnego spełnienia świadczenia będącego przedmiotem roszczenia. Uprawnienie do uchylenia się od spełnienia świadczenia z uwagi na przedawnienie roszczenia jest prawem podmiotowym o charakterze kształtującym, a realizacja tego prawa następuje poprzez odniesienie procesowego zarzutu przedawnienia. W związku z tym, projektowany przepis stanowiłby zmianę systemową prawa cywilnego powodując, że zobowiązanie przedawnione z perspektywy wierzyciela wygasałoby, a nie przechodziło w zobowiązanie naturalne (skoro wierzyciel nie miałby uprawnienia do zażądania od dłużnika dobrowolnego spełnienia świadczenia).  Dodatkowo zakaz dochodzenia należności przedawnionych na drodze windykacji polubownej ma negatywne skutki również dla osób zobowiązanych. Wobec zakazu dochodzenia roszczeń przedawnionych na drodze polubownej, ugody nie będą zawierane na okres dłuższy niż okres przedawnienia, ponieważ przed upływem tego okresu przedsiębiorstwo windykacyjne będzie zmuszone do wszczęcia postępowania przed sądem w celu uzyskania tytułu egzekucyjnego i prawidłowego zabezpieczenia interesów uczestników funduszy inwestycyjnych, których wierzytelnościami zarządza. | **Nie uwzględniono.**  **W przypadku gdy przedawniona wierzytelność nie będzie mogła korzystać z ochrony państwa, nie powinna być również windykowana poprzez wywieranie presji przez przedsiębiorstwa windykacyjne.**  **Mimo braku możliwości prowadzenia czynności windykacyjnych osoba zobowiązana nadal będzie mogła dobrowolnie spłacać wierzytelności na rzecz wierzyciela.** |
|  | Art. 8 ust. 3 pkt 3 | BEST S.A. | 1. **Dane członków organów we wniosku o wydanie zezwolenia (art. 8 ust. 3 pkt 3)**   Projekt nie wskazuje, w jakim zakresie dane członków organu zarządzającego oraz organu nadzorczego spółki powinny zostać ujawnione w treści wniosku. Zagadnienie to wymaga doprecyzowania mając na uwadze zasadę minimalizacji danych wyrażoną w art. 5 ust. 1 lit. c RODO. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | art. 9 pkt 2 lit. a | BEST S.A. | 1. **Przesłanki cofnięcia zezwolenia (art. 9 pkt 2 lit. a)**   Zwracamy uwagę, że po wydaniu zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej wahania kursu walut mogą prowadzić do stwierdzenia, że osoba prawna, mająca siedzibę na terytorium innego państwa członkowskiego UE lub EFTA nie spełnia już wymogu posiadania kapitału zakładowego w wysokości 5 mln zł, co powinno, zgodnie z tym przepisem, prowadzić do wykreślenia takiego podmiotu z rejestru i skutkować niemożliwością wydania kolejnego zezwolenia. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 11 ust. 3 | BEST S.A. | 1. **Zakres danych podlegających wpisowi do rejestru windykatorów (art. 11 ust. 3)**   W naszej ocenie zakres danych podlegających wpisowi do rejestru windykatorów jest zbyt rozległy i wymaga ograniczenia przede wszystkim na możliwy dostęp do tych danych przez każdego zainteresowanego (art. 11 ust. 5). W celu zweryfikowania windykatora wystarczy posłużyć się numerem licencji, wobec czego umieszczanie w rejestrze numeru PESEL, daty urodzenia i fotografii windykatora jest całkowicie zbędne a dodatkowo naruszałoby dane osobowe windykatora. Niezależnie od powyższego zwracamy uwagę, że w chwili obecnej istnieje możliwość zweryfikowania windykatora przez osobę zadłużoną. Przykładowo windykator terenowy działający w imieniu przedsiębiorstwa windykacyjnego działa na podstawie pełnomocnictwa, które ma obowiązek okazać osobie zadłużonej, a ta może w każdej chwili skontaktować się z przedsiębiorstwem windykacyjnym w celu zweryfikowania czy dany windykator jest faktycznie umocowany do działania. W naszej ocenie taki sposób weryfikacji jest w zupełności wystarczający a budowanie i utrzymywanie osobnego rejestru jest niepotrzebnym kosztem. W naszej ocenie zupełnie wystarczające byłoby dokonywanie wpisu do stosownego regestru samych przedsiębiorstw windykacyjnych, a nie ich pracowników. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
| 1. Nie uwzględniono. | Art. 11 ust. 5 | BEST S.A. | 1. **Dostęp do rejestru (art. 11 ust. 5)**   Projekt nie precyzuje, jak należałoby ustalić oraz wykazać przesłankę „zainteresowanego”. Zagadnienie to wymaga doprecyzowania m.in. z uwagi na możliwy dostęp do szerokiego zakresu danych dotyczących windykatorów. Wydaje się, że uzasadnione byłoby co najmniej wykazanie interesu prawnego w uzyskaniu dostępu do rejestru. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | art. 13 | BEST S.A. | 1. **Wymagania co do osoby windykatora (art. 13)**   Wymagania co do osoby windykatora są nadmierne i godzą w prywatność osoby wykonującej ten zawód. W szczególności:   1. wymóg przeprowadzenia wywiadu środowiskowego (art. 13 ust. 1 pkt 4) jest całkowicie nieuzasadniony i oderwany od rzeczywistości, w której mobilne społeczeństwo często zmienia miejsce zamieszkania a sąsiedzi nie mają żadnych relacji, co oznacza, że nie są w stanie udzielić rzetelnych informacji o sobie nawzajem. Ponadto tego rodzaju wymóg nie jest stosowany względem innych osób, które muszą spełnić określone kryteria w celu wykonywania zawodu (np. do radców prawnych lub adwokatów), co potwierdza jego zbędność, 2. wymóg posiadania wykształcenia średniego i ukończenia stosownego kursu lub posiadania wykształcenia wyższego (art. 13 ust. 1 pkt 6) znaczenie podwyższy koszty zatrudniania, co dla przedsiębiorstw prowadzących działalność windykacyjną (w tym przedsiębiorstw, których przeważającą działalnością nie jest działalność windykacyjna, ale które posiadają działy windykacyjne) będzie oznaczało konieczność poniesienia istotnych nakładów na zatrudnienie lub przeciwnie dokonanie grupowych zwolnień. Powyższa uwaga dotyczy również wymogu zatrudniania windykatorów na umowę o pracę (art. 22), ponieważ obecnym standardem rynkowym jest angażowanie części windykatorów w modelu B2B, 3. cenzus wieku (art. 13 ust. 1 pkt 8) jest dyskryminujący wobec młodszych pracowników i będzie wymuszał na przedsiębiorstwach windykacyjnych (w tym przedsiębiorstwach, których przeważającą działalnością nie jest działalność windykacyjna, ale które posiadają działy windykacyjne) zwolnienie grupy młodych pracowników (zwłaszcza w Call Center, gdzie często pracują studenci), 4. brak możliwości powrotu do zawodu w przypadku cofnięcia licencji (art. 13 ust. 2 ) jest zbyt surowym założeniem. Nawet w prawie karnym występuje instytucja zatarcia skazania. Proponujemy wprowadzenie terminu, w jakim nie można się ubiegać o ponowne przyznanie licencji (np. 10 lat od jej cofnięcia). | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 13 ust. 2 | BEST S.A. | 1. **Właściwość organów (art. 13 ust. 2)**   Zwracamy uwagę na niespójność przepisów – z jednej strony proponowany jest art. 15 ust. 1, zgodnie z którym licencję windykatora wydaje, przedłuża jej ważność, odmawia jej wydania, zawiesza i cofa wojewoda, a z drugiej – komentowany przepis, który zakłada, że minister właściwy do spraw gospodarki odmawia przyznania licencji w przypadku złożenia wniosku o wydanie licencji windykatora osobie, której została ona uprzednio cofnięta. W rezultacie kwestiami dotyczącymi wydania i cofnięcia licencji mają zajmować się dwa różne organy. | **Uwzględniono**. |
|  | Art. 15 | BEST S.A. | 1. **Treść licencji windykatora (art. 15)**   Mając na uwadze zasadę minimalizacji danych (art. 5 ust. 1 lit. c RODO) zakres danych jest zbyt rozległy i wymaga ograniczenia, w szczególności w związku z nadaniem numeru licencji windykatora posługiwanie się dodatkowo numerem PESEL, datą urodzenia i fotografią windykatora jest całkowicie zbędne i nie ma uzasadnienia. Biorąc za przykład listy radców prawnych i adwokatów prowadzone przez organy właściwych samorządów zawodowych, dokumenty potwierdzające uprawnienia do wykonywania zawodu radcy prawnego lub adwokata nie zawierają zdjęcia danej osoby. Zdjęcie zawiera jedynie legitymacja. Wydaje się, że podobne rozwiązanie można zastosować również wobec windykatorów bez uszczerbku dla zapewnienia bezpieczeństwa prowadzenia czynności windykacyjnych. Ponadto zwracamy uwagę, że nie ma praktycznego uzasadnienia wymóg, aby pracownicy Call Center posługiwali się legitymacją ze zdjęciem, skoro mają jedynie telefoniczny kontakt z osobą zadłużoną (nigdy nie będą mieli możliwości wylegitymowania się wobec osoby zadłużonej). | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 16 ust. 1 | BEST S.A. | 1. **Przedłużanie licencji ( art. 16 ust. 1)**   Zwracamy uwagę, że w przypadku dużych przedsiębiorstw windykacyjnych 4-letni okres, po upływie którego konieczne będzie przedłużenie licencji będzie skutkował koniecznością pozostawania w ciągłym procesie pozyskiwania i odnawiania licencji, a to oznacza, że również po stronie organów administracji publicznej podejmujących decyzje w tym zakresie powstanie konieczność sprostania tym zadaniom. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 17 ust. 1 pkt 2 | BEST S.A. | 1. **Zrzeczenie się licencji (art. 17 ust. 1 pkt 2)**   Zgodnie z komentowanym przepisem i w związku z art. 13. ust. 2 projektu osoba, która zrzekła się licencji nie będzie mogła ponownie starać się o jej wydanie. Takie rozwiązanie nie ma uzasadnienia i wydaje się, że nie było zamierzone. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 17 ust. 1 pkt 4 | BEST S.A. | 1. **Naruszenie zasad prowadzenia czynności windykacyjnych (art. 17 ust. 1 pkt 4)**   Doprecyzowania wymaga kto i w jaki sposób będzie stwierdzał naruszenie zasad prowadzenia czynności windykacyjnych. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 17 ust. 2 i 3 | BEST S.A. | 1. **Uprawnienia wojewody (art. 17 ust. 2 i 3)**   Zobowiązanie i uprawnienie wojewody do zawieszenia prawa wynikającego z licencji do czasu wydania prawomocnego orzeczenia w sprawie o przestępstwo umyślne lub umyślne przestępstwo skarbowe w przypadku wszczęcia przeciwko windykatorowi postępowania karnego powinno być ograniczone do postępowań wszczętych w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa w ramach wykonywania zawodu windykatora, a nie do wszystkich przestępstw. W pozostałym zakresie przepis jest nadmiarowy i godzi w zasadę domniemania niewinności. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 19 pkt 3 | BEST S.A. | 1. **Podanie danych windykatora (art. 19 pkt 3)**   Zwracamy uwagę, że w przypadku kontaktu z osobą zobowiązaną, za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej w postaci wiadomości SMS nie jest możliwe umieszczenie w treści takiej wiadomości wszystkich danych wskazanych w tym przepisie. Omawiany obowiązek powinien zostać ograniczony do podania danych w sytuacji bezpośredniego kontaktu z windykatorem (tj. w ramach windykacji terenowej, ewentualnie również rozmowy telefonicznej). | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 23 ust. 3 pkt 1 | BEST S.A. | 1. **Wniosek o wszczęcie czynności windykacyjnych (art. 23 ust. 3 pkt 1)**   Składanie wniosku o wszczęcie czynności windykacyjnych osobno do każdej sprawy jest oderwane od praktyki dużych przedsiębiorstw windykacyjnych. Umowy o zarządzanie wierzytelnościami obejmują tysiące wierzytelności. Rocznie przedsiębiorstwo windykacyjne prowadzi miliony spraw. Zatem konieczność spełnienia wymogów, o których mowa w art. 23 projektu wiązałaby się z koniecznością tworzenia zbiorów danych obejmujących dziesiątki lub setki milionów rekordów, przy czym w aktualnej treści projektu brak jest informacji o możliwości realizacji tych obowiązków chociażby w formie elektronicznej. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu. Przedsiębiorstwa windykacyjne wg projektowanych rozwiązań będą mogły prowadzić dokumentację w formie elektronicznej.** |
|  | Art. 24 ust. 2 | BEST S.A. | 1. **Nota windykacyjna – treść (art. 24 ust. 2)**   Przepis budzi szereg wątpliwości praktycznych, w tym:   1. obowiązek załączenia dokumentu, z którego wynika zobowiązanie (art. 24 ust. 2 pkt 3) jest zbędny wobec faktu, że to osoba zadłużona dokonała danej czynności prawnej (jest stroną umowy) a w konsekwencji posiada dokument potwierdzający zobowiązanie. Wobec tego załączanie kilku stronnicowych dokumentów do noty windykacyjnej jest zbędne, kosztowne i nieekologiczne – zwłaszcza, że istnieją techniczne możliwości udostępnienia osobie zobowiązanej stosownych dokumentów drogą elektroniczną (bez konieczności drukowania i wysyłania ich w formie papierowej), co jest rozwiązaniem praktyczniejszym z punktu widzenia przedsiębiorstwa windykacyjnego i lepiej odbieranym przez osoby zobowiązane, które często czują się przytłoczone ilością otrzymywanej korespondencji (również w przypadkach, gdy jest ona odpowiedzią na wcześniej złożoną przez osobę zadłużoną reklamację), 2. przepis art. 24 ust. 2 pkt 4 jest zbędny skoro nie będzie można prowadzić czynności windykacyjnych w przypadku przedawnionych roszczeń (art. 5 ust. 2 pkt 2 projektu). | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | art. 25 pkt 2 | BEST S.A. | 1. **Udzielanie informacji (art. 25 pkt 2)**   Przepis nie wskazuje w jakim zakresie, w jakiej formie i jak często należy udzielać informacji wskazanym w przepisie osobom, co rodzi ryzyko składania wielokrotnych zapytań lub celowego działania paraliżującego pracę zespołów odpowiadających na reklamacje, skutkujące koniecznością poniesienia podwyższonych kosztów związanych z udzielaniem wielokrotnie analogicznych odpowiedzi, przy jednoczesnym braku realizacji celu jakim jest zapewnienie prawidłowej obsługi wierzytelności. Wydaje się, że właściwe byłoby wprowadzenie stosownych zasad przyjmowania i odpowiadania na reklamacje – analogicznych do rozwiązań zawartych już w przepisach ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym lub art. 12 ust. 5 lit. a RODO. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 26 ust. 3 | BEST S.A. | 1. **Niedopuszczalność ponownego wszczęcia czynności windykacyjnych po złożeniu sprzeciwu (art. 26 ust. 3)**   Przepis pomija okoliczność, w której po złożeniu sprzeciwu, osoba zadłużona może chcieć wrócić na drogę windykacji polubownej. W takiej sytuacji przedsiębiorstwo windykacyjne nie będzie mogło sprostać tym oczekiwaniom ze względu na zakaz wyrażony w komentowanym przepisie. Przykładowo może to mieć miejsce w przypadku skierowania pozwu przeciwko osobie zadłużonej. W takich sytuacjach często zdarza się, że wobec nieuchronności zapłaty osoby zobowiązane decydują się na spłatę zadłużenia dobrowolnie. | **Nie uwzględniono. Złożenie sprzeciwu nie wyklucza dobrowolnego regulowania należności na rzecz wierzyciela.** |
|  | Art. 29 | BEST S.A. | 1. **Zakres godzin na kontakt telefoniczny (art. 29)**   Zwracamy uwagę, że:   1. wiele osób zobowiązanych preferuje załatwianie swoich prywatnych spraw po pracy, tj. często po godzinie 17:00 lub w godzinach porannych do 9:00. W związku z tym zaproponowane ramy czasowe mogą całkowicie zablokować kontakt z dłużnikiem, a to znacznie utrudni mu możliwość ugodowego załatwienia sprawy. W Zasadach dobrych praktyk windykacyjnych przedsiębiorstw zrzeszonych w ZPF (zaakceptowanych przez UOKiK) już są zawarte ramy czasowe i zasady kontaktowania się z dłużnikiem telefonicznie. Proponujemy, aby rozważyć przyjęcie tego modelu do ustawy, 2. zdarzają się sytuacje, w których osoby zobowiązane same zwracają się z prośbą o kontakt. Takie sytuacje powinny być wyłączone z zakresu art. 29 ust. 2 projektu, 3. kontakt telefoniczny poza dozwolonymi godzinami powinien być możliwy za zgodą lub na prośbę osoby zadłużonej (zgodnie z Zasadami dobrych praktyk windykacyjnych). | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 30 ust. 2 i 3 | BEST S.A. | 1. **Uzgodnienie terminu na czynności windykacyjne i zgoda osoby zadłużonej (art. 30 ust. 2 i 3)**   Zwracamy uwagę, że:   1. uzyskanie „wyraźnej” zgody osoby zobowiązanej spowoduje, że nie będzie możliwe wywodzenie przedmiotowej zgody z samego faktu uzgodnienia terminu. To w konsekwencji doprowadzi do zbyt daleko posuniętego formalizmu, gdyż konieczne stanie się odbieranie w tym zakresie odrębnego oświadczenia, 2. przepisy ust. 2 i 3 są wewnętrznie sprzeczne – jeżeli wizyta w miejscu zamieszkania możliwa jest tylko po uzgodnieniu terminu, to ust. 3 nie będzie miał zastosowania, 3. wydaje się, że bezpośredni kontakt, to też kontakt telefoniczny – nie ma zatem sposobu na pozyskanie zgody i ustalenie terminu kontaktu bezpośredniego bez kontaktu bezpośredniego, 4. przepisy art. 30 pozbawiają sensu windykację terenową, której celem jest m.in. dotarcie do dłużnika w przypadku braku numeru telefonu. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 31 | BEST S.A. | 1. **Czynności windykacyjne (art. 31)**   Przepis art. 31 pkt 4 uniemożliwia przedsiębiorcy windykacyjnemu właściwe dobranie warunków spłaty polubownej. W ramach prowadzenia działalności windykacyjnej możliwe jest zawarcie z osobą zadłużoną porozumienia co do spłaty zaległego zobowiązania na umówionych warunkach. W takiej sytuacji porozumienie podlega pod przepisy ustawy z dnia z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (dalej: „u.k.k.”), na gruncie których wymagane jest dokonanie oceny zdolności osoby zadłużonej do wykonania warunków takiego porozumienia. Proponowany przepis art. 31 pkt 4 stoi zatem w sprzeczności z obowiązującymi przepisami u.k.k.  Odnośnie do art. 31 pkt 9 projektu – w ramach prowadzonych działań windykacyjnych może dojść do niezamierzonego kontaktu np. z członkiem rodziny, który odbierze telefon albo może pojawić się potrzeba kontaktu z członkiem rodziny zmarłego dłużnika (m.in. w celu wystąpienia z wnioskiem o stwierdzenie nabycia spadku, do czego interes prawny ma również wierzyciel). Takie sytuacje powinny zostać uwzględnione w projekcie. | **Nie uwzględniono. Zdolność kredytowa musiała być badana na etapie zaciągania windykowanego zobowiązania.** |
|  | art. 32 ust. 2 pkt 7 | BEST S.A. | 1. **Oświadczenie (art. 32 ust. 2 pkt 7)**   Proponujemy dodatkowo wyjaśnić czy na pewno to osoba zobowiązana ma składać oświadczenie, że należność będąca przedmiotem windykacji nie stanowi przedmiotu postępowania egzekucyjnego. Mogą pojawić się trudności w uzyskaniu takiego oświadczenia, jako że osoba zobowiązana może nie być zainteresowana we współpracy z przedsiębiorstwem windykacyjnym. | **Nie uwzględniono, w przypadku złożenia takiego oświadczenia przez osobę zobowiązaną powinno być ono odnotowane w protokole windykacyjnym.** |
|  | Art. 32 ust. 4 | BEST S.A. | 1. **Nagrywanie rozmów telefonicznych (art. 32 ust. 4)**   Brak wyrażenia zgody na nagrywanie rozmowy uniemożliwi prowadzenie czynności windykacyjnych przez pracowników Call Center. Tymczasem w świetle aktualnie obowiązujących regulacji, prowadzenie windykacji polubownej z wykorzystaniem połączeń telefonicznych jest uprawnieniem wierzyciela, które jest niezależne od zgody dłużnika. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 33 i art. 35 | BEST S.A. | 1. **Akta windykacyjne (art. 33) i lista prowadzonych windykacji (art. 35)**   Doprecyzowania wymaga w jakiej formie mogą być prowadzone akta windykacyjne. W praktyce prowadzenia działalności windykacyjnej przedsiębiorstwa windykacyjne nie prowadzą akt papierowych, ale w to miejsce posiadają systemy teleinformatyczne / aplikacje służące do prowadzenia spraw, w których umieszczone są niezbędne dane i dokumenty. W związku z powyższym wydanie odpisu listy prowadzonych windykacji jest fizycznie niemożliwe. Przedsiębiorstwo windykacyjne może udzielić (i udziela na żądanie organów nadzoru) informacji o prowadzonych sprawach, jednak sposób ich udzielenia musi korespondować ze współczesnymi sposobami prowadzenia przedsiębiorstwa.  Ponadto zwracamy uwagę, że w przypadku, gdy wierzycielem jest fundusz inwestycyjny wydanie listy prowadzonych windykacji wojewodzie lub ministrowi gospodarki doprowadzi do ujawnienia tajemnicy zawodowej, o której mowa w art. 280 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi. Bez wprowadzenia stosownych zmian w tej ustawie nie będzie możliwe przekazanie informacji wojewodzie lub ministrowi gospodarki. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 33 ust. 3 pkt 2 | BEST S.A. | 1. **Dokumentacja pracownicza windykatorów (art. 33 ust. 3 pkt 2)**   Skoro windykatorzy mają być zatrudnieni na umowę o pracę, to należy przyjąć, że przepisy Kodeksu pracy regulują obowiązki w zakresie prowadzenia dokumentacji pracowniczej w sposób wyczerpujący. | **Nie uwzględniono**. |
|  | Art. 38 | BEST S.A. | 1. **Kontrola nad działalnością przedsiębiorstwa windykacyjnego jako instytucją obowiązaną (art. 38)**   Art. 38 projektu ustawy zakłada, że przedsiębiorstwo windykacyjne jest instytucją obowiązaną, bez zaproponowania stosownych zmian w ustawie z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finasowaniu terroryzmu (dalej: „ustawa o AML”). Przepis art. 2 tej ustawy określa katalog zamknięty instytucji obowiązanych, który nie obejmuje przedsiębiorstw windykacyjnych. Wynika to z faktu, że obszar windykacji charakteryzuje się obniżonym ryzykiem prania pieniędzy.  Ponadto zwracamy uwagę na niespójności między art. 38 ust. 1 z art. 31 pkt 2 i 4 lit. a-b projektu, które wykluczają ustalanie informacji m.in. o stanie majątkowym, źródłach dochodu i posiadanego majątku czy też rachunków bankowych, co w istocie uniemożliwiałoby prawidłowe stosowanie środków bezpieczeństwa finansowego, do czego zobowiązane są instytucje obowiązane na podstawie art. 34 i nast. ustawy o AML. | **Uwaga nieaktualna.** |
|  | Art. 40 | BEST S.A. | 1. **Wezwanie do usunięcia nieprawidłowości (art. 40)**   Czas na wykonanie wezwania do usunięcia nieprawidłowości powinien być adekwatny do rodzaju i zakresu zmian koniecznych do przeprowadzenia. Przykładowo, jeżeli wprowadzenie zmian wymaga jednocześnie zmian w systemie / aplikacji służącej do obsługi wierzytelnościami, prace informatyczne mogą trwać nawet kilka miesięcy. Dlatego też termin powinien być wskazywany każdorazowo przez organ nadzoru. Aktualnie organy nadzoru (UOKiK, KNF, UODO) wyznaczają znacznie dłuższe terminy wykonania zaleceń niż 60 dni. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 60 pkt 2 | BEST S.A. | 1. **Termin na uzyskanie zezwoleń i licencji (art. 60 pkt 2)**   Proponujemy, aby termin na uzyskanie stosownych zezwoleń i licencji był uzależniony nie od momentu wejścia w życie ustawy, ale momentu, w którym powstaną stosowne rejestry a uzyskanie licencji będzie faktycznie możliwe. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu regulującego wejście w życie ustawy.** |
|  | Rozdział 6 | BEST S.A. | 1. **Przepisy karne (Rozdział 6)**   Sankcje proponowane dla windykatorów – pracowników przedsiębiorstwa windykacyjnego są drastycznie surowe i mogą działać odstraszająco przed podjęciem tego rodzaju działalności. Ponadto ich analiza wywołuje szereg wątpliwości:   1. hipoteza normy projektowanego art. 190a §2a k.k. obejmuje każdą osobę, która jest wierzycielem lub dysponuje roszczeniem. Taka konstrukcja przepisu czyni krąg potencjalnych sprawców bardzo szerokim i może uniemożliwić realizację swojego prawa, także w przypadkach o dużej wadze społecznej. Jako przykład można wskazać np. osobę uprawnioną do alimentów dochodzącą świadczenia alimentacyjnego wobec zobowiązanego do zapłaty, poszkodowanego w wypadku dochodzącego odszkodowania od sprawcy wypadku. Przepis wymierzony jest w wierzycieli, w tym w osoby najsłabsze wymagające ochrony ze strony systemu prawnego. Ponadto przepis może dotyczyć radców prawnych i adwokatów, którzy mogą być posądzeni o nękanie dłużnika, chociaż działają w ramach swoich uprawnień i w granicach określonych właściwymi ustawami, 2. ,,poczucie poniżenia”, ,,poczucie udręczenia”, ,,poczucie zagrożenia” są skrajnie subiektywne. Uzależnienie od takiego poczucia kary dla osoby windykatora jest skrajnie niesłuszne, 3. co do rozumienia ,,uporczywości” nękania w kontekście dochodzenia wierzytelności – jeśli jest to kategoria ilościowa, nie sposób wskazać jaka ilość działań wypełnia ,,uporczywość” np.: ile telefonów, ile wysłanych e-maili. Jeśli jest to kategoria jakościowa, powstaje pytanie, czy korzystanie z różnych dostępnych środków kontaktu (e-mail, kontakt przez aplikacje, kontakt telefoniczny, SMS, kontakt osobisty), a nie tylko z jednego jest już ,,uporczywe”, 4. co do rozumienia „wymuszenia zwrotu wierzytelności”, które jest niemożliwe do jednoznacznej interpretacji. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Przepisy przejściowe/końcowe | BEST S.A. | 1. **Przepisy przejściowe / końcowe**   Projekt nie zakłada przepisów przejściowych, w tym w szczególności co do kwestii skrócenia terminu przedawnienia roszczeń, co oznacza, że roszczenia aktualnie nieprzedawnione mogą przedawnić się w dniu wejścia w życie ustawy. Gdyby doszło do takiej sytuacji, doszłoby do spadku wyceny aktualnych portfeli wierzytelności ze wszystkimi tego konsekwencjami dla rynku finansowego i jego interesariuszy (inwestorów, organów nadzoru, pozostałych podmiotów na rynku finansowym i innych). Dlatego konieczne jest wprowadzenie przepisów przejściowych, które zapobiegną temu problemowi.  Niezależnie od powyższego:   1. doprecyzowania wymaga określenie wpływu wejście w życie ustawy na czynności windykacyjne prowadzone aktualnie (zarówno co do wierzytelności przedawnionych jak i nieprzedawnionych) oraz zawarte i realizowane przez osoby zadłużone ugody, 2. konieczne jest wydłużenie *vacatio legis* – zaproponowany projekt wymaga wdrożenia szeregu zmian w obszarze biznesowym oraz operacyjnym, w tym zmian w systemach IT, Call Center, w zakresie obsługi korespondencji, strategii windykacyjnej itd. Ze względu na objęcie swoim zakresem wiele obszarów działalności na raz, aktualnie zaproponowane vacatio legis należy uznać za zbyt krótkie, 3. zwracamy uwagę, że serwiser oprócz zezwolenia KNF na zarządzanie sekurytyzowanymi wierzytelnościami będzie musiał posiadać zezwolenie na prowadzenie działalności windykacyjnej i będzie z tego tytułu podlegał nadzorowi KNF – w tym przypadku wyjaśnienia wymaga, jak należy wskazaną propozycję traktować w stosunku do postulatu KNF z 2021 r. w sprawie likwidacji zezwoleń na prowadzenie działalności serwisowania wierzytelności wchodzących w skład portfela funduszu sekurytyzacyjnego. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Uwagi ogólne | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | Projekt ustawy budzi zasadnicze zastrzeżenia systemowe - należy wskazać na brak spójności wewnątrz samego projektu, ale również brak jakiejkolwiek korelacji z innymi regulacjami, które już funkcjonują w obrocie lub nad którymi trwają prace legislacyjne. W tym miejscu należy wskazać na Dyrektywę 2021/2167 z dnia 24 listopada 2021 r. w sprawie podmiotów obsługujących kredyty i nabywców kredytów oraz w sprawie zmiany dyrektyw 2008/48/WE i 2014/17/UE (tzw. Dyrektywa NPL) oraz trwający proces zmian w Ustawie o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (w ramach projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z zapewnieniem rozwoju rynku finansowego oraz ochrony interesów inwestorów na tym rynku, zarządzanego przez Ministerstwo Finansów).  2. Wskazujemy na poważne naruszenie prawa europejskiego poprzez procedowanie regulacji nieuwzględniającej konieczności implementowania aktu prawa unijnego tj. Dyrektywy NPL. Głównym celem ustawodawcy europejskiego było otwarcie i ożywienie rynku kredytów niepracujących (NPL) oraz zwiększenie cen uzyskiwanych przez banki przy sprzedaży portfeli wierzytelności, a także poszerzenie kręgu inwestorów (nabywców portfeli wierzytelności). Windykacja, która byłaby prowadzona przez wierzycieli wtórnych w oparciu o przepisy Projektowanej ustawy, będzie obarczona tak licznymi ryzykami, że zostaną oni niejako zmuszeni do zwiększenia ponoszonych kosztów w celu dochodzenia nabytych wierzytelności. Będzie to miało przełożenie na spadek cen portfeli, co będzie stało w opozycji do celu Dyrektywy.  3. Ponadto analiza obu dokumentów, Projektu ustawy oraz Dyrektywy NPL, wskazuje na znaczny obszar wspólny, który w szczególności dotyczy zakresu podmiotowego regulacji. To oznacza, że na podstawie Dyrektywy 2015/1535 z dnia 9 września 2015 r. ustanawiającej procedurę udzielena informacji w zakresie przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego (tzw. notyfikacja techniczna) oraz art. 114 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (tzw. notyfikacja harmonizacyjna) Projekt ustawy będzie podlegać notyfikacji Komisji Europejskiej na bazie obu podstaw prawnych.  4. Projekt ustawy wprowadza niejasne definicje legalne, wysoce niedopracowane wyłączenia spod ustawy, które doprowadzą do chaosu i niepewności prawnej zarówno po stronie wierzycieli pierwotnych jak i wtórnych.  5. Zaproponowane w Projekcie ustawy prawo sprzeciwu wywoła szereg niekorzystnych  skutków dla osoby zobowiązanej, bowiem w przypadku jego złożenia nie będzie możliwości podjęcia przez żadną ze stron prób polubownego spełnienia świadczenia – przed wniesieniem pozwu, po jego wniesieniu, po otrzymaniu tytułu wykonawczego i już po wszczęciu postępowania egzekucyjnego. Wiąże się to również ze znacznym wzrostem kosztów po stronie osoby zobowiązanej (dłużnika).  Przedstawione w Projekcie ustawy założenia dotyczące wymogów uzyskania licencji windykatora są nadmiarowe oraz zmierzają do ograniczenia zarówno dostępu do samego  zawodu, jak i możliwości pozyskania pracowników przez podmioty prowadzące działalność windykacyjną. Projekt ustawy znacząco ingeruje w prywatność i dobra osobiste osób, które będą starać się o licencję windykatora.  7. Zawarte w Projekcie ustawy wymogi formy prawnej dla prowadzenia działalności windykacyjnej oraz związane z nimi konsekwencje, spowodują wykluczenie z obrotu małych i średnich przedsiębiorców z sektora zarządzania wierzytelnościami. Ponadto zapisy dotyczące zezwoleń (m.in. uprzednie cofnięcie zezwolenia lub wykreślenie podmiotu z Rejestru uniemożliwi ponowne wydanie zezwolenia) są nazbyt restrykcyjne. Niedoprecyzowane są również kwestie podmiotów, które posiadają już zezwolenie KNF na zarządzanie sekurytyzowanymi wierzytelnościami funduszu sekurytyzacyjnego, a zgodnie z Projektem ustawy byłyby nim objęte.  8. Zasady prowadzenia windykacji, nie uwzględniają aktualnego zaawansowania technologicznego przedsiębiorców z sektora zarządzania wierzytelnościami. Ponadto zaproponowane sposoby prowadzenia czynności windykacyjnych należałoby uznać za skrajnie ograniczające windykatorów oraz przedsiębiorstwa windykacyjne w działaniu i pomijające wypracowane przez branżę Zasady Dobrych Praktyk Związku Przedsiębiorstw Finansowych, jedynych na polskim rynku kompleksowych ram wyznaczających zakres przedmiotowy działalności przedsiębiorstw windykacyjnych, obecnych nawet w orzecznictwie Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (jako desygnatu „dobrych obyczajów”, w rozumieniu art. 24 ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów)2.  9. Założeniem Projektu ustawy było opracowanie *„skuteczniejszych metod ochrony praw, ochrony naruszonych dóbr osobistych oraz zminimalizowania wyrządzonych szkód osobom zobowiązanym”* (vide: punkt 2 Oceny Skutków Regulacji, dalej: OSR), jednak pominięte zostały interesy osób zobowiązanych wyrażających wolę polubownego zakończenia sprawy, który to sposób niewątpliwie wiąże się z niższymi kosztami niż postępowanie sądowe i egzekucyjne.  10. Ochrona, na którą powołuje się projektodawca w OSR, jest tak daleko idąca, że na margines została zepchnięta podstawowa zasada obowiązująca w porządku cywilnoprawnym – *pacta sunt servanda* i wynikająca z niej odpowiedzialność za zaciągnięte zobowiązania. Ponadto wprowadzenie rozwiązań przewidzianych w projekcie doprowadzi do akceptacji prawnie i moralnie nieprawidłowych postaw płatniczych osób zobowiązanych, a także zagrozi stabilności obrotu gospodarczego. OSR nie uwzględnia skutków regulacji, m.in. wykluczenia z rynku finansowego określonej kategorii osób, szczegółowo wymienionych w art. 5 ust. 2 pkt 1 Projektu ustawy. Instytucje finansowe już zapowiedziały, że jeśli Projekt wejdzie w życie w tym kształcie, to ograniczą dostęp do swoich usług z uwagi na ryzyko, jakim jest brak prawnej możliwości podjęcia względem opisanych osób czynności windykacyjnych.  12. Wprowadzenie skróconego okresu przedawnienia, które zostało opisane w art. 58 Projektu ustawy oraz proponowane zmiany w ustawie o BIG, dotyczące zmian zasad ujawniania informacji gospodarczych konsumentów, nie tylko naruszą uzasadnione interesy wierzycieli, ale będą również miały przełożenie na pogorszenie się moralności płatniczej osób zobowiązanych, a nadto na dramatyczny wzrost zatorów płatniczych.  13. Uregulowania związane z nadzorem są nadmiarowe (nadzór miałby być złożony z trzech organów: KNF, wojewody oraz ministra właściwego do spraw gospodarki), a kary za ewentualne naruszenia są nieproporcjonalne.  14. Sankcje karnoprawne są nadmiernie surowe i mogą działać odstraszająco przed podjęciem czynności windykacyjnych względem osób zobowiązanych. Kary grzywny, ograniczenia wolności bądź pozbawienia wolności nie przystają w swoim wymiarze do opisanych czynów. Dodatkowo będą miały negatywny wpływ na ciągłość działań przedsiębiorstw windykacyjnych oraz spowodują odpływ pracowników z tych przedsiębiorstw.  15. Przepisy przejściowe, dostosowujące i końcowe nie są dostosowane do wagi i ogromu zmian, które wprowadzi ustawa. Projektowane przepisy generują poważne wątpliwości systemowe, interpretacyjne oraz prawne, bowiem są skonstruowane nieprecyzyjnie i niejasno oraz nie uwzględniają standardów wypracowanych przez funkcjonujące w obrocie renomowane podmioty branży zarządzania wierzytelnościami. Wprowadzenie projektowanych rozwiązań przełoży się na rażące naruszenie praw wierzycieli, zwiększenie zatorów płatniczych, spadek moralności płatniczej osób zobowiązanych, a co za tym idzie - pogorszenie sytuacji przedsiębiorców i wzrost cen  oferowanych usług. W związku z powyższym postulujemy zaprzestanie procedowania tego aktu prawnego oraz skoncentrowanie się Ustawodawcy na wdrożeniu Dyrektywy NPL – fundamentalnego aktu prawnego unifikującego działalność sektora windykacyjnego w całej Europie.  II. UWAGI O CHARAKTERZE GENERALNYM – SPRZECZNOŚĆ Z PRAWEM UE  Wskazujemy na zasadniczą wadę i przeszkodę prawną w procedowaniu zaproponowanej regulacji – sprzeczność z istniejącymi rozwiązaniami europejskimi w tożsamej materii, tj. z Dyrektywą NPL. Dyrektywa ta – uchwalona 24 listopada 2021 r. – która weszła w życie 29 grudnia 2021 r., a Polska ma dwa lata na jej implementację, to kluczowy akt prawny tworzący zunifikowany rynek windykacyjny w całej Unii Europejskiej. Celem Dyrektywy NPL jest rozwiązanie problemu nieobsługiwanych kredytów poprzez stworzenie profesjonalnego, uregulowanego rynku aktywów wtórnych. Zgodnie z motywem 2 do Dyrektywy NPL „*rozwiązanie problemu wysokiego wolumenu nieobsługiwanych kredytów i ich możliwej akumulacji w przyszłości ma istotne znaczenie dla wzmocnienia unii bankowej, ponieważ jest to niezbędne do zapewnienia konkurencji w sektorze bankowym, zachowania stabilności finansowej oraz zachęcania do udzielania kredytów w celu tworzenia miejsc pracy i pobudzania wzrostu w Unii.”* Tak zakreślony cel to nie tylko dowód na docenienie roli firm windykacyjnych (zwanych w Dyrektywie Podmiotami Obsługującymi Kredyty) w kreowaniu środowiska sprzyjającemu rozwojowi gospodarczemu, ale również oznaka zaufania ustawodawcy unijnego do rynku, który wspiera sektor bankowy w zapewnieniu możliwości wykonywania przez banki ich podstawowej działalności. Prace nad Dyrektywą NPL toczyły się na poziomie unijnym od 2017 r. i ten akt prawny został uznany przez organy unijne jako fundamentalny dla zapewnienia stabilności rynku finansowego. Projekt ustawy tymczasem obejmuje materię tożsamą z Dyrektywą NPL, w wielu miejscach sprzeczną z uregulowaniami tego aktu unijnego, jak również przewiduje rozwiązania dalej idące, nie dające pogodzić się z celem Dyrektywy NPL, w tym utrudniające dokonywanie czynności windykacyjnych oraz naruszające prawa nabyte przez wierzycieli. Powyższe oznacza także, że na podstawie Dyrektywy 2015/1535 z dnia 9 września 2015 r. ustanawiającej procedurę udzielenia informacji w zakresie przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego (tzw. notyfikacja techniczna) oraz art. 114 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (tzw. notyfikacja harmonizacyjna) Projekt ustawy będzie podlegać notyfikacji Komisji Europejskiej. Ponadto, w związku z faktem, iż Dyrektywa NPL dotyczy szeroko rozumianego rynku finansowego, zasadnym wydaje się także odbycie konsultacji z Europejskim Bankiem Centralnym, na podstawie artykułu 127 ust. 4 TFUE oraz decyzji Rady z 29 czerwca 1998 r. w sprawie konsultacji Europejskiego Banku Centralnego (EBC) udzielanych władzom krajowym w sprawie projektów przepisów prawnych (98/415/WE). Kolejnym celem ustawodawcy europejskiego, tworzącego Dyrektywę NPL, było otwarcie i ożywienie rynku aktywów NPL oraz zwiększenie cen uzyskiwanych przez banki przy sprzedaży portfeli wierzytelności, a także poszerzenie kręgu inwestorów (nabywców portfeli wierzytelności). Windykacja, która byłaby prowadzona przez wierzycieli wtórnych w oparciu o przepisy projektowanej ustawy, będzie obarczona tak licznymi ryzykami, że zostaną oni niejako zmuszeni do zwiększenia ponoszonych kosztów w celu dochodzenia nabytych wierzytelności. Będzie to miało przełożenie na spadek cen portfeli, co będzie stało w opozycji do celu Dyrektywy. Projekt ustawy pozostaje więc w całkowitej sprzeczności z aktem prawnym, który musi być implementowany do polskiego porządku prawnego. Wskazać należy, że prace nad wdrożeniem Dyrektywy NPL prowadzi już Ministerstwo Finansów, dlatego też dalsze działania w zakresie materii objętej Projektem ustawy i Dyrektywą NPL powinny zostać poprowadzone przez Ministerstwo Finansów. Podsumowując powyższe uwagi o charakterze fundamentalnym, postulujemy zaprzestanie prac nad Projektem ustawy i skoncentrowanie się na prawidłowym implementowaniu Dyrektywy NPL. W Projekcie ustawy pominięto zupełnie kwestię samoregulacji rynku, która gwarantuje poszanowanie praw klientów w toku prób polubownego wyegzekwowania świadczenia. Procedury, które zostały ustalone we współpracy podmiotów z branży zarządzania wierzytelnościami, zostały skodyfikowane w Zasadach Dobrych Praktyk Przedsiębiorstw zrzeszonych w Związku Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce (wydanie XIV, czerwiec 2022 r.)3. W księdze III można znaleźć zapisy dot. Zasad dobrych praktyk zarządzania wierzytelnościami, które szczegółowo regulują m.in. sposób komunikowania się z osobą zadłużoną, ochronę danych osobowych czy też rozpatrywanie zgłoszonych reklamacji. Podkreślenia wymaga również odwoływanie się w podejmowanych przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów decyzjach w sprawach dotyczących przedsiębiorstw windykacyjnych do ww. branżowego kodeksu etyki. Pominięcie wypracowanych standardów branżowych oraz zamiar wprowadzenia nadmiernych i kosztownych regulacji rynku mija się z nadrzędnym celem Projektu ustawy, którym jest ochrona praw osób zobowiązanych. | **Nie uwzględniono. Uwagi o charakterze ogólnym.** |
|  | Art. 2 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | 1. Definicje ustawowe (art. 2 Projektu ustawy)  Projektodawca ustanawiając definicje poszczególnych pojęć sporządził je wysoce nieprecyzyjnie, co w praktyce będzie powodować rozbieżności na gruncie interpretacyjnym, a dodatkowo nie są one spójne z dotychczasowymi definicjami i ich znaczeniami, które już funkcjonują w obrocie gospodarczym.  A) Przykładem może być pojęcie czynności windykacyjnej, przez którą rozumie się *każdą czynność faktyczną lub prawną podejmowaną w ramach prowadzonej działalności windykacyjnej* – art. 2 pkt 1 Projektu ustawy. Powyższe określenie sugeruje, że każda czynność, nawet nie zmierzająca bezpośrednio do polubownego spełnienia przez osobę zobowiązaną należnego od niej świadczenia, jest czynnością windykacyjną, do podjęcia której jest uprawniony jedynie windykator. Przykładem mogą być czynności o charakterze technicznym i administracyjnym, np. przygotowywanie wzorów pism, ich generowanie czy obsługa systemu informatycznego. Powyższe rozważania prowadzą do  konkluzji, że każdy pracownik przedsiębiorstwa windykacyjnego powinien zatem posiadać licencję windykatora i być wpisanym do Rejestru (art. 2 pkt 8).  Należy podkreślić, że tak restrykcyjne zapisy dotyczące uzyskania licencji windykatora oraz szeroki katalog czynności windykacyjnych implikuje wniosek o konieczności zawężenia definicji windykatora, za którego należałoby uznać *„osobę fizyczną podejmującą bezpośredni kontakt z osobą zobowiązaną, która posiada licencję windykatora i jest wpisana do Rejestru, z wyłączeniem kontaktu za pośrednictwem środków bezpośredniego komunikowania się na odległość, takich jak telefon, wiadomości tekstowe, e-maile i korespondencja tradycyjna”.* Z definicji czynności windykacyjnych powinny być również wyłączone wszelkie rozwiązania techniczne, które wspierają proces dochodzenia należności, w tym boty, czatboty i voiceboty. Ustawa w tym zakresie w ogóle pomija rozwój technologiczny przedsiębiorstw windykacyjnych. Z uwagi na wielość czynności, które wiążą się z działalnością windykacyjną, postulujemy wprowadzenie ograniczenia, aby z katalogu czynności windykacyjnych wyłączyć te o charakterze technicznym i administracyjnym bądź dokonać redakcji tej definicji poprzez określenie, że za czynności windykacyjne należy uważać wyłącznie te, które mają na celu polubowne wyegzekwowanie świadczenia, z uwzględnieniem uwag o zakresie definicji czynności windykacyjnych, o którym mowa w akapicie powyżej.  B) Usystematyzowaniu z brzmieniem innych ustaw powinna ulec również definicja noty windykacyjnej (art. 2 pkt 3 Projektu ustawy). Wystawcą noty powinno być przedsiębiorstwo windykacyjne, ponieważ osoba prawna, w tym wypadku spółka akcyjna, działa przez osoby do tego upoważnione, co wynika z przepisów ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz.U.2022.1467 t.j.), dalej KSH, i ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U.2022.1360 t.j.), dalej KC.  C) Postulujemy zredagowanie definicji działalności windykacyjnej zgodnie z uwagami opisanymi poniżej, które dotyczą wyłączeń podmiotowych (pkt 2 stanowiska).  D) Zupełnie niezrozumiałe jest włączenie do definicji osoby zobowiązanej rolnika indywidualnego, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 1 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego. Rozwiązanie to jest systemowo niespójne, poszerzające ochronę konsumencką na kolejne kategorie podmiotów, w tym osoby prowadzące działalność gospodarczą (taką osobą jest rolnik prowadzący gospodarstwo rolne do 300 ha).  E) Odnośnie definicji sprzeciwu oraz zastrzeżenia nasze uwagi zostały przedstawione w punkcie 3 Stanowiska. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 3 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | 2. Wyłączenia podmiotowe (art. 3 Projektu ustawy)  I. Rozszerzenie katalogu podmiotów wyłączonych spod projektowanej ustawy (art. 3  Projektu ustawy)  Analizując komentowany przepis, należy dojść do wniosku, że projektodawca w swym zamierzeniu pominął grupy podmiotów, które na mocy innych ustaw, w ramach posiadanych kompetencji, mogą podejmować czynności zmierzające do polubownego wyegzekwowania należnego świadczenia. Przykładem mogą być pełnomocnicy profesjonalni – adwokaci i radcowie prawni w dopuszczalnych przez ustawy korporacyjne formach prawnych wykonywania zawodu. Obowiązkiem pełnomocników na podstawie art. 187 § 1 ust. 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, dalej: KPC (Dz.U.2021.1805 t.j.), jest wskazanie w pozwie, czy strony podjęły próbę mediacji lub innego pozasądowego sposobu rozwiązania sporu, a w przypadku, gdy takich prób nie podjęto, wyjaśnienie przyczyn ich niepodjęcia. Niejednokrotnie w interesie klienta jest, aby pełnomocnik skontaktował się ze stroną przeciwną i przedstawił interesy reprezentowanego podmiotu w ten sposób, aby doszło do zawarcia ugody. W związku z tym nie można uznać – choć w świetle zapisów Projektu ustawy tak należy przyjąć - że profesjonalni pełnomocnicy, wykonując swój zawód, mogliby być zakwalifikowani jako podmioty, które muszą uzyskać licencję windykatora bądź jako przedsiębiorcy windykacyjni. Na podstawie KPC również mediator jest zobowiązany do podjęcia prób polubownego rozwiązania sporu (dział II rozdział I oddział I KPC). Idąc dalej – notariusz w ramach wykonywanego zawodu ma  obowiązek czuwać nad należytym zabezpieczeniem praw i słusznych interesów stron oraz innych osób, dla których czynność ta może powodować skutki prawne (ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie, Dz.U.2022.1799 t.j.), co również może obejmować negocjacje warunków polubownego spełnienia świadczenia. Innym podmiotem, który powinien zostać wyłączony z zakresu ustawy jest doradca restrukturyzacyjny. Może on pełnić funkcję syndyka w postępowaniu upadłościowym,  nadzorcy i zarządcy w postępowaniu restrukturyzacyjnym oraz zarządcy w egzekucji przez zarząd przymusowy na podstawie KPC.  Co równie istotne - projektodawca zupełnie pominął fakt regulacji wynikającej z ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (Dz.U.2022.1523 t.j.) dalej: UFI. Towarzystwa funduszy inwestycyjnych i podmioty zarządzające na ich zlecenie portfelami inwestycyjnymi funduszy podlegają już nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego, a ich działalność ma charakter regulowany (wymagane jest uzyskanie stosownego zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego). Dlatego też zasadnym byłoby albo zupełne wyłączenie podmiotów funkcjonujących na gruncie UFI spod regulacji projektowanej ustawy, bądź ograniczenie jej stosowania tylko do niektórych aspektów ich działalności (przykładowo – zwolnienie z obowiązku występowania o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej oraz z wpisu do Rejestru opisywanego w art. 2 pkt 6 Projektu ustawy).  Biorąc pod uwagę fakt, że wykonywanie opisanych zawodów czy działalności wiąże się z koniecznością pozyskania dodatkowych kwalifikacji oraz spełnienia wymagań określonych w ustawach, należy za w pełni zasadne uznać wyłączenie powyższych podmiotów z zakresu projektowanej ustawy. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 3 pkt 3 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | II. Status wierzyciela (art. 3 pkt 3 Projektu ustawy)  Wysoce nieprecyzyjne i generujące znaczne wątpliwości praktyczne jest określenie „zawodowej działalności windykacyjnej” w przypadku przesłanek wyłączających wierzyciela pierwotnego z ustawy. Projektodawca w żadnej mierze nie uwzględnił profilu działalności przedsiębiorstw z sektora finansowego, które aktualnie funkcjonują na rynku dokonujących czynności windykacyjnych w ramach prowadzonej – innej niż windykacyjna – działalności gospodarczej. Są to podmioty, których działalność ma charakter masowy, a przykładem mogą być banki czy instytucje pożyczkowe. Pozbawianie ich możliwości podejmowania prób polubownego wyegzekwowania świadczenia nie znajduje żadnego uzasadnienia.  Często wewnętrzna windykacja przedsądowa, która polega głównie na kontakcie telefonicznym i wysyłce monitów do klientów, by wyegzekwować zaległe kwoty związane ze świadczonymi przez te podmioty usługami, stanowi dla nich uboczny przedmiot działalności oraz jest obsługiwana przez powołane do tego działy w strukturze firmy. Na rynku funkcjonują także przedsiębiorcy, którzy mając status wierzyciela pierwotnego, nie posiadają infrastruktury w postaci odrębnego działu zajmującego się windykacją, co skutkuje koniecznością zlecenia podmiotom zewnętrznym przeprowadzenia windykacji w ich imieniu i na ich rzecz. Podmioty te dostarczają wykwalifikowaną kadrę oraz systemy teleinformatyczne, które gwarantują realizację czynności windykacyjnych na najwyższym poziomie, zapewniając dane o podstawie zobowiązania, sposobie naliczenia odsetek czy odnotowanym kontakcie z osobą zadłużoną. Jednocześnie to wierzyciel wskazuje podmiotowi sposób prowadzenia windykacji i jest uprawniony do jego kontroli. Nie znajduje uzasadnienia intencja, by projektowanym aktem objąć wierzyciela pierwotnego, który działa we własnym imieniu i na własny rachunek oraz podmioty, które działają w ich imieniu i na ich rzecz. To natomiast będzie konsekwencją niedookreślonego pojęcia „zawodowej działalności windykacyjnej”.  Zważywszy na treść Projektu ustawy oraz jego uzasadnienia można uznać, że celem tego aktu prawnego jest takie uregulowanie sektora profesjonalnej działalności windykacyjnej, tj. przedsiębiorców, których jedyną bądź główną działalnością jest dochodzenie wierzytelności. Jednak nie można zaakceptować próby ograniczenia uprawnień wierzyciela pierwotnego do dochodzenia swoich należności polubownie – co jest rozwiązaniem szybszym i niejednokrotnie efektywniejszym niż wszczynanie postępowań sądowych czy egzekucyjnych oraz nie wiąże się z tak wysokimi nakładami finansowymi bez gwarancji ich odzyskania. Projektowany przepis oceniać należy także jako nieuzasadnione rozgraniczenie sytuacji prawnej wierzyciela pierwotnego oraz wtórnego. Zgodnie z art. 509 § 2 KC, poprzez przelew wierzytelności na nabywcę przechodzi wierzytelność oraz wszelkie związane z nią prawa. Przepis art. 3 ust. 3 prowadzi do istotnego ograniczenia skutków kodeksowej regulacji, bowiem stawia przed wierzycielem wtórnym szereg wymogów utrudniających mu dochodzenie na prawach wierzyciela pierwotnego nabytej wierzytelności, bez względu na fakt, czy prowadzi on zawodowo działalność windykacyjną. W powyższym kontekście zapis jawi się jako naruszający konstytucyjną zasadę równości wobec prawa oraz zasadę ochrony praw nabytych i stawia wierzyciela wtórnego w niekorzystnej sytuacji prawnej. Co istotne – Projekt ustawy nie definiuje, kim jest wierzyciel wtórny, a wobec braku tej definicji, przepis wydaje się mieć zastosowanie także do sukcesji generalnej, która zachodzi w przypadku połączenia czy przekształcenia spółek bądź dziedziczenia. Projekt ustawy nie uwzględnia jednak potencjalnych, daleko idących i – wydaje się – niepożądanych, konsekwencji prawnych z tym związanych. Ponadto – określenie podmiotów wyłączonych spod ustawy, o ile zawodowo nie zajmują się działalnością windykacyjną, powoduje powstanie ogromnych problemów praktycznych z interpretacją tego sformułowania, ponieważ, tak jak wskazaliśmy na początku, nie istnieje definicja legalna „zawodowej działalności windykacyjnej”. Mając na uwadze powyższe argumenty, postulujemy zredagowanie art. 2 ust. 2 Projektu ustawy poprzez odesłanie do art. 3, w którym wymienione są podmioty, które nie prowadzą działalności windykacyjnej:  *Art. 2. Użyte w ustawie określenia oznaczają: (…)*  *2) działalność windykacyjna – całokształt czynności faktycznych i prawnych zmierzających do polubownego spełnienia przez osobę zobowiązaną należnego od niej świadczenia pieniężnego z wyłączeniem podmiotów wymienionych w art. 3;*  *- rozszerzenia w art. 3 grona podmiotów, do których nie stosuje się przepisów ustawy:*  *Art. 3. Przepisów niniejszej ustawy nie stosuje się do czynności wykonywanych przez:*  *1) komorników sądowych i zatrudniane przez nich osoby;*  *2) organy administracji publicznej w postępowaniu egzekucyjnym w administracji;*  *3) osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej – o ile są wierzycielami pierwotnymi działającymi we własnym imieniu i na własny rachunek oraz przedsiębiorstwa windykacyjne działające w ich imieniu i na ich rzecz; adwokatów wykonujących zawód w formach prawnych określonych w art. 4a ust. 1 pkt 1-3 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz.U.2022.1184 t.j.) i zatrudniane przez nich osoby;*  *5) radców prawnych wykonujących zawód w formach prawnych określonych w art. 8 ust. 1 pkt 1-3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U.2022.1166 t.j.) i zatrudniane przez nich osoby;*  *6) notariuszy:*  *7) mediatorów;*  *8) doradców restrukturyzacyjnych wykonujących czynności określone w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 15 czerwca 2017 r. o licencji doradcy restrukturyzacyjnego (Dz.U.2022.1007 t.j.) i zatrudniane przez nich osoby;*  *9) towarzystwa funduszy inwestycyjnych oraz podmioty zarządzające na zlecenie towarzystw funduszy inwestycyjnych portfelami inwestycyjnymi funduszy lub częścią portfeli inwestycyjnych na podstawie art. 46 ust. 2a i* 3a *ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (Dz.U.2022.1523 t.j.);* | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 5 i art. 53 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | 3. Czynności windykacyjne, sprzeciw, zastrzeżenie, zakazy i przepisy karne za ich naruszenie (art. 5 i 53 Projektu ustawy)  I. Podejmowanie czynności windykacyjnych przez windykatora (art. 5 ust. 1 pkt 1  Projektu ustawy)  Windykatorem, zgodnie z zapisami Projektu ustawy, jest osoba posiadającą licencję, wpisana do Rejestru Przedsiębiorstw Windykacyjnych i Windykatorów, która podejmuje czynności zmierzające do polubownego odzyskania długu. Jednak wątpliwości, które już zostały podniesione w uwagach do art. 2 Projektu ustawy, odnoszą się głównie do formy czynności windykacyjnych, do których uprawniony jest windykator. Można więc dokonać interpretacji – co jest absolutnie nie do pogodzenia z aktualną praktyką - że windykatorem byłaby w zasadzie każda osoba z personelu operacyjnego przedsiębiorstwa windykacyjnego.  Koszty i ograniczenia związane z uzyskaniem licencji windykatora spowodowałyby ogromne utrudnienia dla pracodawców związane z pozyskaniem pracowników na rynku pracy. W tym zakresie ponownie postulujemy, by doprecyzować definicję windykatora poprzez wskazanie, że jest to *osoba fizyczna podejmująca bezpośredni kontakt z osobą zobowiązaną, która posiada licencję windykatora i jest wpisana do Rejestru, z wyłączeniem kontaktu za pośrednictwem środków bezpośredniego komunikowania się na odległość, takich jak telefon, wiadomości tekstowe, emaile i korespondencji tradycyjnej”.*  II. Instytucja sprzeciwu; podejmowanie czynności windykacyjnych w przypadku braku  sprzeciwu osoby zobowiązanej (art. 5 ust. 1 pkt 2, art. 26 Projektu ustawy)  ZPF stanowczo oponuje przeciwko instytucji sprzeciwu osoby zobowiązanej, zaproponowanej w Projekcie ustawy. Komentowany przepis doprowadzi do konieczności zaniechania czynności windykacyjnych, jeżeli osoba zobowiązana złoży sprzeciw. Przez sprzeciw rozumie się żądanie skierowane wobec przedsiębiorstwa windykacyjnego do natychmiastowego zaprzestania przez nie czynności windykacyjnych. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można stwierdzić, że znaczna część osób zobowiązanych będzie wnosiła sprzeciw bez analizy jego skutków, pod wpływem emocji, czy też mylnego przekonania o uniknięciu konsekwencji braku płatności, pozbawiając przedsiębiorcę windykacyjnego możliwości przedstawienia korzystnych dla osoby zobowiązanej rozwiązań tj. ugód, prolongat i częściowego umorzenia zadłużenia. Projektodawca pominął również fakt, że po złożeniu sprzeciwu, przedsiębiorca windykacyjny będzie musiał skierować sprawę na drogę postępowania sądowego, a następnie egzekucyjnego, co przełoży się na wysokość zobowiązania, bowiem będzie ona wyższa nie tylko o koszty postępowań i koszty zastępstw przez profesjonalnych pełnomocników, ale również o odsetki naliczane do czasu złożenia pozwu do sądu i odsetki za okres postępowania sądowego.  Na gruncie projektowanej ustawy pominięto również możliwość cofnięcia złożonego sprzeciwu przez osobę zobowiązaną. To umożliwiłoby podjęcie działań zmierzających do polubownej spłaty zadłużenia, a tym samym do ograniczenia kosztów związanych z postępowaniem sądowym czy komorniczym obciążających zobowiązanego.  Instytucja sprzeciwu spowoduje nie tylko opóźnienia i powstawanie coraz większych zatorów płatniczych na rynku, ale również destabilizację działania sądów oraz komorników, którzy zostaną zalani falą pozwów i wniosków do rozpoznania. Należy mieć również na uwadze projekt ustawy Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o ustroju sądów powszechnych (nr UD323), który ma zmierzać do dokonania reformy sądów powszechnych, a który z pewnością przełoży się na kolejne opóźnienia w rozpoznawaniu wniesionych spraw. Prawo wierzyciela do dochodzenia należnych mu świadczeń stanie się prawem iluzorycznym, a jego wyegzekwowanie dalece odsunięte w czasie. Będzie to również miało wpływ na dostępność produktów i usług dla konsumentów, a także na stabilność rynku w ogóle.  Wprowadzenie dwóch instytucji, z których osoba zobowiązana może skorzystać równolegle, tj. sprzeciwu i zastrzeżenia, nie znajduje żadnego uzasadnienia. Abstrahując od możliwości ich złożenia, osobie zobowiązanej przysługuje prawo wytoczenia powództwa na podstawie art. 24 KC, którego podstawą byłoby naruszenie jej dóbr osobistych. Jednak należy mieć na uwadze, że projektodawca w uzasadnieniu podkreśla, że nie jest to szybka ścieżka do realizacji praw osób, wobec których podjęto działania windykacyjne, co już sugeruje, jak bardzo obłożone pracą są aktualnie sądy. Jako rozwiązanie alternatywne do zaproponowanego sprzeciwu i zastrzeżenia, można skorzystać z instytucji wprowadzonych w ustawie z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (Dz.U. z 2021 r. poz. 2057 oraz z 2022 poz. 1855 – dalej: ustawa o BIG), która w art. 21a przewiduje uprawnienie dłużnika do złożenia sprzeciwu oraz postępowanie w sprawie jego rozpoznania. Osoba zobowiązana mogłaby wnieść sprzeciw, jeżeli czynności windykacyjne dotyczyłyby wierzytelności, wobec których osoba zobowiązana stawia zarzuty jej nieistnienia lub wygaśnięcia, lub też, jeśli dane dotyczące windykowanego zobowiązania są nieaktualne, nieprawdziwe lub niekompletne. Na osobie zobowiązanej spoczywałby ciężar udokumentowania okoliczności, które uzasadniają sprzeciw. Dalsze  zapisy ustawowe dotyczące m.in. procedury rozpoznawania sprzeciwu, jak również rozstrzygnięcia w tym przedmiocie, właściwie wpisywałyby się w cel projektowanej ustawy. Przeniesienie rozwiązań z ustawy o BIG na grunt niniejszego Projektu zapewniłyby poszanowanie praw osoby zobowiązanej, jak również racjonalne funkcjonowanie przedsiębiorstw windykacyjnych i brak konieczności występowania na drogę postępowania sądowo – egzekucyjnego. Podkreślenia wymaga również nieprawidłowa redakcja sprzeciwu, ponieważ brakuje zapisu, który dotyczyłby zaprzestania czynności odnoszących się do konkretnej wierzytelności, a nie do ich  zaprzestania w ogóle względem osoby zobowiązanej. Zaproponowane w projekcie prawo sprzeciwu z pewnością wywoła szereg niekorzystnych skutków dla osoby zobowiązanej, bowiem w przypadku jego złożenia nie będzie możliwości podjęcia przez żadną ze stron prób polubownego spełnienia świadczenia – przed wniesieniem pozwu, po jego wniesieniu, po otrzymaniu tytułu wykonawczego i już po wszczęciu postępowania egzekucyjnego. Takie rozwiązanie jest sprzeczne zarówno z zapisami KPC, jak i przywołanymi wyżej Zasadami Dobrych Praktyk ZPF.  III. Zakaz podejmowania czynności windykacyjnych wobec określonego katalogu osób (art. 5 ust. 2 pkt 1 lit. a-d Projektu ustawy)  W żaden sposób nie da się uzasadnić powodu do wprowadzenia zakazu podejmowania czynności windykacyjnych względem opisanego w tym przepisie katalogu osób. Po pierwsze – wierzyciele pierwotni, wierzyciele wtórni, przedsiębiorstwa windykacyjne i windykatorzy nie mają dostępu do danych, które mogłyby pozwolić na weryfikację osób, np. z niepełnosprawnością czy osób niewidomych. Jest to o tyle ważne, że projektodawca w art. 53 ust. 1 penalizuje prowadzenie czynności windykacyjnych względem osób opisanych w art. 5 ust. 2 pkt 1.  Po drugie – art. 9 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (dalej: RODO) statuuje zakaz przetwarzania danych dotyczących zdrowia i uznaje je za dane wrażliwe. Nasuwa się zatem pytanie – w jaki sposób wierzyciel (bez względu na jego rodzaj), przedsiębiorstwo windykacyjne bądź windykator miałby pozyskiwać te dane, by móc odstąpić bądź wstrzymać ewentualne działania windykacyjne i na jakiej podstawie miałby te dane przetwarzać.  Treść tego przepisu umożliwia daleko idące nadużycia – sama informacja od osoby zobowiązanej mogłaby spowodować konieczność wstrzymania czynności windykacyjnych względem niej. W treści niniejszego przepisu brak jest zobowiązania do wykazania faktu stosownym dokumentem. Co równie ważne w tym zakresie – przedsiębiorstwa windykacyjne, które świadczą usługi windykacyjne na rzecz wierzycieli są również podmiotami przetwarzającymi dane dłużników na ich zlecenie. W związku z powyższym na podstawie umowy powierzenia, zgodnie z art. 28 RODO, wierzyciele powierzają dane dłużników firmie windykacyjnej w celu i zakresie niezbędnym do dochodzenia należności. Przedsiębiorstwo windykacyjne, które przetwarza dane dłużników na polecenie wierzyciela nie posiada uprawnienia do przetwarzania danych dłużnika w celu i zakresie innym aniżeli wynika to z umowy powierzenia. Oznacza to, że przedsiębiorca windykacyjny nie będzie posiadać niezbędnych informacji do weryfikacji czy czynności windykacyjne prowadzone są wobec osób, o których mowa w art. 5 ust. 2 pkt 1 Projektu ustawy. W projekcie, jego uzasadnieniu i OSR pomijany jest fakt, że zakaz podejmowania czynności windykacyjnych względem ww. osób spowoduje ich wykluczenie bądź znacząco ograniczy im dostęp do usług i produktów na rynku. W przypadku chęci zaciągnięcia kredytu w dużej wysokości, a co za tym idzie z długim okresem jego spłaty, finansowanie tego typu może stać się niedostępne już dla osób w wieku 50 lat. Zatem to wierzyciel pierwotny będzie musiał w procesie finansowania uwzględnić ryzyko w zakresie ograniczenia lub całkowitego niepodejmowania działań windykacyjnych (samodzielnie lub poprzez firmę windykacyjną) wobec takiej osoby. Postulujemy dodanie ust. 3 w art. 5 o treści "*czynności windykacyjne mogą być podejmowane w stosunku do osób, o których mowa w ust. 2 pkt lit. 1 b) i d) oraz należności, o których mowa ust. 2 pkt 2 na ich wyraźny wniosek*." Intencją dodania takiego zapisu jest umożliwienie tej grupie osób polubownego załatwienia kwestii swojego zadłużenia w sytuacji, gdy ocenią, że jest to w ich interesie oraz czują się zdolne do podjęcia takiego wysiłku. Dodatkowo należy jednoznacznie doprecyzować, że zakaz prowadzenia czynności windykacyjnych nie dotyczy możliwości/obowiązku doręczenia osobie zadłużonej noty windykacyjnej, która ma charakter informacyjny, ponieważ nie można pozbawiać grupy osób wskazanych w art. 5 ust. 2 pkt 1 lit. a-d Projektu ustawy wiedzy na temat tego, kto jest obecnym wierzycielem.  IV. Zakaz podejmowania czynności windykacyjnych względem należności, które uległy  przedawnieniu (art. 5 ust. 2 pkt 2 Projektu ustawy)  Projekt ustawy wprowadza zakaz windykowania wierzytelności przedawnionych. Dodatkowo, co wydaje się być wręcz kuriozalnym rozwiązaniem, wprowadzono odpowiedzialność karną osób, które prowadzą czynności windykacyjne wobec należności przedawnionych z zagrożeniem karnym w postaci grzywny, kary ograniczenia wolności bądź kary pozbawienia wolności do lat 2. Sam zakaz stoi w sprzeczności z ugruntowaną w cywilistyce i orzecznictwie koncepcją zobowiązań naturalnych – zasadniczą kwestią nie jest brak możliwości ich dochodzenia w ogóle, lecz brak możliwości dochodzenia ich dochodzenia przy wykorzystaniu przymusu państwowego. Uprawnienie do uchylenia się od spełnienia świadczenia z uwagi na przedawnienie roszczenia jest prawem podmiotowym o charakterze kształtującym, a realizacja tego prawa następuje poprzez podniesienie procesowego zarzutu przedawnienia. W związku z powyższym – projektowany przepis stanowiłby zmianę systemową prawa cywilnego powodując, że zobowiązanie przedawnione wygasałoby z perspektywy wierzyciela, a nie przechodziło w zobowiązanie naturalne, skoro wierzyciel nie miałby uprawnienia do zażądania od dłużnika dobrowolnego spełnienia świadczenia (art. 117 § 2 KC). Stanowi to jednocześnie abolicję zobowiązań naturalnych, powodując, że wierzytelność po upływie terminu przedawnienia, po prostu  wygasa. Zapisy projektu godzą w zasadę swobody umów określoną w art. 3531 KC, ponieważ uniemożliwią polubowne zakończenie sporu pomiędzy stronami, doprowadzą również do odstąpienia od ewentualnego potrącenia wierzytelności przedawnionej, które jest co do zasady możliwe na podstawie art. 502 KC. Należy wziąć pod uwagę sytuację, w której osoba zobowiązana chciałaby dobrowolnie spłacić roszczenie, które się przedawniło. Doprowadzałoby to do sytuacji, w której podjęcie negocjacji z dłużnikiem byłoby zakazane pod groźbą kary, co stanowi absolutne wypaczenie podstawowych instytucji prawa cywilnego. Ponadto należy mieć na uwadze, że na przedawnienie wierzytelności mogą mieć wpływ różne zdarzenia, tj. uznanie długu, prawomocny wyrok, umorzenie postępowania egzekucyjnego itd. Powyższe okoliczności mogą nie zostać prawidłowo wyartykułowane przez wierzyciela przy przekazaniu spraw do windykacji, dlatego nałożenie odpowiedzialności karnej na windykatora i przedsiębiorstwo windykacyjne za podejmowanie prób polubownego dochodzenia wierzytelności jest nieproporcjonalne i jako takie nie powinno zostać wprowadzone do porządku prawnego.  Projekt nie przewiduje również sytuacji, w której wierzytelność jest przedawniona, ale jednocześnie wierzyciel jest uprawniony do uzyskania zaspokojenia z przedmiotu zabezpieczenia (hipoteka, zastaw) – Projekt ustawy, jeśli miałby być procedowany, powinien zawierać zastrzeżenie, że w takiej sytuacji czynności windykacyjne są dozwolone.  Podsumowując punkt III i IV stanowczo postulujemy usunięcie art. 5 ust. 2 oraz art. 53 Projektu ustawy. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | art. 7-12 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | 4. Zasady prowadzenia działalności windykacyjnej (art. 7 -12 Projektu ustawy)  I. Wymogi kapitałowe i forma prawna (art. 7 Projektu ustawy)  Wskazujemy, że wymogi kapitałowe i te związane z formą prawną przedsiębiorstwa windykacyjnego są wygórowane i nieuzasadnione. Dokonując porównania do innych podmiotów, których działalność jest regulowana ustawą, uznać należy, że wymóg kapitału zakładowego na poziomie 5 mln zł jest rażąco wysoki. Przykładem może być pięciokrotnie niższy kapitał zakładowy instytucji pożyczkowych, w uchwalonej przez Sejm w dniu 6 października br. ustawie o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania lichwie.  Ponownie należy poddać pod wątpliwość przeprowadzenie oceny skutków regulacji, bowiem nie sposób zgodzić się z zawartym w uzasadnieniu do ustawy stwierdzeniem, iż przedstawione rozwiązania nie będą miały wpływu na działalność mikroprzedsiębiorców, małych i średnich przedsiębiorców. Narzucenie zbyt wysokich wymogów kapitałowych, o których mowa w art. 7 Projektu ustawy, wyeliminuje z tej branży właśnie małych i średnich przedsiębiorców. Doprowadzi to do znacznego ograniczenia konkurencyjności świadczonych na rynku usług. Podkreślenia wymaga także fakt, że kancelarie adwokackie i radcowskie nie mogą przybierać formy spółki akcyjnej, a ich działalność obejmuje czynności zmierzające do polubownego spełnienia  roszczenia - na etapie przedsądowym, jak i podczas samego procesu, co przemawia za wyłączeniem ich spod rządów niniejszej ustawy (vide: szczegółowe uwagi w punkcie 2 Stanowiska). Należy w tym kontekście wskazać, że towarzystwa funduszy inwestycyjnych mogą prowadzić działalność wyłącznie w formie spółek akcyjnych, jednak stawiane projektowaną ustawą wymogi kapitałowe pozostają w oczywistej kolizji z przepisami UFI odnoszącymi się do kapitału początkowego (art. 49 UFI) oraz kapitałów własnych (art. 50 UFI) towarzystw funduszy inwestycyjnych, które to przepisy już od kilku lat w sposób odpowiedni i proporcjonalny ważą ryzyko związane z kwestią wypłacalności towarzystwa funduszy inwestycyjnych za ewentualne szkody wyrządzone funduszom i ich uczestnikom. Pokreślenia wymaga przy tym, że odpowiedzialność ta nie doznaje uszczerbku wskutek powierzenia przez towarzystwo funduszy inwestycyjnych zarządzania wierzytelnościami funduszu przez podmiot posiadający w tym zakresie stosowne zezwolenie, bowiem odpowiedzialność ta ma wówczas charakter solidarny (art. 45a ust. 6 UFI). Ze względu na powyższe wnioski, niejako na drugi plan schodzi kwestia wymagań co formy prawnej oraz kapitału zakładowego podmiotu zarządzającego wierzytelnościami sekurytyzowanymi, których UFI po prostu przed takim podmiotem, z powyższych względów, nie stawia. Podmiot taki musi jednak uzyskać zezwolenie Komisji Nadzoru Finansowego oraz spełnić warunki określone w art. 192 UFI. Podsumowując, z punktu widzenia podmiotów funkcjonujących na gruncie UFI (dominujących na rynku windykacyjnym), projektowane wymogi prowadzenia działalności stanowią wyraz przeregulowania, ignorując istniejące już instytucje prawne. Nawet jednak z punktu widzenia pozostałych podmiotów prowadzących działalność windykacyjną, projektowane zmiany jawią się jako nieuprawniona i nadmiarowa ingerencja w zasadę swobody prowadzenia działalności gospodarczej i nie są adekwatne do podawanych w uzasadnieniu projektu, rzekomych ryzyk, które mają mitygować. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 8-10 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | II. Zezwolenie (art. 8 - 10 Projektu ustawy)  W projektowanym art. 8 zabrakło rozwiązań dotyczących terminów rozpatrzenia wniosków, trybu odwoławczego i wyłączenia zastosowania art. 36 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2022.2000 t.j. z dnia 2022.09.27). Jest to niezbędne dla zapewnienia pewności obrotu gospodarczego, w szczególności mając na uwadze interes akcjonariuszy oraz obciążenia regulacyjne i kapitałowe ciążące na spółkach. Kolejno – art. 9 punkt 1 lit. d) Projektu ustawy wskazuje, że uprzednie cofnięcie zezwolenia lub wykreślenie podmiotu z Rejestru uniemożliwia ponowne wydanie zezwolenia. Brak ponownej możliwości wpisania takiego podmiotu do Rejestru jest w ocenie ZPF zbyt daleko idącym ograniczeniem. Ponadto sama treść przepisu (po myślniku) powinna zostać usunięta z uwagi na błędną  jego redakcję.  Wnosimy o dokonanie zmian poprzez usunięcie projektowanego zapisu, ponieważ rażąco narusza on interesy przedsiębiorców z branży zarządzania wierzytelnościami. Należałoby ewentualnie zredagować zapis tak, aby wynikało z niego, że ponowne wydanie zezwolenia po jego cofnięciu, nie jest możliwe, jeżeli przesłanki jego cofnięcia nadal występują. Alternatywnie wnosimy o wprowadzenie modyfikacji, która dotyczyłaby okresu, po upływie którego ponowne wydanie zezwolenia byłoby możliwe.  Ponadto należy podkreślić, że przesłanki cofnięcia zezwolenia zostały sformułowane zbyt ogólnie, tym bardziej gdy równocześnie uregulowana została zasada braku możliwości ponownego wpisu przedsiębiorstwa do Rejestru w przypadku wcześniejszego cofnięcia zezwolenia. Wskazane w projektowanym przepisie art. 9 punkt 2 lit. b i c) Projektu ustawy kryteria są w naszej ocenie nieostre i subiektywne. Sankcja cofnięcia zezwolenia wydaje się zbyt daleko idąca, w szczególności przy masowej obsłudze spraw windykacyjnych oraz ryzyku wystąpienia błędu o charakterze  technologicznym. Jednostkowe przypadki działań windykacyjnych nie powinny skutkować odebraniem zezwolenia.  Biorąc pod uwagę dotkliwość sankcji w postaci cofnięcia zezwolenia, przesłanki jej zastosowania powinny być określone w sposób jasny i niebudzący wątpliwości. Postulujemy wprowadzenie skonkretyzowanych i doprecyzowanych podstaw cofnięcia  zezwolenia – rekomendujemy usunięcie przesłanki określonej w lit. c) albo ograniczenie jej wyłącznie do naruszeń ustawy lub sformułowania zamkniętego katalogu przypadków.  Natomiast odnośnie do przesłanki określonej w lit. b) należy ją dookreślić poprzez usunięcie nieprecyzyjnych „żądań” i wprowadzenie zapisu o prawomocnych orzeczeniach i ostatecznych decyzjach organów tam wymienionych. Art. 9 pkt 2 lit. a) Projektu ustawy przewiduje cofnięcie zezwolenia w przypadku zaprzestania przez przedsiębiorstwo windykacyjne spełniania warunków koniecznych do jego wydania. Nie odsyła on, tak jak ma to miejsce w art. 9 pkt. 1 lit. a) Projektu ustawy do warunków, o których mowa w art. 7 ust. 1 Projektu ustawy, co wskazuje, że ustawodawca ma tu na myśli także inne warunki konieczne (także te spoza art. 7 ust. 1 Projektu ustawy), być może więc także kwestie ewentualnego skazania członków organów przedsiębiorstwa windykacyjnego za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe (vide art. 8 ust. 3 pkt 4 w zw. z art. 9 pkt. 1 lit. c).  Tymczasem ewentualna karalność takich osób powinna skutkować wyłącznie obowiązkiem ich zmiany, a nie obligatoryjnym cofnięciem zezwolenia. Wspomniana niepewność nie może być natomiast bagatelizowana z punktu widzenia dotkliwości sankcji, jaką jest cofnięcie zezwolenia, zwłaszcza w kontekście braku możliwości ponownego ubiegania się o jego wydanie, zgodnie z art. 9 pkt. 1 lit. d) Projektu ustawy, stąd też postulujemy o wprowadzenie rozwiązania obligującego przedsiębiorcę windykacyjnego do obowiązku zmiany członków organu w przypadku ich prawomocnego skazania za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe, jeżeli ta okoliczność nastąpiła po wydaniu zezwolenia. Wskazujemy, że przeprowadzenie procedury cofnięcia zezwolenia powinno odbywać się etapowo poprzez stopniowanie konsekwencji w przypadku niewywiązania się przez przedsiębiorstwo windykacyjne z odpowiedniego nakazu zaniechania lub podjęcia odpowiednich czynności. Dla przykładu - taka procedura została określona w Ustawie o BIG. W naszej ocenie organ nadzoru w sytuacji, gdy dochodzi do naruszeń, powinien, w drodze decyzji, nakazać usunięcie nieprawidłowości, określając termin ich usunięcia, a następnie w razie nie usunięcia nieprawidłowości w wyznaczonym terminie – nałożyć karę pieniężną, określając ponowny termin usunięcia nieprawidłowości i w konsekwencji nie usunięcia nieprawidłowości, mimo nałożenia kary pieniężnej, decyzją cofnąć zezwolenie. W art. 10 ust. 1 Projektu ustawy zawarto zapis, zgodnie z którym zmiana w składzie organu zarządzającego lub organu nadzorczego spółki prowadzącej działalność jako przedsiębiorstwo windykacyjne, wymaga zawiadomienia ministra właściwego do spraw gospodarki w terminie 7 dni od dnia ujawnienia tych zmian w Krajowym Rejestrze Sądowym. Rekomendujemy wydłużenie terminu np. do 30 dni, gdyż termin 7 dni jest bardzo krótki, zaś jego przekroczenie może skutkować cofnięciem zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 11 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | III. Rejestr Przedsiębiorstw Windykacyjnych i Windykatorów (art. 11 Projektu ustawy)  Należy negatywnie ocenić propozycję powołania opisanego Rejestru Windykatorów, zawartego w art. 11 ust. 2 pkt 2 Projektu ustawy.  Każde przedsiębiorstwo, w imieniu którego prowadzona jest działalność windykacyjna, ponosi odpowiedzialność za osoby, którymi się posługuje, w szczególności za windykatorów, którzy – zgodnie z treścią projektu – mieliby być zatrudniani na umowę o pracę. Nie ma zatem uzasadnionej konieczności prowadzenia publicznego rejestru, bowiem każdy zainteresowany może zweryfikować bezpośrednio u pracodawcy czy osoba działająca w jego imieniu, w tym wypadku windykator, jest przez przedsiębiorstwo umocowana do działania. Ponadto opisany zakres danych mających znaleźć się w ww. Rejestrze, biorąc pod uwagę fakt, że dostęp do niego miałby mieć każdy zainteresowany, jest niespójny z zasadami prowadzenia rejestrów innych zawodów regulowanych funkcjonujących na rynku, które nie wymagają tak szerokiego zakresu udostępnionych danych. Projekt nie wskazuje, w jaki sposób będzie realizowany dostęp do Rejestru, kto będzie podmiotem zainteresowanym oraz w jaki sposób będą zagwarantowane zasady bezpieczeństwa przekazanych danych. Szeroki zakres udostępnianych danych, w szczególności w zakresie informacji o PESEL, dacie i miejscu urodzenia oraz wizerunku windykatora, jest niczym nieuzasadniony i wpłynie w istotny sposób na ograniczenie prawa do prywatności osoby wykonującej zawód windykatora a także może skutkować utratą poczucia bezpieczeństwa członków jego rodziny. Mając powyższe na uwadze rekomendujemy ograniczenie danych zawartych w Rejestrze dostępnych dla osób zainteresowanych oraz ograniczenie danych podlegających wpisowi do Rejestru windykatorów, w szczególności odstąpienie od umieszczania w Rejestrze fotografii windykatora. Wystarczające jest wprowadzenie obowiązku posiadania przez windykatora legitymacji służbowej ze zdjęciem. Takie podejście będzie zgodne z realizacją zasady minimalizacji danych wskazaną w art. 5 RODO. Zasada ta stanowi, że dane muszą być adekwatne, stosowne oraz ograniczone do tego, co niezbędne do celów, w których są przetwarzane. W celu weryfikacji, czy konkretna osoba jest wpisana do Rejestru windykatorów, wystarczającym będzie, aby rejestr w części podlegającej ujawnieniu zawierał: numer licencji, datę przyznania licencji, organ przyznający licencję oraz imię (imiona) i nazwisko windykatora. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 13-21 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | 5. Windykator (art. 13 – 21 Projektu ustawy)  I. Wymagania związane z uzyskaniem licencji windykatora (art. 13 Projektu ustawy)  Wymagania, które są stawiane wobec osób mających wykonywać zawód windykatora uznać należy za nadmiarowe i skrajnie restrykcyjne, a w niektórych przypadkach niemożliwe do zrealizowania.  Uzyskanie licencji windykatora zostanie uzależnione od pozytywnej oceny osoby przeprowadzającej wywiad środowiskowy, która to ocena może nie być obiektywna, a potencjalny windykator nie będzie miał możliwości zakwestionowania wyników przeprowadzonego wywiadu. Wymóg wywiadu środowiskowego, opisanego w art. 13 ust. 1 pkt 4 Projektu ustawy, wydaje się również zbędny w sytuacji, gdy jednocześnie windykatorowi stawia się wymóg braku karalności (art. 13 ust. 1. pkt 3 Projektu ustawy).  Nie sposób również uzasadnić konieczności ukończenia kursu specjalistycznego (art. 13 ust. 1 pkt 6 Projektu ustawy) prowadzonego przez szkołę wyższą, który dotyczyć będzie podstaw prawa cywilnego i karnego, których to kursów aktualnie brak w ofercie szkół wyższych. Jeżeli obowiązek ukończenia kursu specjalistycznego miałby pozostać jako jeden z wymogów uzyskania licencji windykatora, wnosimy o wprowadzenie zapisu dotyczącego możliwości przeprowadzenia go przez pracodawcę – przedsiębiorstwo windykacyjne. Co ważne - zgodnie z art. 13 ust. 1 pkt 8 Projektu ustawy, o licencję windykatora może ubiegać się osoba, która ukończyła 24 lata. Zasadne jest pytanie o uzasadnienie wprowadzenia takiego limitu wieku dla windykatora, mając na uwadze, że przepisy wielu ustaw, w tym również ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz.U.2022.1510 t.j.) przewidują możliwość zatrudniania osób młodszych. Nie bez znaczenia jest również fakt, że wprowadzanie na poziomie ustawowym kryterium wieku, było dotychczas zastrzeżone jedynie dla zawodów wymagających szczególnych kwalifikacji lub z wykonywaniem których wiąże się znaczna odpowiedzialność. Bez wątpienia zawód windykatora, który będzie uprawniał do prowadzenia windykacji jedynie na etapie pozasądowym, nie wymaga szczególnych kwalifikacji, gdyż windykator działa jedynie jako swoisty „pośrednik” pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem. Wprowadzenie kryterium wieku postawi zatem windykatora w gorszej sytuacji w stosunku do innych pracowników przedsiębiorstwa windykacyjnego. Jest to  istotne z uwagi na treść art. 113 Kodeksu pracy, w którym zakazuje się dyskryminowania pracowników ze względu na wiek. Nie można zapominać także, że ograniczenie wiekowe niekorzystnie wpłynie na dostępność pracowników na rynku pracy. Zauważyć trzeba również, że dopuszczenie do zawodu windykatora osoby o niższym kryterium wieku niż 24 lata nie naruszy interesów dłużnika. Zdaniem ZPF wymóg stawiany wobec windykatora polegający na tym, by nie toczyło się przeciwko niemu postępowanie o umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe godzi w zasadę domniemania niewinności. Kolejno - brak wpisu ubiegającego się o licencję windykatora do rejestru dłużników niewypłacalnych Krajowego Rejestru Sądowego lub  Krajowego Rejestru Zadłużonych należy uznać za irrelewantny dla wykonywania opisanego zawodu. Jeżeli chodzi natomiast o wymóg przeprowadzenia badań psychologicznych i lekarskich, również należy go uznać za nadmiarowy. Jeżeli według projektodawcy osoba wykonująca zawód windykatora powinna cieszyć się świetnym zdrowiem, to za wystarczające należy uznać badania okresowe z zakresu medycyny pracy, którym podlegają wszyscy pracownicy. ZPF negatywnie ocenia zapis art. 13 ust. 2 Projektu ustawy. Zasadnym wydaje się być wprowadzenie okresu, po upływie którego osoba, której uprzednio licencja została cofnięta, mogła ponownie ubiegać się o wydanie licencji, gdyż z literalnego brzmienia przywołanego przepisu wynika, że cofnięcie licencji, bez względu na przyczynę cofnięcia, dożywotnio pozbawi daną osobę możliwości o ponowne ubieganie się o licencję windykatora.  Zgodnie z art. 15 ust. 3 Projektu ustawy, licencję windykatora przyznaje się na okres 4 lat. Postulujemy wydłużenie tego okresu – co najmniej do lat 10. Nie zachodzi ryzyko, że wydawanie licencji na dłuższy okres zagrozi interesom osób zobowiązanych. Nadto zgodnie z art. 15 ust. 4 Projektu ustawy za wydanie dokumentu pobierana jest wysoka opłata, co również uzasadnia wydłużenie okresu, na który wydaje się licencję, aby zmniejszyć obciążenie finansowe windykatorów. By nie ograniczać dostępu do zawodu windykatora, wnosimy również o obniżenie tej opłaty.  W odniesieniu do przesłanek cofnięcia licencji windykatora (art. 17 ust. 1 Projektu ustawy), należy uznać je za niejasne i wymagające doprecyzowania. Art. 17 ust. 1 pkt 4 Projektu ustawy przewiduje przesłankę cofnięcia licencji windykatora w postaci rażącego naruszenia zasad prowadzenia czynności windykacyjnych – jest to przesłanka skrajnie ocenna i jako taka powinna zostać sprecyzowana z uwagi na szereg wymagań, które stawia się osobie ubiegającej się o licencję windykatora.  Uwagi dot. tejże przesłanki są tożsame z uwagami przedstawionymi w punkcie 6 – zasady prowadzenia działalności windykacyjnej (dot. art. 9 pkt. 2 lit. c Projektu ustawy). Doprecyzowania wymaga również kwestia kto i w jaki sposób będzie stwierdzał naruszenie zasad prowadzenia czynności windykacyjnych. Trzeba również zauważyć, że w kontekście w zasadzie tożsamego brzmienia przesłanki skutkującej cofnięciem licencji windykatora (art. 17 ust. 1 pkt 4 Projektu ustawy) każdorazowe cofnięcie licencji windykatora (jako pracownika przedsiębiorstwa windykacyjnego) skutkować mogłoby jednoczesnym cofnięciem zezwolenia przedsiębiorstwu windykacyjnemu. Projektowane zapisy należy ocenić negatywnie. Nie sposób uzasadnić, dlaczego to samo naruszenie ocenione jako rażące naruszenie zasad prowadzenia czynności windykacyjnych przez windykatora mogłoby stanowić jednocześnie rażące naruszenia zasad prowadzenia czynności windykacyjnych przez przedsiębiorstwo windykacyjne. Efektem powyższego byłaby sytuacja, w której funkcjonowanie przedsiębiorstwa windykacyjnego jako całości może zależeć od działań jednej osoby. Nie kwestionuje się tego, że przedsiębiorstwo windykacyjne ponosi odpowiedzialność za swoich pracowników, jednak przesłanka ta powinna zostać sformułowana w sposób pozwalający przedsiębiorstwu windykacyjnemu na podjęcie czynności w celu eliminacji negatywnych zachowań windykatorów w taki sposób, aby cofnięcie zezwolenia miało miejsce dopiero w przypadku wielokrotnego czy notorycznego naruszania praw osób zobowiązanych.  Ponadto należy zwrócić uwagę na niespójność przepisów – z jednej strony proponowany jest art. 15 ust. 1 Projektu ustawy, zgodnie z którym licencję windykatora wydaje, przedłuża jej ważność, odmawia ej wydania, zawiesza i cofa wojewoda, a z drugiej – komentowany przepis (art. 13 ust. 2 Projektu ustawy) zakłada, że minister właściwy do spraw gospodarki odmawia przyznania licencji w przypadku złożenia wniosku o wydanie licencji windykatora osobie, której została ona uprzednio cofnięta. W rezultacie kwestiami dotyczącymi wydania i cofnięcia licencji mają zajmować się dwa różne organy.  Jak już wspomniano, niemalże każdy z pracowników wykonujących zadania operacyjne ma kontakt z osobą zadłużoną, nie jest natomiast zasadne, by wszystkie takie osoby zostały zobowiązane do uzyskania licencji windykatora. W tym miejscu ponownie postulujemy, by dokonać w Projektowanej ustawie podziału na osoby, które mają bezpośredni kontakt z osobą zobowiązaną (tj. windykatorów), którzy powinni legitymować się stosowną licencją, a poza zakresem ustawy pozostawić pracowników czy osoby pozostające w stosunku cywilnoprawnym z przedsiębiorstwem windykacyjnym, które mogą podejmować określone czynności bez obowiązku posiadania licencji (np. czynności pomocnicze i administracyjne). Po raz kolejny podnosimy kwestię rozwoju technologicznego i fakt, że z definicji czynności windykacyjnych powinny być również wyłączone wszelkie rozwiązania techniczne, które wspierają proces dochodzenia należności, w tym boty, czatboty i voiceboty. Brak takiego wyłączenia, wobec niejednoznaczności zapisów, brak ich spójności, może spowodować, że zostanie zahamowany rozwój technologiczny przedsiębiorstw oraz innych podmiotów, które te rozwiązania dostarczają (w szczególności sektora innowacji finansowych, fintech). Co bardzo istotne w kontekście społecznym, wprowadzenie zmian dotyczących licencjonowania czy rozgraniczania pracowników pod względem posiadanych uprawnień, spowodują niemożność utrzymania ilości miejsc pracy na dotychczasowym poziomie. Według danych GUS - na koniec 2021 r. w badanych podmiotach działalnością w zakresie windykacji zajmowało się 6 037 osób. Regulacje, szczegółowo opisane w art. 22 i następnych, które dotyczą m.in. częstotliwości nawiązania kontaktu z dłużnikiem czy przeprowadzania wizyt terenowych, mogą doprowadzić do braku potrzeby utrzymania dotychczasowej liczby etatów, a co za tym idzie – spowodować wzrost bezrobocia. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | art. 22-35 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | 6. Zasady prowadzenia windykacji (art. 22 – 35 Projektu ustawy)  I. Zatrudnienie windykatora na podstawie umowy o pracę (art. 22 Projektu ustawy)  Na gruncie projektowanych przepisów czynności windykacyjne mogą być podejmowane wyłącznie przez windykatorów, czyli osoby zatrudnione na umowę o pracę w przedsiębiorstwie windykacyjnym. Podkreślić należy, że przedsiębiorstwo windykacyjne może ponosić odpowiedzialność za działania zleceniobiorców czy podwykonawców na takich samych zasadach, jak za działania swoich pracowników. Forma umowy zawieranej z osobą, która miałaby wykonywać czynności windykacyjne  pozostaje bez wpływu na sytuację osoby zadłużonej, a umożliwia firmom minimalizację kosztów operacyjnych. Proponujemy zastąpić wymóg określony w art. 22 na wymóg pozostawania windykatora w stosunku prawnym z przedsiębiorstwem windykacyjnym.  II. Wymóg prowadzenia akt windykacyjnych, protokołów windykacyjnych; wystawianie not windykacyjnych; wniosek o wszczęcie czynności windykacyjnych; lista prowadzonych windykacji (art. 23 – 25 Projektu ustawy)  Cały rozdział 4 w brzmieniu zaproponowanym przez projektodawcę pomija regulacje, które na rynku zarządzania wierzytelnościami już dawno funkcjonują. W naszej ocenie przepisy należałoby dostosować do zasad określonych w (przywołanych już powyżej) Zasadach Dobrych Praktyk opracowanych przez ZPF. Wiele z zaproponowanych rozwiązań jest bowiem niespójna z realiami funkcjonowania rynku – choćby pod względem technologicznym tj. sposobu, w jakim obecnie są przekazywane dane na temat zobowiązań osób zadłużonych przez wierzycieli (poprzez teletransmisję danych), czy pod względem faktycznej obsługi spraw kierowanych do polubownej windykacji przez wierzycieli (są to niejednokrotnie setki tysięcy spraw miesięcznie, dla których nie sposób prowadzić tradycyjnych papierowych akt windykacyjnych).  Przewidziane w art. 23 ust. 1-4 Projektu ustawy rozwiązanie polegające na wnioskowym trybie prowadzenia postępowania windykacyjnego oraz konieczność tworzenia, załączania oraz archiwizowania rozbudowanej dokumentacji nie przystaje do realiów i skali działań realizowanych przez firmy windykacyjne. Obsługa spraw zgodnie z proponowanymi w projekcie rozwiązaniami oznaczałaby konieczność tworzenia zbiorów danych obejmujących dziesiątki lub setki milionów rekordów, przy czym w aktualnej treści ustawy brak jest rozwiązań umożliwiających realizację tych obowiązków chociażby w formie elektronicznej.  Kolejne obowiązki, takie jak konieczność doręczenia dłużnikowi dokumentu (nota windykacyjna), jak też protokołowanie poszczególnych czynności oznaczałby dalszy, znaczny wzrost ilości dokumentów. Projekt nie uwzględnia również aktualnego zaawansowania technologicznego większości firm operujących na tym rynku. Branżę windykacyjną tworzą spółki działające w oparciu o nowoczesne systemy informatyczne, co ma przełożenie na to, że obieg dokumentacji papierowej jest mocno ograniczony i stale eliminowany. Ustawa, w dobie cyfryzacji, narzuca na firmy windykacyjne przestarzałe i kosztowne procesy oparte na obiegu dokumentacji papierowej.  Komentarz ten zachowuje aktualność także na gruncie przepisu art. 35 Projektu ustawy – z uwagi na olbrzymią ilość danych lista aktualnie prowadzonych zleceń wraz z dokumentacją wymagałaby zastosowania niestandardowych rozwiązań technologicznych. Zaznaczenia wymaga fakt, iż przedstawienie takiej listy w formie pisemnej, co wydaje się być docelową formą realizacji obowiązków założoną w projekcie, wydaje się obiektywnie niemożliwe do zrealizowania po stronie firmy windykacyjnej, jak również niemożliwe do analizy po stronie organu nadzoru. Ponadto zwracamy uwagę, że w przypadku, gdy wierzycielem jest fundusz inwestycyjny wydanie listy prowadzonych windykacji wojewodzie lub ministrowi gospodarki doprowadzi do ujawnienia tajemnicy zawodowej, o której mowa w art. 280 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (Ustawa UFI). Bez wprowadzenia stosownych zmian w Ustawie UFI nie będzie możliwe przekazanie informacji wojewodzie lub ministrowi gospodarki. Co istotne – przenoszenie odpowiedzialności na firmę windykacyjną w zakresie ustalania terminu przedawniania zobowiązania (art. 23 ust. 4 Projektu ustawy) należy ocenić negatywnie. Takie obowiązki powinny spoczywać na podmiotach zlecających sprawy do windykacji poprzez złożenie odpowiednich oświadczeń co do wymagalności zobowiązań lub powinny zostać stwierdzone przez sąd powszechny. Aktualność zachowują również uwagi przywołane w punkcie 3 stanowiska ZPF. Wskazujemy, iż wielokrotnie fakt przedawnienia lub wygaśnięcia wierzytelności jest okolicznością sporną, którą można ustalić tylko w czasie wzajemnych rozmów między wierzycielem a dłużnikiem. Przy zaproponowanej konstrukcji instytucji sprzeciwu od czynności windykacyjnych i zakazu windykacji należności przedawnionych rodzi się ryzyko, że każda próba windykacji należności, która będzie uznaną następnie przez sąd jako przedawniona, będzie podstawą do ponoszenia odpowiedzialności karnej przez przedsiębiorstwo windykacyjne. Strony muszą mieć prawo ustalenia wszelkich okoliczności w tym zakresie, czemu absolutnie nie sprzyja zakaz podejmowania jakichkolwiek kontaktów z dłużnikiem, gdy zgłosi on swój sprzeciw.  Instytucje sprzeciwu oraz zastrzeżenia zostały szczegółowo opisane w punkcie 3 Stanowiska, nie powielając przytoczonej tam argumentacji wskazać należy, że zgłoszenie sprzeciwu przy dokonaniu pierwszej czynności windykacyjnej powoduje, że przedsiębiorstwo windykacyjne nie ma możliwości dalszego działania, a tym samym w sposób nieodwracalny traci jakiekolwiek szanse na pokrycie na etapie przedsądowym choćby części kosztów swojej działalność (w szczególności kosztów zatrudnienia windykatorów). Projektodawca w zupełności pomija, że windykacja polubowna pozwala na dostosowanie rozwiązań do potrzeb i sytuacji osób zobowiązanych. W tym kontekście propozycje zawarte w Projekcie ustawy zdaniem ZPF zamiast wspierać windykację polubowną, powodują jej marginalizację oraz nadmierne sformalizowanie. III. Ograniczenie czynności windykacyjnych (art. 29 – 31 Projektu ustawy) W pierwszej kolejności postulujemy o doprecyzowanie pojęcia „połączenia telefonicznego”. W naszej ocenie powinna to być możliwość przeprowadzenia 3 rozmów z osobą zobowiązaną pod numerem telefonu wskazanym jako numer osoby zobowiązanej, nie zaś wykonania 3 prób połączenia. Wprowadzenie takiego ograniczenia spowodowałoby, iż nierzetelne osoby zobowiązane celowo unikałyby odbierania telefonów we wskazanym przedziale czasowym, co uniemożliwiałoby zastosowanie polubownego rozwiązania w zakresie spłaty zobowiązania, które – co należy podkreślić – jest najkorzystniejszym rozwiązaniem dla osoby zobowiązanej. Należy zwrócić uwagę na niespójność podejścia w Projekcie ustawy do kontaktów telefonicznych i bezpośrednich:  • Projekt ustawy dopuszcza wizyty bezpośrednie w innym czasie i w innych dniach tygodnia za zgodą osoby zadłużonej,  • Projekt ustawy – przeciwnie niż w przypadku wizyt bezpośrednich– nie przewiduje możliwości kontaktu telefonicznego w godzinach i dniach wskazanych przez osobę zadłużoną, a także nie reguluje (co istotne w kontekście przepisów karnych) jak zachować powinien się windykator w sytuacji, gdy to osoba zadłużona nawiązuje z nim kontakt poza wskazanymi przez ustawodawcę godzinami lub dniami,  • Rekomendujemy dodanie kolejnego ustępu w art. 29 o treści: "Ograniczenie określone w ust. 1 nie ma zastosowania w sytuacji, gdy kontakt taki następuje na wyraźną prośbę osoby zobowiązanej oraz w sytuacji, gdy to osoba zobowiązana nawiązuje kontakt telefoniczny z przedsiębiorstwem windykacyjnym."  Rekomendujemy dodanie również zapisu, w którym kontakty na prośbę klienta nie będą wliczane do ewentualnego limitu. Postulujemy również wyróżnienie kontaktów windykacyjnych i informacyjnych, przede wszystkim wynikających z przepisów prawa. Limitowanie wszystkich rodzajów kontaktów może uniemożliwić przedsiębiorstwu windykacyjnemu realizację obowiązków wynikających z przepisów prawa, zobowiązań kontraktowych i nie zabezpieczyć odpowiednio interesów osoby zadłużonej.  W zakresie godzin, w których można wykonywać połączenia telefoniczne, rekomendowalibyśmy utrzymania rynkowego standardu wypracowanego przez ZPF w Zasadach Dobrych Praktyk, tj.:  „*Rozmowy telefoniczne mogą być prowadzone w czasie i miejscu, które według rozsądnej oceny nie będą uciążliwe dla osoby zadłużonej, a więc w dni powszednie pomiędzy godzinami 7:00 a 21:00. W przypadku braku możliwości nawiązania kontaktu z osobą zadłużoną w czasie wyżej określonym, rozmowy telefoniczne mogą być prowadzone w pozostałe dni tygodnia, jednakże wyłącznie pomiędzy godzinami 8:00 a 20:00, z wyłączeniem dni ustawowo wolnych od pracy, chyba, że osoba zadłużona wyraziła zgodę na taki kontakt*.” Podyktowane jest to faktem, że osoby pracujące nie zawsze mają możliwość rozmowy w trakcie zwyczajowych godzin roboczych (8-16, 9-17) oraz niechęć do rozmowy w miejscu pracy o swoich zobowiązaniach. Zwracamy raz jeszcze uwagę, że Zasady Dobrych Praktyk ZPF posiadają szereg uregulowań, stanowiących drogowskaz dla firm prowadzących czynności windykacyjne w zakresie etycznego, prawidłowego i racjonalnego ich prowadzenia. Należny mieć na uwadze, że projektowane przepisy pozbawiają sensu windykację terenową, której celem jest m.in. dotarcie do dłużnika w przypadku braku numeru kontaktowego. W praktyce wymóg uzyskania zgody na wizytę wyeliminuje ten etap z procesu windykacji i uniemożliwi uzyskanie kontaktu z osobą zobowiązaną. Alternatywnie można byłoby umożliwić klientowi zgłoszenie na pierwszej wizycie terenowej sprzeciwu wobec kolejnych wizyt.  IV. Katalog czynności niedopuszczalnych (art. 31 Projektu ustawy)  W art. 31 Projektu ustawy wskazano katalog czynności niedopuszczalnych, które należy z całą stanowczością ocenić bardzo negatywnie - jako rażąco faworyzujące osoby zobowiązane, przy jednoczesnym dyskryminowaniu praw wierzycieli do odzyskania należnych im świadczeń. Wyliczenie wskazane w wymienionym artykule powinno stanowić katalog zamknięty, w obecnym brzmieniu uznać go należy za zbyt szeroki i niedookreślony. Otwarty katalog stwarza przestrzeń do swobodnej interpretacji i pozbawiania pewności co do prawidłowości prowadzonych działań. Tworzenie katalogu otwartego czynności niedozwolonych jest też sprzeczne z zasadami prawidłowej legislacji. Szczegółowo opisane poniżej zostaną jedynie niektóre czynności niedozwolone. Wydaje się, że projektowany zapis art. 31 pkt 2 Projektu ustawy może kolidować z ustawą o BIG w zakresie udostępniania informacji gospodarczych. Kolejno podkreślenia wymaga fakt, że w przypadku braku możliwości uzyskania szczegółowych informacji na temat sytuacji finansowej osoby zadłużonej (m.in. źródeł dochodu oraz posiadanego majątku), przedsiębiorstwo windykacyjne straci możliwość przygotowania propozycji ugody, która dostosowana byłaby do możliwości finansowych osoby zobowiązanej, co przełoży się na ograniczenie możliwości polubownego uregulowania zobowiązania przez osobę zobowiązaną (art. 31 pkt 4 Projektu ustawy).  W zakresie art. 31 pkt 6 Projektu ustawy, a więc kwestii zakazu wywierania „nacisku na osobę zobowiązaną, aby pozyskała środki na spłatę zadłużenia poprzez sprzedaż nieruchomości”, wskazujemy, że zapis taki powoduje zagrożenie, że podejmowanie prób doprowadzenia do polubownej sprzedaży obciążonych hipotecznie nieruchomości okaże się w praktyce niemożliwe. Zapis ten będzie więc skrajnie niekorzystny dla osób zobowiązanych. Przepis art. 31 pkt 7 lit. a Projektu ustawy, stanowiący, iż w toku czynności windykacyjnych niedopuszczalne jest m.in. używanie dokumentów, które wywołują poczucie strachu, należy uznać za skrajnie nieprecyzyjny, bowiem jest to kryterium wyłącznie subiektywne. Następnym krytycznie ocenianym zapisem jest art. 31 pkt 9 Projektu ustawy, który statuuje zakaz kontaktu windykatora z rodziną, innymi osobami bliskimi, sąsiadami, pracodawcami, pracownikami, współpracownikami lub sąsiadami osoby zobowiązanej. Dozwolony powinien być kontakt windykatora z osobami wymienionymi w dyspozycji przepisu, jeżeli takie osoby uprzednio same zgłosiły chęć kontaktu z windykatorem i oświadczyły, że robią to za wiedzą i zgodą zobowiązanego, w szczególności w celu dokonania spłaty za zobowiązanego.  V. Tajemnica zawodowa (art. 34 Projektu ustawy)  Po analizie art. 34 Projektu ustawy można uznać, że została objęta regulacją tajemnica zawodowa związana z wykonywaniem działalności przez przedsiębiorstwo windykacyjne. Może to wywoływać szereg problemów w bieżącej działalności przedsiębiorców, którzy na co dzień współpracują z podmiotami zewnętrznymi. Regulacja opisana w art. 34 pkt 2 lit. a- c) Projektu ustawy jest nadmiarowa, ponownie należy podkreślić, że projektodawca pominął istniejące w obrocie prawnym regulacje ustawowe – w tym wypadku ustawę z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U.2022.1233 t.j. z dnia 2022.06.09). Zdaniem opiniującego brak jest argumentów przemawiających za formułowaniem w stosunku do przedsiębiorstw windykacyjnych dodatkowych wymagań czy zakazów, które mają stanowić czyny nieuczciwej konkurencji. Postulujemy wykreślenie art. 34 Projektu ustawy w całości. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 36-51 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | 7. Nadzór nad przedsiębiorstwami windykacyjnymi i windykatorami (art. 36 – 51 Projektu ustawy)  Uregulowania w Projekcie ustawy, które są związane z nadzorem nad przedsiębiorstwami windykacyjnymi i windykatorami należy uznać za nadmiarowe, ponieważ zgodnie z art. 36 nadzór pełniłyby aż trzy podmioty: wojewoda (w odniesieniu do windykatorów), KNF oraz minister właściwy do spraw gospodarki.  Nie jest jasny podział zakresu nadzoru realizowany przez ministra i KNF, co w praktyce może prowadzić do zaistnienia sporu kompetencyjnego. Zdaniem ZPF – zakres nadzoru każdego z organów wymaga doprecyzowania, konieczne jest kategoryczne wytyczenie granic, w ramach których działają organy nadzoru.  Odnosząc się do kwestii nadzoru sprawowanego przez KNF należy pamiętać, że część podmiotów będzie spełniać ustawowe przesłanki do zakwalifikowania ich jako przedsiębiorstwa windykacyjne w brzmieniu projektowanej ustawy i jednocześnie posiada już zezwolenia na zarządzanie wierzytelnościami sekurytyzowanymi. W związku z powyższym nasuwa się wniosek, że opisane podmioty byłyby nadzorowane przez KNF w oparciu o dwie podstawy prawne, co należy uznać za zbędne i nieuzasadnione. W tym miejscu należy ponownie podkreślić, że projektodawca pominął  kwestię konieczności uzyskiwania przez podmioty zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej w sytuacji, gdy posiadają już zezwolenie na zarządzanie wierzytelnościami sekurytyzowanymi, wydawane na podstawie art. 192 UFI.  Ponadto Projekt ustawy w sposób niezrozumiały wskazuje na zakres nadzoru przedsiębiorstwa windykacyjnego z perspektywy uznania go za instytucję obowiązaną w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowania terroryzmu (dalej: ustawa o AML), a z drugiej nie wskazuje w jakim zakresie przedsiębiorstwo windykacyjne miałoby się stać ową „instytucją obowiązaną”. Wskazujemy zdecydowanie, że działalność związana z windykacją charakteryzuje się minimalnym ryzykiem prania pieniędzy, a jeśli przedsiębiorstwo windykacyjne miałoby stosować środki bezpieczeństwa finansowego (w rozumieniu ustawy o AML), to wiązać się to będzie ze zdecydowaną większą interakcją z osobą zobowiązaną, w tym w szczególności  koniecznością pozyskania rachunku bankowego zobowiązanego, co – jak się wydaje –  projektodawca w Projekcie ustawy stara się ograniczyć. Dodatkowo przeciwko uznaniu przedsiębiorstwa windykacyjnego za instytucję obowiązaną świadczą następujące argumenty:  a) brak uwzględnienia w Krajowej Ocenie Ryzyka takiej działalności jako takiej, z którą wiąże się ryzyko prania pieniędzy,  b) europejska ocena ryzyka również nie wskazuje na taką działalność jako ryzykowną,  c) procesy windykacji są 1) sądowo - egzekucyjne, gdzie wpłaty przedsiębiorstwo windykacyjne otrzymuje od komornika sądowego, na podstawie wyroku sądu za pośrednictwem rachunku bankowego albo 2) polubowne - ugody,  d) rozkładanie na raty zobowiązania jest zawsze inicjatywą przedsiębiorstwa windykacyjnego, więc nie ma na celu obejścia przepisów ustawy AML,  e) ocena osoby zobowiązanej pod kątem ryzyka prania pieniędzy jest już wcześniej wykonana przez wierzyciela pierwotnego, więc można przyjąć założenie, że wszelkie potencjalne ryzyka zostały już ocenione i skoro podmiot udzielił kredytu/pożyczki to przyjął, że to ryzyko jest standardowe i nie ma okoliczności wskazujących na ryzyko prania pieniędzy.  Art. 39 ust. 2 Projektu ustawy przewiduje uprawnienie organu nadzoru do kontroli gospodarki finansowej przedsiębiorstwa windykacyjnego, co należy uznać za daleko idącą ingerencję w sytuację podmiotu z sektora prywatnego.  Kolejno wskazać należy, że art. 39 Projektu ustawy nie przewiduje w ust. 4 i 5 uprawnienia podmiotu kontrolowanego do zgłoszenia umotywowanych zastrzeżeń do protokołu kontroli, dlatego też wnosimy o dodanie takiego uprawnienia do ww. przepisu na wzór art. 48 ust. 2 Projektu ustawy. Wezwanie do usunięcia nieprawidłowości powinno mieć na względzie charakter stwierdzonej nieprawidłowości, który ma ogromne znaczenie w kontekście terminu jej usunięcia, stąd postulat o jego wydłużenie, w szczególności z uwagi na brzmienie art. 41 ust. 2 Projektu ustawy.  Art. 45 ust. 2 Projektu ustawy nadaje decyzjom organu nadzoru rygor natychmiastowej wykonalności, co w odniesieniu do decyzji, które nakładają na kontrolowanego karę pieniężną, stanowić będzie nieadekwatną i nieuzasadnioną reakcję na stwierdzone naruszenia. Należy dojść do przekonania, że ust. 2 przywołanego artykułu powinien zostać usunięty. Kary, które zostały przewidziane w opisywanym rozdziale projektu, są bardzo dotkliwe i nieadekwatne do przypisanych im naruszeń, przykładowo – kara pieniężna określona w art. 49 ust. 1 Projektu ustawy do wysokości 2 000 000 zł to kara zdecydowanie zbyt wysoka z punktu widzenia rozmiaru działalności przedsiębiorstw windykacyjnych. Konieczne jest obniżenie wysokości kar – zarówno dolnej, jak i górnej ich granicy. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Art. 52-56 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | 8. Przepisy karne (art. 52 – 56 Projektu ustawy)  Nie powielając argumentacji przytoczonej w niniejszym Stanowisku, wskazujemy, że istnieje konieczność karania czynów, które naruszają dobra osobiste pokrzywdzonych oraz interes publiczny.  Karalność zachowań patologicznych odnosi również inny skutek - ma wpływ na poprawę wizerunku podmiotów, których działalność polega na odzyskiwaniu należności w sposób etyczny, zgodny z prawem i zasadami branżowymi. Jednak katalog czynów niedozwolonych przedstawiony w projekcie pozwala na wysnucie wniosku, że są one zbyt daleko idące i ingerują w sferę stosunków cywilnoprawnych oraz penalizują błędy pracownika przedsiębiorstwa windykacyjnego. Za przykład takiego zapisu można uznać art. 52 ust. 2 Projektu ustawy, w którym windykator odpowiadałby za wprowadzenie w błąd (nawet nieumyślne) co do wysokości windykowanych należności. Przedsiębiorcy z sektora odzyskiwania należności działają w oparciu o systemy informatyczne, które również dokonują wyliczeń sald zadłużeń, dlatego stanowczo należy skrytykować propozycję wprowadzenia karalności opisanych czynów. Zdaniem opiniującego obowiązujące przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U.2022.1138 t.j. z dnia 2022.05.30 – dalej KK) znajdujące się w rozdziale XXXVI „Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu i interesom majątkowym w obrocie cywilnoprawnym” oraz art. 190a § 1 KK i art. 191 § 2 KK są zupełnie wystarczające, dlatego też postulujemy usunięcie art. 52 – 56 Projektu ustawy. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 60 i art. 61 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | 9. Przepisy przejściowe i dostosowujące oraz końcowe (art. 60 i 61 Projektu ustawy)  Projektodawca powinien uwzględnić, że podmioty funkcjonujące na rynku powinny mieć możliwość dostosowania się do wprowadzanych ustawą zmian. Proponowany w art. 60 Projektu ustawy okres 12 miesięcy należy uznać za zdecydowanie za krótki, aby dostosować formę prawną, systemy wewnętrzne, uzyskać wymagane zezwolenia, nie zapominając o konieczności spełnienia wymagań przez pracowników, którzy mieliby wystąpić o licencję windykatora. Tak skonstruowane przepisy doprowadzą do poważnych problemów w branży, zawieszenia działalności i zwolnień grupowych, które mogą stanowić uzasadnienie dla roszczeń przedsiębiorstw windykacyjnych w stosunku do Skarbu Państwa. Przy założeniu wymagań nałożonych na przedsiębiorców windykacyjnych oraz windykatorów postulujemy, by okres vacatio legis wynosił co najmniej 36 miesięcy. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 58 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | 10. Skrócenie okresu przedawnienia roszczeń przeciwko konsumentowi wynikających z  umowy o kredyt konsumencki (art. 58 Projektu ustawy)  W związku z faktem wykazania przez wierzyciela zasadności dochodzonego roszczenia w toku prowadzonego postępowania, które zakończyło się wydaniem orzeczenia bądź zawarciem ugody, okres przedawnienia powinien być odpowiednio długi i wynosić 6 lat, zgodnie z brzmieniem art. 125 KC. Wprowadzenie skróconego, 3-letniego okresu przedawnienia roszczenia, przeciwko konsumentowi, wynikającego z umowy o kredyt konsumencki, stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju, jak również stwierdzonego ugodą zawartą przed sądem albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd doprowadzi do dyskryminacji kredytodawców kredytu konsumenckiego i będzie godzić w podstawową zasadę równości wobec prawa określonej w art. 32 Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej. Jednocześnie należy przypomnieć, iż w 2018 r. okres przedawnienia z art. 125 KC został istotnie skrócony z 10 do 6 lat. Tym samym ratio legis dotyczące zmiany terminu przedawnienia zostało wyczerpane już w poprzedniej nowelizacji KC. Nie należy pomijać faktu, że osoby zobowiązane często nie czynią zadość prawnemu i moralnemu obowiązkowi zwrotu świadczenia na rzecz wierzyciela, co może mieć przełożenie na patologiczne zachowania dłużników: wyjazd za granicę, unikanie odbioru korespondencji, podejmowanie zatrudnienia bez podpisywania umów, by uniemożliwić zajęcie wynagrodzenia, a tym samym – uniknąć spełnienia należności. Świadomość krótkiego terminu przedawnienia wpłynie na pogorszenie moralności płatniczej. Należy podkreślić, że wejście w życie projektowanego przepisu może doprowadzić do sytuacji, w której dochodzenie wierzytelności w postępowaniu sądowym będzie trwało dłużej niż okres, w którym będzie można podejmować próby wyegzekwowania zasądzonej wierzytelności na drodze przymusu komorniczego. Wymusza to na wierzycielach częstsze kierowanie spraw do ponownej egzekucji w przypadku jej wcześniejszej bezskuteczności. Podnosi to zarówno koszty obciążające dłużnika, jak i skraca czas pomiędzy prowadzoną w stosunku do dłużnika egzekucją, który daje dłużnikom możliwości uporządkowania swoich finansów. Zarówno skrócenie okresu przedawnienia roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu, jak i wprowadzenie instytucji sprzeciwu oraz penalizowanego karnie zakazu windykowania zobowiązań naturalnych stanowią przejaw jaskrawego dyskryminowania wierzycieli w stosunku do osób zobowiązanych. ZPF postuluje pozostawienie dotychczasowego 6-letniego terminu przedawnienia. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 59 | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | 11. Zmiany w ustawie z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych - Dz.U. z 2021 r. poz. 2057 oraz z 2022 poz. 1855 – dalej: ustawa o BIG (art. 59 Projektu ustawy)  Projektodawca zdaje się pomijać literalne brzmienie art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy o BIG, który stanowi, że przedmiotem udostępniania są „informacje gospodarcze dotyczące wiarygodności płatniczej”. Ustawa zatem nie ma na celu szykanowania dłużników, w jej kręgu zastosowania nie jest także sam dłużnik. Przeciwnie - ustawa o BIG stworzona została dla przedsiębiorców, ma takim podmiotom służyć w celu możliwości legalnej oceny wiarygodności swojego kontrahenta, w tym przypadku konsumenta. Wpis w odpowiednim rejestrze stanowi stosowne ostrzeżenie o sytuacji finansowej oraz zdolności regulowania zobowiązań przez konsumenta i umożliwia odmowę przyznania mu finansowania w oparciu o umowę kredytu konsumenckiego. Powyższy wpis zatem w istocie chroni konsumenta przez nadmiernym zadłużeniem (tzw. spiralą zadłużenia).  Zmianę dotycząca zwiększenia kwoty zobowiązań dłużnika będącego konsumentem z 200 zł do 500 zł i wydłużenia okresu ich wymagalności z 30 do 60 dni, by móc przekazać do biura informację gospodarczą, należy ocenić zdecydowanie negatywnie. Nierzetelni dłużnicy z pewnością podejmą próbę zadłużania się u wielu wierzycieli wiedząc, że informacje o ich wymagalnych zobowiązaniach pojawią się z tak dużym opóźnieniem. Ponadto proponowana zmiana stoi w sprzeczności ze zmianą wprowadzoną do ustawy o BIG w ramach tzw. pakietu wierzycielskiego z 2017r., w którym głównym argumentem za wprowadzeniem możliwości przekazywania informacji gospodarczych po 30 dniach zaległości było zapobieganie zatorom płatniczym, zapobieganie wpadaniu w spiralę zadłużenia przez konsumentów oraz stworzenie systemu szybkiego ostrzegania i reagowania zapobiegającego generowaniu kolejnych nieściągalnych należności. Nie należy zapominać również o warunku ustawowym przekazania informacji gospodarczej do biura związanym z miesięcznym terminem, który musi upłynąć od wysłania wezwania do zapłaty. W przypadku wdrożenia proponowanej zmiany wierzyciele dokonujący weryfikacji w biurach informacji gospodarczej nie będą mieli informacji na temat zadłużenia dłużnika niższego niż 500 zł, co będzie stanowiło niepełny obraz sytuacji, bowiem często pierwszą oznaką problemów z regulowaniem zobowiązań przez konsumenta jest opóźnienie w płatnościach rachunków telefonicznych, czy też opłat za czynsz, gaz, elektryczność, które wynoszą zazwyczaj mniej niż 500 zł. Tym samym BIG utracą swoją funkcję systemu wczesnego ostrzegania przed nierzetelnymi kontrahentami. Zmiana ta może ponadto spowodować całkowite zaprzestanie raportowania zaległości przez niektóre sektory i branże, niezwykle istotne z punktu widzenia skuteczności całego systemu ostrzegania o zobowiązaniach za pośrednictwem BIG, jak np. telekomunikacyjna, czy ubezpieczeniowa, gdzie saldo pojedynczego zobowiązania (niezapłaconego rachunku za telefon lub internet, składki za ubezpieczenie OC itp.) przeważnie jest poniżej progu 500 zł. Będzie to skutkować tym, że wierzyciele Ci, zamiast raportować te zaległości do BIG, będą szukali innych rozwiązań, np. sprzedaż wierzytelności.  Podkreślić należy, że w odniesieniu do zobowiązań o niewielkiej wysokości wszczęcie postępowania sądowego, jak również podejmowanie działań windykacyjnych o charakterze polubownym, bywa nieefektywne finansowo z punktu widzenia wierzyciela. Nie zmienia to faktu, że taki wierzyciel powinien mieć możliwość ostrzeżenia innych przedsiębiorców, za pośrednictwem wpisu dłużnika do BIG, przed ryzykiem związanym ze współpracą z nierzetelnym klientem. Na marginesie należy wskazać, że w Projekcie, który co do zasady reguluje dochodzenie zobowiązań konsumentów, wprowadza się również zmianę odnoszącą się do możliwości umieszczania w bazach biur informacji gospodarczej zobowiązań przedsiębiorców. Projektowaną zmianę należy również ocenić negatywnie, ponieważ podwyższenie progu zobowiązania w przypadku przedsiębiorców  – podmiotów profesjonalnych w obrocie, do których stosuje się podwyższoną miarę staranności, będzie powodować jeszcze większe zatory płatnicze na rynku. Podwyższenie kwoty zobowiązania, które podlegałoby ujawnieniu jako informacja gospodarcza z 500 zł na 1000 zł nie znajduje żadnego uzasadnienia, a może jedynie doprowadzić do zaciągania przez przedsiębiorców masowo niskokwotowych zobowiązań, a w następstwie do problemów z ich uregulowaniem. Wprowadzenie projektowanych zmian oznaczałoby swoistą abolicję dla dłużników ze względu na pozbawienie wierzyciela jakiejkolwiek prawnej możliwości zdyscyplinowania nierzetelnej osoby zobowiązanej – od skrócenia okresu przedawnienia, a co za tym idzie – znaczącego skrócenia terminu do przekazania do biura informacji gospodarczej takiego zobowiązania do zakazu prowadzenia windykacji polubownej w odniesieniu do wierzytelności przedawnionej. Przyjęcie opisanych rozwiązań będzie negatywnie oddziaływać na społeczną moralność finansową poprzez sankcjonowanie zachowań sprzecznych z zasadami współżycia społecznego, tj. zaciągania zobowiązań bez poczucia obowiązku ich wykonania, co będzie szczególnie niebezpieczne w aktualnej pogarszającej się sytuacji gospodarczej.  Należy również podkreślić, że proponowane zmiany mogą kolidować z obowiązkami, które mają być nałożone na instytucje pożyczkowe w zakresie sprawdzania konsumentów w BIG przed zawarciem umowy o kredyt oraz raportowania do BIG zaległości wynikających z umowy o kredyt, określonymi w niedawno uchwalonej przez sejm tzw. ustawie antylichwiarskiej. Nade wszystko jednak ZPF opowiada się za pozostawieniem dotychczasowego modelu badania zdolności płatniczej dłużnika w oparciu o przekazywane dane kontrahenta (konsumenta bądź przedsiębiorcy) do biur informacji gospodarczych zgodnie z aktualnym brzmieniem ustawy o BIG, dlatego też postulujemy o wykreślenie art. 59 Projektu ustawy w całości. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Uwaga ogólna | Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce | Podsumowując powyższe uwagi o charakterze systemowym, prawnym, organizacyjnym i interpretacyjnym, postulujemy zaniechanie procedowania Projektu ustawy na aktualnym etapie i przeniesienia ciężaru regulacji rynku windykacyjnego na prawidłową implementację Dyrektywy NPL – fundamentalnego aktu prawnego tworzącego zunifikowany rynek windykacyjny w całej UE. W przypadku podjęcia decyzji o dalszym procedowaniu Projektu ustawy prosimy o zorganizowanie konferencji uzgodnieniowej dla celu merytorycznej dyskusji nad zapisami projektu i doprowadzenia go do stanu, który uwzględnia dorobek orzecznictwa sądów polskich, wypowiedzi doktryny prawniczej, a nadto istniejące w systemie prawnym akty prawne dotykającej materii dochodzenia należności. | **Nie uwzględniono. Uwaga o charakterze ogólnym.** |
|  | Uwagi ogólne | ULTIMO S.A. | Inicjatywa Ministerstwa Sprawiedliwości, mająca na celu uregulowania dotyczące funkcjonowania przedsiębiorstw windykacyjnych i działalności windykatorów, w opinii Spółki nie przystaje do obecnej rzeczywistości gospodarczej oraz sposobu prowadzenia działalności związanej z dochodzeniem wierzytelności na drodze polubownej. Regulacja w żadnym stopniu nie uwzględnia digitalizacji, jaka zaszła w procesach biznesowych (wykorzystywanie botów, kanałów cyfrowych itp.). Pracownicy Spółki mają dostęp do szeregu szkoleń o tematyce prawnej oraz związanych z zasadami przetwarzania danych osobowych ale także traktujących o etycznych zasadach prowadzania działań windykacyjnych. Z uzasadnienia Projektu wyłania się obraz branży analogowej, opartej w głównej mierze na windykacji terenowej, nie posiadającej żadnych regulacji prawnych ani branżowych, co jest oczywiście błędnym założeniem. Taki obraz branży po stronie Projektodawcy powoduje, że Projekt zawiera rozwiązania niedające się pogodzić z rzeczywistością. Jak bowiem zadbać o podpisanie protokołu z czynności windykacyjnej, jaką jest rozmowa telefoniczna przeprowadzona przez bota? Kto miałby go sporządzić?  Spółka ze zdziwieniem przyjęła także brak rzeczywistej i faktycznej oceny skutków regulacji zarówno w kontekście rynku finansowego, jak i w zakresie wpływu regulacji na osoby zadłużone i prawa wierzycieli do skutecznego odzyskania swoich należności.  Projektodawca ponadto, jak się wydaje, zupełnie pominął istniejące już regulacje prawne oraz trwające prace legislacyjne - zarówno na poziomie Unii Europejskiej, jak i na poziomie krajowym. Nie można zapominać także o samoregulacji branży windykacyjnej zrzeszonej w Związku Przedsiębiorstw Finansowych w postaci Zasad Dobrych praktyk.  Same zapisy Projektu są w wielu miejscach nieprecyzyjne i niespójne - zarówno wewnętrznie jak i w świetle już istniejących przepisów prawa. Taki sposób przygotowania Projektu, gdzie dozwolone przez ustawę działanie może być jednocześnie uznane przez ten sam akt prawny za przestępstwo w związku z określeniem znamion przestępstwa w mocno nieprecyzyjny sposób nie powinien mieć miejsca. Nadto, Projektodawca nie uważa za konieczne wzięcia w obronę praw pracowników branży windykacyjnej, którzy niejednokrotnie są adresatami gróźb czy obelg ze strony dłużników.  Zakres uwag, wątpliwości oraz zastrzeżeń jakie zostają zgłoszone do przedmiotowego Projektu przemawiają zdaniem Spółki za zaprzestaniem dalszego procedowania Projektu lub co najmniej za zorganizowaniem przez Ministerstwo Sprawiedliwości konferencji uzgodnieniowej, o której mowa w § 44 ust. 1 Regulaminu Pracy Rady Ministrów.  (i) Dyrektywa NPL.  Projekt przygotowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości dotyczy w zasadniczej części materii uregulowanej już w Dyrektywie 2021/2167 z dnia 24 listopada 2021 r. w sprawie podmiotów obsługujących kredyty i nabywców kredytów oraz w sprawie zmiany dyrektyw 2008/48/WE i 2014/17/UE (tzw. Dyrektywa NPL). Dyrektywa ta ma na celu ustanowienie jednolitych ram dla prowadzenia „działalności windykacyjnej”. Takie podejście ma służyć zwiększeniu stabilności systemów bankowych i finansowych w całej Unii Europejskiej. Wspólne ramy prowadzenia tego typu działalności sprzyjać bowiem będą efektywnemu zarządzaniu ryzykiem finansowym przez kredytodawców (banki, podmioty pożyczkowe itp.), które będą mogły na podobnych warunkach zbywać niespłacane pożyczki i kredyty. Immamentnym celem tej regulacji jest także zapewnienie wysokiego poziomu bezpieczeństwa dla kredytobiorców będących konsumentami w całej Unii. Implementacja przepisów Dyrektywy NPL oraz ich wdrożenie w porządkach krajowych państw członkowskich Unii ma nastąpić do 29 grudnia 2023 r. Prace nad ustawą implementującą prowadzone są obecnie przez Ministerstwo Finansów wobec czego zasadne jest połączenie prac nad Projektem i ustawą implementującą przedmiotową dyrektywę.  (ii) Notyfikacja i konsultacje.  Zdaniem Spółki projekt Ministerstwa Sprawiedliwości kwalifikuje się do notyfikacji Komisji Europejskiej na podstawie art. 114 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, jako regulacja dotyczącą harmonizacji prawa europejskiego, odbiegająca od regulacji przyjętych w Unii.  Ponadto, w związku z faktem, iż Dyrektywa NPL dotyczy szeroko rozumianego rynku finansowego, zasadnym wydaje się także odbycie konsultacji z Europejskim Bankiem Centralnym, na podstawie artykułu 127 ust. 4 TFUE oraz decyzji Rady z 29 czerwca 1998 r. w sprawie konsultacji Europejskiego Banku Centralnego (EBC) udzielanych władzom krajowym w sprawie projektów przepisów prawnych (98/415/WE).  (iii) Inicjatywa ustawodawcza.  Prace nad implementacją Dyrektywy NPL prowadzi Ministerstwo Finansów, zatem inicjatywa Ministerstwa Sprawiedliwości wydaje się obecnie konkurencyjna w stosunku do prac prowadzonych przez Ministerstwo Finansów. Zdaniem Spółki dalsze prace w zakresie implementacji Dyrektywy NPL, obejmujące projekt Ministerstwa Sprawiedliwości, winny być prowadzone i koordynowane przez Ministerstwo Finansów.  (iv) Istniejące regulacje.  Projekt Ministerstwa Sprawiedliwości pomija także zupełnie regulacje już istniejące. Spółka wskazuje, iż na podstawie ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnym ( Dz.U.2022.1523 t.j.) podmioty chcące zarządzać sekurytyzowanymi wierzytelnościami funduszy sekurytyzacyjnych muszą mieć zezwolenie Komisji Nadzoru Finansowego oraz podlegają nadzorowi KNF. Inicjatywa Ministerstwa Sprawiedliwości zupełnie pomija ten aspekt, pomimo iż znaczna część uczestników rynku posiada takie zezwolenie, zaś fundusze sekurytyzacyjne są niemal wyłącznym nabywcą wierzytelności bankowych, stanowiących dominującą część rynku wierzytelności. Aby otrzymać takie zezwolenie należy spełniać szereg wymagań organizacyjnych. Urząd Komisji Nadzoru Finansowego prowadzi już teraz listę podmiotów, które posiadają stosowne zezwolenie na zarządzanie sekurytyzowanymi wierzytelnościami.  (v) Samoregulacja branży.  Ministerstwo Sprawiedliwości w pracach nad projektem ustawy, jak się wydaje, zupełnie pominęło także istniejącą samoregulację branży windykacyjnej. Znakomita część branży jest członkiem Związku Przedsiębiorstw Finansowych. Efektem jego działalności są obowiązujące od wielu lat Zasady Dobry Praktyk, które regulują m.in. sposób i zakres działań przedsiębiorstw windykacyjnych. Podmioty skupione w ZPF są zobowiązane do ich stosowania. Samoregulacja ma także wymiar formalny. Członek ZPF który mimo deklaracji, iż stosuje ZDP nie przestrzega ich może zostać pociągnięty do odpowiedzialności na podstawie ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym - vide art. 5 ust. 2 pkt 4. (Dz.U.2017.2070 t.j.).  (vi) Negatywne skutki projektu.  Ultimo S.A. stoi na stanowisku, że wprowadzenie projektowanych regulacji spowoduje ograniczenie możliwości prowadzenia windykacji polubownej oraz wzrost jej kosztów. Spowoduje to najpewniej spadek zainteresowania wierzycieli możliwością polubownego rozwiązania sprawy. To natomiast przełoży się na lawinowy wzrost ilości spraw kierowanych do sądów, a następnie do komorników. Efektem będzie zwiększenie obciążenia wymiaru sprawiedliwości i komorników, co wydłuży - już i tak długotrwały, proces odzyskiwania należności. Wartym podkreślenia jest także fakt, że postępowanie sadowe jest znacznie droższe dla osoby zobowiązanej, aniżeli windykacja polubowna. Spółka oraz znakomita większość branży windykacyjnej nie pobiera żadnych opłat z tytułu prowadzania działań polubownych. Natomiast w postepowaniu sądowym pojawiają się koszty procesu, zastępstwa procesowego itp. Należy pamiętać, że ostatecznie wszystkie te koszty obciążają dłużnika.  Działania ustawodawcy powinny raczej wspierać możliwości prowadzania efektywnej windykacji polubownej i dobrowolnej spłaty zobowiązań niż utrudniać takie działania. Windykacja polubowna powinna być tańszą, szybszą i wygodniejszą dla wszystkich formą przywracania stabilności finansowej osób zobowiązanych. Korzyści byłyby wymierne zarówno dla samych osób zobowiązanych, firm windykacyjnych, wierzycieli czy ogólnie polskiej gospodarki ale także dla wymiaru sprawiedliwości który nie musiałby się zajmować bardzo często oczywistymi sprawami o zapłatę zobowiązań pieniężnych. Naturalnym jest, iż rozwojowi windykacji polubownej powinny towarzyszyć jasne gwarancje praw osób zobowiązanych jednak w zgodzie z zasadą, , że długi należy spłacać.  Projektodawca nie dostrzega, iż branża windykacyjna jest immamentną częścią rynku finansowego. Zapewnia ona z jednej strony dywersyfikację ryzyka w bankach, instytucjach finansowych, firmach telekomunikacyjnych itp., poprzez przejmowanie wierzytelności niepracujących. Z drugiej strony pomaga osobom zadłużonym odzyskać równowagę finansową dopasowując rozwiązania do możliwości finansowych tych osób. Wszystko to odbywa się bez konieczności kierowania spraw na drogę sądową czy też egzekucji komorniczej. Działania te są doceniane przez klientów Spółki, o czym świadczą listy i opinie otrzymywane przez Spółkę. Wszystkie te działania podejmowane są w sposób wyważony, z dbałością o prawa osób zadłużonych oraz o prawo wierzycieli do odzyskania swoich należności.  Wprowadzenie Projektu w obecnym stanie niesie ze sobą realną groźbę znaczącego ograniczenia działań polubownych. To spowoduje przekierowanie całego strumienia spraw polubownych na działania sądowe i egzekucyjne. Mowa tutaj o setkach tysięcy spraw rocznie. Takie zaś działania są droższe zarówno dla wierzyciela jak i osoby zadłużonej oraz zawsze trwają znaczniej dłużej. Wzrost kosztów odzyskania wierzytelności spowoduje, iż cena za wierzytelności. jaką płacą podmioty z branży windykacyjnej, zacznie spadać. Ewentualny skutek w postaci zmniejszenia podaży na rynku wierzytelności niepracujących pogorszy wskaźniki płynnościowe w bankach, czemu właśnie miała zapobiec dyrektywa NPL. Ostatecznym efektem tej sytuacji będą droższe kredyty. Takie działanie, w dobie zwiększającej się z miesiąca na miesiąc inflacji, spadającej zamożności społeczeństwa i znaczącego pogorszenia koniunktury gospodarczej, jest działaniem niepożądanym. W Projekcie pominięto zupełnie analizę skutków wyłączenia możliwości prowadzenia działań polubownych w stosunku do niektórych kategorii osób zadłużonych jak choćby osoby po 75 roku życia. Taka regulacja spowoduje wykluczenie lub co najmniej mocno ograniczy dostęp takich osób do usług nie tylko finansowych ale także telekomunikacyjnych itp.  2. Uwagi szczegółowe.  (I) Przepisy ogólne.  (a) Zakres podmiotowy.  Jak już Spółka wskazywała na wstępie swojego wystąpienia, zakres przedmiotowy Projektu dotyczy wprost materii będącej w obszarze regulowanym Dyrektywą NPL. Spółka stoi na stanowisku, że ustawa winna raczej określać wymogi dotyczące corporate governance firmy windykacyjnej (jak to czyni Dyrektywa NPL) aniżeli odgórnie określać jej formy oranizacyjno-prawne czy też wysokość kapitału zakładowego lub akcyjnego. Określenie kręgu podmiotów objętych Projektem winno być określone w zgodzie z zapisami Dyrektywy NPL tak by cała regulacja dotycząca branży windykacyjnej była spójna i nie tworzyła nadmiernych barier administracyjnych.  Zdaniem Spółki art. 3 jest dalece nieprecyzyjny. Z nieznanych przyczyn nie wyłącza spod zapisów ustawy chociażby podmiotów świadczących usługi prawne. Adwokaci, radcowie prawni, notariusze, doradcy restrukturyzacyjnie czy syndycy niejednokrotnie podejmują przed drogą sadową ale także w jej trakcie szereg działań polubownych.  Pomoc prawna obejmuje nie tylko reprezentowanie swojego mocodawcy w trakcie postępowania sądowego czy też egzekucyjnego, ale także działania przedsądowe jak kierowanie wezwań do zapłaty, prowadzenie polemiki z przeciwnikiem w zakresie sprawy zleconej przez mocodawców, negocjacji przedsądowych często także równoległych do trwających postępowań sądowych. Brak jasnego wyłączenia tych zawodów spod rozwiązań Projektu będzie kolidował z ustawami ustrojowymi tychże zawodów w zakresie choćby formy organizacyjnoprawnej w jakiej adwokaci i radcowie prawni mogą wykonywać swoje zawody.  (b) Podejmowanie czynności windykacyjnych – grupy chronione, wierzytelności przedawnione.  Istotnym z punktu widzenia proponowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości regulacji jest przepis art. 5 ust. 2 Projektu. Określa on kategorie osób, w stosunku do których brak jest możliwości prowadzenia czynności windykacyjnych. Takie działanie spowoduje wykluczenie tych osób z rynku finansowego (możliwość zaciągania pożyczek, kredytów) oraz może znacznie ograniczyć im dostęp do usług, np. telekomunikacyjnych. Regulacja Ministerstwa Sprawiedliwości, w tym zakresie daje pole do dyskryminowania osób niepełnosprawnych lub starszych. Brak możliwości prowadzenia działań polubownych w stosunku do tych osób spowoduje konieczność przekazania takich spraw na drogę postępowania sądowego, co może wywołać po ich stronie dodatkowy stres, ale także znaczny wzrost kosztów w przypadku przegranych procesów. Pogorszy to ich pozycję w stosunku do pozostałych dłużników.  Dodatkowo, zapis ten wprowadza dla przedsiębiorstw windykacyjnych, niewypowiedziany wprost, obowiązek gromadzenia informacji i dokumentów potwierdzających fakt wystąpienia okoliczności wyłączających możliwość prowadzenia czynności windykacyjnych. Należy pamiętać, że ani wierzyciele pierwotni ani wierzyciele wtórni nie dysponują tego typu danymi. Takie wyłączenie powodować zatem będzie konieczność ustalenia (pytanie w jaki sposób) czy takie okoliczności występują. Nadto, zasadność gromadzenia takich danych przez przedsiębiorstwo windykacyjne lub wierzycieli jest wątpliwe z punktu widzenia ochrony prywatności tych osób. Także w tym zakresie brak jest jakiejkolwiek analizy ze strony Projektodawcy.  Znaczącym wydaje się także zakaz prowadzenia działań polubownych zmierzających do spłaty wierzytelności przedawnionych. Taka regulacja, w połączeniu z zakazem dochodzenia wierzytelności przedawnionych na drodze sądowej, statuuje niewypowiedzianą wprost instytucję wygaśnięcia zobowiązań przedawnionych. Brak jakiejkolwiek możliwości uzyskania spłaty takiej należności jest też sprzeczny z nadrzędnym, jak się wydaje, obowiązkiem, nie tylko prawnym, ale także moralnym, w postaci konieczności spłaty swoich zobowiązań. Zdaniem Spółki jest to regulacja zbyt daleko idąca i nieuzasadniona.  (c) Utrata zezwolenia.  W odniesieniu do „Zasad prowadzenia działalności windykacyjnej” określonych w Rozdziale 2 Projektu największe zastrzeżenia Spółki dotyczą niejasnych przesłanek utraty zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej. Niespotykany w ustawodawstwie jest także rygoryzm w zakresie braku możliwości ponownego uzyskania zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej w przypadku skreślenia podmiotu z listy firm prowadzących działalność windykacyjną. Należy pamiętać, że obecna konstrukcja przepisu art. 9 ust. 1 lit. d) Projektu dotyczy nie tylko sytuacji, gdy podmiot świadczący usługi windykacyjne traci w sposób zawiniony zezwolenie, ale także, czego nie można wykluczyć, sytuacji gdy podmiot sam postanowił dokonać wykreślenia z listy podmiotów prowadzących działalność windykacyjną. Także w tym wypadku bowiem podmiot który zrezygnuje dobrowolnie z prowadzenia działalności windykacyjnej, nie mógłby ponownie jej prowadzić.  Ponadto, przesłanka cofnięcia zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej wskazana w art. 9 ust. 2 lit. c) jest mocno niedookreślona i jej wystąpienie uzależnione jest od swobodnego uznania organu wydającego zezwolenie na prowadzenie przedmiotowej działalności.  Niemalże w każdym zawodzie i branży reglamentowanej przez Państwo istnieje możliwość ponownego uzyskania czy to kwalifikacji zawodowych, czy też zdobycia pozwolenia do prowadzenia działalności gospodarczej po ich utracie. Bezwzględne zakazy, o ile występują, ograniczają się do spraw najpoważniejszych. Należy pamiętać, że firmy windykacyjne świadczą swoje usługi w oparciu o swój profesjonalizm i renomę. Tak samo jak w życiu codziennym tak samo i w tej branży kontrahenci wybierają podmioty godne zaufania i renomowane. W tym zakresie każdy racjonalnie prowadzący swoją działalność podmiot będzie dokładał najwyższej staranności by nie naruszać przepisów prawa oraz dobrych obyczajów. Tym samy tak restrykcyjne podejście w zakresie braku możliwości ponownego uzyskania pozwolenie na prowadzenie działalności windykacyjnej nie znajduje uzasadnienia.  Spółka wskazuje także, że Projektodawca nie dostrzega, iż branża windykacyjna to setki tysięcy postępowań polubownych rocznie prowadzących przez przedsiębiorstwa z branży windykacyjnej. Przy takiej ilości spraw błędy mogą wystąpić z przyczyn niezależnych od przedsiębiorstwa windykacyjnego i są one mitygowane w ramach zarządzania ryzykiem operacyjnym. W tym kontekście sposób konstrukcji przepisów Projektu powoduje, iż nawet jeden błąd może spowodować utratę zezwolenia na prowadzenia działalności gospodarczej. Rozwiązanie takie jest ewenementem, albowiem w żadnej innej branży takich rozwiązań nie ma. Nie słyszy się bowiem np. o odebraniu np. licencji bankowej w związku z jednostkowym naruszeniem przepisów prawa przez banki, które są instytucjami zaufania publicznego.  Spółka ocenia przedmiotową normę jednoznacznie negatywnie.  (II) Wymagania kwalifikacyjne windykatora oraz rejestr windykatorów.  (a) Nieposzlakowana opinia.  Spółka stoi na stanowisku, że część wymagań określonych w Rozdziale 3 Projektu „wymagania kwalifikacyjne windykatora” są nadmiarowe i wykraczają znacznie poza wymagania stawiane innym grupom zawodowym działającym w sferze dóbr osobistych innych osób (np. zawód detektywa). Wymóg posiadania nieposzlakowanej opinii, winien być weryfikowany za pomocą rejestrów państwowych w postaci choćby Krajowego Rejestr Karnego. Przewidziany w Projekcie wymóg przeprowadzenia wywiadu środowiskowego znacząco ingeruje w prywatność osoby chcącej wykonywać zawód windykatora. Jest to wymaganie idące dalej nawet niż w przypadku zawodów zaufania publicznego – notariusza, radcy prawnego, adwokata czy też innych zawodów regulowanych np. detektywa. Zdaniem Spółki jest to wymóg, który negatywnie wpłynie na zainteresowanie wykonywaniem tego zawodu przez kandydatów do pracy.  (b) Granica wieku i badania.  W żaden sposób nie jest uzasadniony wymóg ukończenia 24 lat dla potencjalnego windykatora. Wskazana granica wieku nie jest spotykana w polskim ustawodawstwie i nie wiadomo z czego wynika. Nadmiarowa jest także konieczność przeprowadzenia badań lekarskich i psychologicznych. Ustawa może nakładać na przedsiębiorstwo windykacyjne obowiązek zapewnienia należytego poziomu obsługi klientów-dłużników, natomiast sam dobór pracowników powinien pozostać w gestii przedsiębiorstwa zwłaszcza w kontekście odpowiedzialności pracodawcy za działania pracownika. Zdaniem Spółki takie rozwiązania nie przyniosą zwiększonej ochrony osobom zadłużonym lecz doprowadzą do odpływu pracowników z branży oraz zwiększą koszty pozyskania pracownika.  (c) Kurs specjalistyczny.  Spółka postuluje także o odstąpienie od obowiązku ukończenia specjalistycznego kursu zorganizowanego przez szkołę wyższą, obejmującego zagadnienia z podstaw prawa cywilnego, prawa karnego, postępowania cywilnego i postępowania karnego.  Jak już wcześniej podkreślano Spółka zgadza się z koniecznością posiadania przez pracowników niezbędnej wiedzy, która jest potrzebna do rzetelnego prowadzania każdej działalności gospodarczej czy świadczenia pracy. Niemniej podejście oparte na konieczności przejścia kursu zewnętrznego i to organizowanego przez szkołę wyższą, powoduje nadmierny formalizm oraz wzrost kosztów po stronie pracownika jak i pracodawcy. Nadto, takie szkolenie jest jednorazowe oraz ogólne, oderwane od procesów funkcjonujących w organizacji. Spółka proponuje aby obowiązek zapewniania niezbędnych szkoleń spoczywał raczej na przedsiębiorstwie windykacyjnym, które winno dbać o aktualność szkoleń i ich adekwatność do prowadzonej działalności. Projektodawca może ewentualnie określić zakres takich szkoleń, lecz z uwzględnieniem charakteru działalności przedsiębiorstwa windykacyjnego. W tym świetle niezrozumiały jest wymóg aby taki kurs obejmował podstawy prawa karnego i postępowania karnego skoro działalność windykacyjna dotyczy działań polubownych.  (d) Ponowne uzyskanie licencji.  Tak jak miało to miejsce w przypadku odmowy przyznania licencji firmie windykacyjnej tak i w tym przypadku Spółka stoi na stanowisku, że nie powinna być wyrażana zasada jednorazowej możliwości uzyskania licencji windykatora. 7  (e) Osobisty i nieosobisty kontakt z dłużnikiem.  Zdaniem Spółki konieczne jest zróżnicowanie wymagań dla osób kontaktujących się z osobami zadłużonymi osobiście, w miejscu jej zamieszkania, oraz wymagań dla osoby, która kontaktuje się z osobą zadłużoną pośrednio – telefonicznie, listownie itd.. Z tego względu, zdaniem Spółki, wyższe wymogi powinny być stawiane windykatorom, którzy podejmują taki osobisty kontakt, wchodzą w bezpośrednią interakcję z osobą zadłużoną. Takie osoby mogą być ewentualnie zobowiązane do uzyskania licencji windykatora. Natomiast wymóg posiadania licencji przez osoby prowadzące rozmowy windykacyjne czy komunikujące się poprzez kanały elektroniczne typu mail, chaty itd. lub podpisujące listy wydaje się nadmierny. W znakomitej większości rozmowy bowiem są nagrywane i przechowywane w systemach informatycznych podmiotów z branży.  (f) Licencja dla windykatora.  Spółka wskazuje, że nie znajduje żadnego uzasadnienia dla określenia jedynie 4 letniego okresu obowiązywania licencji dla windykatora. Trudno także znaleźć przykład tak restrykcyjnego podejścia ustawodawcy wśród innych zawodów regulowanych. Dodatkowo połączenie tego zapisu z koniecznością ponoszenia wysokich opłat za wydanie licencji w wysokości 50% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia stwarza poważne bariery wejścia do tego zawodu. Brak jest przy tym szczegółowego uzasadnienia po stronie projektodawcy dla takiego rozwiązania. Nawet ustawa o usługach detektywistycznych, z której czerpie Projekt, nie posiada aż tak drastycznych ograniczeń. Fakt ten w zestawieniu z zakresem ustawowych uprawnień detektywów określonych w art. 2 tej ustawy potęguje pytania o ratio legis takiego rozwiązania w Projekcie skoro gro czynności wskazanych w Projekcie jak i w ustawie o usługach detektywistycznych jest bardzo zbliżony, np. poszukiwanie mienia, uzyskiwanie informacji o wykonaniu zobowiązań majątkowych, zdolności płatniczych itp. Spółka postuluje wydłużenie okresu ważności licencji z jednoczesnym zmniejszeniem wymiaru opłaty za jej wydanie.  Zdaniem Spółki nieuzasadniony jest także obowiązek zawieszania licencji w przypadku powzięcia przez wojewodę informacji o wszczęciu przeciwko windykatorowi postępowania karnego o umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe do czasu wydania prawomocnego orzeczenia w sprawie. Regulacja taka jest sprzeczna chociażby z zasadą domniemania niewinności. Takie podejście wydaje się nazbyt restrykcyjne, chociażby w kontekście regulacji związanych z zawodami zaufania publicznego, pośrednika ubezpieczeniowego czy rzeczonego wcześniej detektywa gdzie ustawa ogranicza możliwość automatycznego zawieszenia licencji od możliwości popełnienia określonego typu przestępstw, a nie jakiegokolwiek, jak ma to miejsce w Projekcie. Ponadto w samej regulacji występuje niespójność, bowiem w art. 17 ust. 2 i ust. 3 nachodzą na siebie przesłanki obligatoryjnego i opcjonalnego zawieszenia licencji.  (g) Rejestr windykatorów.  Spółka negatywnie ocenia konieczność prowadzenia rejestru windykatorów. Każde przedsiębiorstwo, w imieniu którego prowadzona jest działalność windykacyjna, ponosi odpowiezialność za osoby, którymi się posługuje. Te osoby działają w oparciu o wyraźne upoważnienie przedsiębiorstwa i działania tych osób są rozliczalne. Nie ma potrzeby prowadzenia publicznego rejestru, bowiem każdy zainteresowany może zweryfikować bezpośrednio z przedsiębiorstwem, czy osoba działająca w jego imieniu jest przez to przedsiębiorstwo umocowana do działania. Niezależnie od powyższego, w razie prowadzenia takiego rejestru, Spółka stanowczo sprzeciwia się i negatywnie ocenia konieczność przekazywania do niego zdjęć osób wykonujących czynności windykacyjne. Takie wymaganie, w połączeniu z koniecznością zapewniania możliwości dostępu do danych w nim zawartych każdemu zainteresowanemu, bez zdefiniowania kto może być taką osobą, ingeruje w prawo do prywatności pracowników świadczących usługi windykacyjne. Potencjalna możliwość dostępu do wizerunku osób prowadzących działalność gospodarczą, czy też wykonujących dany zawód jest niespotykana w polskim ustawodawstwie, w szczególności nie dotyczy na przykład komorników. Spółka rozumie i wspiera chęć zapewnienia bezpieczeństwa i pewności osób zobowiązanych co do tego, że osoba podejmująca czynności windykacyjne jest do tego uprawniona. Jednakże wdrażane środki powinny zachowywać zasadę proporcjonalności i adekwatności. Windykacja - zarówno polubowna, jak i ta korzystająca ze wsparcia przymusu państwowego realizowana przez komorników sądowych, od zawsze budziła i będzie budzić negatywne emocje. Niejednokrotnie zdarza się, że osoby zobowiązane kierują w stosunku do pracowników obelżywe uwagi, groźby karalne, naruszają dobra osobiste takich pracowników. Już teraz jest to istotny problem, który stale narasta poprzez publikowanie różnego rodzaju komentarzy na forach internetowych godzących w dobre imię takich osób i wywołujących u nich poczucie zagrożenia. Umożliwienie dodatkowo udostępnienia wizerunku windykatorów, co jak wynika z celów ustawy wskazanych w uzasadnieniu, jest jednym ze sposobów zapewnia pewności osób zobowiązanych co do faktu umocowania danej osoby do prowadzenia czynności windykacyjnych, stanowi dodatkowe realne zagrożenie dla osób będących windykatorami. Projektodawca powinien brać pod uwagę wszystkie skutki planowanych rozwiązań - zarówno dla dłużników jak i podmiotów realizujących działania windykacyjne i ich pracowników. Jak wskazano powyżej, Spółka stoi na stanowisku, że prowadzenie rejestru w ogóle nie jest konieczne dla zapewnienia rozliczalności i przejrzystości działania przedsiębiorstwa windykacyjnego. W razie jednak, gdyby projektodawca uznał prowadzenie takiego rejestru za niezbędne, wystarczającym dla osiągnięcia celu ustawy byłoby stworzenie rejestru na wzór rejestru radców prawnych lub adwokatów, gdzie ujawniane są jedynie takie dane jak nr wpisu, imię nazwisko, oraz fakt czy zawód jest wykonywany lub nie. W połączeniu z obowiązkiem posiadania legitymacji windykatora, której wzór powinien określić projektodawca, dałoby to rozwiązanie wystarczające dla zapewnienia pewności obrotu gospodarczego uwzględniające prawa wszystkich uczestników działań windykacyjnych. Warto dodać, że nie jest ujawniany wizerunek komorników sądowych ani choćby policjantów czy strażaków, zaś podszywanie się pod te profesje jest niestety popularnym i negatywnym zjawiskiem, które występuje choćby w przypadku przestępstw wyłudzenia środków pieniężnych od osób starszych.  (III) Czynności windykacyjne i sposób ich prowadzenia.  (a) Uwagi ogólne.  Ultimo S.A. w tej części ponownie proponuje uregulowanie zasad i sposobu prowadzenia czynności windykacyjnych w oparciu o postanowienia Zasad Dobrych Praktyk Członków Związku Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce. Normy tam zawarte były wypracowywane przez szereg lat zarówno przez członków ZPF jak i były aktywnie konsultowane m.in. z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumenta a także Rzecznikami Praw konsumentów w Warszawie, a także Ministerstwem Sprawiedliwości. Jest to wyraz samoregulacji branży przynoszący wymierne efekty. Patrząc bowiem na treść uzasadnienia Projektu i przytoczone tam argumenty można mieć wrażenie, że negatywne sytuacje związane z działaniami windykacyjnymi miały swoje miejsce wiele lat wcześniej. Pojedyncze sprawy nagłaśniane przez media nie powinny zaburzyć obrazu zorganizowanej branży będącej częścią środowiska finansowego, która rozumie swoją odpowiedzialność w zakresie pomocy osobom zobowiązanym w powrocie do równowagi finansowej. Oczywistym jest, że negatywne i bulwersujące przykłady zachowań firm windykacyjnych najszybciej zyskują pogłos lecz nikt nie chce spojrzeć na setki tysięcy osób które dzięki firmą windykacyjnym krok po kroku rozwiązują swoje problemy finansowe. Działania takie nie byłyby możliwe, gdyby nie windykacja polubowna, która prowadzona odpowiedzialnie, pozwala ograniczyć koszty po stronie osoby zobowiązanej jak i wierzyciela. Pozwala także dobrać takie rozwiązania, które będą najlepiej pasowały do potrzeb i sytuacji poszczególnych osób zobowiązanych. W tym kontekście propozycje zawarte w Projekcie zdaniem Spółki zamiast wspierać windykację polubowną, powodują jej marginalizację oraz nadmierne sformalizowanie.  (b) Nota windykacyjna.  Kreowanie oddzielnego pisma/dokumentu mającego być podstawą prowadzenia czynności windykacyjnych w imieniu własnym lub wierzyciela należy uznać za nadmiarowe. Rodzi także pytania w jakiej formie taki wniosek miałby być złożony. Praktyką rynkową jest, iż wierzyciel przekazuje zbiorczo, w postaci stosownych wykazów i tabel, informacje niezbędne do prowadzenia działań windykacyjnych. Zawarte w nich są informacje zarówno o podstawie zobowiązania jego wymagalności oraz o tym czy wierzytelność według wierzyciela jest przedawniona czy nie. Wierzyciele udostępniają także co najmniej obrazy dokumentów potwierdzających istnienie wierzytelności i jej wymagalność. Zatem dla prowadzenia działań windykacyjnych powinno być konieczne przekazanie stosownych informacji a nie tworzenie odrębnego dokumentu, który stanowić będzie raczej dodatkową barierę w prowadzeniu działalności windykacyjnej niż ułatwienie. Warto zaznaczyć, że duża część rynku prowadzi obsługę wierzytelności w oparciu o umowy zlecenia uregulowane w ustawie o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi. Zatem w znacznej części ta materia jest już regulowana. Ponadto Spółka postuluje, aby wierzyciel nie posiadający w/w informacji nie mógł dokonać zbycia takich wierzytelności. Pamiętać bowiem należy, że branża windykacyjna działa na podstawie dokumentów i informacji przekazanych od zbywców wierzytelności. W czasach gdy obowiązek meldunkowy faktycznie nie istnieje, zaś wierzyciel poza postępowaniem sądowym ma ograniczoną możliwość ustalenia faktycznego miejsca przebywania osoby zobowiązanej ustanawianie wymogu doręczeni Noty windykacyjnej jako podstawy realizacji czynności windykacyjnych jest ponadprzeciętnym ograniczenie możliwości prowadzenia działań windykacyjnych. Zauważyć przy tym należy, że już obecnie zbywcy wierzytelności lub ich nabywcy informują osoby zobowiązane o fakcie przeniesienia wierzytelności takiej osoby. W związku z tym Spółka proponuje by zamienić obowiązek doręczenia noty windykacyjnej na obowiązek poinformowania przy pierwszej czynności windykacyjnej o okolicznościach wskazanych w art. 24 ust. 2 Projektu oraz przekazać te informacje na żądanie osoby zobowiązanej. Rozwiązanie takie pozwoliłoby prowadzić czynności windykacyjne np. w poszukiwaniu aktualnych danych teleadresowych lub podjęcia kontaktu telefonicznego bez konieczności faktycznego doręczenia noty księgowej. Jednocześnie gwarantowane byłyby prawa osoby zobowiązanej wobec faktu dokumentowania każdej czynności windykacyjnej. Nadto stosowne regulacje w tej materii zawarte są w Zasadach Dobrych Praktyk.  (c) Sprzeciw.  Ultimo S.A. jest przeciwne wprowadzeniu instytucji sprzeciwu powodującego automatyczne i nieodwołalne wyłączenie możliwości prowadzenia czynności windykacyjnych. W pierwszej kolejności należy wskazać, że naturalnym odruchem większości osób zobowiązanych jest niechęć do rozmowy o posiadanym zadłużeniu. Wiele osób unika rozmów telefoniczny preferując inne kanały kontaktu lub samoobsługę w ramach tzw. kontaktów zdalnych. Wprowadzenie zatem jednorodnej w swym założeniu instytucji sprzeciwu spowoduje, że przedsiębiorstwo windykacyjne nie będzie mogło prowadzić żadnych działań w stosunku do osoby zobowiązanej w związku z wierzytelnością co do której zgłoszono sprzeciw. Takie podejście jest krótkowzroczne i w ocenie spółki stworzy przekonanie po stronie społeczeństwa, że długów nie trzeba spłacać, bo wystarczy, że “złożę sprzeciw lub uniknę doręczenia komorniczego w postępowaniu sądowym”. Wprowadzenie postulowanego przez Ministerstwo Sprawiedliwości sprzeciwu w projektowanej formie de facto grozi likwidacją windykacji polubownej. Projektodawca powinien mieć świadomość, że wierzyciele kierują sprawy do sądu w przypadku, kiedy windykacja polubowna nie przynosi skutków lub jej koszt w stosunku do przewidywanych zysków jest zbyt duży. W takim wypadku wierzyciele tj. banki, telekomy, instytucje pożyczkowe, dostawcy mediów, fundusze sekurytyzacyjne nie będą zlecali prowadzenia windykacji polubownej tylko od razu będą kierować sprawy na drogę sądową. Efektem tego będą setki tysięcy nowych powództw rocznie jakie będą składane w sądach przez wierzycieli celem odzyskania swoich należności. Nie można pominąć w tym aspekcie także znacznych kosztów jakie ostatecznie przyjdzie zapłacić osobom obowiązanym w przypadku rozstrzygnięcia powództw na korzyść wierzyciela. Takie działanie spowoduje, iż usługi dla konsumenta zdrożeją, bowiem każdy usługodawca, w tym bank będzie musiał skalkulować wyższe ryzyko dochodzenia swoich należności. Zdaniem Spółki proponowana instytucja bezwarunkowego sprzeciwu pozostaje także w sprzeczności z kierunkami rozwoju rynku finansowego opisanego w Dyrektywie NPL. Nadrzędny imperatywem jest tam bowiem stworzenie warunków do rozwoju rynku windykacyjnego, a nie, jak to ma miejsce w przypadku opiniowanego Projektu, do jego ograniczania. Sprzeciw osoby obowiązanej powinien wnosić wartość dodaną w cały proces dochodzenia wierzytelności. Aby nie był pustym przerywnikiem w dochodzeniu przez wierzyciela swoich należności, osoba zobowiązana powinna przedstawić twierdzenia, kwestionujące zobowiązanie zarówno co do zasady jak i co do wysokości, wraz z dowodami na ich poparcie. Pozwoli to zarówno wierzycielom jak i działającym na ich rzecz przedsiębiorcom windykacyjnym zweryfikować merytorycznie swoje stanowisko. Rzecz jasna, osoba zobowiązana powinna mieć zawsze prawo do złożenia zastrzeżeń co do sposobu prowadzenia wobec niej czynności windykacyjnych. Niemniej zawsze takie wystąpienie powinno być umotywowane. Ultimo S.A. wskazuje, że dobrze działający proces rozpatrywania reklamacji pozwala osiągnąć cel jakim jest ochrona osób zobowiązanych oraz cel, jaki przyświeca projektodawcy przy wprowadzeniu instytucji sprzeciwu. Przedsiębiorstwa stosujące Zasady Dobry Praktyk w pierwszej korespondencji do osób zobowiązanych informują o możliwości złożenia skarg i reklamacji. Spółka posiada także odpowiednią zakładkę na stronie internetowej na której znajdują się także wzory pism ułatwiające złożenie reklamacji osobom zobowiązanym. Reklamacje można składać zarówno, pisemnie, jak i telefonicznie lub w formie elektronicznej. Z danych Spółki wynika, że jedynie , że jedynie średnio ok. 25% skarg i reklamacji jest uzasadnionych w części lub całości. Z czego znaczna większość dotyczy wysokości zadłużenia, nie zaś samego jego istnienia. Uzasadnione reklamacje dotyczące jakości działań windykacyjnych stanowią mniej niż 5 % wszystkich reklamacji. Mając na uwadze powyższe instytucja sprzeciwu winna zostać zmodyfikowana na wzór sprzeciwów składanych przez dłużników w przypadku ujawnieniu danych o zadłużeniu w rejestrach prowadzonych przez biura informacji kredytowej zgodnie z ustawą o udostępnianiu informacji gospodarczej i wymianie informacji gospodarczej. Tam złożenie sprzeciwu nie powoduje automatycznego wykreślenia informacji z rejestru zadłużonych. Wykreślenie następuje w uzasadnionych przypadkach dopiero po przeprowadzaniu postępowania reklamacyjnego.  (d) Dopuszczalne pory kontaktu.  Zaproponowane w Projekcie dni i godziny, w ramach których można podejmować kontakt telefoniczny z osobą zadłużoną jest w ocenie Spółki nazbyt restrykcyjny. Propozycja Ministerstwa zdaje się pomijać fakt, iż godziny pomiędzy 9 a 17 to czas największej aktywności zawodowej zdecydowanej części Polaków. Prowadzenie rozmów telefonicznych w prywatnych sprawach, zwłaszcza o zadłużeniu, może być niemożliwe ze względu na obowiązki pracownicze lub problematyczne ze względu na bark spokojnego miejsca do prowadzania takiej rozmowy. Należy przy tym pamiętać, że sam Projekt w art. 31 wskazuje, że niedopuszczalne jest m.in. prowadzenie działań windykacyjnych w sposób naruszający prawo do czynności zarobkowych osoby zobowiązanej. Nietrudno zatem sobie wyobrazić, że korzystanie przez przedsiębiorstwo windykacyjne ze swoich praw w myśl Projektu zostanie uznane za niedopuszczalne. Ultimo proponuje określenie dni i godzin, w których możliwy jest kontakt telefoniczny zgodnie z Zasadami Dobrych Praktyk tj. rozmowy telefoniczne są możliwe w dni robocze w godzinach od 7 do 21 a w pozostałe dni, z wyłączeniem jednakże dni ustawowo wolnych od pracy, w godzinach od 8 do 20, chyba że osoba zobowiązana wyraziła zgodę na kontakt w innym czasie. Podobne zasady powinny obowiązywać w przypadku windykacji terenowej. Zdaniem Spółki niewłaściwym kierunkiem jest także limitowanie ilości możliwych połączeń telefonicznych i powinno to być pozostawione uznaniu przedsiębiorstwa windykacyjnego, które stosując należyte standardy prowadzenia działań oraz postulowany fakt dokumentowania czynności windykacyjnych, nie powinno nadużywać swoich uprawnień do kontaktu z osobą zobowiązaną.  (e) Ogłaszanie o zamiarze sprzedaży wierzytelności wobec osoby zadłużonej.  Zastrzeżenia Spółki rodzą także postanowienia dalszych przepisów regulujących sposób prowadzenia czynności windykacyjnych określonych w art. 31 Projektu. W pierwszej kolejności należy wskazać, że jednym ze sposobów odzyskania przynajmniej części należności przez wierzycieli jest sprzedaż wierzytelności. W tym kontekście ust. 2 rzeczonego artykułu stawia pod znakiem zapytania możliwość publicznego ogłaszania zamiaru sprzedaży wierzytelności wobec osoby zadłużonej. Ogłoszenia takie są publikowane przez portale pełniące funkcję giełdy wierzytelności. Jednym zaś z etapów sprzedaży wierzytelności jest przeprowadzenie badania due diligence wierzytelności, które dotyczy także stanu zadłużenia i sytuacji majątkowej osoby zadłużonej. Rzecz jasna dostęp do tych danych jest limitowany i odbywa się po zawarciu stosownych umów o zachowaniu poufności, zaś dane i informacje dłużnika podawane są zgodnie z regułami określonymi przez RODO. Niemniej projektowany przepis stwarza zagrożenie uznania takiej praktyki za niedozwolona. Projektodawca wprowadza w Projekcie regulacje zabraniające firmie windykacyjnej zbierania informacji o stanie majątkowym osoby zobowiązanej. Zakazy te są o tyleż problematyczne, że aby móc odpowiednio dobrać rozwiązanie polubowne do konkretnej osoby zadłużonej koniecznym jest określenie jej stanu majątkowego. Znamienne jest to, że sytuacja każdej osoby zobowiązanej jest odmienna wobec czego nie powinno się stosować takich samych zasad do wszystkich. Istotą działań firm windykacyjnych jest takie dobieranie rozwiązań by godziły one interesy osób zobowiązanych jak i wierzycieli. Bez posiadania odpowiednich danych umożliwiających właściwą ocenę sytuacji działanie przedsiębiorstw windykacyjnych będzie mocno utrudnione. Problematyczne zdaniem Spółki jest także redakcja art. 31 ust. 6 Projektu stanowiący zakaz wywierania nacisku na osobę zobowiązaną by ta pozyskała środki na spłatę zadłużenia poprzez sprzedaż swojego majątku. Intencją przepisu zapewne jest ochrona osoby zadłużonej przed wyzyskanie jej przymusowego położenia. O ile z ideą należy się zgodzić to jej wykonanie pozostawia wiele do życzenia. Każda czynność windykacyjna czy to wezwanie do zapłaty czy to sms przypominający o terminie zapłaty raty kredytowej może zostać w świetle tego zapisu jako wywieranie nacisku na osobę zobowiązaną. Zatem wierzyciel wiedząc że osoba zobowiązana posiada np. dwie nieruchomości, drogi samochód czy jakieś papiery wartościowe nie będzie mógł oczekiwać ich sprzedaży celem spłaty zobowiązania. Przepis może być także wykorzystywany w sytuacji pierwotnie dobrowolnej sprzedaży nieruchomości do późniejszego podważania transakcji zbycia majątku powołując się na przymus przedsiębiorstwa windykacyjnego.  (f) Wymóg protokolarnego dokumentowania każdej czynności windykacyjnej.  Jak już kilkukrotnie było wskazywane, Spółka dostrzega realne zagrożenie i ograniczenie możliwości prowadzenia działalności gospodarczej w nadmiernym formalizmie. Przez ten właśnie pryzmat ocenia regulację z art. 32 Projektu, w zakresie wymogu dokumentowania protokołem każdej czynności windykacyjnej. O ile sporządzenie takiego protokołu ma uzasadnienie w przypadku windykacji terenowej, o tyle wymóg jego sporządzenia w przypadku wysłania smsa, czy przeprowadzenia rozmowy telefonicznej w tym przez programy komputerowe (boty) staje się niemożliwy do zrealizowania. Regulacja tak oznacza wymóg sporządzania osobnego dokumentu bez znaczenia przy tym czy w formie papierowej/dokumentowej czy elektronicznej, co generuje dodatkowe koszty bez jakichkolwiek korzyści dla osoby zadłużonej. Projektodawca sam jednak w dalszej części Projektu wprowadza obowiązek zapisywania treści rozmów, treści smsów, listów itp. zatem z samego protokołu niewiele będzie wynikało. Ultimo S.A. proponuje zatem aby ograniczyć obowiązek jego sporządzania jedynie w przypadku czynności bezpośrednich prowadzonych przez windykatora terenowego.  (g) Dane osobowe.  Przechodząc do przepisów regulujących prowadzenie akt windykacyjnych to najważniejszym postulatem Spółki jest dodanie jasnego zapisu wskazującego na możliwość prowadzenia takich akt i dokumentacji z nią związanych w formie elektronicznej w tym w postaci skanów dokumentacji. Spółka wnosi także o jasne wskazanie okresu przez jaki te dane mogą być przetwarzane oraz o wskazanie roli przedsiębiorstwa windykacyjnego w zakresie przetwarzania tych danych jako administrator lub podmiot przetwarzający.  (h) Nowa tajemnica zawodowa?  W zakresie postanowień art. 34 Spółka pragnie zauważyć iż w zakresie pkt. 1) Projekt zdaje się tworzyć kolejny rodzaj tajemnicy zawodowej nie wskazując jednak szerzej sytuacji kiedy taka tajemnica może być ujawniona. Jest to o tyle ważne, że brak wprowadzenia niezbędnych regulacji w tym zakresie może utrudnić realizację czynności technicznych, które przedsiębiorstwo windykacyjne wykonuje za pośrednictwem podwykonawców. Mowa tutaj choćby o wydruku korespondencji listownej, korzystania z oprogramowania w modelu np. SaaS, wszystkie rozwiązania oparte o chmurę obliczeniową publiczną. Odnosząc się zaś do pkt. 2 tegoż artykułu to Spółka uważa tą regulację za niecelową oraz nadmiarową. Brak jest zdaniem spółki argumentów przemawiających za formułowaniem w odniesieniu do przedsiębiorstw windykacyjnych dodatkowych wymagań/zakazów mających być czynami nieuczciwej konkurencji. W tym zakresie, zdaniem Spółki, swoją rolę spełnia ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Spółka nie jest w stanie zrozumieć jakie koszty ma na myśli projektodawca w lit. b) przedmiotowej regulacji. Wszak przedsiębiorstwo windykacyjne nie może naliczać żadnych opłat z tytułu czynności windykacyjnych wobec osoby zadłużonej. Zaskakujący jest także zakaz korzystania z usług pośredników pozyskujących klientów dla firm windykacyjnych. Brak jest przy tym jakiegokolwiek uzasadnienia ze Strony Projektodawcy dla wprowadzenia takich wymogów. W tym kontekście Spółka jest za wykreśleniem całej regulacji ujętej w art. 34 Projektu. Ultimo S.A. wskazuje także i obowiązek kreowany w art. 35 ust. 2 Projektu pokazuje dalekie niezrozumienie zasad prowadzenia działań polubownych przez branżę windykacyjną. Należy pamiętać, że największe przedsiębiorstwa z branży windykacyjnej prowadzą setki tysięcy spraw. Przekazanie wykazu ich wszystkich wiązałoby się z koniecznością powielenia dużej ilości danych z systemów informatycznych, na co potrzeba czasu i odpowiednich zasobów. Nadto należy zapewnić odpowiednie zabezpieczenia przed nieuprawnionym dostępem do tych danych. To także koszty i trudności po stronie organów żądających dostępu do takich danych. Nie wiadomo także czemu miałoby służyć przekazywanie takiej liczby danych o zobowiązaniach osób zadłużonych i ich danych osobowych skoro ewentualne postępowania dotyczyłyby indywidualnych skarg.  (IV) Nadzór nad przedsiębiorstwami windykacyjnymi i windykatorami.  Spółka chce wskazać, że dostrzega nadmiarowość regulacji w zakresie przepisów przyznających nadzór nad podmiotami windykacyjnymi Komisji Nadzoru Finansowego. Art. 46 Projektu wskazuje że Komisja sprawuje nadzór nad przedsiębiorstwami windykacyjnym w zakresie działalności finansowej. W art. 47 projektodawca zaś stwierdza, że Komisja jako organ nadzoru zakresie określonym ustawą z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym, zapewnienia prawidłowe funkcjonowanie przedsiębiorstw windykacyjnych, ich stabilności, bezpieczeństwa oraz przejrzystości w ich działalności, a także w celu zapewnienia ochrony interesów osób zobowiązanych. Właśnie w zakresie, w jakim Komisja Nadzoru Finansowego stwierdzi potencjalne naruszenia praw osób zobowiązanych, powstaje możliwość powstania sporu kompetencyjnego pomiędzy Komisją, a Ministrem właściwym do spraw gospodarki. Oba bowiem organy mają w swoich obowiązkach nadzorczych dbanie o prawa osób zobowiązanych. Taka sytuacja może prowadzić do nałożenia kary administracyjnej na przedsiębiorstwa windykacyjnego dwa razy za to samo naruszenie. Takie rozwiązanie tworzy zbieg odpowiedzialności administracyjnej w zakresie sankcji o charakterze represyjnym – kary pieniężne. Taki zbieg powinien być wyeliminowany odpowiednimi normami kolizyjnym, których Spółka nie odnajduje w Projekcie. Główną zasadą przemawiającą za takim rozwiązaniem jest zasada ne bis in idem. Zasad ta nie jest ograniczana bowiem wyłącznie do prawa karnego sensu stricte. Z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika, że zasada ne bis in idem zawiera zakaz podwójnego karania tej samej osoby, za ten sam czyn, nie tylko w odniesieniu do wymierzania kar za przestępstwo, lecz także przy stosowaniu innych środków represyjnych, w tym sankcji administracyjnych (tak np. wyroki TK z: dnia 29 kwietnia 1998 r., sygn.K17/97, dnia 4 września 2007 r., sygn. P 43/06, z dnia 18 listopada 2010 r., sygn. P 29/09, z dnia 12 kwietnia 2011 Sygn. akt P 90/08). Podobne wnioski wynikają z orzecznictwa ETPCz, który wskazywał, że o karnym charakterze sprawy, decyduje nie tylko nadanie jej takiej kwalifikacji w prawie danego państwa, ale kryteriami takimi są również: charakter czynu lub zdarzenia uzasadniającego odpowiedzialność oraz cel i surowość kary (vide wyrok z 10 lutego 2009 r. Zolotukhin przeciwko Rosji, skarga nr 14939/03.).  (V) Przepisy Karne.  Spółka stoi na stanowisku, że wprowadzanie dodatkowych rodzajów przestępstw jest działaniem nadmiarowym, w szczególności w zakresie wskazanym w art. 52 ust. 2 Projektu. Pomyłki w zakresie ustalania sald wierzytelności czy też kwoty odsetek zdarzają się, pomimo zastosowania nawet najlepszych udogodnień księgowych.. Teoretycznie wystarczy, że odsetki zostaną błędnie naliczone przez wierzyciela pierwotnego i następnie z takim błędem wierzytelność zostanie przekazana do przedsiębiorstwa windykacyjnego, aby odpowiedzialności karnej podlegał pracownik takiego przedsiębiorstwa, który podał nieprawidłowe saldo wierzytelności czy też wysokości odsetek osobie zobowiązanej. Zdaniem Spółki, wystarczające w tym zakresie są już obowiązujące przepisy kodeksu karnego znajdujące się w rozdziale XXXVI Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu i interesom majątkowym w obrocie cywilnoprawnym. Ponadto, w związku z zastrzeżeniami związanymi z możliwością pozyskania odpowiednich informacji umożliwiających wstrzymania czynności windykacyjnych szerzej opisanych w uwagach zgłoszonych do art. 5 Projektu, Spółka optuje za usunięciem art. 53.  (VI) Pozostałe zmiany.  Spółka wskazuje, że kolejne zmiany w zakresie przedawnienia wierzytelności stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju, jak również stwierdzonych ugodą zawartą przed sądem albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, jest działaniem niepotrzebnym. Projektodawca w uzasadnieniu do tej zmiany wskazuje, że celem zmiany jest ochrona konsumenta przed nadmiernym zwlekaniem wierzyciela w dochodzeniu swoich praw. W tym kontekście należy wskazać, że taka potencjalna zwłoka jest jedynie teoretycznie niekorzystna dla osoby zobowiązanej. Zgodnie z już obowiązującymi przepisami, odsetki za opóźnienie od kwoty zasądzonej w orzeczeniu będącym podstawą egzekucji przedawnia się w okresie 3 lat od dnia uprawomocniania się orzeczenia. Pokazuje to zatem, że interes osoby zobowiązanej nie ulegnie pogorszeniu w przypadku braku wprowadzenia proponowanej zmiany. Zdaniem Ultimo, pozostawienie dłuższego okresu przedawnienia pozwoli osobom zobowiązanym uniknąć dodatkowych kosztów bezskutecznych egzekucji w przypadku rzadszego wszczynania postępowania egzekucyjnego. Skrócenie terminu przedawnienia spowoduje wzrost dodatkowych kosztów kolejnych egzekucji po stronie dłużnika. Ponadto wszczęcie kolejnych egzekucji będzie powodowało przerwanie biegu okresu przedawnienia dla odsetek naliczonych po wydaniu stosownego orzeczenia. To są koszty które na końcu ponosić będzie osoba zobowiązana. Ponadto nieuzasadnione jest różnicowanie terminu przedawnienia w sprawach konsumenckich potwierdzonych stosownych wyrokiem w zależności od tego, z jakiego tytułu dane roszczenie pochodzi. Z taką sytuacją będziemy mieli do czynienia w przypadku przyjęcia projektowanej zmiany i aktualnym brzmieniem art. 118 kodeksu cywilnego. Dodatkowo projektowana zmiana wydaje się być niespójna w zakresie liczenie terminu przedawnienia w kontekście brzmienia art. 118 kc. Ultimo negatywnie ocenia skutki proponowanych zmian w ustawie z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych. Podwyższenie progu kwotowego oraz wydłużenie terminu opóźnienia z 30 na 60 dni jest działaniem szkodzącym interesom wierzycieli i jest sprzeczne z ratio legis samej ustawy. W założeniu ma ona bowiem zapewnić pewne i szybkie źródło informacji o zaległościach zarówno konsumentów jak i osób nie będących konsumentami po to, by inni uczestniczy życia gospodarczego unikali nadmiernego ryzyka uraty swoich należności.  (VII) Przepisy przejściowe i wejście w życie.  Ultimo wskazuje iż okres 12 miesięcy na dostosowanie się do projektowanych wymagań przy uwzględnieniu konieczności stworzenia odpowiednich baz i rejestrów, uzyskania licencji przez windykatorów warunkowanych odbyciem specjalistycznych kursów jest zbyt krótki. W ocenie Spółki w przypadku wejścia w życie Projektu okres na dostosowanie się do nowych warunków winien wynosić nie mniej niż 24 miesiące. Ultimo dostrzega brak przepisów przejściowych w odniesieniu do zmian w ustawie o kredycie konsumenckim w zakresie skrócenia okresu przedawnienia co powoduje że planowana zmiana weszła by w życie z dniem wejścia ustawy w życie co jest rozwiązaniem godzącym w pewność praw przysługujących wierzycielowi. Ustawa winna mieć także vacatio legis nie krótsze niż 6 miesięcy od dnia ogłoszenia w dzienniku ustaw.  3. Podsumowanie.  Ultimo S.A. stoi na stanowisku, że ustawa w prezentowanym brzmieniu nie powinna być uchwalona w związku z szeregiem zastrzeżeń natury systemowej i liczbą zastrzeżeń do konkretnych zapisów Projektu, które nie uwzględniają realiów prowadzenia działalności przez podmioty z branży windykacyjnej. Nadto sam Projekt dotyka obszaru, który jest uregulowany w Dyrektywie NPL, nad którym prowadzone są prace implementacyjne, wobec czego kreowanie dwóch odrębnych regulacji w tym samym przedmiocie wydaje się niecelowe i nadmiarowe. | **Uwaga o charakterze ogólnym.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Nie uwzględniono.**  **Nie uwzględniono.**  **Prawo do zgłoszenia sprzeciwu stanowi gwarancję, że osoba może w toku czynności windykacyjnych zanegować istnienie wierzytelności lub stosowane metody windykacyjne. Windykacja polubowna zakłada, iż dłużnik zamierza w sposób dobrowolny, bez obawy o stosowanie przymusu, spełnić świadczenie. W przeciwnym wypadku wierzyciel będzie uprawniony do poszukiwania ochrony prawnej dla swojej słusznej wierzytelności. W przypadku, gdy dłużnik nie zamierza dobrowolnie spełnić świadczenia instytucja sprzeciwu ma zapobiec stosowaniu metod z pogranicza prawa przez osoby nie upoważnione do stosowania przymusu.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Nie uwzględniono.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.**  **Nie uwzględniono.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Uwaga o charakterze ogólnym.** |
|  | Uwaga ogólna | Krajowa Rada Komornicza | Projektowana ustawa regulować ma zasady prowadzenia działalności windykacyjnej oraz czynności windykacyjnych, zasady i tryb nabywania oraz utraty uprawnień do wykonywania zawodu windykatora oraz zasady nadzoru nad działalnością przedsiębiorstw windykacyjnych i windykatorów (art. 1 projektu).  W uzasadnieniu projektu wskazano, że „(…) projekt ustawy wprowadza uregulowania dotyczące funkcjonowania przedsiębiorstw windykacyjnych i działalności windykatorów” w celu normatywnego określenia pojęcia i zakreślenia ram prawnych działalności windykacyjnej oraz wprowadzenia uregulowań dotyczących statusu oraz praw i obowiązków osób prowadzących windykację, zwanych windykatorami. Dalej wskazano, że wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie windykacji ma być działalnością regulowaną w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców i wymagać ma uzyskania zezwolenia i wpisu do rejestru. Działalność windykacyjna będzie mogła być prowadzona wyłącznie przez określoną kategorię podmiotów (spółki akcyjne z kapitałem zakładowym wynoszącym co najmniej 5 mln zł) po uzyskaniu zezwolenia wydanego przez ministra właściwego do spraw gospodarki i wpisie do prowadzonego przez niego (nowoutworzonego) Rejestru Przedsiębiorstw Windykacyjnych i Windykatorów. Natomiast samo wykonywanie czynności windykacyjnych rozumianych jako faktyczne działania zmierzające bezpośrednio do dobrowolnej (polubownej) zapłaty dochodzonej należności zastrzeżone ma być dla windykatorów zatrudnionych w przedsiębiorstwie windykacyjnym. Windykatorem będzie mogła być jedynie osoba posiadająca licencję i wpisana do rejestru windykatorów.  W treści uzasadnienia projektu wskazuje się, że po reformie funkcjonowania systemu egzekucji sądowej do uregulowania pozostała kwestia tzw. windykacji należności, określanej inaczej „windykacją polubowną”. Projektodawca wskazuje, że ustawa powstała w celu określenia pojęcia i zakreślenia ram prawnych działalności windykacyjnej oraz wprowadzenia uregulowań dotyczących statusu oraz praw i obowiązków osób prowadzących windykację, zwanych windykatorami, gdyż „badania i analizy wskazują na liczne nieprawidłowości, a nawet patologie związane z pozasądowym i „pozaegzekucyjnym” dochodzeniem roszczenia” (str. 29 uzasadnienia projektu). Dalej podaje się w uzasadnieniu, że „w powszechnym odbiorze społecznym (…) windykator (…) jest często mylony z komornikiem sądowym”, „pojawiają się nawet sygnały o podszywaniu się pod komornika sądowego lub pozorowaniu dokonywania czynności urzędowych organu egzekucyjnego” (str. 29 uzasadnienia), podczas gdy, to „jedynie komornicy uprawnieni są do przymusowego wykonywania tytułów wykonawczych w ramach szczegółowo unormowanego postępowania egzekucyjnego, w toku którego osoba zobowiązana ma zapewnioną możliwość obrony swych praw” (str. 29 uzasadnienia). Tymczasem powyższe argumenty wskazywałyby raczej na zasadność podjęcia działań w kierunku wprowadzenia zakazu podejmowania i prowadzenia działalności windykacyjnej przez prywatne podmioty, w celu zabezpieczenia praw obywateli, w tym konsumentów i w celu wyeliminowania istniejących patologii, nie zaś legalizowanie takiej działalności. Należy zgodzić się z autorem projektu ustawy, że jedynymi podmiotami uprawnionymi do dochodzenia należności cywilnoprawnych są w polskim systemie komornicy sądowi. Z tego względu w ocenie Krajowej Rady Komorniczej uchwalenie proponowanej ustawy oraz stworzenie prawnych podstaw „działalności windykacyjnej”, prowadzonej przez podmioty spoza struktury wymiaru sprawiedliwości, przyniesie odwrotny skutek od zamierzonego. Dzięki możliwości powoływania się na prawną podstawę prowadzonej działalności, uzyskaną koncesję i licencję zwiększy się intensywność działań windykatorów oraz spotęgowane zostanie poczucie obywateli co do istnienia obowiązku (nie zaś – dobrowolności) poddania się działaniom firm windykacyjnych. Jednak działania takie nie mają nic wspólnego z dochodzeniem należności. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu ustawy „sektor działalności windykacyjnej funkcjonuje (…) w oparciu o zasadę swobody podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej, a jedynym jego celem jest maksymalizowanie zysku.” (str. 29 uzasadnienia).  W projektowanej ustawie zamieszczono definicje „czynności windykacyjnej” i „działalności windykacyjnej”: czynnością windykacyjną ma być każda czynność faktyczna lub prawna podejmowana w ramach prowadzonej działalności windykacyjnej, tj. w ramach całokształtu czynności faktycznych i prawnych zmierzających do polubownego spełnienia przez osobę zobowiązaną należnego od niej świadczenia pieniężnego z wyłączeniem czynności zastrzeżonych dla komorników sądowych i wykonywanych przez organy administracji publicznej w trybie ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Z definicji tych wynika zatem, że czynności windykacyjne dokonywane w ramach działalności windykacyjnej służyć mają „windykacji”, czyli dochodzeniu należności. Dlatego też taka działalność w powszechnym odbiorze społecznym mylona jest już obecnie z działalnością organów egzekucyjnych i utożsamiana z egzekucją. Jak już wskazano, prawne uregulowanie tej działalności spotęguje takie poczucie. Zapobiegłoby temu dopiero jednoznaczne wyeliminowanie praktyk mogących stwarzać choćby pozory stosowania przymusu wobec określonej osoby. Sam zaś fakt posługiwania się określeniami „windykacja”, „działalność windykacyjna”, „windykator” takie pozory będzie tworzyć i to w oparciu o określoną podstawę prawną.  Należy podkreślić, że działania polegające na wezwaniu do zapłaty (spełnieniu świadczenia), prowadzeniu negocjacji, czy też na wykorzystywaniu alternatywnych metod rozwiązywania i rozstrzygania sporów w uzyskaniu świadczenia przez wierzyciela od dłużnika winny być podejmowane wyłącznie przez wierzyciela, nie zaś przez zorganizowane przedsiębiorstwo, przy wykorzystaniu „windykatorów”. Gdyby jednak ustawodawca uznawał, że – pomimo powyższych argumentów – rzeczywiście istnieje potrzeba prawnej regulacji działalności „firm windykacyjnych” (co jednak nie wynika z treści uzasadnienia projektu) i regulacja ta ma być oparta na dobrowolności poddania się działaniom przez podmiot zobowiązany, w pierwszej kolejności odstąpić należy od posługiwania się pojęciami odnoszącymi się w jakiejkolwiek formie do „windykacji” (dochodzenia należności), na rzecz pojęć akcentujących brak możliwości stosowania przymusu i brak obowiązku poddania się działaniom zmierzającym do spełnienia świadczenia, np. poprzez wprowadzenie pojęć „negocjator”, „pełnomocnik wierzyciela” lub tym podobnych. | **Uwaga o charakterze ogólnym.** |
|  | art. 2 pkt 1 i 2 | Krajowa Rada Komornicza | Brak jest podstaw do przyjmowania, że czynnością windykacyjną może być czynność prawna podejmowana w ramach prowadzonej działalności windykacyjnej, zaś działalnością windykacyjną – całokształt czynności prawnych zmierzających do polubownego spełnienia przez osobę zobowiązaną należnego od niej świadczenia pieniężnego z wyłączeniem czynności (art. 2 pkt 1 i 2 projektu). Windykacja może odnosić się wyłącznie do czynności faktycznych, nie prawnych. | **Nie uwzględniono, w toku czynności windykacyjnych może np. dojść do zawarcia umowy ugody, która jest czynnością prawną.** |
|  | art. 2 pkt 3 | Krajowa Rada Komornicza | Błędnie ustawodawca wprowadza pojęcie „noty windykacyjnej”, jako „dokumentu będącego podstawą prowadzenia czynności windykacyjnych” (art. 2 pkt 3 projektu). Tworzenie takich pojęć, zwłaszcza nadawanie dokumentowi charakteru „podstawy” do dokonywania czynności, nadaje regulowanej działalności pozory istnienia podstawy prawnej do dokonywanych działań i obowiązku po stronie zobowiązanego. Obecnie w większości przypadków firmy windykacyjne kierują do dłużników pisma określane jako „wezwania do zapłaty” – nadanie takiemu wezwaniu charakteru „noty” nawiązuje wprost do tytułu egzekucyjnego lub tytułu wykonawczego, jako podstawy egzekucji, co ewidentnie wprowadzać będzie w błąd. | **Uwzględniono.** |
|  | art. 2 pkt 4 | Krajowa Rada Komornicza | Brak jest podstaw do zawężania pojęcia „osoby zobowiązanej” (art. 2 pkt 4 projektu) wyłącznie do konsumenta w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2022 r. poz. 1360) lub rolnika indywidualnego, o którym mowa w przepisach ustawy z dnia 11 kwietnie 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz. U. z 2022 r. poz. 461 i 1846). Czynności „windykacyjne” mogą być podejmowane również wobec innych podmiotów (nie konsumentów, przedsiębiorców itp.) i podmioty takie winny mieć zagwarantowaną taką samą ochronę prawną przed działaniami niezgodnymi z prawem. W przeciwnym razie należało będzie przyjąć, że wobec innych podmiotów zobowiązanych możliwe będzie stosowanie np. przymusu w celu doprowadzenia do spełnienia świadczenia, wedle zasady „co nie jest prawem zabronione, jest dozwolone” (art. 8 ustawy – Prawo przedsiębiorcy). W świetle opiniowanej ustawy, ograniczenia w zakresie podejmowanych przez windykatorów czynności dotyczyć bowiem będę tylko wprost zdefiniowanych w niej zobowiązanych. | **Nie uwzględniono, projekt ustawy ma na celu ochronę konsumentów i rolników indywidualnych wprowadzając w tym zakresie rozwiązania szczególne. Pozostałe grupy osób zobowiązanych będą korzystały z ochrony przewidzianej przez dotychczasowe przepisy np. ustawy kodeks cywilny, kodeks karny lub ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.** |
|  | art. 5 ust. 2 pkt 1 | Krajowa Rada Komornicza | Zapis wskazujący, że czynności windykacyjne nie mogą: być prowadzone wobec osób niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu umiarkowanym albo znacznym, niewidomych albo słabowidzących w stopniu znacznym, nieposiadających pełnej zdolności do czynności prawnych, powyżej 75 roku życia (art. 5 ust. 2 pkt 1 projektu) jest błędny, albowiem odnosi się do cech, które z reguły nie mogą być zidentyfikowane przez windykatora (poza wiekiem). Projekt nie przewiduje (i nie może przewidywać) narzędzi pozwalających windykatorowi na ustalenie wskazanych właściwości osoby zobowiązanej, w szczególności prawa wglądu do jej dokumentacji medycznej. Gdyby zaś iść tokiem myślenia przyjętym przez autora projektu, należy wskazać, że katalog osób, wobec których czynności windykacyjne należy wyłączyć, winien być szerszy i dotyczyć winien również innych osób, np. osób niepełnosprawnych, obłożnie chorych, małoletnich, bezrobotnych, kobiet w ciąży itp. Warto jednak mieć na względzie konsekwencje takich wyłączeń, np. w postaci trudności z pozyskaniem pożyczek i kredytów przez osoby „chronione” omawianą ustawą, z dokonywaniem zakupów w formie ratalnej, a w konsekwencji - wykluczenie ich z rynku finansowego. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | art. 5 ust. 2 pkt 2 | Krajowa Rada Komornicza | Również nieprecyzyjny jest zapis wyłączający możliwość podejmowania czynności co do należności, które uległy przedawnieniu (art. 5 ust. 2 pkt 2 projektu). Regulacja taka bowiem pozostawia ocenę przedawnienia należności windykatorowi i stwarza pole do nadużyć. Ustawa winna precyzyjnie określać, że niedopuszczalna jest windykacja należności, których termin płatności upłynął np. trzy lata przez złożeniem wniosku o windykację przez wierzyciela. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 13 i art. 15 | Krajowa Rada Komornicza | Wprowadzenie instytucji „licencji windykatora” (art. 13 i nast. projektu) wydawanej przez wojewodę (art. 15 projektu), a więc przez przedstawiciela Rządu w województwie, nadaje windykatorowi status osoby działającej w imieniu Państwa i na podstawie upoważnienia udzielonego przez Państwo. To zaś czyni windykatora nie przedsiębiorcą działającym w ramach swobody prowadzenia działalności gospodarczej, lecz quasi funkcjonariuszem publicznym. Taka regulacja pozostaje w sprzeczności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie bowiem z przepisem art. 2 Konstytucji, Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji), zatem powierzenie wykonywania funkcji publicznych innych podmiotom, aniżeli organom władzy publicznej, jest niedopuszczalne. Wprawdzie zgodnie z treścią art. 22 Konstytucji ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny, to jednak za działalność gospodarczą nie może być uznawane wykonywanie funkcji publicznych, a za takie należy rozumieć podejmowanie działań zmierzających do wyegzekwowania należności. | **Nie uwzględniono. Licencja przewiduje możliwość wykonywania określonego zawodu i nakłada w związku z tym liczne ograniczenia w prowadzeniu określonych czynności. Fakt przyznania licencji nie przyznaje określonych atrybutów osobie posiadającej licencję, w tym w żaden sposób nie czyni jej osoby działającej w imieniu Państwa. Analogicznie, osoba posiadająca licencję detektywa nie jest uważana za działającą w imieniu Państwa.** |
|  | art. 13 ust. 1 pkt 6 | Krajowa Rada Komornicza | Błędny i nieprecyzyjny jest zapis odnoszący się do kwalifikacji, jakie posiadać musi windykator. Zgodnie z treścią art. 13 ust. 1 pkt 6 projektu ma on legitymować się wykształceniem średnim i ukończeniem prowadzonego przez szkołę wyższą kursu specjalistycznego obejmującego zagadnienia z podstaw prawa cywilnego, prawa karnego, postępowania cywilnego i postępowania karnego lub posiadać wykształcenie wyższe. Brak jest jakichkolwiek regulacji (w tym choćby odesłania do przepisów wykonawczych) odnoszących się do owego kursu, w szczególności co do jego czasu trwania i szczegółowego zakresu przedmiotowego. Tym samym kurs taki będzie mógł być zarówno kilkugodzinny, jak i kilkudniowy. To zaś tworzy fikcje kwalifikacji „windykatora”. To samo dotyczy osoby, która „posiada wykształcenie wyższe” – ustawa nie określa wymaganego kierunku szkoły wyższej ukończonej przez kandydata na „windykatora” - windykatorem zatem będzie mogła zostać osoba, która ukończyła szkołę wyższą, lecz nie posiada żadnej wiedzy z zakresu prawa cywilnego, prawa karnego, postępowania cywilnego i postępowania karnego, np. osoba, która ukończyła studia wyższe o profilu technicznym, rolniczym, historycznym itp. Wymagane przez ustawodawcę kwalifikacje windykatora okazują się więc o wiele niższe niż kwalifikacje posiadane przez asesora czy aplikanta komorniczego – osoby będącej magistrem studiów prawniczych, w trakcie odbywania bądź po ukończeniu dwuletniej aplikacji komorniczej, kształcącej się do wykonywania zawodu komornika sądowego, a więc posiadającej specjalistyczną wiedzę. Tymczasem ustawodawca pozwala windykatorowi na wykonywanie czynności o szerszym zakresie niż aplikant komorniczy.  W tym miejscu nie sposób pominąć kwestii zwiększenia uprawnień asesorów i aplikantów komorniczych. Skoro autorzy projektu przewidują nadanie konkretnych uprawnień osobom wykonującym zawód windykatora, takich jak prowadzenie czynności w miejscu zamieszkania czy w miejscu pracy osoby zobowiązanej, to niezbędne wydaje się dokonanie nowelizacji przepisów ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych, dalej: u.k.s. i poszerzenie uprawnień asesorów i aplikantów komorniczych. Przykładowo asesor komorniczy z dwuletnim stażem nie może dokonać nawet stosunkowo prostych czynności, jak sprzedaż ruchomości, wydawanie orzeczeń dotyczących depozytu, wydawanie orzeczeń kończących postępowanie – niezależnie od wartości egzekwowanego roszczenia. Jednocześnie ta sama osoba po powołaniu na stanowisko komornika jest już uprawniona do samodzielnego wykonywania wymienionych czynności. Trudno również znaleźć uzasadnienie dla niemożności objęcia przez asesora komorniczego zastępstwa w innej kancelarii niż ta, w której jest zatrudniony, dla objęcia długotrwałego zastępstwa po komorniku zawieszonym czy odwołanym – szczególnie, że dotyczy to nawet asesorów z dwuletnim stażem, a więc takich, których ustawodawca uznał za dostatecznie doświadczonych i wykształconych, aby starali się o powołanie na stanowisko komornika. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 24 | Krajowa Rada Komornicza | Posługiwanie się pojęciem „nota windykacyjna”, jak już wyżej wskazano, jest pozbawione podstaw, stworzy pozory przymusowej działalności windykatora i wprowadzać będzie w błąd osoby, do których nota będzie kierowana. Brak jest też uzasadnienia, by dokumentowi takiemu nadawać rangę „podstawy” działania (art. 24 projektu). Błędnie przyjęto, że nota windykacyjna winna zawierać „informację o tym, czy doszło do upływu terminu przedawnienia objętej wnioskiem o windykację należności” (art. 24 ust. 2 pkt 4 projektu) – jeżeli doszło do upływu terminu przedawnienia, czynności windykacyjne w ogóle nie mogą być podejmowane (art. 5 ust. 2 pkt 2 projektu). Pismo może ewentualnie zawierać informację, kiedy należność (jeszcze nie przedawniona) ulegnie przedawnieniu. Wskazywanie w „nocie windykacyjnej” informacji o tym, czy w przypadku danej należności wydane zostało prawomocne orzeczenie sądu lub referendarza sądowego (art. 24 ust. 2 pkt 7 projektu) potęgować będzie wrażenie możliwości przymusowego egzekwowania należności i istnienia obowiązku po stronie zobowiązanego. Nie wiadomo, jakie „nota” zawierać ma pouczenie odnośnie „braku reakcji osoby zobowiązanej na czynności windykacyjne” (art. 24 ust. 2 pkt 6 projektu). Ustawa nie określa i nie może określać skutków braku reakcji osoby zobowiązanej. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 31 | Krajowa Rada Komornicza | Biorąc pod uwagę katalog zawierający wykaz czynności, których dokonywanie przez windykatora jest zabronione (art. 31 projektu) powstaje pytanie o rodzaj czynności mogących być podejmowanych, uwzględniając zwłaszcza częstotliwość kontaktów telefonicznych (art. 29 projektu), czy możliwość kontaktu bezpośredniego (art. 30 projektu). Powyższe wyłączenia skutkują tym, że w istocie czynności windykatora, choć pozbawione cech, o których mowa w art. 31 projektu, nosić będą znamiona nękania w rozumieniu art. 190a k.k. lub 191 k.k. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 29 i art. 30 | Krajowa Rada Komornicza | Należy też zauważyć, że o ile projektodawca limituje częstotliwość kontaktów telefonicznych (art. 29 ust. 2 projektu), o tyle nie limituje kontaktów bezpośrednich, w tym w miejscu pracy lub zamieszkania (art. 30 projektu). | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 33 | Krajowa Rada Komornicza | Kolejnym przykładem nadania czynnościom „windykatora” pozoru działania w charakterze urzędowym jest konieczność sporządzania protokołu z czynności (art. 32 projektu), na wzór protokołów sporządzanych przez organy egzekucyjne oraz obowiązek prowadzenia „akt windykacyjnych” (art. 33 projektu). | **Nie uwzględniona - uwaga zbyt ogólna.** |
|  | Art. 32 | Krajowa Rada Komornicza | Według treści art. 32 ust. 3 projektu „w przypadku dokonania przez osobę zobowiązaną do płatności należności w całości lub w części windykator wydaje tej osobie pokwitowanie. Pokwitowania nie wydaje się w przypadku dokonania płatności elektronicznej”. Powyższe jasno pokazuje, iż w istocie celem czynności windykatora jest wyegzekwowanie od zobowiązanego należności, a nie doprowadzenie do dobrowolnego (ugodowego) spełnienia świadczenia bezpośrednio wierzycielowi. Jeżeli działalność windykacyjna ma zmierzać do polubownego spełnienia przez osobę zobowiązaną należnego od niej świadczenia pieniężnego z wyłączeniem czynności zastrzeżonych dla komorników sądowych i wykonywanych przez organy administracji publicznej (art. 2 pkt 2 projektu), powstaje pytanie, jaka jest podstawa prawna przyjęcia świadczenia przez osobę trzecią w imieniu wierzyciela, albo też jaka jest podstawa obowiązku spełnienia świadczenia przez dłużnika do rąk osoby trzeciej oraz czy takie spełnienie świadczenia zwalnia dłużnika z zobowiązania.  Ponadto projekt nie wskazuje podstawy prawnej do przetwarzania przez „windykatorów” danych osobowych zobowiązanego oraz sposobu zabezpieczenia danych przed nieuprawnionym dostępem. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 36 i nast. | Krajowa Rada Komornicza | Przewidziany przez projekt „nadzór nad działalnością przedsiębiorstw windykacyjnych” i nad działalnością „windykatorów” (art. 36 i nast. projektu) w żaden sposób nie zabezpieczy praw osób poddanych windykacji. Jak wynika z uzasadnienia projektu „wśród zbadanych przez GUS podmiotów, 43 jednostki wskazały windykację jako jedyny zakres swojej działalności, dla 23 podmiotów był to zakres dominujący, a dla 9 firm – zakres uboczny. Do grup kapitałowych należały 22 przedsiębiorstwa, w tym jednostek dominujących było 5, jednostek zależnych – 11, jednostek jednocześnie zależnych i dominujących – 6. Według stanu na koniec 2021 r. w badanych podmiotach działalnością w zakresie windykacji zajmowało się 6 037 osób”. Taka ilość podmiotów, a co za tym idzie ilość prowadzonych windykacji, wymaga stworzenia realnego systemu nadzoru nad działalnością windykacyjną, gwarantującego osobom, do których windykacja zostanie skierowana, rzeczywistą i szybką ochronę prawna. Tymczasem zaproponowany w projekcie nadzór będzie nie tylko niewydajny, ale przede wszystkim iluzoryczny. System nadzoru winien gwarantować obywatelom podjęcie szybkich działań zmierzających do usunięcia nie tylko skutków naruszenia prawa, ale i zagrożenia takiego naruszenia. Przewidziane w projekcie prawo żądania dokumentacji, złożenia wyjaśnień, możliwość nakazania usunięcia nieprawidłowości, nie stanowi prawidłowej formy nadzoru. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Uwaga ogólna | Krajowa Rada Komornicza | Reasumując wskazać należy, że proponowane rozwiązania prawne, wbrew intencjom autora projektu, w istocie nadają działalności windykatorów pozory urzędowego działania, co może pogłębiać obserwowane już dziś przypadki nieprawidłowości. Wbrew założeniem, projekt nie przyniesie żadnych korzyści dla społeczeństwa.  Tym samym projekt należy uznać niezasługujący na akceptację.  Na marginesie należy wspomnieć, że wszelkie czynności związane z przedegzekucyjnym dochodzeniem należności, takie jak czynności z zakresu mediacji czy zawieranie bądź zatwierdzanie ugód, mogą z powodzeniem wykonywać – za odpowiednim wynagrodzeniem – komornicy sądowi, posiadający niezbędne kwalifikacje i doświadczenie z zakresu stosowania prawa, a także podlegający skutecznemu nadzorowi judykacyjnemu. | **Nie uwzględniono. Uwaga o charakterze ogólnym.** |
|  | Uwaga ogólna | FORUM prawo dla rozwoju | Wskazanym przez Wnioskodawcę celem przepisów jest osiągnięcie jak najskuteczniejszych metod ochrony praw, ochrony naruszonych dóbr osobistych oraz zminimalizowania wyrządzonych szkód osobom zobowiązanym. Tak jednostronne podejście ustawodawcy może samo w sobie budzić wątpliwości, bowiem w ramach procesu zaciągania zobowiązań, ochronie powinny podlegać nie tylko prawa dłużników, ale także, a może nawet przede wszystkim prawa wierzycieli. Możliwość zaciągania zobowiązań i dochodzenia ich spłaty jest jednym z fundamentów współżycia społecznego. Tymczasem autorzy przedmiotowego projektu ustawy zdają się uznawać, że przedmiotem szczególnej ochrony w polskim porządku prawnym powinny być prawa osób zobowiązanych, a interes wierzycieli nie mieści się w trosce i nie znajduje ochrony państwa. W efekcie, zaproponowane regulacje przez niektórych mogą być wręcz uznane jako zachęta do niespłacania długów.  Wskazujemy ponadto, iż projekt ustawy może przynieść efekty całkowicie odwrotne od zamierzonych i zamiast przyczynić się do realizacji celów, jego przyjęcie może doprowadzić w praktyce do znaczącego pogorszenia sytuacji osób zobowiązanych. Zbytnie przeregulowanie polubownej ścieżki prowadzenia windykacji doprowadzi bowiem do zdecydowanego zwiększenia liczby wierzytelności, które będą musiały być dochodzone na drodze postępowań sądowych i komorniczych, co w sposób oczywisty będzie wiązać się ze zwiększeniem kosztów finansowych i niefinansowych ponoszonych przez dłużników. Polubowne, pozasądowe metody rozwiązywania sporów są rozwiązaniem budującym spójność społeczną, znajdującymi się w centrum zainteresowania solidaryzmu społecznego, jaki stoi w kontrze do rozwiązań opartych na teorii konfliktu. | **Nie uwzględniono. Uwaga o charakterze ogólnym.** |
|  | Art. 5 ust. 2 pkt 1 | FORUM prawo dla rozwoju | w odniesieniu do art. 5 ust. 2 pkt 1 projektu ustawy – wyłączenie określonych kategorii osób spod możliwości prowadzenia wobec nich czynności windykacyjnych  Art. 5 ust. 2 pkt 1 projektu ustawy stanowi, że czynności windykacyjne nie mogą być prowadzone wobec osób:   * niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu umiarkowanym albo znacznym, * niewidomych albo słabowidzących w stopniu znacznym, * nieposiadających pełnej zdolności do czynności prawnych, * powyżej 75 roku życia;   Bezwzględne wyłączenie tych osób spod możliwości dokonywania wobec nich czynności windykacyjnych w ramach polubownej windykacji może skutkować całkowitym pozbawieniem ich możliwości korzystania z usług finansowych. W mniej skrajnym przypadku, usługi przeznaczone dla tych kategorii osób mogą być im oferowane na mniej korzystnych warunkach. Podmioty funkcjonujące na rynku finansowym zmuszone będą po prostu wliczyć do proponowanych warunków świadczenia tych usług koszty zwiększonego ryzyka związanego z brakiem możliwości prowadzenia wobec tych osób czynności windykacyjnych w ramach polubownej windykacji Przyjęcie przepisów wyłączających możliwość prowadzenia windykacji polubownej wobec ww. katalogu osób może mieć wpływ nie tylko na uniemożliwienie im korzystania z usług stricte finansowych, ale także pogorszyć dostęp do typowego katalogu usług tj. np. abonamenty na korzystanie z telefonów komórkowych, opłaty za Internet czy za media.  Jakkolwiek zasadne jest, aby ww. kategorie osób objęte były szczególną ochroną, tak racjonalny ustawodawca nie powinien pozbawiać tych osób z mocy prawa możliwości korzystania z polubownej ścieżki windykacji należności, która dla dłużników jest dużo bardziej korzystna finansowo niż windykacja prowadzona w drodze postępowania sądowo – komorniczego. W projekcie ustawy powinny zostać zawarte rozwiązania, które umożliwią prowadzenie wobec ww. osób czynności windykacyjnych chociażby za pośrednictwem ich pełnomocnika lub członka rodziny.  Wprowadzenie ww. katalogu osób wyłączonych spod możliwości prowadzenia windykacji powoduje także inne praktyczne problemy. Co do zasady, zawierając umowę np. dotyczącą abonamentu telefonicznego klienci nie przedstawiają operatorowi telefonicznemu informacji dotyczącego ich stanu zdrowia, takich jak np. niepełnosprawność. Nie wydaje się także zasadne, ani zgodne z unijnymi regulacjami ochrony danych osobowych, aby informacje takie były przy okazji zawierania tego rodzaju umów przekazywane i przetwarzane. Tymczasem w celu uniknięcia popełnienia przestępstwa polegającego na podjęciu czynności windykacyjnych wobec osób określonych w katalogu zawartym w art. 5 ust. 2 pkt 1 projektu ustawy niezbędne będzie ustalenie czy osoba zobowiązana nie należy do jednej z tych kategorii osób. Autorzy projektu tymczasem nie wskazują żadnej ścieżki pozyskania tego rodzaju informacji, a jej pozyskanie nałoży na podmioty rynkowe obowiązek przetwarzania wrażliwych danych osobowych (zaświadczenia o stanie zdrowia itd.). Wnioskodawca nie przeprowadził dla wskazanej regulacji oceny skutków w zakresie oddziaływania na podmioty sektora. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 26 i at. 28 | FORUM prawo dla rozwoju | w odniesieniu do art. 26 i 28 projektu ustawy – wprowadzenie instytucji sprzeciwu wobec prowadzenia czynności windykacyjnych oraz określenie form jego złożenia  Zgodnie z art. 26 projektu ustawy, osoba zobowiązana na każdym etapie windykacji może wnieść sprzeciw wobec podejmowanych w stosunku do niej czynności windykacyjnych. Najpóźniej przy pierwszej czynności należy osobę zobowiązaną pouczyć o prawie żądania zaprzestania czynności windykacyjnych. Złożenie sprzeciwu obliguje windykatora do natychmiastowego zaprzestania czynności windykacyjnych wobec osoby zobowiązanej, a po złożeniu sprzeciwu niedopuszczalne jest ponowne wszczęcie czynności windykacyjnych w stosunku do tej samej osoby zobowiązanej przez to samo przedsiębiorstwo windykacyjne oraz odnośnie tej samej należności.  Z kolei art. 28 określa, że sprzeciw może zostać przekazany na dowolnym etapie czynności windykacyjnych w postaci elektronicznej, papierowej (przesyłką pocztową) lub ustnie.  Jednocześnie projekt ustawy nie zawiera regulacji określających prawo do ewentualnego cofnięcia lub odwołania sprzeciwu, a także form w jakich taka czynność mogłaby nastąpić.  Zawarta w przedmiotowym projekcie ustawy instytucja sprzeciwu wobec podejmowania czynności windykacyjnych może wywołać cały szereg negatywnych skutków względem dłużników. Konstrukcja tej instytucji zakłada, że sprzeciw może zostać złożony w zasadzie w dowolnej formie, a możliwość złożenia sprzeciwu w formie ustnej bez uszczegółowienia dodatkowych warunków jego złożenia oznacza, że sprzeciw może w praktyce zostać złożony nawet w sposób dorozumiany. Przykładowo, komunikat osoby zobowiązanej o treści „proszę do mnie nie dzwonić” wyartykułowany podczas rozmowy telefonicznej z windykatorem także powinien być traktowany jako sprzeciw. Jednocześnie kategoryczny zakaz podejmowania wobec dłużnika jakichkolwiek czynności windykacyjnych po złożeniu przez niego sprzeciwu oznacza, że windykator nie ma nawet możliwości upewnienia się czy tak sformułowany przez osobę zobowiązaną komunikat złożony został z intencją zakończenia polubownego etapu windykacji. Tym samym w bardzo wielu przypadkach dochodzić może do sytuacji złożenia de facto sprzeciwu, w sytuacji w której dłużnik nie miał takiej intencji.  Tymczasem skorzystanie z instytucji sprzeciwu oznaczać będzie, że z braku możliwości dalszego prowadzenia czynności windykacyjnych wobec osoby zobowiązanej, dalsze dochodzenie spłaty wierzytelności będzie musiało być prowadzone w ramach postępowania sądowego i egzekucyjnego, co wiązało się będzie ze zdecydowanym zwiększeniem kosztów po stronie dłużnika. Jednocześnie złożenie sprzeciwu uniemożliwia podejmowanie przez każdą ze stron prób polubownego spełnienia świadczenia, zarówno przed zainicjowaniem postępowania sądowego, w jego trakcie, a także już po wszczęciu postępowania egzekucyjnego.  Nadużywanie instytucji sprzeciwu może w praktyce doprowadzić do całkowitego uniemożliwienia prowadzenia działalności windykacyjnej. Jednocześnie efektem braku możliwości prowadzenia efektywnej windykacji polubownej będzie zdecydowane zwiększenie liczby spraw kierowanych do sądów, a następnie do komorników. Tym samym, sądy, które już teraz „zapchane są” sprawami zostaną dodatkowo dociążone kolejną ogromną liczbą spraw, które dotychczas rozwiązywane były w formie polubownej.  Ponadto, konieczność w zasadzie każdorazowego inicjowania postępowania sądowego i egzekucyjnego w przypadku niewielkich nawet wierzytelności sprawi także, że wyegzekwowanie przez wierzycieli ich praw z tytułu należnych świadczeń zdecydowanie wydłuży się w czasie. Tym samym przyjęcie projektu ustawy w jego aktualnym brzmieniu przełoży się na zdecydowane zwiększenie zatorów płatniczych.  Propozycja wprowadzenia do przepisów regulujących prowadzenie działalności windykacyjnej instytucji sprzeciwu wobec prowadzenia czynności windykacyjnych o tak szerokim zakresie zastosowania budzi także wątpliwości z uwagi na fakt, że tego rodzaju mechanizm nie jest spotykany w przepisach regulujących branżę windykacyjną obowiązujących w innych państwach Unii Europejskiej. Pośrednio dowodzi temu sama przedstawiona przez autorów projektu treść oceny skutków regulacji, która w sekcji zawierającej przykłady regulacji stosowanych w innych państwach nie zawiera ani jednego przykładu stosowania instytucji sprzeciwu lub innej instytucji wobec niego tożsamej.  Jednocześnie instytucja prawna tożsama do zaproponowanej przez autorów projektu instytucji sprzeciwu wobec czynności windykacyjnych zawarta jest w prawodawstwie Federacji Rosyjskiej. Art. 4 ust. 7 rosyjskiej Ustawy federalnej o ochronie praw i interesów prawnych osób fizycznych przy prowadzeniu działalności w zakresie zwrotu przeterminowanego zadłużenia z 2016 r. stanowi, że dłużnik w dowolnym czasie ma prawo odwołać uprzednio udzieloną zgodę na prowadzenie wobec niego czynności windykacyjnych, informując o tym wierzyciela lub osobę, działającą w jego imieniu lub w jego interesach, poprzez przesłanie zawiadomienia przez notariusza lub pocztą listem poleconym za potwierdzeniem odbioru lub poprzez doręczenie zawiadomienia za potwierdzeniem odbioru wierzycielowi lub osobie, działającej w jego imieniu. W przypadku otrzymania takiego zawiadomienia wierzyciel lub osoba, działająca w jego imieniu, nie ma prawa współdziałać z osobą trzecią w zakresie skierowanym na zwrot przeterminowanego zadłużenia.  Zaproponowane w projekcie rozwiązania są bardzo podobne do regulacji rosyjskich, z tym że propozycja Ministerstwa Sprawiedliwości zakłada jeszcze dalej idące skutki złożenia sprzeciwu, a także nie określa tak rygorystycznie jak przepisy rosyjskie form jego złożenia. Mając na względzie aktualną sytuację międzynarodową, będącą poniekąd konsekwencją różnic w kulturze prawnej Wschodu i Zachodu, dość zaskakujące jest, że Ministerstwo Sprawiedliwości przy tworzeniu regulacji dotyczących branży windykacyjnej wzoruje się na rozwiązaniach rosyjskich, a nie na prawodawstwie państw Unii Europejskiej. | **Nie uwzględniono.**  **Prawo do zgłoszenia sprzeciwu stanowi gwarancję, że osoba może w toku czynności windykacyjnych zanegować istnienie wierzytelności lub stosowane metody windykacyjne. Windykacja polubowna zakłada, iż dłużnik zamierza w sposób dobrowolny, bez obawy o stosowanie przymusu, spełnić świadczenie. W przeciwnym wypadku wierzyciel będzie uprawniony do poszukiwania ochrony prawnej dla swojej słusznej wierzytelności. W przypadku, gdy dłużnik nie zamierza dobrowolnie spełnić świadczenia instytucja sprzeciwu ma zapobiec stosowaniu metod z pogranicza prawa przez osoby nie upoważnione do stosowania przymusu.** |
|  | Uwaga ogólna | FORUM prawo dla rozwoju | Reasumując, instytucja sprzeciwu powinna zostać usunięta z projektu ustawy, jako rozwiązanie mające destrukcyjny wpływ na sam proces odzyskiwania wierzytelności, a także jako instytucja z gruntu sprzeczna z podstawowymi zasadami polskiego prawa cywilnego.  Alternatywnie, jeśli projektodawca jest przekonany co do konieczności utrzymania instytucji sprzeciwu, jej kształt i zastosowanie powinny zostać zmodyfikowane z uwzględnieniem przynajmniej następujących zmian:   * Wprowadzenie do projektu ustawy przepisów określających formę cofnięcia lub odwołania sprzeciwu. * Ograniczenie form złożenia sprzeciwu do składania go w formie pisemnej listem poleconym na urzędowym formularzu zawierającym klauzulę informującą osobę zobowiązaną o formach odwołania sprzeciwu, a także o tym, że złożenie sprzeciwu wobec czynności windykacyjnych skutkować będzie tym, że jedyną drogą dochodzenia zobowiązania przez wierzyciela będzie zainicjowanie postępowania sądowego, a następnie egzekucyjnego co w przypadku uznania zobowiązania będzie oznaczało konieczność poniesienia przez osobę zobowiązaną także dodatkowych kosztów wynikających z kosztów sądowych, kosztów zastępstwa procesowego, kosztów powiadomień, a także kosztów komorniczych. * Umożliwienie, po złożeniu przez osobę zobowiązaną sprzeciwu, przedsiębiorstwu windykacyjnemu podjęcia wobec tej osoby czynności windykacyjnych polegających na przekazaniu jej informacji o skutkach złożenia sprzeciwu, a także dalszej ścieżce dochodzenia objętych sprzeciwem zobowiązań oraz prognozie dodatkowych kosztów jakie poniesie osoba zobowiązana w wyniku jej podjęcia. | **Nie uwzględniono.**  **Prawo do zgłoszenia sprzeciwu stanowi gwarancję, że osoba może w toku czynności windykacyjnych zanegować istnienie wierzytelności lub stosowane metody windykacyjne. Windykacja polubowna zakłada, iż dłużnik zamierza w sposób dobrowolny, bez obawy o stosowanie przymusu, spełnić świadczenie. W przeciwnym wypadku wierzyciel będzie uprawniony do poszukiwania ochrony prawnej dla swojej słusznej wierzytelności. W przypadku, gdy dłużnik nie zamierza dobrowolnie spełnić świadczenia instytucja sprzeciwu ma zapobiec stosowaniu metod z pogranicza prawa przez osoby nie upoważnione do stosowania przymusu.** |
|  | Uwaga ogólna | Związek inicjatyw biznesowych | Opiniujący wskazują, że o ile niektóre obszary regulowane przez projekt mogą wymagać interwencji ustawodawcy, tak całość regulacji może mieć szkodliwy wpływ na zasady prowadzenia działalności gospodarczej oraz doprowadzić do spadku skuteczności egzekucji sądowej i pozasądowej w Polsce.   1. **Brak odpowiedniej oceny skutków regulacji**   Na wstępie należy zauważyć, że o ile ustawa posiada obszerne uzasadnienie jak i wymaganą w rządowym procesie legislacyjną ocenę skutków regulacji, tak brakuje istotnych badań które pozwoliłyby na rzetelną ocenę projektowanych przepisów. Brakuje przede wszystkim:   1. oceny rzeczywistej ilości występowania naruszeń interesu zbiorowego konsumentów przez podmioty windykacyjne jak również ilości przestępstw popełnianych przez windykatorów.   Projektodawca przytacza bezrefleksyjnie statystyki przestępstw wykrytych przez Policję w latach 2019-2020, bez wskazania które mogły być popełnione przez pracowników firm windykacyjnych. Co więcej, sam przyznaje, że „*dotychczas prowadzona statystyka w Ministerstwie Sprawiedliwości nie obejmowała danych dotyczących przestępstw stricte dokonanych w związku z windykacją”.*  Projektodawca z jednej strony wskazuje, że „*Podczas tzw. windykacji, niejednokrotnie dochodzi do nadużyć*”, natomiast z drugiej strony wprost wskazuje, że nie dysponuje on danymi żeby oszacować skalę zjawiska. Co więcej, jako argument w ocenie skutków regulacji zostały przytoczone incydentalne publikacje prasowe (!!) wskazujące na rzekome naruszenia prawa przez windykatorów. Co istotne, w uzasadnieniu projektu oraz w formularzu oceny skutków regulacji co najmniej w kilkunastu miejscach pojawia się stwierdzania typu „*Konieczność interwencji legislacyjnej w ww. zakresie uzasadniona jest licznymi bulwersującymi opinię publiczną przykładami związanymi z dotychczasową działalnością przedsiębiorców w zakresie windykacji długów, w tym informacjami o kierowaniu przesz nich wezwań do spełnienia świadczeń, które wierzycielom nie przysługują, w tym tych, które zostały prawomocnie oddalone lub nie są stwierdzone tytułem wykonawczym”* jednak w żadnym miejscu Projektodawca nie wskazuje danych statystycznych potwierdzających tego typu tezy.  W ocenie Opiniującego, na tej podstawie nie da się oszacować skali zjawiska (może być ono kompletnie marginalne, biorąc pod uwagę że ilość wszczętych postępowań dot. np. gróźb karalnych przekraczają trzykrotnie ilość osób zatrudnianych w branży windykacyjnej), która uzasadniałby tak głęboką regulację.   1. oceny wpływu na sektor przedsiębiorstw, a w szczególności wpływ na sytuację dużych wierzycieli masowych (spółek telekomunikacyjnych, energetycznych itd.).   W ocenie skutków regulacji brak jest informacji nt. skutków przedmiotowej regulacji dla dużych wierzycieli masowych. Jak powszechnie wiadomo, z usług funduszy sekurytyzacyjnych oraz przedsiębiorstw windykacyjnych korzystają głównie wierzyciele masowi (przedsiębiorstwa telekomunikacyjne i energetyczne).  W ocenach skutków regulacji autorzy wskazują, że aktualna skuteczność na poziomie 76% (str. 83-84 uzasadnienia) może ulec pogorszeniu ze względu „*Wprowadzane procedury sprzeciwu i zastrzeżeń, które za każdym razem wydłużają proces prowadzenia windykacji*”. Będzie więc to miało niewątpliwie wpływ na sytuację finansową ww. przedsiębiorstw.  W ocenie Opiniującego, w obliczu zbliżającego się kryzysu energetycznego który niewątpliwie wpłynie negatywnie zarówno na sytuację majątkową Polaków (ze względu na rosnące ceny energii) jak i przedsiębiorstw energetycznych (ze względu na wprowadzane programy osłonowe) pochopnym będzie wprowadzanie regulacji które utrudnią dochodzenie wierzytelności przez te podmioty bez odpowiedniej oceny skutków regulacji.   1. oceny wpływu na wymiar sprawiedliwości, a w szczególności wpływu ilości spraw do sądów.   Jak wskazuje Projektodawca, liczba spraw prowadzonych przez przedsiębiorstwa windykacyjne w 2021 r. wyniosła 7,7 mln. Równocześnie, przeciętnie do sądów rejonowych wpływa ok. 3,5 mln spraw cywilnych. Warto również pamiętać, że ok. 1,9 mln spraw wpłynęło do Sądu Rejonowego Lublin-Wschód, (wpływ spraw z zakresu elektronicznego postępowania upominawczego).  Ocena skutków regulacji nie zawiera w sobie analizy, czy obniżenie sprawności windykacji pozasądowej nie wpłynie negatywnie na poziom załatwialności spraw w sądach powszechnych. Szczególnie duże znaczenie ma to dla elektronicznego postępowania upominawczego, do którego wpływ może nawet podwoić się w następnych latach. W ocenie Opiniującego, przyjmowanie tak daleko idących regulacji bez rzetelnej analizy dot. wpływu regulacji na sądy powszechne, ze względu na istniejące ryzyko znacznego wydłużenia postępowań sądowych. | **Częściowo uwzględniono.** |
|  | Art. 2 | Związek inicjatyw biznesowych | Definicja działalności windykacyjnej  Proponowana przez Projektodawcę definicja działalności windykacyjnej brzmi „*całokształt czynności faktycznych i prawnych zmierzających do polubownego spełnienia przez osobę zobowiązaną należnego od niej świadczenia pieniężnego z wyłączeniem czynności zastrzeżonych dla komorników sądowych i wykonywanych przez organy administracji publicznej w trybie ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz.U. z 2022 r. poz. 479, 1301, 1692 i 1967)”*.  Projektowana definicja prowadzi do wniosku, że również działania podejmowane samodzielnie przez wierzycieli pierwotnych powinny być regulowane przez niniejszą ustawę. Pozostaje to w sprzeczności z art. 3 pkt 3 projektu, który wyłącza stosowanie przepisów ustawy dla wierzycieli pierwotnych. Celem usunięcia tej wątpliwości zasadnym jest dostosowanie definicji.  Proponowane brzmienie definicji „*całokształt czynności faktycznych i prawnych zmierzających do polubownego spełnienia przez osobę zobowiązaną należnego od niej świadczenia pieniężnego z wyłączeniem czynności zastrzeżonych dla komorników sądowych i wykonywanych przez organy administracji publicznej w trybie ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz.U. z 2022 r. poz. 479, 1301, 1692 i 1967) jak również czynności podejmowanych przez wierzycieli pierwotnych zmierzających do dochodzenia roszczenia”*. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 5 | Związek inicjatyw biznesowych | Cechy podejmowanych czynności windykacyjnych  Projektodawca w art. 5 ust. 1 wymienia cechy czynności windykacyjnych. Zdecydowaną wątpliwość budzi pkt 2) „*w przypadku braku sprzeciwu osoby zobowiązanej (polubownie)*”. W ocenie Opiniującego, taka regulacja (połączona z projektowanym art. 26) sprawi, że każdorazowo dłużnicy będą składali sprzeciwy już po doręczeniu noty windykacyjnej. Ta regulacja w swojej istocie pozbawia sensu czynności windykacyjne, gdyż poza skierowaniem noty windykacyjnej (tj. wezwania do zapłaty) windykator nie będzie mógł podjąć żadnej czynności.  Zasadnym jest więc wykreślenie niniejszego punktu, gdyż regulacja pkt 3) która wskazuje, że czynności windykacyjne nie mogą być prowadzone z naruszeniem prawa ani zasad współżycia społecznego. Ewentualnie, Projektodawca powinien zmienić instytucje sprzeciwu z art. 26 projektu, np. umożliwiając złożenie sprzeciwu dopiero po upływie 3 miesięcy od doręczenia noty windykacyjnej.  Duże wątpliwości budzi też projektowany przepis art. 5 ust. 2 pkt 2) projektu zgodnie z którym czynności windykacyjne nie mogą obejmować należności, które uległy przedawnieniu. Projektodawca zdaje się zapominać, że zgodnie z art. 117 §2 k.c. co do zasady przedawnienie następuje na wypadek zarzutu dłużnika Wyjątkiem są roszczenia wobec konsumentów, w których do przedawnienia dochodzi niejako z mocy prawa (por. N. Rycko [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, cz. 2 (art. 56–125)*, red. J. Gudowski, Warszawa 2021, art. 117). Oznacza to, że w stosunku do osób niebędących konsumentami (czyli np. przedsiębiorców albo osób prawnych) przedawnienie następuję wyłącznie w momencie podniesienia zarzutu. Zarzut co do zasady podnosi się w postępowaniu sądowym (por. wyrok SN z 12.09.2018 r., II CSK 664/17, OSNC 2019, nr 7-8, poz. 79), jednak nie wyłącza to możliwości wzywania do zapłaty takiej wierzytelności.  Zasadnym jest więc wykreślenie art. 5 ust. 2 pkt 2) projektu, bądź ograniczenie jego stosowania wyłącznie do konsumentów. | **Nie uwzględniono.**  **Projekt ustawy zakłada model polubownej windykacji, uzależnionej od zgody osoby zobowiązanej. W przypadku braku zgody zobowiązanej wierzyciel będzie mógł skorzystać z przymusu państwowego.**  **Nie uwzględniono.**  **W przypadku gdy przedawniona wierzytelność nie będzie mogła korzystać z ochrony państwa, nie powinna być również windykowana poprzez wywieranie presji przez przedsiębiorstwa windykacyjne.**  **Mimo braku możliwości prowadzenia czynności windykacyjnych osoba zobowiązana nadal będzie mogła dobrowolnie spłacać wierzytelności na rzecz wierzyciela.** |
|  | Art. 13 | Związek inicjatyw biznesowych | Wymagania dot. kwalifikacji windykatora  Opiniujący wskazuje, że o ile można dopuścić co do zasady wprowadzenie licencji windykatora, tak zdumienie budzą niektóre wymagania stawiane osobom potencjalnie zainteresowane pełnieniem takiej funkcji.  Dla przykładu, w art. 13 ust. 1 pkt 4) projektu stwierdzono, że windykator „*posiada nieposzlakowaną opinię potwierdzoną wywiadem środowiskowym sporządzonym na zlecenie komendanta powiatowego policji właściwego, dla miejsca zamieszkania osoby ubiegającej się o licencję windykatora”.* O ile zrozumiałe jest posiadanie nieposzlakowanej opinii, tak dla wielu innych zawodów zaufania publicznego poprzeczka nie jest postawiona tak wysoko, tj. nie jest wymagany wywiad środowiskowy:   1. Sędziego sądu rejonowego (art. 61 §1 pkt 2) Prawa o ustroju sądów powszechnych); 2. Prokurator (art. 75 §1 pkt 2) Prawa o prokuraturze); 3. Komornik sądowy (art. 11 ust. 1 pkt 3) ustawy o komornikach sądowych); 4. Notariusza (art. 11 pkt. 2 Prawa o notariacie); 5. Adwokata (art. 65 pkt 1) Prawa o adwokaturze); 6. Radcy prawnego (art. 24 ust. 1 pkt 5) ustawy o radcach prawnych); 7. Radcy Prokuratorii Generalnej RP (art. 54 ust. 2 pkt 6) ustawy o Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej); 8. Sędzia Sądu Najwyższego (art. 30 §1 pkt 4) ustawy o Sądzie Najwyższym); 9. Sędziego Trybunału Konstytucyjnego (art. 3 ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego).   Powyższe prowadzi do wniosku, że racjonalny ustawodawca stawia wyższe wymagania kandydatowi na windykatora (czyli *de facto* osoby pracującej w callcenter!) niż sędziom Trybunału Konstytucyjnego albo prokuratorom. Mając to na względzie projektowany art. 13 ust. 1 pkt 4) powinna brzmieć „jest nieskazitelnego charakteru”. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 26 | Związek inicjatyw biznesowych | Sprzeciw wobec podejmowanych w stosunku do niej czynności windykacyjnych  Opiniujący wskazuje analogicznie jak w pkt III b) uwag – instytucja ta doprowadzi do zaprzestania jakiejkolwiek działalności windykacyjnej. Zasadne jest usunięcie przedmiotowego art. 26 projektu bądź jego znaczna modyfikacja. | **Nie uwzględniono.**  **Prawo do zgłoszenia sprzeciwu stanowi gwarancję, że osoba może w toku czynności windykacyjnych zanegować istnienie wierzytelności lub stosowane metody windykacyjne. Windykacja polubowna zakłada, iż dłużnik zamierza w sposób dobrowolny, bez obawy o stosowanie przymusu, spełnić świadczenie. W przeciwnym wypadku wierzyciel będzie uprawniony do poszukiwania ochrony prawnej dla swojej słusznej wierzytelności. W przypadku, gdy dłużnik nie zamierza dobrowolnie spełnić świadczenia instytucja sprzeciwu ma zapobiec stosowaniu metod z pogranicza prawa przez osoby nie upoważnione do stosowania przymusu.** |
|  | Przepisy karne | Związek inicjatyw biznesowych | Opiniujący wskazuje, przestępstwo stypizowane w art. 53 projektu doprowadzi do odpowiedzialności karnej osób, które nieumyślnie prowadziły czynności windykacyjne wobec np. osób niepełnosprawnych intelektualnie (przepis nie ogranicza odpowiedzialności wyłącznie do działania umyślnego). Należy zauważyć, że z treści np. tytułu wykonawczego bądź faktury nie wynika aby osoba dłużnika była osobą niepełnosprawną intelektualnie (takie informacje są przecież objęte tajemnicą lekarską). Stąd też osoba która skieruje do takiej osoby nieumyślnie notę windykacyjną narazi się na odpowiedzialność karną.  Zasadnym jest więc wykreślenie przedmiotowego artykułu bądź też jego zmiana poprzez dodanie znamiona umyślności, np. „*Kto prowadzi umyślnie czynności windykacyjne wobec osób niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu umiarkowanym albo znacznym, niewidomych albo słabowidzących w stopniu znacznym, nieposiadających pełnej zdolności do czynności prawnych lub powyżej 75 roku życia;”*  Uwaga dot. przedawnionych czynności analogicznie jak w pkt. IIIb uwag. | **Nie uwzględniono.**  **Art 8 kk. przewiduje, iż występek można popełnić tylko umyślnie. Uzasadniony brak wiedzy co do znamion wyłącza karalność (art. 28 i 29 kk).** |
|  | Art. 2, art. 3 i art. 4 | Krajowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-kredytowa | Zgodnie z projektowanym art. 1 przyszła ustawa określi zasady prowadzenia działalności windykacyjnej oraz czynności windykacyjnych, zasady i tryb nabywania oraz utraty uprawnień do wykonywania zawodu windykatora, a także zasady nadzoru nad działalnością przedsiębiorstw windykacyjnych i windykatorów.  Jak wskazano w uzasadnieniu celem projektu jest określenie zasad działalności windykacyjnej rozumianej jako całokształt czynności faktycznych i prawnych zmierzających do polubownego spełnienia przez osobę zobowiązaną należnego od niej świadczenia pieniężnego oraz wprowadzenie ochrony osób zobowiązanych przed nieuprawnionymi działaniami przedsiębiorców albo przed działaniami windykatorów dokonywanych z naruszeniem prawa albo niezgodnych z zasadami współżycia społecznego.  Kasa Krajowa popierając wskazany powyżej cel przedłożenia pragnie zgłosić do projektu ustawy następujące uwagi i propozycje.  I. Projekt definiuje działalność windykacyjną szeroko jako całokształt czynności faktycznych i prawnych zmierzających do polubownego spełnienia przez osobę zobowiązaną należnego od niej świadczenia pieniężnego z wyłączeniem czynności zastrzeżonych dla komorników sądowych i wykonywanych przez organy administracji publicznej w trybie ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (art. 2 pkt 2). Z kolei czynność windykacyjna to zgodnie z projektem każda czynność faktyczna lub prawna podejmowana w ramach prowadzonej działalności windykacyjnej (art. 2 pkt 3). Jednocześnie projekt przewiduje (art. 3), że przepisów ustawy nie stosuje się do czynności wykonywanych przez:  1) komorników sądowych;  2) organy administracji publicznej w postępowaniu egzekucyjnym w administracji;  3) osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej – o ile są wierzycielami pierwotnymi i nie zajmują się zawodowo działalnością windykacyjną.  Z art. 3 pkt 3 wynika, że warunkiem wyłączenia stosowania przepisów ustawy w zakresie wskazanym w pkt 3 jest kumulatywne spełnienie dwóch przesłanek, tj. (1) posiadanie statusu wierzyciela pierwotnego i (2) nie zajmowanie się zawodowo działalnością windykacyjną.  Z kolei w myśl art. 4 projektu wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie windykacji jest działalnością regulowaną w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców (…) i wymaga uzyskania zezwolenia i wpisu do Rejestru.  Należy zauważyć, że w art. 3 i 4 projektu występują odmienne określenia: „(nie)zajmowanie się zawodowo działalnością windykacyjną” oraz „wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie windykacji”, co sugeruje, że w każdym z tych przepisów chodzi o różne pojęcia, przy czym projekt nie określa przesłanek, od spełnienia których zależy uznanie, że nie mamy do czynienia z zajmowaniem się (lub nie zajmowaniem się) zawodowo działalnością windykacyjną. Kwestia ta ma tymczasem kluczowe znaczenie z punktu widzenia prawidłowej kwalifikacji działań prowadzonych przez wierzyciela pierwotnego z punktu widzenia przepisów projektowanej ustawy. W związku z powyższym w ocenie Kasy Krajowej przepis art. 3 pkt 3 wymaga w tym zakresie doprecyzowania.  W związku z powyższym zwracamy się z prośbą o rozważenie nadania pkt 3 w art. 3 następującego brzmienia:  „3) wierzyciela, o ile świadczenie pieniężne, którego te czynności dotyczą wynika ze stosunku prawnego powstałego bezpośrednio między wierzycielem a dłużnikiem lub ze stosunku prawnego, w którym doszło do zmian podmiotowych w ramach sukcesji generalnej, z wyłączeniem czynności wykonywanych przez przedsiębiorstwo windykacyjne.”  Jednocześnie zwracamy się o rozważenie czy nie byłoby wskazane dodanie dodatkowej normy w brzmieniu „Art. 3a. Przepisów niniejszej ustawy nie stosuje się do czynności dokonywanych przez radców prawnych lub adwokatów reprezentujących wierzycieli określonych w art. 3 pkt 3, a także do czynności przedprocesowych wykonywanych przez radców prawnych i adwokatów w imieniu wierzycieli innych niż przedsiębiorstwa windykacyjne.”  Ponadto prosimy o rozważnie dodania dodatkowej normy w brzmieniu: „Art. 3b. Przepisów niniejszej ustawy nie stosuje się także do czynności związanych ze świadczeniami pieniężnymi stanowiącymi zabezpieczenie zobowiązań w stosunku do podmiotów ustawowo uprawnionych do udzielania kredytów na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.”  Powyższe wyłączenia są niezbędne w ocenie Kasy Krajowej w celu uniknięcia wątpliwości, co do zakresu obowiązywania ustawy, co jest szczególnie istotne ze względu na sankcję karną przewidzianą w art. 52 ust. 1 projektowanej ustawy. Tymczasem istotnym elementem działalności kredytowej jest możliwość podejmowania działań w celu polubownego uzyskania spłaty kredytu lub dobrowolnego zaspokojenia kredytodawcy przez dłużnika z tytułu zabezpieczenia otrzymanego przez kredytodawcę ustawowo upoważnionego do udzielania kredytów. Jednocześnie istotne jest wykluczenie wątpliwości, że ustawa nie wyklucza czynności przedprocesowych wykonywanych w imieniu wierzycieli przez radców prawnych lub adwokatów, brak których może narażać wierzyciela na zasądzenie od niego kosztów sądowych nawet w razie wygrania przez niego sprawy na zasadach określonych w art. 101 kpc, a które to czynności powinny być wskazane w pozwie zgodnie z art. 187 § 1 pkt 3 kpc. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 58 | Krajowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-kredytowa | Zgodnie z art. 58 projektu w ustawie z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim po art. 6 dodaje się art. 6a w brzmieniu: „*Art. 6a. Roszczenie, przeciwko konsumentowi, wynikające z umowy o kredyt konsumencki, stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju, jak również stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo ugodą zawartą przed mediatorem  i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem trzech lat.”.*  Kasa Krajowa pragnie wskazać, że skrócenie okresu przedawnienia ww. roszczeń przeciwko konsumentowi wynikającychz umowy o kredyt konsumencki zwiększy ryzyko i koszty prowadzenia działalności w zakresie udzielania takich kredytów i wymusi szybsze egzekwowanie zasądzonych należności, co z kolei może utrudnić ich regulowanie przez konsumentów. Dodatkowo pragniemy podnieść, że zwłaszcza w przypadku, gdy zobowiązania, o których mowa w proponowanym art. 6a ustawy o kredycie konsumenckim są przedmiotem sukcesji generalnej w drodze spadkobrania termin wskazany w tej normie może utrudnić lub wręcz uniemożliwić skuteczne wyegzekwowanie zasądzonych należności. Z tych przyczyn postulujemy rozważenie możliwości wykreślenia art. 58 z projektu. | **Nie uwzględniono.**  **Tzw. “prawo dawności” wprowadza pewność do obrotu gospodarczego i konsumenckiego. Skrócenie terminu przedawniania nie pogarsza pozycji wierzyciela, lecz wymaga od niego większej staranności.** |
|  | Uwagi ogólne | Pracodawcy Rzeczpospolitej Polskiej | Rola firm windykacyjnych w gospodarce oraz wkład w zapewnienie prawidłowego obiegu środków pieniężnych i wpływ na koniunkturę gospodarczą jest nie do przecenienia i wymaga od Ustawodawcy jej uwzględnienia w procesie legislacyjnym aktu prawnego dedykowanego temu rynkowi. Branża windykacyjna w ciągu ostatnich 20 lat przeszła ogromną transformację. Stanowi ona niezwykle ważny element prawidłowo rozwijającej się gospodarki. Celem firm wspierających wierzycieli w procesach odzyskiwania należności jest nie tylko zapewnienie płynności finansowej uczestnikom rynku tj. gospodarstwom domowym (konsumenci) i przedsiębiorstwom, w tym także z sektora MŚP, ale również umożliwienie wyjścia ze stanu zadłużenia.  Wpływ działalności firm windykacyjnych na gospodarkę jest następujący:   1. Działalność windykacyjna ogranicza zatory płatnicze oraz pomaga przedsiębiorcom poprawiać płynność finansową i zmniejszyć poziom rezerw na nieregularne zobowiązania. Przedsiębiorcy mogą wówczas kontynuować realizację inwestycji oraz są mniej zagrożeni upadłością. 2. Działalność firm windykacyjnych podnosi moralność płatniczą i sprawia, że przedsiębiorstwa funkcjonują na bardziej stabilnym rynku, zwiększa się zaufanie  w obrocie gospodarczym, wzrasta produktywność w gospodarce, gdyż przedsiębiorstwa koncentrują na ekspansji i zwiększaniu przychodów, a nie na konsekwencjach rosnącej skali przeterminowanych należności. 3. Współpraca firm windykacyjnych z sektorem bankowym i szerzej – z sektorem B2C – przyczynia się do wzrostu stabilności cen. 4. Dzięki wsparciu w odzyskiwaniu należności i pomocy w utrzymywaniu płynności finansowej, przedsiębiorcy mają realnie więcej środków, które przeznaczają m.in. na tworzenie nowych miejsc pracy. 5. Branża windykacyjna wpływa na zwiększenie potencjału gospodarczego kraju również w sposób pośredni, poprzez kreowanie popytu na usługi finansowe (związane  z pozyskaniem finansowania oraz obsługą finansową), jak również niefinansowe, wspomagające proces zarządzania wierzytelnościami. 6. Funkcjonowanie sektora zarządzania wierzytelnościami przynosi także korzyści finansom publicznym. Odzyskiwanie przeterminowanych wierzytelności sprawia, że rosną wpływy budżetowe z tytułu podatku VAT[[2]](#footnote-3).   Znaczenie branży windykacyjnej w oczach uczestników rynku – tj. konsumentów i przedsiębiorców – pokazują również badania zrealizowane we wrześniu 2022 roku przez Instytut Badania Rynku i Opinii Społecznej IMAS International sp. z o.o. W ocenie badanych konsumentów największą korzyścią z tytułu działalności firm windykacyjnych jest zmniejszenie ryzyka upadłości firm (34%), następnie ograniczenie zatorów płatniczych (30%) oraz poprawa kondycji finansowej firm (26%). W próbie biznesowej pojawiają te same główne korzyści, przy czym w zmienionej kolejności - w ocenie przedsiębiorców największą korzyścią jest ograniczenie zatorów płatniczych (43%), na drugim miejscu zmniejszenie ryzyka upadłości firm (40%) oraz poprawa kondycji finansowej firm (37%). 38% konsumentów i ponad 42% przedstawicieli biznesu jest przekonanych o rosnącym znaczeniu firm windykacyjnych w przyszłości. „Skutki kryzysu gosp. dopiero nadejdą, sprawiając, że wsparcie firm windykacyjnych będzie potrzebne na większą skalę” – tę odpowiedź zarówno konsumenci (46%), jak i przedstawiciele biznesu (58%) zgodnie uznają za najważniejszą przyczynę wzrostu znaczenia firm windykacyjnych w przyszłości. Drugą pod względem wskazań przyczyną jest wzrost liczby firm zagrożonych niewypłacalnością (46% konsumentów) i 53% przedstawicieli biznesu. Uwaga o charakterze systemowymOpiniowany Projekt budzi przede wszystkim zasadnicze zastrzeżenia systemowe.  W tym zakresie Pracodawcy RP zwracają uwagę na  * brak spójności wewnątrz samego Projektu, * brak korelacji z innymi regulacjami, nad którymi trwają prace legislacyjne (np.  w zakresie Dyrektywy 2021/2167 z dnia 24 listopada 2021 r. w sprawie podmiotów obsługujących kredyty i nabywców kredytów oraz w sprawie zmiany dyrektyw 2008/48/WE i 2014/17/UE - tzw. Dyrektywa NPL, czy też trwający proces zmian w ustawie z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi), * naruszenie prawa europejskiego poprzez procedowanie regulacji nieuwzględniającej konieczności implementowania aktu prawa unijnego tj. Dyrektywy NPL, * brak korelacji z innymi regulacjami, które już funkcjonują w obrocie - prawa  i obowiązki podmiotów zajmujących się odzyskiwaniem należności, w tym firm windykacyjnych, zostały uregulowane m.in. w ustawie z 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów oraz ustawie z 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Wzrost świadomości swych praw u konsumentów, którzy szerzej sięgają po ścieżki reklamacyjne i odwoławcze jest również coraz wyższy. Takie uprawnienia zostały min. uregulowane w ustawie z dnia 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym oraz ustawie z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej.   W związku z powyższym Pracodawcy RP postulują zaprzestanie procedowania Projektu oraz skoncentrowanie się Ustawodawcy na wdrożeniu Dyrektywy NPL i ujęciu stosowanej regulacji sektora przedsiębiorstw windykacyjnych w projekcie opracowywanym przez Ministerstwo Finansów. | **Nie uwzględniono. Uwaga o charakterze ogólnym.** |
|  | Art. 2 | Pracodawcy Rzeczpospolitej Polskiej | Największe wątpliwości wzbudzają nieprecyzyjne i niespójne z Projektem definicje,  w szczególności zaś:   * określona w art. 2 pkt 1 Projektu definicja czynności windykacyjnej, zgodnie z którą za czynność windykacyjną uznaje się każdą czynność faktyczną lub prawną podejmowaną w ramach prowadzonej działalności windykacyjnej; * określona w art. 2 pkt 2 Projektu definicja działalności windykacyjnej, którą jest całokształt czynności faktycznych i prawnych zmierzających do polubownego spełnienia przez osobę zobowiązaną należnego od niej świadczenia pieniężnego z wyłączeniem czynności zastrzeżonych dla komorników sądowych i wykonywanych przez organy administracji publicznej w trybie ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.   Tak sformułowane definicje prowadzić mogą do daleko idących wątpliwości interpretacyjnych, w szczególności w zakresie tego:   1. czy każda czynność, nawet nie zmierzająca bezpośrednio do polubownego spełnienia przez osobę zobowiązaną należnego od niej świadczenia, jest czynnością windykacyjną, do podjęcia której jest uprawniony jedynie windykator, w tym np. też czynności o charakterze technicznym i administracyjnym, np. przygotowywanie wzorów pism, ich generowanie czy obsługa systemu informatycznego. W tym zakresie postulujemy wprowadzenie wyraźnego wyłączenia z katalogu czynności windykacyjnych czynności o charakterze technicznym, pomocniczym i administracyjnym, bądź też dokonać takiej redakcji przepisu, z której wprost wynikałoby, że za czynności windykacyjne należy uważać wyłącznie te, które mają na celu polubowne wyegzekwowanie świadczenia. 2. jaka jest korelacja art. 2 pkt 2 do art. 3 Projektu? Skoro w art. 3 zostały wskazane trzy typy podmiotów, do czynności których nie stosuje się przepisów ustawy, a tylko dwa z nich zostały dodatkowo wskazane w zakresie wyłączeń zastosowanych w redakcji definicji działalności windykacyjnej. W tym zakresie postulujemy zredagowanie definicji działalności windykacyjnej ze wskazaniem wyłączenia czynności podejmowanych przez wszystkie podmioty wskazane w art. 3 Projektu – z uwzględnieniem uwag zawartych w dalszej części stanowiska. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 3 | Pracodawcy Rzeczpospolitej Polskiej | Zgodnie z projektowanym brzmieniem art. 3 Projektu, przepisów niniejszej ustawy nie stosuje się do czynności wykonywanych przez komorników sądowych, organy administracji publicznej w postępowaniu egzekucyjnym w administracji, osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej – o ile są wierzycielami pierwotnymi i nie zajmują się zawodowo działalnością windykacyjną.  Przede wszystkim zatem koniecznym staje się odniesienie do użytego w Projekcie nieprecyzyjnego sformułowania „o ile są wierzycielami pierwotnymi i nie zajmują się zawodowo działalnością windykacyjną”. W naszej ocenie przepis ten wymaga doprecyzowania poprzez usunięcie sformułowania „i nie zajmują się zawodowo działalnością windykacyjną” bowiem nie sposób w sposób jednoznaczny przesądzić co oznacza zawodowe prowadzenie przez wierzyciela pierwotnego działalności windykacyjnej.  Po pierwsze, wątpliwość powstaje wobec wewnętrznych działów przedsiębiorców, które to działy zajmują się na rzecz danego przedsiębiorcy procesami zarządzania wierzytelnościami (np.: część organizacyjna spółki prawa handlowego zajmująca się windykacją należności konsumenckich tej spółki). Problemem jest rozumienie pojęcia ,,zawodowa działalność windykacyjna”. Spółka jako taka nie podejmuje takiej działalności w sposób większościowy czy główny, jednakże działalność windykacyjna jest elementem jej działalności.  Po drugie ta sama wątpliwość powstaje w przypadku, gdy wierzyciel pierwotny decyduje się na outsourcing działań zmierzających do odzyskania przysługujących mu wierzytelności na rzecz faktycznie innego podmiotu, jednak działającego w imieniu i na rzecz wierzyciela pierwotnego, na jego rachunek, jak również w podporządkowaniu do tegoż wierzyciela – tj. działając zgodnie z instrukcjami, procedurami, zasadami podejmowanych działań określanych przez tego wierzyciela. Problematyka ta dotyczy dwóch typów podmiotów tj.:   * spółek celowych utworzonych w ramach grupy kapitałowej, które zajmują się dochodzeniem wierzytelności na rzecz grupy lub części podmiotów wchodzących w jej skład; * zewnętrznych profesjonalnych podmiotów trzecich, które przyjmują sprawy od wierzycieli pierwotnych, jednak działają w podporządkowaniu wobec wierzyciela  w zakresie prowadzonych działań.   Z praktycznego punktu widzenia takie podmioty są odpowiednikiem wewnętrznych działów przedsiębiorców zajmujących się dochodzeniem należności. W naszej ocenie jeśli Projekt zakłada wyłączenie stosowania przepisów ustawy w stosunku do czynności wykonywanych przez wierzycieli pierwotnych, to niejako konsekwencją tego winno być wyłączenie także podmiotów i osób, które wykonują czynności pod nadzorem i w ramach umocowania tegoż wierzyciela, działając w podporządkowaniu do wytycznych i poleceń wierzyciela pierwotnego. Na rynku zarządzania wierzytelnościami konsumenckimi wyróżnić bowiem można takie podmioty, które pomimo tego, że zawodowo zajmują się działalnością windykacyjną, to jednak same nie kreują zasad prowadzonych działań wobec osoby zobowiązanej, a działają w tym zakresie jako pełnomocnicy wierzyciela – w jego imieniu i na jego rzecz, pod jego nadzorem, w podporządkowaniu wytycznym i instrukcjom wierzyciela, są przez wierzyciela audytowani, są procesorami w zakresie powierzonych im do przetwarzania przez wierzyciela danych osobowych osób zobowiązanych i nie decydują faktycznie o celach i środkach przetwarzania tych danych. Podmiot działający w imieniu i na rzecz wierzyciela pierwotnego zobowiązany jest stosować się do zasad windykacji wskazanych przez takiego wierzyciela pierwotnego, z poszanowaniem praw i obowiązków osoby zadłużonej.  W tym zakresie Pracodawcy RP postulują zmianę powołanego przepisu w taki sposób, aby przepisów niniejszej ustawy nie stosować do czynności wykonywanych przez: osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej – o ile są wierzycielami pierwotnymi lub podmiotami działającymi w imieniu i na rzecz oraz zgodnie z procesami lub instrukcjami czy wytycznymi określonymi przez wierzycieli pierwotnych.  Po trzecie, zwracamy także uwagę, na potrzebę dodania do katalogu podmiotów, do których nie stosuje się przepisów ustawy adwokatów oraz spółki z udziałem adwokatów wymienione w art. 4a ust. 1 pkt 1-3 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze oraz radców prawnych oraz spółki z udziałem radców prawnych wymienione w art. 8 ust. 1 pkt 1-3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych. Polubowne działania przedsądowe są bowiem elementem obsługi sprawy także na etapie zlecenia sprawy do sądu. Procedura cywilna narzuca na pełnomocników procesowych obowiązek opisu podjętych działań w tym zakresie, względnie zaś wyjaśnienia przyczyn ich niepodjęcia. Obowiązek ten wynika z art. 187 § 1 pkt 3 kodeksu postępowania cywilnego. Co do zasady, podjęcie próby polubownego rozwiązania sporu wyczerpuje już samo wysłanie wezwania do zapłaty. Działanie to (wysyłka wezwania do zapłaty) mieści się już w pojęciu działalności windykacyjnej w rozumieniu Projektu.  Przepisy przywołanych wyżej ustaw – Prawo o adwokaturze (art. 4a ust. 1 pkt 1-3) oraz ustawy o radcach prawnych (art. 8 ust. 1 pkt 1-3) zawierają zamknięty katalog spółek, w ramach których może być świadczona pomoc prawna przez adwokata i radcę prawnego. Dodatkowo w ustawach tych (odpowiednio: art. 4a ust. 2, art. 8 ust. 2) znajduje się zastrzeżenie, iż „wyłącznym przedmiotem działalności spółek, o których mowa w ust. 1, jest świadczenie pomocy prawnej”. W tej sytuacji zachodzi systemowa sprzeczność Projektu z regulacjami już obowiązującymi, albowiem niedopuszczalne jest pozyskanie przez kancelarię radcowską i adwokacką licencji pozwalającej na świadczenie usług windykacyjnych (w związku z brakiem możliwości założenia spółki akcyjnej). Z tego względu Pracodawcy RP wnoszą o uwzględnienie adwokatów i radców prawnych w przepisie wyłączającym stosowanie ustawy. Czynności przez nich wykonywane w ramach świadczenia pomocy prawnej nie powinny stanowić czynności windykacyjnych.  Mając na uwadze powyższe postulujemy zmianę treści art. 3 Projektu w taki sposób, aby otrzymał on brzmienie:  Art. 3. Przepisów niniejszej ustawy nie stosuje się do czynności wykonywanych przez:   1. komorników sądowych; 2. organy administracji publicznej w postępowaniu egzekucyjnym w administracji; 3. osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej – o ile są wierzycielami pierwotnymi działającymi we własnym imieniu i na własny rachunek oraz przedsiębiorstwa windykacyjne działające w ich imieniu i na ich rzecz; 4. adwokatów wykonujących zawód w formach prawnych określonych w art. 4a ust. 1 pkt 1-3 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz.U.2022.1184 t.j.); 5. radców prawnych wykonujących zawód w formach prawnych określonych w art. 8 ust. 1 pkt 1-3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U.2022.1166 t.j.). | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 59 | Pracodawcy Rzeczpospolitej Polskiej | Projektowany art. 59 zakłada wprowadzenie zmian w ustawie z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych w następującym brzmieniu:  1) w art. 14 w ust. 1:  a) pkt 1 otrzymuje brzmienie:  1) zobowiązanie powstało w związku z określonym stosunkiem prawnym,  w szczególności z tytułu umowy o kredyt konsumencki;  b) pkt 2 otrzymuje brzmienie:  2) łączna kwota wymagalnych zobowiązań dłużnika będącego konsumentem wobec wierzyciela wynosi co najmniej 500 złotych oraz są one wymagalne od co najmniej 60 dni;  c) pkt 4 otrzymuje brzmienie:  4) nie upłynęło 3 lata od dnia wymagalności zobowiązania, a w przypadku roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczeń stwierdzonych ugodą zawartą przed sądem albo sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd nie upłynęło 6 lat od dnia stwierdzenia roszczenia;  2) w art. 15 w ust. 1 pkt 2 otrzymuje brzmienie:  2) łączna kwota wymagalnych zobowiązań dłużnika niebędącego konsumentem wobec wierzyciela wynosi co najmniej 1000 złotych oraz są one wymagalne od co najmniej 30 dni.  Proponowane przez Projektodawcę zmiany dotyczą zasad przekazywania informacji gospodarczych określonych w aktualnym kształcie ustawą z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności. Potrzeba tej regulacji zgodnie z uzasadnieniem wynikała z palących problemów polskich przedsiębiorców, głównie z sektora MŚP. Jak wskazuje uzasadnienie ww. ustawy „*Poziom wypłacalności przedsiębiorcy (tzw. płynności) w dużej mierze zależy od terminowego regulowania zobowiązań przez jego kontrahentów. Brak zapłaty lub opóźnienie w zapłacie należności jest jednym z głównych czynników wpływających na kondycję finansową przedsiębiorstwa oraz jednym z podstawowych utrudnień w prowadzeniu działalności gospodarczej i rozwoju przedsiębiorstwa*.”  Projekt Ministerstwa Rozwoju skupiał się nie tylko jednak na funkcji Biur Informacji Gospodarczej jako narzędzi wspierających odzyskiwanie należności od kontrahentów, ale przede wszystkim na tej doniosłej funkcji Biur, jaką jest wsparcie procesów prewencyjnych, procesów oceny wiarygodności płatniczej przedsiębiorców i konsumentów. Doniosłość tej roli wynika z tego, że z jednej strony badania prewencyjne, wspomagające procesy oceny wiarygodności potencjalnego klienta i jego zdolności do płacenia kolejnych zobowiązań, mają wpływ na samą kondycję przyszłego wierzyciela, ale także – a może przede wszystkim – wspierają racjonalne decyzje dotyczące zaciągania kolejnych zobowiązań przez uczestników rynku, w tym konsumentów, minimalizując ryzyka pętli zobowiązań i niewypłacalności tych osób. W tym zakresie Ministerstwo Rozwoju w uzasadnieniu ww. ustawy wskazywało, że „*Wierzyciele nie posiadają często informacji niezbędnych do pełnej i wiarygodnej oceny wypłacalności dłużnika, w tym także potencjalnego*.” A jako szczegółowy problem tej sytuacji wskazywano „*niewystarczające możliwości w zakresie uzyskania aktualnych i kompleksowych danych o zaległościach dłużników*”.  Ustawa zatem realizowała m.in. cele takie jak „*ułatwienie dostępu do kompleksowej informacji o wiarygodności płatniczej małym i średnim przedsiębiorcom*” oraz „*umożliwienie budowania pełniejszych (kompletnych, aktualnych, wiarygodnych) baz danych zobowiązaniach, pozwalających lepiej weryfikować możliwości płatnicze obecnych i potencjalnych kontrahentów*”.  Z tego też względu poddano analizie zasady przekazywania informacji gospodarczych do Biur i pozostawiono progi kwotowe na dotychczasowych warunkach – jako, że warunki te dotyczą relacji dłużnika z jednym wierzycielem, ale ocena wiarygodności płatniczej opiera się na wszystkich zgromadzonych w Biurze informacjach – a niewątpliwie na ocenę tej wiarygodności wpływ ma wiele informacji pochodzących od różnych wierzycieli także na niskie wartości jednostkowe, ale w skali zbiorczej składające się na obraz wypłacalności danej osoby.  Aktem tym zdecydowano również o dokonaniu zmiany w zakresie terminu wymagalności zobowiązań, które mogą zostać wpisane do Biura Informacji Gospodarczej – zgodnie z uzasadnieniem „*Podstawowym zdarzeniem uprawniającym do dokonania wpisu do biura będzie, zgodnie z art. 14 ust. 1 pkt 2 u.i.g. oraz art. 15 ust. 1 pkt 2 u.i.g., wymagalność zobowiązania od co najmniej 30 dni (obecnie termin ten wynosi 60 dni). Należy bowiem wskazać, że jeśli zobowiązanie jest wymagalne od co najmniej 30 dni, a dodatkowo – do dłużnika wysłano wezwanie do zapłaty przewidujące 30-dniowy termin na zapłatę – a mimo to, dług nie został spłacony, wiarygodność płatnicza dłużnika może budzić wątpliwości, a informacja o tym może być przydatna innym, potencjalnym wierzycielom*”.  Wskazane wyżej podstawy stanowiące podwaliny dla ustawy z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności nie straciły na aktualności.  Warto też w tym miejscu dodać, że projektodawca w niniejszej regulacji wskazuje, że zmiana w zakresie terminu uprawniającego do przekazania informacji gospodarczych „*będzie rozwiązaniem korzystnym dla konsumentów – osób zobowiązanych, kredytobiorców, albowiem będą oni mieli zakreślony dłuższy czas na zgromadzenie środków finansowych i ewentualną spłatę wymagalnych zobowiązań*”. Należy jednak zaznaczyć, że głównie w kontekście kredytobiorców nie będzie to prawdziwe założenie bowiem dane te gromadzone są nie tylko w Biurach Informacji Gospodarczej, ale przede wszystkim w Biurze Informacji Kredytowej S.A., w ramach zasobów którego instytucje finansowe wymieniają się na bieżąco danymi dotyczącymi spłacania zobowiązań finansowych wobec banków i firm pożyczkowych. Ta wymiana nie jest ograniczona w czasie jak również nie jest ograniczona co do kwoty – informacja jest publikowana na bieżąco, nie ma bowiem wskazanego minimalnego okresu wymagalności uprawniającego do upublicznienia informacji w BIK czy też minimalnej kwoty ujawnianego zobowiązania. W ocenie Pracodawców RP wprowadzenie projektowanych przepisów w stosunku do danych przetwarzanych w Biurach Informacji Gospodarczej stawia zbyt daleko idące, nieadekwatne ograniczenia dla tychże Biur w stosunku do innych rejestrów funkcjonujących na rynku i przetwarzających dane dotyczące zobowiązań konsumentów.  W konsekwencji Pracodawcy RP postulują pozostawienie dotychczasowego modelu badania wiarygodności płatniczej podmiotu w oparciu o przekazywane dane kontrahenta (konsumenta bądź przedsiębiorcy) do biur informacji gospodarczych zgodnie  z aktualnym brzmieniem ustawy, dlatego też należy wykreślić art. 59 Projektu w całości. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 5 ust. 1 | Pracodawcy Rzeczpospolitej Polskiej | Po pierwsze, wskazanie w art. 5 ust. 1 pkt. 1 Projektu sugeruje, że czynności windykacyjnych dokonywać może wyłącznie osoba fizyczna, co eliminuje innowacje finansowe (FinTech) np.: sztuczną inteligencję, czat boty itp. Rekomendowane jest dodanie po wyrazach *,,przez windykatora*" sformułowania *,,przy czym czynności windykacyjne nie obejmujące bezpośredniego kontaktu osobistego z osobą zobowiązaną mogą być podejmowane także bez udziału windykatora”.*  Względem art. 5 ust. 1 pkt. 3 należy wskazać, że istnieje subtelna, ale istotna różnica pomiędzy środkami i zachowaniami, które mogłyby mieć charakter agresywny, a takimi, które mają charakter agresywny. W pierwszym przypadku, użytym w Projekcie, możliwa jest taka interpretacja, że wszelkie środki (np.: SMS) które potencjalnie mogą być użyte jako środki agresywne, pomimo iż takimi w danym przypadku nie są, zostają wykluczone. Dodatkowo wskazać należy, że pojęcie ,,charakter agresywny” jest wyjątkowo nieokreślone.  Z tego też względu w naszej ocenie zakładany cel przepisu realizowałoby sformułowanie „*z wyłączeniem stosowania środków i zachowań związanych ze stosowaniem przemocy, gróźb lub wprowadzających inną osobę w błąd*”. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 5 ust. 2 pkt 1 i art. 53 | Pracodawcy Rzeczpospolitej Polskiej | Zwracamy uwagę, że katalog wyłączeń podmiotowych jest nieprecyzyjny i niesie za sobą liczne ryzyka także dla osób objętych wyłączeniami. Przede wszystkim wprowadzenie do obrotu prawnego ograniczenia w możliwości prowadzenia czynności windykacyjnych wobec tych osób może spowodować, że doprowadzi to niejako do wykluczenia tych kategorii osób także przy udzielaniu finansowania – bowiem wierzyciel będzie musiał w procesie finansowania uwzględnić ryzyko w zakresie ograniczenia lub całkowitego niepodejmowania działań windykacyjnych poprzez firmę windykacyjną wobec takiej osoby.  Firma windykacyjna prowadząc czynności windykacyjne nie posiada wiedzy na temat stanu zdrowia osoby zadłużonej, a niejednokrotnie informacji tych może nie posiadać także wierzyciel pierwotny, który umocowuje firmę windykacyjną do określonych działań w jego imieniu i na jego rzecz. Co ważne w tym zakresie – firmy windykacyjne, które świadczą usługi windykacyjne na rzecz wierzycieli są w rozumieniu przepisów RODO podmiotami przetwarzającymi dane dłużników na zlecenie wierzycieli. W związku z powyższym na podstawie umowy powierzenia, zgodnie z art. 28 RODO, wierzyciele powierzają dane dłużników firmie windykacyjnej w celu i zakresie niezbędnym do dochodzenia należności. Firma windykacyjna, która przetwarza dane dłużników na polecenie wierzyciela nie posiada uprawnienia do przetwarzania danych dłużnika w celu i zakresie innym aniżeli wynika to z umowy powierzenia zawartej pomiędzy wierzycielem a firmą windykacyjną. Oznacza to, że firma windykacyjna nie będzie posiadać niezbędnych informacji do weryfikacji czy czynności windykacyjne prowadzone są wobec osób, o których mowa w art. 5 ust. 2 pkt 1 Projektu. Treść tego przepisu pozwala także na daleko idące nadużycia – każda bowiem osoba zobowiązana może wskazać, że mieści się w katalogu wskazanych w tym przepisie osób. Zgodnie z Projektem nie jest zobowiązana do wykazania tego faktu stosownym dokumentem - przedstawienia odpowiedniej decyzji organu stwierdzającego niepełnosprawność.  Ponadto, ograniczanie prowadzenia czynności windykacyjnej wobec ww. podmiotów może jedynie pogorszyć ich sytuację. Rolą podmiotu negocjującego jest szukanie rozwiązań najbardziej odpowiednich i dostosowanych do sytuacji osoby zadłużonej. Wachlarz możliwości wyjścia z zadłużenia osobie zadłużonej, oferowany przez firmy windykacyjne jest szeroki, począwszy od rozłożenia zobowiązania na raty dopasowane do możliwości osoby zadłużonej, a skończywszy na częściowym umorzeniu zobowiązania. Wyłączenie ww. kategorii podmiotów oznaczać będzie, że jedyną dopuszczalną metodą dochodzenia zobowiązania pozostanie droga sądowa – co dla tych osób stanowić może znaczące zwiększenie docelowej kwoty zobowiązania.  Na marginesie Pracodawcy RP wskazują na ryzyko nadużyć jakie mogą pojawiać się przy tak sformułowanych wyłączeniach, a polegających na ,,otwarciu furtki’’ dla nieuczciwych osób, które będą mogły przekonać osobę starszą czy osobę z niepełnosprawnościami do zaciągnięcia zobowiązania wskazując, że jest ona zwolniona z windykacji.  W związku z powyższym Projektodawca powinien zrezygnować  z zaproponowanych rozwiązań w Projekcie. Jednocześnie w art. 53 Projektu przewidziano sankcję ,,prowadzenia czynności windykacyjnych” wobec osób wskazanych w art. 5 ust. 2 Projektu. Wobec niejasnej i szerokiej definicji ,,czynności windykacyjnych” przepis stanowi swojego rodzaju „pułapkę karną”. Wymaga on z jednej strony identyfikacji określonych cech (np.: wiek lub niepełnosprawność), która to identyfikacja może być uznana za czynność windykacyjną, ale jednocześnie zabrania prowadzenia czynności windykacyjnych wobec wskazanych osób pod groźbą sankcji karnej. Jest to konstrukcja niedopuszczalna i podważająca zaufanie do państwa prawa. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 5 ust. 2 pkt 2 | Pracodawcy Rzeczpospolitej Polskiej | Niniejsza regulacja, w połączeniu z zakazem dochodzenia wierzytelności przedawnionych na drodze sądowej, statuuje niewypowiedzianą wprost instytucję wygaśnięcia zobowiązań przedawnionych. Brak jakiejkolwiek możliwości uzyskania spłaty takiej należności jest sprzeczny z nadrzędnym obowiązkiem, nie tylko prawnym, ale także moralnym, w postaci konieczności spłaty swoich zobowiązań. Zakaz ten spowoduje, że wierzytelności te w pewnym zakresie będą wygasać, podczas gdy należność przeterminowana staje się zobowiązaniem naturalnym, które może zostać dobrowolnie przez osobę zadłużoną spłacone. Projekt nie przewiduje zatem możliwości, w której wierzytelność choć przedawniona, jest zaspokajana dobrowolnie przez osobę zobowiązaną. Nie przewidziano również sytuacji, w ramach której choć wierzytelność jest przedawniona, to wierzyciel jest uprawniony do uzyskania zaspokojenia z przedmiotu zabezpieczenia (hipoteka, zastaw). Projekt powinien zatem wprowadzić zastrzeżenie, że w takich sytuacjach czynności windykacyjne są dozwolone. Podobnie dozwolone winny być czynności windykacyjne w stosunku do zobowiązań, w przypadku których charakter sporny ma kwestia przedawnienia (w związku  z wcześniejszymi czynnościami przerywającymi bieg przedawnienia). Projekt nie reguluje, kto, kiedy, na jakiej podstawie ma ocenić kwestię przedawnienia. | **Nie uwzględniono.**  **W przypadku gdy przedawniona wierzytelność nie będzie mogła korzystać z ochrony państwa, nie powinna być również windykowana poprzez wywieranie presji przez przedsiębiorstwa windykacyjne.**  **Mimo braku możliwości prowadzenia czynności windykacyjnych osoba zobowiązana nadal będzie mogła dobrowolnie spłacać wierzytelności na rzecz wierzyciela.** |
|  | Art. 9 | Pracodawcy Rzeczpospolitej Polskiej | Zgodnie z sformułowanym w Projekcie (art. 9 pkt 1 lit. d) cofnięcie zezwolenia lub wykreślenie z Rejestru uniemożliwia ponowne wydanie zezwolenia. Przyczyny cofnięcia lub wykreślenia danego podmiotu z rynku mogą być różne, w tym może to być fakt rezygnacji przez przedsiębiorcę z prowadzenia działalności regulowanej. Brak ponownej możliwości wpisania takiego podmiotu do Rejestru jest w naszej ocenie zbyt daleko idącym ograniczeniem. Zwracamy uwagę, że przepis, jeżeli miałby pozostać, powinien ulec modyfikacji w ten sposób, aby ponowny wpis był możliwy po określonym czasie (np. roku) od wykreślenia.  Szczególne znaczenie kwestia ta ma w kontekście brzmienia art. 9 pkt 2 lit. c Projektu stanowiącego, że cofnięcie wydanego zezwolenia może nastąpić w przypadku rażącego naruszenia przez przedsiębiorstwo windykacyjne zasad prowadzenia czynności windykacyjnych. Takie sformułowanie jest bardzo ogólne, a wręcz otwarte – zwłaszcza w kontekście nieprecyzyjnych i niekompletnych zasad prowadzenia czynności windykacyjnych. Uzależnienie zatem cofnięcia zezwolenia (na zawsze) od rażącego naruszenia nieprecyzyjnych zasad jest przejawem całkowitego braku pewności prawa i de facto oddaje całkowitą uznaniowość organom administracji. Proponowane rozwiązanie w którym trwałe cofnięcie zezwolenia następuje z bliżej niesprecyzowanego jednorazowego naruszenia stanowi naruszenie fundamentalnych zasad pewności prawa, adekwatności i proporcjonalności.  Prowadzenie procedury cofnięcia zezwolenia powinno odbywać się etapowo poprzez gradację konsekwencji w przypadku niewywiązania się przez firmę windykacyjną z odpowiedniego nakazu zaniechania lub podjęcia odpowiednich czynności. Dla przykładu taka procedura została określona w ustawie o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych. W naszej ocenie organ nadzoru w sytuacji, gdy dochodzi do naruszeń winien w drodze decyzji nakazać usunięcie nieprawidłowości, określając termin ich usunięcia, a następnie w razie nie usunięcia nieprawidłowości w wyznaczonym terminie – nałożyć karę pieniężną określając ponowny termin usunięcia nieprawidłowości i w konsekwencji nieusunięcia nieprawidłowości mimo nałożenia kary pieniężnej decyzją cofnąć zezwolenie. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 11 | Pracodawcy Rzeczpospolitej Polskiej | Zgodnie z projektowanym brzmieniem art. 11 ust. 3 pkt 2 oraz ust. 5 Projektu, zakres danych mających znaleźć się w Rejestrze - biorąc pod uwagę fakt, że dostęp do takiego Rejestru miałby mieć każdy zainteresowany - jest, w naszej ocenie, niespójny z zasadami prowadzenia rejestrów innych zawodów regulowanych funkcjonujących na rynku.  Dla przykładu:   1. W prawie o adwokaturze zgodnie z treścią art. 49 ust. 1 okręgowa rada adwokacka prowadzi listy adwokatów i aplikantów adwokackich. Okręgowa rada adwokacka udostępnia na swojej stronie internetowej informacje o wpisanych na prowadzone przez nią listy adwokatach i aplikantach adwokackich, obejmujące imię i nazwisko oraz numer wpisu na listę. 2. W ustawie o radcach prawnych zgodnie z treścią art. 52 ust. 4 rada okręgowej izby radców prawnych prowadzi listy radców prawnych i aplikantów radcowskich. Rada okręgowej izby radców prawnych udostępnia na swojej stronie internetowej informacje o wpisanych na prowadzone przez nią listy radcach prawnych i aplikantach radcowskich, obejmujące imię i nazwisko oraz numer wpisu na listę. 3. w ustawie z dnia 6 lipca 2001 r. o usługach detektywistycznych zgodnie z treścią art. 18 organ prowadzący rejestr zamieszcza w sieci teleinformatycznej informacje zawierające firmę oraz numer identyfikacji podatkowej (NIP) przedsiębiorcy wpisanego do rejestru. 4. w ustawie z dnia 15 grudnia 2017 r. o dystrybucji ubezpieczeń w art. 52 wskazano, że rejestr agentów jest jawny w zakresie aktualnych danych, o których mowa w art. 55 ust. 1-3, z wyłączeniem informacji o osobach fizycznych obejmujących numer PESEL, numer paszportu, numer dowodu osobistego lub innego dokumentu potwierdzającego tożsamość, oraz miejsce zamieszkania.   Mając powyższe na uwadze Pracodawcy RP rekomendują co najmniej ograniczenie dostępu do danych zwartych w Rejestrze dla innych osób. Takie podejście będzie zgodne z realizacją jednej z podstawowych zasad dotyczących przetwarzania danych osobowych, tj. zasadą wskazaną w art. 5 RODO jaką jest zasada minimalizacji danych. Zgodnie z tą zasadą dane muszą być adekwatne, stosowne oraz ograniczone do tego, co niezbędne do celów,  w których są przetwarzane. Dostęp do pełnego zakresu danych znajdujących się w Rejestrze każdemu zainteresowanemu może być naruszeniem powyższej zasady minimalizacji danych. Pozyskanie pełnego zakresu danych znajdującego się w Rejestrze nie jest niezbędne do celów weryfikacji czy konkretna osoba jest wpisana do Rejestru windykatorów, wystarczającym będzie, aby rejestr jawny zawierał: numer licencji, datę przyznania licencji, organ przyznający licencję oraz imię (imiona) i nazwisko windykatora. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 13 i 15 | Pracodawcy Rzeczpospolitej Polskiej | Wskazane w Projekcie wymagania dotyczące zawodu windykatora są w ocenie Pracodawców RP dużo dalej idące niż wymagania stawiane w zakresie uzyskania dostępu do innych zawodów, mających charakter zawodów zaufania publicznego,  w ramach których osoby je wykonujące mają dostęp do dużo większej liczby danych czy informacji i to niejednokrotnie danych poufnych na temat osoby, niż pracownik firmy windykacyjnej. Szczególnie zaś w tym zakresie wydaje się to niezrozumiałe w stosunku do pracowników firmy windykacyjnej działającej jako outsourcer wierzyciela pierwotnego, która jako negocjator działający w imieniu i na rzecz wierzyciela pierwotnego ma wyłącznie dostęp do danych przekazanych przez wierzyciela (także jako administratora danych osobowych osoby zobowiązanej). Może ona te dane przetwarzać wyłącznie w zakresie i celu określonym przez wierzyciela pierwotnego, nie ma bezpośredniego kontaktu z osobą zobowiązaną (nie zajmuje się windykacją tzw. terenową tylko kontaktem telefonicznym) i w zakresie prowadzonych czynności działa pod nadzorem wierzyciela pierwotnego i zgodnie z wyznaczonym przez tego wierzyciela procesem.  W większości przypadków windykator pełni rolę pośrednika, kanału komunikacji, pomiędzy wierzycielem a osobą zobowiązaną ustalając harmonogram spłat czy możliwość skorzystania z środków wspierających szansę na spłatę zobowiązań w sposób dogodny dla osoby zobowiązanej. Katalog wymogów stawianych przez ustawodawcę wobec takiego pracownika jest nieuzasadniony i zbyt daleko idący. Zwłaszcza gdyby katalog ten zestawić choćby z określonymi w ustawie o usługach detektywistycznych wymogami wobec osoby uprawnionej do ubiegania się o wydanie licencji, które to wymogi są znacznie mniejsze pomimo tego, że rola i dostęp do informacji detektywa w porównaniu z windykatorem jest nieporównywalny.  Podobnie w przypadku ustawy o kredycie konsumenckim, gdzie mniej dotkliwe są wymagania dotyczące zawodu pośrednika kredytowego. Zwracamy zatem uwagę, że dysproporcja wymagań wobec windykatora w porównaniu do powyższych zawodów, chociażby biorąc pod uwagę ograniczenia wiekowe, obowiązki w zakresie wykształcenia, obowiązek wywiadu środowiskowego, zakaz wpisu do Krajowego Rejestru Zadłużonych, jest niewspółmierna w stosunku do roli i wpływu tych osób.  Jeśli jednak wymagania te miałyby dotyczyć wyłącznie tych osób, które prowadzą windykację bezpośrednią – kontaktują się bezpośrednio z osobą zobowiązaną w jej miejscu zamieszkania lub zatrudnienia, Pracodawcy RP wskazują, że:   * wymóg wywiadu środowiskowego, opisanego w art. 13 ust. 1 pkt 4 Projektu wydaje się również zbędny w sytuacji, gdy jednocześnie windykatorowi stawia się wymóg braku karalności; * nie sposób uzasadnić konieczności ukończenia kursu specjalistycznego (art. 13 ust. 1 pkt 6 Projektu) prowadzonego przez szkołę wyższą, który dotyczyć będzie podstaw prawa cywilnego i karnego, których to kursów aktualnie brak w ofercie szkół wyższych; * zasadne jest pytanie o uzasadnienie wprowadzenia limitu wieku dla windykatora, mając na uwadze, że przepisy wielu ustaw, w tym również Kodeksu pracy przewidują możliwość zatrudniania osób młodszych; * wymóg stawiany wobec windykatora polegający na tym, by nie toczyło się przeciwko niemu postępowanie o umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe godzi w zasadę domniemania niewinności; * zasadnym jest wprowadzenie okresu, po upływie którego osoba, której uprzednio licencja została cofnięta, będzie mogła ponownie ubiegać się o wydanie licencji.  Z aktualnego brzmienia przepisu wynika, że cofnięcie licencji, bez względu na przyczynę cofnięcia, dożywotnio pozbawi daną osobę możliwości o ponowne ubieganie się o licencję windykatora; * by nie ograniczać dostępu do zawodu windykatora zasadnym jest wydłużenie okresu na jaki udzielana jest licencja do co najmniej 10 lat oraz obniżenie opłaty. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 17 | Pracodawcy Rzeczpospolitej Polskiej | Względem art. 17 ust. 1 pkt. 4 Projektu należy powtórzyć analogiczne zarzuty jak wobec art. 9 pkt. 2 lit. c Projektu. Należy wskazać, iż wszczęcie przeciwko windykatorowi postępowania karnego o umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe nie powinno skutkować cofnięciem licencji. Podobne uwagi należy poczynić względem art. 17 ust. 3 Projektu oraz dodać, że decyzja w tym przedmiocie zostaje powierzona w sposób arbitralny wojewodzie. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 19 | Pracodawcy Rzeczpospolitej Polskiej | Projektowana treść art. 19 pkt. 2 Projektu wskazuje, iż Projekt w sposób nieprzemyślany traktuje na równi windykację terenową, online, czy telefoniczną, nie dokonując w ich ramach żadnych rozróżnień. Poprzez np. połączenie telefoniczne nie można z przyczyn oczywistych okazać legitymacji osobie zobowiązanej, mimo, że Projekt nakłada taki obowiązek. W tym zakresie postulujemy ograniczenie takiego obowiązku do czynności podejmowanych w sposób bezpośredni, a nie za pomocą środków porozumiewania się na odległość. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Rozdział 4 | Pracodawcy Rzeczpospolitej Polskiej | Zasady prowadzenia windykacji Cały projektowany rozdział 4, a w szczególności art. 31 Projektu powinny odzwierciedlać regulacje, które na rynku zarządzania wierzytelnościami już funkcjonują. W tym zakresie należałoby regulację dostosować do zasad określonych w Zasadach Dobrych Praktyk opracowanych przez Związek Przedsiębiorstw Finansowych. Gros proponowanych w Projekcie rozwiązań jest bowiem niespójna z realiami funkcjonowania rynku – choćby pod względem technologicznym tj. w jaki sposób obecnie są przekazywane dane na temat zobowiązań osób zadłużonych przez wierzycieli (poprzez teletransmisję danych), czy pod względem faktycznej obsługi spraw kierowanych do polubownej windykacji przez wierzycieli (są to niejednokrotnie setki tysięcy spraw miesięcznie, dla których nie sposób prowadzić tradycyjne akta windykacyjne). Nie sposób również przenosić odpowiedzialności na firmę windykacyjną w zakresie wyliczania oraz ustalania terminu przedawniania zobowiązania. Takie obowiązki powinny spoczywać na podmiotach zlecających sprawy do windykacji poprzez złożenia odpowiednich oświadczeń co do wymagalności zobowiązań lub powinny zostać stwierdzone przez sąd powszechny.  Przewidziane w Art. 23 ust. 1-4 Projektu rozwiązanie polegające na wnioskowym trybie prowadzenia postępowania windykacyjnego oraz konieczność tworzenia, załączania  i archiwizowania rozbudowanej dokumentacji nie przystaje do realiów i skali działań realizowanych przez firmy windykacyjne.  Uwzględniając liczbę i wartość obsługiwanych przez średnią firmę windykacyjną spraw na zlecenie (w imieniu, na rzecz i na rachunek wierzyciela pierwotnego) należy przyjąć, że takie średnie przedsiębiorstwo windykacyjne przyjmuje ok. 2 500 000 zleceń rocznie. Gdyby dla każdego z tych zleceń tworzyć kompleksową dokumentację, w tym przyjmować dokumenty określające źródło należności mającej być przedmiotem windykacji, które mogą być niejednokrotnie dokumentami o rozbudowanej treści, to w praktyce oznaczałoby to konieczność tworzenia zbiorów danych obejmujących dziesiątki lub setki milionów rekordów, przy czym w aktualnej treści ustawy brak jest informacji o możliwości realizacji tych obowiązków chociażby w formie elektronicznej. Kolejne obowiązki, takie jak konieczność doręczenia dłużnikowi dokumentu (nota obciążeniowa), jak też protokołowanie poszczególnych czynności oznaczałby dalszy, znaczny wzrost ilości dokumentów. Komentarz ten zachowuje aktualność także na gruncie analizy art. 35 ust. 2 Projektu – z uwagi na olbrzymią ilość danych lista aktualnie prowadzonych zleceń wraz z dokumentacją wymagałaby zastosowania niestandardowych rozwiązań technologicznych. Zaznaczenia wymaga fakt, iż przedstawienie takiej listy w formie pisemnej, co wydaje się być docelową formą realizacji obowiązków założoną w projekcie, wydaje się obiektywnie niemożliwe do zrealizowania po stronie firmy windykacyjnej, jak również niemożliwa do analizy po stronie organu nadzoru.  O ile wydaje się jasny cel projektodawcy w zakresie konieczności wykazania dokumentacyjnego wierzytelności w przypadku procesów obrotu wierzytelnościami przez wierzycieli wtórnych i działające w ich imieniu firmy windykacyjne, o tyle obowiązki te są nieadekwatne i nadmiarowe w przypadku działania firmy windykacyjnej, która wspiera procesy odzyskiwania należności przez wierzycieli pierwotnych działając w ich imieniu, na ich rzecz i na ich rachunek oraz w podporządkowaniu do zasad i procesów wierzyciela pierwotnego.  W takich sprawach firma windykacyjna wspiera niejednokrotnie bardzo wczesne procesy monitoringu płatności, a osoba zobowiązana do której kierowany jest kontakt w imieniu wierzyciela pierwotnego wie z czego wynika zobowiązanie, ma świadomość wysokości raty czy zobowiązania, przez co nie ma w tym zakresie konieczności tak szczegółowego dokumentowania tych czynności.  Stosownie do art. 26 Projektu:  *Art. 26. 1. Osoba zobowiązana na każdym etapie windykacji może wnieść sprzeciw wobec podejmowanych w stosunku do niej czynności windykacyjnych. Najpóźniej przy pierwszej czynności należy osobę zobowiązaną pouczyć o prawie żądania zaprzestania czynności windykacyjnych (sprzeciwu).*  *2. Złożenie sprzeciwu obliguje windykatora* *do natychmiastowego zaprzestania czynności windykacyjnych wobec osoby zobowiązanej.*  *3. Po złożeniu sprzeciwu niedopuszczalne jest ponowne wszczęcie czynności windykacyjnych w stosunku do tej samej osoby zobowiązanej przez to samo przedsiębiorstwo windykacyjne oraz odnośnie tej samej należności.*  *4. Dokumentację sporządzoną w wyniku złożenia i rozpatrzenia sprzeciwu zamieszcza się w aktach windykacyjnych.*  Rozumiejąc założenia Projektodawcy w zakresie umożliwienia osobie zobowiązanej złożenia sprzeciwu w związku z ewentualnymi wątpliwościami dotyczącymi prowadzonych działań windykacyjnych, które dotyczyć mogą zobowiązania (np. ono nie istnieje, jest kwestionowana wysokość) Pracodawcy RP wskazują, że tak sformułowane prawo sprzeciwu może niejednokrotnie budzić daleko idące negatywne konsekwencje dla samej osoby zobowiązanej. Skorzystanie z prawa sprzeciwu powodować bowiem będzie, że czynności związane z odzyskaniem należności na drodze polubownej, która dla wielu osób jest szansą na rozłożenie płatności na dogodne raty bez powiększania zobowiązania, będą zakończone i sprawa związana z odzyskaniem wierzytelności będzie musiała zostać skierowana na drogę postępowania sądowego i egzekucyjnego. Wielość takich spraw w sądach powszechnych – a można się spodziewać, że gros osób zobowiązanych będzie korzystać z tego uprawnienia bez świadomości negatywnych dla nich konsekwencji finansowych – spowoduje, że sprawy będą prowadzone bardzo długo, a to z kolei spowoduje, że do czasu rozstrzygnięcia i zasądzenia wierzytelności zobowiązanie danej osoby wzrośnie o odsetki, a także koszty sądowe i koszty zastępstwa procesowego.  Uzasadnionym wydaje się przebudowanie przepisów dotyczących tego prawa  i w tym zakresie można odwołać się do prawa sprzeciwu zagwarantowanego dłużnikowi wpisanemu do Biura Informacji Gospodarczej – tj. prawa określonego w art. 21a ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych. Docelowa regulacja zatem mogłaby określać, że:   1. Osoba zobowiązana na każdym etapie windykacji może wnieść sprzeciw wobec podejmowanych w stosunku do niej czynności windykacyjnych, jeśli czynności te dotyczą wierzytelności, co do których osoba zobowiązana stawia zarzuty ich nieistnienia lub wygaśnięcia, lub też jeśli dane dotyczące windykowanego zobowiązania są nieaktualne, nieprawdziwe lub niekompletne. 2. Ważnym jest, aby uprawnienie osoby zobowiązanej zostało powiązane bezpośrednio z wierzytelnością jaka jest przedmiotem danych czynności - ma to bowiem szczególne znaczenie w sytuacji, w której dana osoba jest zobowiązana do zapłaty wielu zobowiązań wobec tego samego wierzyciela, a tylko jedno jest w jej odczuciu sporne. Aktualnie bowiem przepis wskazuje na obowiązek natychmiastowego zaprzestania czynności windykacyjnych wobec osoby zobowiązanej, a nie w zakresie czynności dotyczących konkretnego zobowiązania. 3. Osoba zobowiązana wnosząc sprzeciw winna udokumentować okoliczności uzasadniające sprzeciw, zaś nieuzasadniony lub nieudokumentowany sprzeciw winien pozostać bez rozpoznania. 4. W związku z wniesieniem sprzeciwu przedsiębiorstwo windykacyjne zobowiązane jest wstrzymać czynności windykacyjne na okres do 30 dni, w przypadku uzasadnionego przypuszczenia, że dotyczą one zobowiązania, które nie istnieje lub wygasło. W pozostałych przypadkach przedsiębiorstwo windykacyjne może wstrzymać czynności windykacyjne dotyczące zobowiązania objętego sprzeciwem na okres konieczny do rozpatrzenia sprzeciwu nie dłuższy niż 30 dni. 5. W razie wniesienia przez dłużnika sprzeciwu przedsiębiorstwo windykacyjne przesyła sprzeciw dłużnika do wierzyciela. Wierzyciel zobowiązany jest do rozpatrzenia sprzeciwu w terminie 21 dni i poinformowania o tym przedsiębiorstwa windykacyjnego. Wierzyciel po rozpatrzeniu sprzeciwu może:    1. w sytuacji, gdy dane dotyczące windykowanego zobowiązania są nieaktualne, nieprawdziwe lub niekompletne – dokonać aktualizacji tych danych w przedsiębiorstwie windykacyjnym i zlecić przedsiębiorstwu windykacyjnemu kontynuowanie czynności windykacyjnych,    2. w sytuacji potwierdzenia, że zobowiązanie nie istnieje lub wygasło – przekazać przedsiębiorstwu windykacyjnemu informację o zakończeniu czynności windykacyjnych dotyczących tego zobowiązania, albo    3. uznać sprzeciw dłużnika za bezzasadny i zlecić przedsiębiorstwu windykacyjnemu kontynuowanie czynności windykacyjnych. 6. Przedsiębiorstwo windykacyjne informuje osobę zobowiązaną o sposobie rozpatrzenia sprzeciwu przez wierzyciela.   Skala możliwego wzrostu wartości zobowiązania w przypadku pominięcia etapu polubownego (w sytuacji skorzystania przez dłużnika z prawa sprzeciwu) została zobrazowana danymi ujętymi w tabeli poniżej. Dane obejmują dodatkowe koszty mogące wystąpić w procesie odzyskiwania należności na etapie sądowym w sprawach o czterech reprezentatywnych saldach wierzytelności – dla wartości przedmiotu sporu w wysokości 2 000,00 złotych, 12 000,00 złotych oraz 55 000,00 złotych. Nawet przyjęcie dla symulacji standardowych kosztów dodatkowych, takich jak: opłata sądowa, koszty zastępstwa procesowego (w postępowaniu sądowym, klauzulowym oraz egzekucyjnym), czy też wydatki komornicze, powoduje to skokowy wzrost wartości zobowiązania konsumenta. Mając na względzie ilość działań realizowanych na etapie polubownym, a także ich skuteczność, możliwe jest przynajmniej dwukrotne zwiększenie się ilości spraw sądowych. Zachodzi tym samym ryzyko drastycznego spadku sprawności postępowań sądowych w związku z wydłużeniem średniego czasu rozpoznania sprawy.  Stosownie do art. 29 Projektu:  *Art. 29. 1. Niedopuszczalny jest kontakt telefoniczny z osobą zobowiązaną w dniach ustawowo wolnych od pracy oraz w pozostałych dniach tygodnia w godzinach od 17 do 9. Dotyczy to także przesyłania wiadomości tekstowych oraz połączeń realizowanych przy użyciu automatycznego urządzenia.*  *2. Niedopuszczalne jest wykonanie przez windykatorów jednego przedsiębiorstwa windykacyjnego w ciągu tygodnia więcej niż 3 połączeń telefonicznych lub przesłania więcej niż 3 wiadomości tekstowych do osoby zobowiązanej. Dotyczy to także połączeń realizowanych przy użyciu automatycznego urządzenia.*  Pracodawcy RP wskazują, że Zasady Dobrych Praktyk ZPF posiadają szereg uregulowań, stanowiących wskazówkę dla firm prowadzących czynności windykacyjne  w zakresie etycznego, prawidłowego i racjonalnego prowadzenia czynności windykacyjnych  w tym na sposób, godziny oraz metody prowadzania czynności windykacyjnych. Jednocześnie występuje nieprecyzyjność w zakresie określenia tzw. częstotliwości kontaktów (np. brak wskazania czy chodzi o skuteczny czy również o bezskuteczny kontakt tj. próbę kontaktu). Ustawodawca nie wziął również pod uwagę możliwości kontaktów w przypadku, gdy dana osoba zobowiązana ma zobowiązania wobec kilku wierzycieli, których reprezentuje jeden podmiot – brak jest w takiej sytuacji wskazania, że częstotliwość kontaktu dotyczy każdej takiej wierzytelności odrębnie.  Zgodnie z art. 34 Projektu:  *Art. 34. Przedsiębiorstwo windykacyjne oraz zatrudnione w nim osoby są obowiązane:*  *1) zachować w tajemnicy źródło informacji oraz okoliczności sprawy, o których powzięły wiadomość w związku z wykonywaniem czynności windykacyjnych lub działalności windykacyjnej;*  *2) do powstrzymania się od jakichkolwiek form nieuczciwej konkurencji, a w szczególności od:*  *a) wpływania w sposób bezpośredni lub pośredni na wybór przedsiębiorstwa windykacyjnego dokonywany przez wierzycieli,*  *b) ustalania kosztów działalności windykacyjnej w nieuzasadnionej wysokości,*  *c) korzystania z usług pośredników, którzy zawodowo bądź w innej formie pozyskują dla przedsiębiorstwa windykacyjnego wierzycieli.*  Projektowany przepis może budzić daleko idące wątpliwości interpretacyjne,  w szczególności w zakresie pkt 2) ppkt c). Przepis na ten moment jest nieprecyzyjny i trudno z jego brzmienia wywodzić jaki faktycznie jest cel tej regulacji i jakich usług czy działań dotyczy. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Nie uwzględniono.**  **Prawo do zgłoszenia sprzeciwu stanowi gwarancję, że osoba może w toku czynności windykacyjnych zanegować istnienie wierzytelności lub stosowane metody windykacyjne. Windykacja polubowna zakłada, iż dłużnik zamierza w sposób dobrowolny, bez obawy o stosowanie przymusu, spełnić świadczenie. W przeciwnym wypadku wierzyciel będzie uprawniony do poszukiwania ochrony prawnej dla swojej słusznej wierzytelności. W przypadku, gdy dłużnik nie zamierza dobrowolnie spełnić świadczenia instytucja sprzeciwu ma zapobiec stosowaniu metod z pogranicza prawa przez osoby nie upoważnione do stosowania przymusu.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Rozdział 5 oraz art. 57 | Pracodawcy Rzeczpospolitej Polskiej | Projekt tworzy niejasny podział nadzoru pomiędzy KNF, wojewodę, a ministra właściwego do spraw gospodarki. W ocenie Pracodawców RP należy usunąć z zakresu  art. 47 i 49 Projektu odpowiedzialność za naruszenie interesów osób zobowiązanych, aby zmniejszyć ryzyko dublowania kompetencji. Koniecznym też jest analiza zakresów kompetencji.  Również brak jest uzasadnienia dla rozwiązania przyjętego w projektowanym art. 38, przy czym jednocześnie brak jest zmiany w Projekcie w zakresie ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu. Uprawnienia kontrolne nie powinny być również stosowane ,,odpowiednio”, co wynika z fundamentalnych zasad działania organów wyłącznie na podstawie i w graniach prawa.  Brak jest precyzyjnych zasad określających standardy na jakich ma być realizowana kontrola przewidziana w art. 39 ust. 2 Projektu. Opiniowany projekt nie przewiduje także procedur, w ramach których przedsiębiorstwo miałoby możliwość ustosunkowania się do wyników postępowania w zakresie projektowanego art. 40. W tym zakresie Pracodawcy RP podtrzymują postulat wskazany w odniesieniu do art. 9 – tj. wprowadzenia procedury cofnięcia zezwolenia poprzez gradację konsekwencji w przypadku niewywiązania się przez firmę windykacyjną z odpowiedniego nakazu zaniechania lub podjęcia odpowiednich czynności. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.** |
|  | Przepisy karne | Pracodawcy Rzeczpospolitej Polskiej | Na wstępie Pracodawcy RP wskazują, ze popierają penalizowanie prowadzenia działań windykacyjnych w sposób nierzetelny i niewłaściwy. Cel przepisu art. 190a KK –  w aktualnie obowiązującym brzmieniu – jest zbieżny z wartościami i działaniami propagowanymi przez podmioty działające na rynku i stosującymi dobre praktyki i etyczne wartości w swej działalności. Nie ulega wątpliwości, że istnieje potrzeba surowego karania zachowań, które negatywnie wpływają zarówno na interes osób bezpośrednio pokrzywdzonych oraz interes publiczny, ale również na dobre imię i wizerunek podmiotów zajmujących się odzyskiwaniem należności w sposób etyczny i zgodny z prawem.  Jednocześnie nie można zgodzić się z tezą, jakoby nękanie dłużników przez jakikolwiek podmiot, w tym firmy windykacyjne, nie było dziś karalne. Aktualne ustawodawstwo zapewnia ochronę praw osób zadłużonych, w szczególności poprzez przestępstwo groźby karalnej, o którym mowa w art. 190 § 1 KK, czy przestępstwo stalkingu penalizowane w art. 190a § 1 KK, bez konieczności dodawania typu kwalifikowanego. Także należy mieć na uwadze art. 107 Kodeksu wykroczeń, który penalizuje zachowanie polegające m.in. na złośliwym niepokojeniu innej osoby w celu jej dokuczenia.  Co więcej, na mocy ustawy z dnia z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, do Kodeksu karnego dodano dwa również nowe typy czynów zabronionych, tj.:  *„Art. 304 § 2 KK: Kto, w zamian za udzielone osobie fizycznej świadczenie pieniężne wynikające z umowy pożyczki, kredytu lub innej umowy, której przedmiotem jest udzielenie takiego świadczenia z obowiązkiem jego zwrotu, niezwiązanej bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową tej osoby, żąda od niej zapłaty kosztów innych niż odsetki w kwocie co najmniej dwukrotnie przekraczającej maksymalną wysokość tych kosztów określoną w ustawie, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.*  *Art. 304 § 3 KK. Tej samej karze podlega, kto, w związku z udzieleniem osobie fizycznej świadczenia pieniężnego wynikającego z umowy pożyczki, kredytu lub innej umowy, której przedmiotem jest udzielenie świadczenia pieniężnego z obowiązkiem jego zwrotu, niezwiązanej bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową tej osoby, żąda od niej zapłaty odsetek w wysokości co najmniej dwukrotnie przekraczającej stopę odsetek maksymalnych lub odsetek maksymalnych za opóźnienie, określonych w ustawie.”*.  Biorąc pod uwagę proponowane obecnie brzmienie przepisów karnych, nie należy obarczać odpowiedzialnością przedsiębiorcy windykacyjnego lub osoby prowadzącej czynności windykacyjne za kwestie jak prawidłowe wyliczanie salda zadłużenia, wysokości odsetek, badanie przedawniania zobowiązania, czy też ponoszenie odpowiedzialności za dochodzenie wierzytelności w stosunku do podmiotów wyłączonych na mocy art. 5 ust. 2 Projektu. Firma windykacyjna, która prowadzi czynności windykacyjne w imieniu i na rzecz wierzyciela może w tym zakresie jedynie przyjąć takie informacje w formie oświadczeń od wierzyciela pierwotnego.  Przy próbie redagowania tego typu prób penalizacji należy pamiętać, że wierzycielowi przysługuje względem dłużnika określone roszczenie, zaś odpowiednikiem roszczenia jest obowiązek drugiej strony zrealizowania określonego działania lub zaniechania tego działania. Najczęściej spotykaną postacią roszczenia jest wierzytelność wynikająca ze stosunku zobowiązaniowego. Zgodnie z art. 351 § 1 Kodeksu cywilnego, zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Działania wierzyciela, mające na celu odzyskanie długu od dłużnika, zazwyczaj uznawane są przez dłużnika za niepożądane, jednak działaniom wierzyciela nie sposób przypisać znamion czynu zabronionego. Wskazujemy, że zgodnie art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, wszyscy są równi wobec prawa, a tym samym prawo własności podlega równej dla wszystkich ochronie prawnej. Ponadto zgodnie z art. 64 Konstytucji RP własność powinna podlegać równej dla wszystkich ochronie prawnej, a jej ograniczenie nie może naruszać istoty tego prawa, określonego w cytowanym wyżej art. 351 § 1 Kodeksu cywilnego. Pracodawcy RP podkreślają, że w pełni zgadzają się z potrzebą ochrony praw dłużników oraz powstrzymywaniem i zwalczaniem praktyk windykacyjnych niezgodnych z prawem i etyką. Przy czym ochrona praw dłużników nie ma charakteru absolutnego i nie może być przedkładana ponad ochronę praw nabytych, w tym ochronę słusznych praw wierzycieli oraz ich poczucia bezpieczeństwa i sprawiedliwości.  Wśród sposobów dochodzenia swoich praw - poza drogą sądową, która i tak pomimo uzyskania tytułu wykonawczego nie gwarantuje zwrotu wierzytelności - znajdują się również działania polubowne, które polegają na wysyłaniu pism do dłużnika, połączeniach telefonicznych, wiadomościach sms. Czynności te wykonywane są w ramach praw podmiotowych wierzyciela. W takim przypadku nie sposób byłoby określić granic, w której mielibyśmy do czynienia już z działaniem uporczywym, co powodowałoby, iż przedmiotowy przepis miałby charakter wielce ocenny i w praktyce blokowałby wierzycieli przed realizacją przez nich ich praw w postaci dochodzenia zwrotu wymagalnej wierzytelności.  Stałoby się tak, gdyż - poprzez zaostrzenie kary i wyraźne wskazanie na naganny charakter działania w celu odzyskania należności – zapewniono by dłużnikom dodatkowy instrument, mający na celu wydłużenie okresu spłaty długu. Trudno oczekiwać, aby nieuczciwy dłużnik odwlekający spłatę, wobec którego prowadzone są czynności windykacyjne, nie skorzystał z uprawnienia do złożenia zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa przez wierzyciela lub pełnomocnika wierzyciela w tym pracownika firmy windykacyjnej działającej w imieniu i na rzecz wierzyciela, nawet w sytuacji, w której do naruszenia przepisów nie doszło.  W ocenie Pracodawców RP projektowany art. 52 ust. 1 jest sformułowany w sposób niezgodny z Konstytucją RP i wymogiem *nullum crimen sine lege certa.* Jak wskazano wyżej, pojęcie czynności windykacyjnej jest niejasne na gruncie Projektu, zatem *de facto* trudno jest zidentyfikować znamiona wskazanego w tym przepisie czynu. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 55 pkt 1 |  | Zdaniem Pracodawców RP nieproporcjonalnie zakreślona hipoteza tej normy prowadzi do pogorszenia sytuacji osób, którym należna jest szczególna ochrona prawna.  Hipoteza normy projektowanego 190a §2a kodeksu karnego obejmuje każdą osobę, która jest wierzycielem lub dysponuje roszczeniem. Taka konstrukcja przepisu czyni krąg potencjalnych sprawców bardzo szerokim i może uniemożliwić realizację swojego prawa, także w przypadkach o dużej wadze społecznej. Norma tego przepisu dotyczyć będzie m.in. pracownika chcącego uzyskać wypłatę pensji od pracodawcy, osobę uprawnioną do alimentów dochodzącą świadczenia alimentacyjnego czy osobę poszkodowaną dochodzącą odszkodowania od sprawcy wypadku, a także osobę pokrzywdzoną dochodzącą zadośćuczynienia w związku z naruszeniem jej dóbr osobistych.  Ponadto wskazane w przepisie znamiona ,,poczucie poniżenia”, ,,poczucie udręczenia”, czy ,,poczucie zagrożenia” wydają się nieadekwatne do proponowanego typu kwalifikowanego w projektowanym art. 190a §2a KK. O ile znajdują odzwierciedlenie  w przypadku działania stalkera (np.: osoby, która dokonuje stalkingu w relacjach towarzyskich), to są nieadekwatne w przypadku osoby dochodzącej swojej wierzytelności.  Nieprecyzyjne też jest pojęcie ,,uporczywości” nękania w kontekście dochodzenia wierzytelności. Nie sposób wskazać jaka ilość działań wypełnia znamię uporczywości. Jako sformułowanie niemożliwe do jednoznacznej interpretacji należy też uznać pojęcie ,,wymuszenia zwrotu wierzytelności”. W projektowanym art. 190a §2a KK tworzony jest typ kwalifikowany przestępstwa. Pojęcie ,,wymuszenie zwrotu wierzytelności” jest wyjątkowo nieczytelne: czy każde dochodzenie wierzytelności – wierzytelności wymagalnej i istniejącej – wbrew woli dłużnika jest ,,wymuszeniem”, czy tylko takie, z którego wynika ,,zmuszanie”? Jeśli prawidłowa jest druga interpretacja, to co stanowi ,,zmuszanie”, a co go nie stanowi? | **Nie uwzględniono**  **Zwrot „wymuszenie zwrotu wierzytelności” już funkcjonuje w kodeksie karnym w art. 191 § 2 k.k. Jest on dostatecznie wyjaśnione w orzecznictwie i doktrynie.** |
|  | Art. 58 | Pracodawcy Rzeczpospolitej Polskiej | Bazując na doświadczeniach z minionych lat, kiedy obserwowane było zjawisko wydłużania się średniego czasu trwania postępowania sądowego, wejście w życie niniejszego przepisu może doprowadzić do sytuacji, w której dochodzenie wierzytelności w postępowaniu sądowym będzie trwało dłużej niż okres, w którym będzie można podejmować próby wyegzekwowania zasądzonej wierzytelności na drodze przymusu komorniczego.  Pracodawcy RP wskazują, że niedawno skrócono termin przedawnienia z 10 do 6 lat  i obecnie znajdujemy się w okresie przejściowym (do lipca 2024) dla wejścia w życie w pełni tych zmian. Zatem jest zdecydowanie za wcześnie na wprowadzanie kolejnej, jeszcze dalej idącej zmiany, zarówno z uwagi na wyżej wskazany okres przejściowy, jak i brak możliwości obserwacji w praktyce skutków poprzedniej zmiany.  W konsekwencji projektowany art. 58 powinien zostać wykreślony. | **Nie uwzględniono.**  **Dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej termin przedawnienia wynosi 3 lata (art. 118 k.c.), natomiast takie roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu przedawnia się z upływem 6 lat (art. 125 § 1 k.c.). W ocenie projektodawcy sytuacja, w której roszczenie przedsiębiorcy będącego kredytodawcą, instytucją pożyczkową, przedawnia się z upływem 3 lat, a roszczenia tych podmiotów m.in. przeciwko konsumentowi, stwierdzone już prawomocnym orzeczeniem sądu dopiero po 6 latach, jest niespójna i wymaga interwencji legislacyjnej.** |
|  | Uwaga ogólna | Pracodawcy Rzeczpospolitej Polskiej | Podsumowując projektowane przepisy generują poważne wątpliwości systemowe, interpretacyjne oraz prawne. Są one skonstruowane nieprecyzyjnie  i niejasno oraz nie uwzględniają standardów wypracowanych przez funkcjonujące  w obrocie podmioty szeroko pojętej branży zarządzania wierzytelnościami. Wprowadzenie projektowanych rozwiązań przełoży się na fundamentalne naruszenie praw wierzycieli, zwiększenie zatorów płatniczych, spadek moralności płatniczej osób zobowiązanych, a co za tym idzie - pogorszenie sytuacji przedsiębiorców i wzrost cen oferowanych usług. | **Uwaga o charakterze ogólnym.** |
|  | Art. 2 pkt 5 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zastąpienie w art. 2 pkt 5) projektu definicji „*przedsiębiorstwo windykacyjne*” definicją „*przedsiębiorca windykacyjny*”.  Stosownie do treści art. 551 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny – „przedsiębiorstwo” jest zorganizowanym zespołem składników niematerialnych i materialnych przeznaczonym do prowadzenia działalności gospodarczej. Pojęcie „przedsiębiorstwo” nie jest więc kategorią podmiotową a przedmiotową. Mając na uwadze, iż w projektowanych przepisach ustawy mowa jest o przedsiębiorcy, a nie o przedsiębiorstwie jako zorganizowanym zespole składników niematerialnych i materialnych, proponuje się posłużenie się w przepisach ustawy definicją „przedsiębiorcy windykacyjnego”, które z kolei w sposób jasny odnosi się do podmiotu, prowadzącego działalność windykacyjną. Pozostawienie określenia „przedsiębiorstwo windykacyjne” może wprowadzać w błąd, a nadto nie koresponduje z definicją przedsiębiorstwa przewidzianą w przepisach Kodeksu cywilnego. W związku z powyższą propozycją zmiany definicji, sformułowanie „przedsiębiorstwo windykacyjne”, którym posłużono się w treści projektu, uległoby zastąpieniu przez sformułowanie „przedsiębiorca windykacyjny”. Jednocześnie zmianie uległaby nazwa rejestru z „Rejestru Przedsiębiorstw Windykacyjnych i Windykatorów” na „Rejestr Przedsiębiorców Windykacyjnych i Windykatorów”. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 2 pkt 7 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę w art. 2 pkt 7) definicji „*sprzeciw*” poprzez nadanie jej następującego znaczenia:  *„7) sprzeciw – oświadczenie woli osoby zobowiązanej złożone w formie pisemnej, formie dokumentowej lub w formie elektronicznej skierowane wobec przedsiębiorcy windykacyjnego, zawierające żądanie natychmiastowego zaprzestania przez niego czynności windykacyjnych”*  Zaproponowana zmiana definicji „sprzeciwu” ma na celu doprecyzowanie, że sprzeciw wyrażany przez zobowiązanego musi mieć charakter oświadczenia woli w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 60 Kodeksu cywilnego oświadczenie woli jest rozumiane jako szczególnego rodzaju zachowanie ludzkie, wyrażające wolę wywołania określonych skutków prawnych. Celem, a zarazem skutkiem złożonego oświadczenia woli jest więc powstanie określonego skutku prawnego. Złożenie sprzeciwu, o którym mowa w przepisach projektowanej ustawy ma zaś na celu wywołanie skutku w postaci zaprzestania prowadzenia czynności windykacyjnych.  Proponowana zmiana ma więc na celu doprecyzowanie, że sprzeciw zobowiązanego stanowi oświadczenie woli. Dodatkowo proponuje się doprecyzowanie w jakiej formie ma nastąpić złożenie takiego oświadczenia woli. Forma oświadczenia woli co prawda została wskazana w projektowanym art. 28 ust. 1 ustawy, natomiast wskazana tam forma „papierowa”, nie jest przewidziana przepisami Kodeksu cywilnego. Proponuje się zatem zastąpić formę „papierową” na formę „pisemną”, znaną obecnie obowiązującym przepisom prawa, a nadto zastąpić „postać elektroniczną”, „formą elektroniczną” oraz dodać „formę dokumentową”. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 3 pkt 1 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 3 pkt 1) projektu poprzez wskazanie, w celu wykluczenia wątpliwości, że przepisów ustawy nie stosuje się do czynności wykonywanych obok komornika sądowego, również przez adwokatów oraz radców prawnych wykonujących czynności w imieniu i na rzecz przedsiębiorcy windykacyjnego.  Proponuje się zatem przyjęcie następującego brzmienia omawianego przepisu:  *„Art. 3. Przepisów niniejszej ustawy nie stosuje się do czynności wykonywanych przez:*  *1) komorników sądowych oraz adwokatów i radców prawnych wykonujących czynności w imieniu i na rzecz przedsiębiorcy windykacyjnego;”*  Powyższa zmiana wydaje się konieczna o tyle, że świadczenie usług prawnych przez profesjonalnych pełnomocników może polegać chociażby na sporządzaniu przedsądowych wezwań do zapłaty oraz kontaktowania się z dłużnikiem mocodawcy w celu podjęcia rozmów mających na celu dobrowolną spłatę zadłużenia. Z racji, że zawody adwokata oraz radcy prawnego stanowią zawody zaufania publicznego, których wykonywanie obwarowane jest spełnieniem szeregu wymogów, nałożenie na osoby wykonujące te zawody dodatkowych obwarowań, w tym obowiązku uzyskania licencji windykatora jest nadmiarowe i nieuzasadnione, zwłaszcza, że takie działania jak kierowanie przedsądowych wezwań do zapłaty w imieniu i na rzecz  przedsiębiorcy windykacyjnego mieści się w ramach wykonywania czynności zawodowych przez adwokatów i radców prawych.  Podkreślić również należy, że wykonywanie zawodu adwokata bądź radcy prawnego wymaga przede wszystkim wpisania na listę adwokatów bądź radców prawnych. Dodatkowo, jeszcze przed rozpoczęciem wykonywania zawodu, każdy adwokat oraz radca prawny zobowiązany jest do złożenia roty ślubowania (*odpowiednio art. 5 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze oraz art. 27 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych),* na mocy której ślubuje się m.in. przyczynianie się do ochrony i umacniania porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, wypełniania sumiennie i zgodnie z przepisami prawa swoich obowiązków oraz zachowywania tajemnicy zawodowej. Ponadto, każdy adwokat oraz radca prawny zobowiązany jest do wykonywania swojego zawodu gorliwie, uczciwie i sumienie, tj. w sposób zgodny z etyką zawodową, której zasady zostały szczegółowo określone odpowiednio w Kodeksie Etyki Adwokackiej oraz Kodeksie Etyki Radcy Prawnego.  Z uwagi na powyższe, wyłączenie obejmujące przedmiotowe zawody, w zakresie w jakim adwokat albo radca prawny wykonuje czynności w imieniu i na rzecz przedsiębiorcy windykacyjnego, jest koniecznie. | **Uwzględniono.** |
|  | Art. 3 pkt 3 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zastąpienie w art. 3 pkt 3) projektu spójnika „*i*” spójnikiem „*lub*”, i tym samym nadanie komentowanej jednostce redakcyjnej projektu następującego brzmienia:  *„3) osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej – o ile są wierzycielami pierwotnymi lub nie zajmują się zawodowo działalnością windykacyjną.”*.  Powyższa propozycja ma na celu objęcie wyłączeniem również działań windykacyjnych prowadzonych przez podmiot, który nabył wierzytelność od innego podmiotu w drodze cesji (tj. nie jest wierzycielem pierwotnym), dla którego jednak tego rodzaju aktywność, w tym prowadzenie czynności windykacyjnych w związku z taką wierzytelnością stanowi działalność incydentalną, którą nabywca wierzytelności nie zajmuje się zawodowo (np. nabycie pojedynczej wierzytelności na rynku wtórnym przez osobę fizyczną niebędącą pierwotnym wierzycielem). | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 2 (zmiana), art. 3 (zmiana), art. 4 (zmiana), art. 6 (zmiana), art. 36 ust. 2 (zmiana), art. 54 ust. 1 i 2 (zmiana) | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się wprowadzenie następujących zmian:  1) dodanie w art. 2 projektu definicji następujących terminów, przy dokonaniu odpowiedniej korekty numeracji poszczególnych jednostek redakcyjnych (z uwagi na konieczność zdefiniowana terminów, którymi posłużono się w treści pozostałych zmian proponowanych przez KRW Legal do uwzględnienia w ramach projektu):  *„4) Komisja – Komisja Nadzoru Finansowego;”;*  *„6) przedsiębiorca windykacyjny – osoba prawna prowadząca działalność windykacyjną, wykonywaną z zastrzeżeniem wyjątków określonych w ustawie, na podstawie zezwolenia, o którym mowa w art. 8 ust. 1;”;*  „*9) ustawa o funduszach inwestycyjnych – ustawę z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (Dz.U. z […] r. poz. […])*;”;  2) dodanie w art. 3 projektu pkt 4 o następującym brzmieniu:  *„4) towarzystwa funduszy inwestycyjnych, o których mowa w ustawie o funduszach inwestycyjnych, w odniesieniu do wierzytelności wchodzących w skład portfeli inwestycyjnych funduszy sekurytyzacyjnych lub funduszy aktywów niepublicznych, o których mowa w tej ustawie.”;*  3) nadanie art. 4 projektu następującego brzmienia:  *„Art. 4. 1. Wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie windykacji jest działalnością regulowaną w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców (Dz. U. z 2021 r. poz. 162 i 2105 oraz z 2022 r. poz. 24, 974 i 1570) i wymaga uzyskania zezwolenia i wpisu do Rejestru.*  *2. Wymóg uzyskania zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej, o którym mowa w art. 8 ust. 1, nie ma zastosowania do podmiotów, o których mowa w art. 192 ust. 1 ustawy o funduszach inwestycyjnych, w zakresie działalności prowadzonej przez takie podmioty na podstawie udzielonego przez Komisję zezwolenia na zarządzanie sekurytyzowanymi wierzytelnościami.”.*  4) nadanie art. 6 projektu następującego brzmienia:  *„Art. 6. 1. Pojęcia „działalność windykacyjna” oraz „przedsiębiorca windykacyjny”, mogą być używane w obrocie prawnym wyłącznie dla określenia działalności lub reklamy przedsiębiorcy windykacyjnego lub windykatora, działającego na podstawie niniejszej ustawy.*  *2. Przepisu ust. 1 nie stosuje się do działalności towarzystw funduszy inwestycyjnych, o których mowa w ustawie o funduszach inwestycyjnych, posiadających zezwolenie Komisji na prowadzenie działalności, o której mowa w art. 45 ust. 1a tej ustawy (zezwolenie na zarządzanie alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi).”;*  5) nadanie w art. 36 ust. 2 projektu następującego brzmienia:  *„2. W zakresie określonym ustawą z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym (Dz. U. z 2022 r. poz. 660, 872, 1488 i 1692) oraz działalności podmiotów, o których mowa w art. 192 ust. 1 ustawy o funduszach inwestycyjnych organem nadzoru jest Komisja.”.*  6) nadanie w art. 54 projektu następującej treści:  *„Art. 54. 1. Kto, w prowadzonej przez siebie działalności, nie będąc do tego uprawnionym, używa pojęć: „przedsiębiorstwo windykacyjne”, „przedsiębiorca windykacyjny”, „firma windykacyjna”, „kancelaria windykacyjna”, „działalność windykacyjna” lub „windykator” lub innej nazwy bądź określenia wprowadzających w błąd co do posiadania zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.*  *2. Przepisu ust. 1 nie stosuje się do działalności podmiotów oraz towarzystw funduszy inwestycyjnych, o których mowa w art. 4 ust. 2 lub art. 6 ust. 2.”.*  Wyłączenie dotyczące towarzystw funduszy inwestycyjnych (TFI) – uzasadnienie:  (1) Stosownie do treści art. 192 ust. 1 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (tj. Dz.U. z 2022 r. poz. 1523, ze zm.) („Ustawa o funduszach inwestycyjnych”) zarządzanie sekurytyzowanymi wierzytelnościami funduszu sekurytyzacyjnego przez podmiot inny niż zarządzające takim funduszem towarzystwo funduszy inwestycyjnych wymaga uzyskania zezwolenia wydanego przez Komisję Nadzoru Finansowego („KNF”, „Komisja”).  (2) Wedle regulacji przewidzianej w art. 38 ust. 1 i 3 Ustawy o funduszach inwestycyjnych, towarzystwem funduszy inwestycyjnych może być wyłącznie spółka akcyjna z siedzibą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, która uzyskała zezwolenie KNF na wykonywanie działalności określonej w art. 45 ust. 1 tej ustawy (tj. zezwolenie na wykonywanie działalności przez towarzystwo) i spełnia m.in. wymogi kapitałowe określone na podstawie przepisów ustawy. Spółka ubiegająca się o uzyskanie zezwolenia na wykonywanie działalności przez towarzystwo może jednocześnie złożyć wniosek o udzielenie zezwolenia na wykonywanie działalności, o której mowa w art. 45 ust. 1a (zezwolenie na zarządzanie alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi).  (3) Jako alternatywne fundusze inwestycyjne, kwalifikuje się na podstawie art. 3 ust. 4 pkt 2 Ustawy o funduszach inwestycyjnych specjalistyczne fundusze inwestycyjne otwarte (SFIO) oraz fundusze inwestycyjne zamknięte (FIZ). W przypadku spełnienia warunków określonych w art. 113 ust. 3 ustawy (odnoszących się do treści statutu oraz opisanego w tym przepisie wskazania kategorii podmiotów, które mogą być uczestnikami funduszu), SFIO przy dokonywaniu lokat aktywów mogą stosować zasady i ograniczenia inwestycyjne określone w ustawie dla funduszu inwestycyjnego zamkniętego.  (4) Zgodnie z art. 4 ust. 1 i 1c Ustawy o funduszach inwestycyjnych towarzystwo tworzy fundusz inwestycyjny, zarządza nim i reprezentuje fundusz w stosunkach z osobami trzecimi. Zarządzanie specjalistycznym funduszem inwestycyjnym otwartym albo funduszem inwestycyjnym zamkniętym obejmuje co najmniej zarządzanie portfelem inwestycyjnym funduszu i ryzykiem.  (5) Wedle treści art. 145 ust. 1 Ustawy o funduszach inwestycyjnych, fundusz inwestycyjny zamknięty może nabywać do portfela inwestycyjnego m.in. wierzytelności (pod warunkiem, że są zbywalne), z wyjątkiem wierzytelności wobec osób fizycznych. Natomiast fundusz inwestycyjny zamknięty, o którym mowa w art. 183 ustawy (fundusz sekurytyzacyjny) oraz art. 196 ustawy (fundusz aktywów niepublicznych), może lokować aktywa w zbywalne wierzytelności wobec osób fizycznych.  (6) Fundusz inwestycyjny zamknięty (FIZ) może zostać utworzony m.in. jako fundusz sekurytyzacyjny dokonujący emisji certyfikatów inwestycyjnych w celu zgromadzenia środków na nabycie wierzytelności, w tym wierzytelności finansowanych ze środków publicznych w rozumieniu odrębnych przepisów, lub praw do świadczeń z tytułu określonych wierzytelności (art. 183 ust. 1 ustawy).  (7) Fundusz inwestycyjny zamknięty (FIZ) lub specjalistyczny fundusz inwestycyjny otwarty (SFIO) stosujący zasady i ograniczenia inwestycyjne funduszu zamkniętego może zostać utworzony jako fundusz aktywów niepublicznych lokujący co najmniej 80% wartości swoich aktywów w aktywa niepubliczne, w tym jak wskazano wyżej w zbywalne wierzytelności wobec osób fizycznych, stosownie do regulacji przewidzianej w art. 196 ust. 1 Ustawy o funduszach inwestycyjnych.  (8) W powyższym kontekście należy wskazać, że zarządzanie przez towarzystwo funduszy inwestycyjnych (TFI) funduszem sekurytyzacyjnym lub funduszem aktywów niepublicznych, w zakresie w jakim taki fundusz lokuje w wierzytelności, obejmuje również podejmowanie przez TFI czynności faktycznych i prawnych zmierzających do polubownego spełnienia przez dłużnika świadczenia pieniężnego należnego od tego podmiotu funduszowi inwestycyjnemu, który nabył wierzytelność, tj. podejmowanie przez TFI takich czynności, które wedle treści projektu ustawy o działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora określane są jako „działalność windykacyjna”, dla której prowadzenia wedle obecnej treści projektu niezbędne byłoby uzyskanie zezwolenia wydanego w trybie i na zasadach określonych w ramach wspomnianego projektu.  W aktualnym stanie prawnym TFI są uprawnione do podejmowania ww. czynności windykacyjnych na podstawie zezwolenia, o którym mowa w art. 45 ust. 1a Ustawy o funduszach inwestycyjnych (zezwolenie na zarządzanie alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi).  (9) warunki podjęcia przez TFI działalności w charakterze podmiotu zarządzającego alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (ZAFI), w tym wydania zezwolenia, o którym mowa w art. 45 ust. 1a Ustawy o funduszach, wymogi dotyczące m.in. kapitału założycielskiego i funduszy własnych TFI działającego jako ZAFI, a także zmiany zakresu lub cofnięcia ww. zezwolenia (art. 6 – 11 wskazanej dalej dyrektywy), wymogi o charakterze techniczno-organizacyjnym dla prowadzenia działalności ZAFI związanej z zarządzaniem alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (AFI), odnoszące się do powierzania przez ZAFI podmiotom trzecim wykonywania funkcji ZAFI związanych z zarządzaniem AFI (np. w zakresie zarządzania całością albo częścią portfela inwestycyjnego AFI), czy wyznaczania przez państwa członkowskie właściwych organów odpowiedzialnych w danym państwie UE m.in. za udzielanie ww. zezwoleń oraz nadzór ostrożnościowy nad działalnością ZAFI w zakresie zarządzania AFI, określa dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/61/UE z dnia 8 czerwca 2011 r. w sprawie zarządzających alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi i zmiany dyrektyw 2003/41/WE i 2009/65/WE oraz rozporządzeń (WE) nr 1060/2009 i (UE) nr 1095/2010 („Dyrektywa ZAFI”). Stosownie do treści motywu drugiego Dyrektywy ZAFI „*(…) celem niniejszej dyrektywy jest określenie wspólnych wymogów dotyczących wydawania zezwoleń ZAFI i nadzoru nad nimi w celu stworzenia spójnego podejścia w zakresie zagrożeń związanych z ZAFI i wpływu tych zagrożeń na inwestorów i rynki w Unii*”.  (10) wobec regulacji przewidzianej w ramach Dyrektywy ZAFI nie jest dopuszczalne kreowanie w odniesieniu do towarzystw funduszy inwestycyjnych zarządzających alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (AFI), w tym funduszami sekurytyzacyjnymi lub funduszami aktywów niepublicznych, w ramach projektowanej treści ustawy działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora, dodatkowych wobec treści ww. dyrektywy wymogów dotyczących uzyskania odpowiedniego zezwolenia, które uprawniałoby ZAFI do wykonywania czynności związanych z zarządzaniem ww. funduszami (w tym w aspekcie odnoszącym się do zarządzania portfelami wierzytelności takich funduszy), albo wymogów krajowych, które byłyby sprzeczne z regulacją Dyrektywy ZAFI.  Wyłączenie dotyczące podmiotów, o których mowa w art. 192 ust. 1 ustawy o funduszach inwestycyjnych – uzasadnienie:  (1) Zgodnie z przywołaną uprzednio treścią art. 192 ust. 1 Ustawy o funduszach inwestycyjnych zarządzanie sekurytyzowanymi wierzytelnościami funduszu sekurytyzacyjnego przez podmiot inny niż zarządzające takim funduszem towarzystwo funduszy inwestycyjnych wymaga uzyskania zezwolenia wydanego przez KNF. Pozostawienie bez zmian obecnej treści Projektu oznaczałoby, że podmiot o którym mowa w art. 192 ust. 1 ww.  ustawy, posiadający wspomniane zezwolenie KNF w zakresie dotyczącym zarządzania portfelami wierzytelności funduszy sekurytyzacyjnych, celem utrzymania możliwości kontynuowania tego rodzaju działalności, prowadzonej na podstawie zezwolenia uzyskanego zgodnie z przepisami Ustawy o funduszach inwestycyjnych, musiałby ubiegać się również o uzyskanie kolejnego zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej, tym razem wskazanego w art. 8 ust. 1 Projektu. Tego rodzaju wymóg wydaje się zatem nadmiarowy.  (2) Zaproponowana zmiana polegająca na wprowadzeniu do projektowanej treści art. 4 ustawy o działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora zwolnienia podmiotów, o których mowa w art. 192 ust. 1 Ustawy o funduszach inwestycyjnych z wymogu uzyskania zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej, wydawanego w trybie i na warunkach określonych przepisami ustawy o działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora, ograniczona została jedynie to tego obszaru działalności ww. podmiotów, który obejmuje usługi w zakresie zarządzania portfelami wierzytelności świadczone na podstawie zezwolenia wydanego przez KNF, zgodnie z regulacją przewidzianą w art. 192 i nast. Ustawy o funduszach inwestycyjnych.  (3) Wspomniane wyłączenie nie uchyla natomiast obowiązku spełnienia przez podmiot, o którym mowa w art. 192 ust. 1 ww. ustawy pozostałych wymogów oraz przestrzegania ograniczeń określonych przepisami ustawy o działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora, w tym wymogów odnoszących się do formy prawnej, wymogów kapitałowych, wpisu do Rejestru Przedsiębiorstw Windykacyjnych i Windykatorów, obowiązku podejmowania czynności windykacyjnych za pośrednictwem windykatora wpisanego do rejestru, czy zasad prowadzenia windykacji (art. 11 i nast. Projektu). | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 5 ust. 1 pkt 1) | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Zwracamy się o rozważenie uzupełnienia projektowanej treści art. 5 ust. 1 pkt 1) w następujący sposób:  *„1) przez przedsiębiorcę windykacyjnego za pośrednictwem windykatora lub przez windykatora;”.*  Proponuje się, aby ze zdania wprowadzającego do wyliczenie należy usunąć słowo „*wyłącznie*”.  Celem powyższej zmiany jest uwzględnienie w ramach projektowanej treści komentowanej jednostki redakcyjnej projektu, że czynności windykacyjne mogą być prowadzone nie tylko bezpośrednio przez windykatora (tj. osobę fizyczną posiadającą licencję windykatora i wpisaną do rejestru), ale także przez przedsiębiorcę windykacyjnego, działające na zlecenie kontrahenta (wierzyciela osoby zobowiązanej) lub we własnym imieniu i na własny rachunek. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 5 ust. 1 pkt 3) | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 5 ust. 1 pkt 3) projektu poprzez wykreślenie z jednostki redakcyjnej zwrotu „*jakichkolwiek środków i zachowań, które mogłyby mieć charakter agresywny, w tym związanych ze stosowaniem*” i nadanie komentowanej jednostce redakcyjnej następującego brzmienia:  „*3) z wyłączeniem stosowania przemocy, gróźb lub polegających na celowym wprowadzeniu w błąd osoby zobowiązanej*.”  Powyższa propozycja ma na celu usunięcie z jednostki redakcyjnej trybu przypuszczającego oraz pojęcia niedookreślonego odnoszącego się do niedozwolonego zachowania bądź stosowanych środków, które mają „charakter agresywny”. Nadto proponuje się zaakcentowanie, że wprowadzenie w błąd może mieć miejsce wyłącznie w sposób celowy. | **Uwzględniono.** |
|  | Art. 5 ust. 2 pkt 1) | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 5 ust. 2 pkt 1) projektu poprzez dodanie warunku udokumentowania przesłanek, o których mowa w treści komentowanej jednostki redakcyjnej i w konsekwencji nadanie jej następującego brzmienia:  „*1) być prowadzone wobec osób:*  *a) niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu umiarkowanym albo znacznym,*  *b) niewidomych albo słabowidzących w stopniu znacznym,*  *c) nieposiadających pełnej zdolności do czynności prawnych,*  *d) powyżej 75 roku życia;*  *pod warunkiem udokumentowania przez te osoby co najmniej jednej z tych przesłanek, w tym w szczególności przez okazanie przedsiębiorcy windykacyjnemu odpowiedniego orzeczenia o stopniu niepełnosprawności.”*  Powyższa propozycja ma na celu doprecyzowanie, że czynności windykacyjne nie mogą być prowadzone wobec osób wskazanych w pkt 1) komentowanej jednostki redakcyjnej, o ile osoby te udokumentują co najmniej jedną z przytoczonych powyżej przesłanek, w tym w szczególności okażą przedsiębiorcy windykacyjnemu odpowiednie orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Odstąpienie od prowadzenia czynności windykacyjnych bądź zaniechanie ich prowadzenia jeszcze przed faktycznym ich rozpoczęciem w odniesieniu do kategorii podmiotów wymienionych w komentowanych przepisie powinno zostać poprzedzone potwierdzeniem przez przedsiębiorcę windykacyjnego, że dana osoba faktycznie należy do kategorii podlegających wyłączeniu spod możliwości przeprowadzania czynności windykacyjnych. W przeciwnym razie przedsiębiorca windykacyjny nie będzie miał wiedzy o posiadaniu przez zobowiązanego cech, które uniemożliwiają podjęcie względem niego czynności windykacyjnych. Tak długo jak zobowiązany nie wykaże, że w stosunku do niego została spełniona co najmniej jedna z przesłanek, o których mowa powyżej, przedsiębiorca windykacyjny winien mieć możliwość prowadzenia czynności windykacyjnych.  Powyższe jest istotne o tyle, że spełnienie m.in. powyższych kryteriów przez daną osobę zadłużoną skutkowałoby zmaterializowaniem się ustawowego zakazu podejmowania wobec takich osób czynności windykacyjnych, przy jednoczesnym ustaleniu, że nieprzestrzeganie wspomnianego zakazu może wiązać się z zastosowaniem sankcji wskazanych w dalszej części projektu. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 5 ust. 2 pkt 2) | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 5 ust. 2 pkt 2) projektu poprzez dodanie warunku „*podniesienia wobec przedsiębiorcy windykacyjnego skutecznego zarzutu przedawnienia*” i tym samym nadanie komentowanej jednostce reakcyjnej następującego brzmienia:  *„2) obejmować należności, które uległy przedawnieniu, pod warunkiem, że osoba zobowiązana podniesienie wobec przedsiębiorcy windykacyjnego skuteczny zarzut przedawnienia, w szczególności w kierowanym do przedsiębiorcy windykacyjnego sprzeciwie.”*  Celem proponowanej zmiany jest uwarunkowanie braku możliwości podejmowania czynności windykacyjnych wobec należności, które uległy przedawnieniu, od skutecznego podniesienia przez osobę zobowiązaną wobec przedsiębiorcy windykacyjnego zarzutu przedawnienia. Brak jest uzasadnienia dla całkowitego wyłączenia spod możliwości polubownego dochodzenia spłaty zadłużenia tych wierzytelności, które uległy przedawnieniu. Wszak przedawnienie wierzytelności nie jest jednoznacznie z jej umorzeniem, a dłużnik może wyrażać wolę dokonania jej spłaty. Ponadto, ustawa wprowadza instytucję sprzeciwu co do prowadzenia czynności windykacyjnych, do którego wniesienia uprawniona jest osoba zobowiązana. Wniesienie sprzeciwu skutkuje zaś niemożliwością dalszego prowadzenia wobec zobowiązanego jakichkolwiek czynności windykacyjnych. O możliwości wniesienia sprzeciwu przedsiębiorca windykacyjny jest obowiązany poinformować zobowiązanego już przy pierwszej czynności windykacyjnej (art. 26 ust. 1 zdanie drugie). Zobowiązany, przy pełnej świadomości przysługującego mu uprawnienia do złożenia sprzeciwu, może z niego skorzystać przy braku konieczności przedstawienia żadnego uzasadnienia. Wobec przysługującego zobowiązanemu uprawnienia do złożenia sprzeciwu w każdej chwili, bez podania uzasadnienia, wyłączenie *ipso iure* wierzytelności przedawnionych spod możliwości prowadzenia czynności windykacyjnych jest nadmiarowe i w kontekście przysługujących zobowiązanemu uprawnień – w całości bezzasadne. | **Nie uwzględniono.**  **W przypadku gdy przedawniona wierzytelność nie będzie mogła korzystać z ochrony państwa, nie powinna być również windykowana poprzez wywieranie presji przez przedsiębiorstwa windykacyjne.**  **Mimo braku możliwości prowadzenia czynności windykacyjnych osoba zobowiązana nadal będzie mogła dobrowolnie spłacać wierzytelności na rzecz wierzyciela.** |
|  | Art. 7 ust. 1 pkt 1) i 2) | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 7 ust. 1 pkt 1) oraz pkt 2) projektu poprzez ich doprecyzowanie i wskazanie, że chodzi o „*przedsiębiorcę prowadzącego działalność*” w odpowiedniej formie i tym samym nadanie komentowanym jednostkom redakcyjnym następującego brzmienia:  „*1) w przypadku osoby prawnej mającej siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej – przez przedsiębiorcę prowadzącego działalność w formie spółki akcyjnej;”*  *2) w przypadku osoby prawnej mającej siedzibę na terytorium innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej lub państwa członkowskiego Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA) – strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym – przez przedsiębiorcę prowadzącego działalność w formie spółki akcyjnej albo spółki działającej na zasadach właściwych dla tej spółki, mającej siedzibę na terytorium innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej lub państwa członkowskiego Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA) – strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, w formie oddziału;”*  Proponowana zmiana ma na celu doprecyzowanie jednostek redakcyjnych, poprzez wskazanie, że chodzi o przedsiębiorców prowadzących działalność odpowiednio w formie spółki akcyjnej (pkt 1) lub w formie spółki akcyjnej albo spółki działającej na zasadach właściwych dla tej spółki, mającej siedzibę na terytorium innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej lub państwa członkowskiego Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA)– strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, w formie oddziału (pkt 2). Doprecyzowanie służy zaakcentowaniu, że działalność windykacyjna, jako rodzaj działalności gospodarczej, może być prowadzona wyłącznie przez przedsiębiorcę w formie organizacyjno – prawnej wskazanej w omawianych przepisie. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 8 ust. 1 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 8 ust. 1 projektu poprzez usunięcie z treści komentowanej jednostki redakcyjnej zwrotu „*zawiesza”* i tym samym nadanie jej następującego brzmienia:  *„1. Zezwolenie na prowadzenie działalności windykacyjnej wydaje, odmawia wydania i cofa – w drodze decyzji minister właściwy do spraw gospodarki*.”  Zaproponowana zmiana wynika z faktu, iż projekt nie zawiera przesłanek zawieszenia zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej. Zgodnie z projektem, zawieszenie możliwe jest wyłącznie w odniesieniu do licencji windykatora (art. 17 ust. 2 projektu – „*Wojewoda, w przypadku powzięcia wiadomości o wszczęciu przeciwko windykatorowi postępowania karnego o umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe zawiesza prawa wynikające z licencji do czasu wydania prawomocnego orzeczenia w sprawie*.”). Brak analogicznej regulacji w odniesieniu do zezwolenia wydawanego przedsiębiorcy windykacyjnemu. | **Uwzględniono.** |
|  | Art. 8 ust. 2 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 8 ust. 2 projektu poprzez doprecyzowanie treści komentowanej jednostki redakcyjnej i wskazanie, że zezwolenie jest wydawane na wniosek zainteresowanego „*przedsiębiorcy*” i tym samym nadanie jednostce redakcyjnej następującego brzmienia:  „2. *Zezwolenie na prowadzenie działalności windykacyjnej, wydawane jest na wniosek zainteresowanego przedsiębiorcy.”*  Zmiana skorelowana jest z propozycją doprecyzowania w art. 7 ust. 1 pkt 1 i 2, że działalność windykacyjna może być wykonywana przez przedsiębiorcę prowadzącego działalność we wskazanej w projekcie formie organizacyjno – prawnej. Doprecyzowanie służy zaakcentowaniu, że działalność windykacyjna, jako rodzaj działalności gospodarczej, może być prowadzona wyłącznie przez przedsiębiorcę. Proponowana zmiana koresponduje ponadto z art. 8 ust. 4, zgodnie z którym „*Wraz z wnioskiem przedsiębiorca składa oświadczenie o następującej treści:*”. | **Uwzględniono**. |
|  | Art. 8 ust. 3 pkt 4) | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 8 ust. 3 pkt 4) projektu poprzez doprecyzowanie treści komentowanej jednostki redakcyjnej i zastąpienie zwrotu „*skazana*” na „*skazane*” i tym samym nadanie jej następującego brzmienia:  *„4) aktualne zaświadczenie, że osoby wchodzące w skład organu zarządzającego oraz organu nadzorczego nie były skazane za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe na terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej lub państwa członkowskiego Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA) – strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym.”*  Zmiana podyktowana jest koniecznością zastosowania w kontekście omawianego przepisu właściwej formy sformułowania „*skazane*”. | **Uwzględniono**. |
|  | Art. 8 ust. 3 pkt 5) | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się wykreślenie z projektu art. 8 ust. 3 pkt 5) w brzmieniu:  „5) adres stałego miejsca wykonywania działalności.”  Proponowana zmiana motywowana jest faktem, iż adres stałego miejsca wykonywania działalności odnosi się wyłącznie do przedsiębiorców prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą. Zgodnie bowiem z 5 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy „*wpisowi do CEIDG podlega m.in. adres do doręczeń oraz - jeżeli przedsiębiorca takie miejsce posiada - adres stałego miejsca wykonywania działalności gospodarczej; (…)*”. Kategoria ta została więc zastrzeżona wyłącznie dla przedsiębiorców prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą, a ponadto – co istotne w kontekście projektowanego wymogu – jego posiadanie (stałego miejsca wykonywania działalności) nie jest obligatoryjne. Obecnie obowiązujące przepisy prawa nie przewidują zaś takiej kategorii jak „*miejsce stałego wykonywania działalności*” w odniesieniu do spółki akcyjnej. Zgodnie z art. 318 pkt 1) Kodeksu spółek handlowych, zgłoszenie spółki akcyjnej do sądu rejestrowego powinno zawierać „*firmę, siedzibę i adres spółki albo adres doręczeń*”. Projektowany art. 8 ust. 3 projektu nie może więc nakładać na przedsiębiorcę działającego w formie spółki akcyjnej wymogu podania we wniosku o wydanie zezwolenia „*stałego miejsca wykonywania działalności gospodarczej*”, skoro żaden inny przepis prawa nie nakłada na spółkę akcyjną (jak również na inny podmiot – przedsiębiorcę prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą) wymogu jego posiadania.  Reasumując, z racji że przedsiębiorcą windykacyjnym może być wyłącznie spółka akcyjna wymóg ten nie powinien mieć zastosowania, wobec czego powinien zostać wykreślony z projektu. | **Nie uwzględniono.**  **Projektowana regulacja ma na celu ułatwienie przeprowadzenia czynności kontrolnych w miejscu, gdzie rzeczywiście prowadzona jest działalność. Miejsce to w praktyce bowiem może różnić się od „siedziby rejestrowej” osoby prawnej.** |
|  | Art. 9 pkt 1 i 2 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się dokonanie zmian redakcyjnych w treści art. 9 projektu, polegających na:  - wykreśleniu pkt 1) i zastąpienie go ustępem 1 w brzmieniu” „*Minister właściwy do spraw gospodarki odmawia wydania zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej w przypadku:*”  - wykreślenie numeracji alfabetycznej w ust. 1 (obecnie w pkt 1), gdzie zostały wskazane przesłanki odmowy wydania zezwolenia, począwszy od lit. a) i zastąpienie ich numeracją od pkt 1 do pkt 4;  - wykreślenie pkt 2) i zastąpienie go ustępem 2 w brzmieniu: „*Minister właściwy do spraw gospodarki cofa wydane zezwolenie w przypadku gdy:*”;  - wykreślenie numeracji alfabetycznej w ust. 2 (obecnie w pkt 2), gdzie zostały wskazane przesłanki cofnięcia zezwolenia, począwszy od lit. a) i zastąpienie ich numeracją od pkt 1 do pkt 3;  - dodanie w ust. 1 pkt 2) (obecnie pkt 1 lit. b) brakującego sformułowania „*zawarto*”;  - zastąpienie w ust. 1 pkt 3) (obecnie pkt 1 lit. c) sformułowania „*przedsiębiorstwa windykacyjnego*” sformułowaniem „*przedsiębiorcy ubiegającego się o wydanie zezwolenia*”;  - zastąpienie w ust. 1 pkt 4) (obecnie pkt 1 lit. d) sformułowania „*przedsiębiorstwa windykacyjnego*” sformułowaniem „*przedsiębiorcy ubiegającego się o wydanie zezwolenia*” oraz zastąpienia sformułowania: „*które zostało uprzednio cofnięte albo przedsiębiorstwo to zostało uprzednio wykreślone z Rejestru*” na sformułowanie „*w odniesieniu do którego, w okresie 5 lat poprzedzających złożenie wniosku, została wydana decyzja o cofnięciu uprzednio wydanego zezwolenia*”;  - nadanie ust. 2 pkt 2 (obecnie pkt 2 lit. b) następującego brzmienia: „*przedsiębiorca windykacyjny nie uiścił nałożonych na niego prawomocnie kar pieniężnych lub uporczywie nie wykonuje żądań sądu, prokuratora lub organu nadzoru, o których mowa w art. 33 ust. 3 pkt 3 i art. 35 ust. 2 ustawy”;*  - nadanie ust. 2 pkt 3 (obecnie pkt 2 lit. c) następującego brzmienia: „*rażąco narusza przepisy ustawy odnoszące się do zasad prowadzenia czynności windykacyjnych, w tym uporczywie narusza zakaz podejmowania czynności windykacyjnych pomimo sprzeciwu osoby zobowiązanej*”;  - dodanie po ust. 2 (obecnie pkt 2) ust. 3 w następującym brzmieniu: „*Przedsiębiorca windykacyjny, któremu cofnięto zezwolenie, może wystąpić z wnioskiem o ponowne wydanie zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej nie wcześniej niż po upływie 5 lat od dnia wydania decyzji o jego cofnięciu*.”.  i w konsekwencji przyjęcie następującego brzmienia art. 9 ust. 1, 2 i 3:  „*Art. 9. 1.Minister właściwy do spraw gospodarki odmawia wydania zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej w przypadku:*  *1) niespełnienia warunków, o których mowa w art. 7 ust. 1,*  *2) gdy we wniosku o zezwolenie na prowadzenie działalności windykacyjnej zawarto dane niezgodne ze stanem faktycznym,*  *3) gdy osoby wchodzące w skład organu zarządzającego lub nadzorczego przedsiębiorcy ubiegającego się o wydanie zezwolenia zostały prawomocnie skazane za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe na terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej lub państwa członkowskiego Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA) – strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym,*  *4) złożenia przez przedsiębiorcę ubiegającego się o wydanie zezwolenia wniosku o zezwolenie na prowadzenie działalności windykacyjnej, w odniesieniu do którego, w okresie 5 lat poprzedzających złożenie wniosku, została wydana decyzja o cofnięciu uprzednio wydanego zezwolenia;”*  *„2. Minister właściwy do spraw gospodarki cofa wydane zezwolenie w przypadku gdy:*  *1) przedsiębiorca windykacyjny przestał spełniać warunki konieczne do uzyskania zezwolenia,*  *2) przedsiębiorca windykacyjny nie uiścił nałożonych na niego prawomocnie kar pieniężnych lub uporczywie nie wykonuje żądań sądu, prokuratora lub organu nadzoru, o których mowa w art. 33 ust. 3 pkt 3 i art. 35 ust. 2 ustawy,*  *3) rażąco narusza przepisy ustawy odnoszące się do zasad prowadzenia czynności windykacyjnych, w tym uporczywie narusza zakaz podejmowania czynności windykacyjnych pomimo sprzeciwu osoby zobowiązanej.”*  *3. Przedsiębiorca windykacyjny, któremu cofnięto zezwolenie, może wystąpić z wnioskiem o ponowne wydanie zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej nie wcześniej niż po upływie 5 lat od dnia wydania decyzji o jego cofnięciu.”*  Zmiany redakcyjne  Zmiany redakcyjne mają na celu uporządkowanie tekstu. W ust. 1 pkt 2) (obecnie pkt 1 lit. b) zabrakło sformułowania „zawarto”, dlatego też proponuje się jego dodanie.  Zastąpienie sformułowania „*przedsiębiorstwa windykacyjnego*” sformułowaniem „*przedsiębiorcy ubiegającego się o wydanie zezwolenia*”  W odniesieniu do przesłanek odmowy wydania zezwolenia proponuje się zastąpienie sformułowania *„przedsiębiorstwa windykacyjnego*” sformułowaniem „*przedsiębiorcy ubiegającego się o wydanie zezwolenia*”. W chwili wydania decyzji o odmowie udzielenia zezwolenia, zainteresowanemu przedsiębiorcy nie przysługuje bowiem status przedsiębiorcy windykacyjnego, a jedynie status podmiotu, który ubiega się o wydanie zezwolenia.  Dodanie okresu karencji  Proponuje się dodanie okresu karencji, podczas którego były przedsiębiorca windykacyjny, tj. taki, któremu cofnięto zezwolenie na wykonywanie działalności windykacyjnej nie będzie mógł ubiegać się o wydanie nowego zezwolenia. Obecnie proponowany przepis wprowadza kategoryczny zakaz ubiegania się o ponowne wydanie zezwolenia. Tak daleko idące obostrzenie zdaje się być nadmiarowe, zwłaszcza, że przepisy szczególne regulujące reglamentowaną działalność gospodarczą często posługują się okresem karencji, po upływie którego przedsiębiorca, po spełnieniu warunków do prowadzenia działalności reglamentowanej, może ponownie ubiegać się o wydanie zezwolenia.  I tak dla przykładu, zgodnie z treścią art. 18 ust. 11 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi - przedsiębiorca, któremu cofnięto zezwolenie, może wystąpić z wnioskiem o ponowne wydanie zezwolenia nie wcześniej niż po upływie 3 lat od dnia wydania decyzji o jego cofnięciu. Podobne rozwiązanie zastosowano również w art. 37as ustawy z dnia 6 września 2001 r. Prawo farmaceutyczne, zgodnie z którym, przedsiębiorca, któremu cofnięto zezwolenie z przyczyn, o których mowa w art. 37ap ust. 1, może ponownie wystąpić z wnioskiem o wydanie zezwolenia w takim samym zakresie nie wcześniej niż po upływie 3 lat od dnia wydania decyzji o cofnięciu zezwolenia. Okres karencji został przewidziany również w przepisach ustawy z dnia 3 lipca 2002 r. Prawo lotnicze, gdzie w art. 175 ust. 4b wskazano, że przedsiębiorca, któremu cofnięto zezwolenie, o którym mowa w art. 173 ust. 1 pkt 1, z przyczyn określonych w ust. 4 tejże ustawy, może wystąpić z wnioskiem o ponowne udzielenie zezwolenia nie wcześniej niż po upływie 5 lat od dnia, w którym decyzja o cofnięciu zezwolenia stała się wykonalna.  Proponowany w komentowanej jednostce redakcyjnej okres 5 lat, daje zatem przedsiębiorcy możliwość wewnętrznego zrestrukturyzowania działalności i podjęcia działań mających na celu odpowiednie dostosowanie prowadzonej działalności do wymogów wynikających z ustawy.  Doprecyzowanie przesłanki niewykonywania żądań sądu, prokuratora lub organu nadzoru  Ponadto, proponuje się doprecyzowanie, że cofnięcie zezwolenia następuje dopiero po uporczywym niewykonywaniu przez przedsiębiorcę windykacyjnego obowiązków poprzez wskazanie konkretnych przepisów ustawy, w których obowiązki te zostały na przedsiębiorcę nałożone.  Doprecyzowanie przesłanki rażącego naruszenia zasad prowadzenia czynności windykacyjnych  Proponuje się doprecyzowanie, że cofnięcie zezwolenia następuje min., jeżeli przedsiębiorca windykacyjny rażąco narusza zasady prowadzenia czynności windykacyjnych, w tym przez uporczywe naruszanie zakazu podejmowania czynności windykacyjnych, pomimo sprzeciwu osoby zobowiązanej. Incydentalne naruszenia zasad prowadzenia czynności windykacyjnych nie powinny w sposób automatyczny prowadzić do cofnięcia zezwolenia, stąd konieczność podkreślenia, że działania takie, aby stanowić podstawę do cofnięcia zezwolenia winny być uporczywe (powtarzające się). | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 10 ust. 1 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 10 ust. 1 projektu poprzez doprecyzowanie treści komentowanej jednostki redakcyjnej i zastąpienie zwrotu „*jako przedsiębiorstwo windykacyjne*” zwrotem „*windykacyjną*” oraz dodanie zwrotu „*a w przypadku przedsiębiorcy windykacyjnego, prowadzącego działalność w formie, o której mowa w art. 7 w ust. 1 pkt 2 w odpowiednim rejestrze spółek państwa siedziby spółki.*” i tym samym nadanie jednostce redakcyjnej następującego brzmienia:  „*1. Zmiana w składzie organu zarządzającego lub organu nadzorczego spółki prowadzącej działalność windykacyjną wymaga zawiadomienia ministra właściwego do spraw gospodarki w terminie 7 dni od dnia ujawnienia tych zmian w Krajowym Rejestrze Sądowym, a w przypadku przedsiębiorcy windykacyjnego, prowadzącego działalność w formie, o której mowa w art. 7 w ust. 1 pkt 2 w odpowiednim rejestrze spółek państwa siedziby spółki*.”  Proponowana zmiana ma wyłącznie na celu doprecyzowanie projektowanego przepisu. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 11 ust. 3 pkt 1 lit. c), d), e) oraz pkt 2 lit. a), b), d) | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 11 ust. 3 projektu poprzez:  - doprecyzowanie pkt 1) lit. c), poprzez dodanie zwrotu „*o ile przedsiębiorca taki numer posiada*” i tym samym nadanie lit. c) następującego brzmienia:  „*c) numer identyfikacji podatkowej (NIP) przedsiębiorcy, o ile przedsiębiorca taki numer posiada*;”  - doprecyzowanie pkt 1) lit. d), poprzez dodanie zwrotu „*a w przypadku spółki, o której mowa w art. 7 w ust. 1 pkt 2 numer z odpowiedniego rejestru spółek państwa siedziby spółki albo numer w Krajowym Rejestrze Sądowym oddziału tej spółki*;” i tym samym nadanie lit d) następującego brzmienia:  „*d) numer wpisu w Krajowym Rejestrze Sądowym spółki lub oddziału spółki, a w przypadku spółki, o której mowa w art. 7 w ust. 1 pkt 2 numer z odpowiedniego rejestru spółek państwa siedziby spółki albo numer w Krajowym Rejestrze Sądowym oddziału tej spółki;”*  - wykreślenie z pkt 1) lit. e) w brzmieniu:  „*e) adres stałego miejsca wykonywania działalności;”*  - dodanie w pkt 1) po lit. g), lit. h), w następującym brzmieniu:  „*h) data oraz sygnatura decyzji o wydaniu zezwolenia na zarządzanie sekurytyzowanymi wierzytelnościami – w odniesieniu do podmiotów, o których mowa w art. 192 ust. 1 ustawy o funduszach inwestycyjnych;”*  - doprecyzowanie pkt 2) lit. a), poprzez zastąpienie zwrotu „*datę*” zwrotem „*data*” i tym samym nadanie lit. a) następującego brzmienia:  „*a) numer licencji windykatora i data jej przyznania,*”  - doprecyzowanie pkt 2) lit. b), poprzez zastąpienie zwrotu „*datę*” zwrotem „*data*” oraz zwrotu „*nazwę*” zwrotem „*nazwa*” i tym samym nadanie lit. b) następującego brzmienia:  „*b) data przyznania licencji i nazwa organu przyznającego*,”  - doprecyzowanie pkt 2) lit. d), poprzez zastąpienie zwrotu „*datę*” zwrotem „*data*” i tym samym nadanie lit. d) następującego brzmienia:  „*d) data i miejsce urodzenia posiadacza licencji*,”  Proponowana zmiana ma głównie na celu doprecyzowanie projektowanego przepisu. Nadto zamiana zakłada dodanie do nowej kategorii danych wynikających z Rejestru, tj. daty oraz sygnatury decyzji o wydaniu zezwolenia na zarządzanie sekurytyzowanymi wierzytelnościami – w odniesieniu do podmiotów, o których mowa w art. 192 ust. 1 ustawy o funduszach inwestycyjnych. Przedmiotowa zmiana skorelowana jest z proponowanym wyłączeniem podmiotów, o których mowa w art. 192 ust. 1 ustawy o funduszach inwestycyjnych spod obowiązku uzyskania odrębnego zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej (patrz propozycja zmian do art. 4 projektu). | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 12 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się dodanie do art. 12 ustępu trzeciego, w następującym brzmieniu:  *„3. W odniesieniu do podmiotów, o których mowa w art. 192 ust. 1 ustawy o funduszach inwestycyjnych, wpis do Rejestru następuje na wniosek, na podstawie udzielonego przez Komisję zezwolenia na zarządzanie sekurytyzowanymi wierzytelnościami. Wniosek o wpis do Rejestru zawiera dane, o których mowa w art. 11 ust. 3 pkt 1.”*  Przedmiotowa zmiana skorelowana jest z proponowanym wyłączeniem podmiotów, o których mowa w art. 192 ust. 1 ustawy o funduszach inwestycyjnych spod obowiązku uzyskania odrębnego zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej (patrz propozycja zmian do art. 4 projektu). W takim przypadku podmioty, o których mowa w art. 192 ust. 1 ustawy o funduszach inwestycyjnych podlegałyby wpisowi na wniosek, a podstawę wpisu stanowiłaby decyzja Komisji o wydaniu zezwolenia na zarządzanie sekurytyzowanymi wierzytelnościami. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 13 ust. 1 pkt 6 oraz ust. 2 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 13 projektu poprzez:  - zmianę treści ust. 1 pkt 6 przez dodanie lit. a) i b) w brzmieniu:  *„6. posiada wykształcenie:*   1. *a) średnie i ukończyła prowadzony przez wyspecjalizowany podmiot kurs specjalistyczny obejmujący zagadnienia z podstaw prawa cywilnego, prawa karnego, postępowania cywilnego i postępowania karnego lub posiada minimum 5-letnie doświadczenie zawodowe jako pracownik przedsiębiorcy windykacyjnego lub jako osoba fizyczna pozostająca z przedsiębiorcą windykacyjnym w stosunku zlecenia albo innym stosunku o podobnym charakterze, na stanowisku związanym z podejmowaniem czynności windykacyjnych lub posiada minimum 3-letnie doświadczenie na kierowniczym lub samodzielnym stanowisku pełnionym u przedsiębiorcy windykacyjnego;* 2. *b) posiada wykształcenie wyższe;”*   - wykreślenie ust. 2 w brzmieniu:  *„2. W przypadku złożenia wniosku o wydanie licencji windykatora osobie, której została ona uprzednio cofnięta – minister właściwy do spraw gospodarki odmawia przyznania tej osobie licencji windykacyjnej.”*  - zamianę jednostki redakcyjnej ust. 3 na ust. 2 i pozostawienie go w dotychczasowym brzmieniu.  Celem proponowanej zmiany jest po pierwsze umożliwienie prowadzenia kursów specjalistycznych wskazanych w tym przepisie nie tylko przez szkoły wyższe, ale także przez wyspecjalizowane podmioty zewnętrzne. Ponadto, proponowane zmiany mają na celu umożliwienie uzyskania licencji windykatora również przez osobę legitymująca się odpowiednim doświadczeniem z zakresu wykonywania czynności windykacyjnych bądź posiadającą doświadczenie na kierowniczym stanowisku u przedsiębiorcy windykacyjnego.  Dodatkowo proponuje się wykreślenie ust. 2 dot. przesłanki odmowy przyznania zainteresowanej osobie licencji windykacyjnej i przeniesienie przesłanek dot. odmowy wydania licencji windykatora do projektowanego przepisu art. 15. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 15 ust. 1, 2, 3, 4, 5, 6 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 15 projektu poprzez:  - doprecyzowanie ust. 1 i dodanie po zwrocie „*odmawia jej wydania*” zwrotu „*odmawia przedłużenia jej ważności*” oraz dodanie po zwrocie „*zawiesza i cofa*” zwrotu „*w drodze decyzji*” i tym samym nadanie jednostce redakcyjnej następującego brzmienia:  „*1. Licencję windykatora wydaje, przedłuża jej ważność, odmawia jej wydania, odmawia przedłużenia jej ważności, zawiesza i cofa - w drodze decyzji wojewoda*.”  - dodanie po ust. 2 nowego ust. 3 w brzmieniu:  *„3. Wojewoda odmawia udzielenia licencji windykatora w przypadku:*  *1) niespełnienia warunków, o których mowa w art. 13 ust. 1,*  *2) gdy we wniosku o wydanie licencji zawarto dane niezgodne ze stanem faktycznym,*  *3) złożenia przez osobę ubiegającą się licencję wniosku o jej wydanie, w odniesieniu do której, w okresie 3 lat poprzedzających złożenie wniosku, została wydana decyzja o cofnięciu uprzednio wydanej licencji.”*  - zamianę jednostki redakcyjnej ust. 3 na ust. 4 i zastąpienie w jego treści zwrotu „*na okres 4 lat*” zwrotem „*na okres 5 lat*” i tym samym nadanie ust. 4 następującego brzmienia:  *„4. Licencję windykatora przyznaje się na okres 5 lat.”*  - zamianę jednostki redakcyjnej ust. 4 na ust. 5 i pozostawienie go w dotychczasowym brzmieniu.  - zamianę jednostki redakcyjnej ust. 5 na ust. 6 i dodanie w jego treści po zwrocie „*przedłużenia ważności*” zwrotu „*odmowy przedłużenia ważności, zawieszenia*” i tym samym nadanie ust. 6 następującego brzmienia:  „*6. W przypadku wydania, przedłużenia ważności, odmowy przedłużenia ważności, zawieszenia albo cofnięcia licencji – minister właściwy do spraw gospodarki na wniosek wojewody w dniu uprawomocnienia się decyzji w tej sprawie, z urzędu dokonuje odpowiedniego wpisu do Rejestru.”*  - dodanie po ust. 6 nowego ust. 7 w brzmieniu:  „*7. Windykator, któremu cofnięto licencję, może wystąpić z wnioskiem o ponowne wydanie licencji windykatora nie wcześniej niż po upływie 3 lat od dnia wydania decyzji o jej cofnięciu.”*  - zamianę jednostki redakcyjnej ust. 6 na ust. 8 i pozostawienie go w dotychczasowym brzmieniu.  Proponowane zmiany mają na celu częściowo doprecyzowanie projektowanego przepisu.  Forma udzielenia licencji windykatora  W odniesieniu do formy udzielenia licencji windykacyjnej, wskazać należy, że komentowany przepis tego nie precyzuje (gdzie przepis projektowanej ustawy odnoszący się do zezwolenia wprost wskazuje, że wydanie zezwolenia następuje w drodze decyzji). Jednocześnie w projektowanym ust. 6 (obecnie ust. 5) projektodawca wskazuje wprost na uprawomocnienie się „decyzji”, co pozwala na stwierdzenie, że udzielenie licencji następuje właśnie w tej formie. Proponuje się zatem doprecyzowanie formy wydania decyzji wprost w art. 15 ust. 1.  Przesłanki odmowy udzielenia licencji  Proponuje się rozważenie wprowadzenia przesłanek odmowy udzielenia licencji analogicznych do tych, które dotyczą odmowy udzielenia zezwolenia. Dodatkowo, tak samo, jak przy zezwoleniu, proponuje się dodanie okresu karencji, liczonego od dnia wydania decyzji o cofnięciu licencji, po upływie którego zainteresowany będzie uprawniony do starania się o ponowne wydanie licencji windykatora. Obecnie proponowany przepis (art. 13 ust. 2) wprowadza kategoryczny zakaz ubiegania się o ponowne wydanie zezwolenia. Tak daleko idące obostrzenie zdaje się być nadmiarowe, zwłaszcza, że przepisy szczególne regulujące reglamentowaną działalność gospodarczą często posługują się okresem karencji, po upływie którego przedsiębiorca, po spełnieniu warunków do prowadzenia działalności reglamentowanej, może ponownie ubiegać się o wydanie zezwolenia/ licencji.  I tak dla przykładu, zgodnie z treścią art. 18 ust. 11 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi - przedsiębiorca, któremu cofnięto zezwolenie, może wystąpić z wnioskiem o ponowne wydanie zezwolenia nie wcześniej niż po upływie 3 lat od dnia wydania decyzji o jego cofnięciu. Podobne rozwiązanie zastosowano również w art. 37as ustawy z dnia 6 września 2001 r. Prawo farmaceutyczne, zgodnie z którym, przedsiębiorca, któremu cofnięto zezwolenie z przyczyn, o których mowa w art. 37ap ust. 1, może ponownie wystąpić z wnioskiem o wydanie zezwolenia w takim samym zakresie nie wcześniej niż po upływie 3 lat od dnia wydania decyzji o cofnięciu zezwolenia. Okres karencji został przewidziany również w przepisach ustawy z dnia 3 lipca 2002 r. Prawo lotnicze, gdzie w art. 175 ust. 4b wskazano, że przedsiębiorca, któremu cofnięto zezwolenie, o którym mowa w art. 173 ust. 1 pkt 1, z przyczyn określonych w ust. 4 tejże ustawy, może wystąpić z wnioskiem o ponowne udzielenie zezwolenia nie wcześniej niż po upływie 5 lat od dnia, w którym decyzja o cofnięciu zezwolenia stała się wykonalna.  Proponuje się zatem wprowadzenie 3-letniego okresu karencji. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 16 ust. 1 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się rozważenie zmiany treści art. 16 ust. 1 projektu poprzez zastąpienie w treści komentowanej jednostki redakcyjnej zwrotu „*na okres kolejnych 4 lat*” zwrotem „*na okres kolejnych 5 lat*” i tym samym nadanie mu następującego brzmienia”  „*Art. 16. 1. Osoba posiadająca licencję windykatora, której ważność wygasa z uwagi na upływ terminu, na jaki została udzielona, może wystąpić o jej przedłużenie na okres kolejnych 5 lat.”* | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  . |
|  | Art. 19 pkt 1 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Prosimy o rozważenie usunięcia w pkt 1 odniesienia się do wymogu „*najwyższej staranności*”, mając na uwadze że komentowany przepis ukierunkowany jest na wprowadzenie określonych wymogów ukierunkowanych na ochronę interesów osób zobowiązanych, natomiast wspomniane kryterium „*najwyższej staranności*” odnosiłoby się również do skutecznego prowadzenia czynności windykacyjnych wobec osoby zobowiązanej. Alternatywnie prosimy o posłużenie się kryterium o charakterze minimalnym poprzez referowanie w treści przepisu do kryterium „*należytej staranności*”.  *„Art. 19. Windykator podczas wykonywania czynności windykacyjnych jest obowiązany do:*  *1) kierowania się zasadami współżycia społecznego;”.* | **Nie uwzględniono. Wprowadzenie wysokich standardów jest niezbędne w celu zagwarantowania praw osób zobowiązanych.** |
|  | Art. 20 ust. 1, 2, 3 i 4 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 20 projektu poprzez:  - wykreślenie w ust. 1 zwrotu „*pracowniczą*” i tym samym nadanie jednostce redakcyjnej następującego brzmienia:  „1. Podczas wykonywania przez windykatora czynności windykacyjnych posługuje się on legitymacją.”  - wykreślenie w ust. 2 zwrotu „*pracowniczą*” oraz dodanie po zwrocie „*w którym jest zatrudniony*” zwrotu „*lub z którym pozostaje w stosunku zlecenia albo innym stosunku o podobnym charakterze*” i tym samym nadanie jednostce redakcyjnej następującego brzmienia:  *„2. Legitymację windykatorowi wydaje i cofa przedsiębiorca windykacyjny, w którym jest on zatrudniony lub z którym pozostaje w stosunku zlecenia albo innym stosunku o podobnym charakterze.”*  - wykreślenie w ust. 3 zwrotu „*pracowniczą*” oraz dodanie w ust. 3 pkt 4) po zwrocie „*w którym jest zatrudniony*” zwrotu „*lub z którym pozostaje w stosunku zlecenia albo innym stosunku o podobnym charakterze*” i tym samym nadanie jednostce redakcyjnej następującego brzmienia:  *„3. Legitymacja windykatora zawiera co najmniej:*  *1) numer licencji windykatora i datę jej przyznania;*  *2) imię (imiona) i nazwisko windykatora;*  *3) fotografię windykatora zgodną z wymaganiami określonymi w art. 29 ustawy z dnia*  *1) 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych;*  *4) określenie przedsiębiorcy windykacyjnego, w którym windykator jest zatrudniony, lub z którym pozostaje w stosunku zlecenia albo innym stosunku o podobnym charakterze.”*  - wykreślenie w ust. 4 zwrotu „*pracowniczą*” i tym samym nadanie jednostce redakcyjnej następującego brzmienia:  *„4. Legitymacja windykatora nie może pod względem zawartości oraz wizualnie być wzorowana na legitymacjach służbowych komorników, innych funkcjonariuszy publicznych oraz służb mundurowych i specjalnych.”*  Proponowane zmiany mają na celu umożliwienie wykonywania czynności windykacyjnych u przedsiębiorcy windykacyjnego również przez osoby zatrudnione na innej podstawie niż na podstawie stosunku pracy. Brak jest uzasadnienia dla tak kategorycznego zawężania podstaw zatrudniania osób wykonujących czynności windykacyjne. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 22 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 22 projektu poprzez dodanie po zwrocie „*windykatorów zatrudnionych na umowę o pracę*” zwrotu „*lub pozostających w stosunku zlecenia albo innym stosunku o podobnym charakterze z przedsiębiorcą windykacyjnym*.” i tym samym nadanie jednostce redakcyjnej następującego brzmienia:  *„Art. 22. Czynności windykacyjne mogą być podejmowane wyłącznie przez windykatorów zatrudnionych na umowę o pracę lub pozostających w stosunku zlecenia albo innym stosunku o podobnym charakterze z przedsiębiorcą windykacyjnym.”*  Proponowana zmiana podyktowana jest tożsamymi względami jak propozycja zmiany do art. 20 ustawy. | **Nie uwzględniono.**  **Wymóg zawarcia umowy o pracę uzasadniony jest koniecznością zapewnienia kontroli i nadzoru nad windykatorem przez przedsiębiorcę, a nadto ewentualną odpowiedzialnością przedsiębiorcy za działania windykatora jako pracownika.** |
|  | Art. 23 ust. 3 pkt 3, ust. 4 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 23 projektu poprzez:  - dodanie w ust. 3 pkt 3 po zwrocie „*termin przedawnienia mającej być przedmiotem windykacji należności upłynął*” zwrotu „- *dla celów zweryfikowania przez przedsiębiorcę windykacyjnego, czy ewentualnie*  *podniesiony przez osobę zobowiązaną zarzut przedawnienia jest uzasadniony”* i tym samym nadanie jednostce redakcyjnej następującego brzmienia:  „*3) dokument, z którego wynika, że doszło do przerwania biegu przedawnienia – jeżeli z informacji zawartych we wniosku wynika, że termin przedawnienia mającej być przedmiotem windykacji należności upłynął – dla celów zweryfikowania przez przedsiębiorcę windykacyjnego, czy ewentualnie podniesiony przez osobę zobowiązaną zarzut przedawnienia jest uzasadniony*.”  - zmianę ust. 4 poprzez wykreślenie zwrotu „*lub termin przedawnienia windykowanej należności upłynął, a nie doszło do przerwania jego biegu*” i tym samym nadanie jednostce redakcyjnej następującego brzmienia:  „*4. Jeżeli warunki, określone w ust. 2 i 3, nie zostały spełnione– przedsiębiorca windykacyjny nie wszczyna czynności windykacyjnych, a wszczęte zakańcza.”*  Proponowana zmiana podyktowana jest tożsamymi względami jak propozycja zmiany do art. 5 ust. 2 pkt 2) ustawy. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 24 ust. 1 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Prosimy o rozważenie rezygnacji z wymogu doręczenia odpisu noty windykacyjnej przy pierwszej czynności windykacyjnej, mając na uwadze, że windykacja polubowna obejmuje przede wszystkim korzystanie z środków komunikacji elektronicznej z dłużnikiem (tj. kontakt za pośrednictwem telefonu lub poczty elektronicznej). | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 24 ust. 2 pkt 4) | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 24 ust. 2 projektu poprzez wykreślenie z treści jednostki redakcyjnej pkt 4) w brzmieniu:  *„4) informację o tym, czy doszło do upływu terminu przedawnienia objętej wnioskiem o windykację należności;”* | **Uwzględniono**. |
|  | Art. 25 pkt 2) | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 25 pkt 2) projektu poprzez zastąpienie zwrotu „*prowadzonym”* zwrotem „*prowadzonych*” i tym samym nadanie jednostce redakcyjnej następującego brzmienia:  „*2) udzielania informacji osobom zobowiązanym i wierzycielom, a także ich pełnomocnikom, o prowadzonych wobec tych osób albo na ich rzecz postępowaniach windykacyjnych.”* | **Uwzględniono.** |
|  | Art. 28 ust. 1 pkt 1), 2) i 3) | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę art. 28 ust. 1 projektu poprzez:  - zmianę treści pkt 1) i zastąpienie zwrotu „*w postaci*” zwrotem „*w formie*” oraz dodanie „*formy dokumentowej*” oraz zwrotu „*w szczególności*” i tym samym nadanie jednostce redakcyjnej następującego brzmienia:  „*1) w formie elektronicznej lub dokumentowej – w szczególności za pomocą środków komunikacji elektronicznej na dedykowany adres dla doręczeń elektronicznych albo*”  - zmianę treści pkt 2) i zastąpienie zwrotu „*w postaci papierowej*” zwrotem „*w formie pisemnej*” oraz wykreślenie spójnika „albo” i tym samym nadanie jednostce redakcyjnej następującego brzmienia:  „*2) w formie pisemnej - przesyłką pocztową w rozumieniu art. 3 pkt 21 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe (Dz. U. z 2022 r. poz. 896 i 1933*).”  - wykreślenie pkt 3) w brzmieniu:  *„3) ustnie – do protokołu windykacyjnego.”*  Wskazana forma „*papierowa*”, nie jest przewidziana przepisami Kodeksu cywilnego. Proponuje się zatem zastąpić formę „*papierową*” na formę „*pisemną*”, znaną obecnie obowiązującym przepisom prawa. Dodatkowo proponuje się dodanie możliwości zgłaszania sprzeciwu w formie dokumentowej oraz rezygnację z możliwości jego ustnego zgłaszania – z uwagi na możliwe trudności w dowodzeniu takiego zgłoszenia. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 29 ust. 1 i 2 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę art. 29 projektu poprzez:  - zmianę treści ust. 1 poprzez zastąpienie zwrotu „*w godzinach od 17 do 9*” zwrotem „*w godzinach od 20 do 8*” i tym samym nadanie jednostce redakcyjnej następującego brzmienia:  „*1. Niedopuszczalny jest kontakt telefoniczny z osobą zobowiązaną w dniach ustawowo wolnych od pracy oraz w pozostałych dniach tygodnia w godzinach od 20 do 8. Dotyczy to także przesyłania wiadomości tekstowych oraz połączeń realizowanych przy użyciu automatycznego urządzenia.”*  - zmianę treści ust. 2 poprzez zastąpienie zwrotu „*w ciągu tygodnia więcej niż 3 połączeń telefonicznych lub przesłania więcej niż 3 wiadomości tekstowych do osoby zobowiązanej*” zwrotem „*w ciągu tygodnia więcej niż 5 połączeń telefonicznych, które zakończyły się skutecznym nawiązaniem kontaktu z osobą zobowiązaną lub przesłania więcej niż 5 wiadomości tekstowych do osoby zobowiązanej.*” i tym samym nadanie jednostce redakcyjnej następującego brzmienia:  *„2. Niedopuszczalne jest wykonanie przez windykatorów jednego przedsiębiorcy windykacyjnego w ciągu tygodnia więcej niż 5 połączeń telefonicznych, które zakończyły się skutecznym nawiązaniem kontaktu z osobą zobowiązaną lub przesłania więcej niż 5 wiadomości tekstowych do osoby zobowiązanej. Dotyczy to także połączeń realizowanych przy użyciu automatycznego urządzenia.”* | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 30 ust. 2, 3, 4 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę art. 30 projektu poprzez:  - zmianę ust. 2 i przyjęcie następującego brzmienia komentowanej jednostki redakcyjnej:  „*2. Czynności windykacyjne połączone z bezpośrednim kontaktem windykatora z osobą zobowiązaną mogą być przeprowadzane w miejscu jej zamieszkania lub zatrudnienia nie więcej niż 2 razy w ciągu tygodnia, z wyłączeniem dni ustawowo wolnych od pracy oraz w pozostałych dniach tygodnia w godzinach od 20 do 8.”*  - wykreślenie ust. 3 w brzmieniu:  „*3. W przypadku braku możliwości nawiązania kontaktu z osobą zobowiązaną, niedopuszczalne są wizyty windykatora w miejscu jej zamieszkania w dniach ustawowo wolnych od pracy oraz w pozostałych dniach tygodnia w godzinach od 17 do 9*.”  - wykreślenie ust. 4 w brzmieniu:  „*4. Osoba zobowiązana może wyrazić zgodę na wizytę w miejscu jej zamieszkania w innym niż określone w ust. 3 terminie i czasie*.” | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 31 pkt 1), 4), 6), 7) i 9) | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 31 projektu poprzez:  - wykreślenie w zdaniu pierwszym art. 31 zwrotu „*w szczególności*” i tym samym przyjęcie następującego brzmienia komentowanej jednostki redakcyjnej:  *„Art. 31. W toku czynności windykacyjnych, niedopuszczalne jest:”*  - wykreślenie w pkt 1) zwrotu „*prawa do wypoczynku, prawa do wykonywania czynności zarobkowych oraz innych praw osobistych osoby zobowiązane*j” i tym samym przyjęcie następującego brzmienia komentowanej jednostki redakcyjnej:  *„1) naruszanie godności ludzkiej, prawa do prywatności, prawa do leczenia;”*  - wykreślenie pkt 4) w brzmieniu:  *„4) podejmowanie czynności w celu ujawnienia przez osobę zobowiązaną:*  *a) źródeł dochodu oraz posiadanego majątku,*  *b) rachunków bankowych,*  *c) miejsca jej zatrudnienia;”*  - wykreślenie pkt 6) w brzmieniu:  *„6) wywieranie nacisku na osobę zobowiązaną, aby pozyskała środki na spłatę zadłużenia poprzez sprzedaż nieruchomości, ruchomości albo innego prawa majątkowego lub zaciągnięcie nowego zobowiązania;”*  - wykreślenie w pkt 7) lit. a) zwrotu *„mają agresywny charakter”* oraz zwrotu *„wywołują poczucie strachu”* i tym samym przyjęcie następującego brzmienia komentowanej jednostki redakcyjnej:  *„a) noszą znamiona groźby lub wprowadzają w błąd,”*  - wykreślenie w pkt 9) zwrotu „*z rodziną, innymi osobami bliskimi*” i tym samym przyjęcie następującego brzmienia komentowanej jednostki redakcyjnej:  *„9) nawiązywanie kontaktów albo próby nawiązania przez windykatora kontaktów z sąsiadami, pracodawcami, pracownikami, współpracownikami lub sąsiadami osoby zobowiązanej;”*  Proponuje się, aby katalog zabronionych działań w ramach prowadzenia czynności windykacyjnych był katalogiem zamkniętym.  Nadto, wydaje się, że naruszenie „prawa do wypoczynku, prawa do wykonywania czynności zarobkowych oraz innych praw osobistych osoby zobowiązanej” jest nadmiarowe i nie powinno stanowić jednego z przejawów niedopuszczalnych działań.  W odniesieniu do projektowanego braku możliwości podejmowania czynności w celu ujawnienia przez osobę zobowiązaną m.in. źródeł pochodzenia majątku, wskazać należy, że podstawowe informacje (pytania skierowane do dłużnika) umożliwiające polubowną spłatę zadłużenia/ rozłożenie na raty/ częściowe umorzenie, głównie dotyczą właśnie źródeł takiego majątku. Badanie sytuacji majątkowej zobowiązanego ma więc kluczowe znaczenie w procesie polubownego zakończenia postępowania.  Nadto, pojęcie „*wywieranie nacisku*” na zobowiązanego jest pojęciem niedookreślonych, ogólnym i wysoce subiektywnym. Przyjęcie tak nieostrego zapisu może skutkować tym, że właściwie windykator zostaje całkowicie ograniczony w działaniach dyscyplinujących dłużnika do spłaty zadłużenia. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 32 ust. 1 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 32 projektu poprzez:  - dodanie w ust. 1 zwrotu „*związana z bezpośrednim kontaktem z osobą zobowiązaną, w miejscu jej zamieszkania lub zatrudnienia”* i tym samym przyjęcie następującego brzmienia komentowanej jednostki redakcyjnej:  „*1. Każda czynność windykacyjna, związana z bezpośrednim kontaktem z osobą zobowiązaną, w miejscu jej zamieszkania lub zatrudnienia, dokumentowana jest protokołem windykacyjnym sporządzonym przez windykatora.”* | **Uwzględniono.** |
|  | Art. 33 ust. 3 pkt 1), pkt 3) i ust. 4 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 33 projektu poprzez:  - wykreślenie w ust. 3 pkt 1) zwrotu „*w postaci papierowej*” oraz dodanie zwrotu *„formę elektroniczną*” i tym samym przyjęcie następującego brzmienia komentowanej jednostki redakcyjnej:  *„1) zachowywać formę pisemną albo formę elektroniczną, dokumentacji dotyczącej wykonywanej działalności windykacyjnej;”*  - zastąpienie w ust. 3 pkt 3) zwrotu „*wojewodę*” zwrotem „*wojewody*” i tym samym przyjęcie następującego brzmienia komentowanej jednostki redakcyjnej:  „*3) przedstawiać akta windykacyjne i dokumentację, o której mowa w pkt 2, na żądanie sądu, prokuratora, wojewody oraz organu nadzoru.”*  - zmianę ust. 4 poprzez dodanie zwrotu „*windykatorów*” oraz zwrotu „*lub pozostających z przedsiębiorcą windykacyjnym w stosunku zlecenia albo innym stosunku o podobnym charakterze*” i tym samym przyjęcie następującego brzmienia komentowanej jednostki redakcyjnej:  *„4. Minister właściwy do spraw gospodarki określi, w drodze rozporządzenia, rodzaj dokumentacji, o której mowa w ust. 3 pkt 2, sposób i formy jej prowadzenia oraz okres przechowywania, uwzględniając w szczególności wykaz windykatorów zatrudnionych lub pozostających z przedsiębiorcą windykacyjnym w stosunku zlecenia albo innym stosunku o podobnym charakterze.”* | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 34 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 34 projektu poprzez dodanie w zdaniu pierwszym zwrotu „*lub pozostające z nim w stosunku zlecenia albo innym stosunku o podobnym charakterze*” i tym samym przyjęcie następującego brzmienia komentowanej jednostki redakcyjnej:  „*Art. 34. Przedsiębiorca windykacyjny oraz osoby zatrudnione lub pozostające z nim w stosunku zlecenia albo innym stosunku o podobnym charakterze są obowiązane:”*  Ponadto, wskazuje się, że komentowana regulacja powinna pozostawać spójna z sektorowymi przepisami określającymi przedmiot, zakres i środki ochrony informacji objętych tajemnicą zawodową. Informacje dotyczące wierzytelności funduszy sekurytyzacyjnych, jako element ksiąg rachunkowych wspomnianych funduszy, klasyfikowane są jako objęte tajemnicą zawodowa, o której mowa w art. 280 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi. Jednocześnie w ramach art. 281 i nast. powołanej ustawy określone zostały zasady dotyczące możliwości ujawnienia wspomnianych informacji określonym kategoriom podmiotów. Wobec powyższego, regulacja przewidziana w art. 34 pkt 1 projektu nie powinna kolidować z określonymi przepisami ww. ustawy zasadami dotyczącymi ochrony i udostępniania informacji stanowiących tajemnicę zawodową, w zakresie w jakim dotyczy to wierzytelności należących do portfeli funduszy sekurytyzacyjnych. | **Nie uwzględniono.**  **Wymóg zawarcia umowy o pracę uzasadniony jest koniecznością zapewnienia kontroli i nadzoru nad windykatorem przez przedsiębiorcę, a nadto ewentualną odpowiedzialność przedsiębiorcy za działania windykatora jako pracownika.** |
|  | Art. 34 pkt 2 lit. a) | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Prosimy o rozważenie wykreślenia ograniczenia przewidzianego w ramach komentowanej jednostki redakcyjnej projektu, z uwagi na bezzasadne ograniczenie przedsiębiorcom windykacyjnym możliwości podejmowania działań mających na celu nawiązanie współpracy z wierzycielem, np. z towarzystwem funduszy inwestycyjnych zarządzającym funduszem sekurytyzacyjnym będącym wierzycielem (z tytułu wierzytelności wchodzących w skład portfela takiego funduszu), w zakresie dotyczącym powierzenia przedsiębiorstwu windykacyjnemu posiadającemu zezwolenie KNF, o którym mowa w art. 192 ust. 1 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi. Alternatywnie, wprowadzenie zastrzeżenia, że przedmiotowe ograniczenia nie ma zastosowania do przypadku ww. powierzenia, albo uzupełnienie komentowanej treści art. 34 pkt 2 lit. a) w następujący sposób:  *„a) wpływania w sposób bezpośredni lub pośredni na wybór przedsiębiorstwa windykacyjnego dokonywany przez wierzycieli, z naruszeniem zasad uczciwego obrotu,”* | **Uwaga nieaktualna.** |
|  | Art. 39 ust. 2, ust. 3 pkt 3) i pkt 4) lit. b) | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 39 projektu poprzez:  - wykreślenie w ust. 2 zwrotu „*oraz gospodarki finansowej przedsiębiorstwa windykacyjnego”* i tym samym przyjęcie następującego brzmienia komentowanej jednostki redakcyjnej:  „2. Kontrola, o której mowa w ust. 1, może dotyczyć zasad prowadzenia działalności windykacyjnej.”  - zmianę ust. 3 pkt 3) poprzez dodanie w jego treści zwrotu „*lub osób pozostających z nim w stosunku zlecenia albo innym stosunku o podobnym charakterze”* i tym samym przyjęcie następującego brzmienia komentowanej jednostki redakcyjnej:  *„3) żądania ustnych lub pisemnych wyjaśnień od pracowników przedsiębiorcy windykacyjnego lub osób pozostających z nim w stosunku zlecenia albo innym stosunku o podobnym charakterze, okazania dokumentów oraz udostępnienia danych mających związek z przedmiotem kontroli;*  - zmianę ust. 3 pkt 4) lit. b) poprzez zastąpienie zwrotu „*listy windykacji*” zwrotem „*listy prowadzonych windykacji*” oraz wykreślenie zwrotu „*zatrudnianych*” i tym samym przyjęcie następującego brzmienia komentowanej jednostki redakcyjnej:  *„b) brak akt windykacyjnych, listy prowadzonych windykacji, dokumentacji dotyczącej windykatorów oraz realizowanych czynności windykacyjnych albo prowadzenie ich w sposób niezgodny z zasadami określonymi w ustawie.”*  Proponowane zmiany mają głównie na celu charakter doprecyzowujący.  Ponadto proponuje się wykreślenie tej części przepisu, która umożliwia prowadzenie kontroli gospodarki finansowej przedsiębiorcy windykacyjnego. Kontrola w tym zakresie wydaje się nadmiarowa i nieuzasadniona, a ponadto nie wypływa w żaden sposób na prawidłowe wykonywanie czynności windykacyjnych (tj. według zasad i obostrzeń przewidzianych w ustawie). | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów regulujących nadzór nad przedsiębiorstwami windykacyjnymi i windykatorami.** |
|  | Art. 41 ust. 3 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 41 ust. 3 projektu poprzez zastąpienie zwrotu „*wymierza osoba upoważniona przez organ nadzoru do przeprowadzenia kontroli*” zwrotem „*wymierza, w drodze decyzji, organ nadzoru*” i tym samym przyjęcie następującego brzmienia komentowanej jednostki redakcyjnej:  *„3. Karę pieniężną, o której mowa w ust. 1 i 2, wymierza, w drodze decyzji, organ nadzoru.”*  Wskazać bowiem należy, że to organ nadzoru jest podmiotem przeprowadzającym kontrolę, a jedynie osoby przez organ upoważnione uczestniczą w przeprowadzaniu czynności kontrolnych. To jednak organ winien nakładać kary pieniężne, w sytuacji dostrzeżonych naruszeń. | **Uwzględniono**. |
|  | Art. 45 ust. 2 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 45 projektu poprzez wykreślenie ust. 2 w brzmieniu:  „2. Decyzje w sprawach, o których mowa w ust. 1, są natychmiast wykonalne.”  Brak jest uzasadnienia dla wprowadzenia natychmiastowej wymagalności wydanej decyzji o nałożeniu kary. | **Uwzględniono.** |
|  | Art. 46 ust. 1 i 2 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się wykreślenie z projektu art. 46 ust. 1 i 2 w brzmieniu:  *„Art. 46. 1. W przypadku ujawnienia nieprawidłowości w działalności finansowej przedsiębiorstwa windykacyjnego organ nadzoru zawiadamia Komisję.*  *2. Organ nadzoru może ponadto zażądać podjęcia przez Komisję działań polegających na wyeliminowaniu dostrzeżonych naruszeń oraz przedłożenia informacji z podjętych działań.”* | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów regulujących nadzór nad przedsiębiorstwami windykacyjnymi i windykatorami.** |
|  | Art. 48 ust. 2 i 5 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 48 projektu poprzez:  - zmianę w treści ust. 2 zwrotu „*w terminie 7 dni*” zwrotem „*w terminie 14 dni*” i tym samym przyjęcie następującego brzmienia komentowanej jednostki redakcyjnej:  *„2. Przedsiębiorca windykacyjny, do którego zostało skierowane powiadomienie, może w terminie 14 dni od dnia doręczenia powiadomienia pisemnie zgłosić umotywowane zastrzeżenia do treści powiadomienia.”*  - zmianę w treści ust. 5 zwrotu „*w terminie 3 dni*” zwrotem „*w terminie 14 dni*” i tym samym przyjęcie następującego brzmienia komentowanej jednostki redakcyjnej:  *„5. W terminie 14 dni od dnia wyznaczonego do usunięcia nieprawidłowości przedsiębiorca windykacyjny, do którego zostało skierowane powiadomienie, informuje pisemnie Komisję o sposobie usunięcia nieprawidłowości.*” | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów regulujących nadzór nad przedsiębiorstwami windykacyjnymi i windykatorami.** |
|  | Art. 49 ust. 1, 5 i 6 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę art. 49 projektu poprzez:  - zmianę treści ust. 1 poprzez przyjęcie następującego brzmienia komentowanej jednostki redakcyjnej:  „*1. W przypadku gdy przedsiębiorca windykacyjny narusza przepisy ustawy, nie usuwa nieprawidłowości w wyznaczonym terminie lub narusza interesy osób zobowiązanych, Komisja może w drodze decyzji nałożyć na nie karę pieniężną w wysokości od 200000 do 2000000 zł albo w wysokości kwoty stanowiącej równowartość 10% całkowitego rocznego przychodu przedsiębiorcy wykazanego w ostatnim sprawozdaniu finansowym za rok obrotowy.”*  - zmianę ust. 5 poprzez wprowadzenie odwołania do prawidłowej jednostki redakcyjnej tj. zamiast „*ust. 6 pkt 1 lub 3*” odwołania do „*ust. 4*” i tym samym przyjęcie następującego brzmienia komentowanej jednostki redakcyjnej:  *„5. Przekazanie do publicznej wiadomości informacji określonych w ust. 4 wymaga podjęcia przez Komisję uchwały.”*  - zmianę ust. 6 poprzez wprowadzenie odwołania do prawidłowej jednostki redakcyjnej tj. zamiast „*ust. 5*” odwołania do „*ust. 4*” i tym samym przyjęcie następującego brzmienia komentowanej jednostki redakcyjnej:  *„6. Komisja może w drodze uchwały opóźnić przekazanie do publicznej wiadomości informacji, o których mowa w ust. 4, lub przekazać te informacje bez wskazywania przedsiębiorcy windykacyjnego, na które została nałożona sankcja w przypadku stwierdzenia, że podanie tych informacji do publicznej wiadomości:*  *1) w przypadku danych osobowych – jest nieproporcjonalne względem wagi stwierdzonego naruszenia;*  *2) stanowiłoby poważne zagrożenie dla stabilności systemu finansowego lub miałoby negatywny wpływ na będące w toku postępowanie administracyjne, wyjaśniające lub karne;*  *3) wyrządziłoby niewspółmierną szkodę osobom zobowiązanym.”*  Proponowana zmiana zawęża możliwość nałożenia przez Komisję kary na nadzorowanego przedsiębiorcę windykacyjnego do sytuacji obejmujących naruszenia przepisów projektowanej ustawy. Zdaje się, że taka intencja przyświecała ustawodawcy. Brak jest uzasadnienia to wskazywania w przepisach projektowanej ustawy podstawy do nałożenia kary za naruszenie przepisów innej ustawy – zwłaszcza, że przepisy ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym nie regulują przedmiotu działalności podmiotów nadzorowanych, a wskazują na zasady nadzoru i kontroli działalności takiego podmiotu. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów regulujących nadzór nad przedsiębiorstwami windykacyjnymi i windykatorami.** |
|  | Art. 51 pkt 1) | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 51 pkt 1) projektu poprzez:  - dodanie w treści lit. a) zwrotu „*a w zakresie postępowania kontrolnego prowadzonego przez Komisję - przepisy rozdziału 5 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców;”* i tym samym przyjęcie następującego brzmienia komentowanej jednostki redakcyjnej:  *„a) toczących się przed Komisją Nadzoru Finansowego mają odpowiednio zastosowanie przepisy:*  *– ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 735, 1491 i 2052 oraz 2022 poz. 1301 i 1855), a w zakresie postępowania kontrolnego prowadzonego przez Komisję - przepisy rozdziału 5 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców;*  *– ustawy z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym,”*  - dodanie po lit. b) nowej lit. c) w następującym brzmieniu:  *„c) kontrolnych stosuje się przepisy rozdziału 5 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców.”*  Proponowane zmiany mają na celu zagwarantowanie kontrolowanemu przedsiębiorcy windykacyjnemu środków prawnych przysługujących przedsiębiorcy na podstawie przepisów ustawy – Prawo przedsiębiorców, a odnoszących się do uregulowania zasad prowadzenia postępowania kontrolnego. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów regulujących nadzór nad przedsiębiorstwami windykacyjnymi i windykatorami.** |
|  | Art. 53 ust. 2 | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 53 projektu poprzez wykreślnie ust. 2 w brzmieniu:  *„2. Tej samej karze podlega ten kto prowadzi czynności windykacyjne wobec należności, które uległy przedawnieniu.”* | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 59 pkt 1 lit c) | Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna sp. k. | Proponuje się zmianę treści art. 59 pkt 1 lit. c) projektu poprzez zastąpienie w treści jednostki redakcyjnej zwrotu „*upłynęło*” zwrotem „*upłynęły*” i tym samym przyjęcie następującego brzmienia komentowanej jednostki redakcyjnej:  *„c) pkt 4 otrzymuje brzmienie:*  *„4) nie upłynęły 3 lata od dnia wymagalności zobowiązania, a w przypadku roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczeń stwierdzonych ugodą zawartą przed sądem albo sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd nie upłynęło 6 lat od dnia stwierdzenia roszczenia.”.* | **Uwzględniono.** |
|  | Art.. 3 | Federacja Przedsiębiorców Polskich | Projektowany przepis art. 3. przewiduje wyłączenia podmiotowe z zakresu zastosowania  projektowanej ustawy. Ten przepis nie uwzględnia jednak szczególnej sytuacji, w jakiej są zakłady ubezpieczeniowe (ubezpieczyciele). Przepis art. 4 ust. 8 pkt 5 ustawy z 11 września 2015 r. działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, do czynności ubezpieczeniowych expressis verbis zalicza także „prowadzenie postępowań regresowych oraz postępowań windykacyjnych związanych z wykonywaniem: a) umów ubezpieczenia i umów gwarancji ubezpieczeniowych, b) umów reasekuracji w zakresie cedowania ryzyka z umów ubezpieczenia i umów gwarancji ubezpieczeniowych".  Na podstawie tego postanowienia zakłady ubezpieczeniowe podejmują czynności związane z m.in. transakcjami z kredytem kupieckim oraz umowami gwarancji, które mają na celu ściągnięcie wierzytelności. Działania te przed wpłatą ubezpieczenia i służą zapobieżeniu lub minimalizacji szkód. Należy podkreślić, że roszczenie przeciwko osobie trzeciej, zgodnie z art. 828 § 1 Kodeksu cywilnego, przechodzi na ubezpieczyciela dopiero z dniem zapłaty odszkodowania. To oznacza, że faktyczne działania ubezpieczyciela przed wypłatą odszkodowania nie będą wyłączone z zakresu projektowanej ustawy na mocy art. 3 pkt 3, ponieważ nie są „wierzycielami pierwotnymi".  Wprowadzenie przepisów, zgodnie z którymi faktyczne działania zmierzające do dobrowolnej zapłaty dochodzonej należności zostaną zastrzeżone tylko dla windykatorów zatrudnionych w przedsiębiorstwie windykacyjnym spowoduje, że zakłady ubezpieczeniowe nie będą mogły podejmować czynności, do których zostały uprawnione na podstawie ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej. Spowoduje to przede wszystkim brak możliwości podejmowania działań windykacyjnych przez pracowników tych zakładów, którzy specjalizują się w windykacji ubezpieczonych należności i dysponują dogłębną znajomością regulacji ubezpieczeniowych   1. windykacji wobec dłużników-przedsiębiorstw z całego świata. Projektowana ustawa w obecnym kształcie doprowadzi do wzrostu szkodowości, a następnie ograniczenia skłonności przedsiębiorców do stosowania kredytu kupieckiego. Ograniczenie kredytu kupieckiego niechybnie doprowadzi do ograniczenia obrotów między przedsiębiorcami, którzy będą preferować rozliczenia gotówkowe. Z pewnością dojdzie także do ograniczenie eksportu polskich przedsiębiorstw.   W dotychczasowej praktyce zakładów nie stwierdzono zjawisk, którym zapobiegać ma projektowana ustawa. Natomiast objęcie zakładów ubezpieczeń projektowaną regulacją spowoduje znaczne utrudnienie w działaniach ubezpieczycieli, bowiem odzyskiwanie należności na wczesnym etapie jest niezbędne do skutecznego zminimalizowania kwot zgłoszonych wniosków o wypłatę odszkodowań. Objęcie zakładów ubezpieczeniowych projektowaną regulacją będzie także rodzić zbędne koszty zarówno po stronie ubezpieczonych (np. wzrost składki), jak i ubezpieczycieli (osłabienie skuteczności windykacji ubezpieczeniowej).  W związku z powyższym, uprzejmie zwracam się o uzupełnienie przepisu art. 3 projektowanej ustawy o pkt 4 w brzmieniu:  „4) zakłady ubezpieczeń i zakłady reasekuracji na podstawie art. 4 ust. 5 pkt 8 ustawy z dnia (Dz. U. z 2021 r. poz. 1130 z późn. zm.)". | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Uwagi ogólne | Fundacja Lendtech | Misją Fundacji Lendtech jest przeciwdziałanie wykluczeniu finansowemu, poprzez podejmowanie działań na rzecz rozwoju innowacji finansowych, urzeczywistniając ideę otwartego społeczeństwa w innowacyjnej gospodarce.  Opublikowany w dniu 3.10.2022 r. projekt ustawy o polubownej działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora (dalej: projekt ustawy) zawiera wiele kontrowersyjnych propozycji, które nie tylko godzą w ideę otwartego społeczeństwa w innowacyjnej gospodarce, lecz finalnie mogą prowadzić do wykluczenia finansowego części społeczeństwa, a nawet podważać porządek prawny w Rzeczpospolitej Polskiej. Z tego też względu Fundacja Lendtech czuje się zobowiązana odnieść się do kluczowych aspektów projektu ustawy i poddać je merytorycznej krytyce, której efektem będzie - jak ufamy - konstruktywna dyskusja i skorygowanie części propozycji tak, aby maksymalizować pozytywne cele ustawy i minimalizować jej negatywne skutki.  Na wstępie Fundacja Lendtech zwraca uwagę na otoczenie gospodarcze oraz stan faktyczny, który zdaje się być bardzo odległy od tego, który leżał u podstaw projektowanej regulacji.  Z analizy projektu ustawy wynika - oprócz deklaracji, że jest to kolejny etap reformy systemu egzekucji przez komorników, o czym dalej - że u jej podstaw leżą patologiczne przypadki windykacji, opierającej się na łamaniu już powszechnie obowiązującego prawa lub norm społecznych, które nie zostały skodyfikowane.  Odnośnie do przypadków łamania już obowiązującego prawa, Fundacja Lendtech wyraża pogląd, że zaostrzanie przepisów lub tworzenie nowych regulacji - co do zasady - nie przyczynia się do przeciwdziałania łamaniu prawa. Najistotniejszym czynnikiem, odstraszającym od łamania prawa jest nieuchronność kary. W tym kontekście zatem zasadne byłoby raczej podjęcie działań, mających na celu usprawnienie funkcjonowania organów ścigania, a nie tworzenie kolejnych przepisów, których przestrzegania te organy będą musiały egzekwować.  Odnośnie natomiast do pozostałych przesłanek, leżących u podstaw omawianej regulacji, Fundacja Lendtech zwraca uwagę na fakt, że działalność windykacyjna opiera się obecnie, a tj. w 2022 r., na nowych technologiach, takich jak np. voice boty, i jest realizowana przy pomocy urządzeń i technik porozumiewania się na odległość. W przypadku wierzycieli masowych, windykacja polubowna ma charakter przede wszystkim upominawczy, a jej celem jest przypomnienie dłużnikowi o terminie płatności, a nie jego zastraszanie. Wiąże się to przede wszystkim ze skalą działalności wierzycieli masowych, w przypadku których inna, aniżeli profesjonalna i zautomatyzowana windykacja, nie ma alternatywy. Innymi słowy, windykacja polegająca na nachodzeniu dłużnika i uprzykrzaniu mu życia, odeszła już do tzw. „lamusa” - głównie z uwagi na niską efektywność i wysokie koszty, zarówno finansowe, jak i wizerunkowe.  Wychodząc jednak naprzeciw propozycji Projektodawcy i uznając, że wprowadzenie pewnych ram prowadzenia działalności windykacyjnej (które można równie dobrze wprowadzić kodeksem dobrych praktyk) jest zasadne, zwracamy uwagę na następujące aspekty, które budzą najwięcej kontrowersji:  Niejasny status wierzyciela  W ocenie Fundacji Lendtech, wszyscy wierzyciele pierwotni powinni mieć możliwość dochodzenia należności w przypadku, gdy osoba zobowiązania względniem nich uchybia terminowi spełnienia świadczenia. Wprowadzenie różnicy, pomiędzy wierzycielami pierwotnymi a wierzycielami pierwotnymi nie zajmującymi się zawodowo działalnością windykacyjną jest o tyle bezzasadne, że prowadzi do dyskryminacji tzw. wierzycieli masowych, takich jak np. przedsiębiorstwa telekomunikacyjne, banki, instytucje pożyczkowe. Ponadto, pozbawienie możliwości podejmowania działań upominawczych przez wierzycieli pierwotnych może prowadzić do lawinowego wręcz wzrostu zadłużenia konsumentów, albowiem wierzyciele tacy - wobec planowanej *de facto* likwidacji wierzycieli wtórnych i prowadzonej przez nich windykacji polubownej - będą zmuszeni kierować drobne sprawy na drogę postępowania sądowego i do egzekucji komorniczej, których koszty mogą wielokrotnie przekraczać wartość pierwotnego zobowiązania.  Uznanie *de facto* wierzytelności przedawnionych za nieistniejące  Wywodzący się jeszcze z czasów prawa rzymskiego, polski system prawa cywilnego, opiera się [m.in](http://m.in). na koncepcji zobowiązań naturalnych - tj. takich zobowiązań, których co prawda nie można skutecznie dochodzić przed sądem, jednak możliwych do spełnienia przez dłużnika, w drodze np. porozumienia z wierzycielem.  Rozwiązanie zaproponowane w projekcie ustawy wprowadza zakaz windykowania wierzytelności przedawnionych, sankcjonując dodatkowo taką windykację karą grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2. To z kolei prowadzi do wniosku, że skoro wierzyciel zostaje pozbawiony możliwości dochodzenia zobowiązania naturalnego, to w istocie mamy do czynienia ze zmianą o charakterze systemowym - zmianą prawa zobowiązań i wprowadzeniem zasady, że zobowiązanie wraz z upływem terminu przedawnienia przestaje istnieć.  Powyższa propozycja jest oczywiście niezgodna z art. 353 ind1 KC, jak również naraża podmiot, prowadzący windykację, na bardzo dotkliwe konsekwencje w przypadku, gdy wierzyciel nie przekaże pełnej informacji o zobowiązaniu lub charakter tego zobowiązania, w toku rozpatrywania sprawy przez podmiot prowadzący windykację, zmieni się. Mając to na uwadze, Fundacja Lendtech postuluje usunięcie omawianych sankcji karnych z projektu ustawy, a jeśli celem Projektodawcy jest rozszerzanie zakresu przepisów prawa karnego, to Fundacja Lendtech postuluje ograniczenie sankcji karnej w omawianym przypadku do grzywny.  Wykluczenie finansowe osób defaworyzowanych  W ocenie Fundacji Lendtech przyznanie szczególnej ochrony osobom określonym w art. 5 ust. 2 pkt 1 nie powinno polegać na *de facto* wykluczeniu ich z obrotu gospodarczego. Mając bowiem na uwadze projektowane przepisy, w tym przede wszystkim proponowane przez Projektodawcę sankcje karne, uznać należy, że żaden przedsiębiorca nie zdecyduje się na zawarcie jakiejkolwiek umowy, sprzedaż jakiegokolwiek towaru lub usługi dla - przykładowo - osoby, która ukończyła 75 lat, ponieważ dochodzenie spełnienia świadczenia przez taką osobę wiązałoby się z odpowiedzialnością karną.  Jednocześnie Fundacja Lendtech zwraca uwagę na fakt, że w polskim systemie prawa funkcjonują już obecnie stosowne rozwiązania, mające na celu ochronę osób wskazanych w art. 5 ust. 2 pkt 1 pkt 1-3, natomiast odnośnie do osób, które ukończyły 75. rok życia stosowanie specjalnego rygoru prawnego wyłącznie z powodu osiągnięcia pewnego wieku ma charakter dyskryminacji ze względu na wiek i jest złamaniem konstytucyjnej zasady równości wobec prawa.  Nie negując potrzeby ochrony osób, które wymagają szczególnie wrażliwego podejścia, Fundacja Lendtech postuluje wypracowanie rozwiązań, które zapewnią należytą ochronę osobom, które faktycznie tej ochrony potrzebują, bez ich dyskryminacji i wykluczania z obrotu gospodarczego.  Nieobiektywne przesłanki uzyskania licencji windykatora  W ocenie Fundacji Lendtech przesłanki, które powinna spełniać osoba ubiegająca się o licencję windykatora, powinny być obiektywne. Tymczasem konieczność uzyskania pozytywnej opinii, w oparciu o wywiad środowiskowy, jest przesłanką skrajnie subiektywną, która z przyczyn niezawinionych przez kandydata, ubiegającego się o licencję windykatora, może uniemożliwić mu uzyskanie tej licencji.  Fundacja Lendtech zwraca również uwagę na przesłankę określoną w art. 13 ust. 1 pkt 5, która godzi w zasadę domniemania niewinności. Skazanie za określone w projekcie ustawy rodzaje przestępstw jest obiektywną przesłanką, która nie budzi wątpliwości i powinno skutkować brakiem możliwości ubiegania się o licencję windykatora, jednak samo prowadzenie postępowania wydaje się być propozycją ponadmiarową.  Dyskryminacyjne przepisy dotyczące osób wykonujących zawód windykatora  Projekt ustawy zakłada [m.in](http://m.in). konieczność ukończenia 24 lat przez osoby, które ubiegają się o licencję windykatora. Wymóg ten wydaje się być całkowicie nieuzasadniony, ponieważ czynności wykonywane przez windykatora nie uzasadniają uzyskania wieku przekraczającego o 6 lat granicę wieku, w którym osoba uzyskuje pełną zdolność do czynności prawnych. Ponadto, Fundacja Lendtech zwraca uwagę na fakt, że w przypadku kandydatów na posłów, obowiązuje wymóg ukończenia 21 lat, zatem okazuje się, że przesłanki do uzyskania możliwości pracowania jako windykator są bardziej restrykcyjne, aniżeli do pełnienia funkcji jako poseł na Sejm RP.  Ponadto, projekt ustawy zakłada konieczność zatrudnienia windykatora na podstawie umowy o pracę, przy czym Projektodawca nie uzasadnia to jedynie możliwością sprawowania nadzoru. W ocenie Fundacji Lendtech sprawowanie nadzoru nad windykatorem jest możliwe nie tylko w oparciu o umowę o pracę, zatem wprowadzanie w tym zakresie ograniczenia jest bezzasadne i ponadmiarowe.  Niezrozumiałą jest również propozycja, wedle której windykator, który utracił licencję, zostaje dożywotnio pozbawiony prawa ponownego ubiegania się o licencję. W tym kontekście Fundacja Lendtech zwraca uwagę na fakt, iż przesłanki do utraty licencji windykatora nie są obiektywne, a utrata licencji następuje w wyniku decyzji, a nie orzeczenia sądu. Fakt ten ma o tyle istotne znaczenie, że w przypadku orzeczenia sądowego, sąd może (ale nie musi) zakazać osobie skazanej wykonywania określonego zawodu lub pełnienia określonej funkcji przez określony czas. Ponadto, karalność na podstawie orzeczenia sądowego - co do zasady - podlega zatarciu po upływie określonego czasu. Tymczasem wobec osoby wykonującej zawód windykatora proponuje się *de facto* regulacje właściwe sprawcom zbrodni przeciwko ludzkości i zbrodni wojennych.  Wprowadzenie instytucji sprzeciwu, który tworzy złudną ochronę i naraża konsumenta na bardzo negatywne konsekwencje finansowe  Zaproponowane w projekcie ustawy wprowadzenie instytucji sprzeciwu ma najbardziej doniosły charakter, albowiem - w wersji zaproponowanej przez Projektodawcę - poddaje ona w wątpliwość sens prowadzenia windykacji polubownej, a co za tym idzie - czyni ona bezzasadnym dalsze istnienie przedsiębiorców, będących wierzycielami wtórnymi. Skoro bowiem cały wysiłek wierzyciela wtórnego - związany z koniecznością poniesienia kosztów nabycia wierzytelności, kosztów przygotowania zaplecza technicznego do prowadzenia profesjonalnej windykacji, jak również kosztów zatrudnienia windykatorów - może zostać zniwelowany oświadczeniem dłużnika o sprzeciwie (skutkującym koniecznością zaniechania jakichkolwiek czynności windykacyjnych wobec osoby zobowiązanej), to dalsze istnienie tzw. windykacji polubownej zdaje się nie mieć sensu. Tym bardziej, że - zgodnie z projektem ustawy - windykujący jest zobowiązany pouczyć dłużnika o prawie do złożenia sprzeciwu, a gdyby dłużnik nie chciał złożyć sprzeciwu to - zgodnie z projektem ustawy - może to uczynić organizacja pozarządowa.  W ocenie Fundacji Lendtech zasadnym wydaje się zmodyfikowanie przepisów, dotyczących sprzeciwu, co najmniej o uzupełnienie pouczenia, o którym mowa w art. 26 ust. 1 zd. 2, o informację o skutkach złożenia sprzeciwu - a tj. dalszym naliczaniu odsetek i ewentualnych kosztach postępowania sądowego oraz egzekucji komorniczej. Część konsumentów może być bowiem wprowadzonych w błędne przekonanie, że złożenie sprzeciwu powoduje wygaśnięcie ich zobowiązania, czego efektem może być wiele ludzkich tragedii, którym Projektodawca - przynajmniej wedle deklaracji - stara się przeciwdziałać.  Ustalenie zasad prowadzenia windykacji, które de facto uniemożliwiają jej prowadzenie  Fundacja Lendtech zwraca uwagę na fakt, iż zaproponowane zasady prowadzenia windykacji - jak np. konieczność umówienia się na spotkanie lub dopuszczalność kontaktu wyłącznie w godzinach od 9 do 17-tej, czynią w istocie niemożliwym skuteczne wykonywanie czynności windykacyjnych. Co prawda omówiony wyżej art. 26 i n. czynią w ogóle bezzasadną windykację polubowną, jednak w razie, gdyby Projektodawca zdecydował się na dokonanie korekty propozycji zawartej w art. 26-28 projektu ustawy, to zasadnym wydaje się również zmiana zasad prowadzenia windykacji, określonych w art. 30 projektu ustawy, poprzez np. wydłużenie godzin uprawnionego kontaktu, tak aby umożliwić dłużnikowi uniknięcie postępowania sądowego i egzekucji komorniczej.  Niejasne przesłanki i zasady nadzoru nad przedsiębiorstwami windykacyjnymi  Projekt ustawy wprowadza trzy rodzaje nadzoru, przy czym nie precyzuje dokładnie podziału zakresów tego nadzoru. Tytułem przykładu, Projektodawca obejmuje przedsiębiorstwa windykacyjne nadzorem w zakresie AML, jednak nie dokonuje jednocześnie nowelizacji stosownej ustawy, która taki nadzór by przewidywała. Być może jest to działanie celowe, jednak w ocenie Fundacji Lendtech zasadne jest, aby przedsiębiorstwa windykacyjne podlegały jasnym i przejrzystym zasadom nadzoru, czego nie da się niestety powiedzieć o zasadach zaproponowanych w projekcie ustawy, które wyrażają raczej intencje, nie zawierając niestety konkretów.  Niejasne przesłanki restrykcyjnych przepisów karnych  Fundacja Lendtech zwraca uwagę na z jednej strony nieobiektywne przesłanki podlegania odpowiedzialności karnej, wprowadzanej w projekcie ustawy, z drugiej natomiast zwalamy uwagę na ustalenie bardzo wysokich, minimalnych progów kar, które wydają się mieć charakter wyłącznie represyjny. Tytułem przykładu wskazujemy art. 56 projektu ustawy i przewidziane w nim sankcjonowanie „zakazów” - bez precyzyjnego określenia, o jakie zakazy chodzi. Względnie, art. 44 ust. 3 i proponowana tamże dolna granica kary pieniężnej w wysokości 100000 (w domyśle - złotych?)  W ocenie Fundacji Lendtech przepisy, zwłaszcza przepisy karne, powinny być dostatecznie dookreślone, a organy uprawnione do nakładania sankcji, powinny mieć możliwość swobodnego ich kształtowania, a nie jak w przypadku wspomnianego art. 44 ust. 3, w którym organ nadzoru może, ale nie musi nałożyć karę pieniężną, a jeśli zdecyduje się ją nałożyć, to jej minimalna wartość wynosi „100000”.  Kolejne działania, uderzające w kredytodawców konsumenckich  Projektodawca wielokrotnie, wypowiadając się nt. nowelizowanej obecnie ustawy o kredycie konsumenckim (dalej: UKK) zastrzegał, że omawiany projekt to kolejny etap nowelizacji UKK. Po przeforsowaniu obniżenia limitu maksymalnych kosztów pozaodsetkowych kredytu poniżej progu rentowności, teraz proponuje się skrócenie terminu przedawnienia roszczeń z tytułu UKK uznając, że ich źródłem jest działalność gospodarcza. Skoro zatem Projektodawca podkreśla, że źródłem roszczeń z UKK jest działalność gospodarcza to dlaczego odmawia on przedsiębiorcom prawa do godziwego zysku z tejże działalności. To oczywiście pytanie retoryczne, które jednak obrazuje jawnie dyskryminacyjne podejście do kredytodawców konsumenckich.  Narażanie konsumentów na horrendalne wręcz koszty dochodzenia należności z pominięciem tzw. windykacji polubownej  We wstępie do Oceny Skutków Regulacji projektu ustawy czytamy, że omawiana regulacja jest kontynuacją reformy funkcjonowania systemu egzekucji sądowej, czyli tzw. ustaw komorniczych. Analiza rozwiązań, zaproponowanych w projekcie ustawy prowadzi do wniosku, iż jej celem jest likwidacja tzw. „windykacji polubownej” poprzez stworzenie takich warunków do jej prowadzenia, które uczynią ją bezzasadną. W tym kontekście Fundacja Lendtech zwraca uwagę na alternatywę wobec tzw. „windykacji polubownej”, a tj. dochodzenie należności w drodze postępowania sądowego i egzekucji komorniczej.  Jako przykład posłuży niezapłacony rachunek telefoniczny o wartości 100 zł. Wierzyciel pierwotny, wobec braku możliwości podjęcia czynności upominawczych oraz wobec bezzasadności prowadzenia windykacji polubownej przez wierzyciela wtórnego, wobec którego dłużnik zapewne złoży sprzeciw, skieruje taki dług na drogę postępowania sądowego, którego koszty to:   * Opłata od pozwu - 30 zł, * Koszty zastępstwa w postępowaniu I instancji - 90 zł, * Opłata od wniosku o nadanie klauzuli wykonalności - 50 zł, * Koszty zastępstwa w postępowaniu klauzulowym - 120 zł, * Koszty egzekucji komorniczej - 200 zł, * Koszty zastępstwa w postępowaniu egzekucyjnym - 22,5 zł.   Łącznie, koszty dochodzenia zapłaty za rachunek telefoniczny o wartości 100 zł na drodze sądowej oraz przez komornika wynoszą ponad 400 zł.  Podsumowanie  Zaprezentowany projekt ustawy o polubownej działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora (UD435) zawiera wiele kontrowersyjnych przepisów, których wejście w życie spowoduje zachwianie stabilności obrotu gospodarczego w Polsce. Uwagę Projektodawcy, jak również wszystkich podmiotów, biorących udział w konsultacjach publicznych, powinny zwrócić przede wszystkim przepisy, tworzące przekonanie wśród dłużników, że można nie płacić rachunków, nie spłacać kredytów, i w zasadzie nie ponosić z tego tytułu konsekwencji.  Fundacja Lendtech, urzeczywistniając ideę otwartego społeczeństwa w innowacyjnej gospodarce, zwraca również uwagę na negatywne skutki społeczne omawianego projektu ustawy, albowiem przekonanie o możliwości niepłacenia rachunków lub niespłacania kredytów zapewne zderzy się w końcu z rzeczywistością, w której komornik zajmie na rachunku bankowym dłużnika kwotę wielokrotnie przewyższającą pierwotne zobowiązanie, w świetle prawa.  Mając na uwadze powyższe, Fundacja Lendtech postuluje zaniechanie dalszych prac nad omawianym projektem ustawy, względnie wprowadzenie w nim szeregu zmian, które pozwolą na wprowadzenie dobrych praktyk w zakresie tzw. windykacji polubownej na poziomie ustawy, bez unicestwiania jej. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **W przypadku gdy przedawniona wierzytelność nie będzie mogła korzystać z ochrony państwa, nie powinna być również windykowana poprzez wywieranie presji przez przedsiębiorstwa windykacyjne.**  **Mimo braku możliwości prowadzenia czynności windykacyjnych osoba zobowiązana nadal będzie mogła dobrowolnie spłacać wierzytelności na rzecz wierzyciela.**  **Regulacje chroniące seniorów w Polsce nie są niczym nowym. Polski ustawodawca od lat przyjmuje regulacje kierując się założeniem, iż są pewne grupy obywateli, które zasługują na szczególną ochronę. Wśród tych grup są osoby, które ukończyły 75 rok życia. Rozwiązanie przewidujące ochronę dla osób powyżej 75 roku życia zostało przyjęte np. w ustawie z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2022 r. poz. 172 z późn. zm.). Ministerstwo Sprawiedliwości przy tworzeniu projektu ustawy o działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora nie odstąpiło od zasady, iż osobom powyżej 75 roku życia należy zapewnić szczególną ochronę.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Wymóg zawarcia umowy o pracę spowodowany jest zapewnieniem kontroli i nadzoru nad windykatorem przez przedsiębiorcę, a nadto ewentualną odpowiedzialność przedsiębiorcy za działania windykatora jako pracownika.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Prawo do zgłoszenia sprzeciwu stanowi gwarancję, że osoba może w toku czynności windykacyjnych zanegować istnienie wierzytelności lub stosowane metody windykacyjne. Windykacja polubowna zakłada, iż dłużnik zamierza w sposób dobrowolny, bez obawy o stosowanie przymusu, spełnić świadczenie. W przeciwnym wypadku wierzyciel będzie uprawniony do poszukiwania ochrony prawnej dla swojej słusznej wierzytelności. W przypadku, gdy dłużnik nie zamierza dobrowolnie spełnić świadczenia instytucja sprzeciwu ma zapobiec stosowaniu metod z pogranicza prawa przez osoby nie upoważnione do stosowania przymusu.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów o nadzorze nad przedsiębiorstwami windykacyjnymi.**  **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **W przypadku gdy przedawniona wierzytelność nie będzie mogła korzystać z ochrony państwa, nie powinna być również windykowana poprzez wywieranie presji przez przedsiębiorstwa windykacyjne.**  **Mimo braku możliwości prowadzenia czynności windykacyjnych osoba zobowiązana nadal będzie mogła dobrowolnie spłacać wierzytelności na rzecz wierzyciela.** |
|  | Uwagi ogólne | Stowarzyszenie KoLiber | Na wstępie chcielibyśmy podkreślić, że jest nam niezmiernie trudno znaleźć uzasadnienie dla zmian i rozwiązań proponowanych w przedłożonym Projekcie ustawy.  Państwa członkowskie Unii Europejskiej, pracują obecnie nad implementacją legislacji dotyczącej całościowego uregulowania sektora podmiotów obsługujących kredyty oraz nabywców kredytów, czyli Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady UE 2021/2167 z dnia 24 listopada 2021 r. w sprawie podmiotów obsługujących kredyty i nabywców kredytów oraz w sprawie zmiany dyrektyw 2008/48/WE i 2014/17/UE (nazywanej dalej: Dyrektywą NPL, NPL czyli *non-performing loans*: kredyt nieregularny lub kredyt przeterminowany).  Celem Dyrektywy NPL jest rozwiązanie problemu nieobsługiwanych kredytów poprzez stworzenie profesjonalnego, uregulowanego rynku aktywów wtórnych: *„rozwiązanie problemu wysokiego wolumenu nieobsługiwanych kredytów i ich możliwej akumulacji w przyszłości ma istotne znaczenie dla wzmocnienia unii bankowej, ponieważ jest to niezbędne do zapewnienia konkurencji w sektorze bankowym, zachowania stabilności finansowej oraz zachęcania do udzielania kredytów w celu tworzenia miejsc pracy i pobudzania wzrostu w Unii.”*  Celem Dyrektywy NPL jest również wzmocnienie roli firm windykacyjnych (zwanych w Dyrektywie Podmiotami Obsługującymi Kredyty) w kreowaniu środowiska sprzyjającemu rozwojowi gospodarczemu. Jest to dowód zaufania ustawodawcy unijnego do rynku, który wspiera sektor bankowy w zapewnieniu możliwości wykonywania przez banki ich podstawowej działalności.  Prace nad Dyrektywą NPL toczyły się na poziomie unijnym od 2017 r. Dyrektywa NPL jest fundamentalnym aktem prawnym, którego celem jest zapewnienie stabilności rynku finansowego.  Projekt ustawy przedłożony przez Ministerstwo Sprawiedliwości dotyczy obszaru regulacji objętych rozwiązaniami Dyrektywy NPL.  Niestety, przedłożony Projekt jest w wielu miejscach sprzeczny z uregulowaniami unijnymi, jak również przewiduje rozwiązania dalej idące, nie dające pogodzić się z celem Dyrektywy NPL, w tym utrudniające dokonywanie czynności windykacyjnych oraz naruszające prawa nabyte przez wierzycieli.  Dodatkowo, jest to Projekt bardzo niekorzystny polskich firm, płacących w Polsce podatki.  Na podstawie Dyrektywy 2015/1535 z dnia 9 września 2015 r. ustanawiającej procedurę udzielenia informacji w zakresie przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego (tzw. notyfikacja techniczna) oraz art. 114 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (tzw. notyfikacja harmonizacja) Projekt ustawy będzie podlegać notyfikacji w Komisji Europejskiej.  Ze względu na to, że Dyrektywa NPL dotyczy szeroko rozumianego rynku finansowego, zasadnym wydaje się także odbycie przez Polskę konsultacji z Europejskim Bankiem Centralnym, na podstawie artykułu 127 ust. 4 TFUE oraz decyzji Rady z 29 czerwca 1998 r. w sprawie konsultacji Europejskiego Banku Centralnego (EBC) udzielanych władzom krajowym w sprawie projektów przepisów prawnych (98/415/WE).  Biorąc pod uwagę standardowy czas potrzebny na realizację procedury notyfikacyjnej, wprowadzenie propozycji Ministerstwa nastąpi najwcześniej w pierwszej połowie 2023 roku, co stawia pod znakiem zapytania sensowność tych działań.  Proponowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości rozwiązania dotyczące rynku windykacji w Polsce są sprzeczne z założeniami Dyrektyw NPL, pomimo to, że Dyrektywa NPL ma również uregulować działania podmiotów zajmujących się windykacją.  Dyrektywa NPL 2021/2167 z dnia 24 listopada 2021 r. w sprawie podmiotów obsługujących kredyty i nabywców kredytów oraz w sprawie zmiany dyrektyw 2008/48/WE i 2014/17/UE powinna zostać implementowana do polskiego porządku prawnego do dnia 29 grudnia 2023 r.  Ponieważ Dyrektywa nakłada obowiązek implementacji zawartych w niej przepisów do końca 2023 roku, prace nad ewentualnymi regulacjami rynku windykacji powinny zostać połączone z wdrażaniem przepisów implementujących dyrektywę. Prace to – naszym zdaniem - powinny być prowadzone przez Ministerstwo Finansów, które ma znacznie większą kompetencje w zakresie regulowania funkcjonowania rynków kapitałowych. Projekt ustawy o windykacji i zawodzie windykatora nie stanowi implementacji Dyrektywy NPL, a co więcej jest sprzeczny z duchem i literą Dyrektywy.  Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego propozycji Ministerstwa Sprawiedliwości zaowocuje koniecznością nowelizacji tej propozycji w 2023 roku w celu dostosowania jej do wymogów Dyrektywy NPL.  W efekcie spowoduje to chaos prawny zarówno na rynku usług finansowych i kredytowych oraz na samym rynku windykacji.  Z dostępnych publicznie informacji wyniki, że prace nad implementacją w Polsce Dyrektywy NPL zostały już rozpoczęte i są prowadzone przez Ministerstwo Finansów, trudno więc znaleźć uzasadnienie do wprowadzenie rozwiązań zaproponowanych w Projekcie ustawy o działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora.  Poniżej prezentujemy szczegółowe uwagi do przedłożonego przez Pana Ministra projektu ustawy.   1. Przyjęcie propozycji Ministerstwa Sprawiedliwości doprowadzi do spadku cen portfeli kredytów, co będzie całkowicie sprzeczne z celami Dyrektywy NPL oraz doprowadzi do pogorszenia sytuacji finansowej podmiotów działających na rynku nieregularnych i przeterminowanych kredytów. Głównym celem Dyrektywy NPL jest otwarcie i ożywienie rynku aktywów NPL oraz zwiększenie cen uzyskiwanych przez banki przy sprzedaży portfeli wierzytelności, a także poszerzenie kręgu inwestorów, czyli nabywców portfeli wierzytelności. 2. Windykacja, która byłaby prowadzona przez wierzycieli wtórnych w oparciu o rozwiązania proponowanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości ustawy, będzie obarczona tak licznymi ryzykami, że kredytodawcy zostaną zmuszeni do ponoszonych znacznie wyższych kosztów w celu dochodzenia nabytych wierzytelności. 3. Proponowane przepisy są niekorzystne dla polski firm, a ich wprowadzenie spowoduje zbudowanie przewagi podmiotów zagranicznych. Dyrektywa NPL wprowadza ujednolicenie rynku windykacji na terenie całej Unii Europejskiej. Wprowadzenie skrajnie restrykcyjnych przepisów regulujących funkcjonowanie polskich podmiotów działających w branży windykacji przy jednoczesnym otwarciu polskiego rynku dla podmiotów zagranicznych sprawi, że zagraniczne podmioty znajdą się w dużo korzystniejszej pozycji niż firmy polskie. Wprowadzenie tych propozycji, może wiec zaowocować, w skrajnych przypadkach, bankructwem polskich firm lub ich przejęciem przez podmioty zagraniczne. 4. W Projekcie ustawy przygotowanym przez Ministerstwo Sprawiedliwości pominięto zupełnie kwestię samoregulacji rynku, która gwarantuje poszanowanie praw klientów w toku prób polubownego wyegzekwowania świadczenia. Procedury gwarantujące poszanowanie praw i ochronę klientów podczas procesu windykacji zostały ustalone we współpracy podmiotów z branży zarządzania wierzytelnościami, zostały skodyfikowane w Zasadach Dobrych Praktyk Przedsiębiorstw zrzeszonych w Związku Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce przyjętych przez branżę w czerwcu 2022 roku. Przyjęte zasady szczegółowo regulują m.in. sposób komunikowania się z osobą zadłużoną, ochronę danych osobowych czy też rozpatrywanie zgłoszonych reklamacji. Podkreślenia wymaga również odwoływanie się w podejmowanych przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów decyzjach w sprawach dotyczących przedsiębiorstw windykacyjnych do ww. branżowego kodeksu etyki. Pominięcie w Projekcie Ministerstwa Sprawiedliwości wypracowanych standardów branżowych oraz zamiar wprowadzenia nadmiernych i kosztownych regulacji rynku mija się z nadrzędnym celem Projektu ustawy, którym jest ochrona praw osób zobowiązanych.   Szanowny Panie Ministrze,  Podsumowując powyższe uwagi, postulujemy zaprzestanie prac nad Projektem ustawy i skoncentrowanie się na prawidłowym zaimplementowaniu w Polsce Dyrektywy NPL. | **Nie uwzględniono.**  **Uwaga o charakterze ogólnym.** |
|  | Uwagi ogólne | Polskie Koleje Państwowe S.A. | Projekt ustawy o działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora reguluje – zgodnie z projektowanym art. 1 – zasady prowadzenia działalności windykacyjnej oraz czynności windykacyjnych, zasady i tryb nabywania oraz utraty uprawnień do wykonywania zawodu windykatora, zasady nadzoru nad działalnością przedsiębiorstw windykacyjnych i windykatorów.  Zgodnie z projektowaną ustawą, działalnością windykacyjną jest całokształt czynności faktycznych i prawnych zmierzających do polubownego spełnienia przez osobę zobowiązaną należnego od niej świadczenia pieniężnego z wyłączeniem czynności zastrzeżonych dla komorników sądowych i wykonywanych przez organy administracji publicznej w trybie ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz.U. z 2022 r. poz. 479, 1301, 1692 i 1967). Czynnością windykacyjną jest zaś każda czynność faktyczna lub prawna podejmowana w ramach prowadzonej działalności windykacyjnej.  Jednocześnie – zgodnie z projektowaną ustawą – ustawa dotyczy czynności podejmowanych wyłącznie względem osoby zobowiązanej, którą ma być konsument w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2022 r. poz. 1360) lub rolnik indywidualny, o którym mowa w przepisach ustawy z dnia 11 kwietnie 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz. U. z 2022 r. poz. 461 i 1846), wobec których podejmowane są czynności windykacyjne.  Zgodnie z art. 3 projektowanej ustawy przepisów niniejszej ustawy nie stosuje się do czynności wykonywanych przez: 1) komorników sądowych; 2) organy administracji publicznej w postępowaniu egzekucyjnym w administracji; 3) osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej – o ile są wierzycielami pierwotnymi i nie zajmują się zawodowo działalnością windykacyjną.  W świetle powyższego, pojawiają się wątpliwości interpretacyjne w zakresie tego, jak należy kwalifikować wykonywane przez radców prawnych lub adwokatów czynności faktyczne i prawne zmierzające do polubownego spełnienia świadczenia przez osobę zobowiązaną.  Sposób wykonywania zawodu radcy prawnego reguluje ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, wyraźnie określając, że wykonywanie zawodu radcy prawnego polega na świadczeniu pomocy prawnej. Definicję ustawową pojęcia świadczenie pomocy prawnej zawiera zarówno ustawa Prawo o adwokaturze jak i ustawa o radcach prawnych, niemniej nie zawierają one zamkniętego katalogu czynności (usług) składających się na świadczenie pomocy prawnej, gdyż – zgodnie z regulacją tych zawodów - świadczenie pomocy prawnej (…) polega w szczególności na udzielaniu porad i konsultacji prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed urzędami i sądami w charakterze pełnomocnika lub obrońcy (art. 6 ust. 1 ustawy o radcach prawnych/ art. 4 ustawy prawo o adwokaturze). Wezwanie do zapłaty – co potwierdza również komentowany projekt ustawy – uznawane jest za czynność zmierzającą do polubownego załatwienia sporu (pozasądowego rozwiązania sporu), która to czynność wykonywana jest przez radcę prawnego/adwokata, jeśli pozostaje ona w zakresie pełnomocnictwa udzielonego radcy prawnemu/adwokatowi przez jego klienta. Wobec tego skierowanie sprawy do radcy prawnego/adwokata może obejmować – w ramach świadczenia pomocy prawnej ­– również czynności związane z wezwaniem osoby trzeciej do zapłaty w imieniu i na rzecz klienta. Taka czynność wykonana przez radcę prawnego/adwokata powinna być kwalifikowana jako element świadczenia pomocy prawnej, nie zaś jako czynność windykacyjna. Niemniej jednak w świetle brzmienia art. 3 projektowanej ustawy w tym zakresie mogą zachodzić wątpliwości interpretacyjne m.in. po stronie osób zobowiązanych.  Wobec powyższego poddajemy pod rozwagę rozszerzenie katalogu podmiotów, wobec których projektowana ustawa nie znajduje zastosowania, poprzez określenie, że przepisów ustawy nie stosuje się do czynności wykonywanych przez radców prawnych i adwokatów w ramach świadczenia pomocy prawnej, w tym czynności podejmowanych celem polubownego załatwienia sporu. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Uwagi ogólne | Związek Banków Polskich | Projekt ustawy wprowadza niejasne definicje legalne (czynności windykacyjnej, działalności windykacyjnej), które bez dopracowania i dalszej dyskusji nad kształtem tych definicji, a także wyłączeń spod tej ustawy, wprowadzą jedynie chaos w obrocie prawnym i gospodarczym.  Ponadto, należy zwrócić uwagę na brak korelacji przedmiotowego projektu ustawy z innymi regulacjami, w szczególności z Dyrektywą 2021/2167 z dnia 24 listopada 2021r. w sprawie podmiotów obsługujących kredyty i nabywców kredytów oraz w sprawie zmiany dyrektywy 2008/48/WE i 2014/17/UE (tzw. Dyrektywa NPL), nad którą to już toczą się prace implementacyjne w Ministerstwie Finansów.  W szczególności należy zwrócić uwagę na rozbieżność pomiędzy generalnym kierunkiem regulacji przyjętym w projektowanej ustawie, a kierunkiem regulacji europejskich (vide rekomendacje EBA w zakresie zarządzania portfelem NPE oraz Dyrektywa NPL), w przypadku których występuje dążenie do tego, aby funkcjonował sprawny rynek obrotu wierzytelnościami, który pozwoli bankom na utrzymanie bezpiecznego poziomu NPL (tj. poniżej 5%).  Zmiany proponowane w projektowanej ustawie w swym obecnym brzmieniu zmniejszą natomiast konkurencję na tym rynku, spowodują drastyczny wzrost kosztów i przełożą się na ceny portfeli, a tym samym wzrost strat banków związanych z portfelem niepracującym.  O ile więc – co do zasady – uzasadnione wydaje się ogólne uregulowanie rynku firm windykacyjnych (licencjonowanie, nadzór, zapewnienie zaplecza finansowego), o tyle obecnie projektowana ustawa w wielu miejscach przewiduje zbyt daleko idące, radykalne lub nadmiarowe rozwiązania i zmiany dotychczasowego stanu prawnego, które spowodują w szczególności znaczny wzrost kosztów obsługi po stronie banków, który ostatecznie (wbrew intencjom projektodawców) poniosą klienci banków - albo przez obciążenie tymi kosztami albo przez wzrost cen/marży nowoudzielanych kredytów.  Co istotne – poprzez takie propozycje jak „prawo sprzeciwu dłużnika” po raz kolejny pogarsza się sytuację prawną wierzycieli, którzy nie mogą dochodzić swoich praw wg tego projektu w inny sposób niż tylko na drodze sądowej. Wprowadzana instytucja „prawa sprzeciwu” spowoduje lawinę pozwów składanych do sądów, co będzie skutkowało nie tylko wzrostem kosztów dla samych zobowiązanych, ale też kolejnym obciążeniem niewydolnych już dziś sądów sprawami, które można było by rozwiązać polubownie.  Podsumowując, projektowane przepisy budzą poważne wątpliwości systemowe i interpretacyjne. Wprowadzenie projektowanych w życie rozwiązań przełoży się po raz kolejny na pogorszenie się sytuacji wierzycieli, zwiększenie kosztów dochodzenia wierzytelności, zwiększenia zatorów płatniczych, zwiększenie zatorów w sądach, spadek moralności płatniczej dłużników.  Postulujemy również skoordynowanie prac na poziomie rządowym i zaadresowanie problemu działalności firm windykacyjnych w projekcie mającym na celu implementację Dyrektywy NPL, nad którym toczą się prace w Ministerstwie Finansów. | **Uwaga ogólna.**  **Niniejszy projekt nie ma na celu implementacji Dyrektywy 2021/2167.** |
|  | Art. 2 pkt 2 | Związek Banków Polskich | Rozumiemy, iż intencją autora regulacji nie było objęcie banków, w tym w szczególności komórek windykacyjnych banku zakresem przedmiotowego projektu.  Obecny sposób redakcji art. 3 projektu ustawy nie przesądza w sposób jednoznaczny, że ustawy nie stosuje się do pracowników, którzy w ramach obowiązków służbowych zajmują się działalnością windykacyjną w rozumieniu ustawy na rzecz swojego pracodawcy, będącego wierzycielem pierwotnym windykowanych wierzytelności, który to pracodawca nie prowadzi działalności gospodarczej w zakresie windykacji. Zawodowy charakter wykonywanych czynności nie wyklucza wykonywania ich w stosunku pracy. Innymi słowy, na gruncie obecnego brzmienia projektu ustawy nie da się definitywnie wykluczyć takiej interpretacji, zgodnie z którą czynności wykonywane przez pracownika działu windykacji mają charakter zawodowy, w związku z czym pracownik działu windykacji musiałby uzyskać licencję windykatora. Taka interpretacja może prowadzić do nawet dalej idących implikacji, wynikających z art. 22 projektu ustawy, zgodnie z którą nie tylko pracownik powinien mieć licencję, ale również zatrudniający go pracodawca powinien działać na podstawie zezwolenia. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 2 pkt 4 | Związek Banków Polskich | Rozumiemy, iż przedmiotowy projekt ustawy nie obejmuje dłużników będących przedsiębiorcami, co oznaczałoby, iż faktoring nie podlega po zakres przedmiotowej ustawy. | **Uwaga o charakterze ogólnym.** |
|  | Art. 3 | Związek Banków Polskich | Proponujemy wyłączenie banków wprost spod zakresu przedmiotowego projektu ustawy.  Uzasadnienie:  Art. 3 pkt 3 jest przepisem kluczowym, ponieważ w ocenie ZBP w obecnej postaci przepis ten mógłby sparaliżować gospodarkę. Poniżej przedstawiamy przykładowe potencjalne problemy w związku z ewentualnym przyjęciem projektu w przedmiotowym kształcie.  Problem 1  Zwracamy bowiem uwagę, iż świadczenie jakichkolwiek usług windykacyjnych na rzecz innych podmiotów, nawet z tej samej grupy kapitałowej oznaczałoby – zgodnie z założeniami projektu ustawy – że wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie windykacji jest działalnością regulowaną w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców, wymagającą uzyskania zezwolenia i wpisu do rejestru Przedsiębiorstw Windykacyjnych i Windykatorów.  Banki często bowiem w ramach tej samej grupy kapitałowej poszczególne spółki - często wyspecjalizowane w określonych sferach - dokonują outsourcingu czynności windykacyjnych do spółki dominującej. Zgodnie z brzmieniem projektu ustawy, spółka dominująca będzie wykonywała czynności windykacyjne, nie będąc wierzycielem pierwotnym. Musiałaby zatem uzyskać  zezwolenie i zarejestrować się jako przedsiębiorstwo windykacyjne, mimo iż windykacja nie jest głównym przedmiotem działalności spółki.  Powyższa uwaga jest szczególnie istotna dla działalności banków hipotecznych. Polskie banki hipoteczne w większym lub mniejszym stopniu zlecają wykonywanie czynności bankowych oraz czynności faktycznych powiązanych z czynnościami bankowymi do banków-matek, które w swych strukturach posiadają wyspecjalizowane jednostki do spraw restrukturyzacji i windykacji. Brak proponowanego przez ZBP wyłączenia spowoduje, że małe banki hipoteczne będą zmuszone do budowania własnych struktur windykacyjnych, co, uwzględniając specyfikę działalności w ramach grup kapitałowych, będzie kosztowne i nieefektywne. Co więcej, zawężenie przepisów ustawy do osób prawnych „o ile są wierzycielami pierwotnymi” wyłącza możliwość skutecznej windykacji wierzytelności nabywanych przez banki hipoteczne w drodze poolingu, czyli w drodze nabywania wierzytelności hipotecznych od banków-matek.  Celem ustawy jest dopuszczenie prowadzenia windykacji bez szczególnych wymogów formalnych przez pierwotnych wierzycieli. W przypadku nabycia wierzytelności przez bank hipoteczny bank ten nie jest wierzycielem pierwotnym i tym samym obejmują go postanowienia ustawy. Celem nabywania wierzytelności przez bank hipoteczny jest budowa portfela wierzytelności pod zabezpieczenie emisji listów zastawnych. Bank hipoteczny nabywający wierzytelność powinien w świetle ustawy być traktowany tak samo jak wierzyciel pierwotny takiej wierzytelności.  Problem nr 2  Banki kredytujące prowadzą działania wobec wierzytelności BGK w zakresie dochodzenia roszczeń z tytułu zwrotu udzielonego wsparcia/pożyczki/gwarancji między innymi dotyczących programów FWK, RnS, GKM czy też gwarancji dla kredytów studenckich. Powstaje wątpliwość, czy w przypadku dochodzenia przedmiotowych zobowiązań banki kredytujące będą traktowane jako wierzyciel pierwotny (wszelkie formy gwarantowania spłaty zobowiązań przez BGK są nierozerwalnie związane z umowami kredytu/pożyczki zawieranymi z klientami Banku). Ponadto należy wskazać, że dochodzenie roszczeń BGK posiada umocowanie ustawowe, przykładowo wynikające z art. 9 ustawy z dnia 9 października 2015 roku o wsparciu kredytobiorców znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej, którzy zaciągnęli kredyt mieszkaniowy (analogiczny przepis znajdzie się wkrótce w ustawie o gwarantowanym kredycie mieszkaniowym, będącej obecnie w trakcie procesu legislacyjnego).  Problem nr 3  Obejmowanie działalności banków zrzeszających i jednostek zarządzających systemami ochrony instytucjonalnej dodatkowymi obwarowaniami i wymogami formalnymi, o których mowa w przedmiotowym projekcie, może znacząco utrudnić lub wręcz uniemożliwić realizację działalności pomocowej i restrukturyzacyjnej banków, przenosząc tym samym koszty tych działań na organy państwowe i środki publiczne, o której mowa w art. 22d ustawy z dnia 7 grudnia 2000 r. o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1595) oraz w związku z realizacją celów, o których mowa w art. 22a ust. 1 tej ustawy i wsparcia, o którym mowa w art. 22a ust. 1a tej ustawy.  Jednym z instrumentów pomocowych jest także wykup wierzytelności banków będących uczestnikami systemu. Ponadto, system ochrony może również wspierać procesy restrukturyzacyjne prowadzone przez organy publiczne, w tym Bankowy Fundusz Gwarancyjny, w związku z realizacją ich zadań.  Przedmiotowe wsparcie odbywa się w również udzielanie poprzez dotacji, pożyczek, gwarancji i poręczeń na warunkach określonych w umowie systemu ochrony.  W każdym z ww. przypadków pomoc udzielana jest z funduszu pomocowego tworzonego przez uczestników systemu ochrony na zasadach określonych w art. 22 g Ustawy o BS i co do zasady ma charakter zwrotny.  Z tego względu, jak również z uwagi na funkcję systemów ochrony, w tym także ustawową możliwość wsparcia procesów restrukturyzacyjnych prowadzonych przez organy publiczne tj. BFG oraz KNF, niezbędne jest zapewnienie możliwości podejmowania działań windykacyjnych w zakresie dotyczącym realizacji funkcji systemu ochrony, tj. zarówno w zakresie udzielonego wsparcia czyli windykacji pierwotnej, jak i windykacji nabytych wierzytelności czyli windykacji wtórnej.  Należy także podkreślić, iż działalność podmiotów zarządzających systemami ochrony instytucjonalnej jest już działalnością regulowaną, wymaga bowiem uzyskania stosownych zezwoleń Komisji Nadzoru Finansowego:   1. Decyzja o uznaniu systemu ochrony za spełniający wymagania Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 575/2013 z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie wymogów ostrożnościowych dla instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych, zmieniające rozporządzenie (UE) nr 648/2012 (Dz. U. UE. L. z 2013 r. Nr 176, str. 1 z późn. zm.) – art. 22b ust. 4 Ustawy z dnia 7 grudnia 2000 r. o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1595), 2. Decyzja o zatwierdzeniu projektu umowy systemu ochrony instytucjonalnej, określającej m.in. instrumenty pomocowe, w tym wykup wierzytelności – art. 22b ust. 4 Ustawy z dnia 7 grudnia 2000 r. o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1595), 3. Decyzja o zgodzie na powołanie członków zarządu jednostki zarządzającej systemem ochrony instytucjonalnej – art. 22f ust. 3 Ustawy z dnia 7 grudnia 2000 r. o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1595).   Ponadto, jednostka zarządzająca systemem ochrony jest podmiotem nadzorowanym przez KNF.  Zgodnie z art. 22 n ust. 2 Ustawy o BS nadzór KNF obejmuje w szczególności:   * badanie udzielanych kredytów, pożyczek pieniężnych, akredytyw, linii płynnościowych, gwarancji bankowych i poręczeń, obejmowanych pomocowych instrumentów kapitałowych oraz emitowanych bankowych papierów wartościowych oraz innych instrumentów w zakresie ich zgodności z przepisami; * badanie zabezpieczenia oraz terminowości spłaty kredytów i pożyczek pieniężnych; * dokonywaniu przeglądu realizacji celów systemu ochrony oraz przestrzegania postanowień umowy systemu ochrony i statutu.   Z tego względu niezbędne jest wprowadzenie odrębnego wyłączenia ze stosowania Projektu dla banków zrzeszających i jednostek zarządzających systemami ochrony, o których mowa w art. 22d Ustawy o BS, które uzyskały stosowne zgody na funkcjonowanie i podlegają nadzorowi KNF. Dlatego brak jest uzasadnienia dla objęcia tych podmiotów wymaganiami określonym w Projekcie, wprowadzającymi kolejną działalności regulowaną.  Dodatkowo, wyjaśnienia oraz doprecyzowania wymagają następujące wątpliwości pojawiające się na gruncie obecnie proponowanego brzmienia art. 3 pkt 3:   1. Należy również zasygnalizować, iż na gruncie przedmiotowego projektu, nie jest jasne, czy outsourcing czynności windykacyjnych przez wierzyciela pierwotnego do podmiotu zajmującego się zawodowo działalnością windykacyjną nadal będzie korzystać z wyłączenia podmiotowego ustawy (jak dla wierzyciela pierwotnego). 2. Banki mogą nabywać wierzytelności i zajmować się ich windykacją. W związku z tym na gruncie obecnego brzmienia projektu ustawy pojawia się wątpliwość, czy w rozumieniu ustawy tego typu wierzytelności traktowane będą jako wierzytelności pierwotne banku. 3. Należy podkreślić, iż proces konsolidacji sektora bankowego w Polsce prowadzi do sytuacji, w której banki prowadzące działalność windykacyjną często nie są wierzycielami pierwotnymi dochodzonych wierzytelności, a tym samym nie ma do ich czynności zastosowania wyłączenie z art. 3 pkt 3 projektu ustawy. Nie wydaje się jednak zasadnym, aby tego rodzaju sytuacje powinny generować obowiązki wynikające z projektowanej ustawy względem banków, których działalność już obecnie jest ściśle nadzorowana. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 5 ust. 1 pkt 2 | Związek Banków Polskich | W ocenie ZBP wprowadzone w projekcie ustawy ograniczenia dotyczące windykacji pozasądowej w swej istocie sprowadzają się do ograniczenia tej formy odzyskiwania należności na rzecz jej przymusowego egzekwowania przez Państwo. Spowoduje to dalsze utrudnienie wierzycielom odzyskiwania należności od konsumenta z uwagi na przewlekłość postępowań sądowych. Konkluzja ta wynika z faktu, iż - jak wynika z art. 5 ust. 1 pkt 2 projektu ustawy - czynności windykacyjne podejmowane są tylko w przypadku braku sprzeciwu osoby zobowiązanej (polubownie). Biorąc pod uwagę, iż z art. 26 projektu ustawy wynika, iż osoba zobowiązana ma być przy pierwszej czynności pouczana o prawie do złożenia sprzeciwu co do podejmowania wobec niej czynności windykacyjnych (przy czym sprzeciw ten może być wniesiony na każdym etapie postępowania i nie wymaga żadnego uzasadnienia, a jego skutkiem jest zaprzestanie czynności windykacyjnych oraz zakaz ponownego wszczęcia czynności windykacyjnych wobec tej samej należności i osoby zobowiązanej), to rodzi się pytanie, jaki interes ma wierzyciel w składaniu do przedsiębiorstwa windykacyjnego wniosku o takie czynności skoro ich efektem będzie jedynie odroczenie podjęcia czynności ich przymusowego odzyskiwana (biorąc pod uwagę fakt, iż w praktyce dłużnicy co do zasady „wszystko skarżą”).  W ocenie ZBP ustawa w odniesieniu do nieprzedawnionych roszczeń powinna w większym stopniu skłaniać konsumenta do współpracy w ramach polubownej windykacji i przewidywać, aby sprzeciw nie miał charakteru „nieograniczonego”, ale był zawężony do przypadków uzasadnionych. W przeciwnym wypadku sprawy będą kierowane do sądu bezpośrednio z pominięciem etapu „dobrowolnej zewnętrznej windykacji” jako nieefektywnej formy odzyskania należności, a sądy zaleje kolejna fala pozwów, co wydłuży - już i tak niezwykle długi - czas odzyskania należności. | **Nie uwzględniono.**  **Prawo do zgłoszenia sprzeciwu stanowi gwarancję, że osoba może w toku czynności windykacyjnych zanegować istnienie wierzytelności lub stosowane metody windykacyjne. Windykacja polubowna zakłada, iż dłużnik zamierza w sposób dobrowolny, bez obawy o stosowanie przymusu, spełnić świadczenie. W przeciwnym wypadku wierzyciel będzie uprawniony do poszukiwania ochrony prawnej dla swojej słusznej wierzytelności. W przypadku, gdy dłużnik nie zamierza dobrowolnie spełnić świadczenia instytucja sprzeciwu ma zapobiec stosowaniu metod z pogranicza prawa przez osoby nie upoważnione do stosowania przymusu.** |
|  | Art. 5 ust. 2 pkt 1 | Związek Banków Polskich | Dobrowolna, z reguły ugodowa spłata zadłużenia jest co do zasady korzystna dla obu stron, w tym również zobowiązanego. Rodzi się zatem pytanie, dlaczego nie dać takiej możliwości osobom zasługującym na szczególną ochronę, a tych przecież dotyczy ten przepis. Takie wyłączenie oznacza skierowanie sprawy do sądu i wszystkie związane z tym dolegliwości dla zobowiązanego. Nadto określenia wymaga, kto i na jakiej podstawie miałby oceniać, czy dana osoba jest „niepełnosprawna intelektualnie w stopniu umiarkowanym albo znacznym”, w szczególności w świetle sankcji karnych przewidzianych w art. 53 ust. 1 ustawy i regulacjami dotyczącymi ochrony danych osobowych (RODO). W szczególności, na gruncie obecnego brzmienia art. 5 ust. 2 ustawy nie jest również jasne w jaki sposób należy weryfikować, czy istnieją przesłanki wykluczające prowadzenie windykacji (np. w przypadku osoby niewidomej) w przypadkach, gdy windykacja będzie miała charakter „zdalny”, np. telefoniczny.  Należy również zauważyć, iż przewidziany w projekcie ustawy zakaz windykacji wobec osób powyżej 75. roku życia czy też osób niewidomych albo słabowidzących może ostatecznie przełożyć się na brak lub ograniczenie możliwości kredytowania takich osób. Należy przy tym podkreślić, iż informacja o stanie zdrowia jest informacją wrażliwą i zgodnie z przepisami RODO nie może być przetwarzana bez specjalnej zgody klienta. Bank nie ma zaś możliwości pozyskania takiej informacji na etapie udzielania/obsługi kredytu. | **Nie uwzględniono.**  **Regulacje chroniące seniorów w Polsce nie są niczym nowym. Polski ustawodawca od lat przyjmuje regulacje kierując się założeniem, iż są pewne grupy obywateli, które zasługują na szczególną ochronę. Wśród tych grup są osoby, które ukończyły 75 rok życia. Rozwiązanie przewidujące ochronę dla osób powyżej 75 roku życia zostało przyjęte np. w ustawie z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2022 r. poz. 172 z późn. zm.). Ministerstwo Sprawiedliwości przy tworzeniu projektu ustawy o działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora nie odstąpiło od zasady, iż osobom powyżej 75 roku życia należy zapewnić szczególną ochronę.** |
|  | Art. 5 ust. 2 pkt 2 | Związek Banków Polskich | Projektowany przepis uniemożliwia podejmowanie jakichkolwiek czynności windykacyjnych wobec wierzytelności przedawnionych. Zamyka to drogę do odzyskania należności, a należy mieć na uwadze, że taka wierzytelność nie przestaje istnieć – staje się zobowiązaniem naturalnym. Oczywiście, przedsiębiorca jako podmiot profesjonalny winien w takim przypadku zachować należytą staranność, powinien zabezpieczyć możliwość wyegzekwowania wierzytelności przed upływem terminu przedawnienia, jednakże należy mieć na uwadze, iż część dłużników celowo podejmuje działania mające na celu doprowadzenie do przedawnienia. Należy także podkreślić, iż ustawa nie precyzuje, czy rozpoczęcie windykacji polubownej zawiesza lub przerywa bieg przedawnienia. Może dojść do sytuacji, gdy do przedawnienia dojdzie po przekazaniu wierzytelności do windykacji. W kontekście planowanych przepisów karnych (art. 53 ust. 2), jest to podejście niezwykle restrykcyjne. | **Nie uwzględniono**  **W przypadku gdy przedawniona wierzytelność nie będzie mogła korzystać z ochrony państwa, nie powinna być również windykowana poprzez wywieranie presji przez przedsiębiorstwa windykacyjne.**  **Mimo braku możliwości prowadzenia czynności windykacyjnych osoba zobowiązana nadal będzie mogła dobrowolnie spłacać wierzytelności na rzecz wierzyciela.** |
|  | Art. 23 ust. 3 | Związek Banków Polskich | W ocenie ZBP dokument, z którego wynika przerwanie biegu przedawnienia, nie powinien być przekazywany do przedsiębiorstwa windykacyjnego - takie rozwiązanie jest niezrozumiałe ponieważ taki dokument może być zagubiony lub utracony. Przedsiębiorstwo windykacyjne nie jest sądem ani komornikiem; nie może rozstrzygać, czy dany dokument przerywa czy też nie termin przedawnienia. Jeśli zatem zamiarem ustawodawcy jest, aby przedsiębiorstwo windykacyjne „wiedziało”, że roszczenie nie uległo przedawnieniu, to zamiast załączać dokument we wniosku wierzyciel powinien oświadczyć, że jego wierzytelność nie jest przedawniona, wskazując nazwę czynności oraz jej datę która przerwała bieg przedawnienia.  Wobec powyższego, ZBP proponuje usunąć pkt 3 w art. 23 ust. 3 projektu ustawy, postulując jednocześnie uzupełnienie pkt 2 w następujący sposób [proponowane uzupełnienie zaznaczone jest pogrubioną czcionką]:  „2) oświadczenie wierzyciela, że należność objęta wnioskiem nie jest przedmiotem będącego w toku postępowania egzekucyjnego oraz oświadczenie, że wierzytelność objęta wnioskiem nie jest przedawniona ze wskazaniem czynności powodującej przerwanie terminu jej przedawnienie oraz daty tej czynności.”  Należy przy tym podkreślić, iż jeśli wierzytelność objęta wnioskiem jest przedawniona, to dłużnik może wystąpić z powództwem przeciwegzekucyjnym (art. 840 KPC). | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 24 ust. 1 | Związek Banków Polskich | W ocenie ZBP waga, jaką ustawa wiąże z notą windykacyjną, wymaga uregulowania sposobu doręczenia, który będzie uznany za skuteczny. Wymóg doręczenia noty jako pierwszej czynności uniemożliwi bowiem podejmowanie działań przypominających, które jak uczy doświadczenie, są w wielu przypadkach skuteczne (ku zadowoleniu obu stron – obejmuje to np. przypadki braku zapłaty przez zapomnienie, w wyniku mylnego przekonania, że daną należność zapłacił inny członek rodziny, czy opóźnienia w oczekiwaniu na środki pieniężne).  Ponadto na gruncie obecnego brzmienia projektu ustawy powstaje wątpliwość, w jaki sposób zrealizować obowiązek doręczenia zobowiązanemu przy pierwszej czynności windykacyjnej odpisu noty windykacyjnej, jeżeli pierwszą czynnością windykacyjną jest telefon czy SMS. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 24 ust. 2 pkt 4 | Związek Banków Polskich | Należy zauważyć, iż w obecnym brzmieniu przepis jest sprzeczny z art. 23 ust. 4, który zakazuje postępowania co do wierzytelności przedawnionych, gdyż jednoznacznie wskazuje, że prawnie niedopuszczalne jest wystawienie noty windykacyjnej na wierzytelności przedawnione. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 24 ust. 2 pkt 6 | Związek Banków Polskich | Jako iż ZBP proponuje wprowadzić mechanizm cofnięcia sprzeciwu wobec czynności windykacyjnych (zob. uwagi do art. 26 poniżej), w nocie windykacyjnej należałoby wskazać dłużnikowi, że na każdym etapie windykacji może cofnąć sprzeciw. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 26 | Związek Banków Polskich | W ocenie ZBP proponowana obecnie w ustawie możliwość złożenia sprzeciwu jest zbyt szeroka, ogranicza bowiem prawa wierzyciela do dochodzenia swoich należności, a często uniemożliwia windykację po zakończonym bezskutecznością postępowaniu egzekucyjnym. Wydaje się, że przepis w tej formie będzie nadużywany, w szczególności przez nieuczciwych dłużników; w istocie prowadzi on do sparaliżowania możliwości prowadzenia działań windykacyjnych. Co istotne, w projektowanej ustawie nie sprecyzowano okoliczności, w jakich możliwe jest zgłoszenie sprzeciwu. Wydaje się więc, że w celu zapobiegnięcia nadużyciom katalog takich czynności winien być w ustawie szczegółowo określony. Brak określenia przesłanek do złożenia sprzeciwu w praktyce spowoduje bowiem, iż będzie on nagminnie i bez uzasadnienia wykorzystywany przez osoby zobowiązane, które będą go składać przy pierwszej czynności windykacyjnej. Co więcej, możliwość wniesienia sprzeciwu na każdym etapie windykacji, brak określenia terminu, w jakim taki sprzeciw można wnieść oraz częstotliwości złożenia sprzeciwu może doprowadzić do sytuacji, w której po każdej czynności windykacyjnej będzie składany sprzeciw.  Jednocześnie brak jest jakiejkolwiek możliwości odniesienia się do takiego sprzeciwu przez windykatora lub wierzyciela. Zatem nawet przy prawidłowym, zgodnym z przepisami prowadzeniu windykacji, dłużnik może wnieść całkowicie niezasadny sprzeciw i w ten sposób sparaliżować prowadzone przeciw niemu postępowanie windykacyjne. W tym zakresie zasadnym wydaje się upodobnienie tej instytucji do instytucji skargi na czynności komornika.  Równocześnie ZBP proponuje wprowadzić mechanizm cofnięcia sprzeciwu wobec czynności windykacyjnych. Brak mechanizmu cofnięcia sprzeciwu może skutkować tym, że np. egzekucja do mieszkania dłużnika będzie prowadzona pomimo tego, że dłużnik wyraża już na etapie egzekucji wolę zawarcia ugody, co w rezultacie doprowadzi do pozbawienia go mieszkania. Przy obecnym brzmieniu art. 26 ustawy brak cofnięcia sprzeciwu powodować będzie, iż windykator - ze względu na przewidziane ustawą sankcje - nie podejmie kontaktów z dłużnikiem w celu zawarcia ugody.  W powyższym kontekście należy również zauważyć, iż wdrożenie możliwości sprzeciwu w kształcie proponowanym obecnie w ustawie w praktyce spowoduje wzrost liczby spraw w sądach i wydłuży całkowity czas uzyskania tytułu i egzekucji. W połączeniu z przewidzianym przez projekt ustawy skróceniem okresu przedawnienia z 6 do 3 lat na gruncie ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (zob. dalsze uwagi do art. 58 projektu ustawy) spowoduje to, że wierzyciel może nie mieć realnej szansy na przeprowadzenie całego procesu i odzyskanie swoich pieniędzy. Finalnie zaś zmniejszone prawdopodobieństwo odzysku niepracujących wierzytelności i koszty procesu będą musiały być uwzględnione w modelach prognozujących straty i w efekcie – w cenie produktów. | **Nie uwzględniono.**  **Prawo do zgłoszenia sprzeciwu stanowi gwarancję, że osoba może w toku czynności windykacyjnych zanegować istnienie wierzytelności lub stosowane metody windykacyjne. Windykacja polubowna zakłada, iż dłużnik zamierza w sposób dobrowolny, bez obawy o stosowanie przymusu, spełnić świadczenie. W przeciwnym wypadku wierzyciel będzie uprawniony do poszukiwania ochrony prawnej dla swojej słusznej wierzytelności. W przypadku, gdy dłużnik nie zamierza dobrowolnie spełnić świadczenia instytucja sprzeciwu ma zapobiec stosowaniu metod z pogranicza prawa przez osoby nie upoważnione do stosowania przymusu.** |
|  | Art. 29 | Związek Banków Polskich | W ocenie ZBP zawężenie godzin kontaktu z dłużnikami do okresu między godziną 9 a 17 jest niezasadne (ponadto na gruncie obecnego brzmienia ustawy nie jest jasne, czy w tych godzinach dozwolony jest kontakt inny niż telefoniczny). Są to godziny pracy, poza tym w praktyce dłużnicy często sami wolą kontakt właśnie w godzinach popołudniowych. Proponujemy zatem rozważenie wydłużenia tego okresu, bądź uwzględnienie w przepisie zastrzeżenia analogicznego jak w art. 30 ust. 4 (osoba zobowiązana może wyrazić zgodę na kontakt telefoniczny w innym niż określony czasie).  Ponadto należy zauważyć, iż o ile w art. 33 pkt 5 zakres form kontaktu określony jest szerzej: „(…) połączeń telefonicznych, połączeń audiowizualnych oraz wysłanych wiadomości tekstowych, w tym z wykorzystaniem: faksów, poczty elektronicznej, wiadomości SMS, MMS lub komunikatorów internetowych”, o tyle w art. 29 nie ma o nich mowy.  Obecnie nie jest również jasne, jak należy rozumieć wymienione w art. 29 projektu ustawy pojęcie „wiadomości tekstowych” - czy chodzi tu jedynie o wiadomości SMS, czy także o wiadomości e-mail, PUSH, listy. Podobnie – jak należy rozumieć „połączenia realizowane przy użyciu automatycznego urządzenia” - czy mowa tu jedynie o automatycznych połączeniach telefonicznych, czy także o automatycznie generowanych wiadomościach SMS/innych. Powyższe pojęcia wymagają więc dalszego doprecyzowania. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 30 ust. 1 | Związek Banków Polskich | ZBP proponuje uzupełnienie art. 30 ust. 1 projektu ustawy poprzez dodanie, iż prawo do bezpośredniego kontaktu z osobą zobowiązaną przysługuje również wierzycielowi pierwotnemu. W ocenie ZBP wierzyciel pierwotny - nawet jeśli zleci czynności windykacyjne przedsiębiorstwu windykacyjnemu - powinien mieć zawsze prawo kontaktu z dłużnikiem. | **Nie uwzględniono. Uwaga niezasadna.** |
|  | Art. 31 pkt 4 | Związek Banków Polskich | Zgodnie z art. 31 pkt 4 projektu ustawy:  „Art. 31. W toku czynności windykacyjnych, niedopuszczalne jest w szczególności:  (…)  4) podejmowanie czynności w celu ujawnienia przez osobę zobowiązaną:  a) źródeł dochodu oraz posiadanego majątku,  b) rachunków bankowych,  c) miejsca jej zatrudnienia;”  W ocenie ZBP projektowany przepis pozbawia wierzycieli uzyskania informacji pozwalających na ocenę, czy zasadne ze względów ekonomicznych jest występowanie z powództwem przeciwko dłużnikowi. Z tych też powodów proponujemy usunąć ten przepis. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 31 pkt 9 | Związek Banków Polskich | Przepis wyłącza możliwość nawiązywania przez windykatora kontaktów z rodziną, bliskimi, sąsiadami, pracodawcami, pracownikami lub współpracownikami osoby zobowiązanej. W ocenie ZBP brak jest jednakże podstaw do wprowadzenia takiego ograniczenia. Analogicznie ustawa o usługach detektywistycznych w art. 9 wskazuje, iż „o ile przepisy innych ustaw nie stanowią inaczej, detektyw, w trakcie wykonywania czynności, o których mowa w art. 2 ust. 1, może uzyskiwać informacje od osób fizycznych, przedsiębiorców, instytucji, a także organów administracji rządowej lub samorządowej”.  Skoro więc w przypadku detektywa możliwe jest podejmowanie tego rodzaju działań, w przypadku windykatora winny one być również dozwolone. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 32 | Związek Banków Polskich | Odnosząc się w sposób ogólny do art. 32 ust. 1-2 projektu ustawy należy zauważyć, iż wymóg dokumentowania każdej czynności windykacyjnej rozbudowanym protokołem (w tym zawarcie w nim adnotacji o odczytaniu protokołu) wydaje się być nadmiarowe, w szczególności w przypadku czynności wysłania SMS czy PUSH.  W kontekście art. 32 ust. 4 projektu ustawy dookreślenia wymaga kwestia ew. informowania osoby zobowiązanej o dokumentowaniu innych form kontaktu, o których mowa w art. 33 – w szczególności należy sprecyzować, czy na dokumentowanie tych form kontaktu również powinna zostać wyrażona zgoda. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 33 ust. 3 pkt 1 | Związek Banków Polskich | Przepis jest wewnętrznie sprzeczny. Odwołuje się on do „formy pisemnej w postaci papierowej” (Kodeks cywilny nie zna formy pisemnej innej niż w postaci papierowej) lub „formy pisemnej w postaci elektronicznej” – przy czym nie wiadomo, czy chodzi tu o formę elektroniczną, równoważną formie pisemnej (a zatem opatrzoną podpisem elektronicznym), czy też o skany podpisanych dokumentów (a zatem formę dokumentową).  Wydaje się więc, że w celu uniknięcia wątpliwości i zachowania spójności z obowiązującymi przepisami (w tym z Kodeksem cywilnym), przepis ten powinien brzmieć następująco: „1) prowadzić dokumentację dotyczącą wykonywanej działalności windykacyjnej w formie pisemnej lub dokumentowej”. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 34 pkt 2 lit. b | Związek Banków Polskich | W odniesieniu do tego przepisu ZBP proponuje wprowadzenie maksymalnej stawki windykacyjnej rozporządzeniem (wprowadzenie delegacji ustawowej). | **Uwaga nieaktualna.** |
|  | Art. 53 ust. 2 | Związek Banków Polskich | Przepis przewiduje karalność za windykację wierzytelności przedawnionej. Jak wskazywano powyżej, jeżeli rozpoczęcie windykacji nie przerywa/zawiesza biegu przedawnienia, do przedawnienia może dojść w toku czynności. Przepis jest zbyt surowy, nie przewiduje żadnych złagodzeń (np. nieumyślności) tak jak w przypadku art. 52 ust. 3. | **Nie uwzględniono.**  **Odpowiedzialność karna oparta jest na zasadzie winy. Projektowane przestępstwa, w braku odmiennej regulacji, można popełnić jedynie umyślnie (art. 8 k.k.). Taka konstrukcja projektowanych czynów karalnych wyłącza możliwość skazania w przypadku nieumyślności.** |
|  | Art. 58 | Związek Banków Polskich | Projektowany art. 58 ustawy jest niezwykle problematyczny i niekorzystny na płaszczyźnie funkcjonowania sektora bankowego. W art. 58 projektu ustawy przewiduje się, że w ustawie z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2022 r. poz. 246) po art. 6 dodaje się art. 6a w brzmieniu:  „Art. 6a. Roszczenie, przeciwko konsumentowi, wynikające z umowy o kredyt konsumencki, stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju, jak również stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem trzech lat.”.  Uzasadnieniem dla proponowanego w ustawie skrócenia ogólnego terminu przedawnienia roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem ma być okoliczność, iż termin ten w odniesieniu do konsumentów z tytułu umowy kredytu konsumenckiego jest zbyt długi i wystarczający jest termin trzyletni dla sprawnego odzyskania należności stwierdzonej tytułem egzekucyjnym. Zgodnie z założeniami projektodawcy, konsument nie powinien być zaskakiwany wszczęciem egzekucji po wielu latach; ponadto proponowane rozwiązanie miałoby zdaniem projektodawcy przyspieszyć odzyskiwanie należności i zapobiegać wielokrotnym przelewom wierzytelności.  Przypomnieć należy, że celem projektu ustawy ma być ochrony dłużników przed niezgodnymi z prawem lub karygodnymi praktykami windykacyjnymi. Arbitralna zmiana terminu przedawnienia roszczeń przysługujących tylko jednej grupie wierzycieli nie tylko nie służy realizacji ww. celu, ale przede wszystkim narusza konstytucyjną zasadę równości. Poza tym zmiana istotnej instytucji prawa cywilnego, jakim jest przedawnienie, nie powinna następować wpadkowo, tj. przy okazji uchwalania przepisów mających na celu uregulowanie rynku windykacyjnego.  W ocenie ZBP opisana wyżej zmiana jest przykładem niewłaściwej legislacji, kiedy to wprowadza się niczym nieuzasadniony wyjątek i uprzywilejowanie w odniesieniu do przewidzianej w art. 125 KC, ogólnej zasady 6-letniego przedawnienia roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu jedynie do jednej kategorii konsumentów (pytanie, dlaczego nie dotyczy to także np. roszczeń z tytułu umowy sprzedaży zawartej z konsumentami, czy też innych należności konsumenckich). Przypomnieć należy, iż u podstaw wprowadzenia wydłużonego terminu przedawnienia dla wszystkich roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu legło to, że stwierdzenie roszczenia w powyższy sposób uchyla powody uzasadniające krótszy niż ogólny termin przedawnienia roszczenia, w szczególności znikają trudności dowodowe zarówno po stronie dłużnika, jak i uprawnionego (por. teza 1 komentarza do art. 125 KC pod red. Mariusz Fras, SIP LEX 2019). Ustawodawca w sposób świadomy zatem uznał, że okres dochodzenia należności słusznych i niespornych, bo stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu ma być dłuższy niż ogólny, trzyletni termin przedawnienia roszczeń.  Należy podkreślić, iż proponowana w art. 58 projektu ustawy zmiana nie służy budowaniu poczucia odpowiedzialności dłużników za zaciągnięte zobowiązania, a przede wszystkim poczucia i konieczności dobrowolnego wykonania prawomocnego wyroku. Nie jest zrozumiałe, dlaczego zdaniem Projektodawcy należy ograniczyć w tym zakresie prawa wybranej grupy wierzycieli i ułatwić dłużnikowi zwolnienie się od obowiązku przestrzegania fundamentalnych zasad dotrzymywania umów i odpowiedzialność za zaciągnięte długi.  Dodatkowo, zdaniem ZBP proponowane w art. 58 projektu ustawy rozwiązanie jest tożsame ze zrównaniem sytuacji, w której nie wystąpiono na drogę sądową w celu dochodzenia należności z sytuacją, w której na drogę sądową wstąpiono. Takie deprecjonowanie znaczenia sądu i wydawanych orzeczeń prowadzi do stworzenia kolejnej wewnętrznej sprzeczności w systemie prawnym.  Jednocześnie, projektowane rozwiązanie zwiększa jeszcze i tak już znaczący brak równowagi pomiędzy uprawnieniami wierzyciela a dłużnika. Należy podkreślić, iż istniejące już rozwiązania prawne gwarantują konsumentowi należytą ochronę jego praw. W tym też względzie nie jest zasadnym wprowadzanie dalszych przepisów faktycznie wymierzonych w wierzycieli pragnących w sposób legalny egzekwować swoje należności.  Ponadto, nie należy zapominać, że art. 125 KC był nowelizowany w 2018 r., a termin przedawnienia został skrócony z 10 do 6 lat. Należałoby zatem uznać, że już wtedy osiągnięto cel polegający na ochronie dłużnika przed zaskakiwaniem go wszczęciem egzekucji po wielu latach. Dalsze, arbitralne skracanie tego okresu tylko w odniesieniu do jednej grupy wierzycieli nie służy zatem ochronie dłużnika, a świadomemu ograniczeniu praw wierzyciela.  Niezależnie od powyższego należy wskazać, iż przepis został wadliwie skonstruowany - nie wskazuje on bowiem terminu rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia, co może znacząco utrudnić jego stosowanie. W przepisie powinno być wskazane, iż termin ten rozpoczyna swój bieg z chwilą przekształcenia tytułu egzekucyjnego w tytuł wykonawczy.  Równocześnie, z uzasadnienia projektu ustawy wynika, że powodem dodania do ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim nowego art. 6a jest m.in. to, że w sprawach gospodarczych przedawnienie wynosi 3 lata. Tak jest rzeczywiście ale nie w stosunku do roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu - przy roszczeniach orzeczonych prawomocnie termin ten wynosi bowiem 6 lat. Poza tym w przypadku orzeczenia sądu czy ugody sądowej konsument ma wiedzę o tym, że istnieje wobec niego roszczenie, ponieważ uczestniczy w procesie (jest mu doręczony pozew i inne pisma) albo też podpisuje ugodę - z tego też powodu nie jest „zaskakiwany” tym, że roszczenie nie istnieje albo nie ma świadomości, kiedy się przedawnia. Ponownie należy więc podkreślić, iż skrócenie okresu przedawnienia istotnie pogarsza sytuację wierzyciela.  W konsekwencji, proponowaną w art. 58 projektu ustawy zmianę terminu przedawnienia należy ocenić jednoznacznie negatywnie. Stąd też ZBP wnosi o usunięcie art. 58 projektu ustawy i przewidzianej nim zmiany ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim.  Niezależnie od wyrażonej powyżej, jednoznacznie negatywnej oceny projektowanego skrócenia okresu przedawnienia należy również podnieść brak w projekcie ustawy przepisu przejściowego, który zachowywałby 6-letni okres dla roszczeń stwierdzonych orzeczeniami/ugodami przed wejściem w życie ustawy, względnie wydłużałby okres przedawnienia np. o 1 rok od daty wejścia ustawy w życie dla takich roszczeń, które ulegałyby przedawnieniu w ciągu tego roku. | **Częściowo uwzględniono w zakresie wprowadzenia przepisów przejściowych.** |
|  | Art. 59 | Związek Banków Polskich | Art. 59 projektu ustawy przewiduje zmiany do ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (dalej: „ustawa o big”). Odnosząc się do zaproponowanych zmian, ZBP niniejszym wnosi o:  1) Rezygnację ze zmiany w art. 14 ust. 1 pkt 2 ustawy o big, podwyższającej łączną kwotę wymagalnych zobowiązań dłużnika będącego konsumentem do wysokości 500 zł oraz podwyższającej liczbę dni wymagalności zobowiązania do 60 dni, które uprawniają do przekazania informacji gospodarczych do biura informacji gospodarczej;  2) Rezygnację ze zmiany w art. 14  ust. 1 pkt 4 ustawy o big, tj. skrócenia okresu przedawnienia do 3 lat od dnia wymagalności zobowiązania konsumenta – uprawniającego do przekazania informacji gospodarczych do big;  3) Rezygnację ze zmiany w art. 15 ust. 1 pkt 2 ustawy o big, podwyższającej łączną kwotę wymagalnych zobowiązań dłużnika nie będącego konsumentem do wysokości 1000 zł, która uprawnia do przekazania informacji gospodarczych do biura informacji gospodarczej.  Ad.1) [Projektowane zmiany w art. 14 ust. 1 pkt 2 ustawy o big]  Zakładane przez projekt ustawy podwyższenie kwoty wymagalnych zobowiązań dłużnika będącego konsumentem z kwoty 200 zł na 500 zł z jednoczesnym zwiększeniem liczby dni opóźnienia (wymagalności) umożliwiających przekazanie informacji gospodarczych do biura informacji gospodarczej w znaczącym stopniu przyczyni się do większego zadłużania się konsumentów.  Tego rodzaju zmiana spowoduje, że osoby notorycznie nie płacące swoich zobowiązań poczują się jeszcze bardziej bezkarne. To – wbrew intencjom projektodawcy – wprowadzi konsumentów ostatecznie w spiralę zadłużenia. Osoby, które nie płacą swoich zobowiązań będą uznawały, że są „bezpieczne” i „niewidoczne”  dla wierzycieli przez jeszcze dłuższy czas  pomimo, że mają większą kwotę zadłużenia. Proponowana zmiana stoi w sprzeczności ze zmianą wprowadzoną do ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych w ramach tzw. pakietu wierzycielskiego z 2017 r., w którym to głównym argumentem za wprowadzeniem możliwości przekazywania informacji gospodarczych po 30 dniach zaległości było zapobieganie zatorom płatniczym, zapobieganie wpadaniu w spiralę zadłużenia przez konsumentów oraz stworzenie systemu szybkiego ostrzegania i reagowania zapobiegającego generowaniu kolejnych nieściągalnych należności. Zmiana z 2017 r. miała umożliwić dostęp do informacji o masowych, niskokwotowych należnościach, np. opłat za brak biletu w komunikacji. Obecna propozycja uniemożliwi dostęp o tych kategorii informacji.  W przypadku wdrożenia proponowanej obecnie zmiany wierzyciele dokonujący weryfikacji w biurach informacji gospodarczej nie będą mieli informacji na temat zadłużenia dłużnika niższego niż 500 zł. Proponowany w projekcie ustawy, zwiększony próg kwoty zadłużenia spowoduje, iż wierzyciele nigdy nie zobaczą zadłużenia konsumenta niższego niż 500 zł, ponieważ nie zostanie ono przekazane do baz biur lub otrzymają informację o zadłużeniu dopiero, gdy upłynie minimum 2, a właściwie 3 miesiące zanim dług tego rodzaju w ogóle trafi do biura informacji gospodarczej jako informacja gospodarcza.  Zwiększenie liczby dni wymagalności do 60 spowoduje, że realnie dług będzie opóźniony co najmniej 60 dni (zakładając, iż stosowne wezwanie do zapłaty zostanie wysłane w trakcie trwania 60-dniowego okresu zaległości, wysłanie wezwania do zapłaty po 60. dniu spowoduje opóźnienie o dalsze 30 dni).  Zobowiązanie kredytowe wymagalne od 60 dni, np. w przypadku kredytów bankowych, traktowane jest jako kredyt zagrożony, skutkujący natychmiastowym wypowiedzeniem umowy kredytowej. W takim przypadku kontrakt zostanie zakończony, bycie w zwłoce ze spłatą zadłużenia nie oznacza automatycznie uzyskania dodatkowego czasu na spłatę zadłużenia, wydłuża jedynie czas, w jakim dłużnik może zaciągać kolejne zobowiązania bez możliwości ostrzeżenia rynku o jego sytuacji finansowej - np. wierzyciel umożliwi osobie już zadłużonej w ciągu 60 dni kolejny zakup lub udzieli kolejnego kredytu konsumenckiego. Skutkiem będzie - jak wskazano wyżej - spirala zadłużenia i w końcowym efekcie: niewypłacalność wielu dłużników - konsumentów. Proponowana zmiana – wbrew intencjom ustawodawcy – zadziała więc ze szkodą dla konsumenta.  Rodzi się też pytanie o sytuację kredytodawców konsumenckich wobec takiej zmiany, ponieważ dokonywana przez nich ocena zdolności kredytowej między innymi w oparciu o dane z biur informacji gospodarczej pozostanie ułomna, niepełna, pozbawiona bieżącej wiedzy o znaczącym zadłużeniu, zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę, że pierwszą oznaką zagrożenia w spłacie kredytów  jest opóźnienie w płatnościach rachunków telefonicznych, czy opłat za gaz, elektryczność - a te, jak wiemy, wynoszą zazwyczaj mniej niż 500 zł.  Dla przykładu: w przypadku jednego tylko biura informacji gospodarczej - informacje gospodarcze o zadłużeniu konsumentów w przedziale do 500 zł zgromadzone w latach 2020-2022 stanowią ok. 24 % całej bazy. W przypadku informacji gospodarczych o zadłużeniu przedsiębiorców do 1000 zł zgromadzonych w latach 2020-2022 stanowią one aż  39,35 % bazy. Gdyby tych informacji nie można było zgromadzić we wskazanym wyżej okresie z uwagi na barierę kwoty zadłużenia (takiej, jak w obecnej propozycji ustawowej), to oznaczałoby, że baza nie dysponowałaby informacjami dla wierzycieli o łącznej kwocie zadłużenia konsumentów wynoszącej 337.409.613,83 zł, a w przypadku przedsiębiorców brakująca łączna kwota zadłużenia wynosiłaby 128.697.300,70 zł.  Proponowane w projekcie ustawy podwyższenie progu i terminów wymagalności oznacza też, że brak informacji o konsumencie, który nie płaci swoich zobowiązań w terminie do dwóch miesięcy, byłby dla rynku informacją pozytywną, co de facto wprowadzałoby w błąd potencjalnych wierzycieli.  Wydaje się, że dochodziłoby tu do promowania postaw nagannych z punktu widzenia społecznego, co szczególnie w dobie zawirowań gospodarczych mogłoby być nadużywane.  Ad.2) [Projektowane zmiany w art. 14  ust. 1 pkt 4 ustawy o big]  Jednoznacznie negatywnie należy ocenić propozycję skrócenia do 3 lat okresu, w którym informacja gospodarcza może zostać przekazana do bazy biura od momentu powstania zaległości. Zaproponowana zmiana jest skorelowana jedynie ze szczególną kategorią zobowiązań, które przedawniają się z upływem 3 lat. Uprzednio zmiany ustawowe skorelowane były z ogólną zasadą upływu terminu przedawnienia opisaną w kodeksie cywilnym, tj. zasadą upływu terminu przedawnienia po 6 latach. Nie można również pominąć faktu, iż upływ terminu przedawnienia oznacza, iż zobowiązanie nie może być dochodzone w drodze przymusu sądowego. Nie oznacza to natomiast, że zobowiązanie przestało istnieć, zmieniło ono swój charakter na zobowiązanie tzw. naturalne – nadal istniejące. Proponowana zmiana oznacza swoistą abolicję dla dłużników. Abolicję ze względu na przedawnienie roszczeń, jednocześnie pozbawiając wierzycieli kolejnej możliwości na odzyskanie niespłacanych latami zobowiązań. Dla wielu wierzycieli taka zmiana oznaczałaby każdorazowo konieczność kierowania każdej sprawy na drogę kosztownego i długotrwałego postępowania sądowego. W praktyce może to oznaczać brak jakiejkolwiek szansy na odzyskanie należności, dłużnik w trakcie postępowania sądowego może bowiem pozbyć się całego swojego majątku, uniemożliwiając tym samym wierzycielowi skuteczną egzekucję.  Niemożliwość wpisania przedawnionego długu, bądź długu, w którym przerwano przedawnienie, ale upłynęły już 3 lata od dnia wymagalności, jest de facto akceptacją nieuczciwych zachowań konsumentów. Wpis w biurze informacji gospodarczej jest instrumentem, który ma wpłynąć na dłużnika, zachęcając go do uregulowania należności - nie jest więc w żadnym zakresie „złą wolą” wierzyciela, a jedynie realizacją przysługujących mu praw. Projektowane rozwiązanie stanowić więc może zachętę dla nieuczciwych dłużników, aby nie regulować swoich długów w ogóle, co w sposób negatywny wpłynie na kondycję sektora finansowego i stan przepływów pieniężnych pomiędzy jego uczestnikami.  Ad. 3) [Projektowane zmiany w art. 15 ust. 1 pkt 2 ustawy o big]  W świetle uwag przedstawionych wcześniej w pkt 1, tym bardziej negatywnie należy ocenić proponowane w projekcie ustawy podwyższenie progu zobowiązania w przypadku przedsiębiorców – podmiotów profesjonalnych w obrocie, do których stosuje się podwyższoną miarę staranności. Dopuszczanie do kumulowania zaległości jest jednoczesną zachętą do „darmowego kredytu”, a dodatkowo kreuje na nowo problem zatorów płatniczych, który to problem starano się rozwiązać przy wielokrotnych nowelizacjach ustawy o big. Powyższy postulat stoi w sprzeczności z wcześniej dokonanymi zmianami w ustawie o big, których celem było niedopuszczenie do nadmiernego zadłużania mikro i małych przedsiębiorców. Z doświadczenia i badań biur wynikało, iż niskokwotowe wierzytelności stanowiły dla tych podmiotów największe obciążenia prowadzące często do utraty płynności finansowej, a w konsekwencji do ograniczenia skali działalności, redukcji zatrudnienia czy też likwidacji prowadzonej działalności. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 61 | Związek Banków Polskich | W ocenie ZBP projektowana ustawa powinna przewidywać co najmniej 3-miesięczny okres *vacatio legis* licząc od daty ogłoszenia. Przyjęcie sztywnej daty wejścia w życie (według art. 61 ma to być 1 stycznia 2023 r.) może – ze względu na przebieg procesu legislacyjnego –doprowadzić do jej opublikowania na kilka dni przed ww. datą. | **Częściowo uwzględniono poprzez zróżnicowanie długości vacatio legis.** |
|  | Uwaga ogólna | Związek Banków Polskich | W świetle wyżej zaprezentowanych przez sektor bankowy uwag zwracamy się z uprzejmą prośbą o rozważenie wstrzymania prac nad przedmiotowym projektem ustawy i ewentualne zaadresowanie problemu działalności firm windykacyjnych w projekcie mającym na celu implementację Dyrektywy NPL, nad którym toczą się prace w Ministerstwie Finansów.  Poddajemy również pod rozwagę organizację poważnej debaty publicznej przez Ministerstwo Sprawiedliwości w obszarze, którego dotyczy opiniowany projekt. Związek Banków Polskich deklaruje swój aktywny udział zarówno w debacie, jak i w dalszych pracach nad projektem ustawy. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Uwagi ogólne | Cross Finance S.A. | W ocenie opiniującego zawarte w projekcie ustawy propozycje przepisów regulujących funkcjonowanie branży przedsiębiorstw windykacyjnych zmierzają do istotnego ograniczenia możliwości dochodzenia przez wierzycieli zwrotu należnych im od dłużników środków finansowi ych. Wskazywane w uzasadnieniu projektu ustawy przypadki nadużyć związanych z prowadzeniem windykacji, które oczywiście nie powinny mieć miejsca, mogą być zwalczane za pomocą istniejących środków prawnych, zarówno prawnokarnych na gruncie art. 190a oraz 191 Kodeksu karnego, dotyczących uporczywego nękania oraz zakazu wymuszania zwrotu wierzytelności przy użyciu przemocy lub groźby, jak również środków cywilnoprawnych, takich jak przepisy regulujące odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych lub za wyrządzoną szkodę. Stwierdzić trzeba również, że jeżeli dłużnik kwestionuje istnienie lub zasadność danej należności, ma możność nie spełniania świadczenia i wykazywania swoich racji przed sądem, jeżeli wskutek braku zapłaty wierzyciel zdecyduje się wytoczyć powództwo.  Brak możliwości skutecznego prowadzenia windykacji polubownej, której koszty w związku z projektowanymi przepisami prawa znacznie wzrosną, spowoduje też przeniesienie całej windykacji do komorników sądowych, co może prowadzić do ich przeciążenia i braku efektywności. Zauważyć trzeba, że windykacja polubowna ma być szansą dla dłużnika uniknięcia procesu sądowego i egzekucji komorniczej, które to postępowania, jak powszechnie wiadomo, generują znaczne koszty, którymi ostatecznie obciążany zostaje dłużnik. Wydaje się, że proponowane przepisy w zakresie, w jakim regulują zawód windykatora, mają zdaje się na celu odstraszenie od jego wykonywania oraz wyposażają dłużnika w narzędzia, które w prosty sposób mogą prowadzić od szykany, naruszania dóbr osobistych, czy ostracyzmu osób ten zawód wykonujących. Znaczne zwiększenie ryzyka i kosztów prowadzenia przedsiębiorstwa windykacyjnego przy jednoczesnym udostępnianiu dłużnikowi możliwości zakończenia czy udaremnienia wszczęcia w każdym czasie windykacji polubownej może spowodować brak rentowności tego typu działalności.  Projekt ustawy faktycznie uprzywilejowuje dłużnika, chroniąc go bardziej niż konsumenta, a także utwierdzając go w przekonaniu o braku konieczności regulowania zaciągniętych zobowiązań. Jednocześnie dalsze skracanie terminów przedawnienia, czy brak możliwości dochodzenia zobowiązań naturalnych będzie powodował intensyfikację działań wierzycieli, co może przekładać się na większą liczbę upadłości konsumenckich. W konsekwencji szczególnie negatywnie należy ocenić przepisy w zakresie w jakim projekt ustawy uniemożliwia realizację zobowiązań naturalnych (przedawnionych), co jest przecież dopuszczalne wedle przepisów Kodeksu cywilnego;  przewiduje wprowadzenie 3 letniego terminu przedawnienia dla prawomocnych orzeczeń, co należy ocenić jako niezgodne z konstytucją, gdyż prawomocny wyrok w przypadku wprowadzenia projektowanej zmiany będzie różnie kształtować 'sytuację prawą w zależności od podmiotu, przeciwko któremu został wydany, co też może godzić w zasadę równości wobec prawa.  W kwestii uregulowania czynności windykacyjnych projekt ustawy zdaje się zmierzać do upodobnienia postępowania windykacyjnego do postępowania egzekucyjnego. Zdaniem opiniującego brak jest realnych podstaw i potrzeby, aby postępowania te traktować w sposób tożsamy czy zbliżony. Za zbyt daleko idące należy uznać wymogi stawiane osobom mającym wykonywać zawód windykatora, który w zasadzie został zrównany z wykonywaniem zawodu zaufania publicznego. Nadto szereg dodatkowych czynności nałożonych na windykatorów wpłynie na czas ich pracy.  Projekt ustawy zawiera szereg wymogów i nakłada na przedsiębiorstwa szereg obowiązków, przy jednoczesnym braku precyzyjnego określenia ich zakresu. W uzasadnieniu projektu ustawy nie wskazano, czy nieetyczne zachowania osób prowadzących windykację są częste, a także jaka liczba skarg wpłynęła do odpowiednich organów na podmioty prowadzące windykację. Możliwa jest sytuacja, że nieetyczne zachowania windykatorów stanowią jedynie niewielki odśetek ogółu działań windykacyjnych, a co za tym idzie, z powodu niewielkiego odsetka patologicznych zachowań, którym można przeciwdziałać obecnie dostępnymi środkami prawnymi, zostaną wprowadzone daleko idące ograniczenia i utrudnienia dla całej branży windykacyjnej.  Zdaniem opiniującego zawarte w projekcie ustawy zapisy mogą nadto kolidować z materią zawartą w dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej 2021/2167 z dnia 24 listopada 2021 roku w sprawie podmiotów obsługujących kredyty i nabywców kredytów oraz w sprawie zmiany dyrektyw 2008/48/WE i 2014/17/UE - tzw. dyrektywa NPL, prace nad implementacją której do polskiego porządku prawnego są prowadzone przez Ministerstwo Finansów. Zapisy dyrektywy umożliwiają w szczególności instytucjom kredytowym zlecenie outsourcingu obsługi nieobsługiwanych umów o kredyt wyspecjalizowanym podmiotom, które będą wykonywały na rzecz instytucji kredytowych szereg czynności, które swoim zakresem mogą pokrywać się z przedmiotem działalności windykacyjnej opisanej w zapisach opiniowanego projektu ustawy o działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Rozdział 1 | Cross Finance S.A. | Odnosząc się do zapisów projektu ustawy zauważyć trzeba, że na gruncie art. 2 przez czynność windykacyjną należy rozumieć każdą czynność faktyczną lub prawną podejmowaną w ramach prowadzonej działalności windykacyjnej. Jest to bardzo szeroka definicja, a w konsekwencji każdy przejaw kontaktu z dłużnikiem (zarówno telefoniczny, mailowy oraz osobisty) będzie mógł zostać podjęty jedynie przez windykatora wpisanego do rejestru, zgodnie z art. 5 ust. ł pkt ł projektu ustawy. Tym samy aby móc podejmować jakiekolwiek czynności windykacyjne, trzeba będzie zostać windykatorem wpisanym do rejestru, c6 znacznie ograniczy możliwość nawiązywania jakiegokolwiek, nawet najdrobniejszego kontaktu z dłużnikiem. Dodatkową przesłanką umożliwiającą podejmowanie czynności windykacyjnych będzie brak sprzeciwu dłużnika, który to sprzeciw nie będzie musiał być w jakikolwiek sposób umotywowany. Tego rodzaju jak wyżej wymienione ograniczenia, będą niejednokrotnie żmuszały wierzycieli do rezygnacji z windykacji polubownej i kierowania od razu sprawy na etap postępowania sądowego, co pogorszy sytuacje dłużników, narażając ich na dodatkowe koszty sądowe, a następnie komornicze.  Nadto na gruncie art. 5 ust. ł dopuszcza się podejmowanie czynności windykacyjnych, które nie będą mieć charakteru agresywnego. Należy stwierdzić, że z reguły dłużnicy mogą traktować kontakt ze strony wierzyciela, zmierzający do wyegzekwowania należnych mu środków, jako zachowanie agresywne. Należałoby zapobiec sytuacji, aby o „agresywnym" działaniu wierzyciela decydowało jedynie subiektywne przekonanie dłużnika.  Zauważyć trzeba również, że w art. 5 ust. 2 wprowadzony został zakaz prowadzenia czynności windykacyjnych wobec dłużników niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu umiarkowanym albo znacznym, niewidomych albo słabowidzących w stopniu znacznym, jak również nieposiadających pełnej zdolności do czynności prawnych. Zasadne jest w związku z tym pytanie, co w przypadku, jeśli windykator nie posiada takich informacji o dłużniku jak wymienione w rzeczonym przepisie? Niejednokrotnie może być trudno ustalić, że dłużnik jest np. słabowidzący albo że został względem niego ustalony stopień niepełnosprawności. Windykatorowi nie przekazano w przepisach projektu ustawy narzędzi umożliwiających weryfikację wskazanych w tym artykule informacji, zgodnie natomiast z art. 53 projektu ustawy za prowadzenie tego rodzaju czynności przewidziano odpowiedzialność karną. Wprowadzony zakaz zmusi również wierzycieli, aby wobec osób wymienionych w art. 5 ust 2 od razu kierować sprawę na etap sądowy, co może pogorszyć sytuację wymienionych w tym przepisie sób, które z uwagi na istniejące ograniczenia zdrowotne i tak znajdują się już w trudnym położeniu życiowym.  W art. 5 ust. 2 wprowadzono również zakaz windykowania należności, które są przedawnione. Tego rodzaju ograniczenie stanowi wprowadzenie swoistej abolicji dla dłużników, wbrew przepisom prawa cywilnego, zgodnie z którymi przedawniony dług nie wygasa, tylko staje się zobowiązaniem naturalnym i może być dochodzony na drodze polubownej. Niejednokrotnie pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem powstaje również spór co do tego, czy dane roszczenie uległo przedawnieniu, co może mieć miejsce np. w przypadku tzw. niewłaściwego uznania długu, gdy wierzyciel interpretuje daną czynność faktyczną dłużnika właśnie jako uznanie ługu, prowadzące do przerwania biegu przedawnienia, natomiast dłużnik jest innego zdania. W konsekwencji czynności windykacyjne nie mogą obejmować należności, które uległy przedawnieniu (art. 5 ust. 2 pkt 2). Proponowany zapis należy uznać za niegodny z Kodeksem Cywilnym oraz godzący w prawa i uzasadnione interesy każdego wierzyciela zarówno pierwotnego jak i jego ewentualnego następcy prawnego.  Nie ulega wątpliwości, że jedną z podstawowych zasad prawa zobowiązań jest to, że roszczenia wynikające z zobowiązań mogą być dochodzone przed sądem. Wyjątkiem w tym względzie są %natomiast zobowiązania naturalne (inaczej: niezupełne, niezaskarżalne), czyli tego rodzaju zobowiązania prawne, co do których podmiot uprawniony nie ma możliwości dochodzenia ich wykonania przy wykorzystaniu przymusu państwowego. Pojęcie obligatio naturalis wywodzi się jeszcze z prawa rzymskiego, z czego wynika także jego powszechne występowanie w wielu porządkach prawnych. Jest to więc instytucja występująca i ugruntowana w wielu ustawodawstwach europejskich. Typowymi przykładami zobowiązań naturalnych są zobowiązania, w których roszczenie uległo przedawnieniu. "Niezupełność" zobowiązania przedawnionego wyraża się w odjęciu uprawnionemu możliwości skorzystania z przymusu państwowego w celu uzyskania należnego świadczenia, jednak spełnienie świadczenia przez zobowiązanego nie jest świadczeniem nienależnym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2002 r., sygn. akt: III CZP 19/02 (LEX nr 74583, Orzecznictwo Sądów Polskich z 2003 nr 10, poz. 123). Oznacza to, że zobowiązanie dalej istnieje, świadczenie nadal należy się wierzycielowi, dług nie został spłacony, zaś wierzyciel traci jedynie możliwość jego dochodzenia przed sądem. Na skutek przedawnienia nie dochodzi do wygaśnięcia zobowiązania, jego umorzenia czy utraty mocy. Wierzyciel nadal może dochodzić od dłużnika jego spełnienia w myśl zasady pacta sunt servanta. Wierzyciel jak już wspomniano nie Może przymusić dłużnika do jego spełnienia ale może odwołując się do zasad współżycia społecznego, etyki, moralności czy słuszności nadal dochodzić jego wykonania. Podstawa świadczenia bowiem nie odpadała. W takich okolicznościach nie można także wykluczyć, iż sam dłużnik pomimo upływu terminu przedawnienia z wyżej wskazanych przyczyny będzie chciał lub dążył do prawidłowego wykonania zaciągniętego zobowiązania. Konsekwencją uznania, że roszczenie przedawnione nadal istnieje, jest to, że może być one skutecznie spełnione (np. art. 411 pkt 3 KC co do braku możliwości żądania zwrotu świadczenia spełnionego w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu; zagadnienie to nie budzi wątpliwości w orzecznictwie i literaturze). Jednocześnie dochodzenie przez wierzyciela, w szczególności"wierzyciela masowego takiego jak bank, czy instytucja pożyczkowa, spełnienia zobowiązania naturalnego we własnym zakresie i przy wykorzystaniu własnych zasobów ludzkich może być znacznie utrudnione i kosztowne. Z uwagi na ilość udzielnych kredytów czy pożyczek priorytetem jest bowiem dochodzenie zapłaty w sprawach nieprzedawnionych. Powyższe nie nicże' jednak pozbawiać wierzyciela możliwości i prawa dochodzenia spełniania zobowiązania naturalnego. Wierzyciel, powinien mieć możliwość zlecenia (o . ile oczywiście ma taką wolę) odzyskania takiego niezaskarżalnego długu przy pomocy podmiotów trzecich, które to odpowiednie zasoby i doświadczenie w tej kwestii posiadają. Wykwalifikowane przedsiębiorstwa windykacyjne w kontakcie z dłużnikiem nie, ograniczają się jedynie do stosowania form nacisku, co zdaje się jedynie zauważać ustawodawca,. ale wykorzystując cały szereg technik negocjacyjnych mogą doprowadzić do polubownego spełniania świadczenia przez osobę zobowiązaną.  Jednocześnie należy z całą stanowczością, podkreślić, iż windykacja takiego niezupełnego zobowiązania nie 'powinna być prowadzona z taką samą intensywnością jak zobowiązania 'nieprzedawnionego. W tym zakresie jednak już obecnie obowiązują określone środki ochrony dłużnika, w szczególności możliwość skargi do U0KiK oraz wytyczne samych wierzycieli bankowych, którzy w znacznej mierze dbają o odpowiedni wizerunek i same przeciwdziałają, poprzez wprowadzenie restrykcyjnych wymogów windykacji polubownej, jakimkolwiek niepożądanym działaniom w tym obszarze. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.**  **Nie uwzględniono.**  **W przypadku gdy przedawniona wierzytelność nie będzie mogła korzystać z ochrony państwa, nie powinna być również windykowana poprzez wywieranie presji przez przedsiębiorstwa windykacyjne.**  **Mimo braku możliwości prowadzenia czynności windykacyjnych osoba zobowiązana nadal będzie mogła dobrowolnie spłacać wierzytelności na rzecz wierzyciela.** |
|  | Rozdział 2 | Cross Finance S.A. | Na gruncie art. 7 projektu ustawy.' wprowadzono wymóg, aby działalność windykacyjna mogła być prowadzona przez spółki akcyjne o kapitale zakładowym wynoszącym co najmniej 5 mln złotych. Jest to wysoki próg kapitału zakładowego, co znacznie ograniczy wierzycielprb nie spełniającym tej przesłanki możliwość prowadzenia polubownych działań windykacyjnych. Tego rodzaju ograniczenie będzie zmuszało wierzycieli do rezygnacji z windykacji polubownej i kierowania od razu sprawy na etap postępowania sądowego, co pogorszy sytuację dłużników, gdyż narazi ich na dodatkowe koszty sądowe i komornicze. W art. 9 ust. 2 projektu ustawy wprowadzono zapis, zgodnie z którym właściwy minister cofa zezwolenie na prowadzenie działalności windykacyjnej m.in. w przypadku rażącego naruszeni przez przedsiębiorstwo windykacyjne zasad prowadzenia czynności windykacyjnych. Mając na uwadze, że jest to zwrot niedookreślony, to zawarta w tym przepisie przesłanka może skłaniać dłużników do formułowania skarg na przedsiębiorstwo . windykacyjne,.' aby doprowadzić do cofnięcia zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej. Proponowane jest wprowadzenie bardziej konkretnych kryteriów, na podstawie których możliwe będzie cofnięcie zezwolenia.  W art. 10 ust. 1 projektu ustawy zawarto zapis, zgodnie z którym zmiana w składzie organu zarządzającego lub organu n'adzorczego spółki prowadzącej działalność jako przedsiębiorstwo windykacyjne, Wymaga zawiadomienia ministra właściwego do spraw gospodarki w terminie 7 dni od dnia ujawnienia tych zmian w Krajowym Rejestrze Sądowym. Propozycja wydłużenia terminu np. do 30 dni, gdyż termin 7 dni jest bardzo krótki, zaś jego i przekroczenie może skutkować cofnięciem zezwolenia na prowadzenie działalności windykacyjnej.  Zgodnie z art. 11 ust. 3 pkt 2 lit e), w. rejestrze windykatorów zamieszcza się m.in. fotografię windykatora, co w zestawieniu z ust. 5 wymienionego artykułu, zgodnie z którym dostęp do rejestru windykatorów zapewnia się każdemu zainteresowanemu, stanowi znaczącą ingerencję w sferę prywatności windykatora, zagwarantowanej na gruncie art. 47 Konstytucji. Zgodnie z projektowanym przepisem każdy zainteresowany będzie bowiem uprawniony do zapoznania się z wizerunkiem windykatora, co wydaje się być uregulowaniem nadmiarowym i nieproporcjonalnym dla celów ustawy, gdyż ochrona interesów dłużnika nie uzasadnia w ocenie opiniującego tak znaczącej ingerencji w sferę dóbr osobistych windykatora. Na uwagę zasługują W tym zakresie również zapisy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), gdzie na gruncie art. 5 ust. ł lit. c) wyrażona została zasada „minimalizacji danych", tj. wymóg, aby gromadzone dane osobowe były ograniczone do tego, co jest niezbędne do celów, w których są przetwarzane. Bez wątpienia udostępnienie wizerunku windykatora w publicznym i ogólnodostępnym rejestrze stanowi naruszenie tej zasady, gdyż z punktu widzenia interesu dłużnika nie. jest dla niego niezbędnym zapoznanie się z fotografią windykatora, aby zapewnić ochronę swoich praw. Zdaniem opiniującego wystarczająca powinna być legitymacja ze zdjęciem, którą mógłby okazywać zainteresowanym windykator, przy czym wzór legitymacji powinno określać rozporządzenie. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Rozdział 3 | Cross Finance S.A. | Zgodnie z art. 13 ust. 1 pkt 4 projektu ustawy, o licencję windykatora może ubiegać się osoba, która posiada nieposzlakowaną opinię potwierdzoną wywiadem środowiskowym sporządzonym na zlecenie komendanta powiatowego policji właściwego, dla miejsca zamieszkania.osoby ubiegającej się o licencję windykatora. Zgodnie z tym zapisem możliwość zostania windykatorem zostanie de facto uzależniona od pozytywnej oceny osoby przeprowadzającej wywiad środowiskowy, która to ocena może nie być obiektywna, zaś potencjalny windykator nie będzie miał możliwości zakwestionowania wyników przeprowadzonego wywiadu środowiskowego. Konieczność przeprowadzenia wywiadu środowiskowego może nadto znacznie wydłużyć proces ubiegania się o liceńcję windykatora, jeżeli np. komendant powiatowy policji będzie zwlekał ze zleceniem przeprowadzenia wywiadu środowiskowego.  Zgodnie z art. 13 ust. 1 pkt 8 projektu ustawy, o licencję windykatora może ubiegać się osoba, która ukończyła 24 lata. Zasadne jest pytanie o uzasadnienie dla wprowadzenia takiego limitu wieku dla windykatora, mając na uwadze, że już w wieku 21 lat można zostać wybranym posłem do Sejmu. Dla windykatorów zostaną wprowadzone zatem bardziej rygorystyczne przesłanki niż dla osób kandydujących do Sejmu. Nadmienić trzeba również, że zgodnie z projektem ustawy windykator może zostać zatrudniony wyłącznie. na podstawie umowy o pracę. Wprowadzenie kryterium wieku postawi zatem windykatora w gorszej sytuacji w stosunku do innych pracowników przedsiębiorstwa windykacyjnego, którzy nie będą podlegali ograniczeniu wiekowemu. Jest to istotne z uwagi na treść art. 113 Kodeksu pracy, w którym zakazuje , się dyskryminowania pracowników ze względu na wiek. Zauważyć trzeba również, że dopuszczenie do zawodu windykatora osoby o niższym kryterium wieku niż 24 lata nie naruszy interesów dłużnika, mając na uwadze, że w projekcie ustawy przyznaje się dłużnikowi.obszerne uprawnienia umożliwiające złożenie skargi na windykatora (zgoFinie z art. 17 projektu ustawy).  Nie bez znaczenia jest również fakt, że wprowadzanie na poziomie ustawowym kryterium wieku, było dotychczas zastrzeżone jedynie dla zawodów wymagających szczególnych kwalifikacji lub z wykonywaniem których wiąże się znaczna odpowiedzialność (np. zawody pracownicze lub medyczne). Bez wątpienia zawód windykatora, który będzie uprawniał do prowadzenia windykacji jedynie na etapie pozasądowym, nie jest zawodem prawniczym, a. co za tym idzie - nie wymaga szczególnych kwalifikacji, gdyż windykator działa jedynie jako swoisty „pośrednik" pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem, kierując do dłużnika pośrednie lub bezpośrednie monity o zapłatę należności. Niejednokrotnie praca windyktora s polega jedynie na, kontakcie telefonicznym z dłużnikiem (tzw. cali center), „gdzie również nie są wymagane szczególne kwalifikacje, gdyż tego rodzaju kontakt sprowadza się z reguły do prostej rozmowy pomiędzy windykatorem a dłużnikiem, podczas której dzwoniący stara się uzyskać deklarację spłaty zadłużenia lub jego części ze strony dłużnika. Nadto w cali center bardzo często pracują osoby młode, w tym studenci, dla których praca w call center jest pracą dodatkową lub dorywczą. Wprowadzenie kryterium wieku na poziomie 24 lat zamknie zatem osobom młodym wykonywanie mało skomplikowanej pracy polegającej np. na kontakcie telefonicznym z dłużnikiem lub kierowaniu do dłużnika pisemnych wezwań do zapłaty, co znacznie utrudni przedsiębiorstwom windykacyjnym pozyskiwanie pracowników do pracy w branży windykacyjnej. Na uwagę zasługuje również, że ,zgodnie ż art. 65 ust. 1 ,Konstytucji „Kaźdemu zapewnia się wolność wyboru i wykonywania,zawodu oraz .wyboru miejsca pracy. Wyjątki określa ustawa." Wolność wyboru i wykonywania zawodu stanowi zatem jedno z konstytucyjnych praw obywatela, które c6 prawda może być w drodze wyjątku ograniczone w drodze ustawy, jednakże wprowadzając tego rodzaju ograniczenie należy mieć na uwadże treść art. 31 ust. 3 Konstytucji, zgodnie z którym „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko vy ustawie i tylko wtędy, - gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpięczeńs. twa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw." Każdorazowe wprowadzenie ograniczeń w' zakresie konstytucyjnego prawa do wolności wyboru i wykonywania żawodu może zatem nastąpić jedynie wówczas, jeżeli to konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla och -ony środowiśka, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. W ocenie opiniującego, jak już wyżej wyjaśniono, w przypadku wykonywania zawodu windykatora przesłanka ta nie została spełniona. Zdaniem opiniującego wymóg, aby wobec Windykatora nie toczyło się postępowanie o umyślne przestępstwo, lub umyślne przestępstwo skarbowe godzi w zasadę domniemania niewinności. Z kolei wymóg odbycia specjalistycznego kursu z podstaw prawa cywilnego, prawa karnego; postępowania cywilnego i postępowania karnego prowadzonego przez szkołę wyższą ,należy uznać za nadmierny, tego typu wiedza nie jest niezbędna do windykowania należności, gdzie windykator z reguły jest pośrednikiem między wierzycielem a dłużnikiem i wykonuje polecenia wierzyciela. Nadto windykator nie udziela porad prawny, ani nie odpowiada merytorycznie za treść dochodzonej wierzytelności, w ocenie opiniującego należałoby się raczej zastanowić nad kursami mediacyjhyrnj. Wymóg braku wpisu do rejestru dłużników niewypłacalnych Krajowego Rejestru1 Sądowego lub KRZ należy uznać natomiast za irreleWantny dla Wykonywania :żawodu windykatora.  Zgodnie z art. 13 ust. 2 projektu ustawy,. w przypadku złożenia wniosku o wydanie licencji windykatora osobie, której została ona uprzednio cofnięta – minister właściwy do spraw gospodarki odmawia przyznania tej osobie licencji windykacyjnej. W związku z takim zapisem zasadna jest propozycja wprowadzenia okresu, po upływie którego osoba, której uprzednio licencja została cofnięta, mogła ponownie ubiegać się o wydanie litencji, gdyż z przepisu wynika, że cofnięcie licencji, bez względu na przyczynę cofnięcia, dożywotnio pozbawi dana osobę możliwości o ponownego ubiegania się o licencję windykatora. Zauważyć trzeba, że nawet środki karne w postaci zakazu prowadzenia działalności określone na gruncie Kodeksu karnego orzekane są przez sąd jedynie czasowo  Zgodnie z art. 15 ust. 3 projektu ustawy licencję windykatora przyznaje się na okres 4 lat. Propozycja wydłużenia tego okresu np. do 10 lat, jeżeli windykator będzie prowadził windykację niezgodnie z prżepisami ustawy to dłużnik zgodnie z art. 17 projektu ustawy i tak ma instrumenty, które umożliwią złożenie skargi na windykatora, co może pozbawić go licencji. Nie zechodzi zatem ryzyko, że wydawanie licencji, na dłuższy okres zagrozi intersom dłużników. Nadto zgodnie z art. 15 ust. 4 za wydanie licencji jest pobierana jest wysoka opłata co również uzasadnia wydłużenie okresu wydania licencji, aby zmniejszyć obciążenie finansowe windykatorów związane z ubieganiem się o licencję. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Rozdział 4 | Cross Finance S.A. | Zgodnie z art. 22 projektu ustawy czynności windykacyjne mogą być podejmowane wyłącznie przez windykatorów zatrudnionych na umowę o pracę w przedsiębiorstwie windykacyjnym. Zdaniem opiniującego brak jest uzasadnienia dla wprowadzenia takiego ograniczenia, dlatego też zgłaszana jest propozycja rozszerzenia tego uprawnienia również na umowy cywilnoprawne. Dłużnik na gruncie art. 17 projektu ustawy i tak ma instrumenty, które umożliwią mu złożenie skargi na windykatora, które to uprawnienie będzie mógł skutecznie realizować bez względu na formę prawną zatrudnienia windykatora. Możliwość zatrudnienia wyłącznie na umowę pracę w nieuzasadniony sposób ograniczy możliwość prowadzenia działalności windykacyjnej, mając na uwadze obowiązującą na gruncie prawa cywilnego swobodę zawierania umów prowadzonych czynności windykacyjnych, mając zwłaszcza na uwadze, że w protokole należy umieścić wiele informacji, o których mowa w art. 32 ust. 2. Nadto protokoły windykacyjne i akta windykacyjne to próba upodobnienia działalności przedsiębiorstw windykacyjnych i windykatorów do działalności komorniczej, którą cechuje przymus państwowy i formalizm, podczas gdy windykacja na etapie pozasądowym ma z założenia mieć charakter polubowny i zmierzać do ugodowego rozwiązania sporu. Zgodnie z art. 34 pkt 1, przedsiębiorstwo windykacyjne oraz zatrudnione w nim osoby są obowiązane zachować w tajemnicy źródło informacji oraz okoliczności sprawy, o których powzięły wiadomość w związku z wykonywaniem czynności windykacyjnych lub działalności windykacyjnej. Jeżeli na przedsiębiorstwo windykacyjne został nałożony obowiązek zachowania tajemnicy, to powinny zostać określony przypadki, komu i w jakich okolicznościach można ujawnić informacje objęte tajemnicą, tak jak ma to miejsce np. w Prawie bankowym czy ustawie o funduszach inwestycyjnych. | **Nie uwzględniono.**  **Wymóg zawarcia umowy o pracę spowodowany jest zapewnieniem kontroli i nadzoru nad windykatorem przez przedsiębiorcę, a nadto ewentualną odpowiedzialność przedsiębiorcy za działania windykatora jako pracownika.** |
|  | Rozdział 5 | Cross Finance S.A. | Zgodnie z art. 38 ust. 1 organ nadzoru sprawuje kontrolę nad działalnością przedsiębiorstwa windykacyjnego, jako instytucją obowiązaną w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu w zakresie zgodności jego działania z przepisami tej ustawy. W związku z tym zapisem powstaje wątpliwość, czy każde przedsiębiorstwo windykacyjne na gruncie wskazanego przepisu ma zostać uznane za instytucje obowiązaną, mając na uwadze, że projekt ustawy nie zmienia ustawy z dnia 01.03.2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu.  Zgodnie z art. 44 ust. 3, w przypadku stwierdzenia naruszeń przez przedsiębiorstwo windykacyjne zasad prowadzenia windykacji, organ nadzoru w drodze decyzji, może nałożyć na przedsiębiorstwo windykacyjne karę pieniężną w wysokości wyższej niż 100000 nie wyższej niż 500000 zł. Z wskazanego przepisu wynika, że kara nałożona na przedsiębiorstwo windykacyjne nie może być niższa niż 100 000 zł i wyższa niż 500 000 zł, co wprowadza bardzo wysoki minimalny próg takiej kary, bez względu na rodzaj stwierdzonego naruszenia. Propozycja wprowadzenia zapisu, aby dolna granica kary wynosiła 1.000 zł.  Zgodnie z art. 45 ust. 2 decyzje organu nadzoru są natychmiast wykonalne.  Zdaniem opiniującego brak uzasadnienia dla natychmiastowej wykonalności decyzji, gdyż przedsiębiorstwo windykacyjne powinno mieć najpierw możliwość podjęcia próby zakwestionowania stwierdzonego w decyzji naruszenia. Zgodnie z art. 49 ust. ł, w przypadku gdy przedsiębiorstwo windykacyjne narusza przepisy prawa w zakresie określonym ustawą z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym, nie usuwa nieprawidłowości w wyznaczonym terminie lub narusza interesy osób zobowiązanych, Komisja Nadzoru Finansowego może w drodze decyzji nałożyć na nie karę pieniężną w wysokości wyższej niż 200000 i nie wyższej niż 2000000 zł albo w wysokości kwoty stanowiącej równowartość 10% całkowitego rocznego przychodu przedsiębiorstwa wykazanego w ostatnim sprawozdaniu finansowym za rok obrotowy. Z wskazanego przepisu wynika, że kara nałożona na przedsiębiorstwo windykacyjne przez KNF nie może być niższa niż 200 000 zł i wyższa niż 2 000 000 zł, co wprowadza bardzo wysoki minimalny próg takiej kary, bez względu na rodzaj stwierdzonego naruszenia. Propozycja wprowadzenia zapisu, aby dolna granica kary wynosiła np. 5.000 zł.  Zgodnie z art. 52 ust. 3, jeżeli sprawca czynu określonego w ust. 1 działa nieumyślnie podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Zdaniem Opiniującego wszelka odpowiedzialność karna windykatorów określona w ustawie winna być ograniczona do winny umyślnej, w szczególności, że jako pracownicy będą oni podlegali poleceniom służbowym swojego pracodawcy i nie będą mieli z reguły możliwości weryfikacji stanu zadłużenia dłużnika czy prawidłowości 'jego wyliczenia. W związku z powyższym opiniujący składa propozycję usunięcia zapisu dotyczącego działania nieumyślnego, gdyż przy obecnej treści projektowanych 'przepisów odpowiedzialność karna za przestępstwo może grozić w przypadku nawet niewielkiego,,nieumyślnego błędu po stronie windykatora.  Zgodnie z art. 58, w ustawie z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2022 r. poz. 246) po art. 6 dodaje się art. 6a w brzmieniu: *„Art. 6a. Roszczenie, przeciwko konsumentowi, wynikaj*ą*Ce z'umowy o kredyt konsumencki, stwierdzone prawomocnym orzeczeniem s*ą*du lub innego organu powo*ł*anego do rozpoznawania spraw danego rodzaju, jak równie*ż *stwierdzone ugod*ą *zawart*ą *przed s*ą*dem albo ugod*ą *zawart*ą *przed mediatorem i zatwierdzon*ą *przez s*ą*d, przedawnia si*ę *z up*ł*ywem trzech lat.".* Przepis wprowadza ograniczenie aż o połowę dotychczasowego terminu przedawniedia wobec konsumentów, co doprowadzi do nieuzasadnionego premiowaniu z łaszcza nieuczciwych dłużników, którzy nie spłacają swoich zobowiązań. Opiniujący proponuje usunięcie tego zapisu, gdyż tego rodzaju uprzywilejowanie nie znajduje ,racjonalnego uzasadnienia na gruncie systemu prawnego. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów regulujących nadzór nad przedsiębiorstwami windykacyjnymi.**  **Uwaga nieaktualna.** |
|  | Uwaga ogólna | Cross Finance S.A. | W podsumowaniu powyższych rozważań, dokonując analizy przepisów projektowanej  ustawy oraz biorąc pod uwagę zasady, funkcjonowania rynku windykacyjnego należy  stwierdzić, że w ocenie opiniującego zawarte w projekcie ustawy Przepisy nie doprowadzą do „ucywilizowania" rynku usług windykacyjnych, ale wręcz przeciwnie, mogą doprowadzić do jego unicestwienia. Wprowadzenie, szeregu wymogów, obowiązków, czy kar nakładanych na przedsiębiorstwa windykacyjne i windykatorów, przy jednoczesnym dalszym uprzywilejowaniu dłużników, spowoduje nie tylko likwidację zdecydowanej większych małych i średnich przedsiębiorstw windykacyjnych, ale także przyzwolenie ustawodawcy na nieregulowanie swoich zobowiązań. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Uwagi ogólne | Naczelna Rada Adwokacka | Opiniując projekt ustawy o działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora, w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na to, że w polskim systemie prawnym należności mogą być odzyskiwane na drodze egzekucji sądowej, zgodnie z przepisami z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 1805 z późn. zm.) oraz Ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych (tj. Dz. U. z 2022 r. poz. 1168 z późn. zm.; zwana dalej: „u.o.k.s."). Przepisy te regulują szczegółowo procedurę prowadzenia egzekucji sądowej oraz wymagania co do kwalifikacji komorników. Ma to na celu - cytując za art. 1 u.o.k.s. - zapewnienie należytego wykonywania zadań państwa w zakresie sprawnej, skutecznej i rzetelnej egzekucji sądowej. Wobec tego nie ma potrzeby, aby windykacja była prowadzona również przez inne podmioty, z wyłączeniem możliwości kierowania do dłużników wezwań do zapłaty przez wierzycieli bądź ich pełnomocników. Dlatego też zamiast regulować wymagania względem podmiotów prowadzących działalność windykacyjną i zakres ich działania, ustawodawca powinien ograniczyć możliwości odzyskiwania należności do egzekucji sądowej oraz czynności podejmowanych przez wierzyciela pierwotnego bądź jego pełnomocnika. Trzeba przy tym podkreślić, że proponowany projekt ustawy jest kolejną z podejmowanych przez ustawodawcę prób cząstkowego uregulowania rynku usług prawnych, co z pewnością determinowane jest świadomością patologii występujących w przypadkach, w których usługi te świadczone są bez należytego, pełnego, przygotowania merytorycznego, podstaw etycznych i szczególnie ukształtowanego reżimu odpowiedzialności dla osób i podmiotów świadczących te usługi. Świadomość patologii występujących na tym rynku, a wynikających z braku odpowiednich regulacji i pozostawienia tzw. „wolnemu rynkowi" całej około prawniczej działalności, jest powszechna. Powstaje jednak pytanie, czy można nad ich występowaniem zapanować regulując jedynie pewien wycinek tej działalności, nie odnosząc się do całego systemu prawa i zjawisk występujących na zderegulowanym rynku usług. Taka próba, w ocenie Naczelnej Rady Adwokackiej, prowadzi bardziej do dalszego rozproszenia rozmaitych regulacji i działania reaktywnego na zjawiska rynkowe, niż do wyjścia z wykreowanej, patowej sytuacji. Niezależnie od opiniowanego projekt, z medialnych doniesień wynika, iż kolejną, projektowaną regulacją przygotowywaną, tym razem w Ministerstwie Sprawiedliwości, będzie ustawa o doradztwie odszkodowawczym. Czy to rozproszenie regulacji oznacza, że ustawodawca zareaguje również na tworzenie się firm doradztwa rodzinnego czy też karnego w formie spółek kapitałowych, czy podejmie próbę uregulowania rynku pisania podań?  W tym miejscu należy przypomnieć dwa Wyroki Trybunału Konstytucyjnego, a szczególnie zawarte w uzasadnieniach apele do ustawodawcy:  1. z dnia z dnia 26 listopada 2003 r. sygn. akt SK 22/02, gdzie już wówczas zauważono  problem: „Obecny stan prawny zawiera szereg istotnych mankamentów. Niezbędne staje  się przede wszystkim precyzyjne określenie pod względem podmiotowym pojęcia „świadczenie pomocy prawnej". Ustawodawca powinien zająć wyraźne stanowisko co do kwestii podstawowej, czy i w jakim zakresie zarobkowe świadczenie pomocy prawnej może być wykonywane przez osoby nie należące do kręgu podmiotów wpisanych na listy korporacyjne. Do ustawodawcy należy ocena, czy silniejsze racje interesu publicznego przemawiają za wyłącznością świadczenia pomocy prawnej przez członków określonych korporacji zawodowych, czy też za otwarciem tej formy aktywności - w pewnym przynajmniej zakresie - dla osób dysponujących jedynie wyższym wykształceniem prawniczym. Za pierwszym rozwiązaniem przemawiają względy wskazujące na potrzebę ochrony możliwie wysokiego standardu świadczeń pomocy prawnej i potrzebę istnienia nadzoru korporacyjnego, za drugim - ochrona interesu tych grup społecznych, których nie stać na wysokospecjalistyczną pomoc prawną świadczoną przez adwokatów i radców prawnych"  2. z dnia 19 kwietnia 2006 r. Sygn. akt K 6/06  „Ustawodawca musi udzielić jasnej odpowiedzi na pytanie, według jakich kryteriów ma  nastąpić podział sfer w zakresie świadczenia pomocy prawnej między prawników o kwalifikacjach potwierdzonych wpisem na listę zawodu zaufania publicznego (adwokatów, radców prawnych, notariuszy) a osoby legitymujące się tylko wyższym wykształceniem prawniczym. Ustawa ta winna określić nadto sposób rozpoczęcia i zakończenia tego typu działalności, zdefiniować formy organizacyjne wskazanego tuświadczenia pomocy prawnej, uregulować formy nadzoru zawodowego oraz zakres i tryb egzekwowania odpowiedzialności za świadczone usługi (przy ewentualnej powinności majątkowego ubezpieczenia odpowiedzialności zawodowej). Postulowana regulacja byłaby lex specialis w relacji do nazbyt na tym polu ogólnych unormowań obowiązującej ustawy o swobodzie działalności gospodarczej"  W świetle wyżej przytoczonych orzeczeń można postawić tezę, że co najmniej od 2002r  dostrzeżono już problem konieczności regulacji i zdefiniowania pojęcia świadczenia pomocy prawnej dla obywateli i rozważano modele wprowadzenia reglamentacji możliwości świadczenia usług prawnych. Przy czym nigdy nie zakładano, iż takie usługi będą świadczyć osoby bez wykształcenia prawniczego. Rozważania te zafunkcjonowały już w specyficznej sytuacji, a wyroki te zapadały w realiach w których ilość profesjonalnych prawników na rynku : adwokatów i radców prawnych , była niewielka, a przez to dostępność do ich usług, utrudniona. Dziś sytuacja jest zgoła odmienna, wobec deregulacji wprowadzonej w 2005 r i ograniczenia barier dostępu do zawodu adwokata i radcy prawnego, doszło do znaczącego wzrostu liczby profesjonalnych prawników: adwokatów i radców prawnych, na rynku. Powiedzieć można wręcz, że z tego kręgu zawodowego niewyobrażalnie duży procent prawników, szczególnie ludzi młodych nie jest w stanie, z pracy w swoim zawodzie, zapewnić dziś podstawowego utrzymania dla siebie i rodziny. Oznacza to, że obecnie dostęp do profesjonalnego prawnika nie jest trudny, nie jest kosztowny, a Państwo, wprowadzając przed laty deregulację dostępu do zawodów prawniczych i świadczenia pomocy prawnej, dziś powinno zmierzyć się z wyzwaniem zapewnienia wykształconym, profesjonalnym prawnikom możliwości wykonywania swojej pracy bez konkurowania z nieprzygotowanymi do tego, w kontekście wykształcenia i etyki, podmiotami. To właśnie deregulacja wprowadzona przez Państwo doprowadziła do częściowej pauperyzacji zawodów prawniczych. Odwrócenie tej tendencji leży nie tylko w interesie profesjonalnych prawników, ale przede wszystkim wszystkich obywateli, którym Państwo zobowiązane jest zapewnić pomoc prawną na najwyższym możliwym poziomie merytorycznym i etycznym. Liberalna idea weryfikacji podmiotów świadczących usługi prawnicze przez rynek poniosła klęskę. Taka weryfikacja nie może odbywać się kosztem obywateli, którzy w związku z zawiłością procedur prawnych, niejednokrotnie ponoszą nieodwracalne konsekwencje niekompetencji swoich nieprofesjonalnych pomocników prawnych, którzy często nie mają nawet podstawowego ubezpieczenia dla swojej działalności, które w przypadku adwokatów i radców prawnych jest obowiązkowe. Przywołane wyżej, zawarte w wyrokach z Trybunał Konstytucyjnego nigdy nie przełożyły się na konkretne rozwiązania systemowe, choć nie ulega wątpliwości, iż działalność prawnicza ma szczególne znaczenie dla ochrony praw i bezpieczeństwa obywateli w tym m.in. dla ochrony ważnego interesu publicznego określonego w art. 37 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców, a wcześniej w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej.  Bezsprzecznie więc wskazać należy, że zaniedbania władzy państwowej doprowadziły do powstania patologicznej sytuacji na rynku usług prawnych, w tym w zakresie działalności firm windykacyjnych, opisanej w uzasadnieniu projektu i znanej z częstych medialnych doniesień. Związek więc między wyżej przedstawionymi wywodami a oceną analizowanego projektu ustawy o polubownej działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora jest bezpośredni i oczywisty.  W obecnej rzeczywistości jedynym, prawidłowym rozwiązaniem byłoby całościowe uregulowanie rynku usług prawnych, z zastrzeżeniem możliwości świadczenia tego typu usług dla adwokatów i radców prawnych, jako podmiotów posiadających stosowne kompetencje w tym zakresie. Tylko taka kompleksowa regulacja pozwoliłaby na zapewnienie wysokiej jakości świadczonych usług prawnych i zabezpieczałaby interesy konsumentów na rynku usług prawnych. Świadczenie usług przez podmioty zrzeszone w samorządy, których kwalifikacje są potwierdzane państwowym egzaminem i kontrolą ze strony Ministra Sprawiedliwości daje również gwarancję braku nadużyć. W zakresie windykacji pozwoliłoby to na ochronę obywateli przed działaniami podmiotów świadczących usługi windykacyjne nierzadko w sposób naruszający dobra osobiste dłużników oraz podstawowe zasady współżycia społecznego. Na początku września br. Naczelna Rada Adwokacka przedstawiła taki właśnie projekt ustawy kompleksowo regulującej rynek świadczenia pomocy prawnej.  Odnosząc się bezpośrednio do projektu ustawy o polubownej działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora należy zauważyć też, że w uzasadnieniu projektu  wskazane zostało: „Niewystarczająca świadomość prawna obywateli, a ponadto fakt, że  zainicjowanie postępowania sądowego wiąże się z zaangażowaniem czasu i środków finansowych sprawia, że dłużnicy w przypadku naruszenia przez firmy windykacyjne ich dóbr osobistych, rzadko korzystają z ochrony prawnej na drodze sądowej. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu sądowym np. na podstawie art. 415 k.c. lub art. 24 k.c. nie jest szybką ścieżką do realizacji praw osób, wobec których podjęto działania windykacyjne . Wobec powyższego Naczelna Rada Adwokacka stoi na stanowisku, że ustawodawca, niezależnie od rozwiązania w formie jednolitego uregulowania systemowego zasad świadczenia pomocy prawnej, skupić się na podejmowaniu działań mających na celu zwiększenie świadomości prawnej obywateli oraz przyspieszenie dochodzenia roszczeń w postępowaniu sądowym. Wprowadzenie regulacji dotyczącej odzyskiwania należności niejako obok gwarantowanej konstytucyjnie drogi sądowej nie potwierdza skuteczności takiego rozwiązania.  Zgodnie z opracowaniem przygotowanym na podstawie danych Ministra Sprawiedliwości, między rokiem 2015 a 2021 średni czas postępowania sądowego wydłużył się o 2,9 miesiąca1. To na tym problemie powinny obecnie skupić się wszelkie działania ustawodawcy. Zgodnie z art. 16 ust. 1 zdanie pierwsze Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Aktualna sytuacja w Polsce prawo każdego obywatela do rozpoznania jego sprawy w rozsądnym terminie. Fakt, że dochodzenie roszczeń w postępowaniu sądowym nie jest szybką ścieżką do realizacji praw osób, wobec których podjęto działania windykacyjne, wynika wyłącznie z tego, że sądownictwo w Polsce nie funkcjonuje tak, jak powinno. W żadnej mierze remedium na powyższe problemy nie może być wprowadzanie regulacji takich jak opiniowany projekt ustawy. Niezbędne są w pierwszej kolejności reformy realnie przyspieszające postępowania sądowe, bez uszczerbku dla prawa każdego obywatela do rzetelnego procesu.  W uzasadnieniu projektu zawarte zostało też twierdzenie, że „W aktualnym stanie prawnym, w toku pozaegzekucyjnej windykacji osoby zobowiązane praktycznie pozbawione są możliwości obrony i przeciwdziałania aktywności windykatorów". Powyższe mija się z rzeczywistością, prawne środki takiej obrony bowiem istnieją - przede wszystkim w zakresie ochrony dóbr osobistych. prawa Informacji na temat możliwości przeciwdziałania aktywności windykatorów mogą udzielać obywatelom adwokaci i radcowie prawni, których zadaniem jest współdziałanie w ochronie praw i wolności obywatelskich. Wyrażona w cytowanym wyżej fragmencie uzasadnienia projektu ustawy uwaga, nasuwa też podstawowe pytanie: po co modyfikować wybudowany na wolności działalności gospodarczej system windykacji pozasądowej, pozostawiając go w rękach nieprofesjonalnych podmiotów, jeżeli nie zapewni to gwarancji uzdrowienia sytuacji? Najprościej jednak byłoby odebrać prawo do prowadzenia działalności windykacyjnej dotychczasowym, nieprofesjonalnym windykatorom i pozostawić ją przede wszystkim w rękach komorników i pomocniczo, jak dotychczas, pozostałych profesjonalnych pełnomocników i mediatorów, którzy de facto całą swoją działalnością zabiegają o dobrowolne świadczenie zobowiązanego na rzecz wierzyciela w każdym postępowaniu.  Z kolei odnośnie twierdzenia projektodawcy o „niewystarczającej świadomości prawnej  obywateli" trzeba zauważyć, że kompleksowa regulacja rynku usług prawnych i powierzenie go w ręce zawodów zaufania publicznego rozwiązywałaby również ten problem. Obecnie obywatele nie są w stanie rozróżnić „kancelarii prawnych" od „kancelarii adwokackich czy „kancelarii radcowskich". Prowadzi to często do błędnego przekonania, że pomoc prawna (w tym również obrona przed nierzetelną windykacją) prowadzona jest profesjonalnie, podczas gdy mogą ją wykonywać osoby nie posiadające jakiegokolwiek wykształcenia prawniczego.  Zapewnienie wyłączności świadczenia usług prawnych przez adwokatów i radców prawnych, ew. w obszarach tego wymagających przez dedykowany zawód sprawi, że pomoc prawna na każdym etapie relacji prywatno-prawnych czy publiczno-prawnych będzie świadczona na wysokim merytorycznie poziomie z korzyścią dla społeczeństwa. W konsekwencji obywatele korzystający ze wsparcia profesjonalnych pełnomocników będą zyskiwać większą świadomość prawną.  Niezależnie od stanowiska przedstawionego wyżej, którego przyjęcie zmierzałoby do kompleksowego usystematyzowania obszaru świadczenia pomocy prawnej, w przeciwieństwie do jego fragmentarycznego regulowania Samorząd Adwokacki pragnie odnieść się do poszczególnych propozycji zawartych w projekcie ustawy. | **Nie uwzględniono – uwaga o charakterze ogólnym.** |
|  | art. 2 pkt 1 i 2 oraz art. 3 | Naczelna Rada Adwokacka | W analizowanym projekcie komentarza wymaga regulacja zawarta w art. 2 pkt 1 i 2 projektu ustawy, w połączeniu z włączeniami podmiotowymi zawartymi w art. 3 projektowanej ustawy. Treść definicji zawartych w ww. wskazanych przepisach, w części kłóci się z uregulowaniami zawartymi w kodeksie postpowania cywilnego, a szczególnie obowiązkiem przystąpienia do mediacji jako wymogiem formalnym pozwu o zapłatę. Wg brzmienia ustawy wysłanie wezwania do zapłaty już jest czynnością windykacyjną, zaś wg kodeksu postępowania cywilnego czynnością umożliwiającą złożenie pozwu do sądu (art. 187 par 1 pkt 3 kpc). Kolejną kwestią jest skutek, jaki ustawa wiąże z wezwaniem do zapłaty w określonych sytuacjach np. art. 476 kodeksu cywilnego, który uzależnia termin spełnienia świadczenia od wezwania do zapłaty, gdy termin ten nie został określony. Ma to też ogromne znaczenie dla ew. odsetek (art. 481 kodeksu cywilnego). Zatem wezwanie do zapłaty nie jest li tylko czynnością windykacyjną, ale czynnością prawną z którą ustawy wiążą określone skutki materialne lub procesowe, a jednocześnie w opiniowanym projekcie wezwanie do zapłaty może być kwalifikowane jako czynność windykacyjną, zgodnie z definicją projektu.  Skutkiem tak ukształtowanych definicji jest pozbawienie wierzyciela prawa wyboru sposobu dochodzenia należności i podrażanie kosztów, które ostatecznie będzie musiał ponieść dłużnik. Przede wszystkim zaś trzeba wskazać, że wśród podmiotów wymienionych w art. 3 projektu ustawy, do których nie stosuje się przepisów ustawy, zabrakło wskazania adwokatów i radców prawnych działających na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez wierzyciela lub jego przedstawiciela. Z obecnego brzmienia tego przepisu można bowiem wnioskować, iż profesjonalni pełnomocnicy zostali wykluczeni z kręgu podmiotów mogących podejmować czynności z zakresu windykacji, takich jak na przykład sporządzenie wezwania do zapłaty.  Odzyskanie należności na drodze polubownej powinno być preferowaną metodą zaspokojenia wierzycieli, a przepis art. 3 w proponowanym kształcie skutkowałby znaczącym ograniczeniem dostępu do pomocy prawnej. Co więcej bez wprowadzenia wskazanego wyłączenia klasycznie wykonywane przez adwokatów czy radców prawnych czynności mogłyby być kwalifikowane jako występek z art. 52 proponowanego kształtu ustawy.  Ponadto zgodnie z proponowanym brzmieniem powyższego artykułu, przepisów ustawy nie stosuje się do czynności wykonywanych przez osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej - o ile są wierzycielami pierwotnymi i nie zajmują się zawodowo działalnością windykacyjną. Trzeba jednak mieć na uwadze przepis art. 509 § 1 Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1360 z późn. Zm), zgodnie z którym wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu albo umownemu właściwości zobowiązania. Nabywca wierzytelności (cesjonariusz) jest wierzycielem wtórnym i w świetle powyższego przepisu nie mógłby podejmować czynności windykacyjnych. Wobec czego rozbudowanie katalogu podmiotów, do których nie stosuje się ograniczeń z przedmiotowej ustawy powinien uwzględniać cesjonariuszy, gdyż tylko w ten sposób ustawodawca mógłby zachować spójność prawa. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | art. 5 ust. 2 pkt 1 lit. a | Naczelna Rada Adwokacka | W art. 5 ust. 2 pkt 1 lit. a wśród osób, wobec których nie mogą być prowadzone czynności windykacyjne, zostały wymienione m.in. osoby niepełnosprawne w stopniu umiarkowanym, lub znacznym, oraz seniorzy. Wydaje się oczywiste, że za takim wyłączeniem przemawiają względy humanitarne, jednak konsekwencje proponowanych zapisów mogą zgoła odmienne od zamierzonych i powodować wtórne wykluczenie konsumentów objętych opisanym wyłączeniem. Nie wiadomo, w jaki sposób windykator miałby uzyskiwać informację o warunkach zdrowotnych czy kondycji intelektualnej osoby, wobec której prowadzona jest egzekucja, co powoduje, że pytania o etyczną stronę działań windykacyjnych pozostają aktualne. Dodatkowo pozyskiwanie informacji o stopniu niepełnosprawności dotyczy danych osobowych szczególnie chronionych na gruncie obowiązujących przepisów przez co ingerencja podmiotów uprawnionych na podstawie ustawy do powzięcia określonej informacji byłaby znaczna i zdaniem Samorządu Adwokackiego niewspółmierna. Jednak najważniejsze, co zdaje się umknęło uwadze ustawodawcy, to fakt, że przewidziana konstrukcja legislacyjna doprowadzi do wyodrębnienia segmentu konsumentów „niewindykowalnych", którzy z uwagi na zwiększone ryzyko będą musieli liczyć się ze zwiększonymi kosztami zakupu produktów lub dostępu do określonych usług. Powodem takiej odpowiedzi rynku na proponowane rozwiązanie jest naturalna chęć przedsiębiorców do minimalizowania ryzyka biznesowego, w konsekwencji pożyczki, sprzedaż ratalna, zakupy z odroczoną płatnością wobec braku możliwości polubownego windykowania należności od osób wskazanych kategorii staną się dla nich niedostępne lub próg skorzystania z nich będzie o wiele większy niż w przypadku pozostałych konsumentów.  Zdaniem Samorządu Adwokackiego ochronę takich osób jest w stanie zapewnić profesjonalny pełnomocnik, który udzieli porady prawnej w oparciu o aktualnie zbudowany system prawa np. w ramach funkcjonującego już systemu punktów nieodpłatnego poradnictwa prawnego. Względnie dostateczną gwarancją byłaby możliwość wniesienia sprzeciwu przez osobę najbliższą lub sprawującą opiekę nad konsumentem, a także przez adwokata, lub radcę prawnego - w tym celu należałoby rozszerzyć katalog z art. 28 ust. 2.  Zastanawiająca jest też idee ograniczenie możliwości prowadzenia działalności windykacyjnej jedynie do spółek akcyjnych. O ile uzasadnione wydaje się, aby były to spółki o kapitale zakładowym o określonej wysokości (proponowana jest kwota 5 milionów złotych), co pozwoli na lepsze zabezpieczenie interesów obywateli, to autorzy projektu nie uzasadnili w żaden sposób ograniczenia wyłącznie do spółek akcyjnych. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na fakt, że w pozostałych spółkach kapitałowych i osobowych, z wyłączeniem spółki akcyjnej, ustawodawca przewiduje odpowiedzialność za zobowiązania tych podmiotów przez członków ich zarządów bądź wspólników. Ograniczenie formy wykonywania działalności windykacyjnej wyłącznie do spółki akcyjnej to jakby celowe ograniczenie możliwości dochodzenia odpowiedzialności za działania windykacyjne, sprzeczne z celem jaki rzekomo miałby przynieść regulacje projektu ustawy, które spowodowane byłoby de facto ograniczeniem kręgu podmiotów odpowiedzialnych majątkowo za działalność windykacyjną. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | art. 24 ust. 2 pkt 4 | Naczelna Rada Adwokacka | Wątpliwości budzi również uregulowany w art. 24 ust. 2 pkt 4 obowiązek zawarcia w nocie windykacyjnej informacji o tym, czy doszło do upływu terminu przedawnienia objętej wnioskiem o windykację należności - biorąc pod uwagę, że zgodnie z art. 5 ust. 2 pkt 2 czynności windykacyjne nie mogą obejmować należności, które uległy przedawnieniu, wskazanie takich informacji wydaje się całkowicie zbędne i należy usunąć proponowany zapis, a wprowadzić ew. sankcje dla działań związanych z dochodzeniem przedawnionych wierzytelności np. w postaci bezskuteczności uznania długu (przerwanie biegu przedawnienia) lub innej nakładanej na przedsiębiorcę windykacyjnego.  W zaproponowanych wymaganiach kwalifikacyjnych windykatora wymienionych w art.  13 wskazano między innymi, że o licencję windykatora mogłaby ubiegać się osoba, która między innymi: „posiada wykształcenie średnie i ukończyła prowadzony przez szkołę wyższą kurs specjalistyczny obejmujący zagadnienia z podstaw prawa cywilnego, prawa karnego, postępowania cywilnego i postępowania karnego lub posiada wykształcenie wyższe". W tym zakresie po pierwsze należy zauważyć, że nie zostało doprecyzowane, o jaki dokładnie kurs miałoby chodzić. Po drugie - alternatywnie licencję windykatora mogłaby uzyskać osoba posiadająca wykształcenie wyższe, niezależnie od ukończonego kierunku studiów. W takiej sytuacji windykatorem mogłaby zostać nawet osoba posiadająca wykształcenie niezwiązane w ogóle z prawem, co należy ocenić negatywnie. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | art. 23 | Naczelna Rada Adwokacka | Wśród wymienionych w art. 23 wymogów wniosku o wszczęcie czynności windykacyjnych powinno znaleźć się dodatkowo oświadczenie wierzyciela, że należność nie została dotychczas spełniona. A samo złożenie nieprawdziwego oświadczenia powinno być obwarowane sankcją na zasadzie prewencji generalnej - np. sankcją karną za składanie fałszywych zeznań. Ponadto powinna zostać uregulowana możliwość złożenia przez dłużnika dowodu spełnienia świadczenia, co skutkowałoby zakończeniem czynności windykacyjnych. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 44 | Naczelna Rada Adwokacka | W art. 44 proponowanej ustawy przewidziane zostało następujące uregulowanie: „W przypadku stwierdzenia naruszenia przez przedsiębiorstwo windykacyjne przepisów prawa w zakresie przestrzegania zasad prowadzenia windykacji, w tym w przypadku rażącego naruszenia przez przedsiębiorstwo windykacyjne zasad prowadzenia czynności windykacyjnych, polegającego w szczególności na dokonywaniu czynności windykacyjnych pomimo złożonego sprzeciwu przez osobę zobowiązaną organ nadzoru nakazuje przedsiębiorstwu windykacyjnemu niezwłoczne zaprzestanie tych naruszeń lub niezwłoczne zakończenie czynności windykacyjnych przeciwko osobie zobowiązanej". W odniesieniu do powyższego trzeba zauważyć, że określenie „rażącego naruszenia zasad prowadzenia czynności windykacyjnych" jest bardzo nieostre. Z uwagi na to powyższa regulacja nie stanowiłaby wystarczającego zabezpieczenia dla osób, wobec których prowadzona byłaby windykacja. Bardziej zasadnym byłoby wprowadzenie normy, zgodnie każde naruszenie przepisów przedmiotowej ustawy skutkowałoby zobowiązaniem przedsiębiorstwa windykacyjnego przez organ nadzoru do zaprzestania naruszeń bądź niezwłocznego zakończenia czynności windykacyjnych. Podsumowując, wskazać należy, że wyżej sformułowane szczegółowe uwagi do projektu przedstawiono by wykazać nie tylko błędne założenie regulowania wyłącznie materii nim objętej, ale też błędne założenia poszczególnych proponowanych w projekcie rozwiązań. Uwagi do poszczególnych rozwiązań nawet uwzględnione przez projektodawcę ustawy nie rozwiązują kwestii podstawowej: konieczności jednolitego uregulowania systemu świadczenia pomocy prawnej i zdefiniowania działalności prawniczej.  Konkretna propozycja w tym zakresie została przedstawiona przez Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej (https://www.adwokatura.pl/z-zycia-nra/naczelna-rada-adwokacka-chceureaulowania-rynku-pomocy-prawnei/). W wskazanym projekcie działalność ta została zdefiniowana jako :  Działalność gospodarcza polegająca na świadczeniu pomocy prawnej to wszelkiego rodzaju odpłatna działalność wymagająca wiedzy lub kwalifikacji prawniczej, w szczególności jest to:  1) udzielanie porad prawnych;  2) sporządzanie opinii prawnych;  3) sporządzanie pism procesowych;  4) sporządzanie innych pism, a także ich projektów, wywołujących lub mających wywołać skutki prawne;  5) opracowywanie, w związku z udzieloną poradą prawną albo sporządzoną opinią, projektów aktów normatywnych oraz innych aktów prawnych w tym wewnętrznie obowiązujących;  6) reprezentowaniu osób fizycznych i prawnych oraz jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, w charakterze obrońcy lub pełnomocnika w postępowaniach toczących się przed sądami, organami ścigania, organami administracji publicznej, administracji samorządowej oraz innymi jednostkami organizacyjnymi i urzędami.  Projekt zawiera też wyłączenia pozwalające na świadczenie pomocy prawnej dodatkowym określonym w projekcie podmiotom, w określonych tam uwarunkowaniach. Finalnie jednak wydaje się, że czas najwyższy wykorzystać potencjał, który już jest, jest zorganizowany, z własną tradycją, nadzorem administracyjnym, postępowaniem dyscyplinarnym, ubezpieczeniem OC, wypracowanymi i egzekwowanymi zasadami etyki, który realizuje pomoc prawną dla szerokiego kręgu podmiotów i nie wymaga tworzenia nowych struktur administracyjnych, nie wymaga kosztów, nowych zezwoleń ani nowego nadzoru. Nie trzeba nowych kursów, rozliczeń, księgowych. Ten potencjał to samorządy zaufania publicznego zrzeszające zawody prawnicze bo tylko ich członkowie dają gwarancję wyeliminowania nieprawidłowości z rynku windykacyjnego, odszkodowawczego, mówiąc krótko: szeroko rozumianego rynku prawniczego. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisów o nadzorze nad przedsiębiorstwami windykacyjnymi.** |
|  | Art. 3 | Kancelaria Radcy Prawnego Michał Góra | W mojej ocenie, projekt ten jest z jednej stronie nadmiernie rygorystyczny i represyjny, a z drugiej strony istotnie utrudni pracę adwokatów oraz radców prawnych. Doprowadzi bowiem do niepewności, czy podejmowane dotychczas przez adwokatów i radców prawnych czynności pozostaną nadal legalne bez uzyskania odpowiedniego zezwolenia/licencji oraz zachowania odpowiedniej formy prowadzonej działalności gospodarczej.  Zgodnie z art. 3 tego projektu, przepisów ustawy nie stosuje się bowiem tylko do czynności wykonywanych przez:  1) komorników sądowych;  2) organy administracji publicznej w postępowaniu egzekucyjnym w administracji;  3) osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej – o ile są wierzycielami pierwotnymi i nie zajmują się zawodowo działalnością windykacyjną.  Po pierwsze, zakres podmiotowy wyłączenia stosowania ustawy jest zbyt wąski i wysoce nieprecyzyjny. W projektowanym art. 3 pkt 3 mowa jest tylko o osobach fizycznych, osobach prawnych oraz jednostkach organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, o ile są wierzycielami pierwotnymi i nie zajmują się zawodowo działalnością windykacyjną. W tym wyłączeniu projektodawcy chodziło zapewne o - jak najbardziej słuszne - umożliwienie prowadzenia czynności windykacyjnych tym wierzycielom, którzy po prostu we własnym imieniu i na własny rachunek dochodzą przysługujących im wierzytelności. Mankamentem projektu jest jednak to, że ustawa nie definiuje pojęcia "wierzyciela pierwotnego". Tymczasem, istnieje szereg osób i instytucji, które z mocy prawa wstępuje w różne stosunki zobowiązaniowe, a ponadto są prawnie (np. ze względu na zasady gospodarności) zmuszone do regularnego ściągania długów. Tytułem przykładu można wskazać taki kazus, kiedy to komunalna spółka handlowa powstaje w wyniku przekształcenia samorządowego zakładu budżetowego i zgodnie z art. 23 ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki związane z działalnością samorządowego zakładu budżetowego. Czy taka spółka komunalna jest "wierzycielem pierwotnym", czy już "wtórnym"? Czy gdyby przekształcona spółka zaczęła samodzielnie windykować należności przejęte po samorządowym zakładzie budżetowym, to doszłoby do naruszenia prawa, a nawet popełnienia przestępstwa?  Po drugie, do kategorii osób, które nie muszą stosować ustawy, a przede wszystkim, wobec których nie powinno być wymagane uzyskanie specjalnego zezwolenia, licencji albo wpisu do rejestru, należałoby zaliczyć również adwokatów i radców prawnych. Profesjonalni pełnomocnicy zawsze spełniają bowiem wysokie wymagania w zakresie wykształcenia, doświadczenia oraz zasad etycznych - dalej nawet idące niż windykatorzy, o których mowa w art. 13 projektu. Jest to o tyle istotne, że zgodnie z art. 22 projektu ustawy, czynności windykacyjne mogą być podejmowane wyłącznie przez windykatorów zatrudnionych na umowę o pracę w przedsiębiorstwie windykacyjnym. Zgodnie z art. 2 projektu, "czynność windykacyjna" to każda czynność faktyczna lub prawna podejmowana w ramach prowadzonej działalności windykacyjnej, natomiast "działalność windykacyjna" to całokształt czynności faktycznych i prawnych zmierzających do polubownego spełnienia przez osobę zobowiązaną należnego od niej świadczenia pieniężnego z wyłączeniem czynności zastrzeżonych dla komorników sądowych i wykonywanych przez organy administracji publicznej w trybie ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz.U. z 2022 r. poz. 479, 1301, 1692 i 1967). Oznacza to, że po wejściu w życie ustawy w takim kształcie, adwokaci w ogóle nie będą mogli podejmować szeroko rozumianych czynności windykacyjnych (ponieważ nie mogą być zatrudniani na umowę o pracę), a w przypadku radców prawnych prowadzących indywidualne kancelarie oraz spółki osobowe może to również okazać się niedopuszczalne. Tymczasem, zakres usług adwokata lub radcy prawnego *nolens volens* wymaga często wezwania dłużnika do dobrowolnego spełnienia świadczenia przed wszczęciem postępowania sądowego. Wyłączenie możliwości podejmowania czynności zmierzających do polubownego rozwiązania sporu przez adwokatów i radców prawnych doprowadzi do niepotrzebnego wszczynania spornych postępowań sądowych tylko po to, aby uniknąć odpowiedzialności za bezprawne prowadzenie działalności windykacyjnej. Poza tym, reguły dokumentowania czynności windykacyjnych i nadzoru nad windykatorami (art. 32-35 oraz cały rozdz. 5 projektu ustawy) są nie do pogodzenia z chronioną prawnie tajemnicą adwokacką i radcowską oraz niezależnością tych zawodów. Od adwokatów i radców prawnych nie można wymagać, że będą się przed organami państwa tłumaczyć z podejmowanych czynności.  Zwracam także uwagę na nadmierną represyjność, niejasność i nieproporcjonalność przepisów karnych wprowadzonych do projektu ustawy. Przede wszystkim, tego rodzaju zachowania nie są na tyle szkodliwe, aby konieczna była ich kryminalizacja jako przestępstwa, za które na dodatek można zostać pozbawionym wolności. Wystarczające wydaje się posłużenie konstrukcją wykroczenia, na przykład w przypadku nieposiadania odpowiedniej licencji. Z kolei brzmienie projektowanego przepisu art. 52 ust. 2 ustawy, który przewiduje, że „karze podlega ten, kto wprowadza w błąd lub wyzyskuje błędne przekonanie innej osoby co do wymagalności lub wysokości windykowanych należności, w tym wysokości odsetek oraz sposobu ich naliczenia” doprowadzi do licznych trudności interpretacyjnych. Nie wiadomo bowiem, czy znajdzie on zastosowanie tylko do owego wprowadzenia w błąd przy okazji prowadzenia legalnej działalności windykacyjnej, czy w każdym przypadku dochodzenia należności od innej osoby? Jaki będzie stosunek tego przepisu do art. 286 k.k., a więc po prostu umyślnego i kierunkowego oszustwa? Czy windykator odpowie za wprowadzenie w błąd, jeśli doszło do tego na skutek jego własnego usprawiedliwionego błędu albo błędu pierwotnego wierzyciela, czy też wskutek różnych możliwości zinterpretowania prawa lub faktów? Zarzut nadmiernej represyjności i nieproporcjonalności należy odnieść także do projektowanej regulacji art. 53 ustawy. Dochodzenie należności od wymienionej tam kategorii osób, a także należności przedawnionych nie powinno być zakazane ani tym bardziej karalne. Dlaczego osoby niezaradne i niepełnosprawne mogłyby być przymusowo pozywane przed sądy, ale już nie wzywane do zapłaty polubownie?  Mając powyższe na uwadze, wnoszę o przekazanie moich uwag do odpowiedniej komórki organizacyjnej Ministerstwa, zajmującej się konsultacjami publicznymi omawianego projektu. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Uwagi ogólne | Skuzar Kusznir Dykier Socha sp. k. z siedzibą we Wrocławiu | Piszę do Państwa z nadzieją na wysłuchanie i zrozumienie trudnej sytuacji, przed którą stajemy wraz z liczną grupą małych przedsiębiorców i ich rodzinami oraz pracownikami w związku z procedowaną Ustawą o działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora. Poniżej przedstawiamy nasze obawy i jednocześnie konsekwencje przyjęcia zapisów ustawy w aktualnie wypracowanej treści. Jednocześnie wskazujemy na rozwiązania, które pozwolą na uniknięcie jej destrukcyjnych skutków dla małych średnich polskich przedsiębiorstw. Ja jako polski przedsiębiorca wierzę, że generalnie każdy z nas chce zmieniać świat na lepsze i tylko czasem brak pełnej wiedzy powoduje, iż popełniamy błędy, stąd nadal wierzę, iż przyjęte ostatecznie rozwiązania uwzględnią zgłaszane przez nas postulaty.  Dokonaliśmy analizy projektu Ustawy o działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora i w naszej ocenie jest on rażąco niesprawiedliwy wobec małych przedsiębiorców. Aby móc spełnić wymogi Ustawy i móc zajmować się działalnością windykacyjną w Polsce należy założyć spółkę Akcyjną o kapitale 5.000.000 zł. Oczywistym jest, że żadna mała firma nie posiada takiego kapitału. Ustawa w naszej ocenie ma być skierowana do firm zajmujących się kupowaniem pakietów wierzytelności konsumenckich, jednak dotknie ona również wszystkie pozostałe firmy, które nie mają nic wspólnego z nieprawidłowościami jakie miały miejsce w wykonaniu dużych podmiotów windykacyjnych. Małe firmy realizują działania windykacyjne na zlecenie i rachunek swoich klientów i są to sprawy bieżące, nieprzedawnione.  Poniżej przesyłamy treść Wniosku jaki podpisaliśmy wraz z 12 firmami, z którymi na co dzień współpracujemy (Wnioski przesyłam w załącznikach). Są to mikroprzedsiębiorcy, którzy od lat zajmują się windykacją, których to Ustawa bezpośrednie dotknie jeśli wejdzie w zaproponowanej formie.  Treść Wniosku:  Biorąc pod uwagę cel ustawy uważamy za słuszną próbę uregulowania rynku usług windykacyjnych. Pragniemy jednak zwrócić uwagę na objęcie niniejszą Ustawą znacznie szerszej liczby firm windykacyjnych niż zakładana przez ustawodawcę liczba 87 podmiotów. W Polsce funkcjonują setki małych firm, które działają na zlecenie wierzycieli pierwotnych. Każdy przedsiębiorca skupia się na swoim głównym biznesie a ewentualne zaległości płatnicze są tylko następstwem zatorów płatniczych jakie pojawiają się we wzajemnych rozliczeniach. Przedsiębiorcy często nie chcą i nie mają czasu zajmować się dochodzeniem własnych należności. Większość z nich chciałaby zachować dobre relacje ze swoimi klientami a skierowanie sprawy do sądu i egzekucji traktują jako ostateczność, gdyż wiąże się to z zerwaniem relacji biznesowych. Przedsiębiorcy korzystają z usług firm zarządzających wierzytelnościami, które w ich imieniu i na ich rachunek dochodzą należności często monitorując płatności jak i zawierając z nieterminowymi kontrahentami porozumienie na etapie polubownym. Niniejsza ustawa zmusi setki małych firm, które posiadają w 100 % polski kapitał do zakończenia swojej działalności co spowoduje utratę jedynego źródła dochodów, bezrobocie, pogorszenie stanu psychicznego i całkowity brak zaufania do organów państwowych dla których los polskich małych przedsiębiorców zostanie przekreślony na rzecz dużych i bogatych firm windykacyjnych z obcym kapitałem.  Wierzymy, że ustawodawca chciał wyeliminować patologie panujące na rynku wierzytelności kupionych jednak nie wziął pod uwagę innego charakteru spraw zleconych przez wierzycieli pierwotnych do monitoringu i negocjacji płatniczych, które zostały potraktowane jednakowo w proponowanej ustawie. Rynek usług dochodzenia należności na zlecenie podlega samoregulacji z uwagi na odpowiedzialność firmy dochodzącej wierzytelności dla wierzyciela pierwotnego, który to dba o dobry własny wizerunek, etykę działania i unikanie sytuacji niezgodnych z prawem. Wierzytelności na zlecenie przekazywane są stosunkowo szybko (nie są przedawnione) i stanowią ważny etap polubowny przed skierowaniem sprawy do sądu. Ustawodawca słusznie zakłada, iż wierzyciela pierwotnego nie będą obowiązywały zapisy niniejszej ustawy, stąd  podejmowanie przez inny podmiot w jego imieniu i na jego rachunek działań polubownych zmierzających  do rozwiązania kwestii braku terminowej zapłaty również nie powinno podlegać ograniczeniom przewidziany w niniejszej ustawie. Prosimy zatem o uwzględnienie w zapisach ustawy powyżej sformułowanego postulatu poprzez dodanie w art. 3 pkt 3) zapisu na końcu zdania „lub prowadzą zlecone czynności w imieniu i na rachunek wierzycieli pierwotnych” lub inne sformułowanie, które pozwoli na podejmowanie działań windykacji polubownej na zleceniu. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Uwagi ogólne | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych (dalej: PZIP lub Związek) jest organizacją pracodawców, której większość członków to wierzyciele pierwotni - co do zasady wyłączeni z zakresu podmiotowego projektu ustawy o polubownej działalności windykacyjnej i zawodzie windykatora (dalej: projekt ustawy, druk UD435 lub ustawa). Mając jednak na uwadze nieprecyzyjne sformułowanie przepisu, wyłączającego wierzycieli pierwotnych z zakresu druku UD435, jak również doniosły wpływ przepisów w nim zawartych na pewność obrotu gospodarczego w Polsce, PZIP przedstawia swoje uwagi oraz ponad 50 pytań do Projektodawcy, sformułowanych w toku konsultacji przeprowadzonych z Członkami Polskiego Związku Instytucji Pożyczkowych, uprzejmie prosząc Projektodawcę o pochylenie się nad nimi.  Pierwszym pytaniem, jakie nasuwa się do treści przepisów, zawartych w projekcie ustawy, to pytanie o intencje Projektodawcy przy formułowaniu art. 3 pkt 3, który otrzymał następujące brzmienie:  *Przepisów niniejszej ustawy nie stosuje się do czynności wykonywanych przez osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości  prawnej – o ile są wierzycielami pierwotnymi i nie zajmują się zawodowo działalnością windykacyjną.*  Powyższy przepis - w ocenie Związku - jest sformułowany nieprecyzyjnie i wprowadza pole do interpretacji, zamiast jednoznacznie określać zakres obowiązywania ustawy. O ile bowiem nie budzi wątpliwości fakt, że wierzyciel pierwotny, który incydentalnie będzie podejmował działania, mające na celu polubowne spełnienie przez osobę zobowiązaną należnego od niej świadczenia pieniężnego nie jest objęty zakresem podmiotowym druku UD435, o tyle w przypadku wierzycieli pierwotnych, którzy w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej podejmują działania upominawcze - nie tylko w celu polubownego spełnienia przez osobę zobowiązaną należnego od niej świadczenia pieniężnego lecz przede wszystkim w celu uniknięcia dodatkowych kosztów, związanych z niespełnieniem świadczenia (jak np. odsetki, koszty postępowania sądowego, koszty postępowania egzekucyjnego) - zastosowanie koniunkcji pomiędzy warunkami, wyłączającymi ich z podlegania przepisom projektu ustawy powoduje wątpliwość, czy wierzyciel pierwotny będzie miał możliwość podejmowania działań upominawczych, czy też celem projektowanej ustawy jest pozbawienie wierzycieli pierwotnych możliwości podejmowania działań upominawczych, a co za tym idzie - kierowanie takich spraw od razu na drogę postępowania sądowego (oraz ewentualnie - do egzekucji komorniczej), co będzie się wiązało z obciążeniem konsumenta - w sposób całkowicie niezawiniony przez wierzyciela - dodatkowymi, niekiedy bardzo dotkliwymi kosztami.  Tytułem przykładu przedstawiamy uproszczoną symulację kształtowania się kosztów w przypadku niespełnienia świadczenia pieniężnego obecnie (uwzględniając planowaną obniżkę maksymalnych kosztów pozaodsetkowych kredytu) oraz w projektowanym stanie prawnym.  Obecnie (uwzględniając planowaną obniżkę maksymalnych kosztów pozaodsetkowych kredytu) konsument, pożyczając 2.000 zł na 30 dni, do spłaty po miesiącu ma ok. 2130 zł. Naturalnym stanem rzeczy jest to, że część konsumentów nie spłaca zaciągniętej pożyczki w umówionym terminie, a część z nich czyni to nie z uwagi na brak możliwości spłaty, lecz m.in. natłok spraw, które powodują, iż część konsumentów po prostu zapomina o terminie spłaty pożyczki. Dzięki podejmowanym wobec takich konsumentów działaniom upominawczym, udaje się (z perspektywy kredytodawcy) uzyskać spłatę oraz uniknąć (z perspektywy kredytobiorcy) naliczania dodatkowych opłat, związanych np. z kosztami postępowania sądowego lub egzekucji komorniczej.  W projektowanym stanie prawnym - przy założeniu, że wierzyciele pierwotni będą pozbawieni możliwości podejmowania wobec dłużników czynności upominawczych - dług konsumenta, który pożyczył 2.000 zł na 30 dni i nie spłacił go w terminie może wzrosnąć dwukrotnie(!).  W tym miejscu należy wyjaśnić przyjęte założenia do powyższego obliczenia, a tj. spłatę zobowiązania w wyniku egzekucji komorniczej, poprzedzonej postępowaniem sądowym, w sytuacji, gdy wierzyciel jest zastępowany przez pełnomocnika profesjonalnego przed sądem oraz w toku postępowania egzekucyjnego.  Drugie pytanie, jakie nasuwa się po analizie dwóch w/w przykładów dotyczy celu reformy funkcjonowania systemu egzekucji sądowej, o której Projektodawca wspomina w pkt. 1 OSR. Czy celem tej reformy jest – ujmując to wprost - skierowanie wszystkich dłużników, którzy nie wywiążą się ze spełnienia świadczenia w terminie, do komornika i jednoczesne narażenie ich na konieczność ponoszenia kosztów sądowych i egzekucyjnych?  Dwa pierwsze pytania mają charakter niejako fundamentalny, dlatego zostały omówione nieco szerzej, aniżeli pozostałe, odnoszące się do części szczegółowej Projektu ustawy. Niemniej prosimy o analizę wszystkich zagadnień, poruszanych w pytaniach, jak również odniesienie się do nich w toku konsultacji publicznych i/lub konferencji uzgodnieniowej.  Ponadto, w związku z faktem, iż z przedłożonego Projektu ustawy nie wynika jednoznacznie, jak należy interpretować zawarte w niej przepisy, w dalszej części niniejszego stanowiska przedstawiamy pytania od praktyków rynkowych, na które nie udało nam się znaleźć odpowiedzi ani z Uzasadnieniu druku UD435, ani w jego OSR. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | Art. 2 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | * Czy z zakresu ustawy wykluczone są czynności podejmowane na drodze sądowej? * Czy z zakresu ustawy wykluczone są czynności podejmowane przez adwokata lub radcę prawnego, na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez wierzyciela? * Czy wysyłka przedsądowego wezwania do zapłaty jest traktowana jako czynność windykacyjna, wg definicji z ustawy? * Czy przedsiębiorstwa, zajmujące się prowadzeniem postępowań sądowych oraz wszczynaniem postępowań egzekucyjnych są wyłączone z działania ustawy? * Czy takie przedsiębiorstwa mogą proponować same osobom zobowiązanym rozwiązanie sporu na drodze polubownej w toku procesu sądowego czy byłoby to traktowane jako czynności windykacyjne? * Czy przedsiębiorstwem windykacyjnym, wg definicji z ustawy, jest również wierzyciel wtórny, który skupuje długi we własnym imieniu i co do zasady zleca windykację wyspecjalizowanym podmiotom? * Czy celem Projektodawcy jest to, aby windykatorem wymagającym uzyskania licencji była każda osoba podejmująca jakąkolwiek czynności windykacyjną? Obecnie biorąc pod uwagę definicję można domniemywać, że taką osobą będzie nawet osoba dokonująca czynności technicznych jak adresowanie kopert, drukowanie pism z wezwaniami do zapłaty, wysyłka listów w punkcie operatora pocztowego. | **Pytania nie mają charakteru uwag do przedłożonego projektu ustawy.** |
|  | Art. 5 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | * Jakie czynności miałyby być oceniane jako agresywne? Kto to będzie oceniał i na jakiej podstawie? * Czy celem Projektodawcy jest wykluczenie finansowe osób, wskazanych w art. 5 ust. 2 pkt 1? Jeśli tak, to dlaczego Projektodawca nie nowelizuje w tym zakresie ustawy Kodeks cywilny? * W jaki sposób ma następować weryfikacja przesłanek, określonych w art. 5 ust. 2 pkt 1 (w szczególności biorąc pod uwagę odpowiedzialność karną za prowadzenie czynności windykacyjnych wobec takich osób)? Co, jeśli konsument wprowadzi wierzyciela/windykatora w błąd w tym zakresie? * Czy celem Projektodawcy jest zmiana systemu prawa cywilnego w Polsce i likwidacja zobowiązań naturalnych, znanych od czasów prawa rzymskiego, poprzez wprowadzenie zasady, że dług przedawniony nie istnieje? * Czy w ramach zmiany systemu prawa cywilnego, o którym mowa w pytaniu powyżej, Projektodawca przewiduje również odejście - w przypadku spraw, w których stroną jest konsument - od procesu kontradyktoryjnego na rzecz procesu inkwizycyjnego? | **Pytania nie mają charakteru uwag do przedłożonego projektu ustawy.** |
|  | Art. 6 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | * Jakie jest ratio legis zastrzeżenia określeń „działalność windykacyjna” i „przedsiębiorstwo windykacyjne” jedynie dla podmiotów działających na podstawie ustawy? * Co stanie się z przedsiębiorstwami zajmującymi się windykacją należności od przedsiębiorców i osób prawnych? * Co stanie się z przedsiębiorstwami zajmującymi się windykacją prowadzoną na drodze sądowej oraz w postępowaniu egzekucyjnym? | **Pytania nie mają charakteru uwag do przedłożonego projektu ustawy.** |
|  | Art. 7 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | * Jaki jest cel wprowadzenia wymogu prowadzenia działalności windykacyjnych tylko przez spółki akcyjne? W przypadku zmian w odniesieniu do instytucji pożyczkowych, dopuszczono również formę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, posiadających radę nadzorczą. * Jaki jest cel wprowadzenia wymogu posiadania kapitału zakładowego przez przedsiębiorstwa windykacyjne na poziomie minimum 5 mln zł? * Czy faktycznym celem ustawy jest zmniejszenie konkurencji na rynku przedsiębiorstw windykacyjnych? Jak do takiej zmiany odnosi się UOKiK? | **Pytania nie mają charakteru uwag do przedłożonego projektu ustawy.** |
|  | Art. 8 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | W jakim terminie będzie wydawana decyzja o udzieleniu, przedłużeniu licencji. | **Pytania nie mają charakteru uwag do przedłożonego projektu ustawy.** |
|  | Art. 11 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | * Kim jest „każdy zainteresowany” z art. 11 ust. 5? * Mając na uwadze zasady ochrony danych osobowych w jaki sposób ma być uzasadnione tak rażące naruszenie prywatności oraz rozpowszechnianie danych osobowych osób posiadających licencję, dlaczego podobnych jawnych rejestrów z analogicznym zakresem danych nie prowadzi się np. dla urzędników kontroli skarbowej, kontroli UOKiK, komorników? * Czym uzasadniony jest fakt, że zakres informacji i danych osobowych (w tym wizerunku) osób posiadających licencję windykatora, które mają być publicznie udostępniane jest w praktyce szerszy niż dane prezentowane w publicznym Rejestrze Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym (gdzie nie ma chociażby numeru PESEL)? | **Pytania nie mają charakteru uwag do przedłożonego projektu ustawy.** |
|  | Art. 13 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | * Czy intencją Projektodawcy jest ustalenie nieobiektywnych przesłanek, na podstawie których, licencja może być wydana wyłącznie w oparciu o subiektywne przekonania osoby, dokonującej wywiadu środowiskowego? * Jak informacje zawarte w wywiadzie środowiskowym przysłużyć miałyby się do prawidłowego wykonywania czynności windykacyjnych? * Czy przesłanka „nie toczy się przeciwko niej postępowanie o umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe” nie godzi w zasadę domniemania niewinności? * Jak oceniana będzie zdolność zdrowotna do wykonywania zawodu windykatora? Jaki zakres badań miałby obejmować ten wymóg? * Czy wprowadzenie wymogu ukończenia 24 lat nie jest dyskryminacją ze względu na wiek? Projektodawca przewiduje w tym zakresie bardziej restrykcyjne wymogi aniżeli bierne prawo wyborcze do Sejmu - jaki jest cel takiego ograniczenia? * Jaki „prowadzony przez szkołę wyższą kurs specjalistyczny obejmujący zagadnienia z podstaw prawa cywilnego, prawa karnego,  postępowania cywilnego i postępowania karnego” Projektodawca ma na myśli? Która szkoła wyższa prowadzi taki kurs? * Art. 13 ust. 2 zawiera rozwiązania bardziej restrykcyjne aniżeli ustawa Kodeks karny, ponadto warto dodać, że cofnięcie licencji może mieć charakter uznaniowy - czy zatem brak możliwości ponownego uzyskania licencji windykacyjnej nie jest rozwiązaniem zbyt daleko idącym? Czy orzeczenie takiego zakazu nie powinno leżeć w gestii sądu? | **Pytania nie mają charakteru uwag do przedłożonego projektu ustawy.** |
|  | art. 14 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | * Dlaczego wniosek o licencję dla pracownika nie może złożyć także pracodawca, w którego rzeczywistym interesie jest posiadanie osoby z uprawnieniami? | **Pytania nie mają charakteru uwag do przedłożonego projektu ustawy.** |
|  | Art. 15 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | * Czy opłata w wysokości ponad 3000 zł, dokonywana raz na 4 lata, nie jest wygórowana? Jaki jest cel takiej propozycji? Czy celem jest profesjonalizacja zawodu windykatora, czy jedynie ograniczenie ilości osób, które ten zawód wykonują? | **Pytania nie mają charakteru uwag do przedłożonego projektu ustawy.** |
|  | Art. 17 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | * W jaki sposób i na jakiej podstawie, analizowane będzie rażące naruszenie zasad prowadzenia czynności windykacyjnych, w szczególności naruszenie praw osoby zobowiązanej, które skutkować mają cofnięciem licencji windykatora przez wojewodę? * Jaki zakres postępowań karnych prowadzonych przeciwko windykatorom, innych niż wymienione w ustawie mają oddziaływać na możliwość wykonywania zawodu przez windykatora? | **Pytania nie mają charakteru uwag do przedłożonego projektu ustawy.** |
|  | Art. 20 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | * Skoro Projektodawca przewiduje wprowadzenie szeregu daleko idących restrykcji dla przedsiębiorstw windykacyjnych i windykatorów, to dlaczego zamiast zastrzec wzór legitymacji windykatora wprowadza się zakaz określony w art. 20 ust. 4? * W jaki sposób windykator ma posługiwać się legitymacją podczas kontaktu telefonicznego lub za pośrednictwem poczty elektronicznej? * Jak Projektodawca klasyfikuje w tym kontekście voiceboty? | **Pytania nie mają charakteru uwag do przedłożonego projektu ustawy.** |
|  | Art. 21 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | * Czy Projektodawca ma na myśli czynności jak legitymowanie osoby zobowiązanej lub wejście do mieszkania bez zgody osoby zobowiązanej, czy również czynności doręczenia korespondencji bądź ustalenia nowego adresu oraz sporządzenie protokołu z wizyty, które są również określone w ustawie o komornikach sądowych? | **Pytania nie mają charakteru uwag do przedłożonego projektu ustawy.** |
|  | Art. 22 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | Czy ten przepis nie ma charakteru dyskryminacyjnego?  Jakie jest ratio legis wprowadzania takiego rozwiązania? „Wzmocnienie nadzoru ze strony samych przedsiębiorstw” windykacyjnych nie jest argumentem przekonującym, tym bardziej, ze stosownie sformułowanie umowy cywilno-prawne mogą być nawet lepszą podstawą do nadzorowania czynności windykatora przez przedsiębiorstwo windykacyjne. | **Pytania nie mają charakteru uwag do przedłożonego projektu ustawy.** |
|  | Art. 23 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | * W jaki sposób określona we wniosku ma być należność, która ma być przedmiotem windykacji – czy Projektodawca wymaga wskazania podstawy zadłużenia tj. określenia nr umowy/faktury/noty obciążeniowej, określenia wysokości wyrażonych kwotowo należności czy wskazania rodzaju należności – kredyt konsumencki, usługi telekomunikacyjne itp? * Czy wniosek ma obejmować w szczególności dane mające być zawarte w nocie windykacyjnej? * Źródłem należności są umowy, często wielostronicowe, zawierające aneksy do umów, porozumienia restrukturyzacyjne itp., również czynności podejmowane na podstawie zaległych faktur – źródłem należności jest umowa określająca zobowiązania stron, na podstawie której wystawiane są dokumenty księgowe – czy Projektodawca wymaga zatem przekazania całej dokumentacji dotyczącej należności przedsiębiorstwu windykacyjnemu? * W jaki sposób należy dołączać oświadczenia w formie głosowej? Nie wszystkie bowiem, przedmiotowo istotne dla danej sprawy, oświadczenia mają formę dokumentu - zdarzają się przypadki, że porozumienia są zawierane ustnie, podobnie jak składane są oświadczenia. * Biorąc pod uwagę art. 23 ust. 4 – czy projektodawca oczekuje, że przedsiębiorstwo windykacyjne będzie weryfikowało prawdziwość dokumentów i oświadczeń wierzyciela, a jeżeli tak na jakiej podstawie i w jaki sposób miałoby to być dokonywane? | **Pytania nie mają charakteru uwag do przedłożonego projektu ustawy.** |
|  | art. 24 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | * Jaka forma doręczenia noty windykacyjnej jest właściwa? * Czy za skutecznie doręczoną uznawana będzie nota skierowana pod ostatni znany adres zamieszkania/korespondencyjny/zameldowania dłużnika bądź adres e-mail tj. dane, które osoba zobowiązana sama przekazuje wierzycielowi w momencie zawierania zobowiązania? * Co w przypadku braku poinformowania wierzyciela o zmianie danych adresowych przez osobę zobowiązaną? * Co w przypadku braku możliwości skutecznego doręczenia noty osobie zobowiązanej? * Jak doręczyć notę w przypadku kontaktu telefonicznego? Czy brak doręczenia noty niwelować ma możliwość podejmowania czynności windykacyjnych, które skuteczne są w zakresie kontaktu telefonicznego (niemożność doręczenia noty przy założeniu wymogu jego doręczenia w formie tradycyjnej, a skuteczne podjęcie kontaktu telefonicznego? * Jak ma być spełniony wymóg zawarcia w nocie źródła zobowiązania, z którego wynika należność (dokument, z którego wynika zobowiązanie), czy Projektodawca oczekuje przesyłania każdorazowo kopii dokumentów do osoby zobowiązane, pomimo że powinna ona je posiadać? Co w przypadku zobowiązań powstałych w wyniku czynności faktycznych (umowa ustna, przekazanie środków pieniężnych itp.)? * Czy Projektodawca umożliwia wskazanie terminu zapłaty dłużnikowi w wezwaniu do zapłaty oraz w podejmowanych czynnościach windykacyjnych, czy działania windykacyjne mają zmierzać do dowolnego i swobodnego uregulowania zadłużenia przez osobę zobowiązaną? * Czy wymóg umieszczenia pouczenia w nocie windykacyjnej, w zakresie skutków braku reakcji osoby zobowiązanej na czynności windykacyjne – w rozumieniu Projektodawcy – ma zabezpieczać osobę zobowiązaną przed skutkiem braku skorzystania przez nią z możliwości złożenia sprzeciwu na każdym etapie czynności windykacyjnych tj. dalszemu prowadzeniu czynności windykacyjnych na podstawie noty windykacyjnej w stosunku do osoby zobowiązanej czy informacja ta ma wskazywać osobie zobowiązanej jakie mogą być dalsze działania wierzyciela w stosunku do osoby zobowiązanej wobec złożenia sprzeciwu tj. możliwość skierowania sprawy na drogę sądową i zwiększenia tym samym wysokości zadłużenia osoby zobowiązanej (w kontekście naliczających się odsetek za opóźnienie oraz kosztów procesu? * W odniesieniu do informacji o wydaniu prawomocnego orzeczenia sądu lub orzeczenia wydawanego przez referendarza sądowego - czy wymóg ten ma dotyczyć wskazywania wierzytelności, w stosunku do których nadano już klauzulę wykonalności wobec prawomocności orzeczenia? Co w przypadku wyroków z rygorem natychmiastowej wykonalności? * W zakresie art. 24 ust. 2 pkt 6) – jak uzasadnić ten obowiązek mając na uwadze art. 5 ust 2 pkt 2? Zachodzi tu wewnętrzna sprzeczność. | **Pytania nie mają charakteru uwag do przedłożonego projektu ustawy.** |
|  | Art. 26 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | * Istnieje obawa, że osoby zobowiązane będą wykorzystywać składanie sprzeciwów w celu uniknięcia spłaty zobowiązań, tym samym odkładając spłatę na później, co finalnie zwiększy ich zadłużenie. Czy Projektodawca nie uznaje za zasadne, aby pouczając dłużnika o prawie sprzeciwu, pouczać go również o skutkach jego złożenia oraz prawie do jego wycofania w przypadku woli polubownego spełnienia zobowiązania? * Projektodawca nie przewiduje wymogów co do formy i uzasadnienia sprzeciwu składanego przez osobę zobowiązaną. Do kogo osoba zobowiązana może wnieść skutecznie sprzeciw – do przedsiębiorstwa windykacyjnego czy do wierzyciela? * Co w przypadku prowadzenia czynności windykacyjnych przez więcej niż jedno przedsiębiorstwo w tym samym czasie oraz w przypadku skierowania sprzeciwu bezpośrednio do wierzyciela, bez wskazania którego podmiotu sprzeciw dotyczy? * Co w sytuacji, gdy osoba zobowiązana po złożeniu sprzeciwu sama zwróci się o zawarcie porozumienia itp., czy przedsiębiorstwo windykacyjne nie może podejmować żadnych czynności? | **Pytania nie mają charakteru uwag do przedłożonego projektu ustawy.** |
|  | Art. 28 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | * Czy adres dedykowany do doręczeń elektronicznych to adres, w rozumieniu ustawy o doręczeniach elektronicznych, czy adres wskazany przez przedsiębiorstwo windykacyjne jako właściwy do doręczeń elektronicznych w zakresie wniesienia sprzeciwu? | **Pytania nie mają charakteru uwag do przedłożonego projektu ustawy.** |
|  | art. 32 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | Zapisy dotyczące protokołu windykacyjnego zdają się być przygotowane pod względem tzw. czynności terenowych, jednak ustawodawca wprost wskazuje, że każda czynność windykacyjna dokumentowana jest protokołem. Jak zatem realnie prowadzić protokół windykacyjny w zakresie czynności windykacyjnych jak kontakt telefoniczny, SMS, wysyłka wiadomości mailowej, kontakt za pośrednictwem automatycznego agenta głosowego? | **Pytania nie mają charakteru uwag do przedłożonego projektu ustawy.** |
|  | Art. 34 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | * Jaki jest zakres zachowania tajemnicy przedsiębiorstwa windykacyjnego oraz osób w nim zatrudnionych (a więc szerzej niż windykatorów)? * W jaki sposób przedsiębiorstwa windykacyjne mogłyby wpływać pośrednio na wybór przedsiębiorstwa przez wierzyciela? * Czy obostrzenie dotyczące ustalenia kosztów działalności windykacyjnej w nieuzasadnionej wysokości odnosi się do określenia stawki wynagrodzenia za wykonywane czynności windykacyjne, jakimi obciążony będzie wierzyciel? * Kto i na jakiej podstawie będzie weryfikował czy koszty działalności windykacyjnej są w nieuzasadnionej wysokości? Dlaczego Projektodawca ingeruje w zasady wolnorynkowe prowadzenia działalności gospodarczej ustalając pośrednio bliżej nieokreślone limity cen?   Jaki jest cel ograniczenia możliwości pozyskania wierzycieli do współpracy z przedsiębiorstwem windykacyjnym za pośrednictwem pośrednika, który zajmuje się tym zawodowo? | **Pytania nie mają charakteru uwag do przedłożonego projektu ustawy.** |
|  | Art. 35 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | * Czy lista prowadzonych windykacji dotyczy czynności podejmowanych w stosunku do należności przekazanych do obsługi przez wierzyciela i tylko podczas trwania tej obsługi? Przez jaki czas przedsiębiorstwo jest zobowiązane do wydania aktualnej listy prowadzonych windykacji (również – zakończonych, czy jedynie pozostających w toku), dokumentów i informacji z nimi związanych na żądanie uprawnionych organów? | **Pytania nie mają charakteru uwag do przedłożonego projektu ustawy.** |
|  | Rozdział 5 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | * Czy zasadny jest podział na trzy rodzaje nadzoru nad przedsiębiorstwami windykacyjnymi? Jeśli tak, czy ten nadzór nie powinien podlegać przejrzystemu podziałowi kompetencyjnemu? * Druk UD435 zakłada wprowadzenie nadzoru nad działalnością przedsiębiorstwa windykacyjnego, jako instytucji obowiązanej w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu w zakresie zgodności jego działania z przepisami tej ustawy, jednak Druk UD435 nie przewiduje nowelizacji tzw. Ustawy AML - czy to celowy zabieg Projektodawcy? | **Pytania nie mają charakteru uwag do przedłożonego projektu ustawy.** |
|  | Rozdział 6 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | * Jak rzetelnie zweryfikować czy osoba, w stosunku do której podejmowane są czynności windykacyjne nie jest albo nie stała się osobą wymienioną w katalogu, zawartym w art. 53? Co w przypadku, gdy osoba, w stosunku do której podejmowane są czynności windykacyjne, wprowadza w tym zakresie windykatora w błąd? Jakie konsekwencje przewiduje się dla osób, które będą wprowadzały windykatorów w błąd? * W jaki sposób powinny być oceniane wierzytelności sporne, których termin przedawnienia mógł, ale nie musiał upłynąć? W jaki sposób należy sprawdzić ten fakt, aby uniknąć odpowiedzialności za egzekwowanie długu, który post factum okazał się być przedawniony? | **Pytania nie mają charakteru uwag do przedłożonego projektu ustawy.** |
|  | Art. 56 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | * Jakie konkretnie „zakazy” Projektodawca ma na myśli? | **Pytania nie mają charakteru uwag do przedłożonego projektu ustawy.** |
|  | Art. 58 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | * Przepis ma charakter dyskryminacyjny. Z uzasadnienia do projektu Ustawy wynika, iż zmiana podyktowana jest rzekomą rozbieżnością terminów przedawnienia, zgodnie z uzasadnieniem „*Podnieść należy, że dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej termin przedawnienia wynosi 3 lata (art. 118 k.c.), natomiast takie roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu przedawnia się z upływem 6 lat (art. 125 § 1 k.c.). W ocenie projektodawcy sytuacja, w której roszczenie przedsiębiorcy będącego kredytodawcą, instytucją pożyczkową, przedawnia się z upływem 3 lat, a roszczenia tych podmiotów m.in. przeciwko konsumentowi, stwierdzone już prawomocnym orzeczeniem sądu dopiero po 6 latach, jest niespójna i wymaga interwencji legislacyjnej.*” Pomimo, iż okres przedawniania 3 lat dotyczy wszystkich przedsiębiorców prowadzących jakąkolwiek działalność gospodarczą, to ustawodawca widzi rzekomą niespójność wyłącznie w przypadku umów o kredyt konsumencki. W każdym innym przypadku prowadzenia jakiejkolwiek innej działalności gospodarczej dopuszcza na ową rozbieżność, a także akceptuje niepożądane z punktu widzenia ustawodawcy działania (za uzasadnieniem Ustawy dotyczy to m.in.: *„wielokrotnych przelewów wierzytelności, „zaskakiwania” prowadzonymi wobec dłużników czynnościami windykacyjnymi, czy też wnioskami egzekucyjnymi i wszczynanymi postępowaniami egzekucyjnymi*”). Powyższe jest wewnętrznie sprzeczne, ma charakter dyskryminacji oraz godzi w podstawową zasadę równości wobec prawa określonej w art. 32 Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej. * Jakie dane i analizy doprowadziły Projektodawcę do wyrażonego w uzasadnieniu tej propozycji wniosku, że kredytodawcy są opieszali w czynnościach zmierzających do odzyskania wierzytelności? * Z drugiej strony, Projektodawca stwierdza, iż osoby zobowiązane są „zaskakiwane” prowadzonymi wobec nich czynnościami windykacyjnymi i egzekucyjnymi – cóż jest zaskakującego w tym, że wierzyciel oczekuje/domaga się spełnienia świadczenia przez dłużnika? | **Nie uwzględniono.**  **W przypadku gdy przedawniona wierzytelność nie będzie mogła korzystać z ochrony państwa, nie powinna być również windykowana poprzez wywieranie presji przez przedsiębiorstwa windykacyjne.**  **Mimo braku możliwości prowadzenia czynności windykacyjnych osoba zobowiązana nadal będzie mogła dobrowolnie spłacać wierzytelności na rzecz wierzyciela.** |
|  | Art. 59 | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | * Rozwiązanie zaproponowane przez Projektodawcę przyzwala de facto na niespłacanie mniejszych należności bez ponoszenia jakichkolwiek konsekwencji. Czy celem Projektodawcy jest utrwalenie społecznych postaw, zgodnie z którymi rachunków poniżej 500 zł nie trzeba płacić? * Koszty dochodzenia należności o wartości poniżej 500 zł mogą wielokrotnie przewyższyć wartość tej należności. Czy celem Projektodawcy jest obciążanie konsumentów kosztami dochodzenia należności za pośrednictwem sądu i komornika, które mogą być wielokrotnie wyższe niż nieuregulowana należność? | **Pytania nie mają charakteru uwag do przedłożonego projektu ustawy.** |
|  | Uwagi ogólne | Polski Związek Instytucji Pożyczkowych | Podsumowując, Polski Związek Instytucji Pożyczkowych – organizacja pracodawców, która wśród celów statutowych ma kształtowanie nowoczesnej, efektywnej i przyjaznej środowisku gospodarki oraz wspieranie rozwoju i upowszechnianie zaawansowanych technologicznie usług finansowych, docenia wartość, jaką jest profesjonalny, bezpieczny dla wszystkich uczestników rynku, obrót gospodarczy. I mając to na uwadze, trudno nam przejść obojętnie obok propozycji, której podstawowym celem jest złamanie fundamentalnych zasad prawa zobowiązań, jak również promowanie postaw godzących w poszanowanie dla prawa i sprawiedliwości.  Mając na uwadze powyższe, zwracamy się z uprzejmą prośbą o ponowną analizę projektowanych przepisów w kontekście pytań, zawartych w niniejszym stanowisku oraz – w razie uznania to za zasadne – skorygowanie przedłożonego projektu ustawy, albowiem w obecnym kształcie, zamiast realizować cele deklarowane przez Projektodawcę, przyczyni się on raczej do dewastacji obrotu gospodarczego w Polsce. | **Nie uwzględniono - uwaga o charakterze ogólnym.** |
|  | art. 13 ust. 1pkt 6 | Krajowy Sekretariat  Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność” | Proponujemy ustawodawcy przetzvcenie obciążeń finansowych zlvtązanych ze szkoleniami oraz z wydaniem i przedłużeniem licencji na pracodawcę. W chwili obecnej u zdecydowanej większości zatrudnionych windykatorów zarobki ptasują się poniżej średniej krajowej, zatem poniesienie kosztów przęz pracowników stanowić będzie obnizenie poziomu życla.  Uważamy ponadto, że szkolenie powinno dotyczyć tylko tych pracowników, którzy pracują w zawodzie krócej niż 5 lat, poniewaz renomowane firmy windykacyjne kładą zdecydowany nacisk na szkolenie pracowników.  W naszej opinii powinien zostać dodany zapis rnówiący o tym, że w przypadku redukcji  zatrudnienia wśród windykatorów spowodowanego zapisami ustawy, pracodawca wypłaca pracownikowi odprawę w wysokości 6-miesięcznego ostatniego uposażenia, ponieważ firmy w celu maksymalizacji zysków będą dążyć do redukcji zatrudnionych. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 29 i art. 30 | Krajowy Sekretariat  Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność” | Uważamy, że prowadzenie działań windykacyjnych powinno się odbywać w godzinach 8 - 18, Obecnię renomowane firmy windykacyjne przestrzegają ,,Zasad Dobrych Praktyk Windykacyjnych", w których istnieje zapis mówiący o tym, że windykację można prowadzić wgodzinach 7-20.  Brak w projekcie precyzyjnego zapisu, co w przypadku kiedy dłużnik nie odbierze telefonu lub telefon jest wyłączony. Bywa, że dłużnicy zmieniają numery telefonów, czasami także w celu uniknięcia kontaktu z ftrmą windykacyjną. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |
|  | art, 30 ust. 2 i ust. 3 | Krajowy Sekretariat  Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność” | Uważamy, że przeniesienie odpowiedzialności za podanie nieprawidłowego salda zadłużenia na Pracowników firm windykacyjnych to rozwiązanie niewłaściwe. Pracownicy korzystają z systemów, które często podają nięaktualne salda zadłużenia. Windykator podaje dłużnikowi saldo, które jest przedstawione jemu prz,ez firmę wedle swojej najlepszej wiedzy i nie ma żadnego wpływu na to jaka kwota zadłużenia jest generowana przez system informatyczny. | **Nie uwzględniono.** |
|  | ań. 17 ust.2 i ust.3 oraz art. 43 | Krajowy Sekretariat  Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność” | Wnosimy o dookreślenie, jak w przypadku art. 52 kodeksu pracy, tj. „jeżeli przestępstwo jest oczywiste lub zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem". Pozwoli to częściowo  wyelimiminować ewentualne spory wynikające ze złamania zasady domniemania niewinności. W szczególności należy mieć na uwadze, iż dłużnicy mogą znacząco nadużywać możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej pracowników przedsiębiorstwa windykacyjnego, jedynie z uwagi na chęć utrudnienia prowadzenia windykacji, zaś sami pracownicy narażeni na stres postępowania karnego mogą rezygnować z pracy w takim przedsiębiorstwie. | **Nie uwzględniono.** |
|  | Art. 52 | Krajowy Sekretariat  Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność” | W naszej opinii należałoby określić umyślność działania, a to z uwagi. iż windykator nie  powinien być karany za przekazanie błędnych danych udostępnionych mu przez  przedsiębiorstwo windykacyjne. Za to powinna być nałożona kara na firmę windykacyjną, jeżeli w wyniku zaniedbana ze strony pracodawcy, widykator wprowadził w błąd dłużnika. Firma windykacyjna jako profesjonalista powinna podawać rzetelne dane, a ryzyko błędu np. w zakresie naliczonych odsetek powinno obciążać firmę windykacyjną, na pewno nie pracownika firmy windykacyjnej. | **Nie uwzględniono - w art. 52 określono typ umyślny i nieumyślny.** |
|  | Art. 53 | Krajowy Sekretariat  Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność” | Uważamy, że projekt ustawy nie precyzuje przepisów, na mocy których przedsiębiorstwo windykacyjne i windykator może powziąć informacje wrażliwe, na temat stanu zdrowia osoby zobowiązanej. Bez powzięcia tej informacji nie ma możliwości wykonania żadnych czynności windykacyjnych. Dodatkowo ustawodawca nie określa konsekwencji karnych dla osoby zobowiązanej, która celowo wprowadza w błąd przedsiębiorstwo windykacyjne powołując się na ten punkt.  Należałoby dookreślić, iż firma windykacyjna/windykator ma obowiązek zaprzestać prowadzenia dalszych czynności windykacyjnych wobec tych osób po powzięciu informacji lub przedstawieniu ich przez osobę podlegającą ochronie. Do tego czasu można byłoby prowadzić wszelkie standardowe czynności windykacyjne. Nadto w ust. 2 należałoby doprecyzować rozumienie ,,umyślność działania". Windykator nie powinien być karany za przekazanie błędnych danych pozyskanych od swojego pracodawcy – przedsiębiorstwa windykacyjnego. Ryzyko i konsekwencje związane z prowadzeniem czynności w stosunku do wierzytelności przedawnionej powinny leżeć wyłącznie po stronie firrny windykacyjnej, a nie pracownika (chyba żę działa on z pełną świadomością, że wierzytelność którą windykuje formalnoprawnie jest przedawniona). | **Nie uwzględniono.**  **Odpowiedzialność karna oparta jest na zasadzie winy. Projektowane przestępstwa, w braku odmiennej regulacji, można popełnić jedynie umyślnie (art. 8 k.k.). Taka konstrukcja projektowanych czynów karalnych wyłącza możliwość skazania w przypadku nieumyślności.** |
|  | Uwagi ogólne | Krajowy Sekretariat  Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność” | Wprowadzenie ustawy bez uwzględnienia powyższych uwag, spowoduje masowe zwolnienia w firmach windykacyjnych, a ponadto w bankach i firmach pożyczkowych. To branża finansowa w celu zachowania płynności oraz wysokiego scoringu, najczęściej korzysta z usług firm windykacyjnych. | **Nie uwzględniono. Uwaga o charakterze ogólnym.** |
|  | Uwagi ogólne | Biuro rzecznika małych i średnich przedsiębiorców | Jak wskazuje się w uzasadnieniu projektowanej ustawy5, jednym z jej głównych założeń ustawy jest to, że wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie windykacji stanie się działalnością regulowaną w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 162 z późn. zm.) i będzie wymagało uzyskania zezwolenia oraz wpisu do rejestru, przy czym działalność taką będą mogły prowadzić wyłącznie określone kategorie podmiotów. | **Nie uwzględniono - uwaga o charakterze ogólnym**. |
|  | Art. 7 | Biuro rzecznika małych i średnich przedsiębiorców | Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 1 projektowanej ustawy działalność windykacyjna może być prowadzona wyłącznie - w przypadku osoby prawnej mającej siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej - w formie spółki akcyjnej, o kapitale zakładowym wynoszącym co najmniej 5 milionów złotych po uzyskaniu zezwolenia wydanego przez ministra właściwego do spraw gospodarki i wpisie tej spółki do Rejestru Przedsiębiorstw Windykacyjnych i Windykatorów.  W ocenie Rzecznika MŚP opisane wyżej wymogi są zdecydowanie zbyt wysokie, a skutkami ich wprowadzenia będzie nieuzasadnione uprzywilejowanie dużych przedsiębiorców oraz wymuszenie zakończenia działalności przez znaczną grupę przedsiębiorców z sektora MŚP. W uzasadnieniu projektowanej ustawy wskazano, że „wymogi dotyczące minimalnego kapitału zakładowego mają zagwarantować spełnianie standardów określonych ustawą. Tylko większe spółki będą mogły spełniać wymogi odnośnie do zatrudniania na podstawie umowy o pracę windykatorów posiadających licencję windykatora, zapewnić rzetelne prowadzenie i przechowywanie dokumentacji akt prowadzonych postępowań windykacyjnych oraz przechowywanie pieniędzy wierzycieli w sposób uniemożliwiający ich kradzież”.  W załączonej do projektu ustawy ocenie skutków regulacji dodano ponadto, że „przedsiębiorstwa windykacyjne muszą mieć kapitał zakładowy na zaproponowanym poziomie, ponieważ tylko wówczas istnieje szansa realnej odpowiedzialności odszkodowawczej w przypadku wyrządzenia ewentualnych szkód”. Nie oceniając w tym miejscu zasadności wprowadzenia powyższych wymogów należy zwrócić uwagę, iż wszystkie z wymienionych wyżej działań nie wymagają dysponowania wielomilionowym kapitałem w razie prowadzenia działalności na małą skalę, np. Na ograniczonym obszarze albo tylko w zakresie windykacji określonych należności.  Przedsiębiorca zajmujący się windykacją może przecież prowadzić swoją działalność wyłącznie na obszarze jednego województwa, albo nawet tylko kilku powiatów, a w przypadku windykacji niewielkich należności trudno uznać za konieczny obowiązek zgromadzenia wielomilionowego kapitału na spłatę ewentualnych odszkodowań. Trzeba przy tym zaznaczyć, że z uzasadnienia projektowanej ustawy nie wynika, aby w praktyce rzeczywiście często dochodziło do sytuacji, w których osoby uprawnione do odszkodowania nie mogły zaspokoić swoich roszczeń odszkodowawczych ze względu na brak kapitału po stronie nieprawidłowo postępującego windykatora (przedsiębiorcy windykacyjnego).  W załączonej do projektowanej ustawy ocenie skutków regulacji stwierdzono nadto, że na polskim rynku działa szereg spółek o bardzo wysokim kapitale własnym, przekraczającym setki milionów złotych, a osiągnięcie kapitału zakładowego na poziomie 5 min zł nie powinno stanowić większych trudności również dla profesjonalnych podmiotów działających w sektorze windykacji należności.  Wskazać wobec powyższego należy, że zgromadzenie wielomilionowego kapitału zakładowego jest naturalną konsekwencją prowadzania przez dużych przedsiębiorców działalności windykacyjnej na masową skalę. Potrzeba zagwarantowania, że tacy przedsiębiorcy będą rzetelnie wykonywać swoje obowiązki nie może jednak uzasadniać nakładania jednolitych wymogów kapitałowych i organizacyjnych na wszystkie podmioty prowadzące działalność windykacyjną, niezależnie od skali prowadzonej przez nich działalności. Dla dużych przedsiębiorców już teraz działających w formie spółki akcyjnej nie będzie to żadna istotna zmiana, podczas gdy wielu małych albo średnich przedsiębiorców może zostać zmuszonych do zamknięcia swoich firm pomimo zdolności do należytego wykonywania obowiązków wprowadzanych projektowaną ustawą.  W uzasadnieniu projektowanej ustawy wielokrotnie zwraca się uwagę na różnice między działalnością windykacyjną, a działalnością komorników, posiadających z oczywistych względów zdecydowanie szersze uprawnienia. Warto zauważyć, wobec tego, że kancelarie komornicze w Polsce to zwykle małe jednostki organizacyjne niezatrudniające wielu pracowników. Tymczasem wprowadzenie zaproponowanych w projektowanej ustawie wymogów kapitałowych doprowadziłoby do sytuacji, w których podjęcie działalności windykacyjnej wiązałoby się ze znacznie wyższymi kosztami od prowadzenia kancelarii komorniczej, co trudno uznać za racjonalne w świetle różnicy między uprawnieniami windykatorów i komorników.  Odnosząc się natomiast do zawartego w art. 7 ust. 1 pkt 1 projektowanej ustawy wymogu prowadzenia działalności w formie spółki akcyjnej, należy wskazać, że wymóg ten nie wydaje się konieczny dla zapewnienia realizacji deklarowanych celów projektu. Zdaniem Rzecznika MŚP uzasadnienie projektowanej ustawy powinno zawierać wyjaśnienie, dlaczego działalność windykacyjna nie może być wykonywania w innej formie, np. w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, albo bezpośrednio przez osobę fizyczną, odpowiadającą przecież całym majątkiem za swoje działania. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że skierowany 28 grudnia 2021 r. do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania lichwie przewidywał ograniczenie możliwości prowadzenia działalności instytucji pożyczkowych wyłącznie do formy spółki akcyjnej9, natomiast zgodnie z uchwalaną następnie i przekazaną do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej ustawą z dnia 6 października 2022 r. o zmianie ustaw w celu przeciwdziałania lichwie instytucja pożyczkowa będzie mogła prowadzić działalność wyłącznie w formie spółki akcyjnej, albo w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w której ustanowiono radę nadzorczą.  Ustawodawca dostrzegł zatem, że spółka akcyjna nie jest jedyną spółką, której forma organizacyjna przemawia za zdolnością do należytego wykonywania obowiązków służących ochronie praw osób trzecich.  Na marginesie warto też zauważyć, że zarówno przywołana wyżej ustawa z dnia 6 października 2022 r. jak i jej projekt zakładają wprowadzenie wymogu minimalnego kapitału zakładowego dla instytucji pożyczkowej (czyli podmiotu obracającego znaczną ilością pieniędzy) na poziomie tylko 1 000 000 zł, a nie aż 5 000 000 zł.  Reasumując, powyższe rozważania należy stwierdzić, że wprowadzenie zaproponowanych w art. 7 ust. 1 pkt 1 projektowanej ustawy wymogów kapitałowych  i organizacyjnych dla prowadzenia działalności windykacyjnej doprowadziłoby do daleko idącego nieuzasadnionego pogorszenia sytuacji przedsiębiorców z sektora MŚP, z związku, z czym Rzecznik MŚP postuluje wyeliminowanie lub zmianę przedmiotowych zapisów w projektowanej ustawie.  Być może warto rozważyć wprowadzenie alternatywnych wobec progu minimalnego kapitału zakładowego metod zapewnienia środków na ewentualną wypłatę odszkodowania osobie poszkodowanej w związku z nieprawidłowo prowadzoną windykacją, np. wymogu uzyskania ubezpieczenia na poziomie odpowiadającym skali wykonywanej przez danego przedsiębiorcę działalności. Zdaniem Rzecznika MŚP wybór właściwej metody, pozwalającej na realizację celów ustawy przy jednoczesnym braku nadmiernego obciążenia mniejszych przedsiębiorców, powinien być poprzedzony przeprowadzeniem odpowiednich analiz oraz konsultacji z tymi podmiotami.  Niezależnie od powyższego krytycznie należy odnieść się do wyrażonego w ostatniej części uzasadnienia projektowanej ustawy lakonicznego i niezrozumiałego stwierdzenia, jakoby „przyjęte w projekcie rozwiązania nie będą miały wpływu na działalność mikroprzedsiębiorców, małych i średnich przedsiębiorców, stosownie do przepisu art. 66 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców”. Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że zgodnie z przywołanym wyżej przepisem przed rozpoczęciem prac nad opracowaniem projektu aktu normatywnego określającego zasady podejmowania, wykonywania lub zakończenia działalności gospodarczej dokonuje się oceny przewidywanych skutków społeczno-gospodarczych, w tym oceny wpływu na mikroprzedsiębiorców, małych i średnich przedsiębiorców oraz analizy zgodności projektowanych regulacji z przepisami ustawy.  Trudno tymczasem uznać, jakoby ograniczenie możliwości prowadzenia działalności windykacyjnej wyłącznie do formy spółki akcyjnej o kapitale zakładowym wynoszącym co najmniej 5 milionów złotych nie miało wpływu na działalność mikroprzedsiębiorców, małych i średnich przedsiębiorców. Uzasadnienie projektowanej ustawy powinno w sposób wyczerpujący opisać ten wpływ oraz zawierać ponadto argumenty na poparcie tezy o konieczności tak daleko idącego pogorszenia sytuacji przedsiębiorców z sektora MSP.  Pewne dane na temat obecnej struktury rynku działalności windykacyjnej w Polsce zawarto natomiast w załączonej do projektowanej ustawy ocenie skutków regulacji. Na podstawie zgromadzonych danych statystycznych stwierdzono, że rynek wierzytelności podlega postępującej od lat konsolidacji, czego przejawem - według powołanych raportów - są m.in. „przejęcia średnich graczy przez duże podmioty zagraniczne posiadające dostęp do relatywnie tańszego finansowania”.  Wypieranie rodzimych małych i średnich przedsiębiorców przez duże podmioty zagraniczne z rynku prowadzonej legalnie działalności gospodarczej jest niewątpliwie zjawiskiem niepożądanym oraz niekorzystnym dla całej polskiej gospodarki. Prawodawca powinien takim zjawiskom przeciwdziałać, a nie dążyć do jeszcze dalszego pogorszenia sytuacji mniejszych przedsiębiorców, którzy w zdecydowanej większości inwestują uzyskiwane dochody w kraju, a nie wyprowadzają je za granicę. Nie kwestionując potrzeby wprowadzenia rozwiązań mających na celu przeciwdziałanie spotykanym obecnie nieprawidłowościom na rynku dochodzenia wierzytelności, Rzecznik MŚP apeluje o zmianę przepisów projektowanej ustawy w sposób zapewniający podmiotom z sektora mikroprzedsiębiorców oraz małych i średnich przedsiębiorców możliwość wykonywania legalnej działalności windykacyjnej zgodnie z zasadami proporcjonalności i niedyskryminacji.  Jednocześnie zwracani się z prośbą o ustosunkowanie się do załączonych uwag i postulatów, które zostały przekazane Rzecznikowi MŚP przez przedsiębiorców działających w branży windykacyjnej. Wskazując, że do nieprawidłowości dochodzi głównie na rynku wierzytelności kupionych, przedsiębiorcy zwracają się m.in. o zróżnicowanie zasad windykacji prowadzonych na rzecz wierzycieli pierwotnych oraz wierzycieli wtórnych, tak aby w tym pierwszym przypadku ograniczeniom przewidzianym w projektowanej ustawie nie podlegał zarówno sam wierzyciel pierwotny, jak i prowadzący na jego rzecz windykację przedsiębiorca. | **Częściowo uwzględniono poprzez zmianę brzmienia przepisu.** |

1. Źródło: GUS, *Działalność faktoringowa przedsiębiorstw finansowych w 2021r*.; PZF[on-line: http://faktoring.pl] [↑](#footnote-ref-2)
2. Znaczenie rynku zarządzania wierzytelnościami dla zrównoważonego wzrostu gospodarczego, Wersja skrócona raportu przygotowanego przez IBnGR na zlecenie Związku Przedsiębiorstw Finansowych   
   w Polsce w 2020 roku. [↑](#footnote-ref-3)